

RAPORT

o sytuacji
ekonomicznej
banków

BANKI 2020

BANKI 2020

RAPORT o sytuacji ekonomicznej banków

przygotowany przez
Warszawski Instytut Bankowości



na zlecenie
Związku Banków Polskich



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Raport o sytuacji ekonomicznej banków BANKI 2020

wydawany na zlecenie Związku Banków Polskich

ISSN 2080-878X

Warszawa, kwiecień 2021 r.

WYDAWCA:

Fundacja **Warszawski Instytut Bankowości**

ul. Solec 38 lok. 104, 00-394 Warszawa

tel.: 22 182 31 70

www.wib.org.pl

REDAKCJA:

Fundacja Warszawski Instytut Bankowości

ul. Solec 38 lok. 104, 00-394 Warszawa

Redaktor Naczelny – Michał Polak

AUTORZY:

dr Mariusz Zygmierewicz – redakcja, rozdz. II, III, V

Joanna Tylińska – rozdz. I

Katarzyna Pawlik – rozdz. IV

Skład, przygotowanie wersji epub, pdf, druk:

MGMEDIA Maciej Grabowski

maciej.grabowski@mgm24.pl

© Copyright by: Fundacja Warszawski Instytut Bankowości.

Publikacja jest chroniona przepisami prawa autorskiego.

Rozpowszechnianie w jakikolwiek sposób bez zgody wydawcy jest zabronione i podlega odpowiedzialności karnej.

Nr 11/2021

Spis treści

Streszczenie	5
Najważniejsze zmiany stanu prawnego i zmiany instytucjonalne w sektorze bankowym w 2020 r. mające wpływ na działalność banków	30
Gospodarcze tło działalności banków w 2020 r.	105
Sytuacja makroekonomiczna	105
Polityka banku centralnego	111
Polityka walutowa	120
Bilans i rachunek wyników systemu bankowego w 2020 r.	122
I. Podstawowe zmiany w bilansie sektora bankowego	122
Suma bilansowa	124
Aktywa	127
Pasywa	186
Zobowiązania pozabilansowe	206
II. Wynik finansowy sektora bankowego	209
III. Wybrane węzłowe wskaźniki działalności banków	219
Bilans i rachunek wyników banków spółdzielczych w 2020 r.	229
I. Podstawowe zmiany w bilansie banków spółdzielczych	229
Suma bilansowa	231
Aktywa	233
Pasywa	254
II. Wynik finansowy banków spółdzielczych	259
Szanse i wyzwania	269
Od Wydawcy	289

Streszczenie

Prezentowane opracowanie jest kolejnym, dwudziestym ósmym już, dorocznym raportem środowiska bankowego, oceniającym kondycję sektora bankowego w minionym roku, warunki ekonomiczne jego działania oraz szanse i wyzwania na najbliższą przyszłość.

Raport tradycyjnie prezentuje wyniki sektora bankowego w minionym roku i perspektywy jego rozwoju na kolejny rok. W tym roku, po raz pierwszy od początku opracowywania tego raportu, przyszło omawiać wyniki finansowe banków w specyficznej sytuacji – pojawienia się recesji gospodarczej w kraju oraz przedłużającego się okresu przynajmniej częściowego zamknięcia gospodarki w wyniku pandemii koronawirusa COVID-19.

Właściwie niemal cały zeszły rok (z wyjątkiem pierwszych dwóch miesięcy) miał wyjątkowy charakter. Praktycznie prawie wszelkie działania w sferze publicznej, w tym także regulacyjne wobec sektora bankowego, były nacełowane na zarządzanie kryzysem spowodowanym pandemią i ograniczanie negatywnych skutków całkowitego wywrócenia do góry nogami dotychczasowych warunków prowadzenia działalności gospodarczej, funkcjonowania relacji społecznych, funkcjonowania instytucji państwowych, szkół, uczelni, służby zdrowia, etc. Z tego też powodu, przez większą część ubiegłego roku trudno było mówić o normalnym zarządzaniu, prowadzeniu biznesu, bardziej było to adaptowanie się do nowych warunków, aktywne zarządzanie bardzo szybko zachodzącymi zmianami.

Dotyczyło to także sektora bankowego. Bardzo wiele uwagi zostało poświęcone nie tyle normalnemu prowadzeniu biznesu bankowego, co właściwie nadzwyczajnym działaniom służącym wsparciu klientów bankowych zarówno środkami własnymi, jak i pośrednicząc w pomocy kierowanej do nich przez państwo. Wiele czasu i środków finansowych zostało w minionym roku przeznaczone przez banki na pomoc klientom bankowym, stąd czyste opisywanie wyników finansowych za rok ubiegły nie musi być najważniejsze. Najistotniejsze w tych warunkach było, że banki po raz kolejny okazały się skuteczne w działaniu, także w nadzwyczajnych warunkach i nie szczędziły sił i środków na pomoc gospodarce, przedsiębiorcom, klientom indywidualnym. Nie można nie wspomnieć o natychmiastowym uruchomieniu przez banki moratoriów kredytowych, jak tylko dotarła do Polski pandemia.

Było to działanie znacznie wyprzedzające decyzje podjęte przez europejskiego regulatora w celu określenia spójnych zasad ich funkcjonowania w skali UE. Banki brały także udział w opracowaniu platformy w dystrybuowaniu środków finansowych skierowanych przez państwo do gospodarki. To system informatyczny funkcjonujący w bankach, po odpowiednich pilnych dostosowaniach, stał się podstawą do dostarczenia pomocy w formie kolejnych tarcz finansowych kierowanych przez rząd do gospodarki. Banki przekazywały także instytucjom państwowym dodatkowe cykliczne informacje, które służyły lepszemu podejmowaniu decyzji w zakresie walki ze skutkami pandemii w gospodarce. W końcu to banki uzgodniły w bardzo krótkim czasie warunki, na jakich będą one gotowe objąć nowe emisje obligacji, z których środki służyły następnie finansowaniu kolejnych tarcz. To świadczyło nie po raz pierwszy o społecznej odpowiedzialności banków, co stało też w sprzeczności z często zbyt łatwo wysuwanymi тезami o bezduszości i materialistycznym podejściu polskich banków. Kosztów zaangażowania banków nie sposób przeliczać na złotówki, ale nie ulega wątpliwości, że były one wysokie. Bez nich wyniki sektora wyglądałyby nieco inaczej. Banki postawiły do dyspozycji środki i aktywa, które mogły być najlepiej wykorzystane w tej trudnej sytuacji z punktu widzenia gospodarki.

Warto podkreślić w tym okresie bardzo dobrą współpracę banków z instytucjami publicznymi. To pokazało raz jeszcze polską cechę, że umiemy współpracować, podejmować szybko dobre decyzje w warunkach nadzwyczajnych. Można tylko wyrazić pewnego rodzaju żal, że ta współpraca nie zawsze tak dobrze wygląda, jak przychodzi do prowadzenia dialogu i podejmowania ustaleń w bardziej normalnych okolicznościach. Oczywiście należy rozumieć różnice interesów, które mogą się pojawić między różnymi stronami dyskusji, ale warto nie zaprzepaścić tego kapitału prowadzenia dialogu i współpracy w kolejnych miesiącach i latach, tym bardziej, że w trudnych warunkach społecznych i gospodarczych takie pokusy mogą się pojawiać.

Jak już wspomniano rok 2020 był okresem pojawienia się wielu nowych regulacji, także dla sektora bankowego. Jednak w dużym stopniu nie wynikały one z planowanych wcześniej zamierzeń regulacyjnych, ale z nadzwyczajnej sytuacji w okresie pandemii. Uchwalenie i wprowadzenie szeregu regulacji bankowych zostało odroczone do momentu ustabilizowania się sytuacji w sektorze finansowym i otoczeniu makroekonomicznym. Wiele przyjmowanych rozwiązań miało zaś charakter odpowiedzi na potrzeby zarządzania kryzysem. Dotyczyło to złagodzenia wymogów ostrożnościowych, złagodzenia przepisów i interpretacji rozumienia przepisów rachunkowości w okresie obowiązywania moratorium kredytowego, zmniejszenia w 2021 r. obciążeń banków z tytułu opłaty na Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Osobny pakiet regulacji dotyczył zmian w prawie restrukturyzacyjnym, możliwości dochodzenia roszczeń, zarządzania portfelem należności nieobslugiwanych.

Z punktu widzenia działania sektora bankowego wyzwaniem było szybko zmieniające się otoczenie makroekonomiczne i jego pogorszenie. Polska po raz pierwszy w okresie ostatnich trzydziestu lat doświadczyła recesji gospodarczej. Całe pokolenie Polaków zapomniało, że może wystąpić taka sytuacja i tym bardziej stanowiła ona szok i zaskoczenie.

Rozmiary recesji były jednak i tak stosunkowo ograniczone, szczególnie patrząc przez pryzmat sytuacji w wielu krajach europejskich. Struktura polskiej gospodarki, wrodzona adaptacyjność Polaków do trudnych warunków oraz przede wszystkim skala pomocy udzielonej gospodarce ze środków publicznych spowodowała, że recesja ta nie była bardzo głęboka. Wiele firm otrzymało środki na przetrwanie w najgorszym okresie, nie pogorszyła się znacząco sytuacja na rynku pracy, bardzo dobre wyniki zanotowano w handlu zagranicznym. To powodowało, że obraz sytuacji polskiej gospodarki został nieco zaciemniony i dopiero następny rok, skuteczność walki z pandemią i powrót do nowej rzeczywistości dadzą odpowiedź na temat kondycji wielu polskich przedsiębiorstw i gospodarstw domowych.

Z punktu widzenia rynków finansowych duże znaczenie miało utrzymywanie się w minionym roku stosunkowo wysokiej inflacji, głęboki deficyt finansów publicznych. W tych warunkach niespodziewane były decyzje Narodowego Banku Polskiego o trzykrotnym obniżeniu stóp procentowych do poziomu ultraniskiego, bliskiego oprocentowaniu zerowemu. To wymagało odpowiedniej i szybkiej reakcji banków, tak aby decyzje te nie spowodowały głębokich strat finansowych w wyniku wyraźnej zmiany podejścia banku centralnego do prowadzonej polityki pieniężnej. Szczególnie silnie konsekwencje te odczuły mniejsze banki, w tym banki spółdzielcze, które działały w środowisku wyższej marży odsetkowej. Nowe rynkowe stopy procentowe były także zaskoczeniem dla klientów banków, gdyż obniżone oprocentowanie nie pokrywało kosztów utraty wartości pieniądza w czasie, a wiele banków odstąpiło od oferowania lokat terminowych, zwłaszcza na dłuższe okresy. W tych warunkach widoczny był odpływ części depozytów na rynek kapitałowy czy rynek nieruchomości.

Wyzwaniem dla banków i dla wielu przedsiębiorców mogły być też działania NBP zmierzające w kierunku przeciwdziałania się umocnieniu kursu złotego względem głównych walut obcych. Miało to szczególnie poważne konsekwencje dla kredytobiorców, którzy zaciągnęli kredyty w walucie obcej i obsługa kredytu stała się wyraźnie wyższa. W skali roku deprecjacja złotego do euro czy franka szwajcarskiego przekroczyła 7%.

Wyjątkowe warunki działania spowodowały niespotykaną wcześniej zmianę wielkości bilansowych i wyników finansowych sektora bankowego.

W 2020 r. nastąpił bardzo wysoki wzrost sumy bilansowej banków. Wzrost jej o ponad 17% był wyjątkowo wysoki w warunkach recesji gospodarczej i inflacji utrzymującej się poniżej 4%. Wzrost sumy bilansowej był generowany przez bardzo silny dopływ pieniędzy do przedsiębiorstw z tytułu wdrażania przez rząd kolejnych tarcz finansowych. Często wsparcie to miało charakter zwrotny lub uwarunkowany od spełnienia pewnych kryteriów przez przedsiębiorców w przyszłości. W tych warunkach wiele otrzymanych środków osiadało w bankach w formie depozytów przedsiębiorstw, które rosły bardzo szybko.

Ogromne wsparcie finansowe udzielone w formie tarcz finansowych powodowało większą płynność finansową przedsiębiorstw. Jednocześnie w okresie recesji, niepewności gospodarczej inwestycje prywatne bardzo silnie się zmniejszyły. W tych warunkach popyt na kredyt bankowy ze strony przedsiębiorstw był bardzo mały lub dotyczył podmiotów

z branż bardziej narażonych na skutki epidemii koronawirusa. Nastąpiło klasyczne wyparcie kredytu bankowego przez tańsze środki uzyskiwane ze strony publicznej.

W tych warunkach banki nie mogły efektywnie wykorzystać zwiększonych depozytów na rozwój akcji kredytowej. W zakresie kredytów dla przedsiębiorstw aktywa netto banków zmniejszyły się w 2020 r. o prawie 5%. Gdyby jeszcze wyeliminować wpływ zmiany kursu złotego do głównych walut kredytów walutowych, to okazałoby się, że zmniejszenie wartości portfela kredytowego było jeszcze wyraźnie większe. Jedynymi obszarami wzrostu akcji kredytowej pozostały w ubiegłym roku tylko wybrane kategorie kredytów dla gospodarstw domowych. Dotyczyło to głównie kredytów mieszkaniowych i kredytów ratalnych jako jedynej formy kredytu konsumpcyjnego cechującego się wyższą dynamiką.

Ponieważ banki cały czas były obciążone wysokim i błędnie skonstruowanym podatkiem od instytucji finansowej, to w sytuacji braku perspektyw rozwoju akcji kredytowej, jedynym sensownym rozwiązaniem pozostawał zakup skarbowych papierów wartościowych lub innych papierów cechujących się na tyle wysoką rentownością, aby pokryć koszt podatku bankowego. W efekcie w 2020 r. bankowy portfel papierów wartościowych zwiększył się aż o ponad 50%. Papiery wartościowe stanowiły już blisko 30% aktywów sektora bankowego. Biorąc pod uwagę, że blisko 18% aktywów banków stanowiły skarbowe papiery wartościowe, ponad 5% bony pieniężne NBP i ponad 3% inne papiery wartościowe wyemitowane przez podmioty powiązane z rządem, to w sumie spowodowało to bardzo silne uzależnienie wyników banków od kondycji finansów publicznych, warunków emisji kolejnych transz obligacji skarbowych lub wyemitowanych przez inne instytucje publiczne.

W minionym roku zwiększyły się kredyty bankowe dla sektora budżetowego, ale w sytuacji dużego deficytu finansów publicznych i trudności wielu jednostek samorządu terytorialnego ze zrównoważeniem budżetu, wzrost akcji kredytowej banków w tym obszarze nie może dziwić.

Pozostałe kategorie aktywów nie zwiększyły się w ubiegłym roku już tak dynamicznie, z wyjątkiem enigmatycznej wielkości „pozostałe aktywa”. Zestawienia KNF i NBP są zbyt zagregowane, aby dać odpowiedź na powody tego wzrostu. Wydaje się jednak, że częściowo były tu także działania związane z tarczami finansowymi.

Omawiając skrótowo aktywa banków, warto wskazać jeszcze kilka spostrzeżeń.

Dalszemu wydłużeniu uległ termin, na jaki udzielone są kredyty bankowe. W warunkach mniejszego zainteresowania kredytem konsumpcyjnym, kredytem operacyjnym u przedsiębiorstw i dużego wzrostu kredytów na finansowanie nieruchomości udział kredytów z pierwotnym terminem spłaty powyżej 5 lat w całym portfelu kredytowym wzrósł wyraźnie. Jeśli uwzględni się równocześnie wspomniane już skrócenie terminów depozytów, to problem utrzymania odpowiedniej płynności długookresowej się zwiększył. Coraz więcej kredytów długoterminowych było finansowanych depozytami krótkoterminowymi, żeby nie powiedzieć depozytami bieżącymi.

Pod względem waluty kredytów w 2020 r. nie nastąpiło obserwowane w poprzednich latach wyraźne obniżenie znaczenia kredytów w walutach obcych. Skala deprecjacji waluty

polskiej do głównych walut światowych spowodowała, że mimo starzenia się dużej części tego portfela, jego znacznie pozostawało istotne w aktywach banków.

W zakresie jakości kredytów warto zwrócić uwagę na niewielkie pogorszenie jakości. To zjawisko nie mogło dziwić w warunkach recesji gospodarczej. Zwiększenie portfela kredytów o obniżonej wartości nie było jednak duże. Warto pamiętać, że na skutek znaczącej skali wsparcia ze środków publicznych obraz sytuacji ekonomicznej wielu przedsiębiorstw był zamazany i zapewne dopiero ten rok pokaże faktyczne oblicze sytuacji. Trzeba też pamiętać, że zastosowanie przez największe banki standardu MSSF 9 z szeroko stosowanym ujęciem portfelowym, wzrost portfela aktywów o gorszej jakości mógł wynikać z regulacyjnego obowiązku ujęcia pogorszonych czynników makroekonomicznych w modelach bankowych.

Pogorszenie jakości portfela kredytowego obserwowano prawie we wszystkich grupach kredytów. Na niezmienionym, bardzo wysokim poziomie, pozostała jakość złotych kredytów mieszkaniowych. Minimalnemu tylko pogorszeniu uległ portfel kredytów dla dużych przedsiębiorstw. Zdecydowanie gorszą jakość, i do tego z dalszym pogorszeniem, odnotowano w zakresie kredytów dla sektora MSP, dla przedsiębiorców indywidualnych, dla rolników indywidualnych oraz z tytułu kredytów konsumpcyjnych. W niektórych obszarach jest to także efekt bazy, czyli zmniejszenia się należności ogółem od tych kategorii klientów. Zauważalne było także obniżenie dyscypliny spłaty walutowych kredytów mieszkaniowych w CHF. Ten portfel był już portfelem wieloletnim, ale jego jakość była w 2020 r. dwukrotnie gorsza niż kredytów mieszkaniowych wyrażonych w złotych.

W pasywach banków dominowały tradycyjnie depozyty klientowskie. Szybki ich wzrost przy spadku akcji kredytowej powodował dalsze obniżenie wskaźnika kredytów do depozytów. Był on już naprawdę niski (w zależności od liczenia wynosił 0,76 lub 0,8), co potwierdzało problemy banków z rozwojem akcji kredytowej. O głównej przyczynie wzrostu depozytów wspomniano już wyżej. W tym miejscu należy jeszcze dodać odłożoną konsumpcję w znacznej części społeczeństwa.

Wspomniano także wcześniej o zmianie struktury terminowej depozytów w kierunku ich wyraźnego skrócenia zapadalności. Warto w tym miejscu dodać, że symptomatyczna była także zmiana struktury walutowej depozytów, oczywiście dużo mniejsza niż zmiana w zakresie terminów. Zmiana walutowa wynikała częściowo ze zmian kursu walutowego złotego do głównych walut, ale też decyzji części deponentów o zmianie waluty depozytu w sytuacji, gdy zarówno depozyty walutowe, jak i złote miały podobnie niskie oprocentowanie.

W minionym roku bardzo dynamicznie wzrosły zobowiązania banków od sektora finansowego i od sektora budżetowego. Te pierwsze można było wiązać głównie z aktywnością BGK w zakresie zwalczania skutków ekonomicznych pandemii, ale także z dążeniem banków komercyjnych do stopniowego wypełnienia zobowiązania regulacyjnego w zakresie utworzenia odpowiedniego MREL.

Dynamika zobowiązań od sektora budżetowego wskazywała zaś na zróżnicowaną sytuację jednostek samorządu terytorialnego oraz na większe emisje jednostek szczebla cen-

tralnego, aby pokryć zapotrzebowanie na wydatki w następnym roku (stworzenie poduszki pieniężnej).

W 2020 r. bardzo dynamicznie zwiększyły się rezerwy banków. Wiązały się one przede wszystkim z rosnącym ryzykiem prawnym banków związanym z istniejącym portfelem kredytów mieszkaniowych wyrażonych w CHF.

Kapitały własne banków zwiększyły się w ostatnim roku o 8%. Wynikało to w większym stopniu z realizacji zaleceń nadzorczych dotyczących braku wypłaty dywidendy w 2020 r. Nie oznacza to jednak, że wzrost będzie mieć charakter trwały, gdyż znaczna część zysków za 2019 r. pozostała jako niepodzielone zyski, a więc decyzja o wypłacie dywidendy będzie mogła być jeszcze podjęta w przyszłości.

Sytuacja w 2020 r. spowodowała bardzo silne obniżenie się wyników finansowych sektora bankowego. Zmniejszyły się dochody odsetkowe, co nie może dziwić w warunkach obniżki stóp procentowych, zahamowania akcji kredytowej i szybkiego wzrostu zobowiązań finansowych. Bardziej może dziwić zmniejszenie tych dochodów zaledwie o niecałe 5%. W zakresie dochodów pozaodsetkowych zauważalny był duży wzrost dochodów z opłat i prowizji (o 11%), ale jednocześnie silny spadek innych dochodów odsetkowych. W efekcie struktura dochodów nie uległa silnej zmianie i mimo istnienia ultraniskich stóp procentowych wynik dochodowy zależy nadal bardzo silnie od wyniku odsetkowego.

Po stronie kosztów na podkreślenie zasługuje utrzymanie na tym samym poziomie kosztów ogólnego zarządu. Po raz pierwszy od kilku lat nie zwiększyły się koszty pracowni-
cze, co można wiązać ze zmniejszeniem zatrudnienia, ale także z mniejszą presją płacową w ślad za sytuacją na rynku pracy. Utrzymanie generalnie kosztów eksploatacyjnych na tym samym poziomie świadczyło o dalszym ich faktycznym ograniczeniu. Trzeba bowiem pamiętać, że największymi kosztami były wpłaty na Bankowy Fundusz Gwarancyjny oraz podatek bankowy. Oba obciążenia wzrosły w 2020 r. łącznie stanowiły one ponad 40% kosztów eksploatacyjnych. Jeśli dodać do tego stosunkowo wysoką inflację, to ograniczenie kosztów było istotne. Częściowo mogło ono wynikać z mniejszych potrzeb lokalowych po zmniejszeniu sieci oddziałów i przejściu wielu pracowników na pracę zdalną lub rotacyjną.

W zakresie innych kosztów banków raz jeszcze trzeba zwrócić uwagę na wzrost utworzonych rezerw. Duże zwiększenie nastąpiło w zakresie odpisów z tytułu utraty wartości aktywów finansowych. Pogorszenie jakości aktywów spowodowało, że banki zwiększyły te odpisy o 2 700 mln PLN w ciągu jednego roku, tj. o 30%. W warunkach recesji nie udało się już dłużej utrzymać odpisów na poziomie tak niskim, jak w latach poprzednich. Tym samym wskaźnik odpisów do aktywów zwiększył się w ostatnim roku. Przy utrzymaniu kosztów ogólnego działania nie pogorszył się natomiast wskaźnik kosztów całkowitych do dochodów. Pogorszył się natomiast wyraźnie wskaźnik C/I. Był on już bliski 60%, daleko od poziomu 51% uzyskanego kilka lat temu.

Restrykcyjne zasady naliczania podatku dochodowego spowodowały, że efektywne opodatkowanie zysku brutto wyniosło w bankach w ostatnim roku 39%. Brak możliwości zaliczenia kosztu podatku bankowego, wpłat na Bankowy Fundusz Gwarancyjny oraz więk-

szości odpisów i utworzonych rezerw wpłynął na poziom efektywnego opodatkowania. Jego wysokość wynikała także z istnienia banków, które w ostatnim roku wykazały stratę.

Wynik finansowy netto wyniósł 7 218 mln PLN i był blisko o połowę niższy niż w 2019 r. To była duża zmiana w ciągu zaledwie jednego roku. Została ona spowodowana głównie trzema czynnikami: obniżeniem dochodów odsetkowych, wzrostem kosztu rezerw oraz wzrostem odpisów na aktywa o obniżonej jakości.

Silny spadek wyniku finansowego netto przy dynamicznie zwiększających się aktywach i kapitałach własnych doprowadził do dramatycznego obniżenia wskaźników efektywności. Wskaźnik ROA obniżył się z poziomu 0,71% w 2019 r. do zaledwie 0,33% rok później. Wskaźnik ROE zmniejszył się z 6,7% w 2019 r. do 3,14% rok później. To był już bardzo niski wskaźnik i nikt nie może mieć wątpliwości, że nie pokrywa on kosztu pozyskania kapitału.

W zeszłym roku w raporcie przeprowadzono jeszcze analizę efektywności banków giełdowych na tle całego sektora bankowego. Potwierdziła ona tezę, że podział efektywności banków przebiegał między dużymi i małymi bankami. Te pierwsze były nieporównywalnie bardziej dochodowe i efektywne. Analogicznej analizy za 2020 r. nie można było w tym miejscu przeprowadzić, gdyż część banków opóźniła termin publikacji swoich wyników rocznych. Pobieżna analiza opublikowanych już danych może jednak wskazywać, że tym razem podział w sektorze bankowym może przebiegać na linii banków zaangażowanych i niezaangażowanych w kredyty mieszkaniowe wyrażone w walucie obcej.

Na koniec analizy wyników za 2020 r. warto jeszcze dodać zastrzeżenie, że analizę wyników przygotowano na podstawie danych zbiorczych z początku marca 2021 r. Należy to zrobić, gdyż w 2019 r. wstępnie zaraportowane wyniki przez banki istotnie różniły się od finalnych rezultatów sektora. Ta różnica wyniosła wówczas prawie 1 mld PLN mimo istnienia wówczas lepszych warunków makroekonomicznych. Taka zmiana w tym roku przy mniejszych rozmiarach nominalnych wyników finansowych ważyłaby więcej, a biorąc pod uwagę uwarunkowania może ona równie dobrze być większa. Oddając Raport z wynikami z marca 2021 r., należy jedynie mieć zatem nadzieję, że tym razem wyniki finalne nie będą różnić się znacząco od danych już zaprezentowanych przez poszczególne banki.

Zwyczajowo odrębnie analizy wyników dokonuje się w Raporcie w odniesieniu do sektora bankowości spółdzielczej. Jest to o tyle interesujące, że nie wszystkie tendencje, zmiany dotyczące całego sektora bankowego są adekwatne dla bankowości spółdzielczej.

Na wstępie omawiania wyników tej grupy banków warto wspomnieć, że w 2020 r. liczba banków spółdzielczych uległa znowu zmniejszeniu. W minionym roku nastąpiły pierwsze dwa przypadki przymusowej restrukturyzacji: Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Sanoku przez Bank Nowy BFG SA (styczeń 2020 r.) oraz Banku Spółdzielczego w Przemkowie przez SGB-Bank SA (kwiecień 2020 r.).

Bankom spółdzielczym już w poprzednich latach przyszło zmagać się z wieloma ważnymi problemami, na które wskazywał sam sektor spółdzielczy, ale także m.in. NBP w jednej z edycji swojego raportu o stabilności sektora finansowego. Dodatkowo w minionym roku nałożyły się na to nowe wyzwania związane ze skutkami pandemii, które z pewnością

także tym bankom nie ułatwiły prowadzenia działalności bankowej. Jednak pomimo tego należy podkreślić, że banki spółdzielcze zrobiły w 2020 r. istotny postęp w dostosowywaniu się do nowej rzeczywistości, wychodząc jednocześnie naprzeciw potrzebom swoich klientów. W tym ostatnim aspekcie trzeba podkreślić zwłaszcza silny udział banków lokalnych w stosowaniu moratorium kredytowego oraz przyspieszenie procesu cyfryzacji wielu lokalnych instytucji finansowych. Zyskały na tym przede wszystkim te podmioty, które już wcześniej rozpoczęły przygotowania do wejścia na ścieżkę pozyskania nowych technologii i kanałów mobilnych oferowania usług. Mając często mniejsze możliwości indywidulanie, niektóre lokalne instytucje finansowe okazały się być dobrymi obserwatorami swoich większych konkurentów z kolegów komercyjnych i wyciągnęły lekcję, wybierając skuteczne, przetestowane rozwiązania technologiczne.

Wyniki sektora bankowości spółdzielczej też w niedużym stopniu obroniły się w 2020 r. Suma bilansowa banków spółdzielczych zwiększyła się o 11%, a więc także w bardzo szybkim tempie. Podobnie jak w całym sektorze bankowym mechanizm jej wzrostu był podobny. Był nim wzrost zobowiązań od sektora finansowego (głównie od podmiotów gospodarczych) oraz od sektora niefinansowego. Ten szybki wzrost nie mógł być wykorzystany na rozwój akcji kredytowej i został skierowany na zakup papierów wartościowych.

Należności banków od sektora niefinansowego zmniejszyły się w ostatnim roku o 1,2%. Podobnie jak w większych bankach, szybsza dynamika była w należnościach od gospodarstw domowych niż od podmiotów gospodarczych. Łącznie należności od gospodarstw domowych w ujęciu netto nie zmieniły swojej wartości. Nastąpiło to w wyniku silnego wzrostu portfela kredytów mieszkaniowych oraz zmniejszenia pozostałych rodzajów należności (kredytów konsumpcyjnych oraz kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych). Szczególnie duży był spadek należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych. Mniejszy spadek kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych dowodzi, że w mniejszej skali byli oni beneficjentami tarcz finansowych zaoferowanych przez władze publiczne.

Należności kredytowe banków spółdzielczych od większych podmiotów gospodarczych zmniejszyły się o 4,6%. Co ciekawe odnotowano wzrost należności od dużych przedsiębiorstw, ale ich znaczenie w portfelu banków spółdzielczych było niewielkie. Zdecydowaną przewagę miał portfel należności od podmiotów sektora MSP. Należności brutto od tego sektora zmniejszyły się w 2020 r. o blisko 5%.

W tych warunkach bardzo duża część potencjału z tytułu zwiększonych środków finansowych w bankach spółdzielczych została wykorzystana na zakup papierów wartościowych. Portfel ten zwiększył się aż o 60%, stanowiąc na koniec 2020 r. już blisko 25% aktywów banków. Jest rzeczą znaną, że wolne środki finansowe tylko w zdecydowanie mniejszej części zostały przeznaczone na zwiększenie środków w bankach zrzeszających. Należności od sektora finansowego zwiększyły się wolniej (o niecałe 5%) i w mniejszej kwocie niż papiery wartościowe (9 mld PLN vs. 17,5 mld PLN).

Wysoki wzrost należności uzyskały banki spółdzielcze w relacjach z podmiotami sektora budżetowego. Zwiększenie kwoty o 5,5% wynikało z dobrej współpracy ban-

ków z samorządami lokalnymi oraz większymi potrzebami finansowymi tych ostatnich w okresie pandemii.

Patrząc na jakość portfela kredytowego banków od sektora niefinansowego, trzeba odnotować poprawę sytuacji. Udział kredytów o obniżonej jakości zmniejszył się z 9,1% do 8,6%. Największa poprawa nastąpiła pod koniec pierwszego półrocza, po okresie najgłębszego zamknięcia gospodarki na skutek epidemii koronawirusa, a zatem pozytywną zmianę można w największym stopniu wiązać ze zmianą rozporządzenia ministra finansów w sprawie zasad tworzenia rezerw celowych. Złagodzenie niektórych wymogów regulacyjnych pozwoliło bankom lokalnym na zmniejszenie wolumenu kredytów gorszej jakości. Trudno bowiem uzasadniać, że recesja w gospodarce pozwoliła na poprawę jakości portfela kredytowego i do tego całego portfela kredytowego. Dopiero wyniki kolejnych okresów pokażą, jakie zmiany w jakości portfela kredytowego faktycznie wystąpiły w bankowości spółdzielczej po okresie gorszej sytuacji makroekonomicznej kraju. Jednak warto podkreślić, że nawet po zmianie przepisów, udział kredytów o gorszej jakości pozostawał w bankach spółdzielczych na zdecydowanie wyższym poziomie niż w całym sektorze bankowym.

Większa poprawa jakości portfela w bankowości spółdzielczej została odnotowana w zakresie kredytów dla podmiotów gospodarczych. Ale poziom ich szkodowości był nadal bardzo wysoki i sięgał 17,6% na koniec 2020 r. Poprawa dotyczyła głównie kredytów inwestycyjnych. Znaczące polepszenie nastąpiło także w należnościach od dużych podmiotów gospodarczych.

W zakresie kredytów od gospodarstw domowych, dużo większego portfela w bankach spółdzielczych niż kredyty dla podmiotów gospodarczych, także odnotowano poprawę jakości należności. Była ona nieco mniej znacząca, ale i jakość tego portfela pozostawała cały czas wyraźnie lepsza niż w przypadku należności od podmiotów gospodarczych. Największa poprawa nastąpiła w zakresie kredytów konsumpcyjnych, mniejsza w zakresie kredytów mieszkaniowych (przy utrzymaniu bardzo dobrej jakości tego portfela). Jednocześnie pogorszyła się jakość należności banków spółdzielczych od przedsiębiorców indywidualnych. Była to o tyle ważna i niepokojąca zmiana, że należności od przedsiębiorców indywidualnych stanowiły w bankach lokalnych aż 57% wszystkich należności od gospodarstw domowych.

W pasywach sektora bankowości spółdzielczej wskazywano na największy wolumen przyrostu po stronie depozytów od sektora niefinansowego. Większy wzrost dotyczył podmiotów gospodarczych, ale kwotowo nie miał on dużego znaczenia wśród depozytów od tego sektora. Nominalnie większy przyrost był w zakresie depozytów od gospodarstw domowych.

Na uwagę zasługiwał także bardzo wysoki wzrost zobowiązań banków lokalnych od sektora budżetowego. Zwiększenie depozytów samorządów lokalnych wyniosło aż blisko 60% w ciągu jednego roku. Pamiętając, że szybko wzrosły także należności banków od tego sektora, to pokazywało, jak zróżnicowana była sytuacja poszczególnych podmiotów w tej kategorii.

Kapitały własne banków spółdzielczych wzrosły o 4,6%, bo na tyle pozwolił wynik finansowy tego sektora wypracowany w 2019 r. Pozwoliło to w warunkach zmniejszenia portfela kredytowego na poprawę współczynników wypłacalności. Na koniec 2020 r. wyniósł on blisko 19% i co także ważne, zmniejszyło się znacznie kapitałów Tier II w całości kapitałów własnych banków spółdzielczych.

W zakresie wyniku finansowego banków spółdzielczych na uwagę zasługuje obniżenie wyniku odsetkowego o 16,4%. Z jednej strony była to bardzo duża zmiana, ale z drugiej należy pamiętać o dynamice kredytów, depozytów oraz o zmianie stóp procentowych w NBP w 2020 r. Gorzej należy ocenić niewielkie zmniejszenie dochodów z opłat i prowizji. To powodowało, że znaczenie dochodów odsetkowych pozostawało bardzo wysokie. W warunkach spadku tego dochodu rodzi to obawy na przyszłość. W 2020 r. przejawiało się to w bardzo silnym obniżeniu się wskaźnika dochodów odsetkowych i pozaodsetkowych do aktywów banków.

Sukcesem bankowości spółdzielczej było zahamowanie wzrostu kosztów działania banków. W warunkach stosunkowo wysokiej inflacji, wyższych wpłat na BFG, było to zauważalne osiągnięcie. Trzeba jednak podkreślić, że spadek kosztów nastąpił tylko po stronie kosztów pracowniczych, a po stronie kosztów eksploatacyjnych nastąpił wzrost wydatków o 6%. W sumie jednak wskaźnik kosztów działania do aktywów uległ poprawie.

Na skutek poprawy jakości portfela kredytowego bardzo wyraźnie zmniejszył się poziom odpisów aktualizacyjnych/rezerw celowych w bankach spółdzielczych. Wartość odpisów zmniejszyła się o połowę – co w roku recesji gospodarczej było zjawiskiem ciekawym. W skrócie można stwierdzić, że dzięki mniejszym odpisom uratowany został wynik finansowy banków spółdzielczych w 2020 r., gdyż pozostałe odpisy nie były już znaczące.

Obciążenie wyniku finansowego bankowości spółdzielczej było niższe niż w całym sektorze bankowym. Efektywna stopa opodatkowania wyniosła w ubiegłym roku 27,5% i była znacznie mniejsza niż w całym sektorze bankowym. Ta różnica nie może dziwić, jeśli zauważy się, że banki spółdzielcze nie płacą podatku od niektórych instytucji finansowych, a poziom odpisów był w ostatnim roku wysoko niski.

W sumie wynik finansowy netto bankowości spółdzielczej wyniósł 506 mln PLN i był o 14% niższy niż rok wcześniej. Nie była to duża różnica w roku złej koniunktury, ale trzeba podtrzymać wcześniejsze zastrzeżenia dotyczące skutków zmiany regulacji w zakresie rezerw celowych.

Nawet niewielkie zmniejszenie wyniku finansowego w sytuacji dynamicznego wzrostu aktywów i wzrostu kapitałów własnych musiało prowadzić do pogorszenia wskaźników rentowności. Wskaźnik ROA obniżył się do poziomu 0,32%, a więc bliźniaczo podobnego do wyniku w całym polskim sektorze bankowym. Wskaźnik ROE także obniżył się wyraźnie i wyniósł 3,9%, a więc po raz pierwszy od wielu lat był on wyższy niż w całym sektorze bankowym w 2020 r.

Te lepsze wyniki zostały osiągnięte w sytuacji, gdy banki spółdzielcze w dalszym ciągu borykają się z nieporównywalnie większymi kosztami prowadzenia działalności. Sektor

spółdzielczy ma bowiem nieproporcjonalnie duży udział zatrudnienia pracowników banków u w stosunku do rozmiarów aktywów, wynika to z faktu, iż jest on rozproszony, a banki działają w mniejszej skali.

Biorąc powyższe kwestie pod uwagę, można pokusić się o końcowe stwierdzenie, że sektor bankowości spółdzielczej przeszedł trudną próbę ubiegłego roku, osiągnął w jej trakcie stosunkowo dobre wyniki, nie nastąpiło załamanie wyników. Z jednej strony był to efekt obronienia w znacznym stopniu dochodów odsetkowych oraz utrzymania w ryzach kosztów działania banków. Z drugiej strony spadły dochody z opłat i prowizji. Jednak największa zmiana pozycji wynikowej dotyczyła odpisów. Nie uda się w przyszłości każdego roku żyć na takim wspomaganie w postaci zmian przepisów regulujących sposób ostrożnego działania banku. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że prawdziwy test dla sektora jeszcze może nadejść.

Na koniec oceny wyników każdego roku prowadzone analizy szans i wyzwań dla sektora bankowego na następny rok czy lata. Z perspektywy 2021 r. wydaje się, że będzie to bardziej rok wyzwań niż szans, choć tych ostatnich też nie powinno zabraknąć.

Trzeba jednak zacząć od wyzwań, bo te wydają się tym razem dominujące w pejzażu sektora bankowego na najbliższy okres. Aktualna sytuacja i ocena perspektyw na najbliższą przyszłość pokazują, że możliwe jest skumulowanie się różnych wyzwań, które będą wymagać najwyższego kunsztu w zarządzaniu bankami. Można powiedzieć, że nie będzie to nic nadzwyczajnego, gdyż już 2020 r. wymusił bardzo dobre zarządzanie bankami.

Patrząc na perspektywę 2021 r., nie ulega wątpliwości, że nadal trudnym wyzwaniem jest dziś pełne oszacowanie skutków rozprzestrzenienia się na świecie pandemii koronawirusa. Niemożliwym jest aktualnie przewidzenie skutków tej epidemii dla gospodarki światowej, dla polskiej ekonomii, dla społeczeństwa i w końcu dla sektora bankowego. Epidemia cały czas się rozwija, pojawiają się nowe mutacje koronawirusa. Olbrzymim sukcesem jest wynalezienie kilku szczepionek, które mają uodpornić społeczeństwa przed tym najnowszym kataklizmem. Tym niemniej, proces szczepienia napotyka na opóźnienia. W rezultacie, podobnie jak w zeszłym roku, nie wiadomo, jak długo będzie trwać stan częściowego przynajmniej zamrożenia gospodarki i jak głębokie będą jego skutki. Mimo że obecnie wiemy więcej na temat tej epidemii niż rok temu, częściowo przyzwyczailiśmy się też do funkcjonowania w nowych warunkach, to tym niemniej w obecnych realiach niezwykle trudnym zadaniem jest przewidywanie możliwych scenariuszy rozwoju sytuacji. Jest to teza tym bardziej aktualna, że przedłużanie się okresu funkcjonowania w nadzwyczajnych warunkach przesądza, że właściwie niemożliwy jest powrót w przyszłości do sytuacji sprzed pandemii. Raczej będziemy mieć do czynienia z wykuwaniem się nowej normalności, która może być bardzo odmienna od dotychczasowych przyzwyczajęń, zachowań ludzi czy sposobu prowadzenia biznesu.

Ta nowa rzeczywistość będzie także doświadczeniem dla sektora bankowego, który jest dziś w Polsce zdecydowanie najważniejszym źródłem zewnętrznego finansowania dla przedsiębiorstw i gospodarstw domowych. Licząc, że sektor bankowy pozostanie tym klu-

czowym źródłem finansowania, będzie musiał on szybko kontynuować proces dostosowywania się do nowych warunków funkcjonowania gospodarki rynkowej.

Jak w każdej tego typu sytuacji nadzwyczajnej, kryzysowej pojawiają się zwycięzcy i pokonani. Dotyczy to i będzie dotyczyć także w przyszłości poszczególnych branż, rodzajów aktywności, ale także sposobów komunikowania się partnerów, prowadzenia biznesu. Dla sektora bankowego wyzwaniem będzie prawidłowe zidentyfikowanie tych branż, gałęzi przemysłu, które mogą okazać się zwycięzcami i które powinny być w szerszym zakresie finansowane także przez banki. Właściwa alokacja akcji kredytowej będzie mieć ogromne znaczenie w warunkach generalnie podniesionego ryzyka kredytowego i wpływać będzie na wyniki finansowe banków w przyszłości.

Także w zakresie warunków świadczenia usług, sposobu komunikowania się nadejdą olbrzymie zmiany. Nastąpi przyspieszenie postępu technologicznego. Jeszcze w większym stopniu relacje biznesowe będą oparte na kanałach zdalnych, na braku konieczności utrzymywania silnego fizycznego kontaktu z partnerem biznesowym. Będzie postępował proces cyfryzacji i automatyzacji działania i świadczenia usług dla klientów. Banki w Polsce są dobrze przygotowane do tej sytuacji, są bardzo nowoczesnymi instytucjami pod względem wyposażenia informatycznego, jego stosowania w praktyce i dopasowania mentalnego kadry do nowej rzeczywistości. Ale z pewnością będą potrzebne kolejne inwestycje w sprzęt i szkolenia – niełatwe do zrealizowania w warunkach generowania mniejszych zysków przez banki, a także podejmowanie trudnych decyzji o likwidacji lub przekształceniu sposobu funkcjonowania wielu oddziałów, placówek bankowych, restrukturyzacji zatrudnienia.

Pandemia spowodowała poważne skutki makroekonomiczne, które będą oddziaływać na sektor bankowy w 2021 r. Skala recesji była w minionym roku relatywnie nieduża (w porównaniu z innymi krajami), co wynikało ze struktury polskiej gospodarki, rozmiarów wsparcia uruchomionego przez władze państwowe dla przedsiębiorstw oraz moratoriów kredytowych zastosowanych przez banki. Tym niemniej nawet w tych warunkach widać już dziś liczne skutki załamania wzrostu gospodarczego, a z pewnością ujawnią się one jeszcze silniej w chwili, gdy przestaną już działać wymienione instrumenty wsparcia. Dopiero wtedy poznamy realne skutki gospodarcze epidemii koronawirusa i ich wpływ na wzrost portfela aktywów niepracujących w sektorze bankowym. Nie ulega jednak wątpliwości, że trzeba spodziewać się wzrostu poziomu NPL i być dobrze przygotowanym, aby ta sytuacja nie hamowała możliwości finansowania gospodarki przez banki w najbliższych latach. Banki nie mogą koncentrować swojej uwagi na zarządzaniu portfelem NPL, bo to uniemożliwi im wykorzystywanie nowych szans biznesowych, finansowania nowych, przyszłościowych projektów. Wymaga to odpowiedniego przygotowania instytucjonalnego i regulacyjnego rozwiązywania problemu NPL, w tym możliwości sprzedaży do wyspecjalizowanych podmiotów, podatkowych skutków sprzedaży, zasad dochodzenia roszczeń z wiarygodności kredytowej.

Kłopoty z identyfikacją momentu, w którym społeczeństwo nabierze odporności stałej na koronawirusa powodują, że odsuwana w czasie jest chwila, kiedy może nastąpić

odbicie gospodarcze i z jaką siłą ono nastąpi. Projekcje z początku tego roku mówiły, że polska gospodarka może w tym roku całkowicie odrobić straty poniesione w 2020 r. Przedłużający się jednak okres zamknięcia znacznej części gospodarki powoduje, że te nadzieje stają się stopniowo coraz mniej prawdopodobne. Banki już dziś raportują, że dość trudno jest liczyć na wzrost akcji kredytowej w I półroczu 2021 r. i większe nadzieje wiążą z poprawą sytuacji w II półroczu. Wszyscy oczekują szybkiego wzrostu gospodarczego kraju w tym roku, jednak ono przesuwa się w czasie, a to tempo odbicia w gospodarce będzie determinować także możliwości rozwojowe sektora bankowego.

Zakończenie funkcjonowania programów wsparcia dla przedsiębiorstw, a także przedłużający się okres zamknięcia gospodarki może powodować również zmiany na rynku pracy. Dotychczas nie pojawiły się one w formie znaczącego wzrostu stopy bezrobocia, ale widoczne jest zakończenie okresu istnienia rynku pracownika i zmniejszenie rotacji zatrudnienia. Ta sytuacja będzie mieć wpływ na kondycję ekonomiczną gospodarstw domowych i ich zdolność do terminowego regulowania swoich zobowiązań, także zobowiązań finansowych wobec banków.

Recesja gospodarcza w 2020 r. oraz duża skala wsparcia udzielonego gospodarce ze środków publicznych spowodowały także trudną sytuację finansów publicznych. W warunkach pandemii uwaga koncentrowała się przede wszystkim na ratowaniu gospodarki, ale nie można jednocześnie abstrahować od jej skutków dla finansów publicznych. Skala zadłużenia państwa wzrosła znacząco, nie tylko w formie prezentowanej oficjalnie jako zadłużenie Skarbu Państwa, ale do tego trzeba także dodać zadłużenie powstałe w wyniku pożyczek zaciąganych na rynku przez takie instytucje jak Polski Fundusz Rozwoju, BGK. To duże zapotrzebowanie na pieniądź ze strony państwa i jego instytucji powodowało wypychanie kredytu bankowego dla gospodarki przez finansowanie długu publicznego przez banki.

Do przyspieszenia tempa wzrostu gospodarczego w Polsce w pierwszej kolejności może przyczynić się odbudowa sytuacji na rynku wewnętrznym, wzrost popytu wewnętrznego. Wiele zależeć będzie w tym obszarze od tempa otwierania gospodarki po pandemii. Jednak szansę w tym zakresie ma także sektor bankowy. Warto przypomnieć, że w 2020 r. oprócz kredytów mieszkaniowych wzrost wolumenu aktywów dotyczył tylko kredytów części kredytów konsumpcyjnych. Zdynamizowanie popytu wewnętrznego poprzez kredyt bankowy może być szansą także dla całej gospodarki, szczególnie gdy bezrobocie utrzymuje się na statystycznie niskim poziomie. Wzrost popytu na ten rodzaj kredytów może wynikać m.in. z odłożonych w ostatnim roku wielu decyzji konsumpcyjnych.

Jednocześnie można oczekiwać nadal wysokiego zainteresowania kredytem mieszkaniowym. Szybko rosnące ceny nieruchomości, skutecznie podtrzymywany trend przez deweloperów oraz świadomość ograniczeń lokalowych obywateli w warunkach wykonywania pracy zdalnej przez znaczną część społeczeństwa będą zachęcać wielu klientów do zaciągania zobowiązań finansowych w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych lub zakupu mieszkania przeznaczonego na wynajem.

Spowolnienie gospodarcze nie wywoła dużego wzrostu skłonności przedsiębiorców do zwiększania wydatków inwestycyjnych, szczególnie w sytuacji dużej niepewności po pandemii. Wydatki inwestycyjne przedsiębiorstw były już bardzo niskie w latach lepszej koniunktury i nie wzrosną do momentu wyraźnej poprawy nastrojów przedsiębiorców. Być może zatem większy impuls inwestycyjny będzie musiał nastąpić najpierw z wykorzystaniem środków publicznych, głównie powiązanych ze znacznie większymi możliwościami finansowymi przewidzianymi w ramach nowej perspektywy wykorzystania środków unijnych na różne projekty po pandemii. Te możliwości będą jednak zależeć od znalezienia właściwego kompromisu politycznego oraz sposobu ich finansowania w okresie gorszej koniunktury finansów publicznych, w tym także gorszej kondycji wielu budżetów samorządowych po pandemii.

Należy mieć przy tym nadzieję, że nowe propozycje rządu w zakresie polityki gospodarczej państwa zostaną uzbrojone w odpowiednie instrumenty wspomagające te zamierzenia. Dziś bowiem widać, że obecne działania są niewystarczające (takie jak ulgi podatkowe), gdyż w odniesieniu do dużych projektów są to uwarunkowania niewystarczające (jak np. w obszarze e-mobilności). Dopiero ich wdrożenie da szansę na szersze kredytowanie przez banki. Muszą być podane gwarancje stabilności wprowadzanych rozwiązań, tak aby nie powtórzyło się doświadczenie banków z finansowania elektrowni wiatrowych.

W tym roku trudno oczekiwać dużego wzrostu popytu na kredyt ze strony przedsiębiorstw, ponieważ część najbardziej aktywnych dysponuje znaczącymi środkami własnymi, w tym także środkami pochodzącymi z tarcz finansowych uruchomionych przez rząd. W tych warunkach bankom będzie trudno konkurować z tymi środkami.

Z punktu widzenia banków i ich klientów ogromne znaczenie będzie mieć utrzymywanie się relatywnie wysokiej inflacji w warunkach ultraniskich stóp procentowych. To oznacza stosowanie realnie ujemnego oprocentowania depozytów i kredytów. Po stronie deponentów będzie to powodować utratę realnej wartości zgromadzonych oszczędności i poszukiwanie przez część z nich alternatywnych sposobów zachowania realnej wartości oszczędzania. Stąd część deponentów będzie wycofywać depozyty z banków, lokując środki na rynku walutowym, na rynku mieszkaniowym czy rynku kapitałowym. Będzie to powodować wzmocnienie popytu na tych częściowych rynkach, które może mieć niekiedy negatywne konsekwencje skutkujące tworzeniem się bańki spekulacyjnej i zwiększeniem niepewności w gospodarce. Dla banków odpływ depozytów może oznaczać w przyszłości większe trudności z pozyskaniem środków pieniężnych na finansowanie rozwoju akcji kredytowej. Dziś takie niebezpieczeństwo nie wydaje się duże, ale większa dynamika zmian po stronie kredytów i odpływ depozytów mogą uczynić ten problem istotnym.

Po stronie kredytowej niskie stopy procentowe mogą oznaczać wzrost popytu na kredyt w sytuacji poprawiania się warunków makroekonomicznych prowadzenia biznesu bankowego.

Ultraniskie stopy procentowe są wyzwaniem dla sektora bankowego. Wymuszają one zmniejszenie rozpiętości między oprocentowaniem kredytów i depozytów. W warunkach,

gdy aktualnie ok. 70% dochodów polskich banków jest generowane przez dochody odsetkowe, zmniejszenie stóp procentowych stanowi olbrzymie wyzwanie dla dochodowości banków. Rodzi to pytanie o skalę koniecznej zmiany modelu biznesowego banków, który od lat jest wprowadzany w krajach strefy euro z różnym skutkiem. Z pewnością spowodował on pogłębienie konsolidacji sektora bankowego i zejście z rynku wielu mniejszych instytucji kredytowych oraz silniejszą ekspansję zagraniczną wielu większych banków.

Swoistym wyzwaniem, ale i szansą, jest coraz szybciej rosnąca świadomość społeczna dotycząca wagi problemu zrównoważonej gospodarki. Rośnie znaczenie i determinacja władz na świecie w kierunku przekształcenia gospodarek w taki sposób, aby stały się neutralne energetycznie w następnych kilkunastu lub kilkudziesięciu latach. Jest to ogromne wyzwanie dla Polski, która z różnych powodów jest do dziś bardzo silnie oparta na tradycyjnych źródłach energii. Wymagać to będzie ogromnych nakładów inwestycyjnych w najbliższych dekadach, które będzie niezwykle trudno sfinansować nie tylko ze środków własnych, ale i kredytem bankowym. Nawet nowa perspektywa środków unijnych nie pokryje olbrzymich potrzeb naszej gospodarki w tym zakresie. Jednocześnie niespełnienie wymogów klimatycznych będzie prowadzić do nakładania ogromnych sankcji, które mogą pogryźć możliwości rozwojowe gospodarki polskiej. Z punktu widzenia banków będzie to mieć ten skutek, że inwestorzy, uczestnicy rynku będą z rosnącym zainteresowaniem przyglądać się, co banki robią w kierunku osiągnięcia celu zrównoważonej gospodarki, jakie projekty finansują u swoich kontrahentów, w końcu mogą być narażone na sankcje regulacyjne za posiadanie dużych portfeli aktywów finansujących brudną gospodarkę. To wymaga akceptacji zmian w podejściu do polityki kredytowej i wcześniejszej rezygnacji z finansowania określonych projektów. Warto zwracać uwagę na szybko zmieniające się oceny społeczne w tym zakresie.

Zmiany spowodowane przez pandemię będą z pewnością powodować przyspieszenie postępu cywilizacyjnego, technologicznego. Ten postęp dotarłby do gospodarki niezależnie od pandemii, ale ta ostatnia wymusiła przyspieszenie procesu zmian. Wygrywać będą kraje dysponujące prężnymi i skutecznymi ośrodkami naukowymi, przemysłem umiejącym wdrażać nowe technologie. Polsce będzie trudno nawiązać skuteczną rywalizację z liderami postępu i tym samym wyrwać się z pułapki średniego wzrostu. Nadzieją może być natomiast położenie strategiczne kraju i członkostwo Polski w UE, które mogą być czynnikami przyciągającymi inwestycje przemysłowe i infrastrukturalne w ramach procesu skracania łańcuchów dostaw. Realizacja tych zmian może pozwolić Polsce na zwiększenie jej znaczenia w międzynarodowej wymianie dóbr i usług. Może to stanowić także szansę dla sektora bankowego przynajmniej w dwóch kierunkach. Banki mogą brać udział w finansowaniu projektów innowacyjnych, badawczych. Można oczywiście uznać, że jest to rola bardziej funduszy inwestycyjnych, venture capital, ale banki mogą też odegrać tu istotną rolę, szczególnie jak tradycyjny popyt na kredyt bankowy jest ograniczony. Drugim zaś kierunkiem może być wspomaganie gospodarki w finansowaniu działalności eksportowej, pomocy w poszukiwaniu nowych rynków zbytu. Oczywiście wiele zależeć będzie w tym zakresie od

ogólnej koniunktury gospodarczej w skali międzynarodowej, ale szersze włączenie Polski w międzynarodową wymianę gospodarczą daje też nowe możliwości dla polskich przedsiębiorstw i banków.

W zakresie regulacji bankowych na poziomie międzynarodowym wyzwaniem będzie dalsze wprowadzanie i ponoszenie przez banki skutków zmian wymogów ostrożnościowych. Kolejne zmiany w Bazylei III, jej konsekwencje w CRR/CRD będą powodować stały wzrost wymogów kapitałowych, choć punktowo także pewne złagodzenia. Dla największych banków, zobowiązanych do spełnienia tego wymogu, wyzwaniem będzie nie tylko pozyskanie, ale i zarządzanie środkami określonymi jako MREL, gdyż mogą one stanowić dodatkowy wysoki koszt działania dla banków.

Drugim kluczowym obszarem oddziaływania regulacji międzynarodowych na banki staje się wdrożenie unijnej regulacji dotyczącej wskaźników referencyjnych stosowanych w instrumentach finansowych i umowach finansowych. Wymagać to będzie zmian w zasadach określania tych stawek, uwzględniając jeszcze większą przejrzystość ich określania. Biorąc pod uwagę, że obecnie ok. 90% umów w polskich bankach jest zawieranych z wykorzystaniem tego typu indeksów (jak WIBOR), odpowiednie wdrożenie regulacji niesie kluczowe znaczenie ekonomiczne dla banków i może generować zagrożenia o charakterze prawnym w odniesieniu do dziś obowiązujących umów z klientami.

Innym ważnym obszarem regulacyjnym są zmiany wprowadzane w zakresie przepisów przeciwdziałania praniu pieniędzy. Skala nakładanych nowych obowiązków na instytucje finansowe jest olbrzymia i dziś wydaje się być zupełnie niewspółmierna do korzyści wynikających z uszczelnienia systemu. Te relatywnie niskie korzyści wynikają z ograniczenia nakładów ponoszonych w tym zakresie przez instytucje publiczne. Dopiero realne połączenie wysiłków obu stron (instytucji finansowych i państwa) może przynieść korzyści w postaci szybszego i pełniejszego identyfikowania zjawisk, które mogą prowadzić do identyfikacji i przeciwdziałania wykorzystywania instytucji finansowych do prania pieniędzy. Należy mieć nadzieję, że pionierskie nowe rozwiązanie przygotowywane w tym zakresie w Polsce okaże się skutecznym narzędziem walki z tym procederem.

Na poziomie krajowym na uwagę zasługuje również kilka zasadniczych kwestii regulacyjnych. Najważniejszą jest nadal niezakończony proces rozwiązywania kwestii walutowych kredytów mieszkaniowych. Dziś wydaje się być to w mniejszym stopniu sprawa o charakterze regulacyjnym, bardziej o charakterze prawno-sądowym. Aktualnie to wyroki TSUE, stanowiska Sądu Najwyższego oraz wyroki sądów krajowych w poszczególnych sprawach przesądzają w znacznym stopniu o przyszłości istniejących umów kredytowych i rozmiarze obciążeń banków z tytułu rozwiązywania problemu tych kredytów. Jest wielce prawdopodobne, że te umowy będą jeszcze długo przedmiotem sporów sądowych, gdyż liczba spraw kierowanych do sądów rośnie, pojawiają się kolejne zapytania kierowane przez polskie sądy do TSUE, a możliwości rozpatrzenia wszystkich spraw przez sądy są ograniczone. Wiele zależeć będzie od oczekiwanego stanowiska Sądu Najwyższego jako swego rodzaju wykładni dla postępowania sądów powszechnych.

Alternatywną formę rozwiązania problemu walutowych kredytów mieszkaniowych przedstawił pod koniec 2020 r. Przewodniczący KNF, zachęcając banki do zawierania dobrowolnych uгод ze swoimi klientami. Banki mające największe portfele takich kredytów rozpoczęły intensywne prace w tym kierunku, ale ich wynik jest dziś trudny do przewidzenia. Dla szeregu banków wejście na tę ścieżkę może również okazać się kosztowne, niekiedy zbyt kosztowne w porównaniu z posiadanym dziś potencjałem ekonomicznym. Propozycja Przewodniczącego ma przy tym charakter generalny, a szczegółowe warunki stosowania uгод i ich konsekwencji dla banku i dla klienta pozostają często znakiem pytania, w szczególności nie eliminując ryzyka prawnego, nawet po zawarciu ugody czy też asekuracji w zakresie zmienności kursu walutowego czy stosowanych rozwiązań podatkowych.

Niezależnie od sposobu dalszego procedowania i rozwiązania problemu walutowych kredytów walutowych nie ulega wątpliwości, że z każdym rokiem kwestia ta staje się coraz większym wyzwaniem dla banków, także reputacyjnym. Nawet jak z upływem czasu coraz więcej kredytów zostaje spłaconych, to problem wcale nie wydaje się być mniejszym. Potencjalne koszty dla banków mogą być olbrzymie i wydaje się, że w warunkach mającej rentowności działania banków w Polsce istnienie dużych portfeli kredytów walutowych staje się dużym obciążeniem, hamuje proces podejmowania bardziej śmiałych decyzji biznesowych, inwestycyjnych w bankach, a na końcu hamuje zapewne proces dalszej konsolidacji sektora.

Ten dzisiejszy stan jest też w dużym stopniu wynikiem braku sukcesu regulatorów w zakresie wypracowania i wdrożenia racjonalnego ustawowego zakończenia problemu walutowych kredytów mieszkaniowych. W tych warunkach banki i ich klienci wykorzystują możliwe dostępne ścieżki postępowania, które nie mają jednak cech rozwiązania systemowego. Wydaje się, że znalezienie rozwiązania regulacyjnego, które mogłoby być zaakceptowane przez większość interesariuszy będzie bardzo trudne, zwłaszcza że bieżąca sytuacja poszczególnych banków jest dziś gorsza niż kilka lat temu i rozwiązanie musiałoby być oparte o wykorzystanie znaczącej części kapitałów zgromadzonych w latach poprzednich i może prowadzić do obniżenia stabilności całego sektora bankowego w Polsce.

Po drugie, mamy do czynienia w Polsce z utrzymywaniem bardzo silnych obciążeń podatkowych sektora bankowego. Od 2016 r. banki muszą płacić podatek od instytucji finansowych, który jest jednym z najwyższych tego rodzaju obciążeń na świecie, a jego konstrukcja jest nieracjonalna z punktu widzenia możliwości rozwoju biznesu bankowego. Dziś w warunkach bardzo niskiej rentowności sektora bankowego, napływu depozytów klientów mimo słabej koniunktury gospodarczej, konstrukcja podatku uwidoczniła wszystkie swoje wady i działa destrukcyjnie na rozwój biznesu bankowego. Najbardziej racjonalnym działaniem staje się inwestowanie przez banki środków pieniężnych w zakup skarbowych papierów wartościowych, finansowanie długu państwowego, a nie podejmowanie aktywnych działań służących restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i wspomaganiu przedsięwzięć inwestycyjnych, modernizacyjnych w gospodarce.

Także restrykcyjne zasady rozliczenia podatku dochodowego przez banki uwidoczniają się szczególnie silnie w okresie dekoniunktury. Zwiększone rozmiary odpisów tworzonych

na kredyty o gorszej jakości, większe zawiązywane rezerwy oraz brak możliwości ich zaliczania do kosztów (także dotyczy to wpłat wnoszonych przez banki do BFG) powodują łącznie, że w 2020 r. efektywna stopa opodatkowania poszybowała do poziomu prawie 40% (przy nominalnej stawce podatku w wysokości 19%). W warunkach spodziewanego pogorszenia się jakości portfela kredytowego w bieżącym roku to obciążenie będzie zapewne ponownie bardzo wysokie i nawet banki wykazujące stratę finansową będą musiały płacić wysoki podatek dochodowy.

Cieszyć się można z obniżenia w 2021 r. poziomu wpłat wnoszonych przez banki do BFG. Poziom tych obciążeń ma być w tym roku 30% niższy niż w poprzednim. Trzeba jednak pamiętać, że w 2019 r. bardzo wyraźnie zwiększyły się wielkości składek wpłacanych przez banki do Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, a w następnym roku nastąpił ponowny wzrost tych obciążeń banków. W sumie zatem skala zmniejszenia obciążenia w porównaniu z – przykładowo – 2019 r. jest mniejsza i będzie się wiązać prawdopodobnie ze znacznie większym zwiększeniem wpłat banków w kolejnych latach.

Te wysokie obciążenia banków prowadzą łącznie do bardzo silnego efektywnego obciążenia wyników finansowych banków, wzrostu efektywnej stopy opodatkowania dochodów i utrudniają powiększenie kapitałów własnych. Prowadzenie racjonalnej działalności ekonomicznej w tych warunkach jest mocno utrudnione, a strategia właścicieli może sprowadzać się do podjęcia próby przetrwania tego okresu, podejmowania prób zwiększenia obciążenia finansowego klientów usług bankowych lub wycofania się z dalszego prowadzenia biznesu bankowego w Polsce. To ostatnie zjawisko było już obserwowane w ostatnich latach.

Po trzecie obserwuje się od kilku lat stopniowe wprowadzanie rozwiązań, które prowadzą do osłabienia pozycji wierzyciela i zmniejszenia możliwości efektywnego dochodzenia przez niego roszczeń w sporach z dłużnikami. Wycofanie BTE, kwestionowanie wiarygodności zapisów ksiąg bankowych, wprowadzenie ograniczenia w egzekucji z majątku należącego do gospodarstwa rolnego i inne działania w tym zakresie prowadziły do konieczności zmiany podejścia do kredytowania gospodarki, korekt wyceny przez banki ryzyka niespłacenia kredytu bankowego i uwzględnienia wyższych kosztów dochodzenia roszczeń przez bank, zmiany relacji między kredytodawcą i kredytobiorcą. W okresie pandemii koronawirusa ta sytuacja uległa jeszcze dalszemu pogłębieniu. Zarówno w prawie europejskim, jak i w rozwiązaniach polskich stosowanych w ramach kolejnych tarcz finansowych przyjmowano rozwiązania, które osłabiają pozycję wierzycieli i dochodzenia przez nich roszczeń. To prowadzi do stopniowego obniżenia dyscypliny spłaty zobowiązań, do odchodzenia od zasady, że długi należy spłacać. W takich warunkach trudno jest prowadzić każdy rodzaj biznesu, a biznes oparty na pożyczaniu pieniędzy w szczególności.

Po czwarte w ostatnich latach na banki nakładane są też kolejne olbrzymie obciążenia sprawozdawcze, informacyjne. Dotyczą one bardzo szerokiego spectrum sprawozdawczości banków na potrzeby nadzoru bankowego, BFG czy informacji dla interesariuszy w ramach tzw. filara III. W najbliższym czasie wymogi te zostaną jeszcze rozbudowane, m.in.

o informacje o działaniach podejmowanych przez banki w obszarze *sustainable finance*. Drugim takim dużym obszarem raportowania jest przekazywanie działań i informacji o klientach dla potrzeb administracji podatkowej. W nieodległej perspektywie pojawia się zapewne też poważne wyzwania sprawozdawcze wynikające z utworzenia krajowego rejestru kredytowego. Wszystkie te dodatkowe obowiązki wiązać się z wysokimi kosztami i zwiększoną odpowiedzialnością banków za ewentualne nieprawidłowości powstające przy przekazywaniu informacji. Powoduje to coraz silniejszą koncentrację działań na realizacji obowiązków sprawozdawczych, pozostawiając mniej środków na prowadzenie właściwego biznesu bankowego.

Po piąte wyzwaniem dla banków stają się kwestie konsumenckie, coraz większy zakres regulacji w tym zakresie i praktyk organów. Przykład walutowych kredytów mieszkaniowych, ale nie tylko on pokazał, jak wiele kwestii jest dziś uznawane za klauzule abuzywne. Co gorsza, wiele tych problemów staje się abuzywnymi w ujęciu retrospektywnym, co powoduje większą nieprzewidywalność prowadzenia działalności bankowej. W niektórych przypadkach wątpliwości są tak daleko posunięte, że pozbawiają podstaw dla racjonalnego prowadzenia biznesu bankowego. Podważanie legalności istnienia tabel kursowych, istnienia kursu kupna i sprzedaży czy podejmowanie prób zastosowania wskaźników referencyjnych jednej waluty do innej waluty głęboko godzi w sens ekonomiczny stosowanych rozstrzygnięć i mogą służyć zaprzeczeniu każdemu dogmatowi ekonomii.

Po szóste w 2021 r. banki będą musiały wdrożyć nowe wytyczne EBA w zakresie udzielania i monitorowania kredytów. Nałożą one na banki dodatkowe wymogi informacyjne i raportowe, a być może ograniczą zakres stosowania uproszczonych metod oceny zdolności kredytowej. Wpłynie to na wzrost kosztów działania banków, sposób kontaktowania się z potencjalnymi kredytobiorcami.

Po siódme Komisja Nadzoru Finansowego przyjęła w 2019 r. nową Rekomendację S dotyczącą udzielania kredytów zabezpieczonych hipotecznie. Szczególne obawy banków budzą rekomendacje dotyczące kredytów o stałej lub okresowo stałej stopie procentowej. W ocenie banków jest to generalnie słuszny kierunek zmian, jednak ich wprowadzenie powinno być uzupełnione poprzez aktywną działalność polskich władz publicznych w zakresie edukacji konsumentów na temat ryzyka stóp procentowych, ułatwienia bankom pozyskiwania taniego długoterminowego finansowania o stałej stopie procentowej, m.in. poprzez usunięcie barier w emisji listów zastawnych, zapewnienie płynności rynku i możliwości domknięcia ryzyka walutowego i stopy procentowej przez operacje zawierane z NBP. Bez podjęcia tych działań powszechne stosowanie kredytów o stałej stopie procentowej będzie generować nowe ryzyko systemowe wynikające z niedopasowania bilansów banków. Wprowadzenie tych rozwiązań zostało przesunięte w czasie z powodu pandemii koronawirusa, ale wyzwanie pozostało, a nawet wzrosło, gdyż obniżenie stóp procentowych przez NBP utrudnia proces racjonalnego oferowania kredytu opartego o stałą stopę procentową.

W sumie wyzwania regulacyjne dla banków są aktualnie bardzo wysokie. Widać ich skutki wyraźnie w postaci zmniejszającej się rentowności banków, rosnących kosztów pro-

wadzenia biznesu, ograniczonych możliwości kredytowania gospodarki. Nawet zwiększona aktywność biznesowa banków, bardzo restrykcyjne limitowanie kosztów nie są w stanie zrównoważyć tych obciążeń. Ich poziom stał się już bowiem tak wysoki, że żadne rozwiązania wprowadzane przez banki nie są w stanie ich wyraźnie obniżyć, a pogorszenie koniunktury gospodarczej uwidoczniło skalę obciążeń i nieracjonalność konstrukcji poszczególnych rozwiązań.

W zakresie działalności sektora bankowego również skala wyzwań się zwiększa. Postępuje rewolucja informatyczna w gospodarce, która stanowi także wielkie wyzwanie dla banków. Dążenie do redukcji kosztów, sprostanie wymogom konkurencji, w tym ze strony podmiotów niebankowych, stanowi przesłankę do dalszego rozwoju bankowości elektronicznej. Także wspomniane już skutki pandemii przyspieszyły postęp technologiczny. Polskie banki cały czas są bardzo nowoczesne, konkurencyjne i w rezultacie nie odczuwają one tak silnych zagrożeń rywalizacji ze strony firm fintech, jak dzieje się to w niektórych bankach zagranicznych. Jednak i w tym zakresie zachodzą pewne zmiany. Stałe obniżanie rentowności działalności bankowej musi powodować także zmianę podejścia banków do wprowadzania nowych rozwiązań technologicznych. Jeszcze w 2019 r. banki znacząco zwiększyły nakłady na środki trwałe, ale w następnych latach może być trudniej przeprowadzić takie inwestycje. Wyrażając zatem zadowolenie z dzisiejszego stanu rozwoju technologicznego, trzeba pamiętać, że świat cały czas rozwija się bardzo szybko i już wkrótce banki polskie nie muszą być liderami wdrażania nowych rozwiązań technologicznych.

Stały postęp technologiczny, zmiany mentalności klientów będą wymuszały ciągłe zmiany w działalności banków. Dziś postęp jest tak szybki, że niekiedy trudno jest identyfikować kierunki zmian w oferowaniu usług bankowych, które staną się popularne już za kilka lat. Niemniej jednak już dziś można spodziewać się wykorzystania na szerszą skalę sztucznej inteligencji. Będzie ona wykorzystywana zarówno w obsłudze klientów (przy takich zadaniach jak ocena zdolności kredytowej klientów, usługi call center), jak i funkcji back-office'owych banku (sprawozdawczość, bazy danych, finanse). Stanowi ona szansę dla pozyskania klientów, ale jest zarazem wyzwaniem dla banków. Wyzwaniem będzie bowiem nadążanie za postępem technologicznym konkurencji, zgromadzenie odpowiednich funduszy na ten kierunek rozwoju oraz dokonywanie stałej odpowiedniej modyfikacji struktury działania banków – zmian w strukturze zatrudnienia, zmian w sieci i kształcie placówek bankowych, redukcji kosztów.

Dążeniu do nowoczesności musi towarzyszyć szczególna troska o utrzymanie wysokich standardów jakości oferowanych usług, w tym zwłaszcza o zapewnienie najwyższego poziomu cyberbezpieczeństwa. Przykłady ataków na niektóre instytucje, często kierowanych z zagranicy, ukazują współczesną skalę zagrożenia dla działania banków w dobie prowadzenia ukrytej wojny elektronicznej. Dlatego też należy kontynuować wszystkie możliwe i racjonalnie uzasadnione działania na rzecz zabezpieczenia banków przed takimi atakami i groźbą utraty danych, reputacji i nieuprawnionego wyprowadzenia środków finansowych

z banków. Potrzebna jest w tym zakresie współpraca całego sektora bankowego, a także współdziałanie z instytucjami publicznymi odpowiedzialnymi za to bezpieczeństwo.

Odrębnym potencjałem tkwiącym w sektorze bankowym jest umiejętność zarządzania danymi gromadzonymi przez banki. Dziś banki otrzymują olbrzymie ilości informacji o swoich klientach, które są dobrze wykorzystywane do zarządzania ryzykiem w banku, ale są też tylko częściowo wykorzystywane do oferowania usług swoim klientom. Posiadane dane mogą bowiem służyć poprawie efektywności zarządzania swoim budżetem przez klientów bankowych, ale mogą także służyć oferowaniu im innych usług, w tym nie zawsze tylko czysto finansowych. Doświadczenia zagraniczne w tym zakresie wydają się być interesujące. Także polskie banki czynią wyraźny postęp w tym aspekcie. Jest to ważny kierunek, biorąc pod uwagę konieczność stopniowej zmiany modelu biznesowego i zwiększania roli dochodów pozaodsetkowych w bankach.

Najnowszym wyzwaniem będzie dostosowanie działalności banków do wspomnianej wcześniej zmiany polityki gospodarczej w UE dotyczącej wspierania procesu zmian służących ochronie klimatu. W najbliższej przyszłości można oczekiwać, że banki zostaną zobowiązane do przeprowadzania oceny skutków finansowania kredytobiorcy pod kątem oddziaływania na środowisko. Dla wszystkich banków będzie to oznaczać zmianę sposobu oceny wniosków kredytowych i zmianę zasad kredytowania. Banki, które nie dostosują się do nowej polityki klimatycznej, mogą być sankcjonowane ekonomicznie, a dla wielu z nich zmiana profilu działalności, zwłaszcza w krótkim czasie może być kłopotliwa.

Przedstawione powyżej uwarunkowania i wyzwania dla banków nie powinny przestąpić istnienia także szans stojących przed polskim sektorem bankowym.

Wydaje się, że szansą dla banków może być zintensyfikowanie aktywności kredytowej. Wraz z poprawą sytuacji makroekonomicznej, otwieraniem się gospodarki po epidemii popyt na kredyt bankowy może wyraźnie wzrosnąć. Dotyczyć to może kredytu konsumpcyjnego, także kredytu dla przedsiębiorstw. Banki dysponują dużymi środkami, które mogą przeznaczyć na rozwój akcji kredytowej. Także dzisiejsze wyposażenie kapitałowe prawie wszystkich banków pozwala na zwiększenie tej działalności. Oczywiście wiele zależeć będzie także od popytu na kredyt, który będzie pochodną czynników wymienionych już wcześniej.

Szansą będzie zapewne udział Polski w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej i nowych dużych projektach infrastrukturalnych o wysokiej nowoczesności. Biorąc pod uwagę wysoki zawsze poziom wykorzystania takich środków przez nasz kraj, istnieje duża nadzieja na częściowe finansowanie tych projektów z udziałem banków.

Mówiąc o szansach i wyzwaniach stojących przed polskim sektorem bankowym, nie można zapomnieć i odrębnie wymienić szanse i wyzwania stojące przed grupą mniejszych instytucji kredytowych działających na polskim rynku, jakimi są banki spółdzielcze. Nie ulega wątpliwości, że poza czynnikami ważnymi dla całego sektora bankowego, istnieją także dodatkowe czynniki, które istotnie mogą oddziaływać na szansę rozwoju tej części sektora bankowego.

Bardzo dużym wyzwaniem dla banków lokalnych będą skutki dalszego obniżenia stóp procentowych przez NBP. W bankach spółdzielczych uzależnienie wyników finansowych od dochodów odsetkowych jest jeszcze większe niż w bankowości komercyjnej. Obniżenie tych dochodów powoduje, że spadek wyniku finansowego będzie głębszy. Jednocześnie rozdrobnienie oraz gorsze wyposażenie kapitałowe powodują, że bankom tym trudniej przyjdzie zastąpić dochody odsetkowe dochodami z innych źródeł.

Drugim wyzwaniem, nie tylko w okresie pandemii, są trudności banków spółdzielczych w zwiększaniu akcji kredytowej, które nie pozwalają na wykorzystanie posiadanego potencjału oraz w konsekwencji powodują utrzymywanie się dużego znaczenia aktywów w postaci należności od banku zrzeczającego i obligacji skarbowych. To nie może być prawdziwy model poprawy dochodowości banków spółdzielczych. Stawia to pod znakiem zapytania możliwość generowania wzrostu kapitałów własnych w dostatecznych rozmiarach w przyszłości, sprostania nowym wymogom regulacyjnym i dalszego rozwoju poszczególnych banków i całego sektora.

Trzecim wyzwaniem będzie jakość należności kredytowych po pandemii koronawirusa. Przed pandemią ta jakość była gorsza w bankach spółdzielczych niż w bankach komercyjnych. W 2020 r. obraz sytuacji został nieco zamazany. Wynika to z kilku przyczyn. Pierwszą było wsparcie udzielone przedsiębiorstwom ze środków publicznych. Drugą – stosowanie moratoriów kredytowych. Trzecią – zmiana zasad tworzenia rezerw celowych wprowadzona zmianą rozporządzenia Ministra Finansów. Dopiero wygaśnięcie moratoriów, tarcz finansowych oraz ustabilizowanie regulacji rachunkowych unormuje sytuację. Można oczekiwać, że w niektórych obszarach może nastąpić pogorszenie jakości należności kredytowych. W takiej sytuacji skala utworzonych rezerw zdecyduje o wynikach finansowych banków. Część z nich może uzyskać ujemny wynik. W niektórych bankach może to być skutek przejściowy, który pozwoli na obronienie się w średniej perspektywie. Ale dla banków słabszych już przed pandemią, to może być zmiana zbyt duża, aby przetrwać. Te banki będą szczególnie narażone na skutki pogorszenia się sytuacji klientów.

Czwartym wyzwaniem po pandemii będą kwestie informatyczne i obsługa klientów. Wiele banków i zrzeszenia uczyniły w zeszłym roku postęp w zakresie stosowania nowoczesnych narzędzi informatycznych. Pytaniem pozostaje jednak, czy ten stan pozwala na takie stosowanie nowoczesnej bankowości zdalnej, jak robią to banki komercyjne, i do której przyzwyczajają się coraz więcej klientów. Wydaje się, że ten proces nie jest jeszcze zakończony w bankowości spółdzielczej i będzie wymagał ponoszenia kolejnych nakładów, choć uczyniony w ostatnim roku postęp należy mocno docenić.

Po piąte możliwe pogorszenie wyników banków spółdzielczych jeszcze silniej wpłynie na potrzebę przeglądu efektywności funkcjonowania placówek bankowych i relatywnie wysokiego zatrudnienia. Nadzwyczajna sytuacja po pandemii może wymusić przyspieszenie takich działań, tym bardziej jeśli część klientów również będzie częściej korzystać z kontaktów zdalnych.

W tych ograniczeniach banki spółdzielcze będą starać się sprostać konkurencji ze strony większych podmiotów bankowych. Wprawdzie udział tych banków w rynku usług bankowych nie rośnie, ale w trudnych współczesnych warunkach rynkowych pozostaje on na generalnie podobnym poziomie. Banki te nie tracą zatem wyraźnie swojej pozycji na rynku.

Lokalny charakter, tradycja, wielopokoleniowe przywiązanie do banku, elastyczność działania i podejmowania decyzji oraz podjęty proces modernizacji banków spółdzielczych są walorami, które są cenione przez klientów tych instytucji. Są to wartości, które w powiązaniu z postępującymi zmianami w wielu bankach, potrzebami rozszerzania i unowocześniania kanałów dostępu do usług, będą sprzyjać bankowości lokalnej. Ale proces zmian wymaga wyraźnego przyspieszenia, tak aby rewolucja technologiczna nie prowadziła do marginalizacji tej części sektora bankowego.

Wymaga to jednak dalszego wzmocnienia struktury organizacyjnej działania bankowości spółdzielczej. Presja kosztowa powinna prowadzić do większej i szybszej chęci do podejmowania działań wspólnych w zrzeszeniach banków spółdzielczych. Dotyczy to tworzenia i dystrybucji wspólnych produktów, tworzenia centrów kosztów na poziomie zrzeszeń. Niestety dynamika tych działań jest niewystarczająca, a czasu nie ma dużo.

W ostatnich latach uczyniono także wiele pracy na rzecz zmian sposobu podejmowania wspólnych decyzji w zrzeszeniach. Niestety na skutek oporu części środowiska, dość niespodziewanie wspartego także przez nadzór bankowy, nie udało się przeforsować zmian skutkujących podejmowaniem decyzji większością głosów i zastosowaniem podjętych decyzji we wszystkich bankach. Bez tego proces wchodzenia we wspólne przedsięwzięcia będzie nadal mocno utrudniony, a przecież wiele pracy powinny wykonać pilnie banki zrzeszające i banki spółdzielcze na rzecz przebudowy ich modelu biznesowego, integracji działań wspólnych, szybkiej informatyzacji sektora bankowego. Dlatego aktualny pozostaje postulat, aby sektor ten położył większy nacisk na współpracę i przeniesienie części procesów na poziom scentralizowany w ramach banku zrzeszającego, co pozwoli na wykorzystanie efektu skali przy dalszym rozwoju swojej oferty, wdrażaniu nowoczesnych rozwiązań i ograniczaniu kosztów działalności.

Szansą dla bankowości spółdzielczej może być fakt, że inwestycje w tzw. zieloną energię i zielone projekty zyskują na popularności. Mając na względzie, że inwestycje w OZE posiadają często charakter rozproszony i regionalny, można śmiało wskazać, że są to obszary, w których lokalne banki powinny wykazać się wzmożoną aktywnością. Jest to obszar dużej szansy i potencjału dla tego sektora w niedalekiej przyszłości. Dodatkowym pozytywnym elementem motywującym są ogromne środki unijne, które będą przeznaczone na transformację energetyczną w Polsce.

Zostały wykonane liczne ważne działania w obu systemach ochrony instytucjonalnej w celu stabilizowania aktualnej sytuacji w zrzeszeniach. Nastąpiły one po wcześniejszym pogłębionym zdiagnozowaniu sytuacji w zrzeszonych bankach. Jednak skuteczność systemu będzie zależeć nie tylko od prawdziwości przyjętych i egzekwowanych zasad oceny ryzyka generowanego przez każdego uczestnika systemu, ale od sprzyjającego otoczenia

regulacyjnego, które umożliwi przeprowadzenie efektywnej restrukturyzacji części banków spółdzielczych. Trzeba bowiem mieć świadomość, że dziś nadal istnieją poważne ograniczenia regulacyjne i finansowe dla efektywnej interwencji w sytuacji bardziej złożonej sytuacji finansowej poszczególnych uczestników systemu. Może to powodować utrzymywanie się pewnego poziomu niestabilności w bankowości spółdzielczej, co z kolei może rodzić obawy, czy sektor ten sprosta wymaganiom, przed jakimi on staje. Należy mieć nadzieję, że odpowiedzialność kierownictw banków spółdzielczych, poparta wieloletnim doświadczeniem w funkcjonowaniu tych instytucji w nietatwych warunkach oraz wiedza kierownictw systemów ochrony instytucjonalnej pozwolą na pokonanie zagrożeń i wykorzystanie swoich niewątpliwych zalet na rzecz umocnienia swojej pozycji na rynku usług finansowych w Polsce.

W kontekście problemów finansowych niektórych banków i rozwiązywania tego problemu wiele zależeć będzie także od stanowisk samych banków. Na ile będą one gotowe połączyć się z silniejszym bankiem, zmniejszyć koszty restrukturyzacji, połączenia, zmniejszyć rozdrobnienie sektora. Wiele działań wyprzedzających mogłoby okazać się efektywniejsze i lepsze dla całego środowiska bankowości spółdzielczej.

Należy też pamiętać, że kilka banków z różnych powodów pozostaje poza systemem ochrony instytucjonalnej. Szczególnie martwi sytuacja tych banków, które borykają się z kłopotami finansowymi. Restrukturyzacja banku spółdzielczego w Sanoku w formie zastosowanego po raz pierwszy w Polsce *resolution* może mieć swoje negatywne konsekwencje, nawet jeśli sam proces *resolution* zostanie pod pewnymi względami uznany za sukces. Utrata części depozytów przez przedsiębiorstwa, przez samorządy lokalne oraz przez obligatariuszy nie pozostanie bez konsekwencji dla sytuacji na rynku, dla staranniejszego deponowania środków przez różnych deponentów w bankach lokalnych.

W kontekście uwag na temat perspektyw bankowości spółdzielczej, potrzeba kolejno jeszcze raz powrócić do kwestii stosowania w praktyce zasady proporcjonalności w wymogach regulacyjnych dla banków. Rosnąca liczba regulacji bankowych powoduje, że mniejsze instytucje finansowe nie są i nigdy nie będą w stanie spełnić wszystkich stale rozbudowywanych wymogów i zapanować nad wszystkimi obowiązkami na nie nakładanymi. Trzeba zatem wciąż zastanawiać się nad celowością nakładania tak licznych wymogów na małe banki, które świadczą tylko ograniczony zakres usług finansowych i nie generują ryzyka systemowego dla rynku finansowego, dla gospodarki realnej. Należy zatem dążyć do ograniczania zakresu i stopnia skomplikowania regulacji dla najmniejszych podmiotów bankowych. Nawet Unia Europejska w 2019 r. już powoli dostrzegła ten problem i teraz należy go efektywnie stopniowo rozwiązywać, przedstawiając stosowne propozycje. Można tylko obawiać się, że działania podejmowane w tym zakresie przez UE są już mocno spóźnione i zbyt wolne, aby pozwolić na zachowanie dużej dywersyfikacji sektora bankowego w Europie.

Biorąc powyższe kwestie pod uwagę, można pokusić się o stwierdzenie, że sektor bankowości spółdzielczej przeszedł próbę ubiegłego roku. Jednakże nie może spocząć na laurach. Stare wyzwania i problemy lokalnych instytucji finansowych pozostają aktualne,

a rok 2021 niesie ze sobą w dalszym ciągu sporą niepewność. Postęp, dążenie do rozwoju, budowanie wspólnej oferty i centralizacja procesów na poziomie sektora są elementami niezbędnymi do przetrwania. Dlatego też jednym z największych wyzwań stojących przed bankami spółdzielczymi będzie, w jaki sposób zwiększyć efektywność prowadzonego biznesu, zachowując przy tym unikalny, relacyjny charakter działalności.

Podsumowując szanse i zagrożenia całej polskiej bankowości, można stwierdzić, że sektorowi bankowemu przyjdzie funkcjonować w okolicznościach, które nie będą łatwe. Skala wyzwań jest naprawdę znacząca. Dodatkowo słabsza sytuacja makroekonomiczna powoduje, że gorsze otoczenie regulacyjne nie może być rekompensowane lepszymi warunkami makroekonomicznymi prowadzenia biznesu bankowego. Jeśli dodać do tego nierozwiązany problem walutowych kredytów mieszkaniowych, to można spodziewać się, że w tej sytuacji wskaźniki rentowności sektora będą zapewne słabe. Silne zwiększenie skali odpisów na złe kredyty mogłoby okazać się trudne dla wyników niektórych banków i być może wpływać także na stabilność sektora bankowego jako całości.

Dlatego szczególnie w tych okolicznościach potrzebna jest wola i determinacja władz, aby wprowadzić takie zmiany regulacyjne, które pozwolą na przynajmniej czasowe złagodzenie tego gorsetu w bieżącym roku. Przykładem takiego rozwiązania jest obniżenie poziomu opłat na BFG czy zniesienie bufora ryzyka systemowego. Jeśli jednak banki mają służyć finansowaniu gospodarki, to potrzebne są kolejne rozwiązania, takie jak ograniczenie obciążeń z tytułu podatku od niektórych instytucji finansowych, zmniejszenie restrykcyjności podatku dochodowego dla banków, ułatwienie procesu dochodzenia roszczeń finansowych, udział sektora publicznego w stworzeniu instytucji, która mogłaby skupować należności nieobstugiwane przez banki oraz wiele innych działań. Bez takich nadzwyczajnych działań, dopasowanych do gorszej sytuacji makroekonomicznej i jej opóźnionych zwykle skutków w sektorze bankowym trudno będzie mówić, że banki będą mogły w pełni wykorzystać swój potencjał dla finansowania procesu powrotu gospodarki na ścieżkę wzrostu, odrabiania strat poniesionych przez gospodarkę w ostatnim roku i wykorzystania szansy, jaką daje nowe otwarcie, także z wykorzystaniem środków unijnych.

Najważniejsze zmiany stanu prawnego i zmiany instytucjonalne w sektorze bankowym w 2020 r. mające wpływ na działalność banków

Duża część zmian regulacyjnych w 2020 r. zarówno na poziomie europejskim, jak i krajowym była związana głównie z wybuchem pandemii COVID-19, mając na celu łagodzenie jej skutków. Wiele prac nad planowanymi projektami regulacji zostało natomiast w tej sytuacji wstrzymanych lub wydłużono okres wejścia w życie przyjętych już regulacji. Jednym z ważniejszych wydarzeń systemowych było przyjęcie wieloletnich unijnych ram finansowych na lata 2021–2027 oraz pakietu na rzecz odbudowy. Rada UE podjęła decyzje w sprawie aktów ustawodawczych będących częścią pakietu i określających unijne ramy budżetowe na nadchodzące lata.

Wymieniając na wstępie najważniejsze regulacje przyjęte w ostatnim roku, należy wymienić także poniższe zmiany:

1. Na poziomie europejskim czasowo złagodzone, w związku z COVID-19, wymogi ostrożnościowe dla instytucji finansowych (CRR *quick fix*), przyjęto pakiet odbudowy rynków kapitałowych (zmiany MIFID II), który ma ułatwić dokapitalizowywanie unijnych przedsiębiorstw na rynkach finansowych w obliczu kryzysu związanego z COVID-19, wydłużono o rok termin wejścia w życie sprawozdawczości ESEF, prowadzono prace nad rozwiązaniem regulacyjnym rozwiązującym problem NPL w bankach, a EBA podjęła działania odciążające sektor bankowy, aby mógł skupić się na działalności operacyjnej.
2. Dalsze działania w zakresie stosowania „Zielonego Ładu”, w tym przyjęto unijny system klasyfikacji służący prowadzeniu działalności gospodarczej w sposób zrównoważony środowiskowo, a także nowe wytyczne EBA znacząco wkraczające w procedury udzielania kredytów, zarządzania i monitorowania ryzyka z nimi związanego, w tym zarządzania ryzykiem ESG, które w ramach „Zielonego Ładu” staje się priorytetem Unii na nadchodzące lata.

3. Dalsze zwiększanie ochrony konsumentów na poziomie unijnym poprzez regulowanie możliwości kierowania powództw przedstawicielskich przy szkodzie zbiorowej, a na poziomie krajowym implementowanie rozwiązań unijnych poprzez dalsze zwiększanie uprawnień UOKiK.
4. Moratoria kredytowe EBA na poziomie europejskim i pozaustawowe moratoria polskiego sektora bankowego, ale i tarcze antykryzysowe rządu związane z łagodzeniem skutków COVID-19, w tym przepisy wprowadzające moratorium ustawowe.
5. Przyjęcie przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego „Pakietu Impulsów Nadzorczych na rzecz Bezpieczeństwa i Rozwoju” będące zestawem działań wzmacniających odporność sektora bankowego i możliwości finansowania gospodarki.
6. Projekt krajowej regulacji umożliwiającej emisję przez instytucje finansowe instrumentów finansowych zaliczanych do AT1, które pozwolą na zwiększenie bazy kapitałowej banków, niezbędnej do spełnienia nowych wymogów kapitałowych i MREL.
7. Dalsze uszczelnianie ściągalności podatków oraz regulacje dotyczące AML.
8. Zaproponowane przez Przewodniczącego KNF rozwiązanie problemu kredytów walutowych poprzez zawieranie przez banki z klientami uгод przewidujących potraktowanie kredytu walutowego, tak jakby od początku był kredytem złotowym opartym o stawkę WIBOR.

1. Europejskie regulacje ostrożnościowe

1.1. Zmiany Rozporządzenia CRR w związku z pandemią COVID-19

W następstwie decyzji Grupy Zarządów Banku Centralnego i Szeów Nadzoru (GHOS), czyli organu nadzorczego Komitetu Bazylejskiego odroczono w 2020 r. prace w Unii Europejskiej nad zmianami CRR zmierzającymi do wdrożenia sfinalizowanych w 2017 r. zmian standardów ostrożnościowych dla banków określanych mianem Bazylea III. Decyzja GHOS została podjęta w ramach zestawu środków mających na celu zapewnienie bankom i organom nadzorczym dodatkowej zdolności operacyjnej, która umożliwi im reagowanie na bezpośrednie wyzwania w zakresie stabilności finansowej wynikające z wpływu COVID-19 na światowy system bankowy.

Zatwierdzone przez GHOS zmiany w harmonogramie wdrażania pozostałych standardów Bazylea III obejmowały:

- Termin wdrożenia zarówno standardów Bazylea III sfinalizowanych w grudniu 2017 r., jak i zmienionych ram dotyczących ryzyka rynkowego, które ogłoszono później, tj. z końcem 2019 r. został przesunięty o jeden rok na 1 stycznia 2023 r. Towarzyszące temu minimalne wymogi dotyczące tzw. *output floors* również zostały przedłużone o jeden rok, do 1 stycznia 2028 r.
- Termin wdrożenia zmienionych wymogów dotyczących ujawniania informacji w ramach trzeciego filaru, sfinalizowanych w grudniu 2018 r., został przesunięty o jeden rok, na 1 stycznia 2023 r.

Niezależnie od odroczenia prac nad implementacją ostatnich zmian w Bazylei III Komisja Europejska pod koniec marca i na początku kwietnia 2020 r. zapowiedziała pilne przygotowanie zmian legislacyjnych w przepisach rozporządzenia o wymogach kapitałowych (CRR) w celu stworzenia ułatwień dla sektora bankowego zwiększających możliwości finansowania gospodarki. Priorytetem było utrzymanie finansowania gospodarstw domowych i przedsiębiorstw, w tym MSP doświadczających przejściowych trudności w związku z pandemią COVID-19. W tym celu konieczne było pełne wykorzystanie elastyczności przewidzianej w ramach przepisów ostrożnościowych i zasad rachunkowości.

Prace te zostały sfinalizowane w postaci przyjęcia rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/873 z dnia 24 czerwca 2020 r. *zmieniającego rozporządzenia (UE) nr 575/2013 i (UE) 2019/876 w odniesieniu do niektórych dostosowań w odpowiedzi na pandemię COVID-19*. Stanowi ono implementację ostatnich decyzji Bazylejskiego Komitetu Nadzoru Bankowego w sprawie dostosowania ram bazylejskich do kryzysu COVID-19 oraz wytycznych IASB w sprawie IFRS-9.

Rozporządzenie wprowadza:

- przepisy przejściowe dla MSSF 9 w odniesieniu do stosowanych elementów dynamicznych i statycznych;
- traktowanie niezrealizowanych zysków i strat wycenianych według wartości godziwej przez inne całkowite dochody w związku z pandemią COVID-19 w okresie od 1 stycznia 2020 r. do 31 grudnia 2022 r.;
- zastosowanie szczególnego traktowania w przepisach dot. *prudential backstop* kredytów zagrożonych gwarantowanych przez agencje kredytu eksportowego (ECAs), również ekspozycji nieobstugiwanych (NPLs) gwarantowanych przez inne podmioty publiczne;
- tymczasowe złagodzenie traktowania długu publicznego wyemitowanego w walucie innego państwa członkowskiego do 31 grudnia 2024 r. dla potrzeb stosowanych wag ryzyka ekspozycji;
- wyłączenie niektórych ekspozycji banku centralnego z miary ekspozycji całkowitej dla celów obliczenia wskaźnika dźwigni instytucji oraz odroczenie do 1 stycznia 2023 r. wejścia w życie tego wskaźnika;
- przyspieszenie wprowadzenia przepisów dotyczących pomniejszych funduszy własnych w zakresie inwestycji w wartości niematerialne i prawne związanych z oprogramowaniem¹;
- rozszerzenie upoważnień dla Komisji Europejskiej do wprowadzenia tymczasowych zmian w przepisach wynikających z epidemii.

Złagodzenie i odroczenie terminu wprowadzenia wymogów Bazylei III w czasie pandemii ma szczególne znaczenie. Jak wynika bowiem z cyklicznego raportu EBA² opubliko-

1 Szczegółowo opisane w pkt 1.11

2 https://www.eba.europa.eu/sites/default/documents/files/document_library/Publications/Reports/2020/960797/Basel%20III%20monitoring%20report%20-%20Dec%202020.pdf

wanego w grudniu 2020 r., pełne wprowadzenie nowych standardów Bazylei III spowodowałyby wzrost minimalnego wymogu z tytułu kapitału Tier 1 w 106 największych bankach europejskich aż o 15,4%. W celu spełnienia nowych wymogów banki te musiałyby zwiększyć kapitał Tier 1 o 9,4 mld EUR. Wzrost wymaganego kapitału byłby spowodowany głównie wprowadzeniem minimalnego poziomu aktywów ważonych ryzykiem, tzw. *output floor* – wzrost o 6,2%, a także nowej metody zarządzania ryzykiem kredytowym, powodującej wzrost wymogów kapitałowych o 5%.

1.2. Zmiana CRR dotycząca sekurytyzacji

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady *zmieniające rozporządzenie (UE) nr 575/2013 w odniesieniu do dostosowań ram sekurytyzacji w celu wsparcia odbudowy gospodarczej w odpowiedzi na pandemię COVID-19* ma na celu rozszerzenie ram prostej, przejrzystej i standardowej sekurytyzacji, zwanych dalej STS, na bilansową sekurytyzację syntetyczną oraz dostosowanie kalibracji wymogów kapitałowych w odniesieniu do sekurytyzacji ekspozycji nieobstugiwanych. Wnioski legislacyjne w sprawie zmian dotyczących sekurytyzacji są częścią przedstawionego 24 lipca 2020 r. przez Komisję Europejską pakietu na rzecz odbudowy rynków kapitałowych, stanowiącego element ogólnej strategii na rzecz odbudowy gospodarki po kryzysie związanym z COVID-19. Propozycje Komisji uwzględniają zalecenia Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego, określone w sprawozdaniu na temat ram dla sekurytyzacji syntetycznej STS, które zostało przedstawione 6 maja 2020 r. oraz opinię Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego z 29 października 2019 r. w sprawie traktowania regulacyjnego sekurytyzacji ekspozycji zagrożonych. Rozporządzenia uwzględniają ponadto zalecenia Bazylejskiego Komitetu Nadzoru Bankowego.

Proponowane zmiany umożliwiają instytucjom utrzymanie wysokiego poziomu kredytowania gospodarki, a tym samym w istotny sposób przyczynią się do złagodzenia skutków wstrząsu wywołanego przez kryzys związany z COVID-19. Podstawowym celem zmian rozporządzenia Unii 2017/2402 jest rozszerzenie ram sekurytyzacji STS na bilansową sekurytyzację syntetyczną, a także usunięcie przeszkód regulacyjnych dla sekurytyzacji ekspozycji zagrożonych przy jednoczesnym zachowaniu norm ostrożnościowych. Rozporządzenie określa wymogi dotyczące prostej, przejrzystej i standardowej bilansowej sekurytyzacji syntetycznej, które stosowane są w możliwie najszerszym zakresie do kryteriów dotyczących tradycyjnej sekurytyzacji STS, ale uwzględniają również specyfikę oraz cele sekurytyzacji syntetycznej.

Wymogi dla sekurytyzacji syntetycznej służą również zapewnieniu adekwatnej ochrony zarówno jednostek inicjujących, jak i inwestorów. W rozporządzeniu przedstawiono definicję sekurytyzacji ekspozycji zagrożonych, która jest zgodna z pracami Bazylejskiego Komitetu Nadzoru Bankowego. Zmiany proponowane w zakresie rozporządzenia CRR dotyczą przede wszystkim traktowania ekspozycji sekurytyzacyjnych NPE oraz wprowadzania kryteriów stosowania wag ryzyka w przypadku tego rodzaju kwalifikujących się ekspozy-

cji. Kryteria te są zróżnicowane w zależności od ekspozycji kwalifikujących się w ramach metody sekurytyzacji opartej na ratingach wewnętrznych oraz standardowej metody sekurytyzacji. Zgodnie z rozporządzeniem w celu lepszego uwzględniania ich szczególnych cech sekurytyzacja ekspozycji zagrożonych podlegają specjalnemu systemowi, jeśli chodzi o spełnienie wymogu zatrzymania ryzyka.

1.3. Pakiet odbudowy rynków kapitałowych

16 lutego 2021 r. przyjęto zmiany w dyrektywie o rynkach instrumentów finansowych (MiFID) II³ i w rozporządzeniu o prospekcie⁴. Mają one ułatwić dokapitalizowywanie unijnych przedsiębiorstw na rynkach finansowych w obliczu kryzysu związanego z COVID-19. Wraz z dostosowaniami w unijnych ramach sekurytyzacji zmiany te są częścią pakietu odbudowy rynków kapitałowych. Pakiet ma ułatwić rynkom kapitałowym wspieranie odbudowy gospodarki po pandemii.

1.3.1. Zmiany w MiFID II

Przepisy MiFID II zostały zmienione tak, by w ukierunkowany sposób uprościć wymogi informacyjne, a jednocześnie nadal chronić inwestorów. Ograniczony zostanie np. zakres informacji, które muszą być podawane inwestorom branżowym i uprawnionym kontrahentom.

Stopniowo wycofywane będą informacje w formie papierowej dotyczące inwestycji. Tylko klienci detaliczni mogą się zwrócić o dalsze ich otrzymywanie. Zmiany służą umożliwieniu wsparcia w szczególności spółek o małej i średniej kapitalizacji ze strony silnych rynków kapitałowych, m.in. poprzez pomoc emitentom w nawiązaniu relacji z inwestorami. Upoważniono firmy inwestycyjne do dokonywania łącznych płatności z tytułu prowadzenia badań i świadczenia usług w zakresie realizacji transakcji pod warunkiem, że dotyczą one emitentów, których kapitalizacja rynkowa nie przekroczyła 1 mld EUR w ciągu 36 miesięcy poprzedzających prze-

3 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/338 z dnia 16 lutego 2021 r. zmieniająca dyrektywę 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów informacyjnych, zarządzania produktami i limitów pozycji oraz dyrektywy 2013/36/UE i (UE) 2019/878 w zakresie ich stosowania do firm inwestycyjnych, aby pomóc w wyjściu z kryzysu związanego z COVID-19.

4 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/337 z dnia 16 lutego 2021 r. zmieniające rozporządzenie (UE) 2017/1129 w odniesieniu do prospektu UE na rzecz odbudowy i ukierunkowanych zmian dotyczących pośredników finansowych oraz dyrektywę 2004/109/WE w odniesieniu do jednolitego elektronicznego formatu raportowania rocznych raportów finansowych w celu wsparcia odbudowy po kryzysie związanym z COVID-19.

prorowadzenie badań. Sprawi to, że tacy emitenci w większym stopniu objęci będą badaniami, a dzięki temu poprawi się ich dostęp do finansowania. Dostosowane zostaną także przepisy o limicie pozycji dla towarowych instrumentów pochodnych, tak by wspierać powstawanie i rozwój rynków towarowych instrumentów pochodnych denominowanych w euro.

Zmiany w dyrektywie MiFID II weszły w życie następnego dnia po ich opublikowaniu, a państwa członkowskie będą musiały dokonać ich transpozycji do prawa krajowego w terminie 9 miesięcy od tej daty. Nowe regulacje zaczną obowiązywać 12 miesięcy po wejściu dyrektywy w życie.

1.3.2. Prospekt UE na rzecz odbudowy

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady 2017/1129 z dnia 14 czerwca 2017 r. w sprawie prospektu zostało zmienione rozporządzeniem 2021/337 z dnia 16 lutego 2021 r. głównie w celu stworzenia nowego „prospektu UE na rzecz odbudowy”, czyli krótszego prospektu, którego przedsiębiorstwa posiadające doświadczenie na rynku publicznym mogłyby używać w celu przekazywania informacji swoim inwestorom podczas emisji akcji i obligacji. Ten nowy rodzaj prospektu ułatwi przedsiębiorstwom emisję kapitału, a zatem zaspokajanie potrzeb w zakresie pozyskania finansowania.

Uproszczony prospekt UE ma za zadanie:

- ułatwienie mniejszym emitentom pozyskania nowego kapitału wskutek uproszczenia procesu przeprowadzania wtórnej emisji akcji;
- skrócenie długości prospektu i zwiększenie jego przejrzystości dla potencjalnych inwestorów;
- uproszczenie trybu zatwierdzania prospektu przez właściwe organy krajowe.

Uproszczony prospekt może mieć do 30 stron i zawierać wyłącznie najważniejsze informacje o emitencie i samej emisji, w tym informacje dotyczące czynników ryzyka. Uproszczone będzie podsumowanie takiego prospektu, które ma być nie dłuższe niż dwie strony A4.

Podmiotami uprawnionymi do sporządzenia uproszczonego prospektu będą:

- emitenci, których akcje są dopuszczone do obrotu na rynku regulowanym co najmniej od ostatnich 18 miesięcy i którzy emitują akcje tożsame z tymi, które zostały już wcześniej wyemitowane;
- emitenci, których akcje są już przedmiotem obrotu na rynku rozwoju MSP (np. New-Conect) nieprzerwanie od co najmniej ostatnich 18 miesięcy, pod warunkiem, że w odniesieniu do oferty tych akcji opublikowano prospekt, i którzy emitują akcje tożsame z tymi, które zostały już wcześniej wyemitowane;
- oferujący akcje dopuszczone do obrotu na rynku regulowanym lub na rynku rozwoju MSP nieprzerwanie od co najmniej ostatnich 18 miesięcy.

Prospekt na rzecz odbudowy będzie dostępny w przypadku podwyższania kapitału o kwotę sięgającą 150% wyemitowanego kapitału w okresie 12 miesięcy. Nowe przepisy

będą obowiązywać do końca 2022 r. Zmiany w rozporządzeniu o prospekcie weszły w życie dwudziestego dnia po ich opublikowaniu.

Następuje też modyfikacja obowiązków pośredników finansowych w zakresie informowania inwestorów o suplementie do prospektu. Zgodnie z propozycją wydłużony zostanie do 1 dnia roboczego termin na poinformowanie przez pośredników finansowych inwestorów o publikacji przez emitenta suplementu do prospektu, a z 2 do 3 dni roboczych – termin dla inwestorów na skorzystanie z prawa do wycofania się z inwestycji. Podwyższono na okres 18 miesięcy z 75 do 150 mln EUR próg całkowitej wartości emisji nieudziałowych papierów wartościowych emitowanych przez instytucje kredytowe, które nie podlegają obowiązkowi sporządzania prospektu.

1.4. Przesunięcie sprawozdawczości ESEF

Zgodnie z opublikowanym 11 grudnia 2020 r. komunikatem prasowym Parlament Europejski oraz Rada osiągnęły porozumienie, dotyczące zmiany Dyrektywy Transparency w zakresie terminu obowiązkowego stosowania przez emitentów, których papiery wartościowe są dopuszczone do obrotu na rynku regulowanym, jednolitego elektronicznego formatu raportowania (European Single Electronic Format, ESEF). Zmiana ma na celu odłożenie w czasie obowiązkowego zastosowania wymogów ESEF o rok – dla raportów za lata obrotowe zaczynające się 1 stycznia 2021 r. lub później, tj. począwszy od raportów za 2021 r.

26 lutego 2021 r. opublikowano Rozporządzenie 2021/337, które zmienia także art. 4 ust. 7 Dyrektywy 2004/109/WE w odniesieniu do jednolitego elektronicznego formatu raportowania rocznych raportów finansowych. Zgodnie z art. 2 tego Rozporządzenia, państwo członkowskie może zezwolić emitentom na stosowanie wymogu ESEF w zakresie raportowania do lat obrotowych rozpoczynających się 1 stycznia 2021 r. lub po tym dniu pod warunkiem powiadomienia Komisji Europejskiej przez państwo członkowskie o zamiarze takiego opóźnienia do 19 marca 2021 r. oraz należytego uzasadnienia tego zamiaru. Wprowadzona została zatem opcja narodowa umożliwiająca państwom członkowskim przesunięcie stosowania ESEF o rok. *Vacatio legis* tego Rozporządzenia wynosiło 20 dni od opublikowania, co oznacza, że zmiana Dyrektywy Transparency weszła w życie 18 marca 2021 r.

W związku z COVID-19 Ministerstwo Finansów oraz Urząd Komisji Nadzoru Finansowego zdecydowały o odsunięciu o rok obowiązku stosowania ESEF w sprawozdawczości finansowej ww. emitentów. Jednocześnie utrzymana została możliwość raportowania w tym formacie już za rok 2020.

Ministerstwo Finansów we współpracy z UKNF opracowało przepisy implementujące unijne prawo do polskiego porządku prawnego. W uchwalonej przez Sejm w dniu 25 lutego 2021 r. ustawie o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw dodano art. 24, zgodnie z którym emitent giełdowy może zdecydować o niestosowaniu ESEF do raportów rocznych oraz skonsolidowanych raportów rocznych za rok obrotowy rozpoczy-

nający się w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r. i sporządzić te raporty na zasadach dotychczasowych. Ponadto ustawa przewiduje, że przepis ten stosuje się również do raportów rocznych sporządzonych przed dniem wejścia w życie niniejszego przepisu.

Skorzystanie przez Polskę z opcji krajowej nie będzie miało wpływu na termin obowiązkowego oznaczania (tagowania) informacji dodatkowej w skonsolidowanych sprawozdaniach finansowych sporządzanych zgodnie z MSSF (Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej). Tagowanie informacji dodatkowej nadal będzie wymagane dla skonsolidowanych sprawozdań finansowych sporządzanych za lata obrotowe rozpoczynające się 1 stycznia 2022 r. lub później, tj. począwszy od sprawozdań za rok obrotowy 2022.

1.5. Ochrona konsumentów

25 listopada 2020 r. została uchwalona Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/1828 *w sprawie powództw przedstawicielskich wytaczanych w celu ochrony zbiorowych interesów konsumentów i uchylająca dyrektywę 2009/22/WE*.

Dyrektywa ma na celu usprawnienie narzędzi służących powstrzymaniu nielegalnych praktyk oraz ułatwienie konsumentom dochodzenia praw w sytuacji wystąpienia szkody zbiorowej. Ma ona umożliwić upoważnionym podmiotom dochodzenie roszczeń (takich jak odszkodowanie, wymiana lub naprawa) w imieniu grupy konsumentów, którzy zostali poszkodowani w wyniku nielegalnych praktyk handlowych. Powództwa przedstawicielskie nie będą dostępne dla kancelarii prawnych, lecz wyłącznie dla podmiotów niekomercyjnych (np. organizacji konsumenckich) spełniających ścisłe kryteria kwalifikowalności i monitorowanych przez organy publiczne. Należy wskazać, że na podmioty upoważnione dyrektywa ma nakładać obowiązek zapewnienia przejrzystości finansowania w celu oceny występowania ewentualnego konfliktu interesu.

Państwa członkowskie muszą zapewnić, aby powództwa przedstawicielskie w celu ochrony zbiorowych interesów konsumentów – które według dyrektywy mogą być rozpoznawane przez sąd lub organ administracyjny – toczyły się w trybie pilnym lub przyspieszonym.

Postępowanie może być wytoczone w przypadku naruszenia jednego z aktów prawa UE określonych w zamkniętym katalogu w załączniku nr 1 do Dyrektywy. Wśród pozycji wymienionych w katalogu można znaleźć część tematów istotnych dla sektora bankowego, takich jak dotyczących nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, przetwarzania danych, płatności, w tym transgranicznych, kredytów konsumenckich i hipotecznych, oferowania produktów inwestycyjnych.

Dyrektywa dopuszcza koncyliacyjny sposób rozwiązania sporów, określając zasady zawierania ugód. Sądy lub organy rozpatrujące sprawę mają mieć proceduralną możliwość ich akceptowania oraz uprawnienie do zachęcania do ich zawarcia. Dyrektywa określa również zawieszenie terminów przedawnienia w przypadku wystąpienia z powództwem

przedstawicielskim w odniesieniu do jakichkolwiek powództw o rekompensatę, obowiązek nakładania sankcji za niedostosowanie się do wydanych rozstrzygnięć, zasady wytaczania transgranicznych powództw przedstawicielskich.

Państwa członkowskie mają stosować przepisy tej dyrektywy od 25 czerwca 2023 r.

1.6. Rozporządzenie w sprawie zielonej listy (Taksonomia)

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady 2020/852 z dnia 18 czerwca 2020 r. w sprawie ustanowienia ram ułatwiających zrównoważone inwestycje, tzw. Rozporządzenie w Sprawie Taksonomii przewiduje ogólne ramy, które pozwolą na stopniowy rozwój unijnego systemu klasyfikacji dla celów prowadzenia zrównoważonej środowiskowo działalności gospodarczej. Rozporządzenie nie stworzyło jeszcze wyczerpującej listy zrównoważonych środowiskowo rodzajów działalności, ale określa ogólne ramy.

Ogólnoeuropejski system klasyfikacji oznacza ustalenie jednolitego i zharmonizowanego sposobu określania, jakie działania gospodarcze można uznać za zrównoważone. Dzięki takiemu podejściu taksonomia ułatwi przepływ kapitału w kierunku zrównoważonych inwestycji.

Wyróżniono sześć celów środowiskowych:

1. Łagodzenie zmian klimatu.
2. Dostosowanie do zmian klimatu.
3. Zrównoważone użytkowanie i ochrona zasobów wodnych i morskich.
4. Przejście na gospodarkę o obiegu zamkniętym.
5. Zapobieganie zanieczyszczeniom i ich kontrola.
6. Ochrona i przywracanie różnorodności biologicznej i ekosystemów.

Działalność gospodarcza, aby zakwalifikować się do zrównoważonych środowiskowo działalności, musi spełniać cztery wymagania:

- zapewniać znaczący wkład do co najmniej jednego z sześciu powyższych celów środowiskowych;
- wykazywać „brak znaczącej szkody” dla innych celów środowiskowych;
- wykazywać zgodność z kryteriami technicznymi;
- wykazywać zgodność z minimalnymi gwarancjami dotyczącymi zabezpieczenia społecznego i zarządzania.

Taksonomia daje państwom członkowskim, uczestnikom rynku i konsumentom wspólne zrozumienie, jaką działalność gospodarczą można jednoznacznie uznać za zrównoważoną środowiskowo.

System będzie musiał być stosowany przez: państwa członkowskie i Unię Europejską, duże spółki finansowe i niefinansowe objęte raportowaniem niefinansowym na podstawie Dyrektywy w sprawie sprawozdawczości niefinansowej oraz uczestników rynku finansowego oferujących produkty finansowe. Uczestnicy rynku finansowego będą zobowiązani do

ujawnienia informacji o tym, w jaki sposób i w jakim zakresie inwestycje leżące u podstaw ich produktu finansowego wspierają działalność gospodarczą spełniającą wszystkie kryteria dla zrównoważonego rozwoju środowiskowego zgodnie z rozporządzeniem w sprawie taksonomii.

Nowy system klasyfikacji powinien pomagać podmiotom w celu pozyskania środków finansowych na zrównoważone rodzaje działalności. Zostanie on opracowany w drodze aktów delegowanych i opublikowany w dwóch turach:

- w pierwszej będą cele związane z klimatem (1-2);
- a w drugiej pozostałe cztery cele środowiskowe wymienione powyżej (3-6).

Państwa członkowskie, Unia Europejska i uczestnicy rynku będą musieli zacząć przestrzegać nowe wymagania odpowiednio: dla celów związanych z klimatem od stycznia 2022 r., a pozostałe od stycznia 2023 r.

1.7. Przeciwdziałanie praniu pieniędzy/nowyy urząd nadzoru AML w UE

7 maja 2020 r. Komisja Europejska ogłosiła plan działań w zakresie nowelizacji przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy. Plan ma na celu znaczącą centralizację kwestii AML, które obecnie znajdują się w kompetencjach państw członkowskich i są koordynowane na poziomie UE.

Ogłoszony plan działań ma prowadzić do usunięcia istniejących słabości systemu przeciwdziałania praniu pieniędzy⁵, które zostały zidentyfikowane w komunikacie Komisji z lipca 2019 r. Zwraca się w nim uwagę na potrzebę większej harmonizacji przepisów, poprawę jakości ogólnoeuropejskiego nadzoru i koordynacji działań podejmowanych przez instytucje krajowe.

Plan zawiera sześć kierunków działań:

1. Skuteczne stosowanie przepisów UE: Komisja zapowiada bardziej skrupulatne monitorowanie stosowania przepisów i wdrażania ich w państwach członkowskich, również przy udziale EBA.
2. Jednolity zbiór przepisów: zapowiedź publikacji jednolitych przepisów w pierwszym kwartale 2021 r. (tzw. *single rulebook*).
3. Nadzór na szczeblu UE: powołanie nowego unijnego organu nadzoru ds. AML – projekt zapowiadany na pierwszy kwartał 2021 r.
4. Mechanizm koordynacji i wsparcia jednostek analityki finansowej państw członkowskich: wdrożenie środków koordynacji działań instytucji zajmujących się analizą transakcji finansowych w poszczególnych państwach, by budować bazę wiedzy i podnosić poziom kompetencji w tym zakresie.

5 (https://ec.europa.eu/info/business-economy-euro/banking-and-finance/financial-supervision-and-risk-management/anti-money-laundering-and-counter-terrorist-financing_en)

5. Egzekwowanie przepisów prawa karnego UE i wymiana informacji: wzmocniona zostanie współpraca sądowa i policyjna oraz opracowanie wytycznych w sprawie roli partnerstw publiczno-prywatnych co do wymiany informacji.
6. Pozycja UE na arenie międzynarodowej: zwiększenie udziału przedstawicieli UE w pracach najważniejszego światowego gremium dot. AML – Grupy Specjalnej ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy (FATF).

Dokument nie ma jeszcze ostatecznego kształtu, gdyż Komisja ogłosiła w tej sprawie konsultacje publiczne, które trwały do 29 lipca 2020 r. Sektor finansowy zwracał w nich uwagę na niebezpieczeństwo stosowania jednolitych przepisów, które mogą być pozbawione elastyczności oraz na koszt dodatkowego nadzoru, który może być przerzucony na sektor finansowy.

W dniu 19 sierpnia 2020 r. Europejski Urząd Nadzoru Bankowego opublikował swoje stanowisko w tej sprawie. Zdaniem EBA:

- niezbędne jest wyeliminowanie luk prawnych bądź rozbieżności w interpretacji przepisów AML/CFT przez organy krajowe;
- wprowadzenie zasad łączenia dotychczasowych ról i działań krajowych organów AML/CFT z planowanym organem nadzoru UE w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu na zasadzie podziału kompetencji nadzorczych w stosunku do poszczególnych instytucji finansowych w zakresie ryzyka AML oraz zakresu działalności (tzw. podejście *hub and spokes*). Podział ten powinien opierać się na wiedzy i zasobach krajowych organów AML/CFT i być uzupełnionym przez skuteczny nadzór na szczeblu UE;
- wykorzystanie istniejącej infrastruktury UE w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu, w szczególności zasobów i wiedzy EBA dot. danych i technologii informatycznych oraz istniejących sieci współpracy w zakresie nadzoru.

1.8. Wskaźniki referencyjne

Dnia 10 lutego 2021 r. zostało przyjęte Rozporządzenie PE i Rady 2021/168 w sprawie zmiany rozporządzenia (UE) 2016/1011 w odniesieniu do wyłączenia dotyczącego niektórych walutowych wskaźników referencyjnych spot państw trzecich i wyznaczenia zamienników niektórych wskaźników referencyjnych, których opracowywania się zaprzestaje oraz w sprawie zmiany rozporządzenia. Najważniejsza zmiana w rozporządzeniu ma na celu rozwiązanie problemu braku uprawnień umożliwiających wprowadzenie zastępczego wskaźnika referencyjnego w miejsce wskaźnika ujętego w umowach finansowych w przypadku zaprzestania jego publikacji. Chodzi tu przede wszystkim o wskaźnik referencyjny LIBOR, na którym w Polsce oparte są np. walutowe kredyty mieszkaniowe, a który zgodnie z zapowiedziami brytyjskiego organu nadzoru i Banku Anglii wraz z końcem 2021 r. utraci wsparcie nadzorcze i nie będzie już publikowany. Proponowane zmiany wprowadzają nowe upraw-

nienia Komisji Europejskiej do wskazania zastępczego wskaźnika referencyjnego w miejsce likwidowanego wskaźnika referencyjnego, co pozwoli na dalszą realizację zawartych umów finansowych. W przypadku braku takich rozwiązań na poziomie Unii Europejskiej to krajowi regulatorzy musieliby określić sposób zastępowania likwidowanego wskaźnika referencyjnego w umowach. Mogłoby to prowadzić do niejednorodnych rozwiązań legislacyjnych przyjmowanych w różnych krajach i w konsekwencji do dezorientacji użytkowników wskaźników referencyjnych i nierównych warunków działania.

Kolejna zmiana ma na celu rozwiązanie problemu związanego ze stosowaniem przez unijne podmioty nadzorowane instrumentów finansowych w celu zabezpieczenia się przed ryzykiem zmian kursów walut, które nie są swobodnie wymienialne. W rozliczeniach transakcji takimi instrumentami są stosowane walutowe wskaźniki referencyjne. Wiele z nich nie spełni wymogów rozporządzenia BMR, w związku z czym po upływie okresu przejściowego przewidzianego w tej regulacji dla wskaźników z państw trzecich, tj. po 31 grudnia 2021 r., nie będą mogły być stosowane w Unii. Dzięki wyłączeniu z rozporządzenia BMR niektórych walutowych wskaźników referencyjnych z państw trzecich, których waluty nie są swobodnie wymienialne, zostanie zachowana dla podmiotów europejskich możliwość zachowania dostępu do instrumentów finansowych pozwalających zabezpieczać się przez zmianami kursów tych walut.

1.9. Rozwiązanie problemu kredytów zagrożonych

Na poziomie Parlamentu Europejskiego i Rady trwają intensywne prace nad zmianą *dyrektywy w sprawie usług kredytowych i nabywców kredytów*, której celem jest rozwój wtórnych rynków dla kredytów zagrożonych, co umożliwi bankom zmniejszanie ich stanu w bilansach banków. Zmiany mają na celu ustanowienie centralnego repozytorium danych dla UE, służącego wymianie informacji pomiędzy sprzedawcami kredytów, ich nabywcami, podmiotami obsługującymi kredyty, spółkami zarządzania aktywami i prywatnymi platformami NPLs.

Pakiet reform obejmuje także przepisy dotyczące upadłości i odzyskiwania długów przedsiębiorstw. Zdaniem Komisji Europejskiej niezbędne są zmiany regulacyjne zawarte w projekcie dyrektywy dotyczącej mechanizmu przyspieszonej egzekucji pozasądowej.

Zdaniem Komisji niezbędne jest również wspieranie tworzenia krajowych spółek zarządzania aktywami i współpracy między nimi na szczeblu UE. Dzięki takim spółkom banki mogą pozbyć się ciężaru zarządzania portfelem NPL i skoncentrować się na kredytowaniu gospodarki zwłaszcza po pandemii COVID-19. Komisja jest gotowa wspierać państwa członkowskie – jeżeli sobie tego zażyczą – w tworzeniu krajowych spółek zarządzania aktywami i zbada, w jaki sposób można zacieśnić współpracę między nimi poprzez ustanowienie unijnej sieci zraszającej krajowe spółki zarządzania aktywami.

1.10. Wytyczne EBA dotyczące udzielania i monitorowania kredytów

W dniu 29 maja 2020 r. EBA przyjęła Wytyczne *dotyczące udzielania i monitorowania kredytów*, których celem jest unifikacja zasad udzielania kredytów w Unii Europejskiej. W wytycznych określono zasady zarządzania, procesy i mechanizmy oraz wymogi dotyczące ryzyka kredytowego i ryzyka kontrahenta, jak również wymogi związane z oceną zdolności kredytowej konsumenta.

Wytyczne porządkują i wprowadzają nowe wymagania dotyczące oceny zdolności kredytowej kredytobiorców, jakości zabezpieczeń, monitorowania oraz gromadzenia informacji i danych. Zawarte są w nich oczekiwania nadzorcze dotyczące ustalania kosztu kredytów z uwzględnianiem ryzyka, zaś w zakresie wyceny zabezpieczeń (w tym w formie nieruchomości) określają wymagania względem osób przeprowadzających takie wyceny, a także wytyczne dotyczące monitorowania zabezpieczeń. Określają zasady bieżącego monitorowania ryzyka kredytowego i ekspozycji kredytowych, w tym regularnych przeglądów kredytowych. Wytyczne EBA wskazują również na konieczność zarządzania ryzykiem ESG (czynniki środowiskowe, społeczne i związane z zarządzaniem). Kultura ryzyka kredytowego powinna odzwierciedlać odpowiedni „ton nadawany z góry” (*tone from the top*) i zapewniać, aby udzielanie kredytów dokonywane było według najlepszej wiedzy posiadanej przez instytucję w chwili udzielania kredytu. Udzielenie kredytu jest możliwe na rzecz kredytobiorców, którzy będą w stanie spełnić warunki umowy kredytu przy jednoczesnym odpowiednim zabezpieczeniu spłaty kredytu. Proces kredytowania ma też uwzględniać pozycję kapitałową i rentowność instytucji, przestrzeganie zasad zrównoważonego rozwoju.

W dokumencie określono także minimalne warunki brzegowe dla stosowania nowych technologii w procesie udzielania kredytów.

W wytycznych szczegółowo opisano zasady stosowania modeli oraz wymagania dotyczące jakości danych wejściowych do modeli. Jeżeli instytucja stosuje zautomatyzowane modele do oceny zdolności kredytowej i podejmowania decyzji, to poza zrozumieniem modeli, metodologii, powinna także posiadać:

- wewnętrzne procedury i polityki wykrywania oraz eliminowania „stronniczości” oraz zapewnienia jakości danych;
- środki pozwalające na ocenę działania algorytmu;
- wewnętrzne procedury i polityki odnoszące się do testowania modeli oraz oceny efektywności;
- mechanizmy kontroli oraz zasady eskalacji, a także jasne zasady dotyczące udziału człowieka w ocenie działalności algorytmów.

Ramy polityki cenowej powinny odzwierciedlać apetyt instytucji na ryzyko kredytowe oraz strategie biznesowe, w tym prognozę rentowności i ryzyka. Instytucje powinny również zdefiniować swoje podejście do polityki cenowej w podziale na rodzaj kredytobiorcy i jakość kredytu, a także w przypadku indywidualnej kalkulacji ceny ryzyko wiążące się z danym kredytobiorcą. W przypadku konsumentów, mikropresiębiorstw i małych przedsiębiorstw po-

lityka cenowa powinna uwzględniać w większym stopniu charakterystykę portfela i produktu, natomiast w przypadku średnich i dużych przedsiębiorstw polityka cenowa powinna być dostosowana w większym stopniu do charakterystyki konkretnej transakcji i kredytu.

W polityce cenowej kredytów instytucje powinny uwzględniać i odzwierciedlać wszystkie odpowiednie koszty do czasu kolejnego terminu przeszacowania lub zakończenia okresu kredytowania, w tym:

- koszt kapitału (uwzględniając zarówno kapitał regulacyjny, jak i ekonomiczny), który powinien wynikać z istniejącej alokacji kapitału, stosownie do ustalonych podziałów, np. geograficznego, na linie biznesowe i produkty;
- koszt finansowania, który powinien odpowiadać najważniejszym cechom kredytu, np. oczekiwanemu okresowi kredytowania, przy uwzględnieniu nie tylko warunków umownych, ale również założeń behawioralnych, np. ryzyko wcześniejszej spłaty;
- koszty operacyjne i administracyjne, które powinny wynikać z alokacji kosztów;
- koszty ryzyka kredytowego obliczone dla różnych homogenicznych grup ryzyka przy uwzględnieniu dotychczasowego doświadczenia w uznawaniu strat z tytułu ryzyka kredytowego, a w stosownych przypadkach – z wykorzystaniem modeli oczekiwanych strat;
- wszelkie inne rzeczywiste koszty związane z danym kredytem, w tym – w stosownych przypadkach – koszty podatkowe;
- konkurencję i panujące warunki rynkowe, w konkretnych segmentach udzielania kredytów i dla konkretnych produktów kredytowych.

Dla polskiego sektora bankowego dużym wyzwaniem będzie dostosowanie wytycznych do krajowych regulacji oraz Rekomendacji Komisji Nadzoru Finansowego. Wydaje się, że taką możliwość daje pkt 95 Wytycznych oraz Załącznik 1 pkt 14, zgodnie z którym banki powinny badać zgodność analizy wniosków z wymogami makroostrożnościowymi, jeżeli takie środki stosowane są przez wyznaczony organ makroostrożnościowy oraz stosować opisaną w punktach 16 i 17 Wytycznych zasadę proporcjonalności. Zgodnie z podejściem stosowanym w innych krajach, za takie wymogi mogą być uważane krajowe regulacje ostrożnościowe, w tym np. rekomendacje Komisji Nadzoru Finansowego.

Termin wdrożenia wytycznych upływa w czerwcu 2021 r.

1.11. Odliczenia oprogramowania od funduszy CET 1

12 listopada 2020 r. zostało przyjęte Rozporządzenie delegowane KE 2020/2176 *zmieniające rozporządzenie delegowane (UE) nr 241/2014 w odniesieniu do odliczenia aktywów będących oprogramowaniem od pozycji kapitału podstawowego Tier I*.

W ramach pakietu środków ograniczania ryzyka przyjętego przez europejskich ustawodawców zaprezentowane zostało między innymi zwolnienie z odliczenia wartości niematerialnych i prawnych z pozycji kapitału podstawowego Tier I (CET1) w przypadku oprogramowania, którego wycena została przeprowadzona w sposób ostrożnościowy, na którego

wartość nie ma negatywnego wpływu restrukturyzacja, upadłość lub likwidacja instytucji. Przepisy te mają na celu wesprzeć cyfrową transformację sektora bankowego.

Zawarta w regulacji wycena oprogramowania na podstawie amortyzacji ostrożnościowej pozwoli na zachowanie równowagi pomiędzy postawionymi powyżej celami jednocześnie zachowując schemat, zgodnie z którym oczekiwana wartość odzyskiwalna oprogramowania zmniejsza się wraz z upływem czasu. Instytucje obliczają kwotę zakumulowanej amortyzacji ostrożnościowej aktywów będących oprogramowaniem w następujący sposób. Kwotę, po której ujęto aktywa w bilansie należy podzielić przez liczbę niższą z:

- liczby dni w okresie użytkowania aktywów będących oprogramowaniem, oszacowanej dla celów rachunkowości;
- trzech lat wyrażonych w dniach, licząc od dnia ujęcia w bilansie.

Następnie wynik należy pomnożyć przez liczbę dni, które minęły od dnia, w którym aktywa będące oprogramowaniem są dostępne do użytku i zaczynają być amortyzowane do celów rachunkowości. O tak wyliczoną kwotę można pomniejszyć fundusze CET I.

EBA wskazała amortyzację ostrożnościową jako podejście preferowane i to na podstawie tego podejścia zostały przyjęte zmiany w zakresie funduszy własnych. Jak wynika z badania ilościowego EBA zastosowanie opisanego podejścia pozwoli na wzrost kapitału CET1 w bankach o około 60 mld EUR.

Na wniosek sektora bankowego i ze względu na potrzebę złagodzenia skutków pandemii COVID-19 wejście przepisów przyspieszono o rok.

1.12. Wytyczne EBA dotyczące moratoriów kredytowych

25 marca 2020 r. EBA opublikowała stanowisko w sprawie konieczności zachowania spójnego podejścia w ramach UE w odniesieniu do kredytów, w stosunku do których nastąpiło odroczenie/zawieszenie spłaty w celu złagodzenia negatywnych skutków pandemii COVID-19. Stosownie do stanowiska EBA, samo przyznanie kredytobiorcom „wakacji kredytowych” nie pociąga za sobą konieczności kwalifikowania danego kredytu w ramach definicji działań restrukturyzacyjnych lub niewykonania zobowiązania, w przypadku, gdy:

- krajowe przepisy lub narzędzia pozwalają na zawieszenie lub opóźnienie spłaty kredytów;
- dokonane zmiany nie są modyfikacjami wynikającymi z indywidualnych potrzeb klienta, lecz stanowią ofertę banku dostępną dla wszystkich na tych samych zasadach w związku z zagrożeniem COVID-19.

EBA podkreśla jednak, że banki powinny dokonywać bieżącej analizy jakości kredytów oraz, że sytuacje, w których kredytobiorcy mogą mieć długoterminowe trudności finansowe powinny być nadal kwalifikowane zgodnie z obowiązującymi przepisami.

2 kwietnia 2020 r. EBA opublikowała Wytyczne dotyczące ustawowych i pozaustawowych moratoriów na spłaty kredytów, stosowanych w obliczu kryzysu spowodowanego przez COVID-19 wskazujące, jakie kryteria muszą spełniać moratoria, które zostały przyznane przez

banki przed 30 czerwca 2020 r. w celu zrównania ich co do skutku z moratoriami publicznymi. Opublikowane przez EBA Wytyczne stanowiły uzupełnienie stanowiska EBA z 25 marca br. w zakresie stosowania definicji niewykonania zobowiązania oraz klasyfikacji do działań restrukturyzacyjnych kredytów, w stosunku do których została zastosowana zmiana harmonogramu spłaty w celu łagodzenia negatywnych skutków pandemii COVID-19. EBA postrzega moratoria jako skuteczne narzędzie do rozwiązywania krótkoterminowych problemów z płynnością spowodowanych ograniczoną lub zawieszoną działalnością wielu przedsiębiorstw i osób fizycznych. Opublikowane Wytyczne mają na celu wskazanie ogólnych przesłanek, jakie muszą spełniać moratoria prywatne i publiczne, aby ich zastosowanie nie oznaczało konieczności zmiany klasyfikacji ekspozycji. W wytycznych podobnie jak we wcześniejszym Stanowisku EBA przypomina się, że instytucje muszą nadal odpowiednio identyfikować sytuacje, w których kredytobiorcy mogą mieć długoterminowe trudności finansowe, i klasyfikować ekspozycje na niezmiennych zasadach, tj. zgodnie z obowiązującymi przepisami.

2 grudnia 2020 r. EBA reaktywowała wytyczne w sprawie ustawowych i pozaustawowych moratoriów na spłaty kredytów, stosowanych w obliczu kryzysu spowodowanego pandemią COVID-19. W związku z tzw. drugą falą pandemii wytyczne mają na celu utrzymanie akcji kredytowej banków oraz ograniczenie ryzyka braku spłaty kredytów przez klientów. Modyfikacja harmonogramu spłat kredytu może zostać wprowadzona na maksymalnie dziewięć miesięcy (od 1 października 2020 r.), wliczając w to okres wcześniejszych zmian (jeśli takie wystąpiły). Wsparcie w spłacie kredytu powinno być kierowane do wypłacalnych klientów, których problemy płynnościowe mają charakter przejściowy. Wytyczne obowiązują do 31 marca 2021 r.

1.13. Wytyczne dotyczące sprawozdawczości nadzorczej i ujawniania informacji zgodnie z ukierunkowanymi zmianami rozporządzenia CRR wprowadzonymi w trybie przyspieszonym w odpowiedzi na pandemię COVID-19

11 sierpnia 2020 r. EBA wydała wytyczne, w których określa się sposób, w jaki należy prowadzić sprawozdawczość ryzyka kredytowego, ryzyka rynkowego, funduszy własnych i wskaźnika dźwigni oraz ujawniać wskaźnik dźwigni na poziomie indywidualnym i skonsolidowanym w czasie pandemii. Powyższe wytyczne stosuje się od 11 sierpnia 2020 r. do 27 czerwca 2021 r.

1.14. Ujawnianie informacji ESG

10 marca 2021 r. EBA rozpoczął publiczne konsultacje mające na celu zebranie uwag na podstawie dokumentu konsultacyjnego obejmującego projekt wykonawczych standardów technicznych ITS *określających jednolite formaty ujawniania informacji oraz powiązane in-*

strukcje na temat ryzyk z zakresu ochrony środowiska, polityki społecznej i ładu korporacyjnego (ryzyk ESG). Standardy techniczne określają nowe obowiązki ujawnieniowe dla dużych instytucji w rozumieniu CRR II, co w warunkach polskich ma znaczenie przede wszystkim dla innych instytucji o znaczeniu systemowym w rozumieniu art. 131 ust. 1 i 3 dyrektywy 2013/36/UE.

Projekt wykonawczych standardów technicznych pozostaje spójny z odpowiedzią EBA na wezwanie do przedstawienia porady (Call for Advice) przez Komisję Europejską, która na podstawie art. 8 rozporządzenia 2020/852 (tzw. Taksonomii) zobowiązana jest do przyjęcia odpowiedniego aktu delegowanego określającego sposób mierzenia „zieloności” aktywów m.in. banków. W konsekwencji, projekt ITS zawiera ujawnienia GAR tj. Green Asset Ratio stanowiącego główny miernik „zieloności” przyjęty w poradzie EBA.

1.15. Działania wspomagające EBA i KNF w związku z epidemią COVID-19

EBA w dniu 12 marca 2020 r. ogłosiła działania wspomagające sektor bankowy mające na celu odciążenie operacyjne banków ze strony organów nadzoru, by mogły skupić się na swojej podstawowej działalności, która odgrywa szczególnie istotną rolę w obecnej sytuacji gospodarczej na świecie. EBA postanowiła o:

- przełożeniu ogólnoeuropejskich testów warunków skrajnych na rok 2021;
- uelastycznieniu podejścia krajowych organów nadzoru do wykonywania przez banki obowiązków sprawozdawczości nadzorczej oraz do stosowanych działań nadzorczych (m.in. poprzez przełożenie kontroli podmiotów nadzorowanych, o ile nie są niezbędne, na inny termin czy przedłużenie terminów na wykonanie obowiązków sprawozdawczości nadzorczej); oraz
- korzystaniu przez krajowe ograny nadzoru z elastyczności, jaką oferują krajowe ramy prawne w kształtowaniu buforów kapitałowych i norm płynności.

18 marca 2020 r. KNF opublikował „Pakiet Impulsów Nadzorczych na rzecz Bezpieczeństwa i Rozwoju”, który zawierał propozycje działań wspierających sektor bankowy. Zostały w nim zawarte następujące punkty:

1. Działania służące rozłożeniu straty w dłuższym horyzoncie czasowym

a) Banki stosujące PSR

W przypadku banków sporządzających sprawozdania finansowe na podstawie przepisów ustawy o rachunkowości oraz przepisów wykonawczych do tej ustawy (PSR), wprowadzenie zmian do rozporządzenia o rezerwach celowych, które pozwalałyby na wyłączenie obowiązku przekwalifikowania ekspozycji kredytowych wobec podmiotów branż szczególnie dotkniętych pandemią. KNF wskazał, że mowa tutaj o dotkniętych pandemią mikroprzedsiębiorcach, małych i średnich przedsiębiorcach, a także osobach fizycznych będących pracownikami (w tym osobach tracących pracę). Takie wyłączenie mogłoby być stosowane wyłącznie w przypadku podmiotów, u których zmiana harmonogramu spłaty byłaby spowodowana sytuacją ekonomiczno-finansową związaną z pandemią.

b) Banki stosujące MSR

Zarządy banków sporządzających sprawozdania finansowe zgodnie z Międzynarodowymi Standardami Rachunkowości, Międzynarodowymi Standardami Sprawozdawczości Finansowej oraz związanymi z nimi interpretacjami ogłoszonymi w formie rozporządzeń Komisji Europejskiej (MSR), są zobowiązane do ustalania zasad rachunkowości, w tym zasad szacowania odpisów na oczekiwane straty kredytowe, w oparciu o MSR. Zmiana harmonogramu spłaty kredytu kredytobiorcy, który jest w dobrej sytuacji ekonomiczno-finansowej i nie jest opóźniony w spłatach, nie powinna powodować przeklasyfikowania tego kredytu do fazy II lub fazy III.

2. Działania mające na celu ograniczenie kosztów związanych ze spadkiem jakości aktywów

Zastosowanie elastycznego podejścia do stosowania wytycznych EBA odnośnie do ekspozycji nieobstugiwanych i restrukturyzowanych, a także odłożenie w czasie wdrożenia Rekomendacji R.

Zmianę rozporządzenia o rezerwach celowych w ten sposób, że wydłużony zostałby okres ujmowania zabezpieczeń kredytowych dla celów pomniejszania podstawy tworzenia rezerw celowych.

3. Działania w obszarze buforów kapitałowych i norm płynności

KNF popiera obniżenie bufora ryzyka systemowego i nastąpi to na mocy rozporządzenia Ministra Finansów. Ponadto, możliwe w przyszłości są zmiany w zakresie bufora innej instytucji o znaczeniu systemowym (konsumpcja lub zmniejszenie), a także zmiany struktury dodatkowego wymogu w zakresie funduszy własnych (P2R) (w tym także w możliwość pokrycia tego wymogu w mniejszym stopniu kapitałem podstawowym Tier I (CET1)). KNF bierze pod uwagę możliwość wystąpienia sytuacji, w której banki czasowo będą funkcjonować poniżej wymogu potążonego bufora. Organ nadzoru stosuje wobec banków indywidualne podejście w zakresie wysokości bufora płynności, dostosowując reakcję w przypadku spadku LCR poniżej norm regulacyjnych.

4. Ograniczenie i uelastycznienie działalności nadzorczej KNF

Banki mogą spodziewać się mniejszej liczby inspekcji i innych działań nadzorczych banku, a także większej elastyczności KNF w zakresie wykonywania obowiązków sprawozdawczości nadzorczej banków (ograniczenie działań lub przesunięcie terminów wykonania obowiązków, KNF w kontekście minimalizowania i odsuwania w czasie jako przykład podaje pozyskiwanie informacji na potrzeby BION). Wydłużony o pół roku (tj. do 31 grudnia 2020 r.) zostanie również czas dostosowania się banków do wytycznych EBA dot. outsourcingu.

5. Inicjatywa legislacyjna dot. wydłużenia zapadalności lub inne modyfikacje warunków kredytu

Prace legislacyjne nad zmianami w prawie, które umożliwią wydłużenie zapadalności lub inne modyfikacje warunków kredytu wobec obecnych klientów z segmentu mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorstw, bazując na uprzednio dokonanej przez bank ocenie sytuacji finansowej i gospodarczej klienta.

2. Regulacje krajowe

2.1. Tarcze antykryzysowe rządu

Jest to pakiet rozwiązań przygotowanych przez rząd, który ma ochronić polskie państwo i obywateli przed kryzysem wywołanym pandemią COVID-19. Opiera się na pięciu filarach:

- ochronie miejsc pracy i bezpieczeństwu pracowników;
- finansowaniu przedsiębiorców;
- ochronie zdrowia;
- wzmocnieniu systemu finansowego;
- inwestycjach publicznych.

Celem wprowadzenia tarczy antykryzysowej jest stabilizacja polskiej gospodarki, a także dostarczenie impulsu inwestycyjnego. Rząd szacuje, że wartość wsparcia oferowanego w ramach Tarczy Antykryzysowej i Tarczy Finansowej wyniesie ponad 312 mld PLN, do końca lutego 2021 r. przedsiębiorcy uzyskali 187 mld PLN

Jest to zestaw kilku ustaw oraz rozporządzeń Rady Ministrów, których celem jest wsparcie polskiej gospodarki w czasie epidemii. Obejmuje m.in. zwolnienie mikrofirm ze składek ZUS, świadczenie postojowe dla części zleceniobiorców i osób samozatrudnionych, dofinansowanie wynagrodzeń pracowników oraz ochronę konsumentów przed nadmiernym wzrostem cen dofinansowania kredytów udzielanych na zapewnienie płynności. Poniżej wymienione zostały najważniejsze postanowienia kolejno uruchamianych tarcz:

- Tarcza 1.0: ustawa z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw. Ustawa wprowadza między innymi:
 - przyjmowanie programów rządowych przez Radę Ministrów służących udzielaniu wsparcia finansowego skierowanych do poszczególnych przedsiębiorców lub ich grup, z uwzględnieniem właściwych regulacji szczególnych oraz wymogów dotyczących pomocy publicznej;
 - możliwość polecenia pracy zdalnej przez pracodawcę;
 - możliwość pracy zdalnej w kwarantannie bądź przymusowej izolacji;
 - dodatkowy zasiłek opiekuńczy dla rodziców w przypadku zamknięcia żłobka, przedszkola czy szkoły;
 - zmiany dotyczące postępowań sądowych i administracyjnych, działania urzędów, samorządów i domów pomocy społecznej;
 - wyłączenie stosowania przepisów o zamówieniach publicznych do zamówień na usługi lub dostawy niezbędne do przeciwdziałania COVID-19;
 - ograniczenie wysokości maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumentkiego.

- Tarcza 2.0: ustawa z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.

Jej najważniejsze zmiany to:

- postanowienie, że w sytuacji gdy podstawa do ogłoszenia upadłości dłużnika powstała w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19, a stan niewypłacalności powstał z powodu COVID-19, bieg terminu do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, o którym mowa w art. 21 ustawy – Prawo upadłościowe, nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega przerwaniu. Po tym okresie termin ten biegnie na nowo;
- zmiany w zakresie biegu terminów procesowych i sądowych, niestawiennictwa przed sądem, doręczenia oraz udzielenie czy zmianę zabezpieczenia;
- wprowadzenie nowych kategorii zwolnień spod egzekucji sądowej i administracyjnej świadczeń udzielanych w związku z epidemią SARS-CoV-2: świadczeń postojowych wypłacanych przez ZUS; świadczeń opieki zdrowotnej w związku z przeciwdziałaniem COVID-19, wypłacanych przez NFZ środków pochodzących z udzielonego przedsiębiorcom przez Polski Fundusz Rozwoju wsparcia finansowego;
- zagadnienia podatkowe, w tym dotyczące terminów dokumentacji cen transferowych;
- wprowadzenie możliwości dla spółek oraz banków spółdzielczych, spółdzielni, fundacji i stowarzyszeń udziału w posiedzeniach organów w sposób zdalny oraz zapisu na akcje spółek w postaci elektronicznej.
- Tarcza 3.0: ustawa z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2. Wprowadzono m.in.:
 - na wniosek kredytobiorcy złożony do końca roku akademickiego 2019/2020 instytucja kredytująca zawiesza spłatę kredytu studenckiego, wraz z odsetkami, na okres skazany we wniosku, nie dłuższy niż 6 miesięcy. Odsetki należne od kredytu studenckiego pobieranego przez kredytobiorców w okresie zawieszenia jego spłaty są pokrywane w całości ze środków Funduszu Kredytów Studenckich;
 - zmiany o charakterze antylichwarskim dotyczące stosowania przewłaszczenia na zabezpieczenie oraz licytacji nieruchomości oraz penalizacji działań o charakterze lichwarskim;
 - zmiany w postępowaniu sądowym i administracyjnym (odmrożenie sądów, wydłużenie terminów).
- Tarcza 3.0: ustawa z dnia 28 maja 2020 r. o udzielaniu pomocy publicznej w celu ratowania lub restrukturyzacji przedsiębiorców.
Ustawa określa warunki, tryb i formy udzielania pomocy publicznej przedsiębiorcom na ich:
 - ratowanie;

- tymczasowe wsparcie restrukturyzacyjne mikro-, małego i średniego przedsiębiorcy znajdującemu się w trudnej sytuacji ekonomicznej;
- restrukturyzację.

Pomoc może być udzielana do wysokości środków przeznaczonych na ten cel w budżecie państwa, przy czym wysokość tych środków nie może przekroczyć kwoty 120 000 000 PLN w każdym roku. Pomocy udziela minister ds. gospodarki. Może on też powierzyć udzielanie pomocy Agencji Rozwoju Przemysłu S.A.

- Tarcza 4.0: *ustawa z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19*. Ustawa ma umożliwić przedsiębiorcom, dotkniętym skutkami COVID-19, zaciągnięcie kredytów o obniżonym oprocentowaniu. Banki, które zawrą umowę z BGK, będą udzielać przedsiębiorstwom dotkniętym skutkami COVID-19 kredytów, a do odsetek dopłaci BGK ze środków budżetu państwa. Wprowadzono także zasady prowadzenia uproszczonego postępowania o zatwierdzenie układu w związku z występowaniem COVID-19. Ustawa wprowadziła także ustawowe wakacje kredytowe na okres 3 miesięcy dla klientów indywidualnych, którzy utracili pracę lub inne główne źródło dochodu. Ustawa wprowadziła ponadto nową instytucję – tzw. uproszczone postępowanie restrukturyzacyjne.
- Tarcza 5.0 (Tarcza branżowa): *ustawa z 17 września 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw*. Ustawa wprowadza m.in.:
 - świadczenia postojowe dla firm, które wcześniej nie korzystały z tego rozwiązania. Wysokość jednorazowej wypłaty wynosi 2 080 PLN, czyli 80% minimalnego wynagrodzenia, przedsiębiorca może je otrzymać trzykrotnie;
 - dodatkowe świadczenie postojowe dla przedsiębiorców, którzy w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku odnotowali spadek przychodów o co najmniej 75%. Miesiącem porównawczym jest ten sam miesiąc w poprzednim roku kalendarzowym, czyli z 2019 r.;
 - zwolnienia ze składek ZUS, przy spadku przychodów o 75% w danym miesiącu w porównaniu do przychodów z tego samego miesiąca w 2019 r.
- Tarcza Antykryzysowa 6.0 *Ustawa z 21 stycznia 2021 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw*. W ustawie zostały zamieszczone przepisy dotyczące wsparcia osób świadczących pracę wyłącznie w oparciu o umowy cywilnoprawne, takich jak: osoby wykonujące prace twórcze, artystyczne, upowszechnieniowe lub wspierające działalność twórczą i artystyczną, przewodnicy i edukatorzy muzealni oraz osoby pracujące przy tworzeniu utworów audiowizualnych. Ustawa wprowadza:

- zwolnienia z ZUS;
- świadczenia postojowe około 2 tys. zł miesięcznie;
- tzw. małe dotacje w wysokości 5 tys. zł;
- dofinansowanie miejsc pracy z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w kwocie 2 tys. zł.

Świadczenia obejmują zarówno osoby zatrudniane na podstawie umowy o pracę, jak i osoby zatrudniane na podstawie umowy zlecenia, ale zlecenia, od którego płacone są składki na ubezpieczenia społeczne. W sumie 40 branż zostało określonych w ustawie m. in. branży gastronomicznej, turystycznej, kulturalno-rozrywkowej, sportowej, edukacyjnej.

Ponadto, w ustawie przewidziano przedłużenie obowiązywania obniżonego limitu maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego do 30 czerwca 2021 r.

- Tarcza 7.0, czyli rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 stycznia 2021 r. w sprawie *wsparcia uczestników obrotu gospodarczego poszkodowanych wskutek pandemii COVID-19*. Rozporządzenie wprowadziło cztery formy wsparcia dla firm związanych z branżą turystyczną:
 - świadczenia na rzecz ochrony miejsc pracy;
 - dodatkowe świadczenie postojowe;
 - jednorazową dotację;
 - zwolnienie ze składek ZUS.

Wnioskujący o świadczenie przedsiębiorcy będą musieli wykazać, że przychód z ich działalności uzyskany w jednym z trzech miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku był niższy w następstwie COVID-19 co najmniej o 40% w stosunku do przychodu uzyskanego w miesiącu poprzednim lub w analogicznym miesiącu roku poprzedniego.

- Tarcza 8.0 *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 lutego 2021 r. w sprawie wsparcia uczestników obrotu gospodarczego poszkodowanych wskutek pandemii COVID-19*.

Rozporządzenie wprowadza kolejne formy wsparcia dla przedsiębiorców dotkniętych skutkami COVID-19. Chodzi o: świadczenia postojowe, dofinansowanie wynagrodzeń, dotacje na pokrycie bieżących kosztów działalności czy zwolnienie z opłacania składek ZUS.

2.2. Prawo bankowe

25 lutego 2021 r. Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Celem nowelizacji jest dokonanie zmian w krajowym porządku prawnym w związku z wejściem w życie regulacji prawnych Unii Europejskiej, tj. rozporządzenia CRR II i Dyrektywy CRD V. Ustawa zawiera zmiany nie tylko w ustawie – Prawo bankowe, ale także w ustawie o Banku Gospodarstwa Krajowego, ustawie o obrocie instrumentami finansowymi, ustawie o nadzorze nad rynkiem finansowym, ustawie o nadzorze makroostrożnościowym nad systemem finansowym i zarządzaniu kryzysowym w systemie finansowym, oraz ustawie o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej.

Zmiany w zakresie rozporządzenia CRR II dotyczą m.in.:

- wiążącego wskaźnika dźwigni na poziomie 3% sumy bilansowej;
- wiążącego wskaźnika stabilnego finansowania netto (NSFR);
- uwzględnienia w większym stopniu ryzyka dla instytucji, które na znaczną skalę prowadzą obrót papierami wartościowymi i instrumentami pochodnymi;
- nowych wymogów w zakresie całkowitej zdolności do pokrycia strat (TLAC) w przypadku globalnych instytucji o znaczeniu systemowym (G-SII), zgodnie z którymi instytucje te będą zobowiązane do posiadania zwiększonych zdolności pokrycia strat i dokapitalizowania.

Główne zmiany wynikające z dyrektywy CRD V dotyczą:

- zatwierdzania działalności finansowych spółek holdingowych i finansowych spółek holdingowych o działalności mieszanej. Finansowe spółki holdingowe i finansowe spółki holdingowe o działalności mieszanej mogą być jednostkami dominującymi grup bankowych i stosowanie wymogów ostrożnościowych jest wymagane na podstawie skonsolidowanej sytuacji takich spółek holdingowych. Ponieważ instytucja kontrolowana przez takie spółki holdingowe nie zawsze jest w stanie zapewnić spełnienie wymogów na zasadzie skonsolidowanej w całej grupie, konieczne jest, aby niektóre finansowe spółki holdingowe i finansowe spółki holdingowe o działalności mieszanej zostały objęte bezpośrednim zakresem uprawnień nadzorczych w celu zapewnienia spełnienia wymogów na zasadzie skonsolidowanej;
- obowiązku posiadania pośredniej unijnej jednostki dominującej, w przypadku gdy co najmniej dwie instytucje z siedzibą w Unii wchodzi w skład tej samej grupy z państwa trzeciego, a całkowita wartość aktywów w Unii grupy z państwa trzeciego wynosi co najmniej 40 mld EUR;
- stosowania przez instytucje standardowej metodyki i uproszczonej standardowej metodyki oceny ryzyka stopy procentowej (oprócz dotychczas funkcjonującego systemu zarządzania ryzykiem). Co do zasady uproszczona standardowa metodyka dedykowana jest małym i niezłożonym instytucjom, o których mowa w art. 4 ust. 1 pkt 145 rozporządzenia CRR II. Niemniej jednak Komisji Nadzoru Finansowego powierzono kompetencje, zgodnie z którymi będzie mogła, w uzasadnionych przypadkach, nakazać podmiotom, bez względu na ich wielkość, stosowanie standardowej metodyki;
- określenia kategorii instytucji oraz pracowników zwolnionych z obowiązku stosowania określonych elementów polityki wynagrodzeń. W celu zapewnienia zbieżności praktyk nadzorczych oraz wspierania równych warunków prowadzenia działalności przez instytucje i odpowiednią ochronę deponentów, inwestorów i konsumentów w Unii Europejskiej, doprecyzowano zasady stosowania polityki wynagrodzeń przez zdefiniowanie kategorii pracowników, których działalność zawodowa ma istotny wpływ na profil ryzyka instytucji, oraz wskazano kryteria na potrzeby identyfikacji podmiotów podlegających obowiązkowi sporządzenia i stosowania polityki wynagrodzeń. Uznano bowiem, że wymogi dotyczące odroczenia wypłaty i wypłaty w instrumentach są zbyt uciążliwe i niewspółmierne do korzyści osiąganych pod względem ostrożnościowym w przypadku stosowania tych wymogów w odniesieniu do małych instytucji. Stwierdzono także, że koszty związane ze

stosowaniem tych wymogów przekraczają korzyści osiągane pod względem ostrożnościowym w przypadku pracowników otrzymujących niskie wynagrodzenie zmienne, gdyż taka wysokość wynagrodzenia zmiennego nie stwarza dla tych pracowników żadnych zachęt do podejmowania nadmiernego ryzyka lub zachęty te są niewielkie;

- obowiązku dostarczenia przez podmiot składający wniosek o zezwolenie na utworzenie banku, oprócz dotychczas wymaganych dokumentów, także informacji o podmiotach należących do tej samej grupy oraz o powiązaniach w ramach grupy;
- upoważnienia dla organu właściwego do odwołania członka organu zarządzającego – zarówno zarządu, jak i rady nadzorczej instytucji, w przypadku gdy dana osoba nie spełnia wymogów niezbędnych do pełnienia danej funkcji;
- dokonano zmian w zakresie środków nadzorczych będących w kompetencjach organu nadzoru oraz przesłanek, jakie Komisja Nadzoru Finansowego powinna uwzględnić, podejmując określone środki nadzorcze (usunięto obowiązek uwzględniania systemowego ryzyka płynności stwarzanego przez podmiot w procesie ustanawiania dodatkowych wymogów w zakresie płynności). W projektowanych przepisach zawarto także warunki, jakie spełniać muszą dodatkowe fundusze własne (udział poszczególnych kapitałów). Komisji Nadzoru Finansowego nadano upoważnienie do nakazania bankom i domom maklerskim spełniania wymogu dodatkowych funduszy własnych większym udziałem kapitału Tier I lub kapitału podstawowego Tier I niż wartości zdefiniowane w przepisach;
- organ nadzoru został umocowany m.in. do nakładania na podmioty nadzorowane dodatkowych obowiązków sprawozdawczych lub zwiększenia ich częstotliwości, pod warunkiem że nałożony obowiązek jest odpowiedni i proporcjonalny z punktu widzenia celu, w którym został nałożony, zaś żądanie informacji nie może dotyczyć informacji będących w posiadaniu Komisji Nadzoru Finansowego;
- uelastycznienia bufora ryzyka systemowego – dotychczas mógł zostać nałożony na sektor finansowy lub jego podzbiór; po zmianach dodatkowo będzie możliwość ustanowienia bufora albo na wszystkie ekspozycje, albo na określony podzbiór ekspozycji. Dzięki tej zmianie łatwiejsze stanie się dopasowanie narzędzia do zidentyfikowanego ryzyka systemowego. Ponadto nowa regulacja wprowadza wzór służący do wyliczenia bufora ryzyka systemowego;
- zmiany maksymalnego poziomu bufora innej instytucji o znaczeniu systemowym (O-SII) z 2% do 3%. Ponadto, za zgodą Komisji Europejskiej, będzie możliwość ustanowienia bufora O-SII w wysokości przekraczającej 3%;
- w odniesieniu do bufora globalnych instytucji o znaczeniu systemowym (G-SII) – rozszerzenia dotychczasowej definicji G-SII przez dodanie przepisu, zgodnie z którym G-SII jest też grupa, na której czele stoi unijna instytucja dominująca, unijna dominująca finansowa spółka holdingowa lub unijna dominująca finansowa spółka holdingowa o działalności mieszanej. Ponadto wprowadza się dodatkową metodę identyfikacji G-SII, której dodatkowy łączny wynik może przyczynić się do przeniesienia G-SII z wyższej do niższej kategorii;
- ograniczenia dotyczącego wypłat zysków w razie niespełniania wymogu bufora wskaźnika dźwigni.

Rozszerzono katalog podmiotów, którym udzielenie określonych informacji nie stanowi naruszenia tajemnicy zawodowej i umożliwiono bezpłatne uzyskiwanie niezbędnych informacji z banków przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, Agencję Wywiadu, Służbę Wywiadu Wojskowego, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Policję, Żandarmerię Wojskową, Straż Graniczną, Służbę Więzienną i Służbę Ochrony Państwa w związku z postępowaniami prowadzonymi na podstawie przepisów o ochronie informacji niejawnych.

Nowelizacja wchodzi w życie co do zasady 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

2.3. Przeciwdziałanie praniu pieniędzy

30 marca 2021 r. Sejm uchwalił ustawę o *zmianie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu oraz niektórych innych ustaw*. Tym samym polskie prawo zostało dostosowane do dyrektywy Unii Europejskiej *dotyczącej zapobiegania wykorzystywaniu systemu finansowego do prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu* (V Dyrektywa AML).

Nowe rozwiązania zwiększą przejrzystość przepływów finansowych, a w konsekwencji wzmocnią skuteczność organów odpowiedzialnych za wykrywanie środków finansowych pochodzących z działalności przestępczej lub służących finansowaniu działalności terrorystycznej.

W ustawie rozszerzony został zakres statystyk gromadzonych przez Generalnego Inspektora Informacji Finansowej (GIIF). Generalny Inspektor stanowi główny element polskiego systemu przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.

Doprecyzowano także przepisy dotyczące zasad przekazywania informacji przez GIIF organom krajowym oraz zagranicznym, a także zasady przechowywania przez odpowiednie instytucje dokumentów i informacji uzyskanych w wyniku stosowania środków bezpieczeństwa finansowego. Rozszerzono także zakres gromadzonych przez GIIF statystyk.

Wprowadzony został mechanizm weryfikacji danych zawartych w Centralnym Rejestrze Beneficjentów Rzeczywistych (CRBR). Centralny Rejestr to system, w którym są gromadzone i przetwarzane informacje o osobach fizycznych sprawujących bezpośrednią lub pośrednią kontrolę nad spółką. Niezbędny będzie w związku z tym przegląd przez banki kartotek beneficjentów rzeczywistych.

2.4. Ustawa o Systemie Informacji Finansowej (projekt)

Kolejną regulacją wdrażającą do polskiego porządku prawnego wymogi Dyrektywy AML V służące zapobieganiu wykorzystywaniu systemu finansowego do prania pieniędzy oraz finansowania terroryzmu ma być *ustawa o Systemie Informacji Finansowej* (znana kiedyś pod nazwą *ustawy o Centralnej Bazie Danych lub Centralnym Rejestrze Rachunków Bankowych*), której projekt został opublikowany 27 listopada 2020 r.

Jak wskazuje pkt 20 preambuły dyrektywy AML V, opóźniony dostęp organów państwowych do informacji o tożsamości posiadaczy rachunków bankowych i płatniczych oraz skrytek depozytowych, zwłaszcza rachunków i skrytek anonimowych, utrudnia wykrywanie transferów środków związanych z przeciwdziałaniem praniu pieniędzy i terroryzmowi. Dane umożliwiające identyfikację rachunków bankowych i płatniczych oraz skrytek depozytowych należących do tej samej osoby są rozdrobnione i w związku z tym niedostępne w odpowiednim czasie dla organów państwowych, w tym tzw. jednostek analityki finansowej.

Prawodawca unijny postulował zatem ustanowienie we wszystkich państwach członkowskich scentralizowanych automatycznych mechanizmów, takich jak rejestry lub systemy wyszukiwania danych. Wspomniane mechanizmy mają w założeniu pozwolić na uzyskanie w odpowiednim czasie informacji o tożsamości posiadaczy rachunków bankowych i płatniczych oraz skrytek depozytowych, ich posiadaczy będących pełnomocnikami oraz ich beneficjentów rzeczywistych.

W ustawie określono zasady funkcjonowania Systemu Informacji Finansowej (SInF) służącego gromadzeniu, przetwarzaniu i udostępnianiu informacji o otwartych i zamkniętych rachunkach (zdefiniowanych w tym projekcie szeroko, obejmujących rachunki bankowe, rachunki w SKOK, rachunki płatnicze w innych podmiotach, rachunki papierów wartościowych, rachunki zbiorcze wraz z rachunkami pieniężnymi służącymi do ich obsługi), jak również o umowach o udostępnieniu skrytek sefowych. Informacje z SInF będą wykorzystywane na potrzeby realizacji zadań ustawowych sądów, prokuratury, właściwych służb – Policji, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Agencji Wywiadu, Służby Wywiadu Wojskowego, Żandarmerii Wojskowej, Straży Granicznej, Generalnego Inspektora Informacji Finansowej oraz Krajowej Administracji Skarbowej.

Jak wskazał projektodawca w uzasadnieniu, w obecnym stanie prawnym nie istnieją przepisy umożliwiające szybkie i sprawne uzyskanie informacji o rachunkach prowadzonych dla osób i podmiotów powiązanych z poważną przestępczością. Organy publiczne w celu pozyskania pełnej informacji na powyższy temat zmuszone są do prowadzenia czasochłonnnych i kosztownych działań, w tym korespondencji z licznymi instytucjami funkcjonującymi na rynku finansowym lub korzystania z płatnych rozwiązań komercyjnych, tj. z centralnej informacji o rachunkach, działającej przy KIR S.A. Dlatego też, aby ułatwić i przyspieszyć ich działania zostanie utworzony System Informacji Finansowej (SInF).

W uzasadnieniu wskazano, że planowany rejestr nie będzie służyć gromadzeniu informacji o dokonywanych transakcjach finansowych, wysokości środków zgromadzonych na rachunkach czy w ramach innych produktów. W celu uzyskania tego typu danych, niezbędnym pozostanie – zgodnie z dotychczasowym stanem prawnym – występowanie przez uprawnione organy i instytucje państwowe do instytucji prowadzących rachunek lub oferujących dany produkt. SInF ma umożliwić jedynie – w określonego rodzaju przypadkach – sprawne zlokalizowanie rachunku lub innego produktu, służącego gromadzeniu, przechowywaniu lub inwestowaniu środków finansowych, należącego do danej osoby lub podmiotu, bez możliwości uzyskania informacji o znajdujących się na nim aktywach czy dokonywanych w oparciu o niego transakcjach.

Przepisy ustawy wejdą w życie w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia. Przekazywanie danych przez instytucje zobowiązane będzie wprowadzone etapami. Banki, spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe i NBP rozpoczną przekazywanie informacji o rachunkach do SInF w terminie 3 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Podmioty te są, zdaniem projektodawcy, najlepiej przygotowane do przesyłania danych, bowiem mają najlepiej zorganizowaną strukturę organizacyjną.

Zaletą projektu, obok niewątpliwie dodatkowych obciążeń raportujących, jest możliwość raportowania do SInF za pomocą STIR, co oznacza jeden kanał raportowania dla banków (wspólny dla STIR i SInF).

2.5. Zmiana ustawy o BFG (projekt)

4 marca 2020 r. przekazano do konsultacji społecznych projekt zmiany ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji. Zgodnie z uchwaloną Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/879 z dnia 20 maja 2019 r. (*BRRDII*) *zmieniającą dyrektywę 2014/59/UE w odniesieniu do zdolności do pokrycia strat i dokapitalizowania instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych oraz dyrektywę 98/26/WE*, w krajach członkowskich UE wprowadzone zostaną dalsze reformy regulacyjne związane z procedurą przymusowej restrukturyzacji (*resolution*), a przepisy te powinny zostać zaimplementowane do 28 grudnia 2020 r.

BRRD II wprowadza zmodyfikowane rozwiązania w odniesieniu do wymogu MREL, czyli minimalnego wymogu w zakresie funduszy własnych i zobowiązań kwalifikowalnych, który ma na celu wzmocnienie zdolności banków do pokrycia strat i dokapitalizowania (rekapitalizacji) w sytuacji, gdy konieczne jest przeprowadzenie procesu przymusowej restrukturyzacji.

Projekt ustawy wprowadza dwa poziomy wyznaczania MREL, uzależniając je od przyjętej strategii przymusowej restrukturyzacji:

- External MREL – dotyczy wyłącznie podmiotów, do których, zgodnie z przyjętą strategią, będzie bezpośrednio stosowany instrument przymusowej restrukturyzacji. Utrzymywany będzie on przez spółkę matkę będącą na czele grupy kapitałowej, która emituje do inwestorów zewnętrznych instrumenty kwalifikujące się do MREL. Jeżeli w grupie więcej niż jedna spółka podlega bezpośrednio pod procedurę *resolution*, mówimy wtedy o strategii MPE (*multiple point of entry*). Wówczas external MREL utrzymuje każda ze spółek podlegających *resolution* (w takiej sytuacji może być utrzymywany przez spółkę matkę lub spółki córki podlegające *resolution*);
- Internal MREL – wymóg utrzymywany ma być przez spółkę córkę i w całości nabywany przez spółkę matkę. Ma zastosowanie wyłącznie w strategii SPE (*single point of entry*), gdzie proces *resolution* stosowany jest wyłącznie w odniesieniu do spółki matki, a straty spółki córki transferowane są do spółki matki.

W nowej ustawie określone zostaną minimalne wysokości poziomu MREL w zależności od wielkości banku:

- duże międzynarodowe banki (G-SIIs) i spółki od nich zależne będą zobowiązane utrzymywać podporządkowany MREL na poziomie 18% aktywów ważonych ryzykiem (ew. zwolnienie 3,5% z podporządkowania uznane przez organ *resolution*). Będzie możliwość nałożenia przez organ *resolution* dodatkowego, indywidualnego wymogu MREL spełnianego przez instrumenty podporządkowane lub nie (tzw. filar II);
- duże banki niebędące G-SIIs (tzw. *Top Tier*) z sumą bilansową powyżej 100 mld EUR, będą zobowiązane utrzymywać podporządkowany MREL na poziomie 13,5% RWA. Organ *resolution* będzie mógł również nałożyć dodatkowy, indywidualny wymóg MREL spełniany przez instrumenty podporządkowane lub nie (tzw. filar II);
- pozostałe banki nie będą obowiązane do stosowania minimalnego poziomu podporządkowanego MREL. W ich przypadku stosowany będzie filar II z możliwością podporządkowania.

Zgodnie z art. 128 CRD brak będzie możliwości jednoczesnego zaliczania CET1 na potrzeby MREL-TREA i wymogu potążonego bufora (dotyczy również wymogu podporządkowania wyrażonego jako % TREA).

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez BFG MREL Pillar 1 dla podmiotów podlegających przymusowej restrukturyzacji wchodzących w skład:

- grup zidentyfikowanych jako G-SIIs
od 27 czerwca 2019 r.: (16% TREA; 6% TE)
od 01 stycznia 2022 r.: (18% TREA; 6,75% TE)
- grup podlegających przymusowej restrukturyzacji o aktywach > 100 mld EUR (*Top Tier banks*) lub podmiotów wskazanych jako systemowo ważne przez organ przymusowej restrukturyzacji (*Fished banks*)
od 01 stycznia 2022 r.: (13,5% TREA; 5% TE)

W przypadku zwolnienia banku hipotecznego z obowiązku utrzymywania MREL ekspozycje banku wyłącza się z konsolidacji grupy, do której należy, tj. wymóg MREL w ujęciu skonsolidowanym dla grupy podlegającej przymusowej restrukturyzacji nie ujmuje TREA/TE banku hipotecznego. Zwolnienie takie jest możliwe, gdy spełnione są łącznie warunki:

1. Bank nie przyjmuje depozytów.
2. Likwidacja w upadłości lub przy zastosowaniu instrumentu przymusowej restrukturyzacji innego niż *bail-in* oceniona jako wiarygodna i wykonalna.
3. Zapewnione obciążenie stratami zgodne z zasadami przymusowej restrukturyzacji.

Co do zasady, BFG zakłada brak stosowania fakultatywnego bufora wiarygodności rynkowej, z wyjątkiem krajowych podmiotów zależnych w grupach transgranicznych oraz SPE.

Dodatkowo wprowadzono w projekcie ustawy o BFG nowe definicje „podmiot restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji” (*resolution entity*) oraz „grupa restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji” (*resolution group*), które są ustalane przy preferowanej strategii *resolution*, a tym samym determinują sposób przeprowadzania procesu przymusowej restrukturyzacji.

Projekt wprowadza moratorium, tj. uprawnienie dla Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, jako organu przymusowej restrukturyzacji, do tymczasowego zawieszania realizacji niektórych zobowiązań względem określonych wierzycieli podmiotu, na etapie przed wszczęciem procesu *resolution*, ale po uznaniu banku za będący u progu upadłości. BFG uzyska także prawo do nałożenia moratorium na depozyty gwarantowane maksymalnie na 2 dni, przy czym nie ma możliwości łączenia obu moratoriów.

Dyrektywa wymaga także wprowadzenia przepisów mających na celu ochronę inwestorów detalicznych przed ryzykiem inwestowania w papiery dłużne banku mogące podlegać umorzeniu lub konwersji długu (*bail-in*).

Powstaną także przepisy dotyczące umownego uznania zawieszenia zobowiązań wynikających z umów finansowych zawieranych przez podmiot krajowy, jeżeli umowa jest regulowana prawem państwa trzeciego oraz zmianie ulegną przepisy dotyczące umownego uznania *bail-in* w odniesieniu do zobowiązań regulowanych prawem państwa trzeciego. Bank samodzielnie oceni, czy zawarcie w umowach dodatkowej klauzuli jest z powodów prawnych lub ekonomicznych niemożliwe. W przypadku potrzeby uzyskania zwolnienia bank jest zobowiązany do powiadomienia organu *resolution* o swojej decyzji. Zwolnienie udzielane jest automatycznie, od momentu wpłynięcia powiadomienia do organu *resolution*. Organ *resolution* po analizie dokumentów może wycofać zwolnienie.

Ustawa nada BFG uprawnienie do nakładania na podmioty ograniczeń w dystrybuowaniu wypracowanych zysków w sytuacji, gdy nie jest spełniony wymóg połączonego bufora w skutek braku rolowania instrumentów, z których wynikają zobowiązania kwalifikowalne.

Sektor bankowy zwracał uwagę na propozycje rozwiązań w projekcie ustawy, które znacząco wykraczają poza wymogi Dyrektywy, pogarszając sytuację konkurencyjną polskich banków: podwyższony poziom minimalnej wartości zobowiązań kwalifikowanych, wyłączenie z kontroli KPA postępowania *resolution*, uprawnienie dla BFG w zakresie przyjęcia grupowego planu restrukturyzacji dla całej grupy kapitałowej także w sytuacji, gdy polski bank jest jedynie podmiotem zależnym, definicję kwoty absorpcji strat, kosztowne uprawnienie dla BFG nakazania podmiotowi objętemu przymusową restrukturyzacją wdrożenia w systemie ksiąg rachunkowych automatycznej możliwości wyodrębnienia i zakwalifikowania do zaksięgowania na wskazane konta sald kont wierzycieli etc.

Ustawa powinna zostać uchwalona do końca 2020 r. jednak jeszcze w połowie marca 2021 r. nie trafiła pod obrady Parlamentu.

2.6. Ustawa o obligacjach (projekt wdrażający AT 1)

W ramach Rady Rozwoju Rynku Finansowego przy Ministerstwie Finansów w 2019 r. powstał Zespół Roboczy ds. analizy rozwiązań prawnych dotyczących instrumentów finansowych, które mogłyby być zaliczane do kapitału Additional Tier I, w skład którego wchodził także przedstawiciel sektora bankowego, innych uczestników rynku finansowego oraz podmioty sieci bezpie-

czeństwa. Zespół opracował i przyjął 27 lutego 2020 r. kierunkowy projekt regulacji prawnych, w odniesieniu do zasad emisji instrumentów finansowych zwanych *contingent convertibles* (CoCos) oraz pożyczek podporządkowanych, które mogą być zaliczane w celu uzupełnienia funduszy (środków) własnych AT1 i RT1 regulowanych instytucji finansowych.

Wyczerpujący katalog przesłanek pozwalających uznać dany papier wartościowy za kapitał dodatkowy Tier 1 zawiera *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniające rozporządzenie (UE) nr 648/2012 (CRR)*, jednak dla emisji tego typu instrumentów na prawie polskim niezbędne były zmiany legislacyjne w prawie bankowym, ustawie o obligacjach czy prawie upadłościowym i podatkowym. Przepisy prawa europejskiego, co do zasady nie regulują cywilnych aspektów emisji papierów wartościowych (zdolność emisyjna, uprawnienia wierzyciela i dłużnika, wartość nominalna itp.). A zatem odpowiednie ukształtowanie praw i obowiązków zarówno wierzyciela, jak i emitenta pomogłoby stworzyć na polskim rynku kapitałowym nowy instrument finansowy CoCos.

Zgodnie z CRR kapitał Tier 1 składa się z kapitału podstawowego (CET1) i dodatkowego (AT1). Obecnie polskie instytucje (banki i domy maklerskie) mogą emitować jedynie instrumenty CET1, ponieważ polskie prawo nie przewiduje możliwości emisji takiego instrumentu, którego cechy pozwalałyby na zaliczenie do kapitału dodatkowego Tier 1 zgodnie z art. 52 CRR.

Uznano, w trakcie prac Zespołu, że instrument jest nieadekwatny jako instrument kapitałowy dla inwestora nieprofesjonalnego. Po pierwsze, z jednej strony ma cechy instrumentu kapitałowego (płatności przypominają dywidendy i mogą być anulowane według dowolnego uznania emitenta), z drugiej instytucja wypłaca kupon nie większy niż przewidziany w warunkach emisji AT1. Jeżeli więc instytucja zrealizuje zysk powyżej pewnego poziomu, dodatkowy zysk trafi jedynie do akcjonariuszy, nie będzie miał wpływu na wypłaty z instrumentu AT1. Po drugie, instrument ten nie daje pewności jakichkolwiek wypłat, a inwestor w przeciwieństwie do akcjonariuszy nie ma prawa głosu. Po trzecie, mechanizm umorzenia lub konwersji czyni ten instrument niezwykle skomplikowanym i naraża inwestora na ryzyko straty całości kapitału. W zaproponowanych przepisach ryzyko to jest ograniczane poprzez wskazanie, że wartość nominalna skryptu nie może być niższa niż równowartość 100 000 EUR. Tak wysoka wartość nominalna instrumentu powinna sprawić, że inwestorzy indywidualni nie będą zainteresowani nabywaniem takich instrumentów. Dodatkowo, proponowane przepisy nakładają na emitenta obowiązek poinformowania inwestora o ryzykach związanych z instrumentem, a inwestor obejmujący instrument musi złożyć oświadczenie, że jest świadomy tych ryzyk.

Aby instrument, mógł funkcjonować na polskim rynku, muszą być też odpowiednio przygotowane rozwiązania podatkowe, szczególnie w zakresie: uznania odsetek za koszt uzyskania przychodów w podatku dochodowym wypłat na rzecz posiadaczy instrumentów hybrydowych, zwolnienia z podatku odpisów obniżających wartość obligacji, rozwiązania kwestii *write-up-ów*, czy neutralność podatkowa konwersji na akcje.

Do połowy marca 2021 r. projekt nie trafił pod obrady Parlamentu.

2.7. Ochrona konkurencji i konsumentów (projekt)

2.7.1. Wdrożenie Rozporządzenia CPC

13 stycznia 2021 r. został skierowany do opiniowania projekt ustawy o *zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów*. Zgodnie z uzasadnieniem, celem projektu jest podniesienie poziomu ochrony konsumentów oraz zwiększenie skuteczności działania Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów poprzez wdrożenie do polskiego porządku prawnego rozporządzenia nr 2017/2394 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2017 r. w sprawie współpracy między organami krajowymi odpowiedzialnymi za egzekwowanie przepisów prawa w zakresie ochrony konsumentów i uchylające rozporządzenie nr 2006/2004/WE (rozporządzenie CPC).

Obecnie, Prezes UOKiK w zakresie ochrony konsumentów może prowadzić następujące postępowania: postępowanie wyjaśniające, postępowanie w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, postępowanie w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. W toku tych postępowań, Prezes UOKiK już w chwili obecnej korzysta z szeregu kompetencji, które przewiduje rozporządzenie CPC.

Nowe kompetencje przewidziane rozporządzeniem CPC rozszerzają uprawnienia Prezesa UOKiK istniejące w polskim systemie ochrony konsumentów. Są to przede wszystkim cztery kluczowe, komplementarne do realizowanych obecnie, kompetencje: rozszerzenie zakresu możliwości dostępu do informacji od publicznego organu, podmiotu lub agencji krajowych, uprawnienie do nabywania towarów lub usług w tym, w razie potrzeby, z wykorzystaniem możliwości przedstawienia się jako inna osoba/ukrycia tożsamości, uprawnienia dotyczące interfejsu internetowego, rozszerzenie instytucji przeszukania także na postępowania konsumenckie.

Proponuje się, aby Prezes UOKiK realizował kompetencje w sposób mieszany, tj.: część z uprawnień minimalnych przewidzianych w rozporządzeniu CPC będzie realizowana samodzielnie przez Prezesa UOKiK, a inne będą wykonywane przy współpracy innych organów, w drodze wystąpienia o pomoc do właściwych organów. Zakłada się, że Prezes UOKiK samodzielnie będzie realizował następujące kompetencje: uprawnienie do usunięcia treści lub ograniczenia dostępu do interfejsu internetowego (tzw. blokowanie stron www); uprawnienie do dokonywania zakupów towarów lub usług, w razie potrzeby, z możliwością przedstawienia się jako inna osoba/ukrycia tożsamości w celu ich przetestowania.

W drodze zwracania się o pomoc do innych organów, Prezes UOKiK będzie wykonywał następujące kompetencje: uprawnienie do dokonywania zakupów towarów lub usług, w razie potrzeby, z możliwością przedstawienia się jako inna osoba/ukrycia tożsamości w celu ich przetestowania – pomoc Policji w przypadkach związanych z ryzykiem zagrożenia życia lub zdrowia kontrolującego albo ujawnienia jego tożsamości; uprawnienie do śledzenia przepływów środków finansowych i danych – możliwość pozyskania danych z systemu STIR; uprawnienie do przeszukania w toku postępowania

w sprawie naruszenia zbiorowych interesów konsumentów lub postępowania klauzulowego – pomoc Policji.

Jak wskazano w Ocenie Skutków Regulacji, ww. kompetencje mają zostać wdrożone w taki sposób, by przepisy prawa w pełni gwarantowały zasady sprawiedliwości proceduralnej. Ingerencja w sferę działania przedsiębiorców musi zapewniać możliwość weryfikacji jej zasadności i być jak najmniej uciążliwa dla prowadzenia przez nich działalności. Wprowadzone zatem zostaną odpowiednie mechanizmy, mające na celu zagwarantowanie praw przedsiębiorców podczas procesu kontroli ich działalności. I tak w odniesieniu do poszczególnych kompetencji planowane jest: uprawnienie do usunięcia treści lub ograniczenia dostępu do interfejsu internetowego (tzw. blokowanie stron www) – możliwość zaskarżenia decyzji tymczasowej nakładającej taki obowiązek do sądu, uprawnienie do przeszukania w toku postępowania w sprawie naruszenia zbiorowych interesów konsumentów lub postępowania klauzulowego – konieczne będzie uzyskanie zgody SOKiK na przeszukiwanie (analogicznie do przeszukania w postępowaniu antymonopolowym) oraz możliwość zaskarżenia postanowienia SOKiK, uprawnienie do dokonywania zakupów towarów lub usług, w razie potrzeby, z możliwością przedstawienia się jako inna osoba/ukrycia tożsamości w celu ich przetestowania – zgoda SOKiK.

Sektor bankowy pozytywnie ocenił rozwiązania, które mają na celu wzmocnienie ochrony konsumentów przed działaniami o charakterze przestępczym, w tym m.in. dotyczące interfejsu internetowego (tzw. blokowanie stron internetowych). Zauważono, że powyższe rozwiązania mogą być skuteczne w szczególności jeżeli chodzi o piramidy finansowe czy ograniczanie treści propagujących pośrednictwo w inwestycjach przez podmioty nieobjęte nadzorem ze strony Komisji Nadzoru Finansowego. Mowa w szczególności o rzekomym ułatwianiu inwestowania w kryptowaluty czy na rynku forex, co wykorzystują przestępcy, oferujący pośrednictwo w takich inwestycjach. Niezależnie od powyższego, w załączonych uwagach poruszono m.in. problem przekroczenia w projekcie kompetencji przewidzianych przez Rozporządzenie CPC w zakresie interfejsu internetowego, które mogą być stosowane w braku innych skutecznych środków prowadzących do osiągnięcia celu jakim jest ochrona konsumentów.

2.7.2. Wdrożenie Dyrektywy 2019/1

15 stycznia 2021 r. do konsultacji społecznych przekazany został projekt ustawy o *zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw* mający na celu implementację Dyrektywy 2019/1, która nadaje organom ochrony konkurencji państw członkowskich uprawnień w celu skuteczniejszego egzekwowania prawa i zapewnienia należytego funkcjonowania rynku wewnętrznego.

Celem Dyrektywy jest zwiększenie skuteczności egzekwowania unijnych reguł konkurencji na rynku wewnętrznym przez krajowe organy ochrony konkurencji poszczególnych państw członkowskich. Środkiem do uzyskania tego celu jest ustanowienie minimalnego

zakresu uprawnień organów krajowych. Z uwagi na często nieostre granice między sprawami, w których ma zastosowanie art. 101 lub 102 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: TFUE), a sprawami, w których organy antymonopolowe działają wyłącznie w oparciu o prawo krajowe, rozwiązania zawarte w Dyrektywie znają zastosowanie w obu tych obszarach. Dyrektywa zmierza do zapewnienia, aby wszystkie krajowe organy ochrony konkurencji posiadały uprawnienia odpowiadające zasadniczo uprawnieniom Komisji Europejskiej wynikającym z Rozporządzenia 1/2003 z 16 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia w życie reguł konkurencji ustanowionych w art. 81 i 82 Traktatu.

Zmiana ustawy o UOKiK zwiększa uprawnienia Urzędu, znacząco wykraczając poza przepisy Dyrektywy 2019/1. Projekt zawiera przepisy dotyczące odpowiedniego zawierania niedozwolonych porozumień i nadużycia pozycji dominującej. Prezes UOKiK będzie mógł nałożyć łączną karę na tego przedsiębiorcę oraz na przedsiębiorcę, na którego ten wpływ jest wywierany solidarnie. Projekt zakłada także nakładanie kar pieniężnych na związki przedsiębiorców w przypadku, gdy dane naruszenie jest związane z działalnością jego członków w zakresie reguł konkurencji. Zgodnie z projektem, kara nakładana na związek przedsiębiorców nie będzie mogła przekroczyć 10% sumy całkowitej obrotu każdego z członków tego związku, prowadzącego działalność na rynku, którego dotyczyło to naruszenie, w roku obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary. W projekcie przewidziano także regulację, zgodnie z którą w sytuacji niewypłacalności związku przedsiębiorców, wzywa on swoich członków do wniesienia wkładów w celu pokrycia kwoty kary, zaś w przypadku, gdy wkłady te nie zostały wniesione w terminie wyznaczonym przez Prezesa UOKiK w kwocie pokrywającej w całości wysokość kary, może on żądać uiszczenia kary od każdego z przedsiębiorców, którego przedstawiciele wchodzili w skład organów decyzyjnych tego związku.

2.8. Rezerwy celowe

2.8.1 Rozporządzenie Ministra Finansów z 16 kwietnia 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków

Zmiana rozporządzenia z 16 kwietnia 2020 r. służyła wsparciu podmiotów sektora bankowości spółdzielczej, przede wszystkim w związku z wystąpieniem szczególnych warunków dla ich funkcjonowania, wywołanych epidemią koronawirusa w Polsce.

Zmiana uwzględniła rekomendacje Komisji Nadzoru Finansowego przedstawione w pakiecie Impulsów Nadzorczych na rzecz Bezpieczeństwa Rozwoju⁶ obejmującym przede

6 https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/Pakiet_Impulsow_Nadzorczych_w_obszarze_rynu_kapitalowego_69299.pdf, 18 marca 2020 r.

wszystkim działania służące wzmocnieniu odporności sektora bankowego oraz propozycje umożliwiające funkcjonowanie podmiotom nadzorowanym w obecnym środowisku rynkowym. W odniesieniu do banków stosujących Polskie Standardy Rachunkowości (PSR), Urząd KNF wskazał na rozwiązanie polegające na wydłużeniu okresu ujmowania zabezpieczeń kredytowych dla celów pomniejszenia podstawy tworzenia rezerw celowych oraz umożliwiające rozłożenie straty w dłuższym horyzoncie czasowym. Zmiany te wychodzą również naprzeciw postulatom sektora bankowości spółdzielczej.

Wprowadzenie zmian, w tym rozłożenie w czasie obowiązku tworzenia rezerw i związane z tym uwolnienie kapitału banków, pozwoli lepiej przygotować się bankom do zarządzania różnymi kategoriami ryzyka, które mogą zmaterializować się w związku z epidemią wirusa SARS-COV-2 oraz choroby COVID-19 w Polsce.

W rozporządzeniu przewidziano wydłużenie okresów, w których dopuszczalne jest pomniejszanie podstawy tworzonych rezerw celowych o przyjęte zabezpieczenia prawne. W przypadku ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipoteką powstają na nieruchomości, użytkowaniu wieczystym, spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu ustalono nowy zakres limitów pomniejszenia ekspozycji kredytowych i możliwość uwzględniania wartości zabezpieczenia do pomniejszania całości podstawy tworzenia rezerw celowych ma zastosowanie w okresie nie dłuższym niż 120 miesięcy. Dla ekspozycji kredytowych zabezpieczonych innymi formami zabezpieczeń zastosowanie mają limity pomniejszania, zgodnie z którymi możliwe jest pomniejszanie całości podstawy tworzenia rezerw celowych w przypadku opóźnienia w spłacie nie więcej niż 96 miesięcy.

Ponadto zawarto rozwiązanie umożliwiające dwukrotną zmianę terminu (harmonogramu) spłaty dla naliczania opóźnienia w spłacie w przypadku umów kredytowych już zawartych. Rozporządzenie obowiązywało w okresie przejściowym, do końca 2020 r.

2.8.2 Rozporządzenie Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej z dnia 23 grudnia 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków

Zgodnie z rozporządzeniem banki spółdzielcze posiadające ekspozycje kredytowe wobec podmiotów objętych przymusową restrukturyzacją lub wobec instytucji pomostowej są zobowiązane do tworzenia rezerw celowych związanych z tymi ekspozycjami w przypadku, w którym działania Bankowego Funduszu Gwarancyjnego (BFG) mają na celu przywrócenie długoterminowej stabilności podmiotu, który został objęty procesem przymusowej restrukturyzacji.

Przy istniejących obecnie zasadach klasyfikacji ekspozycji kredytowych przez banki zrzeszone można wskazać na ograniczone możliwości zastosowania poszczególnych narzędzi przymusowej restrukturyzacji wobec banku zrzeszającego ze względu na potencjalną możliwość wygenerowania ryzyk dla sektora spółdzielczego.

Zmiany rozporządzenia mają na celu wyeliminowanie możliwych przeszkód w zakresie klasyfikowania ekspozycji kredytowych przez banki zrzeszone, które posiadają ekspozycje kredytowe w podmiotach w przymusowej restrukturyzacji. W związku z tym wprowadza się dodatkową kategorię ekspozycji w związku z prowadzoną przez BFG przymusową restrukturyzacją banków zrzeszających.

Rozporządzenie weszło w życie 14 dni od dnia ogłoszenia.

2.9. Zniesienie bufora ryzyka systemowego

18 marca 2020 r. Minister Finansów wydał rozporządzenie uchylające rozporządzenie z dnia 1 września 2017 r. w sprawie bufora ryzyka systemowego. Na jego mocy zniesiono dla banków obowiązek utrzymywania kapitału własnego w postaci bufora ryzyka systemowego. Przed wydaniem rozporządzenia wszystkie banki musiały utrzymywać bufor w wysokości 3% łącznej kwoty ekspozycji na ryzyko obliczone zgodnie z art. 92 CRR. Dzięki tej zmianie banki mogły uwolnić kapitał regulacyjny w wysokości ok. 30 000 mln PLN. Zniesienie bufora miało na celu wzmocnienie możliwości banków w zakresie rozwoju akcji kredytowej. Brak bufora oznacza także zmniejszenie podstawy dla banków do wyliczenia kwoty wymogu w zakresie MREL. Sektor bankowy wcześniej postulował zniesienie wymogu bufora ryzyka systemowego jako wysokiego wymogu ostrożnościowego, który nie był uzasadniony ryzykiem ponoszonym przez banki i wskazywał, że w wielu krajach UE nie stosuje się tego wymogu i do tego w tak dużej wysokości. Niestety, regulatorzy polscy zapowiedzieli, że po zakończeniu okresu nadzwyczajnego spowodowanego pandemią koronawirusa będą chcieli powrócić do stosowania bufora ryzyka systemowego.

2.10. Rozwiązanie problemu kredytów walutowych

2.10.1. Propozycja ugodowa Przewodniczącego KNF

W grudniu 2020 r. Przewodniczący KNF przedstawił propozycję rozwiązania problemu kredytów w walutach obcych polegającą na zawarciu przez banki ugod z klientami, w ramach których mieszkaniowy kredyt walutowy od daty jego uruchomienia zostałby rozliczony tak, jak kredyt złotowy. Zdaniem Przewodniczącego KNF propozycje pozasądowych ugod byłyby dla klientów banków realną alternatywą do ścieżki sądowej. Wypracowane rozwiązanie ma uwzględniać także interesy klientów, którzy w analogicznym czasie, co kredytobiorcy frankowi zaciągali kredyty w złotych.

9 banków wraz z UKNF rozpoczęło prace nad szczegółami tego typu konwersji. Zwolnione zostały w niektórych bankach Nadzwyczajne Walne Zgromadzenia w celu akceptacji

propozycji ugód z klientami. Brak jest jeszcze finalnych rozstrzygnięć banków dotyczących udziału w programie zawierania ugód i proponowanych warunków.

Z przeprowadzonej przez UKNF analizy wynika, że najniższy, szacowany koszt dla banków zmiany otoczenia prawnego na portfel mieszkaniowych kredytów walutowych związanych z kursem franka szwajcarskiego (34,5 mld PLN) związany jest z wariantem zaproponowanym przez Przewodniczącego KNF. Wariant najbardziej kosztowny dla banków (234 mld PLN) dotyczy sytuacji, w której doszłoby do unieważnienia kredytu w wyniku wyroku sądowego (banki zwracają pobrane raty, zaś klienci nie zwracają kapitału).

2.10.2. Pytania Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego

29 stycznia 2021 r. Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego wystąpiła z wnioskiem o rozstrzygnięcie przez skład całej Izby Cywilnej SN zagadnień prawnych dotyczących tematyki kredytów denominowanych i indeksowanych w walutach obcych w związku z ujawnionymi rozbieżnościami w wykładni przepisów prawa w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa.

Wniosek dotyczy następujących zagadnień prawnych:

1. Czy w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie wiąże konsumenta, możliwe jest przyjęcie, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów?

W razie odpowiedzi przeczącej na powyższe pytanie:

2. Czy w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego do takiej waluty umowa może wiązać strony w pozostałym zakresie?
3. Czy w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu denominowanego w walucie obcej umowa ta może wiązać strony w pozostałym zakresie?

Niezależnie od treści odpowiedzi na pytania 1–3:

4. Czy w przypadku nieważności lub bezskuteczności umowy kredytowej, w wykonaniu której bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają odrębne roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron, czy też powstaje jedynie jedno roszczenie, równe różnicy spełnionych świadczeń, na rzecz tej strony, której łączne świadczenie miało wyższą wysokość?
5. Czy w przypadku nieważności lub bezskuteczności umowy kredytowej z powodu niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się od chwili ich wypłaty?
6. Czy, jeżeli w przypadku nieważności lub bezskuteczności umowy kredytowej którejkolwiek ze stron przysługuje roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego w wykonaniu

takiej umowy, strona ta może również żądać wynagrodzenia z tytułu korzystania z jej środków pieniężnych przez drugą stronę?

Czwarte pytanie odnosi się do rozstrzygnięcia, czy w przypadku unieważnienia umowy właściwe jest zastosowanie teorii dwóch kondycji czy też teorii salda. Według pierwszej roszczenia kredytobiorcy i kredytodawcy traktuje się oddzielnie. W drugiej przewiduje się, że strona, która otrzymała więcej, rozlicza różnicę świadczeń saldem.

Pytanie piąte odnosi się do terminu przedawnienia roszczeń, szóste odnosi się do możliwości żądania przez bank wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z kapitału, gdy umowa kredytowa została uznana za nieważną.

Pytania zostały skierowane do Izby Cywilnej w odpowiedzi na rosnącą liczbę pozwów kierowanych przez kredytobiorców do sądu oraz na coraz większą różnorodność orzeczeń sądów w tych sprawach. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego ma ujednolicić sposób orzekania i tym samym przyspieszyć proces wydawania wyroków przez sądy.

Posiedzenie składu pełnej Izby Cywilnej wyznaczone zostało na 25 marca 2021 r. jednak zostało ono przesunięte na 13 kwietnia 2021 r.

2.10.3. Pytania Rzecznika Finansowego

Rzecznik Finansowy, działając na podstawie art. 83 § 2w związku z art. 83 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, 16 stycznia 2021 r. złożył w Sądzie Najwyższym wniosek o podjęcie uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie istniejących w orzecznictwie sądów powszechnych rozbieżności w wykładni przepisów prawa, będących podstawą ich orzekania, zawierającej odpowiedź na następujące zagadnienia prawne:

„Czy w przypadku:

- a) stwierdzenia przez sąd nieważności umowy kredytu denominowanego lub indeksowanego w walucie obcej lub
- b) uznania za niedozwolone postanowień umownych przewidujących indeksację kredytu do waluty obcej, gdzie po usunięciu z niej postanowień niedozwolonych umowa kredytu nie może być dalej wykonywana, stronom umowy przysługują roszczenia, o których mowa w przepisie art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.?”.

W przypadku odpowiedzi pozytywnej na powyższe pytanie:

„Czy świadczenia nienależne stron powstają w wyniku:

- a) odpadnięcia podstawy prawnej (*conditio causa finita*), czy też
- b) nieważności czynności prawnej zobowiązującej do świadczenia (*conditio sine causa*)?”.

Zagadnienia prawna złożone przez Rzecznika Finansowego dotyczą sposobu rozliczenia stron w przypadku orzeczenia nieważności umowy kredytowej (teoria salda lub teoria dwóch kondycji), a także kwestii przedawnienia.

Zagadnienie prawne zostało skierowane do rozstrzygnięcia w składzie 7 sędziów Sądu Najwyższego na posiedzeniu niejawnym, które zaplanowane jest w dniu 15 kwietnia 2021 r.

2.11. Pozaustawowe moratoria kredytowe

2.11.1. Moratorium pozaustawowe (I edycja)

Pierwsze prace w ZBP nad pozaustawowym moratorium kredytowym, wprowadzającym wakacje kredytowe dla klientów, w związku z pandemią COVID-19 ruszyły już 15 marca 2020 r. wraz z początkiem pandemii, zaś 19 maja 2020 r. zakończyły się prace nad „*Stanowiskiem banków w zakresie ujednolicenia zasad oferowania narzędzi pomocowych dla klientów sektora bankowego*”. Stanowisko, które wypracowały – pod patronatem ZBP – banki – członkowie Związku Banków Polskich:

- stanowiło moratorium pozaustawowym w rozumieniu wytycznych EBA (Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego), dotyczących ustawowych i pozaustawowych moratoriów na spłaty kredytów, które banki stosują w związku z kryzysem wywołanym COVID-19;
- zostało przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego notyfikowane do Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego.

Moratorium obejmowało instrumenty pomocowe udzielane od 13 marca do 30 czerwca 2020 r. EBA mogła wydłużyć ten termin, jeśli będzie tego wymagała sytuacja związana z koronawirusem. Banki będą mogły wtedy również podjąć decyzję o wydłużeniu oferowania instrumentów pomocowych.

Z działań pomocowych mogli skorzystać wszyscy kredytobiorcy, którzy spełniali kryteria określone w stanowisku i złożył wnioszek. Wniosek należało złożyć odpowiednio wcześniej, tak aby bank mógł go rozpatrzyć do 30 czerwca 2020 r.

W związku z przedłużeniem do 30 września 2020 r. przez Europejski Urząd Nadzoru Bankowego stosowania Wytycznych dotyczących ustawowych i pozaustawowych moratoriów na spłaty kredytów, które banki stosują w związku z kryzysem wywołanym COVID-19, podjęto decyzję sektorową o przedłużeniu okresu obowiązywania moratorium do 30 września 2020 r. Prace w tym zakresie były prowadzone i sfinalizowane pod egidą ZBP.

2.11.2. Moratorium pozaustawowe (II edycja)⁷

2 grudnia 2020 r. ogłoszono, iż po dokładnym monitorowaniu rozwoju pandemii COVID-19, w szczególności zaś skutków drugiej fali pandemii i związanych z nią restrykcji wprowadzonych w wielu Państwach Członkowskich EBA postanowił reaktywować Wytyczne, wprowadzając nowy termin stosowania moratoriów – tj. do 31 marca 2021 r. w miejsce dotychczasowego 30 września 2020 r.

⁷ <https://www.zbp.pl/getmedia/e5646cee-798b-4727-be10-f14135fac689/Informacja-prasowa-reaktywacja-moratorium-czysta>

Reaktywacja Wytycznych EBA nie oznaczała automatycznego wznowienia moratorium pozaustawowego. Niezbędne było podjęcie decyzji sektorowej nt. zakresu i warunków wznowienia, a także notyfikacja moratorium do EBA za pośrednictwem UKNF (analogicznie jak w przypadku I edycji moratorium).

W związku z powyższym sektor bankowy w Polsce podjął również decyzję o podjęciu prac nad reaktywacją moratorium pozaustawowego. Prace i uzgodnienia stanowiska sektora bankowego w tej kwestii były prowadzone pod patronatem ZBP. Moratorium, co do zasady, zostało wznowione na takich samych zasadach, jak obowiązujące do 30 września 2020 r. (w szczególności, oferowanie instrumentów pomocowych tylko w przypadku umów kredytu zawartych do 13 marca 2020 r.), z poniższymi wyjątkami:

- ograniczenie moratorium pozaustawowego do części grup kredytobiorców najbardziej dotkniętych przez Covid-19 (tzw. branże zagrożone, tj. wyłącznie dla przedsiębiorców uprawnionych do świadczeń z Tarczy Finansowej PFR (z rozszerzeniem na przedsiębiorców prowadzących działalność w zakresie wynajmu powierzchni w obiektach handlowych lub usługowych, w tym parkach handlowych, o powierzchni sprzedaży lub świadczenia usług powyżej 2000 m²)
- odroczenie spłat kredytu na okres:
 - a) maksymalnie 3 miesiące dla klientów, którzy skorzystali już z pierwotnego moratorium pozaustawowego (niezależnie od dotychczasowego okresu odroczenia udzielonego w ramach tego moratorium),
 - b) maksymalnie 6 miesięcy dla klientów, którzy nie skorzystali dotychczas z pierwotnego moratorium pozaustawowego.

Następnie w lutym 2021 r. w celu stosowania jednolitych zasad dotyczących moratoriów pozaustawowych dla sektora bankowego, z uwzględnieniem specyfiki funkcjonowania sektora bankowości spółdzielczej Związków Banków Polskich oraz Krajowy Związków Banków Spółdzielczych wypracowały rozwiązania w zakresie ich stosowania dla mikro, małych średnich, dużych przedsiębiorców, podmiotów prowadzących działalność rolniczą oraz działalność agroturystyczną (ujednolicono moratoria dla całego sektora bankowego⁸).

Jednocześnie uzgodniono, iż dla sektora bankowości spółdzielczej, począwszy od 22 lutego 2021 r. będzie obowiązywało odrębne moratorium pozaustawowe określające zasady stosowania instrumentów pomocowych dla osób fizycznych (w zakresie produktów niezwiązanych z prowadzoną działalnością gospodarczą oraz działalnością rolniczą) oraz podmiotów prowadzących działalność rolniczą, w zakresie przetwórstwa oraz rybactwa. Z uwagi na powyższe wprowadzono następujące zmiany do obowiązującego stanowiska banków w zakresie ujednolicenia zasad oferowania narzędzi pomocowych dla klientów sektora bankowego będące przedmiotem stosownej notyfikacji do EBA za pośrednictwem UKNF:

8 <https://www.zbp.pl/aktualnosci/komunikaty/przedluzenie-moratorium-na-kredyty>

1. Dodano nową kategorię podmiotów uprawnionych do skorzystania z moratorium: Podmioty prowadzące działalność rolniczą lub agroturystyczną wyłącznie w zakresie produktów powiązanych z wykonywaną przez nie działalnością rolniczą lub działalnością agroturystyczną.
2. Rozszerzono katalog dużych przedsiębiorców o wszystkich wykonujących działalność z zakresu listy branż (kodów PKD), uprawnionych do skorzystania z Tarczy Finansowej PFR 2.0 (zmiany dokonano w związku z planowanym rozszerzeniem Tarczy Finansowej PFR 2.0 na dużych przedsiębiorców).
3. Wydłużono maksymalne okresy trwania instrumentów pomocowych do 9 miesięcy (z uwzględnieniem okresów instrumentów pomocowych zastosowanych na podstawie pierwotnego moratorium).

Zmiany obowiązują od 22 lutego 2021 r. Oznacza to, że jeśli wniosek klienta został odrzucony wcześniej z powodu braku spełniania kryteriów, to klient może złożyć wniosek ponownie. Jeśli wniosek zostanie zweryfikowany pozytywnie, to bank powinien udzielić wsparcia na zasadach określonych w moratorium (pod warunkiem spełniania pozostałych kryteriów). Nie oznacza to konieczności automatycznego ponownego rozpatrywania przez bank odrzuconych wniosków, klient powinien złożyć wniosek ponownie. Analogicznie, zmiana w zakresie wydłużenia maksymalnych terminów stosowania instrumentów pomocowych do 9 miesięcy, z uwzględnieniem okresów instrumentów zastosowanych na podstawie pierwotnego moratorium, nie oznacza automatycznego wydłużenia w zakresie już zastosowanych instrumentów pomocowych – niezbędne jest ponowne złożenie wniosku przez klienta. Instrumenty pomocowe udzielone do 21 lutego 2021 r. na podstawie Moratorium pozaustawowego w rozumieniu pkt 10 lit. a wytycznych EBA dotyczące sektora bankowości spółdzielczej (Moratorium KZBS) pozostają w mocy i mają do nich zastosowanie postanowienia Wytycznych EBA, także w zakresie instrumentów pomocowych udzielonych w okresie od 1 października 2020 r. do 17 stycznia 2021 r.

Z działań pomocowych będą mogli skorzystać wszyscy kredytobiorcy, którzy spełnią kryteria określone w stanowisku i złożą wniosek. Wniosek należy złożyć odpowiednio wcześniej, tak aby bank mógł go rozpatrzyć do 31 marca 2021 r.

3. Rekomendacje i komunikaty KNF

3.1. Rekomendacja S wydłużenie terminu

15 lipca 2020 r., zgodnie z apelami sektora bankowego, KNF jednogłośnie wydłużyła o pół roku termin dostosowania banków komercyjnych i oddziałów instytucji kredytowych do Rekomendacji S do 30 czerwca 2021 r. Zmiana terminu nie odnosi się do sektora banków spółdzielczych – w ich przypadku oczekiwanie, że znowelizowana Rekomendacja S zostanie wprowadzona nie później niż do 31 grudnia 2022 r. nie ulega zmianie.

W ramach Pakietu Impulsów Nadzorczych na rzecz Bezpieczeństwa i Rozwoju w obszarze sektora bankowego, Urząd KNF zadeklarował, że wystąpi do KNF z wnioskiem o przesunięcie terminu wdrożenia Rekomendacji S do 30 czerwca 2021 r. Podkreślenia wymaga, że nie ustały przesłanki, które skłoniły KNF do wprowadzenia rozwiązań przyjętych w znowej Rekomendacji S. Przesunięcie terminu miało umożliwić bankom skoncentrowanie się na czynnościach związanych z obsługą klientów i procesach kluczowych z punktu widzenia wyzwań wynikających ze stanu pandemii COVID-19.

Propozycja zmiany terminu wejścia w życie rekomendacji została pozytywnie zaopiniowana przez KSF-M.

3.2. Rekomendacja Z

Komisja Nadzoru Finansowego 9 października 2020 r. przyjęła, skierowaną do banków Rekomendację Z dotyczącą zasad ładu wewnętrznego w bankach. Składa się ona z 30 głównych rekomendacji, gdzie opisano zagadnienia obejmujące: ogólne zasady ładu wewnętrznego w banku, zasady działania, uprawnienia, obowiązki, odpowiedzialność, wzajemne relacje rady nadzorczej i zarządu oraz odpowiedzialność członków tych organów i osób pełniących kluczowe funkcje w banku, standardy postępowania banku oraz konflikty interesów na poziomie banku, politykę zlecania czynności na zewnątrz, zasady wynagradzania w banku oraz polityka dywidendowa, zarządzanie ryzykiem i ujawnienia.

Jednym z najtrudniejszych zagadnień zawartych w wymogach, wydaje się wymóg zarządzania konfliktem interesów, który zarówno może dotyczyć relacji banku z klientem, grup klientów, jak i banku i jego kontrahentów. Rekomendacja wskazuje, że instytucje powinny posiadać udokumentowane zasady zarządzania konfliktem interesów, zaś zarząd banku powinien opracować, zatwierdzić oraz wprowadzić w życie skuteczną politykę zarządzania konfliktami interesów.

Rekomendacja Z stanowi uzupełnienie, uszczegółowienie i rozwinięcie zagadnień z zakresu ładu wewnętrznego w bankach, które zostały już uregulowane w przepisach oraz w dokumentach wydanych przez KNF, takich jak: Rekomendacja H *dotycząca systemu kontroli wewnętrznej w bankach* (z kwietnia 2017 r.) oraz „Zasad Ładu Korporacyjnego dla instytucji nadzorowanych” (z 22 lipca 2014 r.), czy też Rekomendacja M *dotycząca zarządzania ryzykiem operacyjnym w bankach* (z 8 stycznia 2013 r.). Postanowienia Rekomendacji Z zostały opracowane przede wszystkim z uwzględnieniem wytycznych Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego oraz Europejskiego Urzędu Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych.

Wśród zgłaszanych przez sektor bankowy uwag wskazywano między innymi na konieczność stosowania zasady proporcjonalności uwzględniającej specyfikę banków różnych rodzajów, rezygnacji z formy pisemnej w dokumentowaniu decyzji podejmowanych w banku oraz roli Walnego Zgromadzenia w procedurze wyboru/oceny odpowiedzialności członków rady nadzorczej czy zarządu. W trakcie konsultacji pojawiały się także wątpliwości dotyczące relacji niektó-

rych zapisów Rekomendacji Z materiałem KNF pt. „Metodyka oceny odpowiedniości członków organów podmiotów nadzorowanych”, czy art. 22aa ust. 11 Prawa bankowego.

Komisja Nadzoru Finansowego oczekuje, że rekomendacja zostanie wprowadzona przez banki do 1 stycznia 2022 r.

3.3. Rekomendacja G (projekt)

W październiku 2020 r. UKNF przesłał do konsultacji projekt zmiany Rekomendacji G *dotyczącej zarządzania ryzykiem stopy procentowej w bankach*.

Projektowana nowelizacja Rekomendacji G ma na celu kompleksowe ujęcie tematu zarządzania ryzykiem stopy procentowej i dostosowanie wymogów rekomendacji do zmieniających się regulacji w zakresie ryzyka rynkowego i ryzyka stopy procentowej na świecie, zwłaszcza Wytycznych Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego (EBA) dotyczących IR-RBB oraz dostosowanie do aktualnych uwarunkowań w zakresie produktów generujących ryzyko stopy procentowej oraz technik zarządzania tym ryzykiem.

Po wejściu w życie nowych Wytycznych Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego i nowego pakietu CRD V/CRRII zdefiniowano środowisko regulacyjne w obszarze ryzyka stopy procentowej.

W przypadku banków spółdzielczych działających w zrzeczeniu lub w systemie ochrony intencją nadzoru jest, by zasady zarządzania ryzykiem stopy procentowej zostały opracowane przy wsparciu banków zrzeszających lub jednostek zarządzających systemem ochrony, z uwzględnieniem indywidualnej specyfiki i profilu ryzyka każdego zrzeszonego banku oraz zasady proporcjonalności. O zakresie i stopniu zaawansowania przyjmowanych procedur powinna decydować skala działalności zgodnie z zasadą proporcjonalności. Banki zrzeszające i jednostki zarządzające systemami ochrony powinny wspierać zrzeszone banki spółdzielcze w zakresie opracowywania narzędzi analitycznych na potrzeby pomiaru poziomu ryzyka stopy procentowej, jak również przygotowywania i przeprowadzania nadzorczego testu wartości odstających (*supervisory outlier test*). Chociaż proponowany sposób liczenia EVE w bankach spółdzielczych może nie stanowić najbardziej efektywnego narzędzia liczenia ryzyka stopy procentowej.

Zdaniem banków projekt rekomendacji jest znacznie bardziej rygorystyczny niż wytyczne EBA i w niewielkim stopniu uwzględnia zasadę proporcjonalności, szczególnie dla małych banków komercyjnych, czy banków spółdzielczych spełniających wymogi definicji małej instytucji zawartej w Rozporządzeniu CRR.

3.4. Rekomendacja R (projekt)

Na początku 2021 r. UKNF przesłał do konsultacji kolejną wersję projektu zmiany Rekomendacji R *dotyczącej zasad zarządzania ryzykiem kredytowym oraz ujmowania oczeki-*

wanych strat kredytowych. Zmiana ma na celu dostosowanie dobrych praktyk do nowego MSSF 9 Instrumenty finansowe, który obowiązuje od 1 stycznia 2018 r. i znacząco zmienił sposób klasyfikacji, wyceny aktywów finansowych oraz ujmowania odpisów z tytułu utraty wartości. Znowelizowana Rekomendacja R ma zacząć obowiązywać najpóźniej od 1 stycznia 2022 r. i jest kierowana jest do banków działających w Polsce, sporządzających skonsolidowane lub jednostkowe sprawozdania finansowe zgodnie z MSR/MSSF. Wytyczne zawarte w Rekomendacji R dotyczą również podmiotów objętych skonsolidowanym sprawozdaniem banku, których podstawowa działalność generuje ryzyko kredytowe oraz znajdujących się poza granicami Polski oddziałów banków krajowych.

Zawarte w rekomendacji zasady szacowania i ujmowania oczekiwanych strat kredytowych nie obejmują aktywów finansowych wycenianych w wartości godziwej przez wynik finansowy.

Projekt składa się z 36 rekomendacji uzupełnionych o kilka nowych definicji, które dotyczą metodyk kalkulacji oczekiwanych strat kredytowych, zasady klasyfikacji instrumentów finansowych, określenia wartości bilansowej brutto i zasad wyznaczania tej wartości w zależności od koszyków (etapów), w tym zasady rekalkulacji stopy ESP oraz ładu korporacyjnego związanego z kalkulacją i pomiarem ryzyka kredytowego. Projekt rekomendacji w wielu aspektach odwołuje się bezpośrednio do zapisów MSSF 9, innych Rekomendacji UKNF (w szczególności D, S i W) czy też Wytycznych EBA. Pojawia się jednak wiele punktów i rekomendacji, które formułują szczegółowe oczekiwania nadzorcze. Zwiększono rolę Komitetu Audytu w procesie kalkulacji odpisów. Wyznaczono oczekiwaną liczbę 3 scenariuszy makroekonomicznych w ramach kalkulacji oczekiwanych strat kredytowych wraz z minimalnymi oczekiwaniami, co do poziomu ich prawdopodobieństwa oraz ich stosowania w ramach oceny indywidualnej. KNF oczekuje również, aby wszystkie ekspozycje kredytowe były objęte ratingiem kredytowym. Określono także oczekiwania dotyczące klasyfikacji *defaultu* oraz sparametryzowano niektóre wskaźniki oraz istotny wzrost ryzyka kredytowego (SICR) i kwarantannę w sytuacji jego identyfikacji. Projekt zawiera wymóg klasyfikacji do koszyka 2, także w przypadku w przypadku braku możliwości oceny zmiany ryzyka kredytowego w stosunku do początkowego ujęcia. Określono także bardzo szczegółowe wymogi dotyczące identyfikacji aktywów POCl. Wskazano na konieczność stosowania progów względnych oraz bezwzględnych zmiany ryzyka oraz określono wymogi w zakresie uzasadnienia i aktualizacji wartości progowych. KNF będzie wymagał od banków dokumentacji w przypadkach zerowych odpisów, traktując je jako wyjątki.

Banki na polskim rynku zobowiązane są do przestrzegania przepisów zawartych w standardzie MSSF 9 oraz wytycznych EBA, do których konieczność dostosowania potwierdził KNF, czyli w szczególności wytycznych dotyczących definicji niewykonania zobowiązania oraz NPE i *forbearance*. Obserwacja sprawozdań banków pokazuje, że powyższe przepisy są w różny sposób interpretowane i tym samym porównywanie ryzyka kredytowego na podstawie miar ryzyka takich jak NPL i koszt ryzyka oraz ujawnień w sprawozdaniach finansowych jest w pewnych kwestiach ograniczone. Zdaniem sektora bankowego Rekomendacja R powinna być dokumentem wspierającym banki w jednolitej interpretacji wyżej

wspomnianych przepisów i przyczyniającym się do porównywalności danych w sektorze. Przekazany przez UKNF projekt w istotnej części spełnia to zadanie. W opinii sektora bankowego niektóre z rekomendacji wymagają doprecyzowania lub przerehabrowania w celu ujednolicenia z obowiązującymi przepisami zawartymi w standardzie MSSF9, wytycznych EBA czy innych rekomendacjach KNF.

Planowane jest wejście w życie rekomendacji od 1 stycznia 2022 r.

3.5. Komunikat KNF: Wskaźnik referencyjny stopy procentowej SARON

11 lutego 2020 r.⁹ Urząd Komisji Nadzoru Finansowego poinformował, że wskaźnik referencyjny stopy procentowej Swiss Average Rate ON (SARON) spełnia wszystkie wymogi wskazane w przepisach Rozporządzenia BMR i może być stosowany przez krajowe podmioty nadzorowane, w tym instytucje kredytowe.

Administratorem wskaźnika referencyjnego stopy procentowej Swiss Average Rate ON (SARON) jest SIX Financial Information AG z siedzibą w Zurichu, a zatem jest to administrator z państwa trzeciego. Jednakże administrator mający siedzibę w Unii Europejskiej, tj. SIX Financial Information Nordic AB z siedzibą w Sztokholmie, korzystając z trybu przewidzianego w art. 33 BMR, uzyskał 21 stycznia 2020 r. zatwierdzenie ww. wskaźnika referencyjnego. Zatwierdzenie zostało udzielone przez szwedzki organ nadzoru finansowego Finansinspektionen (FI).

Na tej podstawie ESMA dokonał wpisu wskaźnika referencyjnego stopy procentowej Swiss Average Rate ON (SARON) do rejestru, o którym mowa w art. 36 Rozporządzenia BMR.

4. Podatki

4.1. Zmiany podatkowe związane z ATAD 2

1 lipca 2020 r. weszła w życie¹⁰ ustawa z dnia 28 maja 2020 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o podatku od towarów i usług, ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw.

W zakresie zmian podatków dochodowych wprowadzono przepisy uszczelniające system podatku dochodowego od osób prawnych, których celem jest implementacja dyrektywy ATAD 2. Ustawa ma przeciwdziałać rozbieżnościom w kwalifikacji struktur hybrydowych, które są wykorzystywane przez międzynarodowe korporacje do stosowania agresywnej opty-

⁹ https://www.knf.gov.pl/komunikacja/komunikaty?articleId=68833&p_id=18

¹⁰ art. 1,4 i 9 weszły w życie od 1 stycznia 2021 r.

malizacji podatkowej. Przepisy ATAD 2 obejmują różnice w relacjach pomiędzy systemami opodatkowania przedsiębiorstw w państwach członkowskich i nakazują wprowadzenie uregulowań, które spowodują odmowę zaliczenia płatności do kosztów uzyskania przychodów lub nakażą zaliczenie kwoty do przychodu. Celem wprowadzenia nowych przepisów jest zwiększenie odporności na rozbieżności w kwalifikacji struktur hybrydowych.

Zmiany w zakresie ustawy o podatku od towarów i usług wdrażają dyrektywę 2018/1910 oraz przepisy wykonujące wyrok TSUE w sprawie C-307/16. Zmiana w zakresie systemu zwrotu podatku podróżnym przewiduje również zniesienie określonego w art. 127 ust. 6 ustawy o VAT limitu obrotów, od którego uzależniona jest możliwość dokonywania zwrotu podatku VAT podróżnym przez samego sprzedawcę. Obecnie sprzedawcy mogą dokonywać samodzielnie zwrotu podatku podróżnym, od towarów nabytych u tego sprzedawcy, pod warunkiem osiągnięcia obrotów za poprzedni rok podatkowy powyżej 400 000 PLN.

Zmiany w ustawie o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami (MDR) nakładają na Szefa Krajowej Administracji Skarbowej obowiązek przekazywania informacji o schematach podatkowych transgranicznych organom podatkowym państw członkowskich (oraz w ograniczonym zakresie Komisji Europejskiej), jak również zakres, sposób i termin przekazania tej informacji. Zakres przekazywanych informacji obejmować będzie informacje uzyskiwane na podstawie art. 86a § 1 pkt 5 i 86f § 1 ustawy Ordynacja podatkowa. Informacja ma być przekazywana automatycznie docelowo w przeciągu miesiąca od zakończenia kwartału, w którym organ otrzymał informację od podmiotu obowiązane go. W ramach zmian w ustawie Ordynacja podatkowa, ustawa przewiduje również zmianę w zakresie retrospektywnego przekazywania informacji o schematach podatkowych transgranicznych. Aby zapewnić spójność z celem dyrektywy MDR konieczne było także uszczegółowienie przesłanek obowiązku przekazywania do Szefa Krajowej Administracji Skarbowej informacji o schemacie podatkowym transgranicznym, który spełnia przesłankę szczególnej cechy rozpoznawczej, o której mowa w art. 86a § 1 pkt 13 lit. a tiret drugie ustawy Ordynacja podatkowa (tj. schemacie podatkowym, w którym uczestniczy odbiorca płatności z „raju podatkowego”). Ustawa wprowadza zmiany w przepisach rozdziału 11a działu III Ordynacji podatkowej związanych z nadawaniem numeru schematu podatkowego (NSP), w tym doprecyzowanie przepisów dotyczących pełnomocnictw szczególnych na gruncie przepisów o schematach podatkowych (dodanie art. 86na Ordynacji podatkowej).

4.2. Zmiany podatkowe w tarczy 4.0

Ustawa z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 wprowadzająca zapisy tarczy finansowej 4.0 wprowadziła także zmiany

w przepisach podatkowych. Dotyczyły one głównie spraw związanych z wypełnieniem obowiązków informacyjnych w okresie stanu zagrożenia epidemiologicznego i stanu epidemii ogłoszonego w związku z COVID-19. Były one ważne także dla banków:

1. Przesunięty został termin na zgłaszanie krajowych schematów podatkowych szefowi Krajowej Administracji Skarbowej. Można to zrobić do 30 dnia następującego po dniu odwołania epidemii i stanu zagrożenia epidemiologicznego ogłoszonego w związku z COVID-19.
2. W przypadku certyfikatów rezydencji bez okresu jego ważności, jeśli okres kolejnych 12 miesięcy upływa w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemiologicznego płatnik może uwzględnić ten certyfikat w okresie obowiązywania tego stanu i przez 2 następne miesiące. W tym samym okresie miejsce zamieszkania i siedziby podatnika może być potwierdzone kopią certyfikatu rezydencji, jeśli informacje z kopii nie budzą uzasadnionych wątpliwości co do zgodności ze stanem faktycznym.
3. Przedłużone zostały terminy na złożenie informacji o cenach transferowych oraz terminy na złożenie oświadczenia o sporządzeniu lokalnej dokumentacji cen transferowych.

4.3. Zmiana ustawy o VAT i Split payment

W dniu 27 listopada 2020 r. uchwalono *ustawę o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy – Prawo bankowe*.

Ustawa zmienia *ustawę o podatku od towarów i usług* poprzez wprowadzenie:

1. Rozwiązań w zakresie uproszczenia rozliczania przez podatników podatku od towarów i usług – tzw. pakiet Slim VAT (*Simple Local And Modern VAT*);
2. Rozwiązań o charakterze doprecyzowującym i uzupełniającym w stosunku do niektórych konstrukcji prawnych w podatku od towarów i usług;
3. Zmian w zakresie systemu zwrotu podatku podróŜnym (TAX FREE).

Pakiet Slim VAT obejmuje w szczególności takie rozwiązania jak: wydłużenie terminu do odliczenia VAT naliczonego na bieżąco łącznie do 4 okresów rozliczeniowych, spójne kursy walut, wprowadzenie do ustawy przepisu dotyczącego rozliczania faktur korygujących zwiększających cenę. Ustawa wprowadza zmiany doprecyzujące w zakresie m.in. wykazu podatników VAT (tzw. *white lista*), mechanizmu podzielonej płatności oraz nowego JPK VAT.

Zmiana ustawy o VAT ma na celu wprowadzenie elektronicznego obiegu dokumentów TAX FREE oraz elektronicznego potwierdzania wywozu towarów. Celem tej zmiany jest przeciwdziałanie wyłudzeniom podatku VAT, uszczelnienie systemu podatku VAT oraz wzmocnienie uczciwej konkurencji wśród przedsiębiorców zarówno poprzez przyjęcie rozwiązań prawnych, jak i wykorzystanie narzędzi informatycznych.

Ustawa zawiera również zmiany w *ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe*. W zakresie tej ustawy wprowadza się możliwość dokonywania płatności z rachunku

VAT kwoty odpowiadającej kwocie podatku z tytułu importu towarów czy też należności celnych na rzecz agencji celnych. Pozostałe zmiany w ustawie Prawo bankowe to zmiany o charakterze techniczno-legislacyjnym mające na celu uniknięcie stosowania definicji nawiasowej w przypadku stosowania pojęcia „rachunek techniczny”.

W ramach konsultacji publicznych i opiniowania zostały zgłoszone stanowiska z uwagami do projektu, w tym przez ZBP, gdzie zwrócono uwagę na problematykę związaną z terminem wejścia w życie ustawy w zakresie art. 1 pkt 20 oraz zagadnienie przekazywania za pośrednictwem STIR do Szefa KAS informacji o rachunkach, o których mowa w art. 119zh pkt 2-9.

Ustawa weszła w życie 1 stycznia 2021 r., z wyjątkiem zmian dot. STIR oraz TAX FREE, które mają wejść w życie później.

4.4. Zmiany ustaw o podatku dochodowym

28 listopada 2020 r. uchwalono ustawę *o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw*.

Celem ustawy jest uszczelnienie systemu podatku dochodowego od osób prawnych oraz podatku dochodowego od osób fizycznych, tak aby zapewnić powiązanie wysokości podatku płaconego przez duże przedsiębiorstwa, w szczególności przedsiębiorstwa międzynarodowe, z faktycznym miejscem uzyskiwania przez nie dochodu.

Przyjęte w ustawie rozwiązania podzielić można na 3 kategorie:

1. Przepisy uszczelniające system podatku dochodowego.
2. Zmiany w ustawie o ryczałcie mające na celu zwiększenie atrakcyjności opodatkowania w tej formie oraz poszerzenie grupy podatników, którzy będą mogli z niej skorzystać.
3. Zmiany w przepisach o cenach transferowych.

Ustawa wprowadza opodatkowanie podatkiem dochodowym spółek komandytowych mających siedzibę lub zarząd na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz tych spółek jawnych, których współnikami nie są wyłącznie osoby fizyczne, i w przypadku których podatnicy podatku dochodowego partycypujący w zyskach takich spółek jawnych nie są ujawniani, co powoduje możliwość uchylania się tych podmiotów z opodatkowania podatkiem dochodowym.

Z punktu widzenia banków bardzo ważną zmianą było nałożenie m.in. na te instytucje obowiązku corocznego sporządzania i podania do publicznej wiadomości informacji na temat realizowanej strategii podatkowej za dany rok podatkowy. Pierwszy obowiązek upublicznienia strategii przypadnie już w 2021 r. i będzie dotyczyć 2020 r.

Zmiany w zakresie ustawy o ryczałcie, polegają na: podniesieniu limitu przychodów warunkującego wybór ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych oraz limitu przycho-

dów uprawniającego do kwartalnych wpłat ryczałtu, likwidacji większości przypadków, w których określona działalność wyłącza z możliwości opodatkowania ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych, w tym poprzez zmianę definicji wolnych zawodów, obniżeniu niektórych stawek ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, ujednoliceniu wysokości ryczałtu dla większości usług najmu oraz usług związanych z zakwaterowaniem.

Zmiany w zakresie cen transferowych dotyczą transakcji z podmiotami z tzw. „rajów podatkowych”. Przedmiotowe zmiany polegają w szczególności na rozszerzeniu zakresu transakcji podlegających weryfikacji pod kątem zgodności z zasadą ceny rynkowej, w szczególności w przypadku, gdy rzeczywisty właściciel (*beneficial owner*) ma siedzibę w tzw. „raju podatkowym”. Jednocześnie zmiany obejmują rozszerzenie obowiązków dokumentacyjnych wiązanych z przedmiotowymi transakcjami. Ponadto zaproponowano wprowadzenie dla tych transakcji tzw. testu korzyści.

Ustawa weszła w życie generalnie 1 stycznia 2021 r.

4.5. Postępowanie egzekucyjne w administracji (projekt)

18 listopada 2020 r. na stronach Rządowego Centrum Legislacji opublikowany został projekt ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw, który miał zostać przyjęty przez Radę Ministrów w I kw. 2021 r. W dniu 15 lutego 2021 r. opublikowano nową wersję projektu ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (projekt z dnia 5 lutego 2021 r.), w którym uwzględniono część uwag zgłoszonych przez ZBP do pierwotnej wersji projektu z dnia 12 listopada 2020 r. (zrezygnowano z wyłączenia wymogów opatrzenia podpisem lub pieczęcią elektroniczną pisma sporządzonego przez wierzyciela lub organ egzekucyjny w postaci elektronicznej w zakresie pism przesyłanych przy wykorzystaniu systemu teleinformatycznego, o którym mowa w art. 86b, generowanych automatycznie; wydłużono okres *vacatio legis* do 9 miesięcy z pierwotnie planowanych 14 dni).

Zmiana ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, wynika z potrzeby uregulowania przymusowego dochodzenia należności z tytułu podatku VAT rozliczanego w procedurach szczególnych od podatnika, którego miejscem zamieszkania lub siedziby jest inne państwo niż Polska i deklaracja została złożona w państwie członkowskim innym niż Polska. Ponadto rozwiązania zawarte w projekcie ustawy mają służyć usprawnieniu działań wierzyciela i organu egzekucyjnego w zakresie niezbędnym do wszczęcia i prowadzenia administracyjnego postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego, tj. m.in.:

- uproszczeniu zasady przedawnienia kosztów upomnienia i odstąpienia przez wierzyciela od czynności zmierzających do zastosowania środków egzekucyjnych w stopniu mającym wpływ na systemy informatyczne wierzycieli;
- usprawnieniu współpracy organu egzekucyjnego z instytucją tącznikową w zakresie dochodzenia należności państw członkowskich lub państw trzecich;

- uproszczeniu etapu wszczęcia postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego oraz wystawiania dalszego i kolejnego tytułu wykonawczego;
- usprawnieniu egzekucji z majątku wspólnego zobowiązanego i jego małżonka w przypadku, gdy zgodnie z art. 29 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, odpowiedzialność zobowiązanego za zobowiązanie podatkowe obejmuje majątek wspólny, a także z majątku obciążonego zastawem skarbowym i hipoteką przymusową, jeżeli własność tego majątku przeszła na inny podmiot;
- doprecyzowaniu regulacji w zakresie umorzenia postępowania egzekucyjnego;
- usprawnieniu pracy organów egzekucyjnych w przypadku, gdy zajęcia rzeczy lub prawa majątkowego dokonał więcej niż jeden organ egzekucyjny;
- wprowadzeniu rozwiązań motywujących zobowiązanego do płatności bezgotówkowych w egzekucji administracyjnej w przypadku egzekucji z pieniędzy oraz wpłat do wierzyciela lub organu egzekucyjnego;
- doprecyzowaniu zasady ponoszenia kosztów egzekucyjnych przez wierzyciela w przypadku ich niewyegzekwowania od zobowiązanego;
- usprawnieniu realizacji przez bank, jako dłużnika zajętej wierzytelności, zajęcia rachunku bankowego, a także usprawnieniu rozliczania środków pieniężnych uzyskanych z rachunku VAT.

W zakresie umożliwienia przymusowego dochodzenia podatku VAT rozliczanego w procedurach szczególnych projektowana ustawa przewiduje m.in.:

- dodanie do katalogu dokumentów stanowiących podstawę egzekucji administracyjnej również deklaracji złożonej w państwie członkowskim innym niż Polska oraz wyłączenie warunku wszczęcia egzekucji administracyjnej w zakresie zamieszczania w tej deklaracji pouczenia, że stanowi ona podstawę do wystawienia tytułu wykonawczego;
- wyłączenie obowiązku doręczania zobowiązanemu upomnienia przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego oraz postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, gdy zobowiązany ma miejsce zamieszkania lub siedziby na terenie innego państwa niż Polska uzupełnienie elementów tytułu wykonawczego o dane identyfikujące zobowiązanego w państwie członkowskim;
- uregulowanie przeliczania podatku VAT w obcej walucie na walutę polską.

Ponadto przewidywane jest także m.in. wprowadzenie w ramach egzekucji z rachunku bankowego zmiany polegającej na rezygnacji z obowiązku przetrzymywania przez bank środków pieniężnych zajętych przez organ egzekucyjny (zmiana również ustawy – Kodeks postępowania cywilnego). Proponuje się także doprecyzowanie przepisów o realizacji zajęcia rachunku bankowego i rachunku VAT w zakresie przekazywania do organu egzekucyjnego środków pieniężnych dwoma odrębnymi przelewami bankowymi, co umożliwi rozliczenie tych środków zgodnie z przepisami podatkowymi.

4.6. Prekonsultacje zmian podatkowych w sprawie holdingów (zielona księga)

W październiku 2020 r. została przekazana do konsultacji publicznych zielona księga w sprawie opodatkowania holdingów. Zawiera ona planowane kierunki zmian w zakresie zwiększenia atrakcyjności holdingowego prawa podatkowego, zarówno w wymiarze lokalnym, jak i międzynarodowym. Proponowane zmiany dotyczyły zarówno VAT, jak i CIT. W przypadku VAT MF zaproponowało wprowadzenie możliwości tworzenia grup podatkowych, podobnie jak to jest w przypadku CIT. W zakresie VAT zaproponowano także opcję opodatkowania instytucji finansowych, która ma uatrakcyjnić Polskę na mapie krajów UE przyjaznych inwestycjom sektora finansowego. Przewidziano także uatrakcyjnienie regulacji dotyczących podatkowych grup kapitałowych w CIT oraz wprowadzenie preferencyjnego reżimu opodatkowania CIT spółek holdingowych.

Banki z uwagą się przyglądają dalszym pracom w tym zakresie.

1. Sektor bankowy negatywnie ocenił, jako zbyt restrykcyjne, oparcie możliwości zawiązania Grupy VAT na tych samych kryteriach, które umożliwiają powołanie podatkowej grupy kapitałowej (PGK). Uniemożliwia ono skorzystanie z określonych uproszczeń podatnikom VAT, którzy np. nie zawiązali PGK bądź w świetle regulacji ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych nie mogli w ogóle zawiązać PGK (np. spółki osobowe).
2. W kwestii opcji – opodatkowanie instytucji finansowych podatkiem VAT, propozycja MF jest zbyt ogólna i wymaga szczegółowej analizy i weryfikacji jej efektów. Wskazana propozycja stanowiłaby bowiem całkowite przemodelowanie dotychczasowych zasad funkcjonowania sektora finansowego w Polsce. Przede wszystkim propozycja wymaga szczegółowych analiz dotyczących jej wpływu na koszt usług finansowych dla przedsiębiorców, jej wpływu na wyniki banków, a przede wszystkim jej wpływu na gospodarkę.

Zmiana przepisów nie może ograniczać się tylko do wprowadzenia opcji opodatkowania, musi określać także szczegółowe zasady obliczania podatku od usług finansowych, w części nieokreślonej dyrektywą o podatku od wartości dodanej. Bez takiego doprecyzowania nie ma możliwości dokonania oceny biznesowej, czy taki wariant opodatkowania jest korzystniejszy dla podatnika.

4.7. Interpretacja ogólna w sprawie factoringu

Opublikowana interpretacja ogólna MFFiPR z 15 lutego 2021 r. Nr D5.8201.11.2020 dotyczy zasad ustalania kosztów uzyskania przychodu wskutek sprzedaży wierzytelności w ramach umów factoringu.

Interpretacja dotyczy art. 15 ust. 1 w związku z art. 16 ust. 1 pkt 39 ustawy z 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych oraz analogicznego art. 22 ust. 1 w związku z art. 23 ust. 1 pkt 34 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2018 r.

Dokonuje wykładni przepisów związanych z sytuacją, w której podatnik (faktorant) dokonuje cesji (sprzedaży) na inny podmiot (na faktora) tzw. wierzytelności własnej, to jest wierzytelności wynikającej z dokonanej wcześniej przez podatnika na rzecz podmiotu trzeciego (dłużnika) sprzedaży towarów lub usług, w związku z którą podatnik ten wykazał z tego tytułu przychód należny.

W przedmiotowej interpretacji Minister Finansów wydał opinię, że dla faktoranta przy zbyciu (cesji) wierzytelności na rzecz faktora podstawą ustalenia kosztów uzyskania przychodów jest zasada ogólna wynikająca z art. 15 ust. 1 ustawy o CIT. Kosztem poniesionym w rozumieniu art. 15 ust. 1 będzie – co do zasady – nominalna wartość zbytej wierzytelności w ujęciu brutto (tj. z uwzględnioną w wartości wierzytelności kwotą podatku VAT). Ta interpretacja wydana na prośbę Związku Banków Polskich i Polskiego Związku Faktorów stabilizuje zasady opodatkowania faktoringu i przywraca racjonalność ekonomiczną prowadzenia transakcji faktoringowych.

4.8. Interpretacja ogólna KUP ze zbycia papierów skarbowych w CIT (projekt)

Projekt interpretacji ogólnej Ministra Finansów Nr SP4.8203.2.2020 w sprawie ustalenia kosztów uzyskania przychodów z odpłatnego zbycia skarbowych papierów wartościowych na gruncie podatku dochodowego od osób prawnych dotyczy odpłatnego zbycia bonów i obligacji emitowanych przez Skarb Państwa, w skrócie: SPW. Celem interpretacji jest ustalenie, czy w związku z takim zbyciem wydatki poniesione na nabycie SPW stanowią koszty uzyskania przychodów w rozumieniu art. 15 ust. 1 UPDOP oraz w jakiej wysokości: w całości czy tylko w części, jeżeli cena zbycia jest niższa od ceny nabycia.

Jak wynika z kształtowania się ceny nabycia SPW, ich zbycie przed terminem wykupu przez emitenta rodzi ryzyko powstania straty polegającej na nadwyżce wydatków na nabycie nad przychodem ze zbycia, która może obejmować zarówno element kapitałowy, jak i odsetkowy. W takiej sytuacji dodatkowo może dojść do podwójnego opodatkowania dochodu w zakresie elementu odsetkowego: najpierw w momencie otrzymania od emitenta odsetek naliczonych i należnych w zakończonym okresie odsetkowym (opodatkowanie faktycznego dochodu z tytułu otrzymanych odsetek), a następnie w momencie zbycia SPW i niepotrącenia części faktycznych wydatków na nabycie obligacji (opodatkowanie wyższego dochodu z tytułu zbycia SPW). Taka sytuacja i jej skutki podatkowe rodziły istotne wątpliwości interpretacyjne.

W przedmiotowej Interpretacji Minister Finansów wydał opinię, że wydatki na nabycie SPW są kosztami uzyskania przychodów. Wyłączenie z kosztów uzyskania przychodów straty z odpłatnego zbycia wierzytelności nie obejmuje zbycia SPW. Interpretacja ma istotne znaczenie dla banków, które mają duże portfele SPW i wykorzystują je m.in. do bieżącego zarządzania płynnością.

5. Banki jako aktywni uczestnicy programów publicznych, w tym unijnych

2020 był rokiem szczególnym w obszarze programów publicznych ze względu na pandemię COVID-19. Wśród priorytetów realizowanych w zakresie działań mających na celu ograniczanie skutków pandemii oraz optymalizacji warunków współpracy banków z klientami biznesowymi, w tym m.in. pomiędzy przedsiębiorcami, rolnikami, jednostkami samorządu terytorialnego, z uwzględnieniem zaangażowania banków w programach publicznych, należy podkreślić iż ponad 300 polskich banków uczestniczyło w licznych programach publicznych, zarówno krajowych (w tym współfinansowanych ze funduszy unijnych), jak i europejskich. Były to m.in. programy i projekty krajowej Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju, a także programy ramowe Komisji Europejskiej. Najważniejszymi z nich, dedykowanych głównie rozwojowi gospodarczemu oraz najważniejszych mających na celu ograniczanie skutków pandemii, były poniższe.

5.1. Banki partnerem w programach UE

W ramach szerokiej palety programów publicznych, w których polskie banki uczestniczyły w 2020 r. można wymienić przede wszystkim programy: Polityki Spójności, Wspólnej Polityki Rolnej oraz programy ramowe UE. Banki oprócz finansowania projektów inwestycyjnych (kredyty pomostowe oraz kredyty uzupełniające) świadczyły tu m.in. usługi obsługi rachunków projektowych czy doradztwa finansowego.

5.1.1. Banki w Polityce Spójności UE

W ramach Polityki Spójności, Wspólnej Polityki Rolnej 2021–2027 Polska otrzyma łącznie ponad 95 mld EUR, a w pakietach regulacyjnych ujęto konieczność współudziału sektora prywatnego oraz zastosowania instrumentów zwrotnych, w tym pożyczkowych i gwarancyjnych. W 2020 r. prowadzono działania na rzecz uregulowania udziału banków w trzech postaciach: jako adresata, tj. beneficjenta, jako elementu systemu bezpieczeństwa i infrastruktury dystrybucji środków publicznych oraz jako partnera w planowaniu i uzgodnieniu celów oraz sposobu absorpcji ww. środków.

W 2020 r. banki finansowały przede wszystkim projekty dotowane (tj. wspierane bezzwrotnie). Klientem banków w 2020 r. byli przede wszystkim adresaci dotacji: MSP, JST oraz sektor nauki. Według danych Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, do 14 lutego 2021 r. złożono blisko 172 tys. wniosków o dofinansowanie projektów na całkowitą kwotę 833,9 mld PLN. Z beneficjentami podpisano ponad 86 tys. umów o dofinansowanie pro-

jektów, o łącznej wartości inwestycji 516,9 mld PLN. W samym roku 2020 oraz do 14 lutego 2021 r. podpisano 28 tys. umów o dofinansowanie. Według szacunków ZBP banki udzieliły finansowania ok. 30% ww. projektów, co daje po odliczeniu uśrednionego wkładu własnego beneficjentów, sumę ok. 124 mld PLN finansowania bankowego, głównie kredytowego.

Wśród instrumentów dotacyjnych i kredytowych wartym szczególnej uwagi instrumentem jest Kredyt na innowacje technologiczne. Instrument jest elementem Programu Operacyjnego „Inteligentny Rozwój” współfinansowanego ze środków UE oraz krajowych. Celem instrumentu jest podniesienie innowacyjności i konkurencyjności przedsiębiorstw z sektora MSP, poprzez umożliwienie im wdrożenia innowacji technologicznych, opracowanych samodzielnie bądź nabytych. Wsparcie dla przedsiębiorcy stanowi premia technologiczna stanowiąca spłatę części kredytu technologicznego, udzielonego przez bank komercyjny na realizację inwestycji technologicznej. Premię przyznaje Bank Gospodarstwa Krajowego, a w 2020 r. zniesiono ograniczenia kwotowe. Na koniec 2020 r. kredyt technologiczny oferowało 11 banków komercyjnych, 7 banków spółdzielczych oraz 2 zrzeczenia banków spółdzielczych (wraz ze zrzeszonymi bankami spółdzielczymi). Jak wynika z badań ZBP i Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową kredyt technologiczny jest wciąż nadal najlepiej ocenianą – zarówno przez klientów banków, jak i same banki – formą wsparcia innowacyjnego przedsiębiorców. W ramach aktualnej edycji programu (2014–2020) wpłynęły 2883 wnioski klientów banków o dofinansowanie innowacyjnych projektów o całkowitej wartości wydatków inwestycyjnych w wysokości 21,64 mld PLN. Wsparcie publiczne o łącznej wysokości 1,38 mld PLN otrzymało 581 projektów o całkowitej wartości ponad 4,3 mld PLN. ZBP szacuje popyt na finansowanie kredytem dzięki obecnej edycji programu na blisko 17 mld PLN, które w większości zostało zaspokojone komercyjnie, choć na mniej atrakcyjnych dla przedsiębiorców warunkach niż w ww. opisanym modelu kredytowania innowacji.

W systemie absorpcji funduszy UE banki pełnią też funkcję instytucji oferujących innowatorom finansowanie pomostowe, tj. zapewniają środki na finansowanie wydatków, które stanowią podstawę do rozliczenia i wypłaty dotacji.

W 2020 r. banki uczestniczyły także w rozwoju akcji finansowej instrumentów zwrotnych, współfinansowanych z Polityki Spójności. Pośród oferowanych instrumentów są m.in. pożyczki inwestycyjne i obrotowe, pożyczki z premią oraz gwarancje i poręczenia, dedykowane przede wszystkim klientom sektora MSP, w tym rozpoczynającym działalność.

Pośród największych programów operujących instrumentami zwrotnymi z udziałem banków warto wymienić dwa instrumenty w zakresie: PO Inteligentny Rozwój oraz PO Polska Cyfrowa, w ramach których sektor bankowy wspiera rozwój innowacyjności oraz cyfryzacji gospodarki.

W 2020 r. grupa banków (12 banków komercyjnych i kilkadziesiąt banków spółdzielczych) we współpracy z BGK, kontynuowała udzielanie kredytów na realizację projektów innowacyjnych, objętych gwarancjami finansowanymi ze środków Funduszu Gwarancyjnego Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój 2014–2020 (tzw. gwarancja Biznesmax). Uzyskanie gwarancji wiąże się z możliwością otrzymania dopłaty do oprocentowania

kredytu objętego gwarancją. Refundacja obejmuje zapłacone odsetki. Do końca 2020 r. obowiązywała preferencyjna stawka dopłaty do oprocentowania kredytu w wysokości 5% wartości kredytu, której obowiązywanie zostało wydłużone do 30 czerwca 2021 r. Wartość finansowego wsadu do dedykowanego funduszu BGK to 1,38 mld PLN, który pozwoli wygenerować ok. 2,22 mld PLN gwarancji na zabezpieczenie ponad 2,78 mld PLN kredytu bankowego. Dodatkowe 348 mln PLN przeznaczone zostanie na dotacje w formie dopłat do odsetek. Do końca 2020 r. banki biorące udział w programie udzieliły 493 kredytów o łącznej wartości 1,5 mld, w tym wartość gwarancji to prawie 1 mld PLN.

Banki uczestniczą również w instrumencie pożyczkowym Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa (tzw. Pożyczka szerokopasmowa). Podstawowym celem projektu jest zapewnienie szerokopasmowego dostępu do szybkiego Internetu. Pożyczki skierowane są do przedsiębiorców z branży telekomunikacyjnej, które planują realizację inwestycji polegających na budowie, rozbudowie lub przebudowie sieci infrastruktury telekomunikacyjnej. Poza przedsięwzięciami *stricte* infrastrukturalnymi możliwe jest również finansowanie wydatków płynnościowych w celu wzmocnienia kondycji finansowej, a w konsekwencji również pozycji rynkowej podmiotów z sektora MSP. W ramach instrumentu, którego budżet wynosi prawie 700 mln PLN pośrednicy finansowi mogą udzielać niskoprocentowanych pożyczek (w związku z COVID-19 istnieje możliwość obniżenia oprocentowania nawet do 0%). Pożyczki z POPC oferują dwa banki (1 bank komercyjny i 1 bank spółdzielczy).

Polskie banki w 2020 r., jako przedsiębiorcy, skorzystali także ze wsparcia unijnego jako beneficjenci. Były to głównie szkolenia kadr bankowych oraz dotacje na modernizację środków trwałych.

Sektor bankowy w 2020 r. uczestniczył w procesach absorpcji środków unijnych jako strategiczny partner społeczno-gospodarczy. Sektor bankowy był reprezentowany przez ZBP we wszystkich komitetach monitorujących procesy absorpcji środków UE oraz w Krajowym Komitecie Umowy Partnerstwa (KUP) – najważniejszym Komitecie sterującym programami UE w Polsce.

W ramach ZBP wypracowano i zaprezentowano rekomendacje ws. nowego instrumentu regwarancyjnego dla komercyjnych gwarancji bankowych oraz ws. standardów inwestycyjnych dla projektów infrastrukturalnych ubiegających się o finansowanie bankowe. W ramach tego obszaru współpracuje w ZBP 10 banków komercyjnych oraz BGK.

5.1.2. Banki w ramach Wspólnej Polityki Rolnej

W roku 2020 banki kontynuowały zaangażowanie kredytowe w zakresie finansowania projektów dotowanych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Finansowanie dotyczyło przede wszystkim poprawy konkurencyjności gospodarstw czy modernizacji sektora przetwórstwa rolno-spożywczego. Banki udzielały w ramach WPR także gwarancji bankowych, obsługiwały dopłaty oraz świadczyły usługi doradztwa finan-

sowego. Szczególną aktywnością wykazywały się tutaj banki spółdzielcze, które angażują się również w ramach Lokalnych Grup Działania (inicjatywa LIDER) realizowanych w całym kraju na terenie gmin wiejskich.

W 2020 r. banki udzielały kredytów z wykorzystaniem gwarancji BGK z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz dopłat do oprocentowania dla kredytów obrotowych w sektorze agro. Fundusz Gwarancji Rolnych powstał 30 lipca 2019 r. na podstawie umowy zawartej pomiędzy Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi a Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Fundusz jest finansowany ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Celem gwarancji jest ułatwienie rolnikom oraz przedsiębiorcom przetwórstwa rolno-spożywczego dostępu do kredytów inwestycyjnych oraz obrotowych. W 2020 r. w ramach pomocy dla rolników dotkniętych COVID-19 wprowadzono kredyt obrotowy wsparty gwarancjami i dopłatami. Kredyt przeznaczony jest na utrzymanie bieżącej płynności finansowej beneficjenta. Fundusz został zasilony kwotą 291,8 mln PLN, z tego 84,3 mln PLN jest przeznaczone na dopłaty do oprocentowania kredytów obrotowych. Do 31 stycznia 2021 r. banki udzieliły 1 766 kredytów zabezpieczonych gwarancjami o wartości 280,3 mln PLN, co pozwoliło na wygenerowanie akcji kredytowej w wysokości 352,5 mln PLN.

5.1.3. Programy centralnie zarządzane przez UE

Mowa tu o tzw. programach i inicjatywach ramowych UE. Ich budżet w mijającej perspektywie finansowej UE to ponad 100 mld EUR. Korzystają z nich także polskie podmioty gospodarcze, a w finansowaniu ich projektów uczestniczą polskie banki.

Sektor bankowy uczestniczył w szczególności w systemie wdrażania instrumentów finansowych programów ramowych jako pośrednik finansowy. Instrumenty te mają głównie formę gwarancji lub regwarancji portfelowych udzielanych przez Europejski Fundusz Inwestycyjny (EFI) i obejmujących finansowanie zwrotne przedsiębiorstw, przede wszystkim z sektora MSP. W zamian za objęcie portfela gwarancją, pośrednicy finansowi poszczególnych programów zobowiązują się do udostępnienia finansowania na preferencyjnych warunkach, np. redukując wymogi dotyczące zabezpieczenia, wkładu własnego, okresu działalności przedsiębiorstwa bądź obniżając cenę finansowania.

W 2020 r. w Polsce banki oraz inne instytucje finansowe uczestniczyły w instrumentach finansowych czterech programów Unii Europejskiej, tj. COSME, Horyzont 2020, EaSI oraz Kreatywna Europa. W roli pośredników, tzw. subpośredników bądź też instytucji współpracujących, udzielających preferencyjnego finansowania w ramach tych programów, występowało w Polsce w 2020 r. 199 banków (komercyjne, spółdzielcze oraz BGK).

W roku 2020 polscy pośrednicy finansowi podpisali nowe umowy z EFI w celu zaoferowania preferencyjnego finansowania z gwarancjami UE dla przedsiębiorców. Liderem tego rynku jest Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank Pekao SA oraz PKO Leasing SA. Całkowita wartość finansowania dla przedsiębiorców, zakontraktowanego przez polskich pośredni-

ków instrumentów finansowych programów UE z perspektywy 2004–2020, wg stanu na koniec grudnia 2020 r. wzrosła do 17 mld PLN.

W 2020 r. Narodowi Pośrednicy Finansowi zawarli w ramach instrumentów finansowych programów UE na lata 2014–2020. 16,7 tys. umów o wartości 2,43 mld PLN, tym samym skumulowana wartość finansowania z zabezpieczeniem w formie gwarancji UE na koniec 2020 r. wyniosła 9,9 mld PLN. Zdecydowana większość finansowania udzielonego w roku 2020 to zastęga banków bądź instytucji należących do grup bankowych.

Wdrażanie instrumentów finansowych programów ramowych UE w Polsce wspiera Krajowy Punkt Kontaktowy przy Związku Banków Polskich. KPK działa na podstawie decyzji Rady Ministrów, pod nadzorem Ministra Rozwoju i na podstawie umowy ZBP z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości, w ramach Programu Wieloletniego „Udział Polski w Programie na rzecz konkurencyjności przedsiębiorstw oraz małych i średnich przedsiębiorstw (COSME) oraz w instrumentach finansowych programów UE wspierających konkurencyjność przedsiębiorstw, w latach 2015–2021”.

Od 2015 r. realizowany jest najważniejszy dotychczas program gospodarczy UE, tj. Plan Inwestycyjny dla Europy, w ramach którego operuje Europejski Fundusz na rzecz Inwestycji Strategicznych, obsługiwany przez Grupę EBI. Według stanu na koniec 2020 r. łączna kwota środków finansowych udostępnionych w ramach EFIS w Polsce wynosi 5,1 mld EUR i ma umożliwić uruchomienie 42,1 mld EUR w postaci dodatkowych inwestycji. W ramach wsparcia dla przedsiębiorstw sektora MSP, Europejski Fundusz Inwestycyjny zawarł 15 umów z instytucjami finansowymi, zapewniając finansowanie na kwotę 393 mln EUR.

Większość aktualnie realizowanych w Polsce instrumentów UE objęta jest już dodatkową reasekuracją w ramach Planu Inwestycyjnego dla Europy (tzw. Planu Junckera 2.0). Według danych Komisji Europejskiej Polska znajduje się na szóstym miejscu wśród państw unijnych pod względem wykorzystania tego programu. KPK przy ZBP pełni w Polsce funkcję punktu kontaktowego tego Planu w zakresie European Investment Advisory Hub (EIAH).

5.2. Banki partnerem w programach krajowych

Z najważniejszych programów krajowych wspierających akcję kredytową dedykowaną wsparciu sektorów strategicznych dla rozwoju i konkurencyjności gospodarki należy wymienić krajowe programy gwarancyjne z udziałem Banku Gospodarstwa Krajowego oraz system kredytów preferencyjnych z udziałem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR).

5.2.1. Krajowe programy poręczeniowe i gwarancyjne

Najważniejszym partnerem w zakresie programów poręczeniowo-gwarancyjnych dla polskich banków jest Bank Gospodarstwa Krajowego. Banki uczestniczą w Programie Gwa-

rancji de minimis (PLD/KFG), największym w Polsce i jednym z największych w Europie. Instrument realizowany jest w ramach Programu „Wspieranie przedsiębiorczości z wykorzystaniem poręczeń i gwarancji BGK”. W programie uczestniczy 14 banków komercyjnych, 2 zrzeszenia banków spółdzielczych wraz z ok. 300 bankami spółdzielczymi oraz bezpośrednio 4 banki spółdzielcze działające poza zrzeszeniem. Od początku działania programu (marzec 2013 r.) do końca stycznia 2021 r. banki te udzieliły 154,5 mld PLN preferencyjnych kredytów dla 187,3 tys. przedsiębiorców, z tego 32,7 mld PLN kredytów na warunkach gwarancji mających na celu przeciwdziałanie ekonomicznym skutkom COVID-19.

Banki uczestniczą także w systemie kredytowania studentów, objętego dopłatami i poręczeniami publicznymi. Kredyt studencki jest udzielany przez wybrane banki komercyjne i spółdzielcze. Jego preferencyjne warunki są możliwe dzięki dopłatom z Funduszu Kredytów Studenckich finansowanym z budżetu państwa. W latach 1998–2019¹¹ banki udzieliły kredytu studenckiego ponad 404 tysiącom studentów i doktorantów. W roku 2019 banki zawarły ze studentami i doktorantami 2 166 umów kredytowych. Z systemu nadal korzysta ok. 71 tysięcy osób, z których ok. 10,2 tysiąca otrzymuje comiesięczne wypłaty transz kredytu. Banki oferują także specjalne kredyty studentom z terenów wiejskich, gdzie współpracują z ARiMR. BGK w czasie całego okresu istnienia programu udzielił łącznie 31 734 poręczeń na łączną kwotę 498,8 mln PLN, zaś aktywne na koniec 2020 r. zaangażowanie tego zabezpieczenia wynosiło 24 305 poręczeń na kwotę 238,6 mln PLN. W 2020 r. udzielono 2 589 szt. poręczeń na kwotę 61 mln PLN. ARiMR łącznie w latach 2001–2019 objęła pomocą 5641 studentów zamieszkujących obszary wiejskie. Wartość udzielonych do końca 2019 r. poręczeń wynosiła 80,1 mln PLN, z czego na koniec 2019 r. było jeszcze aktywnych 938 poręczeń w wysokości 10,2 mln PLN. W 2019 r. Agencja udzieliła 20 poręczeń spłaty kredytów studenckich na łączną kwotę 573 tys. PLN.

Banki współpracują także z siecią regionalnych i lokalnych funduszy poręczeń kredytowych. Akcja kredytowa dla mikro, małych i średnich firm objęta w 2020 r. poręczeniami tych instytucji zmniejsza się i sięgnęła niecałe pół miliarda złotych.

5.2.2. Preferencyjne kredyty dla sektora agro

Pomoc publiczna udzielana jest tu w formie dopłaty Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) do oprocentowania lub spłaty kapitału kredytu bankowego. W systemie uczestniczą cztery banki komercyjne i znakomita większość banków spółdzielczych. W 2020 r. w ramach pomocy krajowej banki udzieliły, w ramach 5 linii kredytowych, prawie 7 tys. kredytów o łącznej wartości blisko 778 mln PLN. Kwota dopłat ARiMR do odsetek w ramach kredytów udzielonych w roku 2020 to prawie 16 mln PLN. Największą popularno-

11 Na 28 lutego 2021 r. brak komplementarnych danych o akcji kredytowo-poręczeniowej za 2020 r.

ścią cieszą się obrotowe kredyty „klęskowe” (87% liczby, 72% wartości wszystkich kredytów udzielonych w 2020 r.).

Ze względu na niskie stopy procentowe, od lipca 2020 r. ARiMR nie stosuje dopłat do oprocentowania kredytów inwestycyjnych.

Banki od lat finansujące rolnictwo, posiadające portfele kredytowe w starym systemie dopłat, tj. opartym na redyskoncie weksla, podjęły w 2020 r. także próby renegotjacji z rzędem warunków obsługi takich kredytów. Ich koszty w obecnej sytuacji niskiego oprocentowania są szczególnie dotkliwe dla banków spółdzielczych.

5.2.3. Banki w programach antysmogowych

Ważnym i rosnącym obszarem aktywności banków w 2020 r. był także obszar zrównoważonego rozwoju, w tym konsultacje i wdrażanie strategii Europejskiego Zielonego Ładu. W 2020 r. kontynuowano prace nad włączeniem sektora bankowego do Programu Priorytetowego Czyste Powietrze (PPCP). W kwietniu 2020 r. podpisano porozumienie o współpracy ZBP i NFOŚiGW na rzecz włączenia banków do Programu Czyste Powietrze, w zakresie którego uruchomiono prace ponad 30 instytucji publicznych i komercyjnych na rzecz rozwoju programu o wartości ponad 100 mld PLN. Wprowadzono istotne zmiany, ułatwiające uzyskanie dofinansowania – dotacji i dotacji na częściową spłatę kapitału kredytów z gwarancją. ZBP podjął m.in. dialog z NFOŚiGW oraz BGK w celu wypracowania mechanizmu podziału ryzyka związanego z finansowaniem inwestycji gospodarstw domowych. W tym celu zostały przygotowane m.in. założenia gwarancji PPCP oraz analiza wartości dodanej gwarancji PPCP. W efekcie podjętych prac, postulowane przez sektor bankowy założenia gwarancji zostały zaakceptowane przez NFOŚiGW w grudniu 2020 r. Przyjęty harmonogram PPCP zakłada osiągnięcie gotowości banków do oferowania kredytów z gwarancjami od połowy maja 2021 r. Dodatkowo od września 2020 r. trwają prace nad włączeniem sektora bankowego do programów z zakresu elektromobilności, które nakierowane są głównie na zakup samochodów elektrycznych przez osoby fizyczne, przedsiębiorców i samorządy.

Institut Energii Odnawialnej szacuje, iż do końca 2020 r. w Polsce wartość całkowitej mocy zainstalowanej w fotowoltaice wyniosła 2,5 GW. Co roku wartość mocy zainstalowanej potraja się. Szacuje się, iż 70% zainstalowanej mocy to mikroinstalacje – według danych Programu Mój Prąd w 2020 r. zainstalowano 636 MW – ponad 112 tys. gospodarstw domowych skorzystało z dopłaty w ramach tego Programu (w budżecie projektu zostało do alokacji ponad 392 mln PLN). Przy założeniu, iż 50% instalacji wspierane jest finansowaniem z banków (kredyty eko, ale także gotówkowe), to wartość udzielonych kredytów na inwestycje w fotowoltaice można szacować na 7,8 mld PLN, z tego 1,6 mld PLN dla mikroinstalacji. Rząd ocenia, iż inwestycja w 112 tys. instalacji fotowoltaicznych przyniosła redukcję emisji CO₂ o 555 233 600 kg/rok.

Wartość premii w ramach Funduszu Termomodernizacji i Remontów wyniosła 101,6 mln PLN, z tego 55,7 mln PLN z tytułu premii termomodernizacyjnej. Tym sa-

mym można szacować, że wartość kredytów tylko w elemencie termomodernizacyjnym FTiR, dla których w tym roku wypłacono premie termomodernizacyjne, wyniosła w 2020 r. 2,7 mld PLN.

5.3. Banki w międzynarodowych programach publicznych

Polskie banki korzystają także z programów Banku Światowego, Europejskiego Banku Odbudowy Rozwoju, Europejskiego Banku Inwestycyjnego czy Banku Rozwoju Rady Europy (CEB). Aktywność tych instytucji dotyczyła przede wszystkim wsparcia akcji kredytowej w zakresie rozwoju efektywności energetycznej w Polsce.

5.4. Banki elementem tzw. pakietu ośłonowego dla polskich przedsiębiorców w ramach przeciwdziałania skutkom wirusa COVID-19

W celu przeciwdziałania ekonomicznym skutkom kryzysu wywołanego pandemią COVID-19 większość narodowych pośredników finansowych podjęła współpracę z Europejskim Funduszem Inwestycyjnym w celu zaoferowania gwarancji z programów ramowych UE na preferencyjnych warunkach (m.in. podwyższenie limitu gwarancji z 50% do 80% lub 90%, wydłużenie okresu dostępności). W 2020 r. polskie instytucje finansowe w ramach tego programu udzieliły finansowania na kwotę 0,8 mld PLN.

Banki rozpoczęły w marcu 2020 r. uruchamianie finansowania przedsiębiorców, wykorzystując środki publiczne – krajowe i unijne oraz wsparty kilkanaście programów pomocowych. Do 31 grudnia 2020 r. banki łącznie udzieliły ponad 118 mld PLN finansowania (w różnych formach) z udziałem publicznym, które trafiło do ponad 421 tys. przedsiębiorców. Dwa kluczowe elementy szeroko pojętej Tarczy Bankowej to kredyty udzielane z gwarancjami BGK oraz pożyczki/subwencje PFR przekazywane kanałem bankowym do klientów banków. Banki udzielają wsparcia przede wszystkim mikro i małym przedsiębiorcom, tj. klientom najbardziej dotkniętym skutkami pandemii. Aktualny stan wykorzystania instrumentów przeciwdziałających skutkom pandemii stosowanych z udziałem banków oraz ich partnerów był następujący:

Z udziałem BGK:

- z wykorzystaniem krajowych gwarancji de minimis COVID-19. W okresie od 19 marca do 31 grudnia 2020 r. banki udzieliły ponad 29,3 mld PLN kredytu ponad 59 tys. mikro, małych i średnich przedsiębiorców (w tym zabezpieczenie spłaty z BGK w wys. ponad 21,1 mld PLN);
- z wykorzystaniem gwarancji BGK dla kredytów płynnościowych dla przedsiębiorców średnich i dużych. Do 31 grudnia 2020 r. banki udzieliły przedsiębiorcom łącznie 1 634 kredytów o wartości blisko 19,2 mld PLN, które zostały zabezpieczone gwarancjami o wartości ponad 14,5 mld PLN;

- z wykorzystaniem gwarancji dla transakcji faktoringowych z Funduszu Gwarancji Płynnościowych dla małych, średnich i dużych przedsiębiorstw. Do 31 grudnia 2020 r. factorzy udzielili przedsiębiorcom łącznie 142 limity faktoringowe o wartości blisko 1,4 mld PLN, które zostały zabezpieczone gwarancjami o wartości ponad 900 mln PLN;
- z wykorzystaniem bezpłatnych gwarancji BIZNESMAX dla przedsiębiorców proinnowacyjnych. Do 31 grudnia 2020 r. banki udzieliły 337 kredytów o wartości 973,1 mln PLN z gwarancjami BIZNESMAX (o wartości 665,8 mln PLN);
- z wykorzystaniem gwarancji BGK z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz dopłat do oprocentowania dla kredytów obrotowych w sektorze agro. Do 31 grudnia 2020 r. udzielono 1 634 kredytów zabezpieczonych gwarancjami o wartości 224,1 mln PLN, co pozwoliło na wygenerowanie akcji kredytowej w wysokości 281,1 mln PLN;
- z wykorzystaniem Funduszu Dopłat do Oprocentowania, do 31 grudnia 2020 banki udzieliły 378 kredytów na kwotę prawie 738 mln PLN, dla których łączna prognozowana kwota dopłat wyniesie 10,3 mln PLN;
- z wykorzystaniem pożyczek z Programu Operacyjnego „Inteligentny Rozwój” – COVID-19, wdrażanego regionalnie. Do 31 grudnia 2020 r. udzielono 3 151 pożyczek płynnościowych na łączną kwotę 1,3 mld PLN;
- w zakresie innowacyjności, z wykorzystaniem ponad 350 mln PLN dotacji na spłatę części kapitału kredytowego (Kredyt na innowacje technologiczne – w wersji COVID-19). Na dzień zakończenia 7 rundy, 7 konkursu, tj. 30 listopada 2020 r. złożono wnioski na kwotę ponad 1,5 mld PLN dofinansowania;
- z wykorzystaniem gwarancji COSME – COVID-19 za pośrednictwem BGK. Do 31 grudnia 2020 r. udzielono 2 895 kredytów na łączną kwotę 570 mln PLN, zabezpieczonych gwarancjami COSME C-19 na łączną kwotę 456 mln PLN.

Z udziałem KUKE:

- z wykorzystaniem wyższych (nawet do 100%) ubezpieczeń KUKE. Do końca 2020 r. banki udzieliły pierwszych 7 kredytów eksportowych z ubezpieczeniem KUKE o łącznym wolumenie ponad 610 mln PLN;

Z udziałem Grupy EBI:

- z wykorzystaniem gwarancji UE. Wg szacunków w okresie od marca do 31 grudnia 2020 r. banki i przedsiębiorstwa leasingowe z grup bankowych udzieliły ok. 1,9 mld PLN finansowania zabezpieczonego gwarancjami EFI (w tym w ramach gwarancji InnovFin-COVID i COSME-COVID), dla blisko 13,5 tys. polskich przedsiębiorców.

Z udziałem Samorządu Regionalnego:

- z wykorzystaniem gwarancji, poręczeń i kapitału pożyczkowego udostępnianego bankom komercyjnym i spółdzielczym przez regionalny samorząd terytorialny w ramach regionalnych programów operacyjnych (RPO). Do 31 grudnia 2020 r. w ramach RPO – instrumentów COVID-19 – banki udzieliły 2 779 pożyczek o wartości 564 mln PLN.

Polski sektor bankowy zgłosił także projekty i zainteresowanie udziałem w unijnym Planie Odbudowy i Budowy Odporności (*Recovery Plan*) w ramach Next Generation EU – gospodarczego pakietu obudowy i wzmocnienia gospodarki po kryzysie związanym z pandemią. Banki jako najważniejsze obszary inwestycji wskazały: wsparcie wypłacalności przedsiębiorców dotkniętych pandemią, innowacje technologiczne i cyfrowe, cyberbezpieczeństwo, wsparcie rozwoju rejestrów i baz wspierających finansowanie kredytowe dla gospodarki realnej, edukację klientów w aktualnych kluczowych dla sprostania wyzwaniom obszarach funkcjonowania w nowej rzeczywistości po COVID-19.

6. Opłaty na Bankowy Fundusz Gwarancyjny

W Bankowym Funduszu Gwarancyjnym na koniec 2020 r. poziom funduszy zgromadzonych przez banki w BFG wynosił 18,759 mld PLN z czego:

- zasoby funduszu gwarancyjnego budowanego przez banki od 1995 r. stanowiły równowartość 1,81% środków gwarantowanych w bankach i wynosiły 13,017 mld PLN.
- W przypadku funduszu przymusowej restrukturyzacji banków, budowa jego zasobów rozpoczęła się znacznie później, a jego poziom wynosił na koniec 2020 r. 0,59% środków gwarantowanych w bankach 5,742 mld PLN, tj. nie został jeszcze osiągnięty jego poziom minimalny, który powinien być zgromadzony na poziomie 1% środków gwarantowanych do 31 grudnia 2024 r.

Łączny poziom zgromadzonych zasobów BFG zgodny jest ze ścieżką dojścia do poziomów docelowych, przy czym składki na rok 2021 zostały obniżone, po konsultacjach w ramach KSF, o 30% w stosunku do kwot z roku 2020, ze względu na okres pandemii i obniżenie się wyników finansowych banków. Rada Bankowego Funduszu Gwarancyjnego ustaliła łączny poziom składek banków na BFG w 2021 r. na poziomie 2 230 mln PLN wobec 3 175 mln PLN w 2020 r.

Poziom składek banków na BFG na rok 2021 został określony w uchwałach Rady BFG z dnia 17 lutego 2021 r.

6.1. Składki na fundusz gwarancyjny

Rada Bankowego Funduszu Gwarancyjnego w Uchwale określiła łączną kwotę składek na fundusz gwarancyjny banków na 2021 r. w wysokości 1 mld PLN, tj. o 575 mln PLN mniej niż w 2020 r.

Banki oraz oddziały banków zagranicznych objęte obowiązkowym systemem gwarantowania zostały zobowiązane do wniesienia składki należnej za:

- I kwartał 2021 r. – do 18 marca 2021 r.;
- II kwartał 2021 r. – do 17 czerwca 2021 r.;

- III kwartał 2021 r. – do 23 września 2021 r.;
- IV kwartał 2021 r. – do 16 grudnia 2021 r.

Maksymalny udział składek wnoszonych w formie zobowiązania do zapłaty wynosi 30% należnej składki.

6.2. Składki na fundusz przymusowej restrukturyzacji

Rada Bankowego Funduszu Gwarancyjnego określiła łączną kwotę składek na fundusz przymusowej restrukturyzacji banków na 2021 r. w wysokości 1,23 mld PLN – o 370 mln PLN o mniej niż w roku poprzednim.

Banki wnoszą składki na fundusz przymusowej restrukturyzacji banków należne za 2021 r. w terminie do 22 lipca 2021 r.

Maksymalny udział składek wnoszonych w formie zobowiązania do zapłaty wynosi 30% należnej składki.

Oprócz tych dwóch funduszy do 2024 r. pozostawiono fundusz ochrony środków gwarantowanych. Wysokość funduszu w kolejnym roku jest ustalana nie później niż do końca poprzedniego roku kalendarzowego jako iloczyn sumy środków pieniężnych zgromadzonych w banku na wszystkich rachunkach, stanowiącej podstawę obliczania kwoty rezerwy obowiązkowej oraz stawki ustalonej przez Radę Funduszu, na wniosek Zarządu Funduszu. Na 2021 r. stawka została określona w wysokości 0,35%. Decyzję w tej sprawie Rada podjęła w formie uchwały w dniu 25 listopada 2020 r.

6.3. MREL

W komunikacie z dnia 26 marca 2020 r. Bankowy Fundusz Gwarancyjny poinformował, iż działając na podstawie art. 8 rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2016/1450, w planach przymusowej restrukturyzacji podlegających przeglądowi lub aktualizacji określa ścieżkę dojścia do docelowych MREL poprzez wyznaczenie celów śródkresowych na każdy rok, mając na celu zapewnienie optymalnego rozłożenia w czasie wzrostu funduszy własnych i zobowiązań kwalifikowalnych przez podmioty objęte wymogiem.

Biorąc pod uwagę obecne wydarzenia związane z pandemią COVID-19, obserwowaną u uczestników rynku wysoką awersję do ryzyka, a tym samym utrudnienie lub ograniczenie możliwości emisji zobowiązań kwalifikowalnych w najbliższym okresie, Fundusz informuje, że śródkresowe cele MREL wyznaczone podmiotom krajowym identyfikowanym jako podmioty przymusowej restrukturyzacji na koniec 2020 r. nie będą traktowane przez Fundusz jako obligatoryjne.

Zgodnie z przepisami dyrektywy BRRD2, której proces implementacji do polskiego porządku prawnego jest w toku, podmioty krajowe będą musiały spełnić śródkresowy MREL

na dzień 1 stycznia 2022 r. Co do zasady poziomy śródkresowe powinny przy tym zapewnić liniowy wzrost funduszy własnych i zobowiązań kwalifikowalnych w kierunku wypełnienia docelowego wymogu. Dodatkowo w wyniku implementacji BRRD2, docelowy termin na spełnienie wymogu MREL zostanie wydłużony o rok, tzn. do 1 stycznia 2024 r.

W najbliższym cyklu planistycznym Fundusz zastosuje zarówno wydłużony termin docelowy, tj. 1 stycznia 2024 r, jak również wskaże jako termin spełnienia pierwszego wiążącego celu śródkresowego 1 stycznia 2022 r.

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez BFG MREL Pillar 1 dla podmiotów podlegających przymusowej restrukturyzacji wchodzących w skład:

- grup zidentyfikowanych jako G-SIs
od 27 czerwca 2019 r.: (16% TREA; 6% TE)
od 1 stycznia 2022 r.: (18% TREA; 6,75% TE);
- grup podlegających przymusowej restrukturyzacji o aktywach > 100 mld EUR (Top Tier banks) lub podmiotów wskazanych jako systemowo ważne przez organ przymusowej restrukturyzacji (Fished banks)
od 1 stycznia 2022 r.: (13,5% TREA; 5% TE).

W przypadku zwolnienia banku hipotecznego z obowiązku utrzymywania MREL ekspozycje banku wyłącza się z konsolidacji grupy, do której należy, tj. wymóg MREL w ujęciu skonsolidowanym dla grupy podlegającej przymusowej restrukturyzacji nie ujmuje TREA/TE banku hipotecznego. Zwolnienie takie jest możliwe, gdy spełnione są łącznie warunki:

1. Bank nie przyjmuje depozytów.
2. Likwidacja w upadłości lub przy zastosowaniu instrumentu przymusowej restrukturyzacji innego niż *bail-in* oceniona jako wiarygodna i wykonalna.
3. Zapewnione obciążenie stratami zgodne z zasadami przymusowej restrukturyzacji.

Co do zasady, BFG zakłada brak stosowania fakultatywnego bufora wiarygodności rynkowej, z wyjątkiem: krajowych podmiotów zależnych w grupach transgranicznych oraz SPE.

6.4. Funkcja *resolution*

W 2020 r. Bankowy Fundusz Gwarancyjny podejmował działania w ramach realizacji funkcji przymusowej restrukturyzacji. W ubiegłym roku po raz pierwszy przeprowadzono proces takiej restrukturyzacji w przypadku Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Sano-ku. Został on przejęty przez specjalnie w tym celu powołany przez bank pomostowy BFG Bank Nowy BFG. Następnie została wszczęta jeszcze przymusowa restrukturyzacja w odniesieniu do Idea Bank SA. Bank ten został przejęty przez Bank PeKaO SA.

W minionym roku powołano także nowe instytucje pomostowe, które mają być gotowe na wypadek konieczności uruchomienia kolejnych postępowań przymusowej restrukturyzacji banków.

7. Działalność arbitra bankowego

Ważnym elementem systemu ochrony konsumenta usług bankowych była w 2020 r. działalność Bankowego Arbitrażu Konsumentckiego (BAK). Do Bankowego Arbitrażu Konsumentckiego należą obecnie wszystkie banki-członkowie ZBP oraz te banki spółdzielcze nie zrzeszone w ZBP, które wyraziły wolę współpracy z BAK.

W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r. wpłynęło do Bankowego Arbitrażu Konsumentckiego 978 wniosków, o 178 więcej niż w 2019 r.

Do 31 grudnia 2020 r. zakończono 862 sprawy, o 99 więcej niż w roku poprzednim, w tym w formie orzeczeń 517, zaś zarządzeń w 345 sprawach. 47% zakończonych spraw było na korzyść skarżących konsumentów. Średni czas rozpatrywania orzeczeń wyniósł 59 dni i był dłuższy w porównaniu od roku poprzedniego o 2 dni, zaś w przypadku zarządzeń średni czas rozpatrywania to 9 dni. Średnia wartość przedmiotu sporu wyniosła 6 933,13 PLN.

8. Przestępstwa na szkodę banków i ich klientów

Ogłoszony w połowie marca 2020 r. stan zagrożenia epidemicznego w Polsce oraz zwiększenie ilości przechowywanych i transportowanych wartości pieniężnych do 3 jednostek obliczeniowych nie wpłynęły ważąc na zagrożenie banków napadami i włamaniami do placówek oraz atakami na bankomaty.

Według Policji w III kw. 2020 r. odnotowano 2 napady na placówki bankowe (w I półroczu 2020 r. – 8, a w całym 2019 r. – 11). Oba napady miały miejsce z bronią. Nie przyniosły jednak ofiar zarówno wśród pracowników, jak i klientów banków. W wyniku napadów sprawcy zrabowali ok. 130 000 PLN (w I półroczu 2020 r. – 160 000 PLN, w całym 2019 r. – 166 000 PLN).

W pierwszych trzech kwartałach 2020 r., podobnie jak w całym 2019 r., nie odnotowano żadnego napadu na transportowane siłami banków wartości pieniężne.

W III kwartale 2021 r. odnotowano 1 włamanie do placówki bankowej (w I półroczu 2020 r. – 1, w całym 2019 r. – 4). Sprawcy po pokonaniu drzwi wejściowych do pomieszczenia usiłowali włamać się do sejfu, lecz zostali spłoszeni i nie skradli pieniędzy.

W III kwartale 2021 r. Policja odnotowała 32 ataki na bankomaty (w I półroczu 2020 – 70, w 2019 r. – 165).

Na podstawie otrzymanych danych, nie zawsze pełnych co do kwot, straty gotówki ukradzionej w wyniku 10 skutecznych włamań do ATM wyniosły co najmniej 1 132 000 PLN (w I półroczu 2020 r. – 1 440 240 PLN, w całym roku 2019 – 6 111 000 PLN). W 10 przypadkach usiłowano lub włamano się do urzędzeń bankowych, a w pozostałych 22 przypadkach do urzędzeń innych operatorów, w tym trzykrotnie do urzędzeń wykorzystywanych w handlu walutami wirtualnymi. Kradziono z nich niewielkie kwoty – łącznie ok. 4 900 PLN. Z bankowych ATM skradziono 781 000 PLN.

Związek Banków Polskich w obszarze bezpieczeństwa banków oraz ich klientów w 2020 r. podejmował zintegrowane działania w zakresie cyberbezpieczeństwa, bezpieczeństwa fizycznego, przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowania terroryzmu oraz bezpieczeństwa informacji. Działania te realizowane były za pośrednictwem funkcjonującego w ramach Związku Komitetu Cyberbezpieczeństwa Banków oraz Rady Bezpieczeństwa Banków. Najważniejsze działania podjęte przez ZBP w obszarze bezpieczeństwa banków oraz ich klientów dotyczący:

- koordynacji obsługi incydentów związanych z naruszeniem cyberbezpieczeństwa banków lub ich klientów, a także nawiązywania współpracy w tym zakresie z instytucjami zewnętrznymi z sektora publicznego i prywatnego;
- wypracowania standardów zapewniających ciągłość świadczenia usług bankowych w związku z COVID-19;
- opracowywania propozycji legislacyjnych i standaryzacji działań w obszarze cyberbezpieczeństwa, w tym standaryzacji działań po stronie banków i organów ścigania;
- rozwoju współpracy między bankami w obszarze Threat Intelligence oraz bezpieczeństwa ogólnego banków i ich klientów;
- przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu;
- dostosowania działania FinCERT.pl – Bankowego Centrum Cyberbezpieczeństwa ZBP (FinCERT.pl – BCC ZBP) do zmieniającego się otoczenia regulacyjnego – migracja w kierunku centrum wymiany i analiz informacji.

Projekt z 7 września 2020 r. ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy – Prawo zamówień publicznych ma wprowadzić instytucję ISAC (centra wymiany i analiz informacji) do krajowego systemu cyberbezpieczeństwa. 22 września 2020 r. Związek Banków Polskich przekazał Ministerstwu Cyfryzacji opinię, że FinCERT.pl – BCC ZBP będzie dobrze wpisywać się w rolę ISAC. Przygotowana została również wstępna propozycja zadań, które mógłby realizować FinCERT.pl – BCC ZBP, działając jako ISAC.

Cyberbezpieczeństwo banków oraz ich klientów w dużej mierze zależy od wymiany wiedzy, doświadczeń i informacji z podmiotami z sektora publicznego i prywatnego. W 2020 r. doszło do podpisania stosownych porozumień i umów z: Prokuraturą Krajową, Wojskową Akademią Techniczną. Podjęto współpracę z Polską Izbą Informatyki i Telekomunikacji oraz podpisano porozumienie o współpracy z Polską Organizacją Niebankowych Instytucji Płatności Związkiem Pracodawców PONIP.

Działalność operacyjna w 2020 r. była dostosowywana systematycznie do zmieniającego się otoczenia. Realizowano zadania w obszarze identyfikacji podatności, zagrożeń i incydentów, ich analizy, reakcji oraz koordynacji działań we współpracy z podmiotami rynku finansowego i organami ścigania. Jednym z wielu przejawów reakcji na zaistniałe w 2020 r. zdarzenia było opracowanie wspólnie z Urzędem Komisji Nadzoru Finansowego oraz Komendą Główną Policji i Centralnym Biurem Śledczym Policji Rekomendacji Zarządu ZBP z 29 grudnia 2020 r. dotyczące kaskadowych gróźb ataków na placówki bankowe.

W 2020 r. ujawniono serię ataków logicznych typu *Black Box* na bankomaty, których celem przestępców są niektóre typy bankomatów. Związek Banków Polskich przy wsparciu operatorów sieci bankomatowych opracował rekomendacje dotyczące właściwego postępowania w przypadku wystąpienia takiego ataku.

Zespół FinCERT.pl – BCC ZBP, reagując na zauważane zjawiska, był zaangażowany w rozwój inicjatyw skupionych wokół obszarów:

- potrzeby wypracowania skutecznego modelu identyfikacji i potwierdzania tożsamości osób nawiązujących relacje biznesowe z bankami w kanałach zdalnych;
- potrzeby wzmocnienia modelu identyfikacji i uwierzytelnienia tożsamości w już istniejących relacjach biznesowych z bankami w kanałach zdalnych;
- współudział w budowie projektów sektorowych wzmacniających bezpieczeństwo banków i klientów;
- wzmacnianie edukacji i podnoszenia świadomości nt. bezpiecznego korzystania przez klientów (małe i średnie przedsiębiorstwa oraz indywidualnych) w zakresie bezpiecznego korzystania z produktów i usług oferowanych przez banki w kanałach zdalnych;
- dostosowywania prawa tak, aby wspierało banki w zakresie ochrony klientów i samych banków przed przestępstwami popełnianymi na ich szkodę.

W ramach realizowanych zadań FinCERT.pl – BCC ZBP przy współpracy ekspertów sektora bankowego, opracował rekomendacje dotyczące zachowania ciągłości świadczenia usług bankowych w związku z COVID-19.

Kontynuowano prace związane z dostosowaniem Systemu Bankowy Rejestr Incyden-
tów Bezpieczeństwa IT do nowych wymogów regulacyjnych oraz oczekiwań sektora bankowego. Opracowano model danych gromadzonych przez ten system w oparciu o wymogi raportowe banków dla EBA (via UKNF), KNF, NBP oraz CSIRTy poziomu krajowego w szczególności w CSIRT NASK wraz z integracją z systemem Narodowej Platformy Bezpieczeństwa oraz PUODO. Wypracowano nową klasyfikację incyden-
tów w oparciu o taksonomię ENISA i wdrożono ją do obecnej wersji Systemu BRIBIT.

Działania Związku w obszarze bezpieczeństwa wspierała także Rada Bezpieczeństwa Banków (RBB) zrzeszająca 72 banki członkowskie ZBP. W 2020 r. aktywność Rady koncentrowała się na problematyce przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, a także przeciwdziałania innym przestępstwom na szkodę banków lub ich klientów. W tym względzie kontynuowano współpracę międzybankową oraz z Generalnym Inspektorem Informacji Finansowej (GIIF), Urzędem Komisji Nadzoru Finansowego (UKNF), organami i podmiotami zajmującymi się zwalczaniem przestępczości, czego wyrazem były kolejne robocze spotkania, organizowane w formie zdalnej z uwagi na pandemię SARS-CoV-2.

9. Systemy rozliczeń

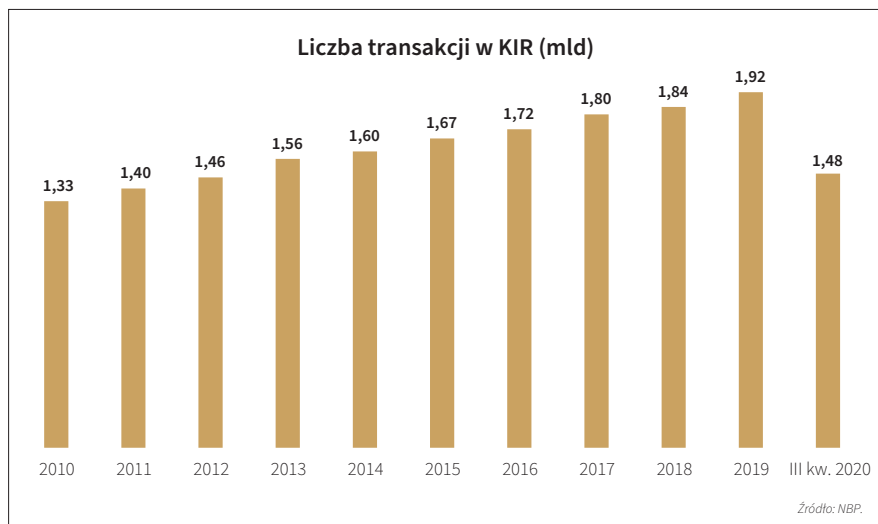
9.1. SEPA – Jednolity Obszar Płatności w Euro

25 instytucji polskiego systemu płatniczego jest członkami Schematu Polecenia Przelewu SEPA. W 2020 r. liczba uczestników zmniejszyła się w stosunku do 2019 r. o dwa podmioty.

Z informacji uzyskanych od 17 banków wynika, że w 2020 r. w ramach Polecenia Przelewu SEPA (SEPA Credit Transfer Scheme) wystanych było łącznie 16 404 321 płatności, na kwotę 141,5 mld EUR. Ilość płatności otrzymanych wyniosła w 2020 r. 35 579 016 na kwotę 181,3 mld EUR.

Obecnie cztery banki uczestniczą w Schemacie Polecenia Zapłaty SEPA (Core SDD).

9.2. Rozliczenia w złotych



9.2.1. System SORBNET 2

Uczestnikami systemu SORBNET2 na koniec III kwartału 2020 r. były 44 banki, Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych S.A., KDPW CCP Spółka Akcyjna Krajowa Izba Rozliczeniowa S.A. oraz NBP. W systemie SORBNET2 w miesiącach styczeń–wrzesień 2020 r. rozliczonych zostało 3,17 mln zleceń o wartości 69,7 bln PLN.

9.2.2. System ELIXIR

W systemie Elixir prowadzonym przez Krajową Izbę Rozliczeniową S.A. na koniec III kwartału 2020 r. uczestniczyło 38 banków (w tym NBP). Do września 2020 r. Izba przetworzyła łącznie 1,48 mld transakcji o wartości 4,35 bln PLN.

9.2.3. System Express ELIXIR

Według stanu na wrzesień 2020 r. bezpośrednimi uczestnikami systemu Express Elixir było 17 banków oraz Narodowy Bank Polski. Z rozwiązania mogą korzystać zarówno klienci indywidualni, jak i przedsiębiorcy, o ile są klientami banków – uczestników systemu Express Elixir. Do końca III kwartału 2020 r. Izba przetworzyła łącznie 39,6 mln transakcji o wartości 45,9 mld PLN.

9.2.4. System BlueCash

System płatności natychmiastowych BlueCash został uruchomiony 15 listopada 2012 r. Operatorem systemu jest firma Blue Media S.A. System funkcjonuje 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu (model 7/24/365) i obsługuje przekazy pieniężne w formie polecenia przelewu oraz wpłaty gotówkowej. Zlecenia płatnicze są realizowane w trybie on-line, a walutą rozrachunku jest złoty polski. Uczestnikiem Systemu może być wyłącznie bank posiadający siedzibę i prowadzący działalność w Polsce, który zawarł z Blue Media S.A. umowę o uczestnictwo w systemie. Na koniec września 2020 r. uczestnikami Systemu BlueCash było 6 banków komercyjnych oraz 108 banków spółdzielczych, które stanowiły 93% ogólnej liczby bezpośrednich uczestników systemu. W okresie styczeń–wrzesień 2020 r. w systemie rozliczono 7,4 mln transakcji na kwotę 7,67 mld PLN.

9.3. Rozliczenia w euro

9.3.1. System TARGET2-NBP

Rozliczenia w euro w systemie TARGET2-NBP obejmują transakcje transgraniczne kierowane lub otrzymywane do/z banków do innych krajów oraz transakcje krajowe kierowane i otrzymywane pomiędzy sobą, a także z NBP przez polskie banki uczestniczące bezpośrednio w TARGET2-NBP. Na koniec września 2020 r. uczestnikami systemu było 16 banków, KIR S.A., KDPW S.A., KDPW CCP S.A. i NBP.

W miesiącach styczeń–wrzesień 2020 r. w systemie TARGET2-NBP rozliczono 1,31 mln transakcji o łącznej wartości 1 188,9 mld EUR.

9.3.2. System Euro ELIXIR

Prowadzony przez Krajową Izbę Rozliczeniową S.A. system Euro Elixir umożliwia bankom rozliczanie płatności w euro zarówno w kraju, jak i w relacjach transgranicznych. System zapewnia paneuropejski zasięg dzięki połączeniu z paneuropejską izbą rozliczeniową STEP2 oraz z izbami rozliczeniowymi zrzeszonymi w stowarzyszeniu EACHA.

Na koniec III kwartału 2020 r. bezpośrednimi uczestnikami systemu Euro Elixir było 19 banków (w tym NBP). Do końca września 2020 r. rozliczono w tym systemie 23,9 mln transakcji o łącznej wartości ponad 124,2 mld EUR.

9.4. Systemy płatności mobilnych

9.4.1. System BLIK

Funkcjonujący od 9 lutego 2015 r. system BLIK umożliwia dokonywanie płatności dzięki urządzeniom przenośnym. W praktyce oznacza to możliwość wykorzystania przez klientów urządzeń typu telefony komórkowe oraz tablety. Wykorzystanie urządzeń przenośnych pozwala na dokonanie płatności przez Internet, w tradycyjnych sklepach i punktach usługowych, w komunikacji miejskiej oraz urzędach publicznych. Aby skorzystać z nowego standardu płatniczego, należy pobrać aplikację mobilną jednego z banków uczestniczących w systemie.

Na koniec września 2020 r. system BLIK obejmował swoim zasięgiem:

- 13 banków,
- 16,8 mln użytkowników (liczba zarejestrowanych aplikacji mobilnych BLIK),
- 587,4 tys. punktów handlowo-usługowych,
- 677,5 tys. terminali płatniczych,
- 132,4 tys. sklepów internetowych,
- 20,1 tys. bankomatów.

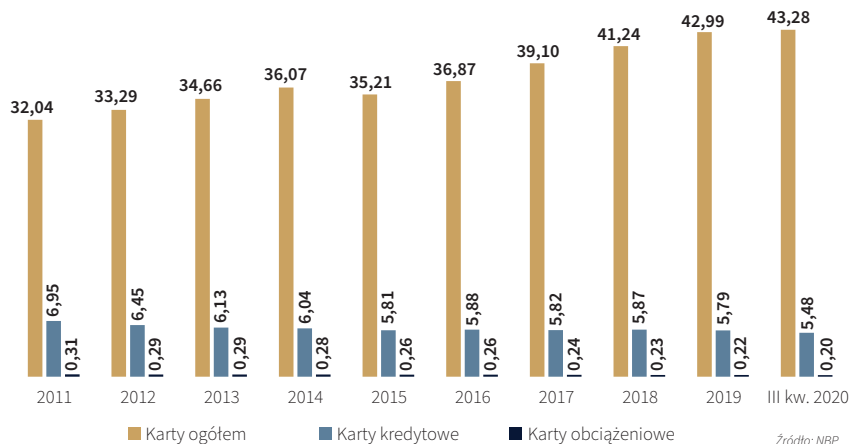
Do końca III kwartału 2020 r. w systemie BLIK wykonano łącznie 284,1 mln zleceń o łącznej wartości 38,1 mld PLN.

9.5. Karty płatnicze

Jak wynika z danych NBP na koniec III kwartału 2020 r. znajdowało się na rynku polskim 43,279 mln kart płatniczych o 1,179 mln więcej niż w 2019 r.

Podstawową kategorią kart w Polsce są karty debetowe (82,2%). Łączna liczba kart debetowych wyniosła 35,6 mln sztuk i zwiększyła się o 1,7 mln w stosunku do odpowiedniego okresu 2019 r. Drugą kategorią kart najczęściej używanych w Polsce są karty kredytowe (12,7%), których łączna liczba wyniosła w Polsce 5,477 mln sztuk. Liczba kart kredytowych w ciągu

Liczba kart płatniczych posiadanych przez klientów w Polsce (mln sztuk)



roku zmniejszyła się o 343 tys. Kolejną, co do ilości sztuk pozycję stanowią karty przedpłacone – 2,03 mln sztuk (4,7%), zaś karty obciążeniowe to zaledwie 200 834 sztuk (0,4%).

Od kilku lat obserwowany na rynku polskim jest dalszy wzrost liczby kart zbliżeniowych. Na koniec września 2020 r. w Polsce było ich 37,9 mln sztuk, co stanowi wzrost w stosunku do końca września 2019 r. o 1,7 mln sztuk. Na koniec III kwartału 2020 r. udział kart zbliżeniowych w ogólnej liczbie kart płatniczych osiągnął poziom 87,5%.

Według danych z banków, po III kwartałach 2020 r. odnotowano wzrost liczby oraz wartości transakcji przeprowadzonych przy użyciu kart płatniczych. Przeprowadzono 4,943 mld transakcji kartami płatniczymi, o 253 mln więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Wartości transakcji kartami płatniczymi to po III kwartałach 2020 r. 602 mld PLN wzrost aż o 16,9 mld PLN w odniesieniu do analogicznego okresu roku poprzedniego.

W związku z epidemią koronawirusa odnotowano wzrost liczby transakcji kartami płatniczymi w Internecie. W trzech kwartałach 2020 r. odnotowano 104,7 mln transakcji – o 28 mln więcej niż w analogicznym okresie 2019 r., na kwotę 13,9 mld PLN (o 3,7 mld PLN więcej).

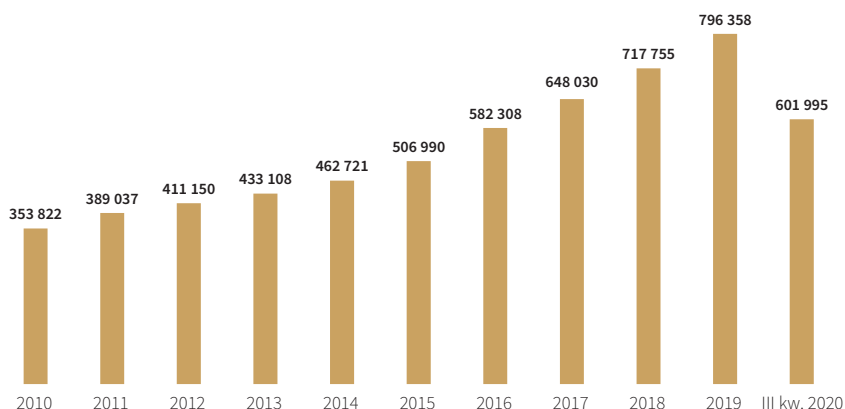
W ciągu III kwartałów 2020 r. przy użyciu kart przeprowadzono 4,38 mld transakcji bezgotówkowych. Transakcje bezgotówkowe stanowiły średnio 88,6% łącznej liczby wszystkich transakcji kartami (pozostałe 11,4% wszystkich transakcji stanowiły transakcje gotówkowe, czyli wypłaty z bankomatów, kas banku lub wypłaty sklepowe – *cash back*). Wartość transakcji bezgotówkowych w ciągu III kwartałów wyniosła 279,1 mld PLN.

Liczba terminali akceptujących karty w Polsce w ostatnim czasie stale wzrasta. Na koniec września 2020 r. liczba terminali POS na rynku polskim wyniosła 993 tys. terminali POS o 125 tys. więcej niż na koniec września 2019 r. Obecnie w Polsce wszystkie dostępne na rynku terminale POS są przystosowane do obsługi kart zbliżeniowych. Liczba działających akceptantów wyposażonych w terminale POS zwiększyła się do poziomu

478,7 tys., co oznacza wzrost aż o 26,5% w stosunku do III kwartałów 2019 r. Nastąpił także wzrost liczby punktów handlowo-usługowych, które są przystosowane do akceptacji kart płatniczych. Na koniec września 2020 r. było ich 779,8 tys., o 158,8 tys. więcej niż na koniec września roku poprzedniego.

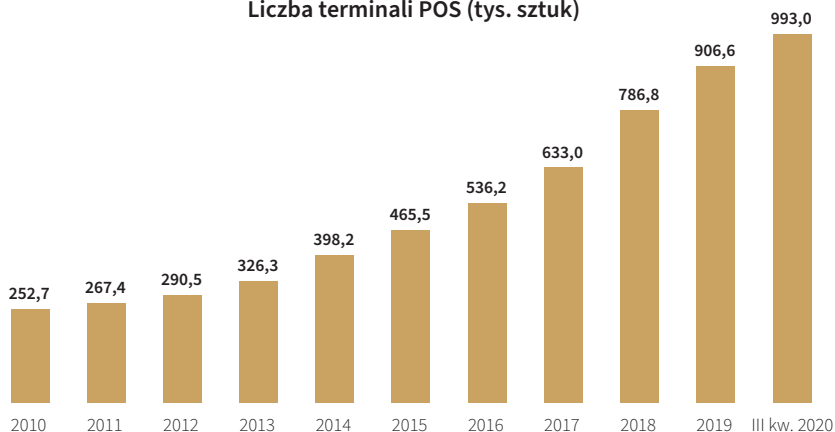
Duży wpływ na rozwój systemów płatności bezgotówkowych miała powołana przez banki Fundacja Polska Bezgotówkowa, której jednym z głównych celów jest rozbudowa i poszerzanie sieci akceptantów elektronicznych instrumentów płatniczych w punktach

Wartość transakcji dokonanych kartami płatniczymi (mln PLN)



Źródło: NBP.

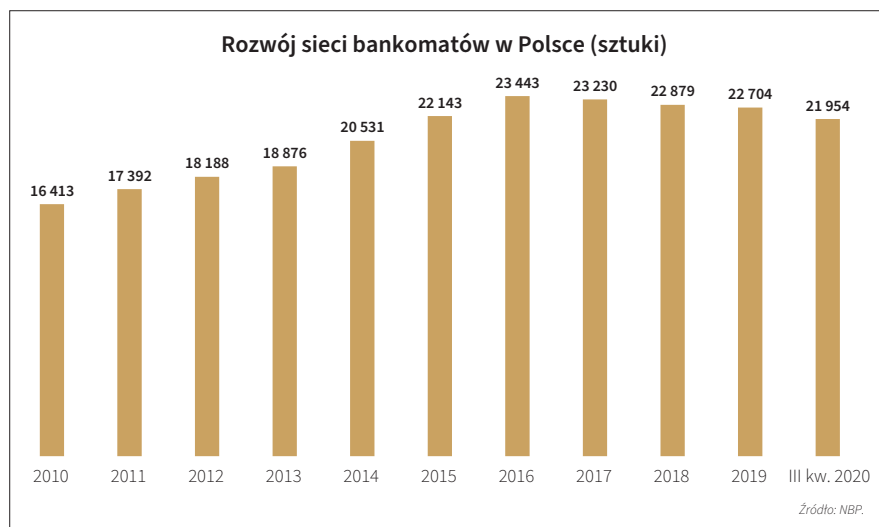
Liczba terminali POS (tys. sztuk)



Źródło: NBP.

handlowo-usługowych, urzędach i instytucjach publicznych. Od początku swojej działalności do końca III kwartału 2020 r. Polska Bezgotówkowa dostarczyła do ponad 233 tys. mikroprzedsiębiorców, 320 tys. terminali promocyjnych, sukcesywnie zmniejszając tym samym lukę w akceptacji bezgotówkowych metod płatności w Polsce. W ramach łącznej liczby terminali ponad 105 tys. terminali została ulokowana w placówkach handlowych. Przyczyniło się to do bardzo znaczącej redukcji luki w akceptacji kart w tym segmencie rynku.

Na koniec września 2020 r. w Polsce było 21 954 bankomatów. W ciągu 12 miesięcy liczba bankomatów zmalała o 639 urządzeń. Ta zmiana stanowi potwierdzenie tendencji spadku liczby bankomatów od kilku lat. Transakcji wypłat z bankomatów było 382 mln, aż o 92 mln mniej niż rok wcześniej. Łączna wartość wypłat wyniosła 244,3 mld PLN, o 13 mld PLN mniej niż rok wcześniej. Jednorazowa wypłata w bankomacie utrzymywała się na poziomie powyżej 600 PLN, tj. o 100 zł więcej niż w 2019 r.



10. Struktura sektora bankowego

W 2020 r. obok zmian w otoczeniu prawnym banków, podobnie jak w latach poprzednich, zachodziły także przeobrażenia w strukturze sektora bankowego.

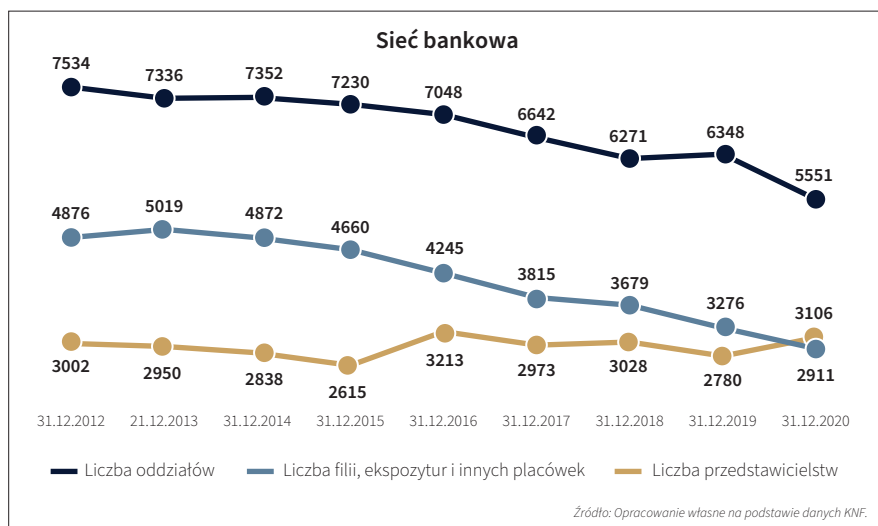
Jak wynika z danych KNF na koniec 2020 r. działalność operacyjną prowadziło 596 (spadek o 4) banków i oddziałów instytucji kredytowych, w tym podobnie jak w 2019 r. było 30 banków komercyjnych, 36 oddziałów instytucji kredytowych – o cztery więcej niż w 2019 r. oraz 530 banków spółdzielczych – o 8 mniej niż w 2019 r. Liczba banków komercyjnych kontrolowanych przez Skarb Państwa nie uległa zmianie, nadal było ich 8. Liczba

banków komercyjnych kontrolowanych przez kapitał prywatny w 2020 r. dalej wynosiła 22, przy czym przez polski kapitał prywatny kontrolowanych jest 6 banków komercyjnych, o jeden więcej niż w 2019 r. oraz wszystkie banki spółdzielcze. 16 banków komercyjnych było kontrolowanych przez kapitał zagraniczny – o jeden mniej niż w 2019 r.

Poziom koncentracji w aktywach sektora bankowego pozostaje stabilny, choć kolejny rok widać znaczący wzrost koncentracji w wyniku netto, na co wpływa wzrost udziału banków ze stratą w wyniku netto sektora. Na koniec grudnia 2020 r. 25 banków (8 komercyjnych i 17 spółdzielczych) wykazało łączną stratę w wysokości 1,5 mld PLN. Banki te miały ok. 8,5% udziału w aktywach sektora, to dwukrotnie wyższy niż rok wcześniej.

Według danych na koniec 2020 r. udział banków spółdzielczych, w aktywach sektora bankowego wynosił 7,1%, co oznacza nieznaczny spadek o 0,4 pkt proc. w porównaniu z 2019 r. pomimo sukcesywnego wzrostu aktywów sektora spółdzielczego. Podobnie spadek pomimo znaczącego wzrostu sumy aktywów odnotowały oddziały instytucji kredytowych z 3,46% do 3,26% udziału w aktywach sektora bankowego, co wynika ze wzrostu sumy bilansowej całego sektora o 17,77%. Udział pięciu największych banków w aktywach sektora bankowego sukcesywnie rośnie i na koniec 2020 r. wyniósł 54,6 %, wobec 50,1% w 2019 r. Udział zaś w zysku netto, aż 88,2%, przy udziale 76% jeszcze w 2019 r. Wynika to głównie z większych możliwości inwestycyjnych niż mają mniejsze banki w przedłużającym się okresie występowania niskich stóp procentowych i znaczących obciążeń podatkowych oraz regulacyjnych.

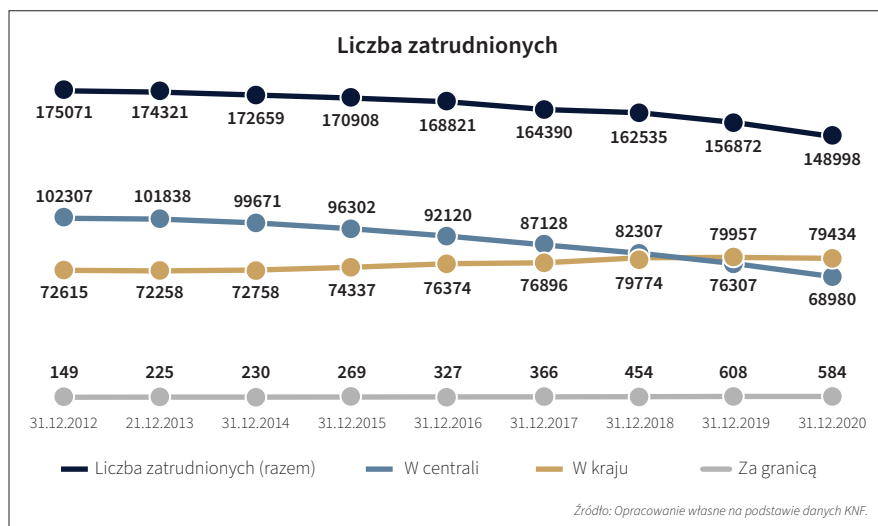
Według stanu na koniec 2020 r. banki w Polsce prowadziły swoją działalność za pośrednictwem 5 551 oddziałów, aż o 797 mniej niż w 2019 r., w tym: 5 546 było w kraju i 5 za granicą. Spadła także o 170 liczba filii, ekspozytur i innych placówek obsługi klienta do 3 106, natomiast wzrosła o 326 liczba przedstawicielstw do 2 911 jednostek.



11. Kadry bankowe

Rok 2020 był już ósmym z rzędu, w którym spadało zatrudnienie w sektorze bankowym. Wiązało się to głównie z potrzebą ograniczania kosztów, dalszym rozwojem bankowości elektronicznej i związanej z tym likwidacją placówek bankowych, w tym szczególnie znaczącej liczby oddziałów. Na koniec 2020 r. w bankach komercyjnych, spółdzielczych i oddziałach instytucji kredytowych zatrudnionych było 148 998 o 7 874 osoby mniej niż rok wcześniej.

W centralach banków zanotowano także spadek zatrudnienia do 79 434 osoby, aż o 523 osoby. Nastąpił spadek zatrudnienia głównie w oddziałach banków w kraju, z 76 307 do 68 980, czyli aż o 7 324 pracowników. Po raz pierwszy od 10 lat spadła liczba zatrudnionych w oddziałach banków za granicą – do 584 pracowników, czyli o 24 osoby.



W 2020 r. kontynuowane były prace nad wykorzystaniem przez sektor bankowy Systemu Standardów Kwalifikacyjnych w Bankowości Polskiej, jako systemu certyfikacji wspierającego banki w prowadzeniu polityki HR dot. rozwoju kompetencji i profesjonalizacji bankowców. W Systemie Standardów w 2020 r. uczestniczyło: 20 banków, w tym Narodowy Bank Polski (status honorowy), banki spółdzielcze, reprezentowane przez 2 banki zrzeszające, 1 bank spółdzielczy o statusie członka samodzielnego, 19 instytucji prowadzących działalność szkoleniową (w tym szkoły bankowe i uczelnie wyższe) oraz 2 inne instytucje pośrednictwa finansowego z rekomendacji banków.

ZBP w ramach Standardów Kwalifikacyjnych prowadził działania zmierzające do wdrożenia i popularyzacji w środowisku bankowym nowego Standardu dotyczącego Stosowania zasad cyberbezpieczeństwa przez pracowników instytucji finansowych.

W 2020 r. Związek na wniosek banków przyznał pracownikom sektora bankowego 60 stopni zawodowych potwierdzonych Certyfikatami ZBP: 40 Dyplomowanego Pracownika Bankowego, 16 Certyfikowanego Konsultanta ds. Finansowych oraz 4 Menedżera ds. Zarządzania Procesami i Jakością.

W 2020 r. Związek przeprowadził 7 egzaminów, w tym: 4 na Europejski Certyfikat Bankowca EFCB 3E oraz 2 po Studium Bankowości na poziomie Dyplomowanego Pracownika Bankowego i 1 na poziomie Menedżera ds. Zarządzania Procesami i Jakością. Łącznie do egzaminów przystąpiło 106 osób, a zdało 98. Z wykorzystaniem zasad Standardów przeprowadzono także we współpracy z Komitetem ds. Finansowania Nieruchomości ZBP 3 egzaminy dla rzeczoznawców majątkowych wykonujących wyceny dla banków, do których przystąpiło 108 osób, a zdało 88.

Gospodarcze tło działalności banków w 2020 r.

I. Sytuacja makroekonomiczna

Rok 2020 był okresem wyjątkowym we współczesnej historii, nie tylko gospodarczej. Pandemia koronawirusa, która dotarła do Europy na początku minionego roku, sparaliżowała życie społeczne i gospodarcze na całym świecie. Szczególnie dotkliwy pod każdym względem okazał się II kwartał 2020 r., gdy po szybkich decyzjach politycznych zamrożona została duża część gospodarki i zamarło życie społeczne. Spadki PKB w tym trymestrze były szczególnie silne i sięgały kilkunastu procent.

W okresie letnim sytuacja uległa czasowej normalizacji i szereg wskaźników gospodarczych wyraźnie się poprawił, nie odrabiając jednak całkowicie strat poniesionych na wiosnę. Od września obserwowano zaś ponowne postępujące zamykanie gospodarki i życia społecznego, choć w większości krajów UE nie było ono już tak głębokie jak II kwartał. Po głębokim szoku i bardzo daleko idących decyzjach podjętych na wiosnę 2020 r. rządcy starali się w IV kwartale utrzymywać cienką równowagę między potrzebami gospodarki a wydolnością służby zdrowia i narastającą falą zachorowań na koronawirusa.

W konsekwencji tego niespotykanego od niemal stu lat kryzysu zdrowotnego wyniki gospodarcze nie mogły być dobre. Już wyniki pod koniec 2019 r. były rozczarowujące i pokazywały wyraźne spowolnienie wzrostu gospodarczego w Polsce. Jednak wyniki ostatniego roku były zdecydowanie gorsze. Po raz pierwszy od blisko trzydziestu lat Polska zanotowała spadek realnego PKB i ten spadek był wyraźny.

Skala spadku PKB byłaby zdecydowanie głębsza, gdyby nie bezprecedensowa pomoc udzielona wielu przedsiębiorcom ze środków publicznych. Na uwagę zasługiwał rozmiar tego wsparcia i szybkość jego udzielenia przez stronę rządową. Choć niekiedy była ona krytycznie oceniana przez część przedsiębiorstw, zwłaszcza post factum, to nie ulega wątpliwości, że okazała się ona wielce skuteczna w ograniczaniu silnych negatywnych zjawisk gospodarczych, zwłaszcza zapobieganiu nieuniknionej w innej sytuacji upadłości wielu przedsiębiorstw i wzrostu bezrobocia. Przykłady innych krajów UE potwierdziły, że kraje z szerszą pomocą publiczną skierowaną do gospodarki ucierpiały relatywnie mniej z powodu kryzysu po wybuchu pandemii koronawirusa.

Mówiąc o pomocy dla gospodarki, nie można pominąć udziału sektora bankowego. Polegał on na natychmiastowym uruchomieniu moratorium kredytowego zarówno dla klientów gospodarczych, jak i klientów indywidualnych. Zgodnie z informacją Biura Informacji Kredytowej SA z pomocy tej skorzystało w 2020 r. 68 tys. podmiotów gospodarczych, odraczając spłatę kredytów o kwocie 30 mld PLN oraz 722 tys. klientów indywidualnych w odniesieniu do 82 mld PLN kredytów. Ponadto, bardzo ważną formą udziału banków w pomocy gospodarce było postawienie do dyspozycji klientów platformy elektronicznej banków na potrzeby składania wniosków o udzielenie pomocy ze środków publicznych oraz zakup specjalnych emisji papierów wartościowych, która służyła sfinansowaniu wsparcia dla przedsiębiorców.

Według wstępnych szacunków produkt krajowy brutto zmniejszył się realnie w ostatnim roku o 2,8%, podczas gdy rok wcześniej tempo wzrostu ekonomicznego wyniosło 4,5%. Wstępnie wyliczony nominalny PKB w 2020 r., stanowiący bazę odniesienia dla niektórych wskaźników charakteryzujących sytuację sektora bankowego, wyniósł 2 317 089 mln PLN (w 2019 r. było to 2 287 738 mln PLN).

Spadek PKB w Polsce następował w warunkach pogarszającej się koniunktury na rynkach międzynarodowych. Według danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego z lutego 2021 r. globalny PKB zmniejszył się o 3,5% w 2020 r., a w Unii Europejskiej spadek ten był wyraźnie silniejszy i według wstępnych danych zmniejszył się o ponad 7%.

Głównym czynnikiem spadku produktu krajowego brutto w Polsce był popyt krajowy. Dotyczyło to zarówno spożycia, jak i popytu inwestycyjnego. Wpływ poszczególnych czynników na wzrost gospodarczy był jednak nierównomierny.

Popyt krajowy zmniejszył się o 3,7%. Dominujące znaczenie w nim miało nadal spożycie (spadek o 1,5%), choć w ostatnim roku mniejsze znaczenie dotyczyło spożycia gospodarstw domowych (spadek o 3%). Zamknięcie gospodarki, w tym zamknięcie przez wiele miesięcy licznych sklepów oraz usług spowodowało, że zapotrzebowanie na dobra konsumpcyjne spadło, ale także możliwości zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych wyraźnie się zmniejszyły.

Akumulacja brutto zmniejszyła się w wyraźnie szybszym tempie niż spożycie. Niepewność gospodarcza, niestabilność sytuacji oraz niewiadoma dotycząca kierunków zmian gospodarczych po pandemii spowodowały wstrzymanie wielu inwestycji mimo dysponowania wystarczającymi środkami finansowymi. Oczywiście były też działy gospodarki, które stały się beneficjentami zamknięcia gospodarki, ale te inwestycje nie zahamowały negatywnego wyniku akumulacji. Można też przypomnieć, że już w poprzednich latach poziom jej był niski, a w 2019 r. wzrost był wyjątkowo niski. Akumulacja brutto zmniejszyła się 11,2%, natomiast nakłady brutto na środki trwałe o 8,4%.

Stopa inwestycji, liczona jako relacja nakładów brutto na środki trwałe do PKB zmniejszyła się w 2020 r., osiągając poziom ok. 17,1% (w 2019 r. było to 18,5%).

Znaczne pogorszenie koniunktury na rynkach międzynarodowych nie przeszkodziło znacząco polskiemu handlowi zagranicznemu. Łączna wartość eksportu towarów, liczona

w złotych, zwiększyła się wg GUS w 2019 r. o 2,8%, a więc w tempie wolniejszym od odnotowanego w poprzednim roku. Eksport liczony w euro zmniejszył się o 0,3%, przy wzroście o 6,5% w 2019 r. Wpływy z eksportu towarów osiągnęły w 2020 r. poziom 237,5 mld EUR.

Import towarów wyniósł 225,5 mld EUR. Zmniejszył się on o 2% w ujęciu złotowym i o 4,8% wyrażony w EUR. Było to tempo wyraźnie wolniejsze niż w przypadku eksportu i wolniejsze niż w 2019 r. Wynikało ono z wolniejszego rozwoju gospodarczego kraju oraz mniejszej skali inwestycji. Dlatego też w ubiegłym roku udało się uzyskać wyraźne dodatnie saldo obrotów towarowych. Według wstępnych danych GUS wyniosło ono 53,7 mld PLN (12 mld EUR).

Natomiast według wyliczeń NBP nadwyżka eksportu nad importem towarów w 2020 r. wyniosła 11,7 mld EUR, wobec dodatniego salda w 2019 r. w wysokości 1,2 mld EUR. W danych NBP zauważalne jest utrzymanie wysokiego dodatniego salda usług. W 2019 r. wyniosło ono 23,6 mld EUR, a rok później prawie 24 mld PLN. Na uwagę zasługuje jednak stale malejący napływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich.

Rachunek bieżący bilansu płatniczego zamknął się w 2020 r. według danych NBP wysokim dodatnim saldem. Nadwyżka na rachunku bieżącym wyniosła blisko 18,4 mld EUR, podczas gdy rok wcześniej zrealizowano nadwyżkę w wysokości 2,6 mld EUR. Relacja wyniku obrotów bieżących do PKB w ostatnim roku świadczyła o powrocie do stanu równowagi zewnętrznej naszego kraju.

Podstawowe dane obrazujące sytuację ekonomiczną w 2020 r. nie mogły być prognozą dla przedstawiania prognoz rozwoju gospodarczego Polski w 2021 r. Zbyt wiele zależy od czynników nieekonomicznych, w tym zwłaszcza radzenia sobie z epidemią koronawirusa, że przewidywania te są często weryfikowane. Po pierwszej euforii spowodowanej wprowadzeniem szczepionki przeciw koronawirusowi, późniejsze informacje o postępie w szczepieniach społeczeństwa nie dodawały nadziei na szybkie zakończenie tego procesu i powrót do sytuacji sprzed pandemii. Z tego powodu kolejne aktualizacje prognoz pokazują raczej obniżenie tempa wzrostu gospodarczego w tym roku. Niewątpliwie odłożona konsumpcja i stabilizacja spowodują wzrost PKB, tym bardziej, że trudno przewidywać zamknięcia gospodarki podobnego do doświadczanego na wiosnę 2020 r. Niemniej jednak, przewiduje się, że realny PKB na koniec 2021 r. może nie powrócić do poziomu z końca 2019 r. Przyczynami wolniejszego tempa wzrostu będzie zapewne także sytuacja w strefie euro, wielkość eksportu.

Z punktu widzenia działalności banków równie ważne były zmiany, jakie następowały w sytuacji ekonomicznej najważniejszych segmentów klientów bankowych z sektora niefinansowego oraz na rynkach papierów wartościowych.

W 2020 r. produkcja sprzedana przemysłu była o 1,7% niższa niż w 2019 r. (rok wcześniej odnotowano wzrost o 5,1%). Spadek odnotowano w większości głównych grupowań przemysłowych. W przetwórstwie przemysłowym produkcja zmniejszyła się o 1% (przy wzroście o 5,4% w 2019 r.). W produkcji budowlano-montażowej spadek był wyższy i wyniósł 2%, wobec wzrostu o 4,8% w 2019 r.

Na tym tle bardzo dobrze wyglądały wyniki w budownictwie mieszkaniowym. W 2020 r. wzrosła liczba mieszkań oddanych do użytku. Wzrost wyniósł 7% przy wzroście w 2019 r. o 12,1%. Zmniejszyła się natomiast w ostatnim roku liczba rozpoczętych inwestycji budowlano-mieszkaniowych (o 5,7%), zwiększyła się zaś liczba wydanych pozwoleń na budowę lub dokonanych zgłoszeń z projektem budowlanym (o 2,8%). Obie te dynamiki były jednak niższe niż rok wcześniej.

Wstępne dane statystyczne wskazują, że wyniki finansowe przedsiębiorstw niefinansowych za 2020 r. były gorsze od rezultatów 2019 r. Przy spadku przychodów z całokształtu działalności o 0,9%, wzroście kosztów ich uzyskania o 0,8%, odnotowano w 2020 r. wzrost wyniku finansowego netto przedsiębiorstw o 4,1%. W rezultacie zmieniły się główne wskaźniki rentowności. Wskaźnik rentowności ze sprzedaży wzrósł z 4,6% do 4,8%, natomiast pogorszyły się pozostałe wskaźniki: rentowności obrotu brutto (z 4,6% do 4,4%) i netto (z 3,7% do 3,6%), wskaźnik poziomu kosztów (z 95,4% do 95,6%). Poprawiły się wyraźnie wskaźniki płynności finansowej. Nakłady inwestycyjne przedsiębiorstw były o 7,3% wyższe niż w poprzednim roku.

Pogorszyła się sytuacja na rynku pracy. W 2020 r. w sektorze przedsiębiorstw przeciętne zatrudnienie spadło o 1,1% (przy wzroście w roku poprzednim o 2,7%). Zwiększyła się natomiast liczba zarejestrowanych bezrobotnych (aż o 20,8%). Na koniec minionego roku bez pracy było 1 046 tys. osób i była to liczba o 180 tys. większa niż rok wcześniej. Stopa bezrobocia rejestrowanego w grudniu 2020 r. wynosiła 6,2% i była o 1 pkt proc. wyższa niż rok wcześniej.

Nadal szybko zwiększało się przeciętne wynagrodzenie nominalne brutto w sektorze przedsiębiorstw. W 2020 r. wzrosło ono o 4,7% (wobec wzrostu w 2019 r. o 6,5%), ale na skutek wyższej dynamiki cen siła nabywcza wzrosła znacznie wolniej niż w 2019 r. – o 1,5% wobec 4,1% rok wcześniej.

Przeciętna emerytura i renta brutto z pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych wzrosła w minionym roku o 5,5%. Tempo jej wzrostu było nieco wyższe niż w 2019 r. Siła nabywcza przeciętnej emerytury i renty wzrosła realnie 1,5% w 2020 r., co było wynikiem gorszym niż w 2019 r., ale trzeba też pamiętać o wypłacie w 2019 r. tzw. trzynastej emerytury.

Wyjątkowa sytuacja ekonomiczna kraju oraz działania podejmowane w zakresie przeciwdziałania skutkom pandemii wywróciły wyniki sektora finansów publicznych.

Według wstępnych danych za 2020 r. zrealizowany deficyt budżetowy był zdecydowanie wyższy niż rok wcześniej. Wyniósł on 85,0 mld PLN wobec deficytu 13,7 mld PLN osiągniętego w 2019 r. Oczywiście trzeba w tym miejscu zastrzec, że ostateczny wynik budżetu państwa może jeszcze nieco różnić się od zaprezentowanych wstępnych danych. Wydaje się też, że zrealizowany deficyt wynikał z przesunięcia pewnych wydatków na 2021 r. Bez tego przesunięcia deficyt w 2020 r. byłby wyraźnie niższy (być może nawet o 50 mld PLN).

W rezultacie także relacja deficytu budżetowego do wielkości PKB silnie wzrosła. W 2020 r. wyniosła ona 3,7%, podczas gdy rok wcześniej było to 0,6%. Relacja ta nie

uwzględnia jednak wszystkich elementów stosowanych przy wyliczaniu wskaźnika deficytu dla potrzeb programu konwergencji.

Zadłużenie Skarbu Państwa w 2020 r. zwiększyło się o rekordowe 124 mld PLN, co wynikało ze zrealizowanego wysokiego deficytu budżetowego i jeszcze większego deficytu zapisanego w znowelizowanej ustawie budżetowej na 2020 r. Dla porównania warto jednak wskazać, że rok wcześniej wzrost zadłużenia Skarbu Państwa nie przekroczył 20 mld PLN. Na koniec 2020 r. wyniosło ono 1 097,5 mld PLN. Relacja zadłużenia Skarbu Państwa do PKB ukształtowała się na poziomie 47,4% (rok wcześniej było to 42,5%).

W kontekście zadłużenia Skarbu Państwa na podkreślenie zasługuje rosnące powiązanie finansów banków z zadłużeniem publicznym. Na koniec 2020 r. już 41,2% zadłużenia Skarbu Państwa było sfinansowane przez banki poprzez objęcie krajowych i (w znacznie mniejszym stopniu zagranicznych) obligacji skarbowych. W 2020 r. po raz pierwszy w zadłużeniu tym partycypował także NBP (na kwotę 53,6 mld PLN). Banki komercyjne i spółdzielcze posiadały jednak obligacje na kwotę 398 mld PLN, co odpowiadało 36,3% zadłużenia Skarbu Państwa. Rok wcześniej udział ten wynosił 33%.

W minionym roku zmniejszyło się natomiast o blisko 20 mld PLN zadłużenie Skarbu Państwa wobec nierezydentów. Częściowo było to efektem zmniejszenia się wartości papierów kierowanych na rynki zagraniczne, częściowo mniejszym zainteresowaniem inwestorów zagranicznych nabywaniem krajowych skarbowych papierów wartościowych. Łącznie udział inwestorów zagranicznych w finansowaniu długu Skarbu Państwa wyniósł na koniec 2020 r. 34%, tj. o 7,3 pkt proc. mniej niż na koniec 2019 r. Skala zmniejszenia znaczenia zadłużenia zagranicznego w długu Skarbu Państwa w 2020 r. była podobna jak w poprzednim roku (wówczas udział zmniejszył się o 7 pkt proc.).

Deficyt budżetowy państwa nie oddawał – jak zwykle – faktycznej skali deficytu całego sektora finansów publicznych. Jednak teza ta była szczególnie właściwa dla 2020 r., gdy wiele programów wsparcia pomocowego w okresie pandemii było finansowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego oraz Polski Fundusz Rozwoju. Obie te instytucje w celu pozyskania finansowania wyemitowały duże pakiety obligacji, które nie są ujmowane formalnie do długu publicznego w kalkulacji czynionej na cele wewnętrzne. Jednak w ujęciu ESA powiększają one dług publiczny.

Brak jeszcze finalnych danych dotyczących sektora instytucji rządowych i samorządowych, ale Ministerstwo Finansów szacuje, że w 2020 r. osiągnięto nadwyżkę sektora instytucji rządowych i samorządowych w wysokości 5,2 mld PLN. Dla porównania można dodać, że rok wcześniej odnotowano deficyt budżetów jednostek samorządowych w wysokości 0,2 mld PLN.

Wspomniane już wcześniej emisje obligacji przeprowadzone przez BGK i PFR na finansowanie kolejnych transz pomocy dla przedsiębiorców w okresie pandemii były pokaźne. Bank Gospodarstwa Krajowego wyemitował w pięciu seriach obligacje o łącznej wartości 100,8 mld PLN, z czego następnie NBP odkupił w ramach swojego programu papiery na łączną kwotę 30,9 mld PLN. Natomiast Polski Fundusz Rozwoju w siedmiu seriach upła-

sowa u swoich kontrahentów łącznie obligacje na kwotę 64,5 mld PLN. Z tej puli papiery o wartości 18,9 mld PLN zostały skupione przez Narodowy Bank Polski.

Deficyt finansów publicznych w 2020 r. był bardzo wysoki, podczas gdy w 2019 r. odnotowano nadwyżkę w wysokości 1,3 mld PLN (0,1% PKB). Deficyt wyliczony wg ESA wyniósł zaś w 2019 r. 16,8 mld PLN, tj. 0,7% PKB. Według wstępnego swojego wyliczenia Ministerstwo Finansów deklarowało, że deficyt finansów publicznych nie przekroczył 10% PKB.

W rezultacie długu sektora finansów publicznych bardzo silnie zwiększył się w 2020 r. Zgodnie z metodologią krajową zwiększył się on o 12,1%, a zgodnie z ESA 2010 aż o 27,7%. W konsekwencji musiała wzrosnąć także relacja długu publicznego do PKB. Na koniec 2020 r. wyniosła ona 48% (wg metodologii krajowej) i 57,6% PKB (wg metodologii ESA 2010). W ciągu ostatniego roku relacja długu finansów publicznych do PKB zwiększyła się o 4,6 pkt proc. dla metodologii krajowej i 11,9 pkt proc. dla metodologii unijnej.

Sytuacja polskiej gospodarki, a zwłaszcza decyzje NBP o obniżeniu oficjalnych stóp procentowych przełożyły się na wyniki rynku kapitałowego. Rok 2020 zamknął się spadkiem większości najważniejszych indeksów giełdowych akcji na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie.

Wskaźnik WIG obniżył się w 2020 r. o 1,4% (po wzroście w 2019 r. o 0,2%), osiągając na koniec roku poziom 57 026 pkt WIG20 zmniejszył się natomiast o 7,7% (do poziomu 1 984 pkt na koniec 2020 r.) po niemal równie szybkim spadku w 2018 r. i w 2019 r.

W minionym roku odnotowano 7 debiutów akcji nowych spółek na rynku głównym GPW SA (w 2019 r. też 7), a z rynku wycofały się w tym czasie 23 spółki (o 1 więcej niż w 2019 r.). Liczba spółek notowanych na GPW SA zmniejszyła się zatem i wyniosła na koniec 2020 r. 448 firm. Kapitalizacja giełdy na koniec 2019 r. wyniosła 1 069 mld PLN i była niższa od osiągniętej rok wcześniej o 3,2%. Kapitalizacja spółek krajowych na koniec 2019 r. wyniosła 550 mld PLN, rok później obniżyła się do 539 mld PLN (co oznaczało spadek o 2,1%). W relacji do PKB wskaźnik łącznej kapitalizacji giełdy (uwzględniając tylko spółki krajowe) zmniejszył się wyraźnie, bo z poziomu 24% w 2019 r. do 23,3% w roku następnym.

Udział banków krajowych w kapitalizacji spółek krajowych wyniósł na koniec 2020 r. 22,6% i był aż 9,7 pkt proc. niższy niż na koniec 2019 r. Bardzo silnie obniżyły się ceny akcji wszystkich banków notowanych na warszawskim parkiecie. W efekcie kapitalizacja banków zmniejszyła się o 31,5% do 122 mld PLN. Ten olbrzymi spadek znaczenia banków w kapitalizacji giełdy wynikał z gorszych nastrojów inwestorów w zakresie lokowania kapitału w akcje banków na skutek ich znacznie niższej dochodowości oraz także słabszymi perspektywami wyników finansowych wielu banków.

Wracając do analizy ogólnej sytuacji na Giełdzie Papierów Wartościowych w 2020 r. warto podkreślić bardzo wyraźny wzrost wartości obrotów akcjami (aż o 63,8%). Zwiększyły się też wyraźnie obroty kontraktami terminowymi na giełdzie (o 27,3%).

Na rynku Catalyst wielkość obrotów obligacjami skarbowymi utrzymała się na poziomie roku poprzedniego, ale wówczas obroty wzrosły aż o 80%. Spadły natomiast obroty obligacjami korporacyjnymi i komunalnymi (w tej ostatniej kategorii aż o ponad 50%).

Zmniejszyły się nieznacznie obroty obligacjami spółdzielczymi, a jednocześnie wzrosły wyraźnie obroty listami zastawnymi.

Na rynku NewConnect obserwowano wyraźną poprawę wyników i utrzymanie trendu z 2019 r. Kapitalizacja wzrosła dwukrotnie przy jej wzroście w 2019 r. o 31,4%. Ponownie natomiast liczba podmiotów debiutujących na tym rynku była mniejsza (14) niż go opuściło (16). W rezultacie liczba podmiotów notowanych na tym rynku zmniejszyła się do 373. Indeks rynku wzrósł aż o 109% (rok wcześniej wzrósł o 19%), a wartość obrotów instrumentami wzrosła aż w dziesięciokrotnie.

II. Polityka banku centralnego i polityka stóp procentowych banków

W *Założeniach polityki pieniężnej na 2020 r.*¹ Rada Polityki Pieniężnej potwierdziła prowadzenie polityki pieniężnej w oparciu o strategię bezpośredniego celu inflacyjnego. Rada Polityki Pieniężnej postanowiła utrzymać średniookresowy cel inflacyjny na poziomie 2,5% z symetrycznym przedziałem odchyień o szerokości +/- 1 pkt proc. Przy realizacji polityki pieniężnej Rada kładzie zwiększony nacisk na elastyczne stosowanie strategii celu inflacyjnego, zapewnienie długookresowej stabilności cen oraz sprzyjanie zrównoważonemu wzrostowi gospodarczemu i stabilności systemu finansowego. W przypadku odchylenia inflacji od celu, Rada w sposób elastyczny miała określić pożądane tempo powrotu inflacji do celu, tak aby szybki powrót do celu nie wiązał się z istotnymi kosztami dla stabilności makroekonomicznej lub finansowej. Rada potwierdziła także, że będzie dążyć do realizacji celu w warunkach płynnego kursu walutowego, nie wykluczając interwencji na rynku walutowym.

W momencie przyjmowania *Założeń*, cel inflacyjny stawał się zadaniem ambitnym, tym bardziej, że analitycy ostrzegali, że w 2020 r. może nastąpić wyraźniejszy wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych.

Na koniec 2020 r. wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w ujęciu grudzień do grudnia uplasował się na poziomie 2,4%, a więc poniżej celu inflacyjnego. Rok wcześniej ten wskaźnik wzrostu cen wyniósł 3,4%. Średnioroczny wskaźnik wzrostu cen w 2020 r. (3,4%) ukształtował się w górnej granicy odchylenia od celu inflacyjnego i był wyższy niż w 2019 r. Wskaźnik liczony grudzień do grudnia był niższy od wskaźnika średniorocznego, co było zjawiskiem naturalnym w okresie zmniejszania się przeciętnego indeksu wzrostu cen towarów i usług.

W trakcie minionego roku poziom inflacji przez większość okresu oscylował na wyższym poziomie niż w poprzednim roku i przez zdecydowanie większą część roku mieścił się

1 Założenia polityki pieniężnej na 2020 r., NBP, 2019 r.

w granicach dopuszczalnych odchyień od celu inflacyjnego. Szczególnie silne przyspieszenie inflacji nastąpiło pod koniec 2019 r. i na początku 2020 r.

Zgodnie z *Załoženiami polityki pieniężnej na 2020 r.* osiągnięciu założonego celu polityki pieniężnej miało służyć odpowiednie wykorzystanie instrumentów polityki monetarnej. Głównym instrumentem były stopy procentowe, przy czym wytyczającymi kierunek prowadzonej polityki były tradycyjnie już stopy: referencyjna, lombardowa i depozytowa. Operacje otwartego rynku miały być podstawowym instrumentem umożliwiającym utrzymywanie stóp rynku międzybankowego na pożądanym poziomie. Wśród innych instrumentów wymieniono rezerwę obowiązkową, przy której zaznaczono, iż zmiana wysokości stopy rezerwy jest uzależniona od kształtowania się płynności w sektorze bankowym.

Rada Polityki Pieniężnej, po czterech latach braku zmian oficjalnych stóp procentowych, zaskoczyła rynki finansowe w 2020 r. W warunkach utrzymywania się nadal wysokiej inflacji, Rada podjęła na wiosnę trzy decyzje o obniżce stóp procentowych, biorąc pod uwagę malejącą aktywność gospodarczą spowodowaną skutkami pandemii koronawirusa. Tym samym stopy procentowe zostały obniżone do historycznie niskiego poziomu, mimo że na początku minionego roku pojawiały się raczej oczekiwania rynkowe w zakresie stopniowego podwyższania oficjalnych stóp procentowych w ślad za okresowo rosnącymi wskaźnikami inflacji.

Podstawowe stopy procentowe NBP w 2020 r.

Data zmiany	Stopa kredytu redyskontowego	Stopa kredytu lombardowego	Minimalna stopa rentowności 14-dniowych operacji otwartego rynku (tzw. stopa referencyjna)	Stopa lokaty terminowej
5 marca 2015 r.	1,75	2,50	1,50	0,50
18 marca 2020 r.	1,05	1,50	1,00	0,50
9 kwietnia 2020 r.	0,55	1,00	0,50	0,00
29 maja 2020 r.	0,11	0,50	0,10	0,00

Źródło: Dziennik Urzędowy NBP.

Na skutek utrzymywania się inflacji na znaczącym poziomie w 2020 r. i po obniżeniu poziomu stóp procentowych przez RPP w ostatnim roku nastąpiło dalsze obniżenie oficjalnych stóp procentowych NBP. Realne oprocentowanie było silnie ujemne, co powodowało odpływ wielu depozytów bankowych w kierunku inwestycji mieszkaniowych i instrumenty rynku kapitałowego.

Zmiany stóp procentowych w NBP spowodowały też, że rozpiętość w poziomie stóp procentowych stosowanych przez polski bank centralny i najważniejsze banki centralne

na świecie uległa zmniejszeniu, co wynikało często z mniejszej przestrzeni innych banków w zakresie dalszego obniżania stóp procentowych. Nie oznaczało to jednak, że stopy procentowe na głównych rynkach światowych nie ulegały zmianie. Bank Anglii obniżył podstawową stopę procentową w 2020 r. dwukrotnie w marcu, najpierw z 0,75% do 0,25% i potem do 0,1%. Europejski Bank Centralny nie zmieniał wprawdzie swoich stóp procentowych z racji bardzo niskiego ich poziomu, natomiast wyraźnie rozszerzono program ilościowego luzowania. W USA FED obniżył w 2020 r. dwukrotnie w marcu stopy procentowe z 1,75% do 1,25% i potem do 0,25% oraz również wprowadził potężne luzowanie ilościowe obejmujące skup obligacji skarbowych i papierów wartościowych zabezpieczonych hipoteką.

Zmniejszenie rozpiętości było o tyle interesujące, że brak wyższych stóp procentowych w Polsce nie korespondował z opinią z koniecznością utrzymywania wyższych stóp ze względu na większe ryzyko inwestowania w krajach naszego regionu i koniecznością pokrycia premii za ryzyko inwestycyjne.

Zmiany stóp procentowych przez NBP miały olbrzymi wpływ na prowadzenie biznesu przez banki i na ich politykę stóp procentowych wobec klientów sektora niefinansowego. Wysokość stóp procentowych stosowanych przez banki obrazuje statystyka NBP, gdzie wyodrębnione zostały dane dotyczące oprocentowania stanów, liczone jako iloraz odsetek

Średnie oprocentowanie stanów depozytów i kredytów złotych w polskim systemie bankowym w grudniu 2019 r. i w kolejnych miesiącach 2020 r.

Okres	Poszczególne miesiące 2020 r.												
	XII 2019 r.	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Depozyty terminowe gospodarstw domowych	1,4	1,4	1,4	1,4	1,3	1,2	1,0	0,9	0,7	0,7	0,6	0,6	0,5
Rachunki bieżące przedsiębiorstw	0,4	0,4	0,4	0,4	0,2	0,1	0,1	0,0	0,5	0,0	0,0	0,0	0,0
Depozyty terminowe przedsiębiorstw	1,3	1,3	1,2	1,2	0,9	0,7	0,5	0,4	0,3	0,3	0,3	0,2	0,3
Kredyty konsumpcyjne dla gospodarstw domowych	7,8	7,8	7,9	7,7	7,1	6,8	6,2	6,1	6,1	6,1	6,1	6,1	6,1
Kredyty mieszkaniowe dla gospodarstw domowych	3,7	3,7	3,7	3,7	3,6	3,3	3,0	2,6	2,5	2,4	2,3	2,3	2,3
Kredyty dla przedsiębiorstw	3,7	3,7	3,7	3,6	3,1	2,9	2,7	2,4	2,4	2,3	2,3	2,3	2,3

Źródło: Dane NBP.

w relacji do średnich stanów wartości umów oraz oprocentowanie nowych umów ustalane jako oprocentowanie efektywne. Istotna różnica między obu podejściami polega także na tym, iż dane dotyczące oprocentowania stanów, odnoszą się do faktycznych wielkości odsetek płaconych lub pobieranych, natomiast wskaźnik nowych umów wskazuje na stopę, po której bank jest skłonny udzielić kredytu lub przyjąć depozyt w danym okresie. Ta różnica ma większe znaczenie w warunkach zmieniających się stóp procentowych banku centralnego.

Średnie oprocentowanie podstawowych rodzajów depozytów i kredytów, przy zastosowaniu tych metodologii zbierania danych, przedstawiają poniższe tabele. Zaprezentowanie obu rodzajów danych podyktowane jest faktem, że nie wszystkie podstawowe formy depozytów i kredytów są objęte statystyką w każdej z tych metodologii oraz z wspomnianych wyżej różnic metodologicznych. Informacje publikowane przez NBP są przygotowywane na podstawie danych zbieranych z kilkunastu banków, które łącznie dysponują zdecydo-

Średnie oprocentowanie nowych umów depozytów i kredytów złotych w polskim systemie bankowym w grudniu 2019 r. i w kolejnych miesiącach 2020 r.

Okres	XII 2019 r.	Poszczególne miesiące 2020 r.											
		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Depozyty terminowe gospodarstw domowych	1,2	1,3	1,2	1,2	0,9	0,6	0,4	0,4	0,3	0,5	0,4	0,4	0,5
Depozyty terminowe przedsiębiorstw	0,9	1,0	1,0	0,8	0,4	0,3	0,1	0,1	0,1	0,1	0,1	0,0	0,1
Kredyty konsumpcyjne dla gospodarstw domowych	7,8	8,4	8,4	8,0	6,9	6,5	6,3	6,5	6,2	6,5	6,5	6,1	6,3
Kredyty mieszkaniowe dla gospodarstw domowych	4,3	4,4	4,3	4,3	3,9	3,7	3,3	3,2	3,0	3,0	2,9	2,9	2,8
Kredyty dla przedsiębiorstw	3,6	3,6	3,5	3,5	2,7	2,7	2,4	2,3	2,1	2,4	2,2	2,1	2,4
Kredyty dla przedsiębiorców indywidualnych	5,7	6,1	6,4	6,0	5,5	5,1	4,9	4,6	4,1	4,6	4,9	4,9	4,5

Źródło: Dane NBP.

waną większością udziału w rynku usług bankowych w Polsce. Trzeba też odnotować, że zmiany oprocentowania poszczególnych depozytów i kredytów przy ogólnym niewielkim poziomie zmian mogą wynikać z powodów statystycznych (zaokrągleń, zmiany próby).

Analiza średniego poziomu oprocentowania (w ujęciu przedmiotowym) stosowanego przez banki w kolejnych miesiącach 2020 r. wskazuje na szybką reakcję banków na zmiany oficjalnych stóp procentowych NBP. Oczywiście te zmiany były bardziej dynamiczne w zestawieniu stóp procentowych stosowanych dla nowych umów z klientami niż dla średniego oprocentowania stanów. Te zmiany średniego oprocentowania w odniesieniu do stanu depozytów były też wolniejsze, co wynikało z terminów przeszacowania, gdy znaczna część depozytów (zwłaszcza dla gospodarstw domowych) była oparta o stałe oprocentowanie. Ta praktyka wynikała ze stabilności stóp procentowych w ostatnich latach, większego oczekiwania wzrostu stóp niż ich obniżenia przez NBP. W sytuacji jednak znaczącego obniżenia stóp procentowych przez NBP zmaterializowało się ryzyko przeszacowania depozytów i w konsekwencji obniżenie dochodów odsetkowych w pierwszych miesiącach po decyzji Rady Polityki Pieniężnej było głębsze niż w kolejnych miesiącach.

Wysoka redukcja stóp procentowych spowodowała bardzo silne negatywne skutki dla wyników odsetkowych banków. Po stronie depozytów banki nie miały już przestrzeni do pełnego przełożenia decyzji RPP na wysokość stóp procentowych oferowanych deponentom. Banki już w poprzednim roku obniżyły oprocentowanie depozytów, co było spowodowane wysoką płynnością banków w warunkach ograniczonego popytu na kredyt bankowy i służyło obronie wyników finansowych w warunkach silnych obciążeń regulacyjnych nałożonych na banki.

Ten brak przestrzeni do redukcji oprocentowania dotyczył depozytów terminowych, ale trzeba też pamiętać, że w ostatnich latach w warunkach niskiej inflacji i niskich stóp procentowych znaczna część działalności banków była finansowana z depozytów bieżących, które nie były już najczęściej wcale oprocentowane.

W 2020 r. widać było też odmienne podejście banków do oprocentowania depozytów terminowych składanych przez przedsiębiorstwa i przez gospodarstwa domowe. W przypadku tych pierwszych oprocentowanie zostało zredukowane do zera, a pod koniec roku szereg banków zdecydował się dodatkowo stosować *de facto* ujemne oprocentowanie, stosując opłaty za utrzymywanie depozytów. Wynikało to z kilku powodów. Przede wszystkim nastąpił bardzo silny wzrost depozytów tych klientów, w dużym stopniu związany z korzystaniem przez wiele przedsiębiorstw ze wsparcia finansowego ze środków publicznych. Część tych środków miała charakter wsparcia zwrotnego lub potencjalnie zwrotnego, stąd były one utrzymywane często na rachunku bankowym. Poza tym możliwości lokowania wolnych środków poza sektorem bankowym były dla tej kategorii klientów dość ograniczone. Ponadto wyższe kwoty depozytów przedsiębiorstw powodowały automatycznie zwiększenie bazy do naliczenia opłaty banku w następnym roku na rzecz BFG z tytułu opłaty na finansowanie uporządkowanej likwidacji. W końcu zastosowanie opłaty od przechowywania depozytów czy ujemnego oprocentowania dla

tych klientów nie powodowało ewentualnych wątpliwości z punktu widzenia stosowania przepisów o ochronie konsumenta.

W zakresie oprocentowania depozytów dla gospodarstw domowych sytuacja była jednak inna. Przede wszystkim warto pamiętać, że te depozyty są lepiej traktowane w regulacjach obowiązujących banki w zakresie obliczania wymogów płynnościowych. Ponadto zachowania klientów były też inne. Z jednej strony rosły depozyty, gdyż gospodarstwa domowe nie realizowały tak wysokich wydatków konsumpcyjnych, ale jednocześnie widoczny był odpływ części środków w kierunku inwestowania w nieruchomości (zwłaszcza realizowanie celów mieszkaniowych) oraz na rynku kapitałowym. To powodowało, że w tym zakresie część banków utrzymywało jakieś formy dodatkiego oprocentowania depozytów, choć było ono oczywiście bardzo niskie przy utrzymującej się nadpłynności banków.

Po stronie kredytowej obniżenie średniego oprocentowania stanów czy nowych umów nastąpiło zdecydowanie szybciej, co wynikało z przeważającego udziału kredytów opartych na zmiennym oprocentowaniu. W zakresie kredytów konsumpcyjnych dodatkowo oddziaływały ograniczenia ustawowe dotyczące maksymalnego oprocentowania tego rodzaju kredytów. W zakresie kredytów mieszkaniowych można odnotować spadek oprocentowania kredytów w rozmiarze adekwatnym do zmian przeprowadzonych przez NBP. Wynikało to z dużej konkurencji na rynku tych kredytów, które dodatkowo w okresie zamknięcia kraju były głównym rodzajem kredytów, które cieszyły się zainteresowaniem klientów. Stały wzrost cen nieruchomości mieszkalnych napędzał popyt na kredyt mieszkaniowy, dodatkowo wzmagany dążeniem poprawy warunków mieszkaniowych w sytuacji wykonywania pracy zdalnej i nauki w domu.

W zakresie kredytów dla przedsiębiorstw, a także dla przedsiębiorców indywidualnych również nastąpiło wyraźne obniżenie oprocentowania kredytów. Jednak dla tych klientów, patrząc na średnie oprocentowanie nowych umów, obniżenie oprocentowania nie było równe obniżkom stóp procentowych w NBP. Mimo małego popytu na kredyt bankowy i wysokiej nadpłynności sektora bankowego wolniejszy spadek oprocentowania był spowodowany pewnym podniesieniem marży kredytowej jak ceny za rosnące ryzyko kredytowe w wielu branżach gospodarki.

W ujęciu podmiotowym w zakresie relacji banków z podmiotami gospodarczymi można zauważyć, że łączne zmiany oprocentowania stanów umów z podmiotami gospodar-

Średnie oprocentowanie stanów złotych depozytów terminowych i kredytów dla przedsiębiorstw w bankach komercyjnych w Polsce na koniec 2019 r. i 2020 r. (w %)

Okres	XII 2019 r.	XII 2020 r.
Średnie oprocentowanie depozytów	1,3	0,3
Średnie oprocentowanie kredytów	3,7	2,3

Źródło: Dane NBP.

czymi polegały na obniżeniu średniego oprocentowania depozytów terminowych o 1 pkt proc. i obniżeniu średniego poziomu oprocentowania stanu kredytów o 1,4%.

W zakresie oprocentowania stosowanego przez banki w umowach zawieranych z gospodarstwami domowymi, sytuacja kształtowała się nieco inaczej, choć oczywiście kierunek zmian musiał być podobny z racji skali zmian stóp procentowych w NBP. Średnie oprocentowanie depozytów terminowych obniżyło się o 0,9 pkt proc. przy zdecydowanie silniejszym zmniejszeniu średniego oprocentowania stanu kredytów – o 1,7 pkt proc.

Średnie oprocentowanie stanów złotych depozytów terminowych i kredytów udzielanych gospodarstwom domowym w bankach komercyjnych w Polsce na koniec 2019 r. i 2020 r. (w %)

Okres	XII 2019 r.	XII 2020 r.
Średnie oprocentowanie depozytów terminowych	1,4	0,5
Średnie oprocentowanie kredytów	5,2	3,5

Źródło: Dane NBP.

Dla obu głównych kategorii klientów średnie oprocentowanie stanów depozytów terminowych zmniejszyło się w mniejszej skali niż obniżka oprocentowania kredytów.

Sumaryczne dane dotyczące zmian średniego oprocentowania wszystkich depozytów (także bieżących) i kredytów złotych w bankach w minionym roku muszą potwierdzać powyższą konstatację. Zmiana średniego oprocentowania depozytów w bankach komercyjnych wyniosła 0,7 pkt proc. przy obniżeniu średniego oprocentowania stanu kredytów o 1,5 pkt proc. W efekcie rozpiętość między średnim oprocentowaniem depozytów i kredytów zmalała aż o 0,8 pkt proc. To obrazuje skalę zmiany sytuacji, szczególnie jeśli przypomni się, że w latach wcześniejszych zmiany rozpiętości co roku sięgały rzędu 0,1–0,2 pkt proc.

Średnie oprocentowanie stanów złotych depozytów i kredytów w bankach komercyjnych w Polsce na koniec 2019 r. i 2020 r. (w %)

Okres	XII 2019 r.	XII 2020 r.
Średnie oprocentowanie depozytów	0,8	0,1
Średnie oprocentowanie kredytów	4,7	3,2

Źródło: Dane NBP.

Analizując wysokość i zmiany stóp procentowych stosowanych w bankach w Polsce, trzeba również wspomnieć o zmianach oprocentowania w odniesieniu do depozytów i kredytów przyjmowanych i udzielanych w walucie obcej. Oczywiście w świetle obowiąz-

jących rekomendacji KNF możliwość rozwoju akcji kredytowej banków dla klientów indywidualnych jest ograniczona właściwie tylko do podmiotów gospodarczych, tym niemniej wysokość średniego oprocentowania stanu depozytów i kredytów ma nadal wpływ na dochody banków osiągane z dotychczas zbudowanego portfela kredytów.

Średnie oprocentowanie nowych umów depozytów i kredytów walutowych w bankach komercyjnych w Polsce na koniec 2019 r. i w 2020 r. (w %)

Wyszczególnienie	Waluta	XII 2019 r.	VI 2020 r.	XII 2020 r.
Średnie oprocentowanie depozytów	EUR	0,0	0,0	0,1
Średnie oprocentowanie kredytów	EUR	2,1	2,2	2,1

Źródło: Dane NBP.

W przypadku kredytów walutowych trzeba jednak zastrzec, że **w dużym stopniu** nie są one finansowane depozytami klientów, lecz środkami finansowymi pozyskanymi z rynku finansowego. Ma to o tyle znaczenie, że na skutek oceny ryzyka przypisywanemu naszemu krajowi stopy procentowe, po jakich polski bank może pozyskać finansowanie są relatywnie wyższe, a oprocentowanie kredytów walutowych dla klientów bankowych pozostaje na tym samym poziomie lub ulega nawet obniżeniu, jak w przypadku kredytów dla przedsiębiorstw wyrażonych w euro. To powoduje, że utrzymywanie działalności kredytowej w walucie obcej jest coraz mniej dochodowe dla banków lub w niektórych obszarach przynosi nawet stratę.

Sytuacja w zakresie oprocentowania oferowanego przez banki od depozytów w euro pozostawała stabilna, co wynikało m.in. z braku zmian stóp procentowych w Europejskim Banku Centralnym. Średnie oprocentowanie nowych depozytów klientów i kredytów praktycznie nie uległo znaczącej zmianie w ostatnim roku. Zmiany te były tak małe, że mogły mieć charakter błędu statystycznego. W zależności od miesiąca odchylenia nie przekraczały 0,1 pkt proc. Tym niemniej na koniec 2020 r. łączna odnotowana zmiana spowodowała zmniejszenie różnicy między oprocentowaniem depozytów i kredytów o 0,2 pkt proc. w stosunku do końca roku poprzedniego.

Warto jednak odnotować, że po decyzjach RPP średnie oprocentowanie stosowane przez polskie banki w odniesieniu do depozytów i kredytów złotych wyraźnie zbliżyło się do oprocentowania kredytów wyrażonych w walutach obcych. Dotyczyło to zwłaszcza oprocentowania depozytów, gdzie w obu przypadkach oprocentowanie jest bliskie zeru. Oczywiście takie porównanie nie uwzględnia ryzyka kursowego, ponoszonego przez kredytobiorcę w przypadku zaciągania kredytu w walucie innej niż waluta uzyskiwania dochodów.

Podsumowując analizę zmian procentowych w bankach, należy odnotować, że miniony rok był nowym okresem w zakresie obowiązywania niskich stóp procentowych, tym razem już ultraniskich. Spowodowało to bardzo silne negatywne konsekwencje dla banków w zakresie możliwości generowania dochodów odsetkowych. Było to szczególnie trudne doświadczenie dla banków prowadzących tradycyjny rodzaj bankowości.

Możliwości dalszego obniżania kosztów depozytów praktycznie już nie ma, chyba że w zakresie ustanawiania ujemnego oprocentowania. Jest to z drugiej strony słabo akceptowalne społecznie, gdy wskaźnik inflacji oscyluje wokół celu inflacyjnego lub go nawet przekracza. W ujęciu realnym to oprocentowanie było już głęboko ujemne i oznaczało deprecjację oszczędności. Po stronie kredytowej przestrzeń dla obniżek oprocentowania też została już wyraźnie ograniczona, co może tylko zachęcać banki do zwiększania znaczenia dochodów pozaodsetkowych w całości dochodów. Biorąc pod uwagę ryzyko związane z taką częściową zmianą modelu biznesowego, to wydaje się, że ten kierunek będzie w najbliższych latach nieunikniony. Coraz ciekawsze doświadczenie w prowadzeniu polityki gospodarczej przez wiele państw pokazuje, że banki muszą być przygotowane na każde nawet najbardziej nieoczekiwane zmiany w instrumentarium finansowym i ich konsekwencjach dla wyników banków.

Silne obniżenie już i tak niskich stóp procentowych wpłynęło na pogłębienie podziału w sektorze bankowym – część banków, zwłaszcza większych, mogła wykorzystać efekt skali i zachować rentowność działania. Inne, zwłaszcza mniejsze, nie będąc w stanie ograniczyć dalej skutecznie kosztów, poniosą cenę w postaci redukcji zysku niemal do zera lub nawet generowania straty i w konsekwencji konieczności podjęcia decyzji co do przyszłości prowadzenia banku w dotychczasowej formie.

Wymieniając instrumenty polityki pieniężnej NBP, trzeba także odnotować kolejny rok podejmowania przez polski bank centralny aktywnych działań na rzecz sterylizacji nadmiaru pieniądza na rynku finansowym. Każdego niemal tygodnia NBP przedstawiał duży wolumen tygodniowych bonów pieniężnych. Skala tych operacji kształtowała się na bardzo wysokim poziomie przez cały rok, szczególnie po udzieleniu pomocy przedsiębiorcom w ramach poszczególnych tarcz. Średni poziom bonów pieniężnych w portfelach banków na koniec poszczególnych miesięcy wzrósł z ok. 60–80 mld PLN w okresie styczeń–marzec do kwoty 150–160 mld PLN w III kwartale 2020 r. Świadczyło to o utrzymywaniu się wysokiej nadpłynności bieżącej sektora bankowego oraz o braku woli do przeprowadzania większej skali operacji na rynku międzybankowym.

NBP regulował też w minionym roku płynność banków poprzez zmiany stopy rezerwy obowiązkowej. Decyzją Rady Polityki Pieniężnej z 17 marca 2020 r. obniżono stawkę rezerwy dla depozytów złotych pozyskanych na okres krótszy niż 2 lata oraz środków uzyskanych z tytułu transakcji *repo* i *sell-buy-back*. Stawka została obniżona z 3,5% do 0,5% z dniem 30 kwietnia 2020 r. Ta zmiana spowodowała, że kwota rezerwy obowiązkowej utrzymywanej na rachunku NBP zmniejszyła się z 47,8 mld PLN w marcu 2020 r. do 6,5 mld PLN na koniec następnego miesiąca.

Jednocześnie zmieniono zasady oprocentowania rezerwy obowiązkowej. Obowiązujące od początku 2018 r. stałe oprocentowanie środków utrzymywanych w formie rezerwy obowiązkowej w wysokości 0,5% zastąpiono od 30 kwietnia 2020 r. oprocentowaniem zmiennym w wysokości stopy referencyjnej. W praktyce roku 2020 oznaczało to obniżenie stopy procentowej do poziomu 0,1%.

III. Polityka walutowa

W 2020 r. NBP utrzymał politykę kursu walutowego polegającą na stosowaniu zasady płynnego kursu złotego wobec walut obcych. Jednocześnie miniony rok cechował się stosunkowo niską zmiennością kursu złotego względem najważniejszych walut. Po osłabieniu złotego względem głównych walut na początku pandemii koronawirusa obserwowano stopniową aprecjację waluty polskiej względem dolara amerykańskiego i znacznie wolniejszą aprecjację, a właściwie też okresy stabilizacji kursu złotego względem euro. Aprecjacja złotego względem dolara amerykańskiego była pochodną deprecjacji waluty amerykańskiej względem głównych walut światowych. Wynikała ona z obniżenia stóp procentowych w USA i obaw związanych z wyborami prezydenckimi w tym kraju i ich skutkami dla polityki gospodarczej.

W kierunku stabilizacji kursu złotego względem euro prowadziły lepsze wyniki makroekonomiczne Polski w okresie pandemii w porównaniu z wieloma innymi krajami UE oraz ograniczony zakres pandemii w okresie wiosennym. Na koniec roku kurs walutowy był również wynikiem interwencji Narodowego Banku Polskiego na rynku zmierzającej do przeciwdziałania dalszemu umacnianiu się waluty polskiej. W warunkach 2020 r. stabilna pozycja złotego wskazywała na wysoką odporność Polski na szoki i percepcję naszego kraju wśród inwestorów. Miało to miejsce nawet w sytuacji wyraźnego pogorszenia sytuacji finansów publicznych, obniżenia stóp procentowych przez NBP oraz wzrostu spraw kierowanych do sądów w sprawie kredytów frankowych, które mogły wpływać na sytuację finansową banków i ich zapotrzebowanie na walutę obcą.

Porównując kursy dolara amerykańskiego i euro do waluty polskiej w grudniu 2019 r. i w grudniu 2020 r., można odnotować, że kurs złotego uległ w 2020 r. wzmocnieniu o 4,3%

Średnie kursy dzienne dolara USA i euro w grudniu 2019 r. i w wybranych miesiącach 2020 r.

Okres	XII 2019 r.	III 2020 r.	VI 2020 r.	IX 2020 r.	XII 2020 r.
Kurs dolara amerykańskiego	3,8443	4,0126	3,9453	3,7926	3,6778
Kurs euro	4,2721	4,4356	4,4450	4,4740	4,4766

Źródło: Dane NBP.

wobec dolara amerykańskiego (przy deprecjacji złotego względem tej waluty o 2% rok wcześniej), a w stosunku do euro osłabieniu o 4,8% (wobec deprecjacji złotego względem euro o 0,4% w 2019 r.).

Porównując zmiany kursu złotego względem dolara amerykańskiego i euro na ostatni dzień 2019 r. i 2020 r. (co jest rzeczą istotną dla celów wyliczeń pozycji na dzień zamknięcia ksiąg finansowych), należy odnotować aprecjację złotego do dolara USA o 1% oraz deprecjację złotego do euro o 8,4%.

W Polsce w ostatnich latach nadal duże zainteresowanie wzbudzał oczywiście też kurs franka szwajcarskiego do polskiej waluty. Wynikało to z utrzymującego się nadal znacznego portfela kredytowego banków, gdzie kredyty są denominowane lub indeksowane do tej waluty.

Kurs franka szwajcarskiego względem złotego osłabił się w końcu 2020 r. w porównaniu z końcem 2019 r. o 8,7%. Dla porównania można wskazać, że w 2019 r. deprecjacja złotego względem franka szwajcarskiego wyniosła 2,7%. Dla bardzo dużej części kredytobiorców, którzy zaciągnęli kredyt denominowany w walucie szwajcarskiej kurs tej waluty z końca 2020 r. był znacząco wyższy niż w momencie jego zaciągania i tym samym zwiększył się problem wynikający ze wzrostu nominalnej wartości zadłużenia przeliczonego na złote polskie.

Kursy dzienne dolara USA, euro i CHF na ostatni dzień 2019 r. i 2020 r.

Waluta	USD	EUR	CHF
Kurs 31.12.2019 r.	3,7977	4,2585	3,9216
Kurs 31.12.2020 r.	3,7584	4,6148	4,2641

Źródło: Dane NBP.

Generalnie należy zatem stwierdzić, że zmiany kursów walutowych złotego względem najważniejszych walut obcych z końców 2020 r. i 2019 r. były w odniesieniu do euro i franka szwajcarskiego znaczące i mogły mieć istotny wpływ na zmiany wielkości bilansowych w 2020 r. Była to sytuacja odmienna od doświadczonej w poprzednim roku, gdy wpływ kursów walutowych na bilanse banków był nieistotny.

Bilans i rachunek wyników systemu bankowego w 2020 r.

I. Podstawowe zmiany w bilansie sektora bankowego

Na wstępie prezentacji wyników finansowych sektora bankowego za 2020 r. należy położyć ważne zastrzeżenie dotyczące wyjątkowej sytuacji gospodarczej i społecznej w tymże roku i jej olbrzymiego wpływu na kształtowanie się wyników banków w ostatnim okresie. Z tego też powodu bardzo pogłębione odnoszenie uzyskanych wyników do wielkości osiągniętych w poprzednich latach ma zdecydowanie mniejszy sens niż miało to miejsce poprzednio, choć oczywiście nie sposób od takiego porównania abstrahować. Ostatni rok był sam w sobie swoistym fenomenem, więc bardziej warto zwracać uwagę na zmiany w strukturze pozycji bilansowych, wynikowych, a mniej na porównania z wynikami lat wcześniejszych.

Jak powszechnie wiadomo – rok 2020 był wyjątkowy w historii gospodarczej i społecznej świata oraz Polski. Na skutek wybuchu epidemii koronawirusa życie gospodarcze najpierw niemal całkowicie zamarło pod koniec I kwartału 2020 r. i w II kwartale, a następnie zostało ono poważnie zdestabilizowane. W Polsce produkt krajowy brutto zmniejszył się w wyniku tej sytuacji po raz pierwszy od blisko 30 lat. Ta wyjątkowa sytuacja makroekonomiczna musiała mieć swoje konsekwencje także dla działalności i wyników sektora bankowego. Wynikały one z kilku zasadniczych powodów.

Po pierwsze, banki zaangażowały się silnie w proces wsparcia gospodarki poprzez zastosowanie tzw. moratoriów kredytowych, które pozwoliły wielu kredytobiorcom na odroczenie spłaty rat kredytowych (a niekiedy także odsetek) przez okres kilku miesięcy. W Polsce z tej możliwości czasowego zawieszenia spłaty kapitału kredytu skorzystało relatywnie wielu kredytobiorców. Szacuje się, że z moratoriów skorzystało ponad milion klientów, którzy byli zadłużeni na kwotę ponad 110 mld PLN.

Po drugie, po uruchomieniu prywatnych moratoriów kredytowych przez banki ustawodawca zdecydował się także na uzupełnienie pakietu ulg dla kredytobiorców o tzw. moratorium publiczne, które jednak nie cieszyło się już tak dużą popularnością.

Po trzecie, na przełomie I i II kwartału fizyczny dostęp wielu klientów do placówek bankowych stał się mocniej ograniczony. Nie wynikało to przy tym z zamykania placówek bankowych, ale ograniczeń nałożonych przez władze państwowe w zakresie przemieszczania się obywateli, gromadzenia się osób w miejscach publicznych. Dla wielu klientów,

szczególnie na początku pandemii, mogło to oznaczać początkowo pewne utrudnienie w dostępie do usług bankowych. Jednak po kilku dniach oddziały bankowe funkcjonowały już normalnie i nawet przejęły funkcję swoistej kasy płatności, gdy inne urzędy i instytucje użyteczności publicznej były zamknięte przez wiele tygodni. Trzeba też dodać, że dzięki zaawansowaniu technologicznemu banków, to ewentualne chwilowe ograniczenie w dostępie do usług bankowych było niwelowane przez szeroki dostęp do zdalnych kanałów komunikacji i świadczenia usług w tym kanale. Ewentualne ograniczenia w dostępie do usług wynikały przede wszystkim z barier psychologicznych czy ograniczeń technologicznych po stronie klientów a nie banków. Cały czas ten dostęp do świadczonych usług był niewspółmiernie lepszy niż w wielu innych branżach gospodarki.

Po czwarte, banki silnie zaangażowały się, stawiając do dyspozycji swoją infrastrukturę i pracę pracowników bankowych, w proces udzielania wsparcia finansowego przedsiębiorcom ze środków publicznych. Oznaczało to skoncentrowanie uwagi przez wiele tygodni na procesie wypracowania modelu transmisji wsparcia z udziałem banków, a następnie pomocy swoim klientom w dostępie do pomocy zaoferowanej przez instytucje publiczne, często kosztem prowadzenia bieżącego biznesu bankowego. Można podkreślić też, że działania te zostały podjęte nieodpłatnie w duchu pomocy klientom i gospodarce w krytycznym momencie.

Po piąte, banki zaangażowały się także w finansowanie pomocy ze środków publicznych poprzez nabywanie dłużnych papierów wartościowych oferowanych przez rząd oraz wyspecjalizowane instytucje, które udzielały następnie z tych środków pomocy finansowej przedsiębiorcom. Jedną z takich instytucji jest Bank Gospodarstwa Krajowego, którego wyniki finansowe wchodziły do wyników całego sektora bankowego w Polsce i tym samym powodowały porównania wyników całego sektora z poszczególnych lat mniej użytecznymi.

Po szóste, rozwój sytuacji w trakcie 2020 r. był zupełnie nieprzewidywalny. Nikt nie był w stanie realnie przewidywać rozwoju sytuacji makroekonomicznej w kolejnym miesiącu czy miesiącach. To powodowało nie tylko silny wzrost niepewności w zakresie prowadzonej polityki kredytowej, ale także szybkie zmiany w poziomie odpisów kredytowych, gdyż w ujęciu portfelowym modele tworzenia odpisów są silnie powiązane z kształtowaniem się sytuacji makroekonomicznej.

Te wyjątkowe uwarunkowania prowadziły do sytuacji, w której wyniki finansowe banków za miniony rok mogą być obciążone potencjalnie większym błędem niż miało to miejsce w latach wcześniejszych. Mogą one wynikać z kilku powodów:

1. Obowiązki moratoriów kredytowych mogło utrudnić ocenę rzeczywistej sytuacji finansowej i zdolności kredytowej kredytobiorców.
2. Szybka zmiana w czasie oczekiwań dotycząca kształtowania się czynników makroekonomicznych mogła wpływać na nadmierne lub zbyt małe tworzenie odpisów na należności kredytowe. Obowiązujący od 2018 r. Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej nr 9 z jednej strony pozwala na zmniejszenie procyklicznego działania

- wymogów regulacyjnych, z drugiej strony nie jest on dostosowany do tak ekstremalnej i nieprzewidywalnej zmiany koniunktury gospodarczej w tak krótkim okresie.
3. W minionym roku wyraźnego przyspieszenia nabrała kwestia rozwiązania problemów kredytów mieszkaniowych denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej. Wyrok TSUE, rosnąca liczba spraw sądowych dotyczących stwierdzenia nieważności klauzul abuzywnych zawartych w tych umowach kredytowych oraz złożenie przez Przewodniczącego KNF pod koniec 2020 r. propozycji zawierania ugód między bankami a kredytobiorcami walutowych kredytów mieszkaniowych spowodowały, że szacowanie właściwego poziomu odpisów i rezerw na ryzyko prawne stało się wyzwaniem ekstremalnie trudnym.
 4. Mimo stosowania od 2018 r. wymienionego już wyżej MSSF 9 szczegółowe wykładnie stosowania tego standardu nadal ulegają jeszcze zmianom. Rok 2020 przyniósł też zwiększoną liczbę kontroli KNF w obszarze poprawności stosowania standardu, a do końca 2020 r. nie została też opublikowana Rekomendacja R KNF dotycząca stosowania standardu w bankach. Różnice interpretacyjne mogą zaś prowadzić do zmiany kształtowania się pozycji bilansowych.

Tym samym prezentowane poniżej omówienie wstępnych wyników finansowych sektora bankowego może być dokonane tylko z wyraźnym zastrzeżeniem, że wyniki te za ostatni rok mogą jeszcze ulec zmianie w wyniku samodzielnej zmiany oceny przeprowadzonej przez bank lub korekt wprowadzonych przez audytorów. Dość przypomnieć, że w nieporównywalnie bardziej stabilnym 2019 r. przedstawiony pierwotnie wynik finansowy netto sektora okazał się o ok. 1 700 mln wyższy niż zaprezentowany w ostatecznych danych. Dlatego prezentując poniżej dane za 2020 r., należy wyraźnie wprowadzić to zastrzeżenie.

Suma bilansowa

31 grudnia 2020 r. suma bilansowa netto sektora bankowego (bez Narodowego Banku Polskiego, NBP) wyniosła 2 355 645 mln PLN. W porównaniu z końcem poprzedniego roku odnotowano wzrost sumy bilansowej aż o 355 513 mln PLN, co oznaczało jej zwiększenie w rekordowym tempie 17,8%. Nominalnie przyrost kwoty aktywów w 2020 r. był blisko 3,5 raza większy niż rok wcześniej. Także pod względem tempa wzrostu sumy bilansowej był on wielokrotnie wyższy niż w 2019 r. W tymże roku tempo wzrostu sumy bilansowej wyniosło zaledwie 5,6%. Można też dodać, że tempo tego wzrostu w 2020 r. było nieporównywalnie wyższe także w porównaniu z osiągnięciami sektora bankowego w latach wcześniejszych.

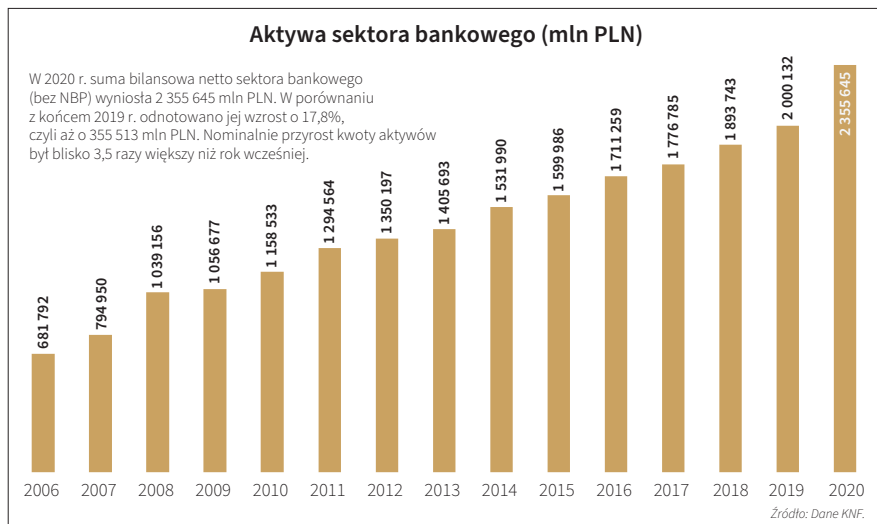
Ten szybki wzrost aktywów, nieproporcjonalny w stosunku do tempa zmiany rozwoju gospodarczego kraju, trudno uznać za rozwiązanie optymalne dla sektora bankowego. Wzrost sumy bilansowej był spowodowany przede wszystkim wysoką dynamiką depozytów klientów, szczególnie dynamiką depozytów przedsiębiorstw. Znaczne środki

finansowe uzyskane przez część przedsiębiorstw w ramach kolejnych tarcz finansowych stanowiących wsparcie w okresie lockdownu gospodarki osiadało w dużej części na rachunkach bankowych. Wynikało to z niestabilnej sytuacji makroekonomicznej, a także zwrotnego charakteru części udzielanej pomocy.

Szeroki napływ środków klientów w rachunki bankowe powodował poważne wyzwanie dla banków. Większe środki finansowe, którymi dysponowała część klientów banków powodowały, że równocześnie zmniejszał się potencjalny popyt na kredyt bankowy. Banki z jednej strony otrzymały więcej środków depozytowych, z drugiej strony miały bardzo duże trudności w ich aktywowaniu w formie najbardziej dla nich dochodowej, czyli w postaci kredytów bankowych. To powodowało sytuację, w której banki musiały poszukiwać innych form zagospodarowania posiadanych środków, takich jak wzrost wolumenu różnego rodzaju papierów wartościowych: bonów pieniężnych NBP, portfela skarbowych papierów wartościowych czy nabywanie obligacji emitowanych przez Polski Fundusz Rozwoju.

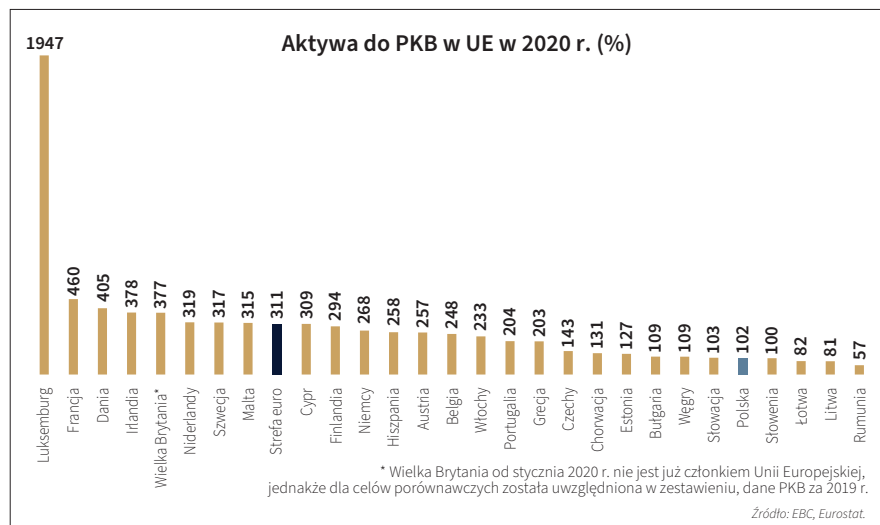
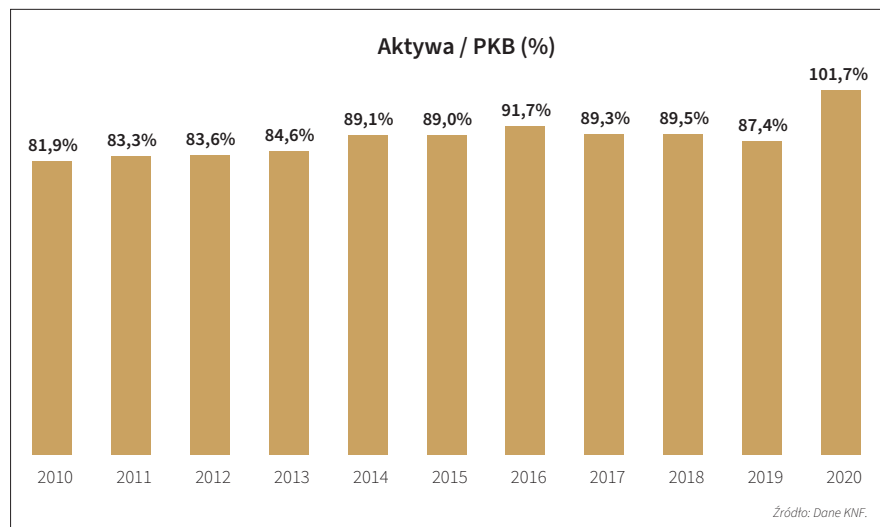
Trzeba też pamiętać, że szybkiemu wzrostowi sumy bilansowej nie towarzyszył tak szybki wzrost kapitałów własnych banków. W efekcie, nawet gdyby popyt na kredyt bankowy był dużo większy, to banki nie mogłyby aktywować posiadanych środków na szybki rozwój akcji kredytowej, gdyż nie pozwalałyby na to wymogi ostrożnościowe obowiązujące banki. Dlatego regulatorzy podjęli decyzję o okresowym złagodzeniu wymogów kapitałowych dla banków w 2020 r., przy czym zapowiedzi luzowania regulacji w tym zakresie były większe niż faktycznie wprowadzone zmiany.

Na łączną zmianę wielkości aktywów sektora bankowego miała także wpływ zmiana kursu waluty polskiej względem walut, w których denominowana jest część aktywów polskich banków. Kierunek zmian kursu walutowego głównych walut obcych względem złote-



go w 2020 r. był wyraźnie silniejszy niż rok wcześniej. Jednak w 2020 r. ta zmiana nie miała decydującego znaczenia w porównaniu ze wskazanym wyżej głównym powodem wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego.

Zrealizowane tempo wzrostu aktywów sektora bankowego przy spadku poziomu PKB i niższym tempie wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych liczonej grudzień do grudnia niż rok wcześniej spowodowało, że w 2020 r. odnotowano wyraźny wzrost relacji akty-



wów sektora bankowego do PKB polskiej gospodarki. Na koniec 2019 r. relacja aktywów sektora bankowego do PKB wyniosła 87,4%, a rok później przekroczyła po raz pierwszy 100% i doszła do poziomu 101,7%. Wzrost tej relacji w ostatnim roku wyniósł zatem aż 14,3 pkt proc. Dla porównania można przypomnieć, że w poprzednich latach ta relacja zmieniała się w granicach 1–2 pkt proc. To pokazują skalę zmiany sytuacji w ostatnim roku.

Otwartym pozostaje jednak pytanie, na ile wzrost tej relacji będzie mieć charakter trwały, a na ile depozyty zostaną wycofane na skutek zakończenia okresu funkcjonowania zwrotnej pomocy państwa, konieczności przeznaczenia środków na ratowanie sytuacji finansowej beneficjentów pomocy lub przeznaczone na aktywność inwestycyjną. Dopiero wyniki roku 2021 pokażą, na ile trwały był wzrost sumy bilansowej banków.

Trzeba jednak podkreślić, że nawet w wyjątkowych warunkach wzrostu relacji aktywów polskiego sektora bankowego do PKB pozostaje jedną z najniższych w Europie. Zmiana, jaka zaszła w jednym roku w polskim sektorze bankowym, nie wpłynęła istotnie na poprawę pozycji polskiego sektora w skali europejskiej. Relacja aktywów do PKB kształtuje się w dłuższym horyzoncie czasowym.

Aktywa

Dominującą pozycję w strukturze aktywów sektora bankowego tradycyjnie stanowiły należności od sektora niefinansowego, które na koniec 2020 r. wyniosły 1 089 008 mln PLN i stanowiły 46,2% aktywów ogółem. W ostatnim roku ta kategoria aktywów wzrosła tylko o 0,6%. Jej dynamika była zatem bardzo niska, choć trzeba pamiętać, że osiągnięta w warunkach spadku realnego PKB. Jednak nominalnie PKB wzrósł o 1,3%. Tym samym należności banków zwiększyły się w wolniejszym tempie niż tempo nominalnego wzrostu PKB w 2020 r.

Jak wspomniano wcześniej, w 2020 r. deprecjacja złotego względem głównych walut światowych okazała się silniejsza niż w 2019 r. Gdyby wyeliminować wpływ zmian kursów walut na dynamikę aktywów bankowych, to należności banków od sektora niefinansowego byłyby w 2020 r. mniejsze o ok. 15 000 mln PLN niż zraportowały to banki i wówczas tempo zmiany należności netto byłoby jeszcze niższe. Należności ujęte bez wpływu zmian kursów walutowych zmniejszyłyby się nominalnie w 2020 r. o 0,8%.

Warto też pamiętać, że przez znaczną część 2020 r. obowiązywały moratoria kredytowe, które pozwalały kredytobiorcom przez kilka miesięcy nie spłacać kapitału kredytu. Gdyby ich nie było, wartość należności banków z tytułu kredytów mogłaby być jeszcze niższa.

Dla zobrazowania wyniku 2020 r. warto przypomnieć, że na koniec 2019 r. udział należności kredytowych od sektora niefinansowego wynosił 54,1%, a więc w ciągu jednego roku udział tej pozycji zmniejszył się aż o 7,9 pkt proc. Rok wcześniej ten udział też się obniżył, ale zaledwie o 0,2 pkt proc. Jednocześnie dynamika należności od sektora niefinansowego wyniosła w 2019 r. ponad 5%, a wpływ zmian kursów walutowych był wówczas wyraźnie mniejszy niż w ostatnim roku.

Zmniejszenie udziału należności kredytowych w aktywach ogółem sektora bankowego, a zwłaszcza zrealizowane tempo tego wzrostu także stanowiły dowód skali wyzwania dla banków w zakresie możliwości uzyskiwania lepszych wyników ekonomicznych w warunkach niskich stóp procentowych i istnienia dodatkowego podatku od instytucji finansowych naliczanego od aktywów.

Analizując zmiany znaczenia tych należności w podziale na główne grupy klientów, należy odnotować, że udział należności od gospodarstw domowych w całości należności netto banków od sektora niefinansowego zwiększył się w 2020 r. Zmniejszył się natomiast udział tych należności w całości aktywów sektora bankowego z 35,5% do 31,2%.

Natomiast należności banków od podmiotów gospodarczych zmniejszyły w 2020 r. jeszcze silniej swój udział w aktywach ogółem (z 18,2% do 14,7%). Szersze omówienie zmian w tym zakresie zostanie poczynione poniżej.

Wybrane aktywa netto sektora bankowego (bez NBP) (w mln PLN)

Lp.	Wyszczególnienie	2019	%	2020	%	Dynamika 2019=100%
1	Kasa i operacje z NBP	87 263	4,4	86 508	3,7	99,1
2	Należności od sektora finansowego	177 350	8,9	173 845	7,4	98,0
3	Należności od sektora budżetowego	88 517	4,4	93 999	4,0	106,2
4	Należności od sektora niefinansowego	1 082 955	54,1	1 089 008	46,2	100,6
	– kredyty dla podmiotów gospodarczych	364 926	18,2	346 992	14,7	95,1
	– kredyty dla gospodarstw domowych	710 526	35,5	734 149	31,2	103,3
	– należności od instytucji niekomercyjnych	7 503	0,4	7 867	0,3	104,9
5	Papiery wartościowe	463 771	23,2	701 393	29,7	151,2
	– bony pieniężne NBP	54 821	2,7	121 206	5,1	221,1
	– bony i obligacje skarbowe	333 969	16,7	420 078	17,8	125,8
	– inne papiery wartościowe	74 984	3,8	160 109	6,8	213,5
6	Inne aktywa	100 276	5,0	210 892	9,0	210,3
	w tym:					
	– aktywa trwałe	15 997	0,8	16 135	0,7	100,8
	– inwestycje w jednostkach zależnych	18 760	0,9	19 832	0,8	105,7
	– wartości niematerialne i prawne	11 212	0,6	11 991	0,5	106,9
	– aktywa z tytułu podatku dochodowego	9 135	0,5	9 288	0,4	101,7
Aktywa Ogółem		2 000 132	100,00	2 355 645	100,00	117,8

Źródło: Dane NBP.

Drugą pozycję w aktywach sektora bankowego, pod względem ich znaczenia, zajmowały tradycyjnie papiery wartościowe. Jednak ich pozycja w ostatnim roku uległa niezwykłemu wzmocnieniu. Na skutek dużych środków finansowych napływających do banków i trudności w rozwoju akcji kredytowej wiele środków zostało przeznaczonych na zakup dłużnych papierów wartościowych. Było to tym prostsze, że emisja skarbowych papierów wartościowych oraz papierów gwarantowanych przez Skarb Państwa była w 2020 r. wyjątkowo duża (co było związane z pomocą kierowaną do przedsiębiorców w celu przeciwdziałania skutkom pandemii COVID-19).

Na koniec 2020 r. papiery wartościowe w portfelach banków osiągnęły wartość 701 393 mln PLN. Aktywa z tego tytułu zwiększyły się rekordowo aż o ponad 50%. Rok wcześniej portfel papierów wartościowych opiewał „tylko” na 463 771 mln PLN.

W rezultacie odnotowano bardzo silny wzrost znaczenia papierów wartościowych w zbiorczym bilansie sektora bankowego w 2020 r. Na koniec minionego roku stanowiły one już blisko 30% aktywów sektora bankowego (29,7%), podczas gdy na koniec 2019 r. było to 23,2%. Wzrost znaczenia papierów skarbowych o 6,5 pkt proc. w aktywach sektora bankowego był najwyższy spośród głównych kategorii aktywów banków i znaczenie wyższe od wyników uzyskanych w poprzednich latach (np. w 2019 r. wzrost udziału wyniósł 1 pkt proc.).

Trzecią pozycję w aktywach spośród głównych kategorii aktywów zajmowały należności od sektora finansowego. Na koniec ubiegłego roku ich łączna wartość wyniosła 173 845 mln PLN, zaś ich dynamika była w 2020 r. niska – nastąpił spadek ich wartości o 2%. Tempo to było wyraźnie wolniejsze niż osiągnięte w 2019 r. i w 2018 r., gdy wzrost wartości tych należności wyniósł odpowiednio ponad 5% i 10%. Tym samym tempo zmiany tej pozycji aktywów w 2020 r. nie było zgodne z tendencją obserwowaną w poprzednich latach, gdy wzrost kwoty należności banków od instytucji finansowych był powiązany z rozwojem niektórych niebankowych instytucji finansowych, które potrzebowały adekwatnego finansowania swojej działalności. Spadek PKB w 2020 r. znalazł swoje odzwierciedlenie także w spadku aktywności wielu niebankowych instytucji finansowych i w konsekwencji w zmniejszeniu się należności banków od tych kategorii podmiotów.

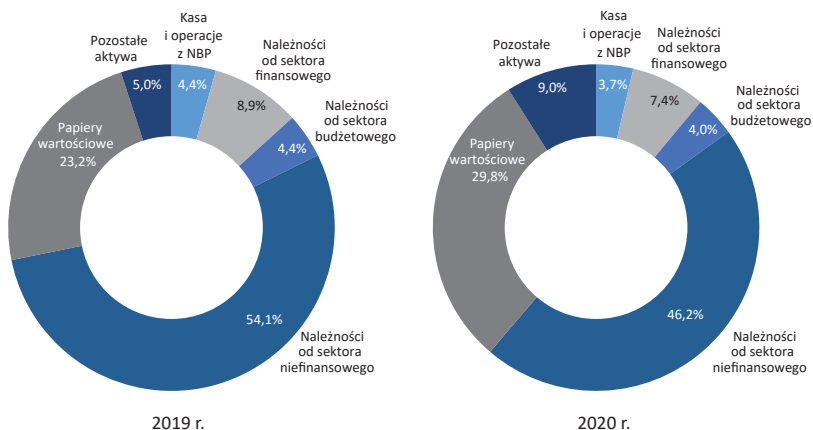
Udział należności od sektora finansowego w całości aktywów banków też wyraźnie zmniejszył się w 2020 r. Jeszcze na koniec 2019 r. wynosił on 8,9%, podczas gdy rok później było to już tylko 7,4%. Zmianę o 1,5 pkt proc. należy oceniać jako znaczącą, choć nastąpiła ona w wyjątkowym okresie.

Udział pozostałych głównych pozycji aktywów w bilansie całego sektora bankowego był już wyraźnie mniejszy.

Stosunkowo wysoką dynamiką, szczególnie patrząc przez pryzmat lat poprzednich, charakteryzowały się należności od sektora budżetowego. Właściwie już od 2012 r. obserwowano stopniowy spadek znaczenia tej pozycji w bankach, co należało przypisać dążeniom Ministra Finansów oraz władz samorządowych (w warunkach stosunkowo wysokiego

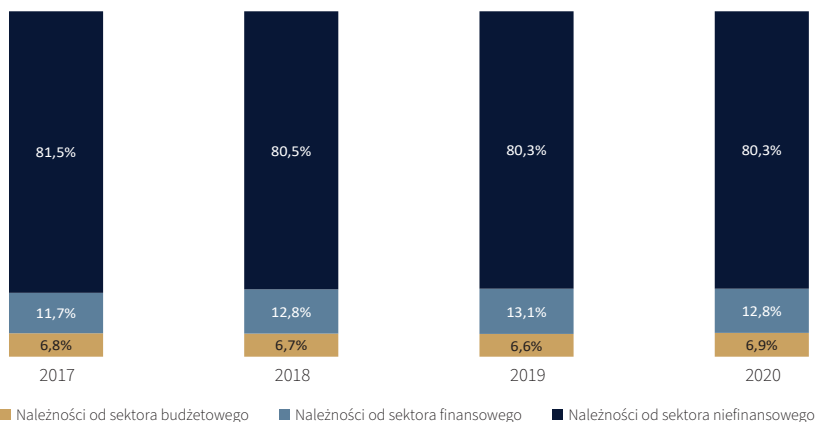
załużenia wielu jednostek samorządu terytorialnego) do zmniejszenia skali deficytów budżetowych w finansach publicznych. Natomiast 2020 r. przyniósł zwiększenie tej kategorii należności bankowych o ponad 6%, co należało wiązać z wyjątkową sytuacją ogólną finansów publicznych w tym roku. Mimo jednak tej stosunkowo wysokiej dynamiki udział należności od sektora budżetowego w łącznych aktywach banków uległ w 2020 r. dalszemu wyraźnemu zmniejszeniu (z 4,4% do 4%).

Struktura aktywów w 2019 r. i 2020 r.



Źródło: Dane KNF.

Struktura należności banków w latach 2017–2020 (%)



Źródło: Dane KNF.

W 2020 r. zmniejszyła się minimalnie wielkość pozycji „kasa, środki w bankach centralnych”. Skala zmiany może być nieco zaskakująca, jeśli zważyć, że na wiosnę Narodowy Bank Polski podjął decyzję o wyraźnej obniżce stopy rezerwy obowiązkowej. Zmianę wielkości należności banków od NBP widać było od kwietnia 2020 r., ale w ostatnim miesiącu minionego roku kwota wzrosła ponownie do poziomu sprzed obniżki stopy rezerwy obowiązkowej. Depozyty wprowadziły wzrost wyraźnie w 2020 r., ale ten wzrost nie tłumaczy znacząco wzrostu tej pozycji w grudniu 2020 r. Być może wzrost wynikał z dążenia do utrzymania stanu rezerwy na wymaganym poziomie w dłuższym okresie. Natomiast w zakresie gotówki w kasach odnotowano zaś pewien wzrost wolumenu, co wynikało ze wzrostu znaczenia gotówki w okresie pandemii oraz zwiększonego ruchu klientów w części oddziałów banków w warunkach zamknięcia niektórych biur obsługi klientów instytucji niebankowych.

Bardzo wysoką dynamiką cechowała się zbiorcza pozycja bilansowa „pozostałe aktywa”. Jednak analizując zmiany zachodzące w ostatnim roku w odniesieniu do niektórych istotnych pozycji zaliczonych do tej grupy aktywów, można jednocześnie odnotować brak silnego wzrostu wartości większości poszczególnych pozycji. Łącznie pozostałe aktywa banków zwiększyły swą wartość ponad dwukrotnie w 2020 r., a ich udział w całości aktywów sektora bankowego wzrósł z 5% do 9%.

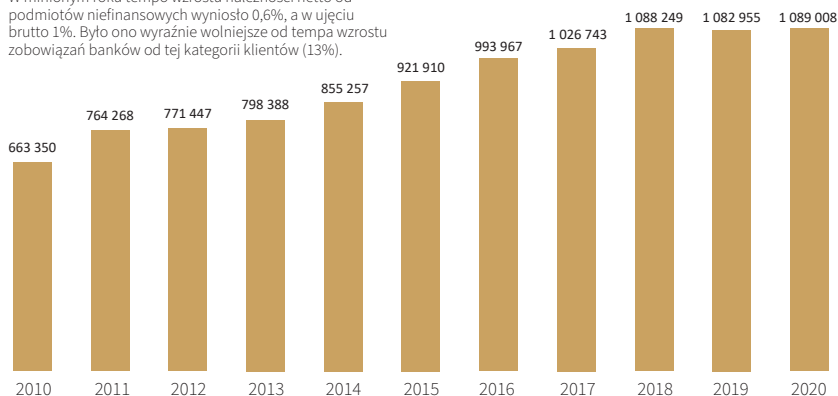
1. Należności od sektora niefinansowego

Najważniejsza pozycja aktywów banków jaką są należności od podmiotów niefinansowych tradycyjnie wymaga szerszego i głębszego zaprezentowania ze względu na jej znaczenie w bilansie sektora bankowego i największe zasadniczo ryzyko generowane przez tego typu aktywa.

Dynamika należności od sektora niefinansowego w 2020 r. była bardzo niska nie tylko na tle dynamiki całości aktywów sektora bankowego, ale także w porównaniu do dynamiki obserwowanej w ostatnich latach. Ta sytuacja w dużym stopniu nie była zaskoczeniem. Spadek PKB Polski po raz pierwszy od 30 lat, zamknięcie galerii handlowych przez znaczną część minionego roku, ograniczone możliwości podróżowania, spowodowały, że zmniejszyła się konsumpcja i wola przeznaczenia środków na te cele. Podobnie rzecz się miała z inwestycjami, które zostały zahamowane lub decyzje o ich rozpoczęciu zostały odłożone w czasie po wybuchu pandemii. W obszarze kredytu obrotowego sytuacja była bardziej zróżnicowana, gdyż niektóre przedsiębiorstwa skorzystały z pomocy publicznej i miały wolne środki finansowe, a inne nie skorzystały z tej formy wsparcia i stanęły wobec poważnego dylematu, czy należy w takim okresie zaciągać nowe zobowiązania. Właściwie zasadniczym obszarem wzrostu należności banków stały się kredyty mieszkaniowe, co wynikało ze zidentyfikowania większych potrzeb mieszkaniowych przez część społeczeństwa w okresie utrzymywania w wielu

Należności brutto od sektora niefinansowego (mln PLN)

W minionym roku tempo wzrostu należności netto od podmiotów niefinansowych wyniosło 0,6%, a w ujęciu brutto 1%. Było ono wyraźnie wolniejsze od tempa wzrostu zobowiązań banków od tej kategorii klientów (13%).



Źródło: Dane KNF.

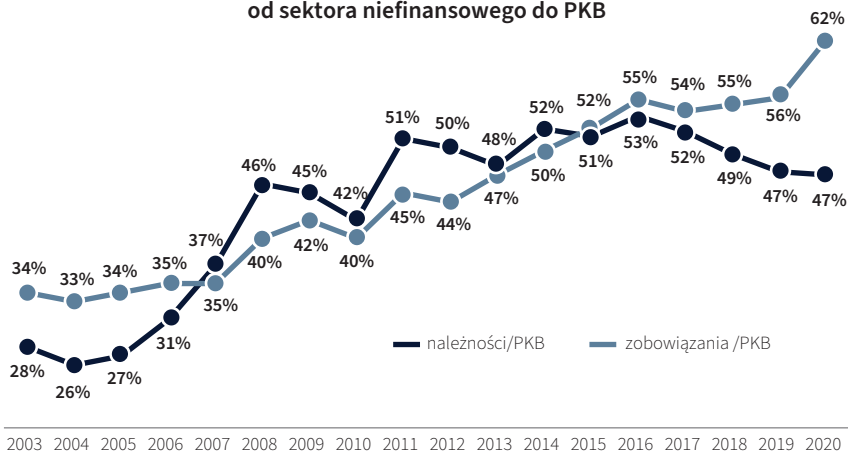
przedsiębiorstwach i urzędach pracy zdalnej oraz obniżki stóp procentowych w NBP, które prowadziły do dalszej deprecjacji oszczędności utrzymywanych na rachunkach bankowych.

Z punktu widzenia podręczników finansów, a teraz także wymogów regulacyjnych w zakresie norm płynności tempo rozwoju akcji kredytowej banków powinno być skorelowane z tempem przyrostu depozytów bankowych. Zastosowanie takiego podejścia pozwala bowiem ograniczyć pojawienie się w przyszłości ryzyka pogorszenia się stabilności sektora finansowego w wyniku uzależnienia działalności kredytowej od środków pozyskanych z innych źródeł. W minionym roku tempo wzrostu należności od podmiotów niefinansowych (w ujęciu netto o 0,6%, a brutto o 1%) było ponownie wolniejsze, tym razem wyraźnie wolniejsze, od tempa wzrostu zobowiązań banków od tej kategorii klientów (13%).

Można stwierdzić, że była to zatem sytuacja generalnie pozytywna, jednak skala rozpiętości w tempie wzrostu należności i zobowiązań bankowych od sektora niefinansowego stała się już drugi rok z rzędu bardzo wysoka. Świadczy to o rosnącej nadpłynności sektora bankowego, która postępuje właściwie od 2012 r. W efekcie w latach 2012–2020 wzrost należności kredytowych banków od sektora niefinansowego nie musiał być finansowany przez zwiększanie zobowiązań banków od instytucji finansowych czy z innych źródeł niż depozyty klientów.

Na skutek różnego tempa wzrostu należności i zobowiązań od sektora niefinansowego relacja należności netto banków od podmiotów tego sektora w stosunku do wartości zobowiązań od tej kategorii klientów uległa w 2020 r. dalszemu zmniejszeniu (z 0,85 do 0,76%). Utrzymywała się ona na bardzo bezpiecznym poziomie, właściwie wskazującym

Stosunek należności i zobowiązań banków od sektora niefinansowego do PKB



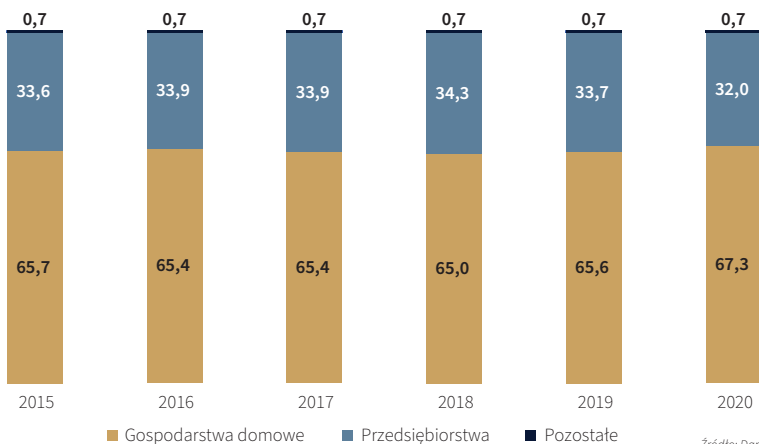
na poważne trudności w możliwości przekształcenia pozyskanych depozytów w kredyty bankowe. Kilka lat temu taki stan obserwowano głównie w znacznej części sektora banków spółdzielczych, a teraz także w bankowości komercyjnej.

Relacja należności brutto do depozytów sektora niefinansowego ukształtowała się też wyraźnie poniżej jedności i na koniec 2020 r. wyniosła 0,8% (rok wcześniej było to 0,9%).

Gdyby natomiast przy wyliczaniu powyższej relacji kredytów i depozytów uwzględnić szerszą bazę, a więc nie tylko należności brutto i depozyty od sektora niefinansowego, ale także należności brutto i depozyty od sektora budżetowego, to w tym ujęciu również nastąpiła poprawa sytuacji w 2020 r. Wskaźnik należności brutto od tych sektorów do depozytów obniżył się z 0,9% w 2019 r. do 0,8% w 2020 r.

Wyraźnie wolniejsze tempo wzrostu należności od sektora niefinansowego w 2020 r. w stosunku do tempa wzrostu aktywów ogółem spowodowało – jak wspomniano już wyżej – dalszy spadek udziału tych należności w całości aktywów netto sektora bankowego w ostatnich dwunastu miesiącach. Należności te na koniec minionego roku stanowiły 46,2% aktywów sektora bankowego, podczas gdy rok wcześniej było to 54,1%.

Jeszcze w latach 2013–2016 dynamika akcji kredytowej banków była wyższa od nominalnego tempa wzrostu PKB Polski i powodowała stopniowy wzrost znaczenia kredytu w gospodarce. Od 2017 r. mamy do czynienia ze zjawiskiem odwrotnym: zmniejszeniem znaczenia kredytu w gospodarce. W ostatnim roku tempo wzrostu należności banków od sektora niefinansowego (szczególnie jeśli wziąć pod uwagę dane po wyeliminowaniu wpływu zmian kursu walutowego na aktywa banków) było znów wyraźnie niższe od tempa wzrostu PKB Polski w ujęciu nominalnym. Trzeba jednak powtórzyć, że w 2020 r. nastąpiło to w roku spadku realnego PKB Polski.

Struktura należności od sektora niefinansowego w latach 2015–2020 (%)**Struktura należności brutto od sektora niefinansowego w latach 2018–2020**

Wyszczególnienie	2018		2019		2020	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od sektora niefinansowego	1 088 249	100,0	1 136 761	100,0	1 148 465	100,0
– należności od podmiotów gospodarczych	373 073	34,3	383 888	33,8	367 929	32,0
– należności od gospodarstw domowych	707 919	65,0	745 285	65,5	772 575	67,3
– inne należności	7 257	0,7	7 586	0,7	7 960	0,7

Źródło: Dane NBP.

1.1. Należności od gospodarstw domowych

Wśród należności banków od podmiotów niefinansowych od 2005 r. większość stanowią należności od gospodarstw domowych i dominacja należności banków od tej kategorii klientów zwiększała się stale z każdym rokiem do końca 2010 r. W latach 2011–2018 (z wyjątkiem 2013 r.) sytuacja ta uległa zmianie i udział należności od gospodarstw domo-

wych obniżał się z każdym rokiem. Jednak od 2019 r. odnotowano powrót do stopniowego zwiększania się znaczenia należności od gospodarstw domowych w całości należności banków od podmiotów niefinansowych. Rok 2020 był potwierdzeniem tego trendu.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że przewaga kredytów dla gospodarstw domowych w całości kredytów dla podmiotów niefinansowych w polskim sektorze bankowym jest zgodna z trendami występującymi współcześnie w krajach wysoko rozwiniętych, jednak skala przewagi tych kredytów w Polsce pozostaje już wyjątkowym przypadkiem na tle systemów bankowych w innych krajach UE. Ta różnica jest szczególnie zauważalna, jeśli uwzględni się dodatkowo odmienny poziom rozwoju rynku kapitałowego w Polsce i w największych krajach europejskich oraz różną strukturę podmiotową przedsiębiorstw działających w Polsce i w innych krajach UE (zwłaszcza większe znaczenie bardzo małych podmiotów w całości przedsiębiorstw w Polsce).

Na koniec 2020 r. należności netto od gospodarstw domowych stanowiły 31,2% sumy bilansowej banków, podczas gdy rok wcześniej było to jeszcze 35,5%. Ten ogromny spadek znaczenia tej pozycji był nieunikniony w realiach minionego roku i nastąpił mimo nominalnego wzrostu tej pozycji o 3,3%.

W ujęciu nominalnym przyrost należności netto od gospodarstw domowych w 2020 r. nie był wcale taki słaby i wyniósł 23 623 mln PLN. Wprawdzie był on wyraźnie niższy niż w 2019 r. (wzrost o 36 792 mln PLN), ale w porównaniu z wynikami z trzech wcześniejszych lat wynik uzyskany w 2020 r. był całkiem dobry.

Należności od gospodarstw domowych w ujęciu brutto zwiększyły się w 2020 r. o 3,7% i był to wzrost wyraźnie niższy niż w poprzednim roku (o 5,3% pkt proc.). Jednak warto też pamiętać, że cechą charakterystyczną ostatnich lat był silny wpływ zmiany kursu walutowego na dynamikę należności banków od swoich klientów. O ile w 2019 r. nie miał on wy-



rażnego znaczenia dla wielkości pozycji bilansowych, o tyle w 2020 r. wpływ ten był bardziej wyraźny. Po uwzględnieniu skutków zmiany kursu walut tempo wzrostu należności brutto od gospodarstw domowych wyniosłoby już tylko 1,7% wobec wzrostu o 5% w 2019 r. W rezultacie rzeczywista dynamika wzrostu wartości tej części portfela kredytowego banków była jeszcze wyraźniej niższa w 2020 r. w porównaniu z rokiem poprzednim.

Powyższe dane pokazują też, że w ujęciu nominalnym tempo wzrostu akcji kredytowej było w 2020 r. jednak szybsze od tempa nominalnego wzrostu PKB w Polsce, zaś wolniejsze od tempa wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce i tempa wzrostu przeciętnej emerytury i renty. Tym samym obciążenia obywateli spłatą kredytów bankowych w relacji do ich dochodów nie zwiększały już czwarty rok.

Przyrost należności banków od gospodarstw domowych został w minionym roku nominalnie zrealizowany dzięki wzrostowi kredytów mieszkaniowych, niewielkiemu obniżeniu się wolumenu kredytów konsumpcyjnych i silniejszemu spadkowi pozostałych należności od gospodarstw domowych. Podobnie zatem, jak w 2019 r., tempo wzrostu należności z tytułu kredytów mieszkaniowych było wyraźnie wyższe niż pozostałych kategorii kredytów, nawet po wyeliminowaniu wpływu zmian kursu walutowego w ostatnim roku.

Struktura należności brutto od gospodarstw domowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018		2019		2020	
	mIn PLN	%	mIn PLN	%	mIn PLN	%
Należności od gospodarstw domowych	707 919	100,0	745 285	100,0	772 575	100,0
– kredyty mieszkaniowe	421 051	59,5	448 914	60,2	483 071	62,5
– kredyty konsumpcyjne	171 493	24,2	179 412	24,1	178 670	23,1
– pozostałe	115 375	16,3	116 959	15,7	110 834	14,4

Źródło: Dane NBP.

Szybszy wzrost portfela kredytów mieszkaniowych spowodował, że znaczenie tych kredytów w należnościach banków od gospodarstw domowych wzrosło. W 2020 r. zwiększyło się ono do 62,5% z poziomu 60,2% odnotowanego rok wcześniej.

W minionym roku następowały także zmiany w zakresie struktury walutowej ogółu należności banków od gospodarstw domowych. Oczywiście największe znaczenie miały zmiany zachodzące w obszarze kredytów mieszkaniowych, o czym szerzej jest mowa poniżej.

Na zmianę struktury walutowej należności decydujący wpływ miała zmiana kursu walutowego w odniesieniu do istniejącego portfela kredytów denominowanych w walucie obcej oraz dążenie regulatorów, ale też i banków, do zatrzymania udzielania gospodar-

stwom domowym kredytów wyrażonych w innych walutach niż dochody uzyskiwane przez kredytobiorców. Biorąc pod uwagę to dążenie i stopniowe starzenie się portfela kredytów walutowych udzielonych wiele lat temu, naturalnym zjawiskiem był w tych warunkach zdecydowanie dominujący przyrost wolumenu kredytów w walucie polskiej w stosunku do kredytów w walucie obcej. Kwota należności wyrażonych w walucie obcej była zatem głównie wynikiem istnienia starego portfela, jego częściowej spłaty kredytów w ostatnim roku oraz zmiany kursu walutowego.

Należności złotowe i walutowe brutto od gospodarstw domowych w latach 2018–2020

Należności od gospodarstw domowych	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN	Dynamika 2019=100%
– złotowe	564 684	610 388	636 400	104,3
– walutowe	138 423	129 551	128 376	99,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Udział kredytów walutowych we wszystkich należnościach banków od gospodarstw domowych zmniejszył się w 2020 r., o 1,1 pkt proc. Warto też odnotować, że w poprzednich dwóch latach spadek udziału kredytów walutowych był większy i wynosił corocznie ok. 2,2–2,5 pkt proc. O mniejszym spadku znaczenia kredytów walutowych w ostatnim roku zdecydowały dwa czynniki: większa zmiana kursów walutowych niż w 2019 r. oraz wprowadzenie moratoriów kredytowych w trakcie 2020 r.

Ostatecznie udział kredytów walutowych na koniec 2020 r. we wszystkich kredytach bankowych dla gospodarstw domowych ukształtował się na poziomie 18,1% i był jednym z najniższych w XXI w.

Gdyby pominąć wpływ zmiany kursu walutowego, to dynamika nominalna należności banków od gospodarstw domowych wyrażonych w walucie obcej wyniosłaby w 2020 r. 88,1% zamiast faktycznej 99,1%. Tym samym, gdyby wyeliminować wpływ zmian kursów walut obcych, to na koniec 2020 r. udział kredytów walutowych byłby jeszcze niższy.

Udział należności walutowych w należnościach od gospodarstw domowych w latach 2016–2020 (w %)

Należności od gospodarstw domowych	2016	2017	2018	2019	2020
– złotowe	73,0	78,3	79,3	80,8	81,9
– walutowe	27,0	21,7	20,7	19,2	18,1

Źródło: Dane NBP.

Warto też odnotować, że w 2020 r. nastąpiło dalsze wydłużenie średniego terminu, na jaki opiewały należności banków od gospodarstw domowych. Było to w dużym stopniu spowodowane nierównomiernym tempem przyrostu kredytów mieszkaniowych i kredytów konsumpcyjnych w tym portfelu. Na koniec 2020 r. udział kredytów o pierwotnym terminie spłaty dłuższym niż 5 lat ponownie zwiększył się (z 82,1% do 84,3%). Udział należności na okres krótszy niż 1 rok zmniejszył się zaś też po raz kolejny. W 2020 r. obniżył się z 6,7% do 5,3%. Natomiast udział kredytów o pierwotnym terminie od 1 roku do 5 lat zmalał z 11,2% do 10,4%. Ta zmiana terminów należności była generalnie podobna do obserwowanej we wcześniejszych latach i stanowiła kolejny dowód istnienia wyzwania dla banków w zakresie zarządzania płynnością długoterminową.

Struktura terminowa kredytów dla gospodarstw domowych w latach 2018–2020 (w %)

Kredyty	2018	2019	2020
Do 1 roku	7,0	6,7	5,3
Od 1 roku do 5 lat	11,3	11,2	10,4
Powyżej 5 lat	81,7	82,1	84,3
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP.

1.1.1. Kredyty mieszkaniowe

Największą część kredytów bankowych udzielonych gospodarstwom domowym stanowiły tradycyjnie kredyty mieszkaniowe. Dobra koniunktura na rynku nieruchomości mieszkaniowych oraz niskie rynkowe stopy procentowe stanowiły silną zachętę dla wielu klientów do zaciągnięcia kredytów na cele mieszkaniowe. Nawet obowiązujące od początku 2017 r. wyższe wymogi regulacyjne w zakresie konieczności posiadania wkładu własnego nie stanowiły wyraźnego hamulca dla rozwoju akcji kredytowej.

Większe zainteresowanie kredytem mieszkaniowym ze strony klientów obserwowano głównie w I i III kwartale 2020 r. W ostatnim kwartale banki zauważyły natomiast wyraźny spadek popytu na ten rodzaj kredytu. Wraz z malejącym stopniowo popytem banki łagodziły kryteria udzielania tych kredytów w II półroczu, choć jednocześnie generalnie zaostrzały warunki kredytowania. Przede wszystkim podwyższyły one marże kredytowe, natomiast w mniejszym stopniu zmieniły inne warunki kredytowe.

Kredyty mieszkaniowe brutto dla gospodarstw domowych opiewały w bankach na koniec 2020 r. na kwotę brutto 483 071 mln PLN, podczas gdy rok wcześniej ich wartość wyniosła 448 914 mln PLN. Oznacza to zwiększenie wartości nominalnej tych należności w ciągu ostatniego roku o 7,6%. Po wyeliminowaniu zmiany rynkowych kursów walut

obcych na bieżącą wartość portfela kredytowego, tempo wzrostu należności z tytułu kredytów mieszkaniowych wyniosłoby ok. 5,4%. W efekcie przed wyeliminowaniem wpływu zmian kursu walutowego dynamika należności w 2020 r. była wyższa niż w 2019 r., ale po wyeliminowaniu czynnika walutowego tempo wzrostu portfela kredytów mieszkaniowych było w ostatnim roku już niższe niż rok wcześniej (6,1%), choć nie była to bardzo duża różnica.

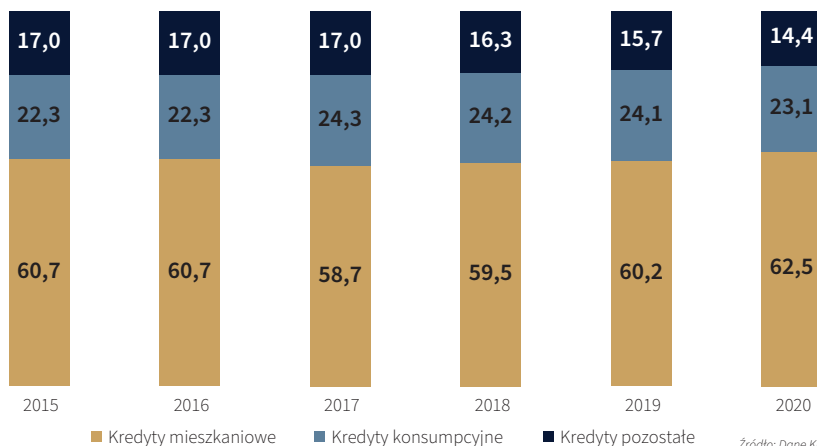
Należności z tytułu kredytów mieszkaniowych brutto i ich udział w należnościach od gospodarstw domowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018		2019		2020	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od gospodarstw domowych	707 919	100,0	745 285	100,0	772 575	100,0
– kredyty mieszkaniowe	421 051	59,5	448 914	60,2	483 071	62,5

Źródło: Dane NBP.

Na koniec 2020 r. należności z tytułu kredytów mieszkaniowych, udzielonych gospodarstwu domowemu, stanowiły już 62,5% wszystkich należności banków od tej kategorii klientów. Zwiększenie tego wskaźnika w ciągu jednego roku wyniosło 1,7 pkt proc. i była to zmiana znacznie większa od odnotowanej rok wcześniej (o 0,7 pkt proc.), ale – jak już podkreślano – zrealizowana w 2020 r. przy większym wpływie zmian kursu walutowego.

Struktura kredytów dla gospodarstw domowych (%)



Należności z tytułu kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych stanowiły na koniec 2020 r. już 42,4% należności brutto od podmiotów niefinansowych. Rok wcześniej ten udział był niższy aż o 2,6 pkt proc. (rok wcześniej wzrost znaczenia tych kredytów wyniósł 0,8 pkt proc.).

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że znaczenie kredytu mieszkaniowego w portfelu kredytowym banków pozostawało na bardzo wysokim poziomie. To powodowało i powoduje relatywnie silne uzależnienie banków od zmian zachodzących na rynku tych kredytów i od sytuacji na rynku nieruchomości. Duże znaczenie tych kredytów było też przyczyną utrzymywania się nierównowagi terminów zapadalności aktywów i wymagalności pasywów bankowych. Ta sytuacja narażała banki na podwyższone ryzyko płynności, szczególnie w sytuacji, gdy w polityce gospodarczej państwa brak jest dotychczas narzędzi zachęcających obywateli do długoterminowego oszczędzania, a jednocześnie przepisy prawne nie ułatwiają emisji listów zastawnych.

W całym portfelu kredytów mieszkaniowych nadal duże znaczenie miały kredyty denominowane w walucie obcej, głównie we frankach szwajcarskich, ale także w euro. Ten stan utrzymywał się nawet w warunkach zaprzestania przez banki wiele lat temu udzielania – niemal całkowicie – nowych tego typu kredytów osobom prywatnym i stopniowego zmniejszania się wartości starego portfela kredytów w wyniku spłaty tych kredytów.

Warto odnotować, że w 2020 r. udział kredytów wyrażonych w walutach obcych obniżył się do 25,9% wartości całego portfela kredytów mieszkaniowych. W ostatnim roku zmniejszenie udziału wyniosło 1,6 pkt proc. Rok wcześniej skala obniżenia była większa (ok. 3,7 pkt proc.), ale w 2020 r. duży wpływ na to mniejsze tempo miały zmiany kursów franka szwajcarskiego i euro względem złotego. Gdy te zmiany były mniejsze w 2019 r., to wówczas dynamika spadku należności walutowych i ich udziału w całym portfelu byłaby wyższa.

Należności złotowe i walutowe brutto z tytułu kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych w latach 2018–2020

Należności z tytułu kredytów mieszkaniowych	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN	Dynamika 2019=100%
Ogółem	421 051	448 914	483 071	107,6
– złotowe	289 218	324 799	357 915	110,2
– walutowe	131 833	124 115	125 156	100,8

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Zdecydowana przewaga nowo udzielonych kredytów w walucie polskiej (ponad 99% wśród kredytów udzielonych przynajmniej w okresie ostatnich lat) była głównym powodem tego wyraźnego spadku znaczenia kredytów w walutach obcych. Natomiast wpływ dobrowolnego przewalutowania kredytów walutowych na złote był niewielki. Skala tych

operacji nie miała dotychczas systemowego znaczenia dla zmiany proporcji między wolumenem kredytów złotych i walutowych.

Nawet po obniżeniu znaczenia kredytów walutowych w 2020 r. udział kredytów walutowych pozostawał jeszcze na bardzo wysokim poziomie. Było to skutkiem udzielenia wielu tego typu kredytów kilkanaście lat temu. Ta sytuacja nadal generuje dodatkowe ryzyko dla banków i dla kredytobiorców, wynikające głównie ze zmian kursu walutowego, ale w 2019 r. objawiło się równie duże znaczenie ryzyka prawnego.

Po wyroku TSUE w październiku 2019 r. banki zostały narażone na istotne ryzyko wynikające z możliwości zakwestionowania przez sądy istniejących umów kredytowych bez jednoczesnego określenia relacji wiążących bank i kredytobiorcę (ważności umów) i sposobu rozliczenia zawartych wcześniej umów. Dziś to ryzyko wydaje się być większym niż ryzyko trudności ze spłatą kredytu na skutek zmiany sytuacji majątkowej kredytobiorcy czy wahań kursu walutowego. Niestety niektóre wyroki wydane po orzeczeniu TSUE pokazały, że kierunek rozstrzygnięć polskich sądów może być zaskakujący i często nie mieć wiele wspólnego z podstawami ekonomii. Dopiero najbliższe lata pokażą, jaki kierunek orzecznictwa utrwali się w polskich sądach i jakie skutki będzie to nieść dla stron umowy kredytowej. Duże znaczenie będzie mieć oczekiwane rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w zakresie sześciu pytań skierowanych przez Pierwszą Prezes. Nie czekając na przyszłe rozstrzygnięcia sądowe, banki zaczęły od 2019 r. tworzyć całkiem znaczące rezerwy na ryzyko prawne, a ich skala w następnym roku znacznie wzrosła. Może nie są one jeszcze wysokie w relacji do całego portfela kredytów walutowych, ale stały się już istotne z punktu widzenia kształtowania się wyników finansowych banków.

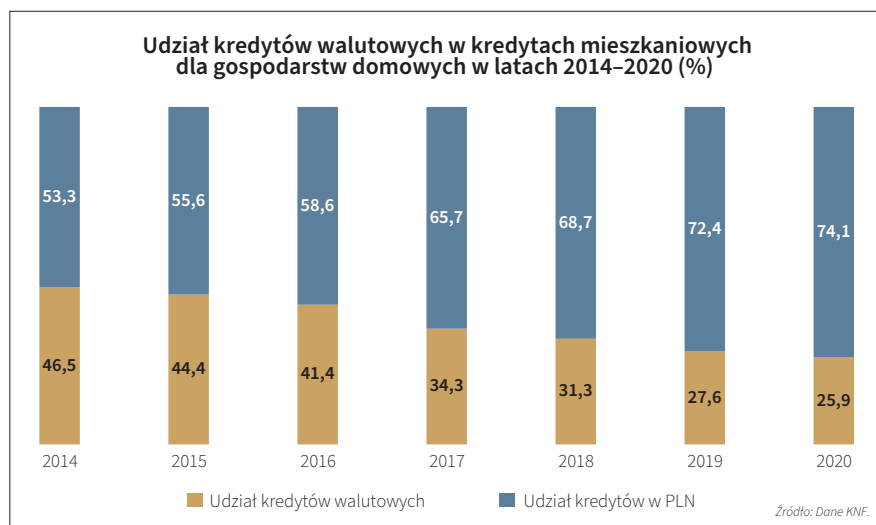
Skutki wyroku TSUE i rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego na wyroki ferowane przez polskie sądy mogą okazać równie duże lub nawet większe niż niektóre polityczne inicjatywy z ostatnich lat, które miały doprowadzić do systemowego rozwiązania problemu portfela kredytowego. Finalnie żadne z ustawowych rozwiązań nie zostało wdrożone, z wyjątkiem powołania i corocznego zasilania przez banki Funduszu Wsparcia Kredytobiorców. Zabrakło w tym zakresie politycznego konsensusu, a sprawa była dodatkowo tak skomplikowana, że wymagałaby wyjątkowej mobilizacji i koordynacji działań ze strony wielu instytucji publicznych.

Same banki, w ramach swoich wewnętrznych działań, które mogły podjąć bez udziału instytucji publicznych i bez zmian przepisów prawnych, zdecydowały się na stworzenie i uruchomienie programu wsparcia, określanego mianem „sześciopaku”, który stabilizował sytuację kredytobiorców. W kolejnych latach funkcjonowanie tego programu było przedłużane za jednomyślną zgodą zainteresowanych banków. Inne propozycje systemowe prezentowane przez poszczególne banki w ostatnich latach nie spotykały się natomiast z powszechnym zainteresowaniem klientów, gdyż ci ostatni oczekiwali na lepsze dla nich rozwiązania obiecywane im w kolejnych pomysłach przedstawianych przez stronę publiczną. Po wyroku TSUE dodatkowo klienci zaczęli liczyć na korzystne dla nich ukształtowanie się linii orzeczniczej w polskich sądach i nie byli zainteresowani gorszymi ich zdaniem propozycjami składanymi przez banki.

Nową szansą stało się ogłoszenie pod koniec 2020 r. przez Przewodniczącego KNF propozycji dla banków w zakresie zawierania dobrowolnych uгод z klientami. Wprawdzie ta propozycja nie zawierała wielu szczegółów proponowanego rozwiązania, a te mogą być znaczące z racji skali portfela kredytów walutowych, ale banki podjęły bardziej intensywne działania zmierzające do podjęcia kolejnej próby rozwiązania problemu kredytów walutowych. Dziś wydaje się, że jest jeszcze za wcześnie przesądzać, jaka będzie skala oferty banków w zakresie oferowania uгод i jaki odzew ze strony kredytobiorców (oczekujących jednocześnie na orzeczenie Sądu Najwyższego).

Niemniej jednak opublikowane niedawno wyliczenia NBP dotyczące skutków stwierdzenia nieważności umów, możliwych sposobów modyfikacji zasad oprocentowania kredytu oraz kształtu uгод wskazują na olbrzymi potencjalny koszt rozwiązania problemu kredytów walutowych dla banków. Bez rozłożenia tej operacji na wiele lat praktycznie niemal wszystkie banki istotnie zaangażowane w te kredyty staną przed jeszcze większym problemem poważnego pogorszenia swojej sytuacji finansowej.

Portfel należności banków z tytułu kredytów mieszkaniowych dla osób prywatnych wyrażonych w złotych był coraz bardziej dominujący wśród kredytów mieszkaniowych i wyniósł na koniec roku 357 915 mln PLN. W ciągu ostatniego roku zwiększył się o 33 116 mln PLN (tj. o 10,2%). W poprzednim roku wolumen przyrostu tych kredytów oraz ich dynamika ukształtowały się na zbliżonym poziomie. Wielkości te wyniosły wówczas odpowiednio 35 581 mln PLN i 12,3%. Biorąc pod uwagę wyjątkową sytuację makroekonomiczną i społeczną w Polsce w 2020 r. wyniki ostatniego roku należy ocenić jako bardzo dobre, niewiele odbiegające od dobrych wyników z lat 2018–2019 i znacznie lepsze niż w latach wcześniejszych.



Udział kredytów walutowych w kredytach mieszkaniowych dla gospodarstw domowych w latach 2016–2020 (w %)

Rok	2016	2017	2018	2019	2020
Udział należności walutowych w kredytach mieszkaniowych	41,4	34,3	31,4	27,7	25,9

Źródło: Dane NBP.

Według danych zbieranych od banków przez Związek Banków Polskich i AMRON, w minionym roku odnotowano znaczny spadek liczby nowych umów zawartych z klientami i łącznej wartości umów dotyczących kredytu mieszkaniowego. Banki udzieliły w 2020 r. ponad 204 tys. kredytów na cele mieszkaniowe, co stanowiło spadek w porównaniu z 2019 r. o 9,3% (w 2019 r. odnotowano wzrost liczby o 5,9%). Łączna wartość nowo udzielonych kredytów mieszkaniowych wyniosła zaś ponad 60,7 mld PLN, co w porównaniu z wynikiem 2019 r. (ok. 62,6 mld PLN) oznaczało spadek o 3,1%. Dla porównania można też dodać, że rok wcześniej tempo wzrostu wartości nowych kredytów wyniosło 16,3%. Różnica w tempie zmniejszenia się liczby i wartości nowych umów kredytowych pokazuje, że musiała wzrosnąć wyraźnie średnia kwota nowo udzielonego kredytu.

Warte podkreślenia są też dane dotyczące kształtowania się wskaźnika LtV w nowych umowach kredytowych. Już w 2015 r. ponad 50% nowo udzielonych kredytów mieszkaniowych stanowiły umowy, w których poziom wskaźnika LtV nie przekraczał 80%. W następnych latach wyższym poziomem LtV charakteryzowała się coraz mniejsza część nowo udzielonych kredytów. W 2020 r. dotyczyło to ok. 38,4% takich kredytów, o 4,9 pkt proc. mniej niż rok wcześniej. Wzrost natomiast udziału kredytów z LtV w granicach 50–80%, zaś w pozostałych przedziałach LtV (tj. do 30% i od 30% do 50%) proporcje w ostatnim roku nie uległy znaczącym zmianom. Dalsze zmniejszenie udziału kredytów z najwyższym LtV należy oceniać pozytywnie.

Natomiast według danych Biura Informacji Kredytowej banki udzieliły w 2020 r. 216,6 tys. kredytów mieszkaniowych, tj. o 9,2% mniej kredytów mieszkaniowych niż w roku poprzednim (w 2019 r. wzrost liczby wyniósł 4%). W ujęciu kwotowym udzielono zaś kredytów w wysokości o 2,9% mniej w porównaniu z 2019 r. (w 2019 r. wzrost wyniósł 14,9%).

Analizując dynamikę należności banków od gospodarstw domowych z tytułu kredytów udzielonych na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych w ostatnich latach, trzeba również pamiętać, że łączne zaangażowanie banków z tytułu tych kredytów w relacji do wielkości PKB naszego kraju, pozostawało nadal na stosunkowo niskim poziomie w porównaniu z gospodarkami krajów wysoko rozwiniętych. Ta kategoria należności brutto banków stanowiła w Polsce równowartość ok. 20% PKB. W 2020 r. było to 20,8% PKB, w 2019 r. 19,6%, a w 2018 r. 19,9%, podczas gdy średni wskaźnik dla krajów UE kształtował się na poziomie ok. 35% PKB. Zatem statystycznie ujmując, istnieje nadal potencjał dla rozwoju tego rynku w Polsce, choć trzeba pamiętać o wiele niższym dziś poziomie zamożności obywateli Polski na tle mieszkańców innych krajów UE i o relatywnie dużym udziale tych kredytów w aktywach ogółem sektora bankowego w Polsce.

1.1.2. Kredyty konsumpcyjne

Drugim podstawowym rodzajem kredytów bankowych dla gospodarstw domowych są kredyty konsumpcyjne. Po złagodzeniu wymogów udzielania kredytów konsumpcyjnych zawartych w Rekomendacji T oraz w warunkach niezłej sytuacji makroekonomicznej kraju od 2014 r. następował stosunkowo dynamiczny wzrost portfela kredytów konsumpcyjnych. Jednak w 2020 r. ten proces został przerwany. Pandemia i jej skutki dla życia gospodarczego i społecznego wpłynęły silnie na potrzeby konsumpcyjne i tym samym na zainteresowanie kredytem finansującym realizację tych potrzeb. Dodatkowo, obniżenie stóp procentowych w NBP wpłynęło na dalsze ograniczenie możliwości stosowania przez banki oprocentowania adekwatnego do poziomu ryzyka generowanego przez ten portfel kredytów.

W efekcie obniżenia się potrzeb konsumpcyjnych obywateli banki obserwowały w minionym roku niewielki popyt na kredyt konsumpcyjny ze strony kredytobiorców. Właściwie niewielki wzrost popytu nastąpił tylko w III kwartale ubiegłego roku, ale nawet wówczas nie wszystkie banki odczuły zwiększenie zainteresowania takimi kredytami. Jednocześnie w trakcie niemal całego 2020 r. banki stopniowo zaostrzały kryteria udzielania kredytów. Zauważalne złagodzenie nastąpiło dopiero pod koniec ubiegłego roku. W zakresie warunków kredytowania obserwowano najpierw zaostrzenie stanowiska banków, a następnie dopuszczenie większych limitów kwotowych przy jednoczesnym podwyższaniu pozaodsetkowych kosztów kredytu.

Ważnym wyzwaniem w zakresie udzielania kredytów konsumpcyjnych była konieczność dostosowania się banków do wyroku TSUE, zgodnie z którym banki muszą zwracać proporcjonalną część prowizji i opłat w przypadku spłaty przez kredytobiorcę kredytu przed umownym terminem. W warunkach istnienia maksymalnego dopuszczalnego oprocentowania kredytów mieszkaniowych określonego ustawowo wymuszało to na bankach dostosowanie nowego modelu biznesowego, aby działalność ta pozostała dochodowa.

Na koniec 2020 r. zadłużenie klientów w bankach z tytułu kredytów konsumpcyjnych wyniosło 178 670 mln PLN i było ono o 0,4% niższe niż na koniec 2019 r. Jak wspomniano wyżej, w poprzednich latach portfel tych kredytów zwiększył się – w 2019 r. o 4,6%, w 2018 r. o 5,3%, w 2017 r. aż o 8%.

Należności brutto z tytułu kredytów konsumpcyjnych i ich udział w należnościach od gospodarstw domowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018		2019		2020	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od gospodarstw domowych	707 919	100,0	745 285	100,0	772 575	100,0
– kredyty konsumpcyjne	171 493	24,2	179 412	24,1	178 670	23,1

Źródło: Dane NBP.

Gdy patrzy się na dynamikę tych należności w ostatnim roku w porównaniu z należnościami z tytułu kredytów mieszkaniowych, to widać ogromną różnicę na niekorzyść kredytów konsumpcyjnych, nawet jeśli wyeliminuje się wpływ zmiany kursów walutowych.

Udział należności banków z tytułu kredytów konsumpcyjnych w całości kredytów dla gospodarstw domowych ponownie się zmniejszył. W 2020 r. spadek tego znaczenia wyniósł 1 pkt proc. i udział kredytów konsumpcyjnych osiągnął poziom 23,1%. Można dodać, że rok wcześniej spadek znaczenia tych kredytów wśród kredytów dla gospodarstw domowych wyniósł zaledwie 0,1 pkt proc.

Zmniejszenie wartości brutto należności banków z tytułu kredytów konsumpcyjnych spowodował obniżenie relacji zadłużenia obywateli z tego tytułu w bankach do wielkości PKB. W 2020 r. wyniosła ona 7,7%, podczas gdy rok wcześniej 7,9%. Praktycznie można odnotować, że od 2018 r. relacja ta obniża się corocznie o 0,1–0,2 pkt proc. Poziom osiągnięty na koniec 2020 r. był też wyraźnie niższy niż osiągniany we wcześniejszych latach, gdy opiewał on nawet w granicach 10%. Obniżanie się tej relacji już w poprzednich latach wskazywało na trudności w zwiększeniu portfela kredytowego nawet w okresach wzrostu dochodów do dyspozycji gospodarstw domowych oraz wysokiego optymizmu konsumentów. Tym trudniej było uzyskać bankom dobry rezultat w okresie wyraźnie gorszej koniunktury.

Analizując zmiany zachodzące w portfelu należnościach banków z tytułu kredytów konsumpcyjnych, warto odnotować też zmiany w poszczególnych jego segmentach. W 2020 r. generalną obserwacją było zmniejszenie udziału wszystkich rodzajów należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych w całości należności banków od gospodarstw domowych. Te zmiany nie były przy tym znaczące w żadnym obszarze, co wynikało z mniejszego znaczenia każdej tej kategorii w porównaniu z kredytami mieszkaniowymi.

Udział procentowy wybranych rodzajów kredytów w całości należności brutto od gospodarstw domowych w latach 2016–2020 (w %)

Rodzaj kredytu	2016	2017	2018	2019	2020
1. Kredyty mieszkaniowe	60,6	58,7	59,5	60,2	62,5
2. Kredyty konsumpcyjne, w tym:	22,7	24,3	24,2	24,1	23,1
2.1 kredyty w karcie kredytowej	2,1	2,1	1,6	1,5	1,3
2.2. kredyty samochodowe	0,6	0,6	0,8	0,9	0,8
2.3 kredyty ratalne	9,6	12,1	13,4	13,5	13,2
3. Kredyty pozostałe	16,7	17,0	16,3	15,7	14,3

Źródło: Dane NBP.

W zakresie należności banków z tytułu kart kredytowych spadek wartości należności wyniósł w ostatnim roku 4,4% i był nieco większy niż zrealizowany w 2019 r. (zmniejszenie o 3,7%). Natomiast nominalnie spadek wolumenu wyniósł w 2020 r. 523 mln PLN i był mniejszy niż odnotowany w 2019 r. (588 mln PLN).

Należności brutto banków z tytułu kart kredytowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN
Należności z tytułu kart kredytowych	11 242	10 830	10 353

Źródło: Dane NBP.

Rok 2020 zakończył czteroletni okres, w którym obserwowano wzrost należności banków z tytułu kredytów samochodowych. Ostatnie dane stanowiły odzwierciedlenie gorszych wyników sprzedaży aut w Polsce w minionym roku. Spadek portfela należności w 2020 r. o 1,8% nastąpił po wcześniejszym ich dynamicznym wzroście w bankach: o 16% w 2019 r., o 17% w 2018 r. i o 16% w 2017 r. Znaczenie tych należności w całości należności od gospodarstw domowych uległo niewielkiemu obniżeniu (o 0,1 pkt proc.) do poziomu 0,8%, analogicznego z wynikiem z końca 2018 r. Tylko niewielki spadek odnotowany w ostatnim roku może jednak stanowić dobry prognostyk dla możliwości wzrostu tej pozycji w następnych latach.

Należności brutto banków z tytułu kredytów samochodowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN
Należności z tytułu kredytów samochodowych	5 724	6 610	6 492

Źródło: Dane NBP.

W 2020 r. wzrosło natomiast zaangażowanie banków w szeroko rozumiane pozostałe kredyty ratalne. Był to to już piąty rok stałego wzrostu wartości tych należności w sektorze bankowym. Warto podkreślić, że poza kredytami mieszkaniowymi był to jedyny obszar kredytowania gospodarstw domowych, gdzie odnotowano wzrost pozycji w 2020 r. Co więcej, ten wzrost nie był wspomagany tak silnie przez zmiany kursu walutowego złotego w stosunku do głównych walut światowych.

Tym samym znaczenie tej pozycji w całości należności banków od gospodarstw domowych stale rośnie. W ostatnim roku wzrost tych należności brutto w bankach wyniósł zaledwie 1%, a na tle innych słabych wyników jest on wart odnotowania. Rok wcześniej

tempo wzrostu tych należności było jednak zdecydowanie wyższe (6%), choć i tak niższe niż w latach wcześniejszych. Trzeba też pamiętać, że ten wynik uzyskano w warunkach silnych ograniczeń funkcjonowania handlu detalicznego przez większość minionego roku oraz istnienia silnej konkurencji ze strony podmiotów niebankowych, w tym dużych sieci handlowych w tym obszarze działalności banków.

Zmiana znaczenia tych kredytów w całości należności banków od gospodarstw domowych była w 2020 r. jednak większa niż w poprzednim roku (spadek o 0,3 pkt proc. wobec wzrostu o 0,1 pkt proc. rok wcześniej). Ta kategoria stanowiła natomiast już wyraźnie ponad połowę wszystkich kredytów konsumpcyjnych w bankach.

Należności brutto banków z tytułu kredytów ratalnych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN
Należności z tytułu kredytów ratalnych	95 038	100 735	101 727

Źródło: Dane NBP.

W kategorii pozostałe kredyty konsumpcyjne banki zmniejszyły portfel swoich należności w ostatnim roku. Spadek wyniósł 2,4% i nastąpił on po wzroście o 3,5% osiągniętym w 2019 r.

Należności brutto banków z tytułu pozostałych kredytów konsumpcyjnych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN
Należności z tytułu pozostałych kredytów konsumpcyjnych	59 490	61 599	60 098

Źródło: Dane NBP.

1.1.3. Kredyty dla przedsiębiorców indywidualnych i dla rolników

W definicji gospodarstw domowych, stosowanej dla celów statystyki bankowej, mieszczą się nie tylko osoby prywatne, ale również część małych przedsiębiorstw – przedsiębiorcy indywidualni (zatrudniający nie więcej niż 9 osób) oraz rolnicy indywidualni. Stąd analizując zmiany w należnościach banków od gospodarstw domowych, należy w tej części poświęcić uwagę także relacjom z tymi kategoriami klientami.

Rok 2020 był okresem zmniejszenia się kwoty należności od tej grupy klientów banków. Należności brutto z tytułu pozostałych kredytów udzielonych gospodarstwom domowym zmniejszyły się o 5,1% (po wzroście o 2,2% osiągniętym w 2019 r.). Na koniec 2020 r. miały one wartość 105 694 mln PLN. Spośród głównych kategorii należności od gospodarstw domowych, ta grupa cechowała się (nawet po uwzględnieniu wpływu kursu walutowego)

ponownie, już piaty rok z rzędu, najniższą dynamiką.

W ostatnim roku należności banków od najmniejszych przedsiębiorców zmniejszyły się w tempie podobnym do tempa spadku należności banków od większych podmiotów gospodarczych. Było to zjawisko w pewnym stopniu podobne do obserwowanego już w poprzednim roku. Trzeba też pamiętać, że w ostatnich latach znaczna część kredytów na cele działalności gospodarczej przedsiębiorców indywidualnych była prawdopodobnie zaciągana przez klientów także jako kredyty gotówkowe, a więc jako konsumpcyjne, a nie kredyty udzielane ściśle na cele gospodarcze. O zjawisku takim cyklicznie informowało w swoich raportach Biuro Informacji Kredytowej.

W strukturze należności brutto od przedsiębiorców indywidualnych i rolników indywidualnych zaszyły pewne zmiany w ostatnim roku.

Zwiększył się właściwie tylko udział należności z tytułu kredytów na nieruchomości, choć nominalnie kwota tych należności także zmniejszyła się w bankach w 2020 r. W tym obszarze obserwowano jednak w ostatnich latach dużą zmienność. W 2019 r. wzrosły one nieznacznie, podczas gdy w 2018 r. wzrost był bardzo dynamiczny.

Udział kredytów inwestycyjnych pozostał na tym samym poziomie co rok wcześniej. Oznaczało to jednak spadek wolumenu portfela o 5% w 2020 r. Spadek kwoty tych kredytów nie może dziwić w warunkach szybkiego spowolnienia gospodarczego kraju.

W zakresie kredytów operacyjnych skala zmniejszenia udziału tych kredytów w 2020 r. mogła dziwić, gdyż warunki prowadzenia biznesu uległy pogorszeniu. Świadczyło to o bardzo ostrożnym podejściu wielu przedsiębiorców do zaciągania nowych zobowiązań w warunkach niepewności. Ta grupa przedsiębiorców w mniejszym też stopniu mogła liczyć na wsparcie z pomocy oferowanej podmiotom gospodarczym ze środków publicznych. Większa część wydatków musiała być finansowana ze środków własnych przedsiębiorców. Zmniejszenie wolumenu należności z tytułu kredytów operacyjnych wyniosło w 2020 r. 6,8%. Warto też odnotować, że szybszy spadek tych należności w porównaniu z kredytami inwestycyjnymi (o 5%) był zjawiskiem odwrotnym od obserwowanego wcześniej, gdy to dynamika należności banków z tytułu kredytów operacyjnych była wyższa niż kredytów inwestycyjnych dla tej grupy klientów.

Struktura należności brutto od małych przedsiębiorców w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018		2019		2020	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od małych przedsiębiorców, w tym:	108 997	100,0	111 391	100,0	105 694	100,0
– kredyty operacyjne	48 979	44,9	51 744	46,5	48 200	45,6
– kredyty inwestycyjne	27 880	25,6	26 738	24,0	25 398	24,0
– kredyty na nieruchomości	16 377	15,0	16 512	14,8	16 390	15,5

Źródło: Dane NBP.

Analizując portfel kredytowy w odniesieniu tylko do samych przedsiębiorców indywidualnych, trzeba odnotować, że wolumen należności brutto banków od tych klientów zmniejszył się w 2020 r. o 6,2%. Stanowiło to dużą zmianę w porównaniu z 2019 r., gdy należności te zwiększyły się o 2,4%. Tempo spadku tych należności było jednak nieco mniejsze niż w przypadku należności banków od sektora MSP. Skala zmniejszenia kwoty należności od przedsiębiorców indywidualnych była jednak większa niż należności od rolników indywidualnych.

Kwota należności brutto banków od przedsiębiorców indywidualnych wyniosła na koniec 2020 r. 74 417 mln PLN. Udział należności banków od tej kategorii klientów w łącznych należnościach banków od gospodarstw domowych uległ dalszemu obniżeniu w ostatnim roku (z 10,6% do 9,6%). Rok wcześniej zmniejszenie znaczenia tych należności wyniosło tylko 0,3 pkt proc. Jednocześnie zmniejszył się ponownie udział należności od przedsiębiorców indywidualnych w całości należności banków od sektora niefinansowego (z 7% na koniec 2019 r. do 6,5% na koniec roku następnego). Tu też skala zmniejszenia była większa niż odnotowana rok wcześniej.

W relacjach z przedsiębiorcami indywidualnymi banki odnotowały w 2020 r. szybki spadek kwoty należności z tytułu kredytów operacyjnych. Nastąpił on po trzech latach szybkiego wzrostu tych należności. W ostatnim roku spadek wyniósł 8%, podczas gdy w 2019 r. wzrost wyniósł 4,8%.

Kredyty inwestycyjne zmniejszyły się w 2020 r. dla tej grupy klientów o 10%, co wyjątkowo było zjawiskiem bardzo podobnym do obserwowanego rok wcześniej (spadek o 10,5%).

Zwiększyła się natomiast w 2020 r. nominalna kwota należności banków z tytułu kredytów na nieruchomości (wzrost o 1,8%) i w efekcie wzrósł także udział tej pozycji w całości należności banków od przedsiębiorców indywidualnych (z 7,7% do 8,4%). Tylko w tej kategorii odnotowano wzrost udziału należności banków od przedsiębiorców indywidualnych.

Zmiany dynamiki poszczególnych rodzajów należności wpłynęły na zmiany pierwotnych okresów, na które były zaciągane zobowiązania w bankach przez tę kategorię kredytobiorców. Wzrosły nominalnie należności na okres powyżej 5 lat (o 2,2%), podczas gdy zmniejszyły się należności na średni termin (o 14,4%) oraz na krótki termin (o 19%). W efekcie kolejny rok szybko rośnie znaczenie należności na okres powyżej 5 lat. Na koniec 2020 r. stanowiły one już 54,5%, podczas gdy rok wcześniej było to jeszcze mniej 50% (dokładnie 49,5%).

W ujęciu walutowym w portfelu kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych proporcja wolumenu kredytów złotych i kredytów walutowych praktycznie nie uległa zmianie. Należności wyrażone w złotych stanowiły blisko 95% wszystkich należności banków od przedsiębiorców indywidualnych.

Struktura należności brutto od przedsiębiorców indywidualnych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018		2019		2020	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od przedsiębiorców indywidualnych, w tym:	77 505	100,0	79 338	100,0	74 417	100,0
– kredyty operacyjne	39 077	50,4	40 947	51,6	37 688	50,6
– kredyty inwestycyjne	15 616	20,1	13 973	17,6	12 582	16,9
– kredyty na nieruchomości	5 814	7,5	6 146	7,7	6 258	8,4

Źródło: Dane NBP.

Jak już wspomniano, do kategorii gospodarstw domowych zalicza się także rolników indywidualnych. W 2020 r. dynamika wartości należności banków od tej kategorii klientów była tym razem wyższa niż w przypadku przedsiębiorców indywidualnych. Była to sytuacja odmienna od obserwowanej w latach poprzednich. Tym niemniej należności banków od rolników indywidualnych zmniejszyły się w 2020 r. o 2,4%, choć rok wcześniej należności te zwiększyły się o 1,8%. W przypadku rolników należy jednak pamiętać, że znaczną część portfela stanowią kredyty preferencyjne z dopłatą państwa do oprocentowania. Zasady i terminy ich udzielania rolnikom miały w przeszłości często duże znaczenie, które decydowało o dynamice akcji kredytowej w poszczególnych latach.

Dynamika kredytów na zakup nieruchomości dla rolników była ponownie znacznie wyższa niż dynamika kredytów operacyjnych i kredytów inwestycyjnych. W 2020 r. tylko należności z tytułu tej kategorii kredytów się zwiększyły. Wzrost ten wyniósł 1,6% i był zdecydowanie mniejszy niż uzyskany rok wcześniej (wzrost o 12,4%).

Spadek kwoty należności z tytułu kredytów inwestycyjnych był obserwowany już w latach wcześniejszych. W 2019 r. portfel ten zmniejszył się o 8,7%, a rok później o kolejne 5,9%. Natomiast w zakresie kredytów operacyjnych nastąpił spadek wielkości portfela w 2020 r. (o 4,7%), mimo że jeszcze rok wcześniej zwiększył się on całkiem dynamicznie (o 4,1%).

W obszarze okresów kredytowania rolników indywidualnych warto odnotować ponowny wzrost portfela kredytów średnioterminowych. Towarzystwo temu utrzymanie wolumenu kredytów długoterminowych i praktycznie zanik portfela należności krótkoterminowych. Należności o terminie poniżej 1 roku stanowiły zaledwie 4,8% należności banków od tej kategorii klientów. Rok wcześniej było to 14,2%. Należności te zmniejszyły się w 2020 r. aż o 68%.

Struktura należności brutto od rolników indywidualnych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018		2019		2020	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od rolników indywidualnych, w tym:	31 492	100,0	32 053	100,0	31 276	100,0
– kredyty operacyjne	10 391	33,0	10 813	33,7	10 305	32,9
– kredyty inwestycyjne	14 865	47,2	13 572	42,3	12 770	40,8
– kredyty na nieruchomości	7 840	24,9	8 815	27,5	8 959	28,6

Źródło: Dane NBP.

Udział należności rolników indywidualnych w całości należności brutto od sektora niefinansowego oraz należności od gospodarstw domowych pozostawał na niskim poziomie. Należności banków od rolników stanowiły ok. 4% należności banków od gospodarstw domowych (rok wcześniej było to 4,4%) i ok. 2,7% wszystkich należności od sektora niefinansowego (w 2019 r. 2,8%).

1.2. Należności od podmiotów gospodarczych

Należności netto banków od podmiotów gospodarczych wyniosły na koniec 2020 r. 346 992 mln PLN. Zmniejszyły się one w ostatnim roku o 4,2%, a więc ich dynamika była wyraźnie wolniejsza niż poprzednich latach, gdy odnotowywano wyraźny wzrost tych należności. Tempo to było też wolniejsze od tempa wzrostu należności netto od gospodarstw domowych w 2020 r.

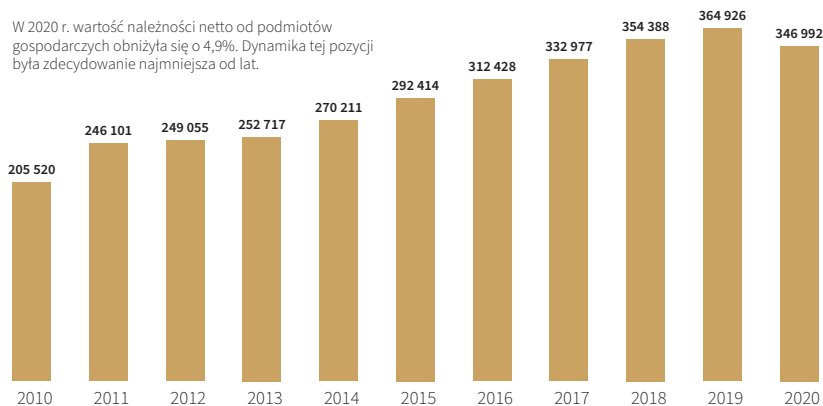
Tę niższą dynamikę należności należy wiązać ze zmniejszeniem PKB Polski w ostatnim roku oraz znacznie gorszymi nastrojami przedsiębiorców. Jednocześnie niskie stopy procentowe mogły zachęcać do zaciągania zobowiązań w bankach, ale wielu przedsiębiorców obawiało się jednak ryzyka rozwoju sytuacji gospodarczej w kraju.

W 2020 r. banki przez cały rok obserwowały spadek popytu przedsiębiorstw na kredyt bankowy, szczególnie popytu na zakup dóbr inwestycyjnych.

Banki zaostrzały też kryteria kredytowania przedsiębiorstw w I połowie 2020 r., a w II połowie już nie kontynuowały tego trendu, a nawet łagodziły kryteria dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw. W zakresie warunków kredytowania następowało stopniowe ich zaostrzanie, szczególnie wobec podmiotów z branż dotkniętych silniej skutkami pandemii koronawirusa. Zaostrzenie przejawiało się w podnoszeniu marży kredytowej i zwiększeniu wymogów w zakresie zabezpieczenia spłaty kredytu.

Kredyty dla przedsiębiorstw (netto, mln PLN)

W 2020 r. wartość należności netto od podmiotów gospodarczych obniżyła się o 4,9%. Dynamika tej pozycji była zdecydowanie najmniejsza od lat.



Źródło: Dane KNF.

Wyraźnie niższa dynamika należności netto od podmiotów gospodarczych w 2020 r. niż tempo wzrostu aktywów ogółem sektora bankowego skutkowało olbrzymim zmniejszeniem znaczenia tej pozycji w sumie bilansowej banków. Udział ten na koniec minionego roku wyniósł 14,7% wobec 18,2% rok wcześniej. Skala zmiany w ciągu jednego roku była zatem bardzo duża.

Zmniejszył się też udział należności netto od podmiotów gospodarczych w całości należności od podmiotów niefinansowych w minionym roku z 33,7% do 31,9%. Ta zmiana w ciągu jednego roku była też bardzo znacząca.

W ujęciu należności brutto pozycja ta oczywiście także zmniejszyła się w 2020 r. Spadek wyniósł 4,2%, podczas gdy rok wcześniej odnotowano wzrost o 2,9%. Na koniec ostatniego roku należności brutto banków od podmiotów gospodarczych wyniosły 367 929 mln PLN.

Struktura należności brutto od przedsiębiorstw w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018		2019		2020	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od przedsiębiorstw, w tym:	373 073	100,0	383 888	100,0	367 929	100,0
– kredyty operacyjne	144 831	38,8	148 836	38,8	127 941	34,8
– kredyty inwestycyjne	124 863	33,5	134 277	35,0	138 942	37,8
– kredyty na nieruchomości	70 378	18,9	69 834	18,2	72 521	19,7

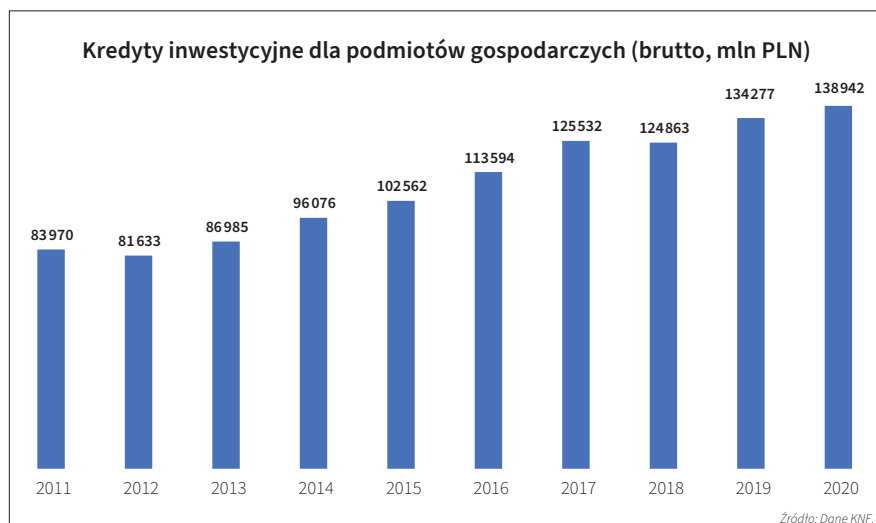
Źródło: Dane NBP.

Dane za 2020 r. pokazały wzrost zadłużenia przedsiębiorstw w bankach z tytułu kredytów inwestycyjnych przy bardzo silnym spadku zadłużenia kredytobiorców z tytułu kredytów operacyjnych. Ta różna dynamika obu rodzajów należności była w pewnym stopniu podobna do wyniku uzyskanego rok wcześniej, choć zrealizowana w całkiem innych warunkach makroekonomicznych. W 2020 r. wiele podmiotów uzyskało wsparcie ze środków publicznych w ramach realizacji tarcz przeciwdziałających skutkom pandemii i ich zainteresowanie zaciąganiem kredytu bankowego na cele operacyjne było dużo mniejsze. Podmioty korzystające z pomocy uzyskały często znaczącą poprawę płynności działania.

Cechą szczególną ostatniego roku była szybsza niż w poprzednim roku dynamika portfela kredytów przedsiębiorstw na nieruchomości (wzrost o 3,8%). Rok wcześniej odnotowano spadek o 0,8%, ale w 2018 r. dynamika tej pozycji była za to najwyższa (wzrost o 18,6%). Tak więc banki obserwowały wysoką zmienność dynamiki tej pozycji w ostatnich latach.

Wartość kredytów operacyjnych brutto zmniejszyła się z 148 836 mln PLN na koniec 2019 r. do 127 941 mln PLN rok później. W 2020 r. wartość zadłużenia przedsiębiorstw z tytułu tych kredytów zmniejszyła się zatem aż o 14%. Rok wcześniej odnotowano wzrost kwoty tych kredytów 2,8%. Podobnie też było w latach wcześniejszych, gdy dynamika wzrostu tych należności była jeszcze większa.

Natomiast wartość kredytów inwestycyjnych w 2020 r. wyraźnie zwiększyła się (o 3,5%). Nastąpiło to po wzroście wolumenu odnotowanego już w 2019 r. (o 7,5%) i w latach wcześniejszych. Dynamika osiągnięta w 2020 r. mogła być zaskakująca wobec zmiany koniunktury i większej ostrożności wielu przedsiębiorstw w zakresie podejmowania decyzji inwestycyjnych.



W 2020 r. zwiększyła się także wartość należności banków z tytułu kredytów na należności dla podmiotów gospodarczych. Wzrost wyniósł 3,8%, podczas gdy rok wcześniej odnotowano zmniejszenie kwoty tych należności o 0,8%. Wynik 2020 r. może być oceniany jako nieco zaskakujący w świetle dynamiki poprzedniego roku, ale należy też pamiętać o utrzymywaniu się dobrej koniunktury na rynku nieruchomości mieszkalnych.

Pod względem terminów, na jakie przedsiębiorstwa zaciągnęły kredyty w bankach, najszybszą dynamikę odnotowano w 2020 r. ponownie w odniesieniu do należności opiewających na pierwotny okres powyżej 5 lat. Zwiększyły się one w 2020 r. o 4,1%. Tempo ich wzrostu było nawet wyższe niż rok wcześniej (wzrost o 3,4%). Ta najwyższa dynamika w tym przedziale czasowym musiała przełożyć się na wzrost udziału należności długoterminowych o kolejne 4,6 pkt proc. w całości należności od podmiotów gospodarczych, osiągając na koniec 2020 r. poziom 53,3%. Skala wzrostu tego udziału osiągnięta w ciągu ostatniego roku była zatem bardzo duża.

W pozostałych przedziałach czasowych w 2020 r. odnotowano natomiast spadek wartości należności od podmiotów gospodarczych. Należności na okres od 1 roku do 5 lat zmniejszyły się o 6,1%, podczas gdy zwiększyły się one w 2019 r. o 2,8%. Najniższa, już tradycyjnie, była natomiast dynamika wartości zadłużenia przedsiębiorstw w bankach na okres krótszy niż 1 rok. W 2020 r. ich wartość zmniejszyła się aż o 21,7%, podczas gdy w 2019 r. zmalała o 1,1%.

W konsekwencji tych zmian udział należności od przedsiębiorstw o terminie pierwotnym powyżej 5 lat wzrósł kosztem należności opiewających na krótsze terminy. Należności o terminie powyżej 5 lat stanowiły już ponad 50% należności od przedsiębiorstw i podobnie jak w przypadku należności od gospodarstw domowych stanowiło to dowód rosnącego wyzwania dla banków w zakresie prawidłowego zarządzania płynnością.

Struktura terminowa kredytów dla przedsiębiorstw w latach 2018–2020 (w %)

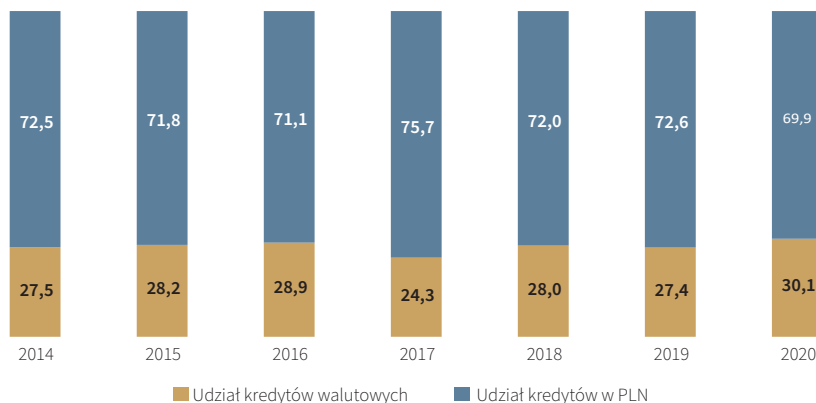
Kredyty	2018	2019	2020
Do 1 roku	25,0	24,2	19,9
Od 1 roku do 5 lat	26,9	27,1	26,8
Powyżej 5 lat	48,1	48,7	53,3
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP.

Pod względem waluty, w której wyrażone były należności banków od podmiotów gospodarczych, w ostatnim roku nastąpiło zwiększenie znaczenia waluty obcej. Podobną sytuację odnotowano ostatnio w 2018 r. i przed 2016 r.

Należności wyrażone w walutach obcych zwiększyły się o 5,2%. Ten wzrost znaczenia należności walutowych mógł być pochodną wzrostu skali aktywności przedsiębiorstw na rynkach zewnętrznych.

Udział kredytów walutowych w kredytach podmiotów gospodarczych 2014–2020 (%)



Źródło: Dane KNF.

Wartość należności banków od podmiotów gospodarczych wyrażonych w walucie polskiej obniżyła się w 2020 r. o 7,7%, podczas gdy rok wcześniej wzrosła o 3,1%.

Należności złotowe i walutowe brutto od podmiotów gospodarczych w latach 2018–2020

Należności od podmiotów gospodarczych	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN	Dynamika 2019=100%
– złotowe	268 131	278 014	256 551	92,3
– walutowe	104 484	105 179	110 669	105,2

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Należności walutowe od przedsiębiorstw stanowiły na koniec ubiegłego roku 30,1% wszystkich należności banków od tej kategorii klientów, a ich udział zwiększył się o 2,6 pkt proc., podczas gdy w 2019 r. zmniejszył się o 0,6 pkt proc.

Udział kredytów walutowych w kredytach podmiotów gospodarczych w latach 2016–2020 (w %)

Rok	2016	2017	2018	2019	2020
Udział kredytów walutowych	28,9	24,3	28,0	27,4	30,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Analizując należności banków od przedsiębiorstw, trzeba spojrzeć także bardziej szczegółowo na różnice w dynamice w 2020 r. poprzez odrębne ujęcie zmian należności banków

w odniesieniu do dużych przedsiębiorstw i w zakresie podmiotów zaliczanych do sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MSP).

1.2.1. Należności od dużych przedsiębiorstw

W przypadku tej kategorii klientów, zmniejszenie wartości należności banków było w ostatnim roku nieco większe niż w przypadku przedsiębiorstw zaliczanych do sektora MSP. Ten wynik może być skutkiem większej skali pomocy uzyskanej przez tę grupę przedsiębiorstw z pomocy publicznej, ale także większej poduszki finansowej, jaką dysponowały wiele dużych firm przed rozpoczęciem pandemii. Niższa dynamika należności od dużych klientów była sytuacją inną od obserwowanej w latach 2018–2019, gdy niższą dynamiką cechowały się należności od mniejszych przedsiębiorstw. W ostatnim roku należności banków brutto od dużych przedsiębiorstw zmniejszyły się o 4,8%. Nominalnie na koniec 2020 r. wartość należności bankowych od dużych przedsiębiorstw wyniosła 170 023 mln PLN.

Tendencją obserwowaną w ostatnich latach był stopniowy wzrost udziału należności od dużych przedsiębiorstw w całości należności banków od wszystkich przedsiębiorstw. Jednak w 2020 r. zmniejszył się on nieco (do 46,2 % z 46,5%). Zmiana znaczenia tych należności o 0,3 pkt proc. nie była jednak duża, jeśli porówna się ją do zmian odnotowanych wcześniej (o 1,5 pkt proc. w 2019 r. czy o 3,4% w 2018 r.).

Należności brutto banków od dużych przedsiębiorstw w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018		2019		2020		Dynamika 2019=100%
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	
Należności od podmiotów gospodarczych ogółem	373 073	100,0	383 888	100,0	367 929	100,0	95,8
– od dużych przedsiębiorstw	167 736	45,0	178 456	46,5	170 023	46,2	95,2

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W zakresie poszczególnych głównych rodzajów należności kredytowych sytuacja obserwowana w 2020 r. była kontynuacją trendów obserwowanych dla dużych przedsiębiorstw już w poprzednich latach. Dynamika należności z tytułu kredytów inwestycyjnych była relatywnie wysoka. W 2020 r. wzrost należności banków z tego tytułu wyniósł 3,2%, podczas gdy w poprzednich dwóch latach tempo to było o dokładnie 10 pkt proc. wyższe. To świadczyło o skali zmniejszenia zainteresowania inwestycjami w okresie pandemii.

Dynamika wartości należności z tytułu kredytów operacyjnych dla dużych przedsiębiorstw cechowała się natomiast w ostatnich latach stosunkowo dużą zmiennością. W latach 2017–2018 widać było wyraźny wzrost dynamiki tych należności, ale w następ-

nych latach ta dynamika była już niższa. W 2019 r. zwiększyły się one o 1,3%, podczas gdy w następnym roku odnotowano bardzo wysoki spadek kwoty tych należności – aż o 16%. Świadczyło to o mniejszym zapotrzebowaniu na środki obrotowe ze strony wielu przedsiębiorstw i o trudniejszym dostępie do kredytu dla części przedsiębiorstw.

W zakresie należności banków z tytułu kredytów udzielanych przedsiębiorstwom na nieruchomości obserwowano w ostatnich latach również wysoką zmienność dynamiki. W 2016 r. nastąpił wysoki wzrost wartości takich należności w bankach (o 23,3%), aby rok później zwolnić do 4,4%. W 2018 r. ponownie odnotowano bardzo silny wzrost tych należności (o 24,4%), aby w 2019 r. ponownie odnotować spowolnienie tempa wzrostu do 5,5%. W 2020 r. ponownie tempo wzrostu tych należności było bardzo wysokie – odnotowano zwiększenie o 11,4%. Oczywiście pewien wpływ na tę zmienność miała zmiana kursu walutowego w poszczególnych latach, ale zasadniczą przyczyną tej zmienności był zmieniający się poziom inwestycji przedsiębiorstw w poszczególnych latach.

Struktura należności brutto od dużych przedsiębiorstw w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018		2019		2020	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od dużych przedsiębiorstw, w tym:	167 736	100,0	178 456	100,0	170 023	100,0
– kredyty operacyjne	70 672	42,1	71 560	40,1	60 145	35,4
– kredyty inwestycyjne	64 228	38,3	72 457	40,6	74 759	44,0
– kredyty na nieruchomości	21 481	12,8	22 670	12,7	25 260	14,9

Źródło: Dane NBP.

1.2.2. Należności od małych i średnich przedsiębiorstw

W zakresie współpracy banków z podmiotami MSP warto odnotować, że wartość należności brutto banków zmniejszyła się w 2020 r. o 3,7% w 2020 r. Była to różnica w stosunku do sytuacji z 2019 r., gdy kwota tych należności praktycznie nie uległa zmianie. Trzeba jednak zauważyć, że w stosunku do tych klientów wymogi kredytowe były okresowo zaostrzane silniej niż dla dużych przedsiębiorstw.

Należności od podmiotów MSP pozostały pozycją dominującą wśród wszystkich należności banków od podmiotów gospodarczych, co oczywiście było pochodną struktury polskiej gospodarki i ograniczonego dostępu tych przedsiębiorstw do alternatywnych źródeł zewnętrznego finansowania. Na podkreślenie zasługuje, że udział należności od MSP uległ niewielkiemu wzmocnieniu w 2020 r. (o 0,3 pkt proc.), podczas gdy w poprzednich latach ulegał on stopniowemu zmniejszaniu.

Należności brutto banków od przedsiębiorstw z sektora MSP w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018		2019		2020		Dynamika 2018=100%
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	
Należności od podmiotów gospodarczych ogółem	373 073	100,0	383 888	100,0	367 929	100,0	95,8
– od MSP	205 337	55,0	205 432	53,5	197 906	53,8	96,3

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Jeśli analizuje się dynamikę głównych rodzajów kredytów dla tej kategorii klientów bankowych, to zauważa się zwiększenie wolumenu kredytów inwestycyjnych, które było też charakterystyczne dla innych grup przedsiębiorstw i przedsiębiorców. Jest przy tym interesującym, że wzrost tego portfela należności nastąpił po roku spadku należności, kiedy gospodarka nie doświadczała jeszcze skutków pandemii koronawirusa. W 2020 r. wolumen takich kredytów zwiększył się o 15%, podczas gdy w 2019 r. nastąpił spadek o 9,1%.

W przeciwieństwie do innych kategorii podmiotów gospodarczych cechą specyficzną portfela należności od klientów sektora MSP był brak istotnego wzrostu kwoty należności na nieruchomości. Zwiększyły się one tylko o 0,2%. Dla porównania można jednak dodać, że już w 2019 r. portfel kredytów na nieruchomości dla MSP zmniejszył się o 3,5%.

Podobnie natomiast jak w przypadku innych rodzajów klientów miniony rok przyniósł bardzo wyraźny spadek wolumenu kredytów operacyjnych. Zmniejszyły się one o 12,3%.

Struktura należności brutto od przedsiębiorstw sektora MSP w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018		2019		2020	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od przedsiębiorstw MSP, w tym:	203 337	100,0	203 432	100,0	197 906	100,0
– kredyty operacyjne	74 159	34,3	77 276	38,0	67 797	34,3
– kredyty inwestycyjne	60 636	33,7	55 820	27,4	64 183	32,4
– kredyty na nieruchomości	48 897	20,6	47 164	23,2	47 262	23,9

Źródło: Dane NBP.

1.3. Pozostałe należności od sektora niefinansowego

Najmniejszą pozycję należności od sektora niefinansowego tradycyjnie stanowiły pozostałe należności. Udział tej pozycji w aktywach ogółem banków zawsze miał

charakter marginalny (w 2020 r. było to 0,3%). Oczywiście z racji specyfiki tej kategorii należności – zwłaszcza rodzaju podmiotów, której ona dotyczyła, czyli głównie niekomercyjnych instytucji działających na rzecz gospodarstw domowych – trudno oczekiwać znaczącego udziału należności od tej kategorii klientów, zwłaszcza w porównaniu takimi kategoriami klientów, jak podmioty gospodarcze czy gospodarstwa domowe. Mimo to, na podkreślenie zasługiwał dość dynamiczny wzrost należności od tych instytucji w ostatnich latach.

Należności brutto banków od instytucji niekomercyjnych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018		2019		2020		Dynamika 2019=100%
	młn PLN	%	młn PLN	%	młn PLN	%	
Należności od instytucji niekomercyjnych ogółem	7 258	100,0	7 586	100,0	7 960	100,0	104,9
– kredyty na nieruchomości	6 063	83,5	6 534	86,1	6 787	85,3	103,9

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W 2020 r. wzrost należności netto banków z tego tytułu wyniósł 4,9% i był on nieco wyższy niż rok wcześniej, ale de facto bardzo zbliżony do średniego rocznego wyniku z lat 2015–2019. Wśród tych należności zdecydowaną większość stanowiły tradycyjnie kredyty długoterminowe zaciągane na okres co najmniej 5 lat i na cel związany z nieruchomością. Te kredyty cechowały się też kwotowo największym przyrostem w 2020 r. Wolumen kredytów na krótsze terminy zmniejszył się ponownie w ostatnim roku, tak że ich znaczenie pozostawało marginalne. Ta sama ocena odnosiła się do kredytów zaciąganych na inne cele niż na nieruchomości. Ten wynik może sugerować, że wiele spółdzielni mieszkaniowych, товариств будownицтва сполечного (TBS), wspólnot mieszkaniowych prowadziło różnego typu inwestycje budowlane z wykorzystaniem kredytu bankowego.

1.4. Struktura terminowa należności banków od sektora niefinansowego

Wracając do łącznej analizy portfela należności od sektora niefinansowego, warto odnotować, że od początku XXI w. obserwowano stałą tendencję w zakresie kierunków zmian terminów, na jakie zaciągnięte były kredyty dla klientów tego sektora. Polegała ona na stopniowym wzroście udziału kredytów długoterminowych, udzielanych na okres powyżej 5 lat kosztem kredytów udzielanych na najkrótsze terminy – do 1 roku. Dodatkowo od 2005 r. wzrost udziału kredytów długoterminowych następował także kosztem spadku znaczenia kredytów o pierwotnym terminie zapadalności w przedziale od 1 roku do 5 lat. W ostatnim roku odnotowano kontynuację dużej części tych trendów w polskim sektorze bankowym.

Udział należności z tytułu kredytów krótkoterminowych (na okres do 1 roku) obniżył się kolejny rok. W 2020 r. nastąpiło zmniejszenie z 12,4% do 9,7%. Skala spadku znaczenia tych kredytów wynosiła rokrocznie w granicach 0,5–0,8 pkt proc. (w latach 2016–2019), więc zmiana, jaka nastąpiła w ostatnim roku była na tym tle ogromna.

Podobną sytuację odnotowano w zakresie należności banków z tytułu kredytów średnioterminowych (od 1 roku do 5 lat). Udział tych należności w całości należności od sektora niefinansowego w 2019 r. zmniejszył się minimalnie z 16,4% do poziomu 16,3%. Natomiast rok później nastąpiło zmniejszenie znaczenia tej kategorii kredytów już o 0,9 pkt proc.

Znaczenie kredytów długoterminowych w bankach zwiększało się i ten trend został silnie wzmocniony w 2020 r. W ciągu ostatniego roku udział należności od sektora niefinansowego o terminie co najmniej 5 lat zwiększył się o 3,6 pkt proc. i było to tempo aż o 3 pkt proc. szybsze od uzyskanego rok wcześniej. Na koniec 2020 r. osiągnięty poziom 74,9% był najwyższym w historii polskiej bankowości ostatniego trzydziestolecia.

Przy malejącym znaczeniu należności krótkoterminowych ten rosnący w sumie udział kredytów długoterminowych może generować poważne problemy dla banków w zakresie zarządzania płynnością, szczególnie przy coraz krótszych terminach zapadalności znaczącej większości pasywów obcych. Banki muszą zwracać coraz większą uwagę na ten problem, tym bardziej, że nowe wymagania regulacyjne też zacierają w kierunku bezpieczniejszego zarządzania płynnością długoterminową w bankach.

Struktura terminowa kredytów dla sektora niefinansowego w latach 2016–2020 (w %)

Kredyty	2016	2017	2018	2019	2020
Do 1 roku	14,1	13,4	12,9	12,4	9,7
Od 1 roku do 5 lat	15,0	16,5	16,4	16,3	15,4
Powyżej 5 lat	70,9	70,1	70,7	71,3	74,9
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP.

1.5. Struktura walutowa należności od sektora niefinansowego

Po wcześniej przedstawionych odrębnych analizach, w zakresie należności od podmiotów gospodarczych i od gospodarstw domowych, w tym miejscu uwaga została skoncentrowana na łącznych wynikach należności banków od sektora niefinansowego w odniesieniu struktury walutowej tych należności.

Po najwyższym wyniku, osiągniętym przez sektor bankowy na koniec 2011 r., nastąpił w kolejnych latach istotny spadek znaczenia należności walutowych brutto w portfelach banków. Jednak miniony rok był pod tym względem wyjątkowy. W ostatnim roku nastąpił bowiem wzrost udziału należności walutowych od sektora niefinansowego o 0,7 pkt proc. do poziomu 21%.

Oczywiście ten poziom udziału kredytów walutowych był wyższy niż na koniec 2019 r., ale nadal pozostał on niższym poziomie niż w latach wcześniejszych (właściwie od 2001 r.). Na podkreślenie zasługuje, że wynik ostatniego roku mógł być z jednej strony częściowo skutkiem zmian kursu złotego względem głównych walut obcych, z drugiej strony także działań podejmowanych przez banki (pod wpływem między innymi rekomendacji nadzoru bankowego) w kierunku ograniczania nowej działalności kredytowej w walutach obcych, a po trzecie skutkiem zmniejszenia wielu rodzajów należności banków od podmiotów niefinansowych w ostatnim roku.

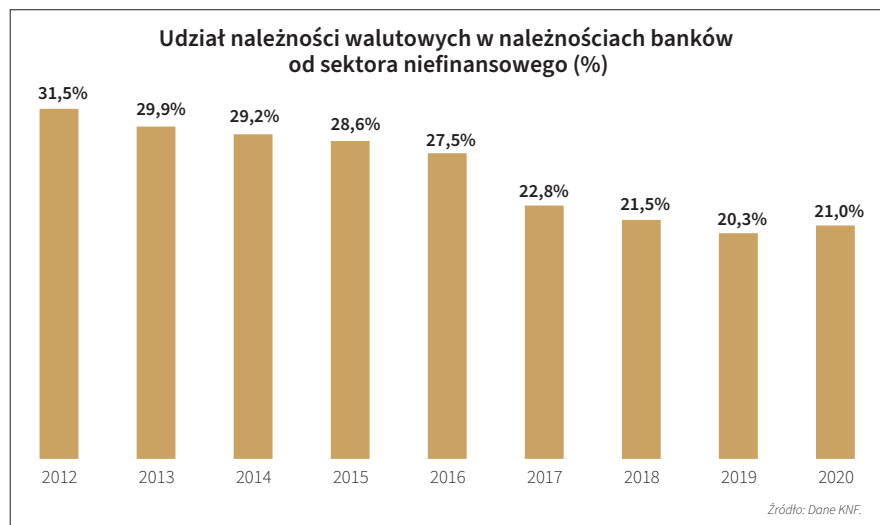
Ten lekki wzrost znaczenia kredytów walutowych w 2020 r. wskazywał na nadal istotne narażenie klientów polskich banków na ryzyko kursowe. Następne lata będą pokazywać dopiero, jak trwały będzie to trend w warunkach płynnego kursu walutowego złotego względem najważniejszych walut, w których wyrażone są kredyty walutowe. Niewielka skala nowych kredytów walutowych udzielanych gospodarstwom domowym powinna powodować, że udział należności walutowych powinien dalej się obniżać. Tempo to zależy jednak będzie od sposobu rozwiązania problemu istniejącego portfela kredytów mieszkaniowych: czy uda się znaleźć rozwiązanie akceptowalne dla wszystkich stron, czy też prowadzenie spraw sądowych będzie na tyle długie, że obniżenie znaczenia kredytów walutowych będzie następować wolniej.

Z drugiej strony trudniej jest przewidywać zmiany struktury portfela po stronie kredytów dla przedsiębiorstw, szczególnie wobec możliwości pojawienia się w pasywach największych banków znacznych kwot wyrażonych w walucie obcej po podjęciu przez nie próby sprostania wymogom MREL w wyniku emisji papierów wartościowych na zagranicznych rynkach. Z drugiej strony obniżenie stóp procentowych przez NBP w 2020 r. spowodowało, że klienci banków praktycznie stracili korzyści z tytułu zastosowania ewentualnego niższego oprocentowania kredytu walutowego w stosunku do kredytu złotowego. W tych warunkach uzasadnieniem dla kredytu walutowego może być przede wszystkim dążenie do ograniczenia ryzyka kursowego przy dużym znaczeniu przychodów kredytobiorcy z działalności eksportowej.

Udział należności walutowych w należnościach brutto banków od sektora niefinansowego w latach 2016–2020 (w %)

Rok	2016	2017	2018	2019	2020
Należności walutowe	27,5	22,8	21,5	20,3	21,0

Źródło: Dane NBP.



1.6. Jakość należności kredytowych

Z punktu widzenia oceny działalności banków niezwykle ważną kwestią jest zawsze kształtowanie się jakości należności kredytowych. Ta część aktywów bankowych ma największe znaczenie w sumie bilansowej i jest też w największym stopniu narażona na ryzyko utraty wartości na skutek nieterminowej spłaty zobowiązań przez klientów lub pogorszenia się ich ogólnego standingu finansowego.

Jak wiemy, ostatni rok był specyficzny także pod kątem oceny jakości portfela kredytowego. Ocena ta odbiegała nieco od standardowych zasad stosowanych w poprzednich latach. Wynikała ona z trzech zasadniczych powodów, związanych oczywiście z pandemią koronawirusa. Po pierwsze, osłabienie gospodarcze spowodowało generalne zmniejszenie zainteresowania zaciąganiem nowych zobowiązań kredytowych, zwłaszcza przez klientów, którzy nie musieli tego robić na skutek trudności z regulowaniem swoich zobowiązań. Skala nowych inwestycji była bardzo ograniczona. Na niewielkie zainteresowanie kredytem wpłynęło także zastosowanie przez rząd tarcz finansowych służących ograniczeniu negatywnych skutków koronawirusa. W efekcie tych działań klienci profesjonalni banków otrzymali często znaczące wsparcie finansowe, które jeszcze silniej wpłynęło na zmniejszenie popytu na kredyt bankowy. Warto o tym pamiętać w kontekście oceny jakości portfela kredytowego, gdyż dopływ do portfela nowych kredytów powoduje zwykle statystyczną poprawę jakości całego portfela kredytowego. Ograniczenie zaś rozwoju akcji kredytowej, starzenie się portfela, prowadzi zwykle do pewnego pogorszenia jego jakości.

Po drugie, zaraz po wybuchu pandemii w Polsce banki postawiły do dyspozycji kredytobiorców możliwość czasowego zawieszenia spłaty kapitału i/lub odsetek poprzez uruchomienie tzw. moratorium kredytowego. To odroczenie spłaty kredytu powodowało, że trudniej było ocenić jakość należności kredytowej i samego kredytobiorcy, szczególnie pod kątem terminowej obsługi kredytu. Ta polska praktyka została następnie usankcjonowana w postaci notyfikacji tego rozwiązania do Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego i podejmowania następnie przez EUNB działań zmierzających do specyficznego ujmowania należności objętych moratorium dla potrzeb stosowania standardu rachunkowego MSSF 9 oraz dla nadzorczej definicji *forbearance*. Odroczenie terminu spłaty kredytu powodowało, że z punktu widzenia terminowości spłaty kredytu sytuacja wielu kredytobiorców się poprawiła.

Po trzecie, wspomniane zasilenie wielu przedsiębiorstw wsparciem ze środków publicznych mogło zaciemnić obraz faktycznej sytuacji finansowej tych podmiotów. Otrzymały one środki finansowe, choć nie były one generowane przez prowadzoną przez nie działalność. Pomoc ta miała jednak charakter generalnie krótkoterminowy, epizodyczny. W efekcie dopiero zakończenie okresu stosowania moratorium kredytowego oraz dostępu do tarcz finansowych pozwoli na pełną ocenę sytuacji kredytobiorcy oraz jakości należności kredytowej przez bank.

Z tych powodów rok 2020 cechował się relatywnie ograniczonymi zmianami w jakości należności banków od podmiotów niefinansowych, szczególnie jeśli patrzy się przez pryzmat ogólnej sytuacji makroekonomicznej w kraju i pierwszego od 30 lat roku recesji gospodarczej. Trzeba jednak też pamiętać, że sama ocena makroekonomiczna odgrywa coraz większą rolę w ocenie jakości portfela kredytów, gdyż wielkości odpisów i ocena jakości są w standardzie rachunkowym MSSF 9 w dużym stopniu uzależnione od modelu tej oceny przyjętej przez bank i zaakceptowanej przez audytora, szczególnie w zakresie tzw. ujęcia portfelowego.

Oczywiście przedstawiając powyższe uwagi trzeba mieć na względzie, że nie wszystkie banki w Polsce stosują Międzynarodowe Standardy Rachunkowości, lecz część z nich, zwłaszcza mniejsze instytucje kredytowe, stosuje polskie przepisy dotyczące klasyfikacji należności i zasad tworzenia rezerw celowych. Te ostatnie nie pozwalają na stosowanie modeli dla celów oceny jakości należności kredytowych opartych m.in. na wskaźnikach makroekonomicznych. Jednak w odniesieniu do tych zasad tworzenia rezerw należy wspomnieć, że przepisy rozporządzenia zostały w 2020 r. złagodzone, co pozwoliło na ograniczenie skali tworzonych przez banki rezerw.

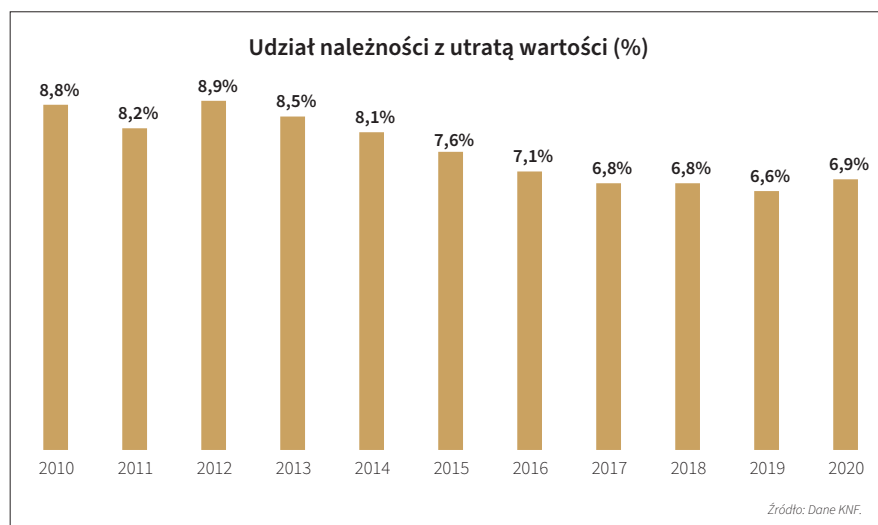
Podsumowując te wstępne uwagi, warto podkreślić, że wyniki 2020 r. nie musiały być odzwierciedlone w sposób bardzo dobry w księgach banków na skutek wyjątkowej sytuacji w minionym roku, choć zostało to zrobione w najlepszy możliwy sposób na dzień bilansowy. Dopiero następny rok pokaże, jaka jest faktyczna sytuacja finansowa wielu kredytobiorców i ich zdolność do terminowej spłaty zobowiązań wobec banków.

Dynamika należności brutto ogółem i należności z utratą wartości od sektora niefinansowego w latach 2016–2020

Rok	Dynamika (w %)	
	Należności brutto ogółem	Należności z utratą wartości
2016	105,2	98,3
2017	103,3	99,2
2018	106,0	106,3
2019	104,5	101,5
2020	101,0	105,6

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Uwzględniając powyższe uwagi i zastrzeżenia, warto odnotować, że wzrost wartości należności z utratą wartości (o 5,6%) w 2020 r. był wysoki w świetle doświadczeń sektora bankowego z ostatnich lat. Właściwie tylko w 2018 r. ta dynamika była wyższa, ale warto przypomnieć, że w owym roku wiele banków po raz pierwszy zastosowało nowy standard MSSF 9 i zrobiło to w sposób stosunkowo ostrożny, konserwatywny w warunkach jeszcze niepełnej wiedzy na temat prawidłowego podejścia wymaganego w tym standardzie. Jeśli więc pominie się tamten wyjątkowy rok, to skala wzrostu należności z utratą wartości w bankach w 2020 r. nie miała precedensu w porównaniu z ostatnimi latami, które zresztą były latami dobrej lub bardzo dobrej koniunktury gospodarczej w kraju.



Potwierdzeniem wyjątkowego charakteru 2020 r. mogło być porównanie wyników z 2019 r. Wówczas wartość należności banków z utratą wartości zwiększyła się tylko o 1,5% przy wyższej dynamice należności brutto ogółem.

Szybszy wzrost wolumenu należności z utratą wartości przy jednoczesnym znacznie wolniejszym wzroście należności brutto, musiał skutkować pogorszeniem wskaźnika jakości należności bankowych. Na koniec 2020 r. udział kredytów gorszej jakości wyniósł 6,9% i był on o 0,3 pkt proc. wyższy niż rok wcześniej. Wynik 2020 r. był jednocześnie najgorszym pod tym względem od 2016 r.

Trzeba też pamiętać, że w minionym roku – podobnie zresztą jak we wcześniejszych latach – banki sprzedały firmom windykacyjnym część swoich należności o obniżonej jakości. Jednak te operacje wydawały się mieć mniejszy wpływ na wielkość portfela należności banków o obniżonej jakości. Niemniej jednak, bez nich wskaźnik należności z utratą wartości byłby jeszcze wyższy. Z drugiej strony skala tych operacji była zdecydowanie mniejsza niż w niektórych innych krajach UE, które w poprzednich latach wprowadziły program stopniowego zmniejszania poziomu tzw. *non-performing loans*.

Udział należności z utratą wartości w należnościach ogółem w latach 2016–2020 (w %)

Rok	2016	2017	2018	2019	2020
Udział należności z utratą wartości	7,1	6,8	6,8	6,6	6,9

Źródło: Dane NBP.

Po zaprezentowaniu ogólnej oceny dotyczącej zmiany wskaźnika jakości portfela kredytowego w sektorze bankowym w 2020 r., należy przyrzeć się w sposób bardziej szczegółowy poziomowi szkodowości portfela i jego zmianie zachodzącej w ostatnim roku w odniesieniu do najważniejszych rodzajów kredytobiorców i głównych typów należności bankowych. Na skutek istnienia zasadniczej różnicy w tempie wzrostu poszczególnych części portfela kredytowego banków (gospodarstwa domowe i podmioty gospodarcze) w ostatnich latach, specyfiki obu grup klientów, zmiany wolumenu kredytów z utratą wartości dla obu kategorii klientów też mogły kształtować się odmiennie.

1.6.1. Jakość należności od gospodarstw domowych

Rozpoczynając analizę portfela kredytowego od tej kategorii klientów banków, warto już na wstępie zaznaczyć, że interesującym zjawiskiem było, iż szybki wzrost udziału należności od gospodarstw domowych w ostatnich latach pociągał za sobą przez wiele lat niższą dynamikę należności banków z utratą wartości od tych klientów. Wy tłumaczeniem tego zjawiska mogła być struktura nowej akcji kredytowej oraz coraz bardziej doskonałe metody oceny zdolności kredytowej klientów przez banki. W tej pierwszej części pozytywnie wpływała na jakość należności większa

sprzedaż kredytów mieszkaniowych niż kredytów konsumpcyjnych (cechujących się zwykle wyższym poziomem szkodowości). Wystarczy bowiem spojrzeć na wyniki lat 2016–2017, gdy sprzedaż kredytów konsumpcyjnych była wyższa i od razu następował silniejszy wzrost kwoty należności od gospodarstw domowych z utratą wartości i do tego ta dynamika była coraz wyższa. Zjawisko to następowało nawet w warunkach niezłej poprawy sytuacji makroekonomicznej kraju.

W 2020 r. miało jednak miejsce zaprzeczenie tej tezie, gdyż kredyty konsumpcyjne nie tylko szybko nie rosły, ale wręcz zmniejszyły się przy jednoczesnym wzroście kredytów mieszkaniowych, a mimo to jakość należności od gospodarstw domowych pogorszyła się wyraźnie. W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy udział należności z utratą wartości od tej kategorii klientów zwiększył się o 0,3 pkt proc. do poziomu 6%. Był to poziom najwyższy od końca 2017 r.

W tym miejscu trzeba też dodać, że w 2020 r. szereg banków utworzyło dodatkowo wysokie rezerwy na ryzyko prawne związane z walutowymi kredytami mieszkaniowymi. Te rezerwy nie miały jednak bezpośredniego związku z zaliczeniem należności do kategorii o obniżonej jakości, ponieważ nie wiązało się to z przekwalifikowaniem należności do kategorii o obniżonej jakości kredytów. Tym niemniej warto pamiętać w tym miejscu także o tym kontekście jakości portfela kredytowego i jego koszcie dla banków.

Generalnie można też odnotować, że skala zwiększenia udziału należności z utratą wartości była w ostatnim roku większa w zakresie portfela należności od przedsiębiorstw niż należności od gospodarstw domowych. W warunkach recesji gospodarczej ta sytuacja nie mogła dziwić, gdyż w takich okresach portfel kredytów dla gospodarstw domowych ulega pogorszeniu nieco później na skutek utrzymywania się lepszej dyscypliny spłaty zobowiązań kredytowych. Skala pogorszenia była też mniejsza na skutek całkiem niezłej sytuacji na rynku pracy w porównaniu do rozmiarów zmiany sytuacji makroekonomicznej.

Jakość należności od gospodarstw domowych pozostała też na znacznie lepszym poziomie niż jakość należności od podmiotów gospodarczych.

Warto też przypomnieć, że w 2018 r. i w 2019 r. jakość portfela należności kredytowych banków od gospodarstw domowych uległa poprawie. Oczywiście trzeba w tym miejscu powtórzyć, że do finalnych wyników w zakresie jakości przyczyniła się też sprzedaż części portfeli banków do firm windykacyjnych i w ten sposób pozbycie się części złych aktywów z bilansu banków. Banki przenosiły też niektóre zobowiązania do ewidencji pozabilansowej, co także miało wpływ na prezentowane wyniki.

Jakość należności od gospodarstw domowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	707 919	745 286	772 575
Należności z utratą wartości (mln PLN)	41 612	42 369	46 129
Udział należności z utratą wartości (%)	5,9	5,7	6,0

Źródło: Dane NBP.

Jak wspomniano wyżej, w obszarze należności od gospodarstw domowych warto odrębnie patrzeć na jakość należności z tytułu kredytów mieszkaniowych, kredytów konsumpcyjnych oraz kredytów dla mikroprzedsiębiorstw, aby lepiej poznać źródło powstania łącznych zmian w jakości należności od tej kategorii klientów.

1.6.2. Jakość należności od gospodarstw domowych z tytułu kredytów mieszkaniowych

W zakresie kredytów mieszkaniowych w 2020 r. nastąpiło pogorszenie jakości portfela i to pomimo relatywnie znacznego wzrostu portfela nowych kredytów tego typu. Ostatni raz pogorszenie jakości tej części portfela banków odnotowano w 2016 r. W następnych latach następowała nie tylko poprawa jakości należności, ale nawet spadek kwoty należności o obniżonej jakości. Zmniejszenie tego wolumenu wyniosło 5,6% w 2017 r. i 5,1% w 2018 r. Natomiast w 2019 r. kwota należności z utratą wartości nieco wzrosła, ale jakość i tak się jeszcze poprawiła.

Wskaźnik udziału należności zagrożonych w całości należności z tytułu kredytów mieszkaniowych ukształtował się na koniec 2020 r. w wysokości 2,5%, czyli na poziomie o 0,2 pkt proc. gorszym niż rok wcześniej. Jakość portfela na koniec 2020 r. była taka sama jak na koniec 2018 r.

Wynik ostatniego roku został zrealizowany w warunkach negatywnego oddziaływania zmian kursu walutowego na zdolność klientów do obsługi kredytów. Z pewnością pozytywnie na jakość portfela oddziaływały zaś niskie rynkowe stopy procentowe i w konsekwencji niskie oprocentowanie kredytów zarówno złotych, jak i walutowych. Duże znaczenie miała także ogólna koniunktura gospodarcza oraz rosnąca skala sporów sądowych kredytobiorców z bankami dotyczących prawidłowości udzielenia kredytu walutowego i istnienia w umowie kredytowej tzw. klauzul abuzywnych.

Jakość należności mieszkaniowych od gospodarstw domowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	421 428	448 914	483 071
Należności z utratą wartości (mln PLN)	10 376	10 452	12 003
Udział należności z utratą wartości (%)	2,5	2,3	2,5

Źródło: Dane NBP.

Przy analizie dużego łącznego portfela kredytów mieszkaniowych warto zwrócić uwagę na jakość wybranych części tego portfela. Najbardziej jaskrawy podział i najtańsza ocena odnosi się do portfela kredytów wyrażonych w złotych i denominowanych w walucie obcej.

Dane za lata 2017–2019 r. pokazywały stopniową poprawę jakości portfela kredytów mieszkaniowych w złotych. Każdego roku następowało dalsze zmniejszenie wskaźnika udziału kredytów o obniżonej jakości. Na koniec 2020 r. udział kredytów złotych z utratą wartości wynosił 2,1% i pozostał na niezmiennym poziomie w porównaniu z wynikami z końca roku poprzedniego. Przy tak dobrej jakości portfela dalsza poprawa sytuacji raczej nie będzie już znacząca.

Warto jednak jeszcze odnotować, że ostatnim roku nastąpił bardzo silny nominalny wzrost kwoty kredytów z utratą wartości. Już w poprzednim roku zostało zauważone to zjawisko. Wówczas wzrost wyniósł 5,3%, ale w następnym roku tempo tego wzrostu było niemal dwukrotnie wyższe (9,5%). Ta wysoka dynamika była jednak jeszcze skutkiem dość niskiej bazy dla wyliczenia skali zmiany.

Jakość należności mieszkaniowych wyrażonych w złotych od gospodarstw domowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	289 219	324 798	357 915
Należności z utratą wartości (mln PLN)	6 386	6 726	7 363
Udział należności z utratą wartości (%)	2,2	2,1	2,1

Źródło: Dane NBP.

W zakresie kredytów mieszkaniowych wyrażonych we franku szwajcarskim w ostatnich latach można było zaobserwować zmianę trendu. W latach 2016–2018 odnotowywano co roku zmniejszający się udział kredytów z utratą wartości. W 2019 r. ten proces zakończył się – jakość kredytów mieszkaniowych wyrażonych w CHF się ustabilizowała. Natomiast w 2020 r. nastąpiło wyraźne pogorszenie sytuacji w zakresie tego portfela kredytowego. Udział kredytów z utratą wartości wśród kredytów mieszkaniowych denominowanych we franku szwajcarskim wyniósł na koniec ubiegłego roku 4,2% i był to poziom o 0,8 pkt proc. wyższy niż na koniec 2019 r.

Pogorszenie jakości w ostatnim roku nastąpiło w warunkach całkiem znaczącego wpływu zmian kursu walutowego na poziom obciążeń kredytobiorców. Wzrost obciążenia kredytobiorców z tytułu kredytu na skutek zmiany kursu walutowego w warunkach pogorszenia się sytuacji rynku pracy w niektórych obszarach mógł prowadzić do wzrostu kwoty kredytów, które nie były spłacane terminowo. Warto też pamiętać, że w sytuacji braku dopływu nowych kredytów walutowych w wyniku braku rozwoju akcji kredytowej w tej walucie, starzenie się portfela powodowało, że jego jakość ulegała stopniowemu pogorszeniu. Stare kredyty były spłacane, a pozostawała część portfela nieobsługiwanej terminowo.

Można też domniemywać, że trwająca publiczna dyskusja nad kolejnymi propozycjami rozwiązania problemu kredytów denominowanych we frankach szwajcarskich, wyrok

TSUE z października 2019 r. oraz wyroki polskich sądów mogły wpłynąć na obniżenie dyscypliny kredytobiorców w zakresie spłaty tych kredytów wobec banków.

Warto też odnotować, że w 2019 r. nastąpiło jeszcze zmniejszenie kwoty nominalnej należności z utratą wartości (o 6,9%), natomiast w następnym roku ta kwota nominalna zwiększyła się aż o 24,8%. To była bardzo duża zmiana sytuacji w okresie jednego roku.

Jakość należności mieszkaniowych wyrażonych w CHF od gospodarstw domowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	104 782	98 071	96 986
Należności z utratą wartości (mln PLN)	3 535	3 291	4 106
Udział należności z utratą wartości (%)	3,4	3,4	4,2

Źródło: Dane NBP.

Analiza samych danych pokazuje, że portfel kredytów mieszkaniowych wyrażonych w złotych był jakościowo w 2020 r. już dwukrotnie lepszy niż portfel kredytów wyrażonych w CHF lub indeksowanych do tej waluty. Trzeba jednak pamiętać, że portfel złotowy był zdecydowanie młodszym portfelem w wyniku niemal wyłącznego dopływu kredytów złotych do łącznego portfela kredytów mieszkaniowych w ostatnich latach.

W przypadku kredytów mieszkaniowych w innej walucie niż frank szwajcarski jakość portfela pozostawała bardzo wysoka, ale również uległa ona pewnemu obniżeniu w 2020 r. Na koniec ubiegłego roku udział należności z utratą wartości wynosił 1,9% i był o 0,2 pkt proc. wyższy niż rok wcześniej. Nominalnie wartość należności z utratą wartości zwiększyła się o 22,8%, a więc w tempie zbliżonym do odnotowanego dla kredytów mieszkaniowych w CHF. Trzeba jednak pamiętać, że zmiany w tym zakresie dotyczyły relatywnie małego portfela brutto tych kredytów.

Jakość należności mieszkaniowych wyrażonych w innych walutach niż CHF od gospodarstw domowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	27 427	26 044	28 169
Należności z utratą wartości (mln PLN)	455	434	533
Udział należności z utratą wartości (%)	1,7	1,7	1,9

Źródło: Dane NBP.

Na koniec tej części warto zaznaczyć, że porównywanie jakości należności złotych i walutowych budziło w przeszłości pewne kontrowersje, gdyż zdaniem nadzoru banko-

wego należności w walutach obcych mające opóźnienia w spłacie były często obowiązkowo przewalutowane na złote i to działanie zaburzało faktyczny obraz jakości obu portfeli. Z drugiej strony analizy prowadzone w BIK na bazie pierwotnej waluty kredytu wskazywały na brak istotnej różnicy w tempie pogarszania się portfela kredytów mieszkaniowych na niekorzyść kredytów wyrażonych lub denominowanych w walucie obcej w stosunku do kredytów wyrażonych w złotych. Co więcej, wszystkie roczniki kredytów walutowych miały przez wiele lat niższą szkodowość od odpowiadających im roczników złotych, choć ze względu na bardzo niski dopływ do portfela nowych rachunków walutowych udziały rachunków opóźnionych w obsłudze są zbliżone w części walutowej i złotowej.

1.6.3. Jakość należności od gospodarstw domowych z tytułu kredytów konsumpcyjnych

Znacznie gorsza sytuacja pod względem jakości kredytów od gospodarstw domowych przedstawiała się – tradycyjnie już – w zakresie kredytów konsumpcyjnych niż w kredytach mieszkaniowych.

W 2020 r. odnotowano wyraźny wzrost nominalnej kwoty należności z utratą wartości z tytułu kredytów konsumpcyjnych. Wyniósł on 6,7%, podczas gdy w 2019 r. zmniejszył się on jeszcze, wprowadzając minimalnie, bo zaledwie o 0,4%.

Przy zmniejszeniu wartości brutto całego portfela kredytów konsumpcyjnych w bankach w 2020 r. zmiana kwoty kredytów o gorszej jakości skutkowałą wyraźnym pogorszeniem jakości tych należności. Na koniec ostatniego roku udział należności zagrożonych w należnościach ogółem z tytułu kredytów konsumpcyjnych wyniósł 11%, podczas gdy rok wcześniej było to 9,8%. Sytuacja na koniec 2020 r. powróciła zatem do stanu podobnego jak w końcu 2018 r.

Trzeba też pamiętać, że do sytuacji w zakresie jakości kredytów konsumpcyjnych przyczyniała się zdecydowanie gorsza sytuacja makroekonomiczna w kraju, utrzymanie nadal dużych transferów społecznych w ramach m.in. programu Rodzina 500+ i wypłat 13 i 14 emerytury, ale także sprzedaż części portfela tych należności przez banki do podmiotów niebankowych oraz przenoszenie części portfela do ewidencji pozabilansowej.

Jakość kredytów konsumpcyjnych od gospodarstw domowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	171 493	179 413	178 670
Należności z utratą wartości (mln PLN)	18 475	18 394	19 638
Udział należności z utratą wartości (%)	10,8	10,3	11,0

Źródło: Dane NBP.

Wśród kredytów konsumpcyjnych grupę jednorodnych kredytów stanowią kredyty samochodowe. W przeszłości cechowały się one najniższą jakością, ale w ostatnich latach nastąpiła diametralna odmiana sytuacji. Dość wskazać, że udział należności z utratą wartości zmniejszył się w okresie 2014–2019 z 11,9% do 2,1%. W samym tylko 2019 r. wskaźnik ten obniżył się o 0,5 pkt proc. W następnym roku nastąpiła dalsza, choć już nieznaczna, poprawa jakości tego portfela. Ta poprawa w ostatnim roku była o tyle trudna do przewidzenia, gdyż koniunktura gospodarcza była znacznie gorsza niż w latach wcześniejszych, a i sprzedaż na rynku samochodowym była słabsza niż w poprzednich latach. Jednocześnie warto podkreślić, że nominalna kwota należności z utratą wartości obniżyła się w tym segmencie w 2020 r. (o 9,2%).

Jakość kredytów samochodowych od gospodarstw domowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	5 724	6 610	6 492
Należności z utratą wartości (mln PLN)	148	141	128
Udział należności z utratą wartości (%)	2,6	2,1	2,0

Źródło: Dane NBP.

W zakresie portfela należności banków powstałego w wyniku korzystania przez klientów z kart kredytowych jakość portfela banków pogorszyła się w ostatnim roku. W 2020 r. zmniejszyła się wprawdzie nominalna wartość takich należności z utratą wartości (o 1,8%), ale mimo to nastąpiło zwiększenie udziału tych należności w należnościach ogółem. Na koniec 2020 r. udział należności z utratą wartością wyniósł 8,6% i był o 0,3 pkt proc. większy niż rok wcześniej. To pogorszenie jakości wynikało także ze zmniejszenia zadłużenia brutto kredytobiorców w ciężar kart kredytowych, co było zresztą zjawiskiem obserwowanym już od kilku lat. Jakość tej części portfela kredytowego banków była na koniec 2020 r. gorsza niż w poprzednich kilku latach, gdy skala ekspozycji banków z tego tytułu była nieporównywalnie większa.

Jakość kredytów w karcie kredytowej od gospodarstw domowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	11 242	10 830	10 353
Należności z utratą wartości (mln PLN)	845	911	895
Udział należności z utratą wartości (%)	7,5	8,3	8,6

Źródło: Dane NBP.

W zakresie należności banków z tytułu kredytów ratalnych odnotowano w 2020 r. natomiast poprawę jakości portfela. To pogorszenie można w pewnym stopniu wiązać z silnym wzrostem należności brutto banków z tego tytułu w ostatnich dwóch latach. Z tego powodu trzeba pilnie obserwować rozwój sytuacji w tym obszarze w przyszłości.

Udział należności o obniżonej jakości w obszarze kredytów ratalnych wyniósł na koniec 2020 r. 9,3%, co oznaczało pogorszenie tego wskaźnika w porównaniu z rokiem poprzednim o 0,6 pkt proc. Rok wcześniej poprawa jakości wyniosła 0,4 pkt proc.

Jakość kredytów ratalnych od gospodarstw domowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	95 038	100 735	101 727
Należności z utratą wartości (mln PLN)	8 638	8 750	9 494
Udział należności z utratą wartości (%)	9,1	8,7	9,3

Źródło: Dane NBP.

Podsumowując sytuację w zakresie jakości należności banków od osób prywatnych, można skonstatować, że w 2020 r. nastąpiło pogorszenie sytuacji w porównaniu z wynikami lat poprzednich w zakresie zarówno kredytów konsumpcyjnych, jak i kredytów mieszkaniowych.

1.6.4. Jakość należności od przedsiębiorców indywidualnych i rolników

W zakresie należności banków od przedsiębiorców indywidualnych i rolników jakość należności banków pogorszyła się w 2020 r., co nie może dziwić w sytuacji, gdy takie zjawisko występowało już w latach 2018–2019 r. w zdecydowanie lepszych wówczas warunkach makroekonomicznych. Udział należności o obniżonej jakości wyniósł 13,1% na koniec 2020 r., co oznaczało pogorszenie o 1,5 pkt proc. w ciągu ostatniego roku. Ten wynik pokazuje, jak sytuacja ekonomiczna kraju przełożyła się na kondycję najmniejszych podmiotów gospodarczych.

Jakość należności od przedsiębiorców indywidualnych i rolników łącznie w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	108 997	111 391	105 694
Należności z utratą wartości (mln PLN)	12 064	12 905	13 868
Udział należności z utratą wartości (%)	11,1	11,6	13,1

Źródło: Dane NBP.

Jakość należności od przedsiębiorców indywidualnych była w 2020 r. (szósty rok z rzędu) gorsza niż jakość należności banków od większych podmiotów gospodarczych. Pogorszenie jakości tych aktywów było znaczące, gdyż wzrosło aż o 2 pkt proc. Na koniec 2020 r. udział należności o obniżonej jakości wyniósł 15,6%. Nominalny wzrost kwoty należności o obniżonej jakości wyniósł zaś 8,1%, podczas gdy rok wcześniej była to zmiana tylko o 3,7%.

Jakość należności od przedsiębiorców indywidualnych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	77 505	79 337	74 418
Należności z utratą wartości (mln PLN)	10 372	10 757	11 623
Udział należności z utratą wartości (%)	13,2	13,6	15,6

Źródło: Dane NBP.

Tradycyjnie już na wyższym poziomie wśród przedsiębiorców indywidualnych pozostawała jakość należności bankowych od rolników indywidualnych. Jednak z racji niewielkiego portfela należności brutto banków od rolników nie mogła ona mieć istotnego wpływu na generalny poziom należności z utratą wartości od gospodarstw domowych. Ponadto w 2020 r. już trzeci rok z rzędu obserwowano wyraźne pogorszenie jakości tego portfela. W ostatnim roku zmiana wyniosła 0,5 pkt proc., osiągając na koniec okresu poziom 7,2%. Łączna skala pogorszenia sytuacji w obszarze relacji banków z rolnikami indywidualnymi była już bardzo duża. Warto przypomnieć, że na koniec 2017 r. udział kredytów o obniżonej jakości wynosił jeszcze tylko 4,5%.

Jakość należności od rolników indywidualnych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	31 492	32 053	31 276
Należności z utratą wartości (mln PLN)	1 692	2 147	2 245
Udział należności z utratą wartości (%)	5,3	6,7	7,2

Źródło: Dane NBP.

1.6.5. Jakość należności od podmiotów gospodarczych

Kwota należności z utratą wartości z tytułu kredytów udzielonych podmiotom gospodarczym uległa zwiększeniu w 2020 r, co było trzecim rokiem pogorszania się jakości tego

portfela należności kredytowych. Proces ten rozpoczął się w 2018 r., co zbiegło się z wprowadzeniem przez największe banki nowego standardu rachunkowości MSSF 9 w zakresie identyfikacji i wyceny portfela o obniżonej jakości. Oczywiście jednak pogorszenia wskaźników jakości kredytowej nie można utożsamiać tylko ze zmianą zasad rachunkowości, choć z pewnością miała ona też wpływ na finalny wynik.

W 2020 r. pogorszenie jakości kredytów od podmiotów gospodarczych było do pewnego stopnia skutkiem zmniejszenia się w bankach wolumenu należności banków od tej kategorii klientów. Same należności z utratą wartości zwiększyły się w 2020 r. o 1,4%, co nie było dużą zmianą – porównywalną ze zmianą w 2019 r., gdy zwiększyły się one o 1,1%.

Zmniejszenie się w 2020 r. wartości nominalnej należności ogółem brutto banków od przedsiębiorstw przy wzroście kwoty należności z utratą wartości musiało spowodować pogorszenie jakości portfela kredytowego. Udział należności z utratą wartości w portfelu banków wzrósł z 8,6% do 9,1%. Warto jednak w tym miejscu dodać, że w poprzednim roku dane płynące z banków sygnalizowały znacznie lepszą sytuację (udział kredytów o obniżonej jakości wynosił 8,1%) i dopiero finalne dane pokazały, że jakość tych należności była aż o 0,5 pkt proc. gorsza niż pierwotnie zaraportowana przez kredytodawców. Tym samym z jeszcze większą ostrożnością należy podchodzić do ferowania ocen dotyczących wyników 2020 r.

Wydaje się jednak, że skala wsparcia publicznego, a także pomoc ze strony sektora bankowego w formie moratorium, kierowanego do przedsiębiorstw pozwoliły uniknąć silniejszej skali pogorszenia jakości portfela kredytowego w ostatnim roku, adekwatnej do sytuacji recesji w gospodarce.

Warto też zauważyć, że jakość należności od podmiotów gospodarczych pozostała nadal na zdecydowanie wyższym poziomie niż jakość należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych dla gospodarstw domowych, choć w obu tych segmentach odnotowano w ostatnim roku istotne pogorszenie sytuacji.

Jakość należności od podmiotów gospodarczych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	373 073	383 888	367 929
Należności z utratą wartości (mln PLN)	32 578	32 928	33 378
Udział należności z utratą wartości (%)	8,7	8,6	9,1

Źródło: Dane NBP.

Wśród należności od podmiotów gospodarczych należy też odrębnie przeanalizować kształtowanie się jakości należności od dużych przedsiębiorstw oraz od sektora małych i średnich przedsiębiorstw, tym bardziej, że wyniki ekonomiczne banków w obu obszarach działalności kształtowały się odmiennie.

1.6.6. Jakość należności od dużych przedsiębiorstw

W obszarze należności od dużych przedsiębiorstw odnotowano w ostatnim roku zmniejszenie kwoty należności z utratą wartości. Jeszcze w poprzednim roku nastąpił ich wzrost o 4,2%, podczas gdy w następnym roku zmniejszenie wyniosło 2,1%. Taka zmiana w roku recesji gospodarczej może dziwić, nawet w warunkach dużego wsparcia udzielonego wielu przedsiębiorstwom ze środków publicznych. Warto też odnotować, że spadek kwoty należności z utratą wartości nastąpił po roku szybkiego rozwoju akcji kredytowej banków dla dużych przedsiębiorstw, a więc gdy mógł być oczekiwany raczej pewien wzrost kwoty nominalnej należności z utratą wartości niż jej spadek.

W efekcie obniżenia się wielkości należności ogółem i zmniejszenia należności z utratą wartości nastąpiło niewielkie pogorszenie jakości portfela kredytowego od największych przedsiębiorstw. Udział należności z utratą wartości w całości należności brutto banków wyniósł na koniec 2020 r. 5,5% i był o 0,1 pkt proc. wyższy niż rok wcześniej. Tym samym zatrzymana została trwająca od 2013 r. tendencja spadkowa w zakresie kształtowania się udziału należności o obniżonej jakości w należnościach ogółem banków od dużych przedsiębiorstw. Udział należności z utratą wartości nadal pozostawał jednak bliski najniższemu we współczesnej historii polskiej bankowości. Warto zatem przypatrywać się, czy te wyniki potwierdzą się w finalnych danych i czy dobra jakość tych należności utrzyma się w przyszłości. Można też dodać, że zaznacza się w tym miejscu relatywnie dobrą jakość tych należności, ale jednocześnie w dokumentach UE wskazuje się, że poziom 5% kredytów o obniżonej jakości jest swego rodzaju wskaźnikiem referencyjnym dla maksymalnie wysokiego udziału takich należności. Oczywiście wynika to trochę z innych uwarunkowań prowadzenia biznesu bankowego w Polsce, szczególnie w zakresie możliwości i skutków ekonomicznych sprzedaży portfeli kredytów o gorszej jakości.

Jakość należności od dużych przedsiębiorstw w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	167 736	178 456	170 023
Należności z utratą wartości (mln PLN)	9 196	9 579	9 376
Udział należności z utratą wartości (%)	5,5	5,4	5,5

Źródło: Dane NBP.

Analizując jakość głównych rodzajów kredytów udzielonych przez banki dużym przedsiębiorstwom, można było stwierdzić wyraźniejsze pogorszenie sytuacji w zakresie kredytów operacyjnych. W 2020 r. odnotowano wzrost udziału takich należności o obniżonej wartości z 6,6% do 7,1%. Kwota należności o obniżonej wartości zmniejszyła się wprawdzie znacząco w 2020 r., podczas gdy w 2019 r. odnotowano wzrost kwoty takich należności, ale jednocześnie jeszcze silniej obniżyła się w 2020 r. kwota należności brutto z tytułu kredytów

operacyjnych. Pogorszenie jakości tych należności nie może dziwić w warunkach obniżenia się realnego PKB Polski w ostatnim roku.

Jakość należności z tytułu kredytów operacyjnych od dużych przedsiębiorstw w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	70 672	71 560	60 144
Należności z utratą wartości (mln PLN)	4 653	4 740	4 290
Udział należności z utratą wartości (%)	6,6	6,6	7,1

Źródło: Dane NBP.

W zakresie kredytów inwestycyjnych dla dużych przedsiębiorstw w 2020 r. odnotowano także pogorszenie się jakości portfela. Symptomatyczne było, że kwota należności o obniżonej wartości wzrosła w ostatnim roku bardzo znacząco (aż o 22,5%), ponad dwukrotnie szybciej niż w 2019 r. (wzrost o 9%). Jednak w 2020 r. kwota należności brutto nie rosła już tak szybko (o 3,2%) jak rok wcześniej (wzrost o 12,8%) i to doprowadziło do pogorszenia jakości kredytowej w ostatnim roku. Na koniec 2020 r. udział należności o obniżonej wartości dla tej kategorii aktywów wyniósł 3,7%, wobec 3,1% rok wcześniej. Na podkreślenie zasługuje natomiast utrzymywanie się nadal znacznie wyższej jakości kredytów inwestycyjnych niż kredytów operacyjnych.

Jakość należności z tytułu kredytów inwestycyjnych od dużych przedsiębiorstw w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	64 228	72 457	74 759
Należności z utratą wartości (mln PLN)	2 080	2 268	2 778
Udział należności z utratą wartości (%)	3,2	3,1	3,7

Źródło: Dane NBP.

W zakresie kredytów na nieruchomości dane prezentowane przez KNF nie zawierają aktualnie podziału na kredyty udzielone dużym przedsiębiorstwom i sektorowi MSP. Można aktualnie tę jakość analizować tylko w odniesieniu do obu grup podmiotów gospodarczych łącznie. Dane te wskazują, że w 2020 r. nastąpiło dalsze pogorszenie jakości tej części portfela banków. Należności z utratą wartości zwiększyły się w ostatnim roku w tym obszarze o 4,1%.

Przy wzroście należności ogółem tego typu udział należności o obniżonej wartości dla tej kategorii aktywów nie uległ zmianie w 2020 r. i pozostał od dwóch lat na poziomie 9,9%. Najgorzej sytuacja przedstawiała się w zakresie kredytów na cele mieszkaniowe dla deweloperów (ponad 13% należności o obniżonej wartości), a najlepiej w segmencie kredytów udzielonych na cele biurowe (z udziałem 6,3%). Jest przy tym rzeczą wartą zauważenia, że

jakość tej części portfela kredytowego była gorsza od jakości kredytów inwestycyjnych dla klientów z sektora przedsiębiorstw.

1.6.7. Jakość należności od przedsiębiorstw sektora MSP

W zakresie podmiotów zaliczanych do MSP, należności banków o niższej jakości zwiększyły się o 2,8% w 2020 r. i była to dynamika nieco wyższa niż rok wcześniej, gdy odnotowano minimalne zmniejszenie się kwoty takich należności. Przy spadku należności brutto banków od sektora MSP nawet niewielki wzrost kwoty należności o obniżonej jakości powodował pogorszenie jakości kredytów.

Skala zmniejszenia wolumenu należności banków o niższej jakości w segmencie MSP była nieco większa niż w przypadku dużych przedsiębiorstw.

Udział należności z utratą wartości w należnościach brutto banków od sektora MSP wzrósł się w ostatnim roku znacząco. Na koniec 2020 r. wyniósł on 12,2%, tj. był o 0,8 pkt proc. wyższy niż rok wcześniej. Udział należności z utratą wartości był w 2020 r. wyższy niż w latach wcześniejszych. To zjawisko nie mogło dziwić w warunkach ponoszenia przez wiele przedsiębiorstw skutków pandemii koronawirusa.

Jakość należności od przedsiębiorstw sektora MSP w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	205 338	205 432	196 306
Należności z utratą wartości (mln PLN)	23 383	23 349	24 002
Udział należności z utratą wartości (%)	11,4	11,4	12,2

Źródło: Dane NBP.

Analizując części portfela kredytów w zależności od celu udzielania kredytu podmiotom segmentu MSP, można było w 2020 r. zauważyć poprawę jakości kredytów inwestycyjnych przy jednoczesnym pogorszeniu się jakości kredytów operacyjnych.

W zakresie kredytów operacyjnych nastąpiło obniżenie kwoty należności z utratą wartości (o 6%). W 2020 r. nastąpiło też silnie zmniejszenie wielkości należności ogółem tego typu (o 12,3%), co musiało zaowocować pogorszeniem jakości. Udział należności z utratą wartości na koniec minionego roku wyniósł 13%, podczas gdy rok wcześniej był on na poziomie 11,5%.

Kierunek zmian jakości kredytów operacyjnych dla sektora MSP był zatem analogiczny, jak w segmencie dużych przedsiębiorstw, z tym że skala pogorszenia sytuacji była znacznie większa w zakresie należności banków od sektora MSP. Jakość portfela kredytów operacyjnych dla podmiotów sektora MSP pozostawała też nadal na dużo gorszym poziomie niż w dużych podmiotach gospodarczych.

Jakość należności z tytułu kredytów operacyjnych od przedsiębiorstw sektora MSP w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	74 159	77 276	67 797
Należności z utratą wartości (mln PLN)	8 377	8 861	8 833
Udział należności z utratą wartości (%)	11,3	11,5	13,0

Źródło: Dane NBP.

W zakresie kredytów inwestycyjnych nastąpiła natomiast wspomniana poprawa jakości należności bankowych dla segmentu MSP. Nie była ona tak spektakularna jak rok wcześniej, ale w trudnych warunkach makroekonomicznych zasługuje ona na podkreślenie. Wartość nominalna kredytów inwestycyjnych brutto wzrosła w 2020 r. o 3,8%, a jednocześnie kwota należności z utratą wartości zwiększyła się o 0,4%. W efekcie udział należności z utratą wartości w całości należności brutto obniżył się w ostatnim roku z 10,5% do 10,1%. Ten udział był na koniec 2020 r. nieco niższy niż na koniec 2017 r.

Ta poprawa była zjawiskiem odmiennym od sytuacji obserwowanej w zakresie należności banków z tytułu kredytów inwestycyjnych udzielonych największym przedsiębiorstwom. U tych ostatnich jakość kredytów ulegała pogorszeniu.

Jakość należności z tytułu kredytów inwestycyjnych od przedsiębiorstw sektora MSP w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	60 636	61 820	64 183
Należności z utratą wartości (mln PLN)	7 198	6 483	6 506
Udział należności z utratą wartości (%)	11,9	10,5	10,1

Źródło: Dane NBP.

Zatem w obu segmentach podmiotów gospodarczych generalny kierunek zmiany jakości należności banków w 2020 r. był dość podobny, z jedną istotną różnicą dotyczącą zmian jakości portfela kredytów inwestycyjnych. Oczywiście siła zmian była już odmienna.

1.6.8. Jakość należności od instytucji niekomercyjnych

Znaczenie należności z utratą wartości w całości należności od instytucji niekomercyjnych było zawsze niewielkie, a ponadto waga należności brutto banków od podmiotów

zaliczanych do tej kategorii klientów była tradycyjnie też niewielka, dlatego też w zakresie jakości portfela ocena zostanie ograniczona do generalnego stwierdzenia, że udział należności o niższej jakości ukształtował się na koniec 2020 r. na poziomie 1,6%, tj. w tej samej wielkości co rok wcześniej. Kwota należności o obniżonej jakości nieco wzrosła, jednak przy podobnym tempie wzrostu należności brutto od tej kategorii klientów.

Jakość należności od instytucji niekomercyjnych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
Należności ogółem (mln PLN)	7 258	7 586	7 700
Należności z utratą wartości (mln PLN)	137	120	127
Udział należności z utratą wartości (%)	1,9	1,6	1,6

Źródło: Dane NBP.

2. Należności od sektora finansowego, papiery wartościowe, należności od sektora budżetowego, pozostałe aktywa

2.1. Papiery wartościowe

Drugą pozycję, pod względem udziału w aktywach ogółem sektora bankowego, stanowiły papiery wartościowe. Na koniec 2020 r. ich wartość odpowiadała już blisko 30% (29,7%) aktywów ogółem sektora bankowego. Różnica w porównaniu z rokiem poprzednim była ogromna. Wzrost udziału w 2020 r. wyniósł 6,5 pkt proc. Nominalnie przyrost portfela wyniósł aż 237 622 mln PLN. W ciągu ostatniego roku portfel papierów wartościowych banków zwiększył się o ponad 50%. Jest to olbrzymia zmiana w przeciągu zaledwie jednego roku, zwłaszcza, że w tym przypadku nie jest mowa o niewielkiej pozycji aktywów, ale o podstawowej pozycji aktywów. Skala tych inwestycji świadczyła o ogromnych środkach, którymi dysponowały banki oraz o trudnościach w zwiększeniu akcji kredytowej.

Już w 2019 r. wraz ze spowolnieniem tempa wzrostu gospodarczego obserwowano szybki wzrost należności banków z tytułu papierów wartościowych. Ale zmiana w kolejnym roku miała bezprecedensowy charakter i trudno wyobrazić sobie, aby mogła się ona powtórzyć w przyszłości. Trzeba też dodać, że na rynku musiała być odpowiednia podaż papierów wartościowych, które mogłyby objąć banki. Wielkie emisje skarbowych papierów wartościowych lub papierów wartościowych gwarantowanych przez Skarb Państwa w celu m.in. finansowania tarcz pomocy dla gospodarki umożliwiły bankom wielkie zakupy w 2020 r. Innym ważnym powodem zakupów przez banki zwiększonych wolumenów papierów wartościowych było uruchomienie przez NBP w 2020 r. skupu papierów wartościowych wzorem innych, największych banków centralnych na świecie. Ten program po-

woduje, że banki przestały martwić się, że będą mieć trudności w sprzedaży papierów wartościowych jak będą potrzebować środków finansowych na rozwój akcji kredytowej i będą chcieli sprzedać poważną partię posiadanych walorów.

Dodatkowo warto podkreślić, że w warunkach obniżenia stóp procentowych przez NBP o łącznie 140 punktów bazowych możliwości zarabiania na różnicy stóp procentowych między oprocentowaniem depozytów i kredytów zmalały wyraźnie. Przy zakupie papierów wartościowych te możliwości były jeszcze mniejsze. Mimo to, w tych warunkach banki decydowały się na zakup skarbowych papierów wartościowych, gdyż to rozwiązanie pozwalało im w aktualnym stanie prawnym na niepłacenie podatku od niektórych instytucji finansowych od tych aktywów z tytułu posiadania portfela skarbowych papierów wartościowych. Tym samym banki nie musiały tak silnie dopłacać do przyjmowanych depozytów bankowych w postaci faktycznego ponoszenia od nich kosztu podatku od niektórych instytucji finansowych. Wyłączenie portfela skarbowych papierów z podstawy naliczenia podatku zachęcało banki do inwestowania w skarbowe papiery wartościowe.

Dynamika aktywów banków z tytułu skarbowych papierów wartościowych była więc dlatego bardzo wysoka i przekroczyła 25%, a trzeba pamiętać, że była to – zarówno przed 2020 r., jak i w trakcie ostatniego roku – dominująca pozycja w całym portfelu papierów wartościowych w bankach.

Portfel dłużnych papierów wartościowych w latach 2018–2020 i jego dynamika w 2020 r.

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN	Dynamika 2019=100%
Razem	414 846	457 785	695 101	151,8
Papiery emitowane przez bank centralny	48 681	54 821	121 206	221,1
Papiery emitowane przez inne instytucje finansowe	24 269	24 894	111 574	448,2
Skarbowe papiery wartościowe	297 563	333 969	420 078	125,8
Komunalne papiery wartościowe	21 536	24 126	25 386	105,2
Papiery emitowane przez sektor niefinansowy	22 797	19 975	16 424	82,2

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Dodatkowo motywem zwiększania portfela skarbowych papierów wartościowych mogło być do pewnego stopnia dążenie banków do poprawy zarządzania płynnością, szczególnie w warunkach stosowania nowej normy ostrożnościowej w zakresie płynności długoterminowej. Jednak z racji utrzymywania się płynności banków na relatywnie wysokim

poziomie już w poprzednich okresach, przesłanka ta nie mogła oczywiście mieć dużego znaczenia przy dalszej rozbudowie tego portfela.

Bony i obligacje skarbowe oraz papiery emitowane przez inne instytucje szczebla rządowego były aktywami banków na koniec 2020 r. o wartości 420 078 mln PLN.

Skarbowe papiery wartościowe stanowiły już 17,8% aktywów sektora bankowego (przy poziomie 16,7% w 2019 r., 15,7% w 2018 r., czy 12,4% w 2017 r.) i blisko 60% wartości bankowego portfela papierów wartościowych. Na koniec 2019 r. udział papierów skarbowych w portfelu papierów wartościowych był formalnie znacznie większy (powyżej 70%), ale ten mniejszy wynik jest trochę zaciemniony przez nieuwzględnienie w tym ujęciu papierów gwarantowanych przez Skarb Państwa objętych przez banki w 2020 r.

Bony pieniężne NBP zajmowały w ostatnich latach drugą pozycję pod względem swojego udziału w portfelu papierów wartościowych znajdujących się w aktywach banków. W trakcie 2020 r. wartość portfela tych walorów zwiększyła się wyraźnie i było to zjawisko podobne do obserwowanego już rok wcześniej. Duży wzrost portfela bonów pieniężnych w bankach świadczył o olbrzymiej nadpłynności sektora bankowego i potrzebie sterylizacji rynku przez aktywne działanie Narodowego Banku Polskiego.

Na koniec 2020 r. portfel bonów pieniężnych w bankach wyniósł 121 206 mln PLN i zwiększył się w ciągu jednego roku ponad dwukrotnie (z kwoty 54 821 mln PLN). Bony pieniężne stanowiły już ponad 5% aktywów sektora bankowego, podczas gdy rok wcześniej było to 2,7%.

Bony pieniężne banku centralnego zwiększały stale też swój udział w portfelu papierów wartościowych w bankach. Na koniec ubiegłego roku stanowiły one już 17,3% tego portfela. Wprawdzie w 2018 r. udział ten oscylował nawet w granicach 20%, ale to była wówczas wyjątkowa jednorazowa sytuacja na koniec roku. Dla porównania można wskazać, że na koniec 2019 r. bony pieniężne stanowiły tylko 11,8% portfela papierów wartościowych w bankach. Te papiery wartościowe, opiewające na krótki termin, stanowiły dla banków formę lokowania bardzo płynnych środków finansowych.

Olbrzymią pozycją w bankach stał się w ostatnim roku portfel papierów wartościowych emitowanych przez instytucje finansowe. Wartość takich walorów zwiększyła się w bankach z 24 894 mln PLN do 111 574 mln PLN, a więc ponad 4,5 raza w ciągu zaledwie jednego roku. Jak można domyślić się, tak wielka zmiana w krótkim okresie nie była spowodowana rozwojem rynku dłużnych papierów wartościowych emitowanych przez instytucje finansowe, ale działaniem rządu, który postanowił sfinansować część pomocy publicznej udzielanej w okresie pandemii koronawirusa obligacjami emitowanymi przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Dla potrzeb sprawozdawczości ten bank jest traktowany jak każda inna instytucja finansowa i stąd zrodził się tak duży wzrost kwoty i znaczenia tych papierów wartościowych w portfelach banków. W poprzednich latach w tej części były wykazywane papiery emitowane przez prywatne instytucje finansowe, więc ich znaczenie było ograniczone z racji relatywnie niewielkiego rynku tych papierów w Polsce.

W 2020 r. wzrósł (o 5,2%) portfel komunalnych papierów wartościowych w aktywach banków, ale tempo tego wzrostu nie mogło równać się z dynamiką portfela skarbowych papierów wartościowych. Nawet na tle wyników 2019 r. (wzrost o 12%) dynamika portfela ko-

munalnych papierów wartościowych była w ostatnim roku skromna. Dowodziło to mniejszego zainteresowania jednostek samorządów terytorialnych pozyskaniem zewnętrznego finansowania w tej formie, choć emisja papierów wartościowych przez takie jednostki mogła być dla części z nich lepszą alternatywą niż zaciąganie kredytu na zasadach przetargu.

W zakresie bankowego portfela dłużnych papierów wartościowych wyemitowanych przez podmioty niefinansowe cechą charakterystyczną ostatnich pięciu lat był spadek wartości tych walorów. Podobna sytuacja miała miejsce w 2020 r. Zmniejszenie wolumenu takich papierów wyniosło 17,8% i było ono nawet szybsze niż w poprzednich dwóch latach (wówczas odnotowano spadek odpowiednio o 12,4% i 11,5%). Udział dłużnych papierów wartościowych podmiotów niefinansowych w portfelu papierów wartościowych zmniejszył się w ostatnim roku z 4,3% do zaledwie 2,3%.

Wartość instrumentów kapitałowych w portfelach banków zwiększyła się w minionym roku o 5,1%. Rok wcześniej odnotowano wzrost wartości o 8,3%. Częściowo było to efektem zmian cen rynkowych tych papierów, ale też decyzji o zmianie zaangażowania kapitałowego banków w ten rodzaj papierów wartościowych.

Aktywów banków z tytułu instrumentów kapitałowych w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2019 mln PLN	Dynamika 2019=100%
Razem	5 530	5 988	6 292	105,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Udział instrumentów kapitałowych w portfelu papierów wartościowych banków pozostał na niewielkim poziomie, a nawet jeszcze zmniejszył się w 2020 r., z 1,3% do poniżej 1%.

Struktura portfela papierów wartościowych w bankach w latach 2017–2020 (w %)

Rodzaj papieru	2017	2018	2019	2020
Bony pieniężne NBP	21,0	11,6	11,8	17,3
Obligacje i bony skarbowe	62,9	70,8	72,0	15,9
Papiery dłużne emitowane przez instytucje finansowe	4,4	5,7	5,4	59,9
Papiery dłużne podmiotów niefinansowych	5,9	5,4	4,3	3,6
Papiery komunalne	4,4	5,1	5,2	2,4
Instrumenty kapitałowe	1,4	1,3	1,3	0,9
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP.

2.2. Należności od sektora finansowego

Wartość należności netto od sektora finansowego ukształtowała się na koniec 2020 r. w wysokości 173 845 mln PLN i odpowiadała 7,4% całości aktywów sektora bankowego. Dynamika tej pozycji była zdecydowanie niższa od średniej dynamiki aktywów sektora bankowego, więc znaczenie należności od sektora finansowego w sumie bilansowej zmniejszyło się wyraźnie w ostatnim roku (o 1,5 pkt proc.).

Należności od sektora finansowego w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN
Należności ogółem brutto	165 978	177 738	174 256
Należności z utratą wartości	463	634	493
- należności od niemonetarnych instytucji finansowych	72 111	81 876	80 055
- należności od monetarnych instytucji finansowych	54 556	62 044	66 795
- należności od zagranicznych instytucji finansowych	37 141	31 333	25 538

Źródło: Dane NBP.

Na rynku międzybankowym miała miejsce pewna stabilizacja, a istnienie podatku sektorowego powodowało, że banki nie były zainteresowane zwiększaniem tej pozycji aktywów, preferując zwiększanie portfela skarbowych papierów wartościowych, kosztem szybszego wzrostu należności od podmiotów finansowych, także dla potrzeb zarządzania swoją płynnością. Ponadto wiele banków poprawiło swoją płynność w ostatnim roku, więc też utrudniało to rozwój operacji na rynku międzybankowym. Zmniejszyła się też liczba banków komercyjnych działających na rynku, co powodowało zmniejszenie potencjalnego rynku dla transakcji międzybankowych.

Największą pozycję spośród należności od podmiotów finansowych stanowiły należności od monetarnych instytucji finansowych. W 2020 r. odnotowano niewielkie ich zmniejszenie się. Wyniosło ono 1,1%, a ich wartość nominalna na koniec minionego roku sięgała kwoty 92 333 mln PLN. Charakterystyczne dla ostatnich lat było stopniowe, powolne zwiększanie się sumy należności banków od krajowych instytucji monetarnych i szybki spadek należności od zagranicznych instytucji monetarnych.

Należności banków od niemonetarnych instytucji finansowych zmniejszyły się w 2020 r. o 2,2% i nastąpiło to po szybkim wzroście tej pozycji w poprzednim roku. Na koniec ubiegłego roku opiewały one na kwotę 80 055 mln PLN. Niższa dynamika była zrozumiała w sytuacji recesji gospodarczej kraju w ostatnim roku i wynikającego z tego spowolnienia rozwoju firm leasingowych, pożyczkowych czy faktoringowych. Przykładowo, branża leasingowa sfinansowała w 2020 r. inwestycje o wielkości 7 100 mln PLN (o 10%) mniejszej niż rok wcześniej.

2.3. Należności od sektora budżetowego

Kolejną pozycję, w strukturze aktywów sektora bankowego, stanowiły należności od sektora budżetowego. Nominalnie aktywa te wzrosły w 2020 r. o 6,2%, co było tempem zdecydowanie wyższym od odnotowanego w poprzednim roku. Warto podkreślić, że wzrost ten nastąpił w okresie słabej koniunktury gospodarczej, gorszych warunków dla realizacji wyników budżetowych, ale także dążenia wielu samorządów do utrzymania dyscypliny finansowej. Wartość netto tych należności banków na koniec ubiegłego roku wyniosła 93 999 mln PLN.

Mimo wzrostu tej wartości w 2020 r. nastąpiło zmniejszenie znaczenia tej pozycji w aktywach ogółem (o 0,4 pkt proc.) i było ono silniejsze niż w latach wcześniejszych (o 0,2 pkt proc. rocznie).

Należności brutto od sektora budżetowego w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN	Dynamika 2019=100%
Należności brutto od sektora budżetowego	87 699	88 392	94 300	106,7
- należności od innych instytucji szczebla centralnego	53 055	52 608	58 505	111,2
- należności od instytucji samorządowych	34 112	35 373	35 602	100,6

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Wśród należności brutto od sektora budżetowego brutto na koniec 2020 r. 35 602 mln PLN stanowiły należności od sektora samorządowego. Rok wcześniej należności te wyniosły 35 373 mln PLN. Zatem w ostatnim roku zwiększyły się one zaledwie o 0,6%.

Tym samym niemal cały przyrost należności brutto od sektora budżetowego został w minionym roku zrealizowany przez szybki wzrost należności od instytucji budżetowych szczebla centralnego. Zwiększyły się one o 11,2%. Ta pozycja stawiała się też coraz bardziej dominującą w całości należności banków od sektora budżetowego.

2.4. Kasa, operacje z bankiem centralnym

W pozycji kasa i operacje z bankiem centralnym nastąpiło niewielkie zmniejszenie wartości, nieproporcjonalne do szybkiego wzrostu aktywów ogółem sektora bankowego. Ta pozycja niemal rokrocznie cechuje się dużą zmiennością, więc trudno na podstawie tych wyników wyciągać daleko idące wnioski. Udział tej pozycji w aktywach ogółem sektora bankowego wyniósł na koniec 2020 r. 3,7%, podczas gdy rok wcześniej było to 4,4%. Ten kierunek zmiany był prawidłowy, jako że ta pozycja cechuje się żadną lub bardzo niską dochodowością dla banków.

Zdecydowaną przewagę w tej pozycji miały operacje z NBP. Należy jednak zwrócić

uwagę, że w 2020 r. obniżone zostały wymogi dla banków w zakresie utrzymywania rezerwy obowiązkowej w NBP, m.in. poprzez obniżenie stawki z 3,5% do 1%. Musiało to wpłynąć na zmniejszenie wielkości tej pozycji w aktywach banków. Tak też się działo przez wiele miesięcy 2020 r. Jednak w ostatnim miesiącu minionego roku wielkość środków z tytułu operacji z bankiem centralnym zwiększyła się bardzo wyraźnie, co było zresztą sytuacją obserwowaną także w poprzednich latach. Łącznie w skali roku wartość tej pozycji w ostatnim roku zmniejszyła się w bankach na koniec 2020 r. o 5,3% w porównaniu z końcem 2019 r. Rok wcześniej spadek wartości operacji z NBP był jeszcze silniejszy.

Z kolei patrząc na ilość gotówki trzeba pamiętać, że okres pandemii charakteryzował się z jednej strony wzrostem transakcji bezgotówkowych, ale z drugiej strony także większą tezauryzacją środków w formie gotówkowej. Mogło to wpłynąć na zwiększenie zapotrzebowania na ilość gotówki w kasach oddziałów bankowych. W sumie stan gotówki w kasach banków zwiększył się w 2020 r., ale dotyczyło to głównie zasobów walut obcych. Na koniec 2019 r. gotówka opiewała na kwotę 18 637 mln PLN, a rok później już 21 466 mln PLN.

2.5. Pozostałe aktywa

Pozostałe aktywa stanowiły 9% całości aktywów (rok wcześniej 5%). Ich dynamika była w 2020 r. bardzo wysoka – nastąpił ponad dwukrotny ich wzrost. Wprawdzie prawie co roku notuje się dużą zmienność tej pozycji, ale skala zmiany w ostatnim roku była bezprecedensowa. Szczególnie uwaga ta odnosi się do pozycji „pozostałe aktywa”, która zwiększyła się z 9 340 mln PLN na koniec 2019 r. do 102 302 mln PLN rok później. Jest to wzrost blisko jedenastokrotny.

Inne wybrane aktywa w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN	Dynamika 2019=100%
Inne aktywa	104 571	100 276	210 892	210,3
- aktywa trwałe	10 720	15 997	16 135	100,8
- inwestycje w jednostkach zależnych	18 556	18 760	19 832	105,7
- wartości niematerialne i prawne	10 706	11 212	11 991	106,9
- aktywa z tytułu podatku dochodowego	8 862	9 135	9 288	101,7
- aktywa finansowe zabezpieczające	3 036	3 104	5 992	193,0
- instrumenty pochodne	10 861	12 934	25 591	197,9
- pozostałe aktywa	11 778	9 341	102 302	1095,2

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Wśród wymienionych kategorii pozostałych aktywów na uwagę zasługuje kolejny wzrost wartości środków trwałych. Nie był on tak spektakularny jak było to w 2019 r., gdy wzrósł on o blisko 50%, ale ważne było utrzymanie tendencji wzrostowej. Było to o tyle interesujące, że we wcześniejszych latach wartość tych aktywów regularnie obniżała się o kilka procent rocznie. Trzeba jednak pamiętać o zachodzących zmianach instytucjonalnych w bankach, procesie łączenia się banków i stopniowych zmianach w sieci placówek bankowych. Liczba oddziałów, filii i ekspozytur wyraźnie zmniejszyła się w ostatnim roku. W tych warunkach szybki wzrost aktywów trwałych wiązać należy z inwestycjami w unowocześnienie sprzętu.

W zakresie wartości niematerialnych i prawnych wzrost pozycji wyniósł 6,9%. Wartości te opiewały na koniec 2020 r. na kwotę 11 991 mln PLN. Wzrost tej pozycji wynikał z istnienia potrzeb w zakresie zakupu nowych licencji służących unowocześnianiu usług bankowych oraz lepszemu zarządzaniu bankami. Jednak takich nakładów można dokonać w okresie wysokich zysków, kiedy większość dochodów została zatrzymana w bankach.

Aktywa z tytułu inwestycji w jednostkach zależnych wzrosły o 5,7%, podczas gdy rok wcześniej zwiększyły się o 2,3%, a dwa lata wcześniej o 32,6%.

Zwiększyły się w nieznacznym zakresie (o 1,7%) aktywa banków z tytułu podatku dochodowego. Można byłoby tę zmianę powiązać ze wzrostem portfela należności z utratą wartości (choć wzrost wartości tych aktywów był wyraźnie mniejszy) oraz wzrostem rezerw utworzonych przez banki. W tej pozycji aktywów uwzględnia się konsekwencje niemożności natychmiastowego uznania wielu utworzonych rezerw celowych/odpisów aktualizujących za koszt uzyskania przychodów dla celów podatkowych.

Pasywa

W 2020 r. po stronie pasywów bilansu sektora bankowego można było obserwować zupełną zmianę zasadniczej tendencji, która widoczna była w poprzednich siedmiu latach. Wówczas sektor bankowy doświadczał wyższego tempa wzrostu zobowiązań wobec sektora niefinansowego i wzrostu kapitałów niż uzyskiwane tempo wzrostu zobowiązań banków wobec sektora finansowego. Były to generalnie zmiany prowadzące do bardziej bezpiecznego prowadzenia biznesu bankowego niż opieranie finansowania działalności na silniejszym zwiększaniu zobowiązań od sektora finansowego.

Rok 2020 przyniósł nowe doświadczenie, w którym najszybciej rosnącymi podstawowymi pozycjami pasywów sektora bankowego były zobowiązania wobec sektora finansowego i sektora budżetowego. Dotychczasowe pozycje najbardziej dynamiczne, tj. zobowiązania wobec sektora niefinansowego oraz kapitały także zwiększyły się dynamicznie, ale ich tempo wzrostu było wyraźnie wolniejsze i wolniejsze także od tempa wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego.

Największą pozycją w pasywach pozostały oczywiście zobowiązania od sektora niefinansowego. Zwiększyły się one znacząco, bo aż o 13%. Ten wzrost depozytów nastąpił

mimo niskiego, właściwie zerowego oprocentowania depozytów, które całkowicie nie pokrywało utraty wartości pieniądza na skutek inflacji. Jednocześnie banki nie tylko obniżyły oprocentowanie depozytów do zera lub do bardzo niskiego poziomu, ale coraz częściej rozważały (a w ograniczonym stopniu wprowadziły) pobieranie opłat za utrzymywanie wyższych depozytów przez przedsiębiorstwa w banku.

Sytuacja makroekonomiczna, ograniczenia wywołane pandemią i tarcze finansowe rządu wspierające podmioty gospodarcze spowodowały, że wielu klientów banków zaczęło dysponować znacznymi oszczędnościami, wolnymi środkami finansowymi, które zdecydowali się ulokować w niepewnych czasach w banku. Warto też podkreślić, że wysoki wzrost depozytów klientów nastąpił mimo decyzji części deponentów o wycofaniu swoich depozytów i utrzymywaniu ich w formie gotówkowej w domach lub skierowaniu ich na rynek kapitałowy lub rynek nieruchomości. Bez tych odpływów środków dynamika zobowiązań banków od sektora niefinansowego byłaby jeszcze wyższa.

Banki nie zabiegały w ubiegłym roku o szybki wzrost tych depozytów. Nie mogły one zaferować wyższego ich oprocentowania, będąc pod bardzo silną presją maksymalnego ograniczania kosztów. Jednocześnie banki nie miały możliwości przekształcenia pozyskanych depozytów w dochodowe aktywa, zwłaszcza w postaci rozwoju akcji kredytowej. W warunkach braku takiej możliwości oznaczało to de facto obowiązek zapłaty podatku od niektórych instytucji finansowych od przyjmowanych depozytów, mimo że formalnie podatek był naliczany od aktywów bankowych. Każda dodatkowa złotówka depozytu bez szansy na dobre jej zainwestowanie oznaczała większy zapłacony podatek bez większego dochodu dla banku. Pod tym względem rok 2020 był w dużym stopniu wyjątkowy, a z pewnością był okresem pogłębienia zjawiska w pewnym stopniu obserwowanego już w poprzednich latach.

W rezultacie, jak już wskazano, tempo wzrostu zobowiązań klientów było wolniejsze od tempa wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego. W konsekwencji po kilku latach wzrostu, w 2020 r. zaobserwowano zmniejszenie udziału tych zobowiązań w pasywach banków: z 63,5% do 60,9%. W okresie jednego roku zmiana ta była całkiem duża.

Pośród innych głównych kategorii zobowiązań banków na uwagę zasługiwało zdecydowanie rekordowo wysokie tempo wzrostu zobowiązań wobec sektora budżetowego. Była to duża zmiana w stosunku do wyników z 2019 r., ale też powrót do sytuacji z lat 2016–2018, gdy dynamika tych zobowiązań w bankach była wysoka. Wynikała ona zapewne z polityki jednostek rządowych i samorządowych, obaw o stan ich finansów w okresie pandemii.

Tempo przyrostu kapitałów było w 2020 r. stosunkowo wysokie i jednocześnie znacznie wyższe niż w poprzednim roku. Taki wynik był możliwy dzięki zaostrzeniu przez KNF już i tak restrykcyjnych zaleceń dla banków w zakresie ograniczania skali wypłat dywidendy oraz na skutek niewielkiej dynamiki zysku sektora w 2019 r. Banki musiały jednocześnie stale zwiększać kapitały na skutek rosnących regulacyjnych wymogów kapitałowych. Trzeba jednak też dodać, że kapitały banków zwiększyły się w 2020 r. w wolniejszym tempie niż ich suma bilansowa. To powodowało sytuację, w której w przypadku pojawienia się możliwości ma-

krótkoekonomicznych do szybkiego rozwoju akcji kredytowej banki będą mieć odpowiednie środki płynne na ten cel, ale mogą nie mieć dostatecznych kapitałów przy utrzymaniu wysokich wymogów kapitałowych przez regulatorów.

Zwracając uwagę na szybsze tempo wzrostu zobowiązań od sektora finansowego niż sektora niefinansowego w 2020 r., trzeba także podkreślić, że zobowiązania banków od sektora finansowego wzrosły w poprzednich pięciu latach tylko minimalnie, a w 2020 r. zwiększyły się one aż o 1/3. Zobowiązania od sektora finansowego stanowiły już ponad 20% pasywów, co było zjawiskiem od wielu lat niewidzianym w polskim sektorze bankowym.

Wybrane pasywa sektora bankowego (bez NBP) – struktura i dynamika w 2020 r. (w mln PLN)

Lp.	Wyszczególnienie	2019	%	2020	%	Dynamika 2019=100%
1	Zobowiązania wobec sektora finansowego	367 768	18,4	490 555	20,8	133,3
2	Zobowiązania wobec sektora budżetowego	85 194	4,3	120 247	5,1	141,1
3	Zobowiązania wobec sektora niefinansowego	1 269 773	63,5	1 434 949	60,9	113,0
	– podmioty gospodarcze	322 888	16,1	386 842	16,4	119,8
	– gospodarstwa domowe	919 946	46,0	1 018 411	43,2	110,7
	– pozostałe	26 939	1,4	29 696	1,3	110,2
4	Rezerwy	6 315	0,3	9 558	0,4	151,4
5	Kapitały	209 992	10,5	227 255	9,7	108,2
6	Pozostałe pasywa	61 090	3,0	73 080	3,1	119,6
	Pasywa ogółem	2 000 132	100,0	2 355 644	100,0	117,8

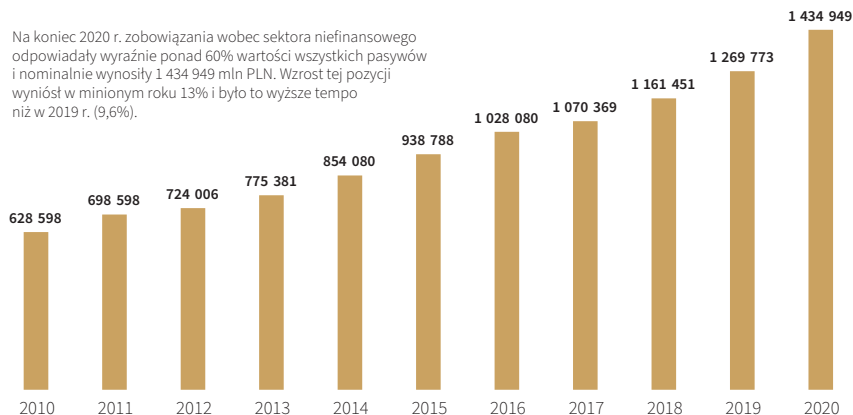
Źródło: Dane NBP.

1. Zobowiązania wobec sektora niefinansowego

Największą pozycją w strukturze pasywów stanowiły tradycyjnie depozyty od sektora niefinansowego, które na koniec 2020 r. odpowiadały ponad 60% wartości wszystkich pasywów i nominalnie wynosiły 1 434 949 mln PLN. Jak już wspomniano wyżej, wzrost tej pozycji wyniósł w minionym roku 13%. Tempo tego wzrostu było wyższe niż odnotowane w 2019 r. (wzrost o 9,6%). Jak już też wspomniano wyżej, udział tej pozycji w pasywach sektora bankowego zmniejszył się w ostatnim roku. Nastąpiło to w warunkach istnienia niskich stóp procentowych i innych uwarunkowań wymienionych już powyżej.

Zobowiązania wobec sektora niefinansowego (mln PLN)

Na koniec 2020 r. zobowiązania wobec sektora niefinansowego odpowiadały wyraźnie ponad 60% wartości wszystkich pasywów i nominalnie wynosiły 1 434 949 mln PLN. Wzrost tej pozycji wyniósł w minionym roku 13% i było to wyższe tempo niż w 2019 r. (9,6%).



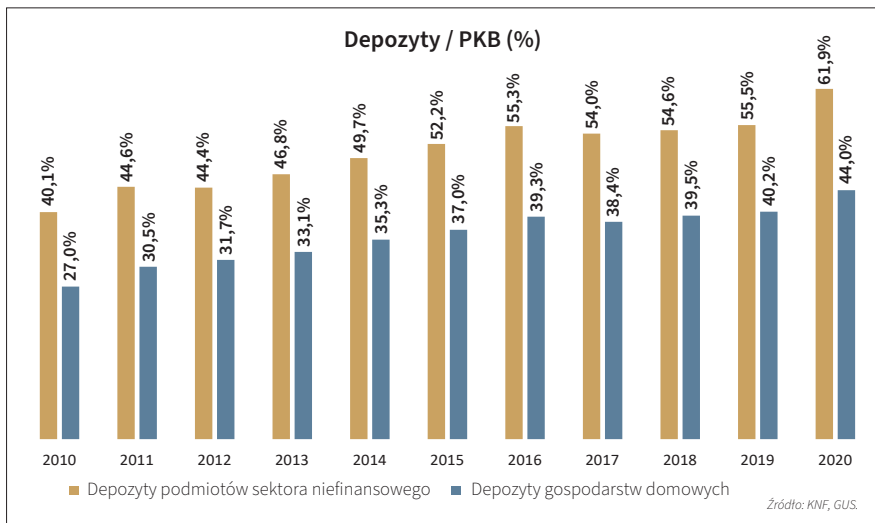
Źródło: Dane KNF.

Nominalny przyrost depozytów sektora niefinansowego w 2020 r. wyniósł 165 176 mln PLN i był zdecydowanie wyższy od osiągniętych w latach wcześniejszych. Od 2014 r. do 2019 r. coroczny wzrost depozytów od sektora niefinansowego wynosił w granicach 80 000–90 000 mln PLN.

Uzyskany w ostatnim roku przyrost depozytów od sektora niefinansowego rozłożył się nierównomiernie. Większe tempo wzrostu środków nastąpiło na rachunkach przedsiębiorstw niż gospodarstw domowych. Była to kontynuacja stopniowej zmiany trendu obserwowanej już w latach poprzednich. W 2019 r. nastąpił bowiem bardzo równomierny wzrost środków na rachunkach gospodarstw domowych i podmiotów gospodarczych, podczas gdy w latach 2016–2018 dynamika depozytów przedsiębiorstw była nieco niższa niż dynamika zobowiązań od gospodarstw domowych.

Szybszy wzrost depozytów przedsiębiorstw można wiązać z zastosowaniem przez państwo kolejnych tarcz finansowych, które miały zmniejszać negatywne skutki pandemii w życiu gospodarczym. Część z tych środków miała charakter zwrotny lub dostęp do nich był uwarunkowany od spełnienia w przyszłości określonych wymogów, stąd wiele przedsiębiorstw wolało utrzymać otrzymane środki na rachunku bankowym niż wydatkować je w minionym roku.

Tempo wzrostu depozytów bankowych od sektora niefinansowego w 2020 r. było też zdecydowanie wyższe od tempa wzrostu należności netto banków od sektora niefinansowego (o 0,6%). Było to zjawisko podobne do obserwowanego już w poprzednich latach. Zjawisko wyższej dynamiki depozytów od sektora niefinansowego niż należności netto od tego sektora było oczywiście korzystne z punktu widzenia bezpieczeństwa działania banków, choć obecny poziom nierównowagi między depozytami i kredytami był już niekorzystny dla banków z punktu widzenia możliwości generowania dochodów.



W ujęciu kwotowym, przyrost depozytów od sektora niefinansowego o 165 176 mln PLN był też zdecydowanie większy od przyrostu należności netto banków od tego sektora (6 053 mln PLN). Tendencja w zakresie zwiększania się tej różnicy była obserwowana już w poprzednich latach.

Różnica w kwocie przyrostu należności netto i zobowiązań pozwoliła na dalszą poprawę relacji kredytów netto do depozytów wobec podmiotów niefinansowanych. Na koniec 2020 r. ukształtowała się ona na poziomie 0,76 (wobec poziomu 0,86 rok wcześniej).

Dynamika wzrostu depozytów podmiotów niefinansowych w latach 2016–2020 (w %)

Depozyty	2016	2017	2018	2019	2020
Ogółem	109,5	104,1	108,2	109,6	113,0
– gospodarstwa domowe	109,8	104,2	110,2	109,7	110,7
– podmioty gospodarcze	108,5	103,6	103,0	110,0	119,8

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Analizując waluty, na jakie opiewały depozyty sektora niefinansowego, warto zauważyć, że tempo wzrostu depozytów złotych i depozytów walutowych było w ostatnim roku nadzwyczaj równomierne. Była to zresztą sytuacja podobna do obserwowanej już w 2019 r., ale też odmienna niż w latach wcześniejszych. Warto jednak dodać, że w ostatnim roku do wyższej dynamiki depozytów walutowych mogła przyczynić się znacząca deprecjacja polskiej waluty względem kilku najważniejszych walut światowych.

W 2020 r. można było szacować, że cały przyrost depozytów walutowych wyrażony w euro był spowodowany zmianami kursowymi, natomiast przyrost depozytów w innych walutach był szybszy niż wynikałoby to tylko ze zmiany kursu walutowego złotego względem kursu waluty depozytu. Dla porównania – w 2019 r. ten czynnik po stronie pasywów nie miał istotnego znaczenia.

W konsekwencji podobnej dynamiki depozytów złotych i walutowych w 2020 r. udział depozytów złotych w całości depozytów od podmiotów niefinansowych pozostał na tym samym poziomie (86,7%).

Depozyty złote i walutowe brutto wobec sektora niefinansowego w latach 2018–2020

Depozyty wobec sektora niefinansowego	2018		2019		2020		Dynamika 2019=100%
	wartość (mln PLN)	Struktura (%)	wartość (mln PLN)	Struktura (%)	wartość (mln PLN)	Struktura (%)	
– złotowe	1 005 760	86,8	1 101 519	86,7	1 244 430	86,7	113,0
– walutowe	152 836	13,2	168 254	13,3	190 520	13,3	113,2

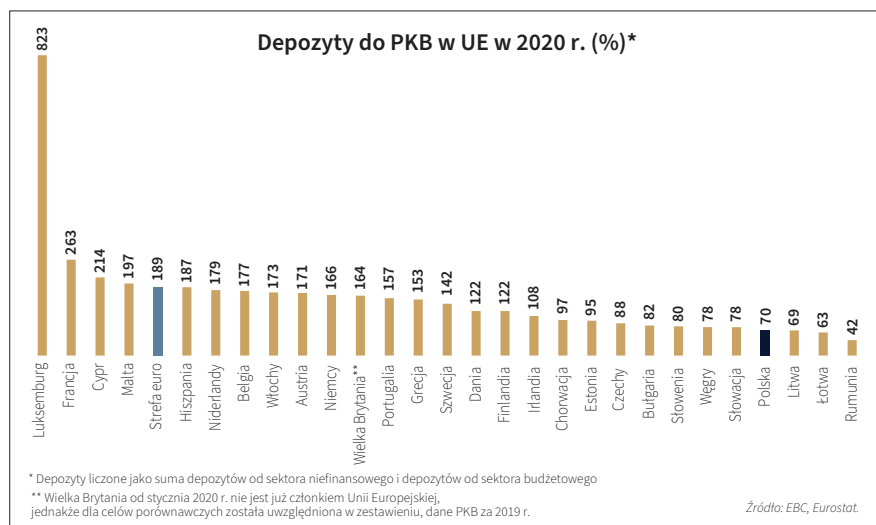
Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W minionym roku uległa zmianie natomiast struktura terminowa depozytów od sektora niefinansowego. Rok 2020, podobnie jak poprzednie trzy lata, charakteryzował się bardzo silnym wzrostem depozytów bieżących wobec podmiotów niefinansowych i spadkiem depozytów terminowych od tych klientów.

Na koniec 2019 r. wartość depozytów bieżących od tych klientów wynosiła 833 605 mln PLN, a rok później opiewały one już na kwotę 1 122 488 mln PLN. Przyrost wartości depozytów bieżących był zatem bardzo duży i tempo ich wzrostu wyniosło w 2020 r. 34,7% (w 2019 r. było to 15,6%, w 2018 r. 12,9%). W 2020 r. tempo wzrostu było zatem znacznie wyższe niż w poprzednich latach. Ta wieloletnia już tendencja wpływała negatywnie na możliwość dopasowania terminowego aktywów i pasywów. W 2020 r. wpływ na tę sytuację miało silne obniżenie stóp procentowych przez NBP i w konsekwencji obniżenie oprocentowania większości depozytów w bankach komercyjnych do zera.

Po stronie depozytów terminowych odnotowano wyraźny spadek ich wolumenu, co było zjawiskiem występującym też od kilku lat (z wyjątkiem 2018 r.). Na koniec 2020 r. wynosiły one 301 856 mln PLN. W trakcie ostatniego roku zmniejszyły się one o prawie 30% (rok wcześniej zmiana wyniosła zaledwie 0,3%). W okresie jednego roku jest to bardzo duża zmiana. Tym samym w 2020 r. nie tylko cały przyrost depozytów klientów dotyczył depozytów bieżących, ale szereg depozytów terminowych został przekształcony w depozyty bieżące.

Niestety najnowsza statystyka banku centralnego nie dostarcza już szczegółowych danych o strukturze terminowej depozytów w poszczególnych przedziałach czasowych. Niemniej jednak z całą pewnością można odnotować, że w 2020 r. nastąpiło dal-



sze pogorszenie sytuacji, polegające na skróceniu terminów depozytów terminowych. Właściwie już szereg banków nie oferował depozytów na dłuższe terminy, zwłaszcza na 6 miesięcy lub dłuższych. Ten wynik był pochodną niskich rynkowych stóp procentowych w Polsce oraz polityki depozytowej prowadzonej przez wiele banków. W takiej sytuacji klienci nie byli często zainteresowani lokowaniem środków finansowych na rachunkach terminowych.

1.1. Depozyty od gospodarstw domowych

Miniony rok był okresem szybkiego wzrostu depozytów bankowych od gospodarstw domowych. Na tle zmian innych głównych pozycji pasywów sektora bankowego i dynamiki sumy bilansowej, wynik uzyskany w zakresie depozytów gospodarstw domowych w ostatnim roku należy uznać za dobry. Trzeba jednak pamiętać, że kilka głównych pozycji pasywów zwiększyło się w 2020 r. w wyższym tempie. Przyrost depozytów gospodarstw domowych nastąpił w roku recesji gospodarczej w kraju. Jednocześnie warto odnotować, że środowisko bardzo niskich stóp procentowych mogło zachęcać część deponentów do powrotu do inwestowania na rynku kapitałowym, zwłaszcza te osoby, które już poprzednio były aktywne na tym rynku i następnie zdecydowały się na lokowanie większej części swoich oszczędności w bankach. W sumie można wskazać, że tempo wzrostu depozytów gospodarstw domowych było niższe niż mogłoby ono być, gdyby banki były zainteresowane silniej pozyskaniem takich depozytów.

Depozyty gospodarstw domowych zwiększyły się nominalnie w minionym roku o 10,7%, osiągając na koniec roku kwotę 1 018 411 mln PLN. Było to tempo nieco wyższe niż osiągnięte rok wcześniej (9,7%), ale w innych warunkach makroekonomicznych. Udział tej pozycji w pasywach sektora bankowego zmniejszył się w ostatnim roku z 46% do 43,2%. Dla porównania warto wskazać, że w poprzednich latach (z wyjątkiem 2017 r.) ten udział zwiększał się corocznie o co najmniej 1 pkt proc.

Analizując różne kategorie klientów banków, zaliczanych do segmentu gospodarstw domowych, można odnotować, że tempo wzrostu największej pozycji, tj. depozytów osób prywatnych, wyniosło w 2020 r. 7,9%, podczas gdy rok wcześniej było to 9,3%. Tempo osiągnięte w 2020 r. przez tę kategorię depozytów było wolniejsze niż w latach 2015–2019 i wolniejsze od łącznego tempa wzrostu wszystkich depozytów gospodarstw domowych.

W 2020 r. ponownie szybsze tempo wzrostu depozytów dotyczyło środków finansowych gromadzonych przez przedsiębiorców indywidualnych i rolników indywidualnych niż osób prywatnych. W ostatnim roku zwiększyły się one aż o 37%, podczas gdy w 2019 r. wzrosły o 13%. Na koniec 2020 r. zobowiązania banków od przedsiębiorców indywidualnych i rolników indywidualnych opiewały łącznie na kwotę 119 625 mln PLN.

Depozyty bankowe osób prywatnych pozostały oczywiście zdecydowanie dominującą pozycją wśród depozytów gospodarstw domowych, ale ich udział uległ ponownie obniżeniu w 2020 r. Na koniec 2019 r. stanowiły one 90,5% całości depozytów od gospodarstw domowych, rok później już 88,3%.

W zakresie struktury terminowej depozytów gospodarstw domowych również zachodziły bardzo duże zmiany. Obserwowane w 2020 r. zmiany zmierzały w kierunku podobnym, co w poprzednich latach – znacznie szybsza była dynamika depozytów bieżących niż depozytów terminowych. To zjawisko nie może specjalnie dziwić w warunkach bardzo niskich stóp procentowych, choć było ono bardzo silne. Depozyty bieżące gospodarstw domowych zwiększyły się o 30,4% (rok wcześniej wzrost wyniósł 15,4%), natomiast kwota depozytów terminowych zmniejszyła się o prawie 30% (rok wcześniej tylko o 0,4%).

Udział depozytów bieżących w całości depozytów gospodarstw domowych zwiększył się w 2020 r. z 67% do aż 78,9%. Zatem już blisko 80% depozytów tych klientów stanowiły depozyty bieżące.

Dynamika nominalna depozytów bieżących i terminowych gospodarstw domowych w latach 2016–2020 (w %)

Depozyty gospodarstw domowych	2016	2017	2018	2019	2020
Bieżące	117,9	112,8	115,5	115,4	130,4
Terminowe	100,7	93,3	101,7	99,6	70,6

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Pod względem waluty depozytów gospodarstw domowych depozyty złotowe wzrosły w tempie znacznie wolniejszym niż depozyty walutowe tych klientów. Depozyty złotowe zwiększyły się o 9,6%, osiągnęły na koniec roku wartość 894 614 mln PLN. Tempo tego wzrostu było niemal identyczne jak rok wcześniej.

W przypadku depozytów walutowych ich wzrost w ostatnim roku wyniósł niemal 20%. To tempo było wyraźnie wyższe niż w 2019 r. Ta zmiana dynamiki była częściowo efektem transferów środków z zagranicy dla gospodarstw domowych, między innymi od znacznej emigracji zarobkowej Polaków za granicą, a w dużej części także wynikiem decyzji depozytariuszy, gdy różnica w poziomie oprocentowania depozytów złotych i walutowych bardzo zmniejszyła się w ostatnim roku. Trzeba też pamiętać, że na wynik 2020 r. większy wpływ miały zmiany kursów walutowych.

Dynamika nominalna depozytów złotych i walutowych od gospodarstw domowych w latach 2016–2020 (w %)

Depozyty gospodarstw domowych	2016	2017	2018	2019	2020
– złotowe	109,2	101,9	110,2	109,7	109,6
– walutowe	115,6	120,0	110,3	109,8	119,9

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Przy znaczącej różnicy w tempie wzrostu obu rodzajów depozytów w 2020 r. nastąpił wzrost udziału depozytów walutowych w całości depozytów bankowych od gospodarstw domowych. Udział ten wyniósł na koniec roku 12,0% i był o 1 pkt proc. wyższy niż w poprzednich trzech latach. Ukształtował się on też na najwyższym poziomie, patrząc z perspektywy ostatnich 6 lat, ale pozostawał nadal na znacznie niższym poziomie niż udział depozytów walutowych w depozytach utrzymywanych przez podmioty gospodarcze.

Struktura walutowa depozytów od gospodarstw domowych w latach 2016–2020 (w %)

Depozyty od podmiotów gospodarczych	2016	2017	2018	2019	2020
– złotowe	90,2	89,0	89,0	89,0	88,0
– walutowe	9,8	11,0	11,0	11,0	12,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

1.2. Depozyty od podmiotów gospodarczych

Dynamika zobowiązań wobec podmiotów gospodarczych była w minionym roku wyraźnie wyższa od dynamiki zobowiązań od gospodarstw domowych oraz od łącznej dynamiki depozytów od podmiotów niefinansowych. Tempo wzrostu depozytów wobec podmiotów gospodarczych było też wyraźnie szybsze niż tempo osiągane w poprzednich pięciu latach. W 2020 r. wyniosło ono 19,8%, podczas gdy rok wcześniej było to przykładowo 10%. O przyczynach bardzo wysokiej dynamiki w 2020 r. była już mowa powyżej. W tym miejscu można też dodać, że pozytywny wpływ na dynamikę miała zmiana kursu walutowego złotego względem głównych walut światowych. Ponadto nie można też abstrahować od przeznaczenia mniejszej części wolnych środków finansowych przez przedsiębiorstwa na inwestycje.

Patrząc na strukturę terminową depozytów, trzeba zauważyć, że cechą charakterystyczną tego segmentu klientów krajowych była w ostatnim roku ponownie silniejsza dynamika depozytów bieżących i słabsza dynamika depozytów terminowych. Rosnącą rolę depozytów bieżących banki obserwowały już w poprzednich siedmiu latach.

Tempo wzrostu depozytów bieżących od rezydentów wyniosło w 2020 r. aż 33,3% i było znacznie wyższe od wyniku poprzednim roku (16,9%).

Natomiast depozyty terminowe przedsiębiorstw ponownie się zmniejszyły. W 2019 r. było to o 5,4%, a rok później już o ponad 20%. Ta spadkowa tendencja utrzymuje się od kilku lat. W konsekwencji udział depozytów terminowych w całości depozytów przedsiębiorstw zmniejszył się w 2020 r. aż o 8,9 pkt proc. do poziomu 17,5%.

Dynamika nominalna depozytów bieżących i terminowych od podmiotów gospodarczych w latach 2016–2020 (w %)

Depozyty podmiotów gospodarczych	2016	2017	2018	2019	2020
Bieżące	116,3	113,6	106,8	116,9	133,3
Terminowe	96,1	91,6	99,2	94,6	79,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W minionym roku nastąpiły również dalsze zmiany w strukturze walutowej depozytów od podmiotów gospodarczych. Rok 2020 przyniósł odwrócenie sytuacji obserwowanej w 2019 r. i powrót do sytuacji z 2018 r., czyli wyższą dynamikę depozytów złotych przedsiębiorstw niż depozytów walutowych. W 2020 r. różnice w tempie obu pozycji były bardzo duże.

Wysoki wzrost tempa depozytów złotych był zauważalny nawet w okresie silnego wzrostu polskiego eksportu, w tym także wzrostu jego znaczenia dla wyników finansowych

polskich przedsiębiorstw. W 2020 r. dynamika tych depozytów była bardzo wysoka i wzrost kwoty wyniósł 24,1%. To przyspieszenie nastąpiło po całkiem dynamicznym wzroście wartości w 2019 r. (o 9,6%).

Dynamika nominalna depozytów złotych i walutowych od podmiotów gospodarczych w latach 2016–2020 (w %)

Depozyty podmiotów gospodarczych	2016	2017	2018	2019	2020
– złotowe	104,7	98,8	106,7	109,6	124,1
– walutowe	128,3	124,3	90,5	111,5	102,9

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Konsekwencją zdecydowanie szybszego wzrostu stanu depozytów złotych były zmiany w strukturze walutowej depozytów bankowych od podmiotów gospodarczych. Znaczenie depozytów walutowych zmniejszyło się w ciągu ostatniego roku o blisko 3 pkt proc., podczas gdy rok wcześniej zwiększyło się o 0,3 pkt proc. Na koniec 2020 r. depozyty walutowe stanowiły 17,5% depozytów od podmiotów gospodarczych.

Struktura walutowa depozytów od podmiotów gospodarczych w latach 2016–2020 (w %)

Depozyty od podmiotów gospodarczych	2016	2017	2018	2019	2020
– złotowe	80,9	77,1	79,9	79,6	82,5
– walutowe	19,1	22,9	20,1	20,4	17,5

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

1.3. Depozyty od instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gospodarstw domowych

Depozyty instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gospodarstw domowych nie miały istotnego znaczenia w całości pasywów banków. Stanowiły one na koniec 2020 r. zaledwie 1,3% pasywów sektora bankowego i 2,1% zobowiązań wobec sektora niefinansowego. Depozyty instytucji niekomercyjnych, działających na rzecz gospodarstw domowych, zwiększyły się w ostatnim roku o 10,2%, a więc w tempie znacznie wyższym niż rok wcześniej i jednocześnie niższym niż depozyty przedsiębiorstw i podobnym jak depozyty gospodarstw domowych.

2. Zobowiązania wobec sektora finansowego

Kolejną pozycję w strukturze pasywów (20,8% pasywów ogółem) stanowiły zobowiązania banków wobec sektora finansowego, które osiągnęły na koniec 2020 r. wartość 490 555 mln PLN. Te zobowiązania, odwrotnie niż w poprzednich sześciu latach, cechowały się w 2020 r. jednym z najwyższych wskaźników wzrostu spośród głównych pozycji pasywów (zwiększenie o 33,3%). Rok wcześniej odnotowano zaś ich zmniejszenie o 3,2%.

Zobowiązania wobec sektora finansowego w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN
Zobowiązania ogółem	379 941	367 768	490 555
- wobec rezydentów	191 621	191 000	290 307
- wobec nierezydentów	188 319	176 768	200 248

Źródło: Dane NBP.

Wysoki udział tej pozycji w pasywach sektora bankowego może świadczyć o ograniczeniach niektórych banków w możliwości lokowania wolnych środków pozyskanych przez banki i w efekcie kierowaniu ich do innych banków (dotyczyło to np. bankowości spółdzielczej). W innych bankach mogło zaś być wynikiem problemów w zapewnieniu dostatecznego poziomu płynności banku, w wyniku pozyskiwania depozytów od podmiotów sektora niefinansowego. Nie zawsze jednak musiał to być skutek trudności w pozyskiwaniu środków od klientów niefinansowych. Część banków świadomie decydowała się na pozyskiwanie części środków z sektora finansowego, w tym głównie w formie pożyczek z banków zagranicznych, np. z racji lepszego dopasowania terminowego czy walutowego aktywów i pasywów czy przekształcenia działalności w formę oddziału banku zagranicznego zamiast banku. Taka strategia nie może być jednak szeroko kontynuowana po wejściu w życie unijnych reguł dotyczących norm płynności.

Najważniejszymi pozycjami, w ramach zobowiązań od sektora finansowego, były tzw. pozostałe zobowiązania wobec instytucji tego sektora. Ta pozycja cechowała się też największą dynamiką w 2020 r. Zwiększyła się ona w ciągu ostatniego roku o 109 541 mln PLN, tj. aż o blisko 75%.

Depozyty i kredyty otrzymane od krajowych instytucji finansowych oraz depozyty i kredyty otrzymane od zagranicznych instytucji finansowych stanowiły łącznie na koniec 2020 r. mniejszą część niż wymienione wyżej pozostałe rodzaje zobowiązań od sektora finansowego.

Zobowiązania wobec sektora finansowego w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018	2019	2020
	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Zobowiązania ogółem	379 941	367 768	490 555
- depozyty	128 447	129 099	139 091
- kredyty	99 700	87 326	90 582
- pozostałe zobowiązania	151 793	151 342	260 883

Źródło: Dane NBP.

W podziale na zobowiązania od monetarnych i niemonetarnych instytucji finansowych nadal większe znaczenie mają zobowiązania od instytucji monetarnych (w wyłączeniem banku centralnego). Stanowiły one na koniec 2020 r. 2/3 wszystkich zobowiązań od instytucji finansowych. Rok wcześniej ten udział wynosił tylko 56,4%.

Zobowiązania wobec sektora finansowego w podziale na monetarne i niemonetarne instytucje finansowe w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN
Zobowiązania ogółem	379 941	367 768	490 555
- wobec monetarnych instytucji finansowych	207 875	207 382	327 141
- wobec pozostałych instytucji sektora finansowego	177 920	160 586	163 846

Źródło: Dane NBP.

2.1. Depozyty, kredyty i inne zobowiązania od krajowych instytucji finansowych

Zobowiązania banków od krajowych instytucji finansowych w 2020 r. zwiększyły się w porównaniu z rokiem wcześniejszym o 52%. Na koniec ubiegłego roku depozyty, kredyty banków i inne zobowiązania od rezydentów finansowych opiewały na kwotę 290 307 mln PLN. i były o blisko 100 000 mln PLN wyższe niż rok wcześniej. Udział zobowiązań od rezydentów w całości zobowiązań od instytucji finansowych zwiększył się też wyraźnie w 2020 r. z 51,9% do 59,2%.

Warto odnotować, że praktycznie cały przyrost zobowiązań od rezydentów nastąpił w kategorii pozostałe zobowiązania, które wzrosły w 2020 r. o 116,8%. Pozostałe kategorie (depozyty i kredyty) minimalnie się zmniejszyły.

Zobowiązania wobec krajowego sektora finansowego w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN
Zobowiązania ogółem	191 621	191 000	290 307
- depozyty	95 106	96 408	96 165
- kredyty	7 468	9 017	8 655
- pozostałe zobowiązania	89 047	85 574	185 488

Źródło: Dane NBP.

Trzeba jednak pamiętać, że istnienie podatku sektorowego naliczanego od aktywów określonych kategorii instytucji finansowych zmieniło opłacalność lokowania wolnych środków finansowych w innym banku i dlatego trudniej było oczekiwać dużych wzrostów zobowiązań w tym obszarze ze strony instytucji finansowych zobowiązanych do płacenia tego podatku. Tym niemniej patrząc na strukturę podmiotową tych zobowiązań od podmiotów krajowych, można było w 2020 r. odnotować wzrost zobowiązań wobec pozostałych monetarnych krajowych instytucji finansowych o 4,5% i spadek zobowiązań od pozostałych instytucji finansowych o 5%.

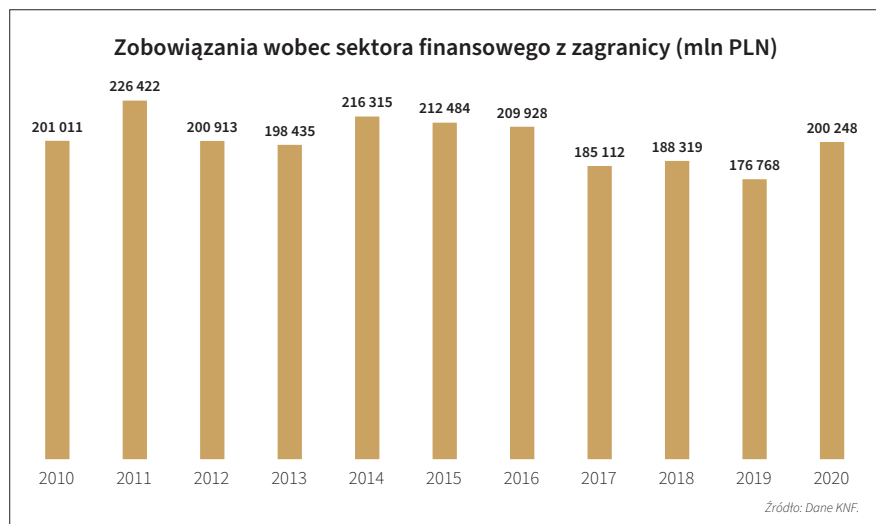
2.2. Depozyty, kredyty i inne zobowiązania od zagranicznych instytucji finansowych

W minionym roku wartość depozytów, kredytów i innych zobowiązań przyjętych przez banki od zagranicznych instytucji finansowych zwiększyła się wyraźnie i było to zjawisko odmienne od odnotowanego rok wcześniej. Wzrost wyniósł 13,3% i częściowo mógł być spowodowany zmianami kursu złotego w stosunku do głównych walut światowych. Rok wcześniej zobowiązania te zmniejszyły się o 6,1%. Wartość tych kategorii zobowiązań banków na koniec 2020 r. wyniosła 200 248 mln PLN. Same depozyty i kredyty od tej kategorii klientów wyniosły zaś 124 853 mln PLN.

Zobowiązania wobec zagranicznego sektora finansowego w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN
Zobowiązania ogółem	188 319	176 768	200 248
- depozyty	33 342	32 691	42 926
- kredyty	92 232	78 309	81 927
- pozostałe zobowiązania	62 746	65 768	75 395

Źródło: Dane NBP.



Stopniowy spadek znaczenia kredytów walutowych w aktywach banków i ograniczenie możliwości wzrostu tego portfela powinien powodować, że banki miały mniejsze zapotrzebowanie na waluty obce w celu ograniczania swojej pozycji walutowej. Jednak warto przypomnieć, że w 2020 r. rosły depozyty walutowe podmiotów niefinansowych, co zmniejszało niedopasowanie walutowe aktywów i pasywów w bankach. Także rozpiętość w oprocentowaniu między rynkiem złotowym i walutowym zmniejszyła się, co powinno zniechęcać do lokowania środków w polskich bankach. Mimo tych uwarunkowań zobowiązania zagraniczne banków wzrosły wyraźnie w ostatnim czasie. Być może część tego przyrostu wynikała z działań banków służących częściowemu wypełnieniu wymogu w zakresie MREL.

Jednak z racji niższej dynamiki tych zobowiązań na tle dynamiki pasywów ogółem, polski sektor bankowy stawał się coraz mniej zależny od finansowania z zagranicy i przez to mniej wrażliwy na zaburzenia pojawiające się na rynkach zagranicznych i zmianę podejścia banków zagranicznych do lokowania wolnych środków pieniężnych w naszym kraju.

Trzeba w tym miejscu też dodać, że ponad 40% zobowiązań zagranicznych stanowiły zobowiązania wobec członków grupy kapitałowej polskiego banku, co zmniejszało także nieco zależność banków od wahań nastrojów na rynku finansowym. Niemniej jednak, kwota tych zobowiązań była nadal wysoka i nawet jeśli część tych środków pochodziła z międzynarodowych instytucji finansowych, gdzie ryzyko gwałtownej zmiany podejścia inwestora wydało się być mniejsze, to należy nadal przyglądać się zmianom tej pozycji pasywów sektora bankowego z należytą uwagą.

3. Zobowiązania od sektora budżetowego

Kolejną grupę zobowiązań banków stanowiły zobowiązania wobec sektora budżetowego (5,1% pasywów bankowych). W ujęciu kwotowym na koniec minionego roku wyniosły one 120 247 mln PLN. W minionym roku była to pozycja pasywów cechująca się jedną z najwyższych dynamik. Wzrost tych pasywów wyniósł ponad 40%. Tym samym znaczenie tej pozycji w pasywach ogółem sektora bankowego musiało ulec wzmocnieniu – o 0,8 pkt proc. Nastąpiło ono po niewielkim spadku znaczenia tej pozycji pasywów banków w 2019 r. – o 0,1 pkt proc.

Wielkość i kierunek zmian tych zobowiązań ulegały zmiennym i silnym wahaniom w ostatnich latach. Jeszcze w 2017 r. nastąpiło wyraźne zwolnienie tempa ich wzrostu (8,6%), w 2018 r. wzrost tych zobowiązań wyniósł aż 20,9%, a w 2019 r. tempo wzrostu wyraźnie znów wyhamowało. Specyfika zarządzania budżetem państwa i budżetami terytorialnymi (w tym zasada jednoroczności) powodują, że fluktuacja stanów wolnych środków pieniężnych jest naturalnym procesem.

Struktura zobowiązań od sektora budżetowego w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018		2019		2020		Dynamika 2019=100%
	mln PLN	w %	mln PLN	w %	mln PLN	w %	
Instytucje rządowe szczebla centralnego	38 428	45,7	37 571	44,1	63 903	53,1	170,1
Instytucje samorządowe	32 173	38,6	37 047	43,5	54 198	45,1	146,3
Fundusz Ubezpieczeń Społecznych	13 127	15,7	10 576	12,4	2 145	1,8	20,3
Razem	83 428	100,0	85 194	100,0	120 246	100,0	141,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Zobowiązania od poszczególnych kategorii podmiotów sektora budżetowego w 2020 r. cechowały się różną dynamiką w odniesieniu do poszczególnych kategorii klientów tego sektora.

W zakresie zobowiązań wobec instytucji rządowych szczebla centralnego odnotowano w ostatnim roku silny wzrost kwoty depozytów. Wynikało to prawdopodobnie z pozyskania przez te instytucje większych środków na cele przeciwdziałania skutkom pandemii i nie zostały one w 2020 r. w pełni wykorzystane. Mogły one także pozyskać większe środki, aby ustabilizować sytuację w kolejnym roku. Trzeba jednak też pamiętać, że ta pozycja podlega generalnie silnym wahaniom w ostatnich latach, a stałe, wyraźne zwiększanie wielkości depozytów nie jest celem działania tych podmiotów. Zatem po okresie szybszego wzrostu depozytów, nie można oczekiwać podobnych zmian w kolejnym okresie.

Największą stabilnością w dłuższym okresie charakteryzowały się depozyty od instytucji samorządowych, które systematycznie zwiększały się w ostatnich latach (z wyjątkiem 2018 r.). W 2020 r. także w relacjach z tą kategorią klientów nastąpił silny wzrost zobowiązań. Wyniósł on aż 46,3%, co było wynikiem nieporównywalnym z poprzednim rokiem, choć rok 2019 też cechował się szybkim wzrostem (o 15,1%).

W zakresie zobowiązań banków wobec FUS, od 2013 r. następował wzrost ich sumy w kolejnych latach. W 2018 r. tempo ich wzrostu wyniosło aż 126,8%, stąd udział tej pozycji w zobowiązaniach łącznych od sektora budżetowego rósł wyraźnie. W tych warunkach nie mogło dziwić obniżenie poziomu tych depozytów w następnych latach. Spadek w 2020 r. wyniósł aż blisko 80%. Dodatkowe wypłaty świadczeń emerytalno-rentowych odwróciły trend rosnących depozytów ZUS w sektorze bankowym.

4. Kapitały i fundusze własne

Czwartą pod względem wielkości pozycję pasywów sektora bankowego stanowiły kapitały własne. W 2020 r. zwiększyły się one o 8,2%, a nominalnie o 17 263 mln PLN. Był to przyrost blisko trzykrotnie wyższy niż osiągnięty w 2019 r. Wzrost kapitałów wynikał w 2020 r. w mniejszym stopniu z potrzeby związanej z rozwojem akcji kredytowej banków, a bardziej ze zmian wymogów kapitałowych nakładanych przez regulatorów na banki w ostatnich latach oraz woli zabezpieczenia się przed skutkami perturbacji w wyniku niestabilnej sytuacji gospodarczej po wybuchu pandemii koronawirusa.

. W tym ostatnim kontekście warto przypomnieć, że w 2020 r. praktycznie na całym świecie zaostreniu uległy też wytyczne nadzorców bankowych w zakresie polityki wypłat dywidendy przez banki. Dotyczyło to także KNF, który pozwolił tylko na bardzo ograniczone wypłaty dywidend przez banki spółdzielcze. Jednocześnie zatrzymane zyski pozostawały głównym źródłem zwiększania kapitałów własnych w bankach. W efekcie część banków zatrzymało zyski w całości, a część pozostawiło je w kategorii niepodzielonych zysków.

Kapitał akcyjny banków zwiększył się w minionym roku o 4 949 mln PLN. Kapitały rezerwowe wzrosły o 4 405 mln PLN. Największy wzrost odnotowano w pozycji zyski zatrzymane, co nie może dziwić w kontekście wspomnianych zaleceń KNF dotyczących polityki dywidendowej. Zyski te wzrosły o 9 852 mln PLN. Inne pozostałe dochody, które można przeklasyfikować do zysku lub straty zwiększyły się o 7 105 mln PLN. Wyraźnie zmniejszył się natomiast zysk bieżący, ale szerzej na ten temat będzie mowa poniżej.

Znaczenie kapitałów w całości pasywów uległo w 2020 r. obniżeniu z 10,5% do 9,7%. Rok wcześniej udział kapitałów też się obniżył, ale w mniejszej skali, bo o 0,3 pkt proc.

Dla potrzeb regulacji ostrożnościowych fundusze własne banków wyniosły na koniec 2020 r. 232 912 mln PLN. Rok wcześniej kwota funduszy własnych wynosiła 210 307 mln PLN. Tempo wzrostu wyniosło zatem w ostatnim roku 10,7%. Rok wcześniej te fundusze zwiększyły się o 3,6%.

Fundusze własne sektora budżetowego w latach 2018–2020

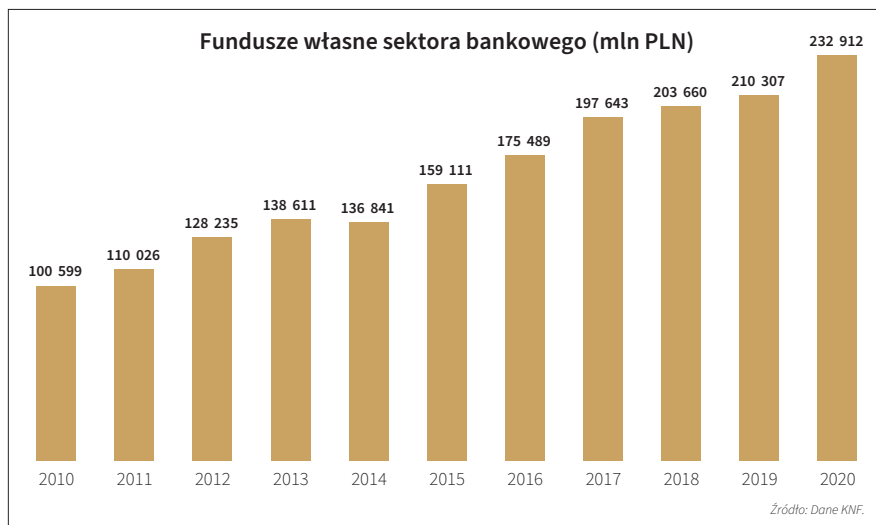
Wyszczególnienie	2018		2019		2020		Dynamika 2019=100%
	mln PLN	w %	mln PLN	w %	mln PLN	w %	
Fundusze własne	203 660	100,0	210 307	100,0	232 912	100,0	110,7
- kapitał podstawowy Tier I	183 165	90,0	187 587	89,2	208 387	89,5	111,1
- kapitał dodatkowy Tier I	47	0,0	29	0,0	13	0,0	44,8
- kapitał Tier II	20 448	10,0	22 691	10,8	24 512	10,5	108,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Kapitały podstawowe Tier I wzrosły 11,1% i na koniec 2020 r. opiewały one łącznie na kwotę 208 387 mln PLN. Rok wcześniej wyniosły one 187 587 mln PLN i wówczas roczne tempo wzrostu wyniosło 2,4%.

Kapitały Tier II – w przeciwieństwie do lat wcześniejszych – odnotowały słabszy wzrost w ostatnim roku niż kapitały podstawowe. W 2020 r. zwiększyły się one z 22 691 mln PLN do 24 512 mln PLN. Tempo ich wzrostu wyniosło zatem 8%, a więc było nieco niższe niż tempo wzrostu kapitału Tier II w roku poprzednim (wzrost o 12,5%).

Decyzje właścicieli po wydaniu zaleceń przez KNF spowodowały, że wzrost kapitałów dla celów adekwatności kapitałowej był większy niż w 2019 r.



Z punktu widzenia wymogów regulacyjnych warto odnotować, że władze nadzorcze podjęły decyzję o obniżeniu w trakcie 2020 r. bufora ryzyka systemowego z 3% do 0%. Spowodowało to uwolnienie kapitału regulacyjnego w kwocie ok. 30 000 mln PLN. Jednocześnie nie wprowadzono w życie zapowiadanej i uzgodnionej decyzji w sprawie obniżenia wagi ryzyka dla ekspozycji komercyjnych zabezpieczonych hipotecznie do 50%. Nie wprowadzono także zmiany wagi ryzyka dla ekspozycji z tytułu walutowych kredytów mieszkaniowych. Trzeba też odnotować, że w 2020 r. generalnie w dużym stopniu został utrzymany poziom dodatkowego wymogu kapitałowego nałożonego przez nadzór bankowy w 2015 r. na wybrane banki w związku z ponoszeniem przez nie wyższego ryzyka w swojej działalności, wynikającego z istotnego zaangażowania w kredyty mieszkaniowe denominowane w walucie obcej.

Tempo wzrostu kapitału regulacyjnego było niższe niż tempo wzrostu aktywów ogółem i tempo wzrostu depozytów sektora niefinansowego. W przypadku wzrostu w przyszłości popytu na kredyt bankowy istniejące kapitały regulacyjne mogą stać się ograniczeniem dla rozwoju akcji kredytowej, szczególnie w warunkach obniżającej się szybko kwoty zysków wypracowywanych przez sektor bankowy.

Współczynnik wypłacalności sektora bankowego wzrósł w 2020 r. z 19,1% do 21%. Wzrost współczynnika nastąpił, mimo że fundusze własne wzrosły wolniej niż suma bilansowa, ale wzrosły szybciej niż należności od sektora niefinansowego i sektora finansowego. Zmiana struktury należności musiała zatem wpłynąć na wielkość współczynnika wypłacalności.

Współczynnik kapitału Tier I wyniósł na koniec ubiegłego roku 18,8% i wzrósł z poziomu 17% osiągniętego w 2019 r. Analogiczne zmiany dotyczyły współczynnika kapitału podstawowego Tier I, gdyż znaczenie instrumentów zaliczanych do kapitału dodatkowego Tier I było w Polsce minimalne.



Ten wysoki poziom współczynnika wypłacalności i zdecydowana przewaga funduszy podstawowych w funduszach własnych banków stanowiły dobre zabezpieczenie banków na wypadek pojawienia się ewentualnych strat. Poziom kapitałów własnych i wielkość współczynnika wypłacalności stanowiły też dobre przygotowanie kapitałowe banków w Polsce do spełnienia wciąż rosnących wymogów kapitałowych wynikających z nowelizacji pakietu CRD IV/CRR.

5. Pozostałe pasywa

Pośród pozostałych pasywów największą pozycję stanowiły zobowiązania z tytułu własnej emisji. Na koniec 2020 r. wyniosły one 191 067 mln PLN i były ponad dwukrotnie wyższe niż rok wcześniej. Dynamika tej pozycji była bardzo wysoka, choć nieco wyższa niż rok wcześniej, gdy tempo wzrostu wyniosło 3,1%. Trzeba jednak pamiętać, że zdecydowana większość tego przyrostu wynikała z emisji obligacji przez Bank Gospodarstwa Krajowego dokonanych na potrzeby mobilizacji środków na tarczę finansowe służące wsparciu gospodarki przez państwo. Nie miały one natomiast wiele wspólnego z celem biznesowym banku lub z wymogami regulacyjnymi.

Część przyrostu wynikała z konieczności stopniowego sprostania wymogom regulacyjnym przez banki w zakresie MREL. Ponadto część portfela wynikała z emisji listów zastawnych przez banki hipoteczne.

Po wysokim przyroście tych zobowiązań w 2020 r. ich znaczenie w pasywach banków wzrosło. Stanowiły one już 8,1% pasywów. Oczywiście ta pozycja pokrywa się w znacznej części z zobowiązaniami sektora bankowego od sektora finansowego.

Niemniej jednak, znaczenie tej formy finansowania działalności banków będzie rosnąć w przyszłości. Znaczna część banków została bowiem zobowiązana do stworzenia odpowiedniego poziomu MREL określonego przez BFG. W dużej części będzie on składać się właśnie ze środków pozyskanych z emisji dłużnych papierów wartościowych lub pożyczek od banków-matek.

Zobowiązania z tytułu własnej emisji w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN	Dynamika 2019=100%
Zobowiązania z tytułu własnej emisji	87 768	92 256	191 067	207,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W ostatnich latach wyraźnie wzrosła kwota rezerw utworzonych przez banki. W 2018 r. zwiększyły się one o 29,6%. Jednak rok później ich wzrost był jeszcze większy i wyniósł ponad 50%, a nominalnie ponad 2 000 mln PLN. W 2020 r. przyrost był jeszcze większy. Wyniósł on prawie 3 000 mln PLN i odpowiadał on tempu wzrostu równemu 47%. W większości przyrost ten został spowodowany dążeniem do zabezpieczenia się banków przed skutkami ryzyka prawnego zwią-

zanego z możliwymi wyrokami sądowymi dotyczącymi walutowych kredytów mieszkaniowych, szczególnie po wyroku TSUE z 2019 r. Można spodziewać się, że w najbliższym okresie te rezerwy będą zapewne jeszcze rosły w miarę wzrostu spraw wnoszonych przez kredytobiorców do sądów w odniesieniu do walutowych kredytów mieszkaniowych i wydawanych wyroków sądowych. Oczywiście znaczenie tej pozycji w całości pasywów banków pozostawało nadal niewielkie.

Rezerwy sektora budżetowego w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN	Dynamika 2019=100%
Rezerwy	3 979	6 315	9 286	147,0
- na sprawy sporne	724	1 907	3 911	205,1
- na zobowiązania pozabilansowe	1 389	1 831	2 386	130,3

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Pozostałe pasywa banków stanowiły na koniec 2020 r. 3,1% pasywów ogółem i zwiększyły się o 19,6%. Najważniejsze pozycje spośród nich przedstawia poniższa tabela.

Wybrane pozostałe pasywa banków w latach 2018–2020

Wyszczególnienie	2018 mln PLN	2019 mln PLN	2020 mln PLN	Dynamika 2019=100%
Zobowiązania finansowe zabezpieczające	3 946	3 838	6 653	173,3
Zobowiązania z tytułu podatku dochodowego	2 130	2 066	1 665	80,6

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Zobowiązania pozabilansowe

W minionym roku nastąpił dalszy wzrost kwoty zobowiązań pozabilansowych sektora bankowego. Wyniósł on 8,6% i było to tempo wzrostu wyraźnie niższe od osiągniętego rok wcześniej (15,3%). Po okresie większych wahań dynamiki tych zobowiązań, ostatnie cztery lata przyniosły dość stabilny ich wzrost. W ostatnim roku tempo wzrostu zobowiązań pozabilansowych było też znacznie wolniejsze od tempa wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego, co było sytuacją odmienną od obserwowanej rok wcześniej.

Spowolnienie gospodarcze kraju mogło nie stanowić przesłanki do zwiększania rynku zobowiązań pozabilansowych. Tym niemniej za ich rozwojem mogło przemawiać zwiększenie dzia-

talności eksportowej (przynajmniej w odniesieniu do części instrumentów zaliczanych do pozycji pozabilansowych), większa zmienność kursów najważniejszych walut względem złotego. Także zmiana stóp procentowych w warunkach wyższej inflacji mogła zachęcać do zabezpieczania ryzyka stopy procentowej za pomocą instrumentów pochodnych, choć oficjalne wypowiedzi ze strony NBP w większości wyraźnie wskazywały, że wzrost stóp procentowych nie jest rozważany. Częściej wspominano o możliwości dalszego obniżania poziomu stóp procentowych w NBP.

Zobowiązania pozabilansowe sektora bankowego wyniosły na koniec 2020 r. 3 420 392 mln PLN. Odpowiadały one 1,45-krotności sumy bilansowej sektora bankowego, co było relacją niemal taką samą jak na koniec 2018 r. (w 2019 r. było to natomiast 1,57-krotności). Dla krótkiego przypomnienia można podać, że w 2007 r. ta relacja ukształtowała się na rekordowo wysokim poziomie 4,2-krotności aktywów polskich banków. Oczywiście to porównanie nie może prowadzić do wniosku, że byłoby dobrze, gdyby zobowiązania pozabilansowe banków wzrosły do tamtego poziomu. Zbyt wysoki ich poziom może bowiem zagrażać bezpieczeństwu i stabilności sektora bankowego, a także stabilności gospodarki realnej. Jednak zmniejszenie ich znaczenia mogłoby świadczyć o pogorszeniu poziomu zabezpieczania się podmiotów gospodarczych przed ryzykiem i mniejszą wolę przedsiębiorców do podejmowania działań zabezpieczających.

Wśród zobowiązań pozabilansowych wyróżnia się zobowiązania warunkowe. Tempo wzrostu tych zobowiązań wyniosło w ostatnim roku 14,4% i było ono ponownie większe od zmiany odnotowanej w poprzednim roku (9,7%).

Udział zobowiązań warunkowych w zobowiązaniach pozabilansowych udzielonych ogółem zwiększył się w minionym roku o 0,7 pkt proc., osiągając na koniec roku poziom 14,8%. Rok wcześniej ten udział zmniejszył się dokładnie też o 0,7 pkt proc.

Wśród udzielonych zobowiązań warunkowych szybsze tempo wzrostu dotyczyło finansowania niż zobowiązań gwarancyjnych.

Udzielone zobowiązania gwarancyjne zwiększyły się o 6,5%. Rok wcześniej zwiększyły się one natomiast o 7,7%. Dotyczyły w większości sektora niefinansowego, ale największą dynamikę cechowały się gwarancje udzielone dla sektora finansowego. Podobne zjawisko było też obserwowane już w przeszłości.

Wśród zobowiązań dotyczących finansowania następowała co roku zmiana sytuacji. W 2018 r. najszybszy wzrost wartości odnotowywano w odniesieniu zobowiązań dla sektora finansowego, w 2019 r. zdecydowanie szybsze tempo wzrostu dotyczyło finansowania dla sektora niefinansowego, a w 2020 r. ponownie sektora finansowego. W ostatnim roku wzrost w obszarze sektora finansowego wyniósł aż 53,1% (rok wcześniej 7,3%), a sektora niefinansowego 15% (rok wcześniej 9,3%). Zatem w obu obszarach tempo wzrostu było wyższe w 2020 r. niż w 2019 r.

Zobowiązania dotyczące finansowania dla sektora niefinansowego pozostały też dominującą pozycją w całości pozabilansowych zobowiązań finansowych. Stanowiły one 76% wszystkich zobowiązań finansowych.

Natomiast zobowiązania finansowe wobec sektora budżetowego zwiększyły się w 2020 r. najmniej dynamicznie, co było sytuacją odmienną niż odnotowana w 2019 r.

Główne pozycje pozabilansowe banków w latach 2016–2020 (w mln PLN) i ich dynamika w 2019 r.

Zobowiązania pozabilansowe	2016	2017	2018	2019	2020	Dynamika 2019=100%
Warunkowe udzielone	360 303	379 598	403 903	443 366	507 084	114,4
Pozostałe zobowiązania udzielone	1 899 334	2 117 770	2 328 264	2 706 347	2 913 308	107,6
Ogółem	2 259 637	2 497 368	2 732 167	3 149 557	3 420 392	108,6

Źródło: Dane NBP.

Spośród wszystkich udzielonych zobowiązań pozabilansowych tradycyjnie największą grupę stanowiły pozostałe zobowiązania pozabilansowe. Zmiany kursu walutowego następujące w ostatnich latach, wysoka wartość należności i zobowiązań walutowych klientów w bankach oraz wzrost obrotów handlu zagranicznego mogły stanowić istotną zachętę do wykorzystywania instrumentów pochodnych. Znaczenie dla rozwoju operacji mogła mieć zmienność rynkowych stóp procentowych, w tym także przewidywania dotyczące ich zmian w przyszłości.

Trzeba zatem odnotować, że 2020 r. przyniósł tym razem wyraźniej wolniejszy wzrost kwoty tych zobowiązań w bankach. Wzrost wyniósł 7,6%, podczas gdy w 2019 r. przekroczył on poziom 16%. Udział tych zobowiązań w całości zobowiązań pozabilansowych sektora bankowego udzielonych przez banki nieco zmniejszył się i na koniec 2020 r. osiągnął poziom 85,2%.

Wśród tych zobowiązań tradycyjnie zdecydowanie dominowały zobowiązania wynikające z zawartych transakcji pochodnych, które stanowiły aż ok. 97% wartości pozostałych udzielonych zobowiązań i one miały dominujący wpływ na wzrost wszystkich zobowiązań pozabilansowych.

Struktura głównych pozycji pozabilansowych banków w latach 2016–2020 (w %)

Zobowiązania pozabilansowe	2016	2017	2018	2019	2020
Warunkowe udzielone	15,9	15,2	14,8	14,1	14,8
Pozostałe zobowiązania udzielone	84,1	84,8	85,2	85,9	85,2
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Spośród instrumentów pochodnych największe znaczenie tradycyjnie miały instrumenty oparte na instrumencie bazowym będącym stopą procentową. Stanowiły one ponad 75% wszystkich instrumentów pochodnych. Blisko 60% kwoty transakcji na stopę

procentową przypadało na transakcje z nierezydentami. Zdecydowanie przeważały z nimi transakcje IRS, a transakcje FRA miały dużo mniejsze znaczenie. Transakcje z rezydentami dotyczyły głównie operacji z podmiotami niebankowymi.

Wśród transakcji walutowych także przeważały transakcje z nierezydentami (podobnie blisko 60% wolumenu), a najważniejszymi operacjami były FX swapy i transakcje CIRS. W kontraktach walutowych z krajowymi podmiotami niefinansowymi przeważały zdecydowanie transakcje typu *forward*.

II. Wynik finansowy sektora bankowego

Na wynik finansowy banków i jego strukturę, obok czynników związanych z działalnością banków, oddziaływało również stosowanie przez nie różnych standardów rachunkowości – Międzynarodowych Standardów Rachunkowości lub krajowych standardów rachunkowości na poziomie sprawozdań jednostkowych. W konsekwencji stosowania różnych rozwiązań, niektóre pozycje rachunku zysków i strat nie były w pełni porównywalne między bankami stosującymi odmienne standardy rachunkowości. Miało to szczególne znaczenie w 2020 r., gdy trzeba było zastosować niestandardowe interpretacje MSSF i zmienione zostały zasady tworzenia rezerw celowych dla banków stosujących polskie standardy rachunkowości.

Wynik finansowy netto sektora bankowego w 2020 r. ukształtował się w wysokości 7 218 mln PLN i był nominalnie zdecydowanie niższy niż osiągnięty rok wcześniej. W porównaniu z 2019 r. zmniejszył się on aż o 6 588 mln PLN. Było to zmniejszenie wyniku aż o 47,7%, a więc o blisko połowę. Trzeba jednak w tym miejscu zaznaczyć, że są to wyniki wstępne, a w 2019 r. w wynikach finalnych nastąpiła jeszcze znacząca korekta wyniku finansowego. Ta różnica wyniosła wówczas łącznie aż 874 mln PLN. Z tym większą zatem rezerwą należy podchodzić do wyniku finansowego ostatniego roku.

Uwzględniając powyższe zastrzeżenie, można dokonać oceny tego wyniku, mając nadzieję, że tym razem korekty nie okażą się tak znaczące.

Porównując wynik finansowy 2020 r. z rezultatami uzyskanymi we wcześniejszych latach, trzeba z całą mocą podkreślić, że wynik ostatniego roku był nominalnie i realnie najniższy od wielu już lat. Ostatnio podobny, choć wyższy wynik nominalny sektor bankowy uzyskał w kryzysowym 2008 r. Jest rzeczą znaną, że to zmniejszenie nominalnego wyniku finansowego nastąpiło mimo sześciu lat stałego wzrostu aktywów sektora bankowego, w tym szczególnie silnego w ostatnim roku. Niemniej jednak, pierwsza od 30 lat recesja gospodarcza w Polsce, silne obniżenie stóp procentowych przez NBP oraz wysokie obciążenia regulacyjne banków doprowadziły do tej sytuacji, wyjątkowej na tle poprzednich lat.

Obniżenie oficjalnych stóp procentowych w Polsce w ostatnich latach, wprowadzenie dodatkowego podatku od instytucji finansowych w 2016 r., zwiększanie obciążeń banków na BFG oraz zwiększanie zakresu wydatków banków nieuznawanych za koszt uzyskania przychodów

dla celów podatkowych spowodowały razem, że sektor bankowy nie był w stanie utrzymać swojego wyniku finansowego mimo bardzo silnego ograniczania kosztów swojego działania.

Wynik finansowy sektora bankowego w 2020 r. (w mln PLN)

Lp.	Wyszczególnienie	Przychód	Koszty	Wynik
1	2	3	5	7
1	Odsetki	56 588	9 573	47 015
2	Prowizje	19 489	4 636	14 853
3	Przychody z tytułu dywidend	2 130		916
4	Pozostałe			4 701
I	Całkowite przychody operacyjne netto			67 485
1	Koszty ogólne, w tym:		34 669	- 34 669
	– wydatki na personel		17 440	- 17 440
	– koszty eksploatacyjne		17 229	-17 229
II	Wynik operacyjny brutto			32 816
1	Amortyzacja		4 595	- 4 595
2	Rezerwy		3 570	- 3 570
3	Zysk lub strata z tytułu modyfikacji, netto		- 177	-177
4	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów finansowych		11 828	- 11 828
5	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów niefinansowych		405	- 405
6	Pozostałe odpisy		529	- 529
III	Wynik z działalności operacyjnej			11 712
1	Ujemna wartość firmy odniesiona do wyniku finansowego	0	0	0
2	Udział w zyskach (stratach) jednostkach podporządkowanych	141	0	141
3	Wynik na operacjach pozostałych	0	20	- 20
4	Zysk (strata) z działalności zaniechanej	0		0
IV	Wynik brutto			11 833
	Podatek dochodowy			- 4 615
	Wynik netto z działalności zaniechanej			0
V	Wynik netto			7 218

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Analizując poszczególne składowe rachunku zysków i strat sektora bankowego w 2020 r., trzeba odnotować, że wynik uzyskany z działalności bankowej wyniósł 67 485 mln PLN i był o 4,4% niższy od wyniku z poprzedniego roku. Wynik ten zmniejszył się w okresie bezprecedensowo wysokiego tempa wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego, choć oczywiście wzrost sumy bilansowej nie mógł być jedynym czynnikiem poprawy wyniku.

Ważna była też zmiana struktury tego wyniku w ostatnim roku. Analizując dochody z działalności bankowej w 2020 r. z poszczególnych źródeł, można odnotować, że ich wzrost nastąpił tylko w zakresie prowizji, natomiast spadek odnotowano w pozostałych pozycjach, spośród których największe obniżenie nastąpiło w obszarze dywidend. Była to sytuacja dokładnie odwrotna w porównaniu z osiągniętą w 2019 r.

Spadek dochodów odsetkowych wyniósł w 2020 r. 4,3%. Nastąpił po roku ich wzrostu o 9,6%. W warunkach drastycznego i niespodziewanego trzykrotnego obniżenia stóp procentowych przez NBP ten wynik można uznać na bardzo dobry. Trzeba bowiem pamiętać, że przestrzeń dla zmniejszenia oprocentowania depozytów praktycznie już nie istniała w bankach przed obniżkami wprowadzonymi przez NBP w 2020 r. Każde obniżenie stóp procentowych powodowało automatycznie obniżenie marży odsetkowej. Na niekorzyść realizacji dochodów odsetkowych wpływał też bardzo wolny wzrost akcji kredytowej oraz bardzo wysoka dynamika depozytów, zarówno klientów, jak i od sektora finansowego.

Wynik osiągnięty w 2020 r. został też wypracowany przy wzroście kredytów mieszkaniowych oraz przy wyraźnie niższej dynamice kredytów konsumpcyjnych oraz kredytów gospodarczych. Ta zmiana struktury mogła negatywnie wpływać na wynik odsetkowy banków. Lepszy wynik mogło dać tylko podwyższenie wpływów odsetkowych z tytułu zaostrzenia warunków kredytowania poprzez podwyższenie marży za ryzyko.

Spadek przychodów odsetkowych wyniósł 14,3%, co warto konfrontować z dynamicznym wzrostem sumy bilansowej banków, czy tempem wzrostu należności od sektora niefinansowego w ostatnim roku. Spadek przychodów był też głębszy niż spadek dochodów odsetkowych.

Spadek przychodów musiał być choć częściowo zrekompensowany zmniejszeniem kosztów banków z tytułu zapłaconych odsetek. Obniżyły się one o 43,4% w warunkach wysokiego wzrostu sumy depozytów klientów. Koszty te zostały jeszcze drastycznie ograniczone niż przychody odsetkowe. W sytuacji, gdy banki dysponowały dużymi rozmiarami depozytów klientów, także odnoszonymi do skali prowadzonej przez siebie akcji kredytowej, odczuwały one bardzo małe zainteresowanie pozyskiwaniem nowych środków od klientów poprzez stosowanie atrakcyjnego oprocentowania dla deponentów, a musiały jednocześnie bronić pozytywnych wyników finansowych prowadzonej działalności.

Mimo zmniejszenia dochodów odsetkowych w 2020 r. nastąpiło nawet niewielkie zwiększenie w minionym roku udziału tej pozycji w dochodach z działalności bankowej. To świadczyło tylko o jeszcze gorszych wynikach banków w zakresie dochodów pozaodsetkowych.

Udział dochodów odsetkowych w dochodach z działalności bankowej wyniósł w 2020 r. 69,7% i zwiększył się o 0,2 pkt proc. Można w tym miejscu przypomnieć, że rok wcześniej odnotowano o połowę mniejszy wzrost znaczenia dochodów odsetkowych w całym wyniku z działalności bankowej. Znaczenie dochodów odsetkowych w całości dochodów banków pozostało bardzo wysokie, jedno z najwyższych w najnowszej historii polskiej bankowości i to w warunkach obowiązywania coraz najniższych stóp procentowych w Polsce.

Ten wynik podkreśla znaczenie dochodów odsetkowych dla wyników banków. Finalny rezultat sektora w coraz większym stopniu zależy od wyniku odsetkowego. Tym samym teza o konieczności szybszego wzrostu znaczenia dochodów pozaodsetkowych we współczesnych systemach bankowych, po raz kolejny nie mogła znaleźć potwierdzenia w wynikach uzyskiwanych przez sektor bankowy w Polsce, choć stawiała się coraz bardziej aktualna. Podstawowymi przyczynami polskiej odmienności wydają się być nadal wyższy poziom marży odsetkowej utrzymujący się w naszym kraju, a także mniejsze znaczenie bankowości inwestycyjnej.

Dochody pozaodsetkowe sektora bankowego wyniosły w 2020 r. 20 470 mln PLN. Rok wcześniej banki wypracowały z tego źródła dochód w wysokości 21 511 mln PLN. To pokazuje skalę spadku dochodów pozaodsetkowych w ostatnim roku – o 4,8%. Dla porównania warto przypomnieć, że w 2019 r. wzrost tego wyniku wyniósł 10,5%. Wynik 2020 r. został zrealizowany w warunkach szybkiej dynamiki aktywów sektora bankowego, co pokazywało trudności banków w generowaniu dochodu z tego źródła. Oczywiście trzeba w tym kontekście pamiętać o licznych ograniczeniach regulacyjnych wzrostu tych dochodów, takich jak: ustawowe obniżenie opłat związanych z kartami płatniczymi, prawo do bezpłatnego rachunku bankowego, czy zmniejszenie bieżących przychodów ze sprzedaży ubezpieczeń w części banków po zmianie zasad rozliczania operacji *bancassurance*. Trzeba też dodać poważne konsekwencje finansowe dla banków rozstrzygnięcia w sprawie tzw. małego TSUE, czyli konieczności zwrotu części opłat i prowizji od kredytów spłaconych przed terminem. Te skutki były szczególnie silne w ostatnich dwóch latach. Nie może to stanowić jednak pełnego wyjaśnienia istniejącej sytuacji. Bez zmiany polityki banków i utrzymaniu tylko koncentracji na wyniku odsetkowym trudno będzie tym podmiotom poprawić rentowność działania w przyszłości.

Największą pozycję dochodów pozaodsetkowych stanowiły tradycyjnie dochody osiągnięte w formie opłat i prowizji. Stanowiły one już 72,6% dochodów pozaodsetkowych zrealizowanych przez sektor bankowy. W poprzednim roku dochody z opłat i prowizji miały mniejsze znaczenie w całości dochodów pozaodsetkowych, ale stanowiły ponad 62%. Wynikało to z faktu, że w okresie gorszej koniunktury gospodarczej trudniej było realizować dochody pozaodsetkowe z pozostałych źródeł.

Dochody z tytułu prowizji wzrosły w 2020 r. o 7,2%, po wzroście ich rok wcześniej w takiej samym tempie. Natomiast swoje koszty z tytułu prowizji banki zmniejszyły w 2020 r. o 3,7%, podczas gdy rok wcześniej zwiększyły się one o 3,8%.

Wzrost kwoty dochodów z opłat i prowizji w 2020 r. spowodował, że udział tych dochodów w całości wyniku z działalności bankowej zwiększył się z 18,9% w 2019 r. do 22% rok później (o 2,1 pkt proc.). Rok wcześniej udział tej pozycji minimalnie się zmniejszył.

Banki uzyskały bardzo dobry wynik w 2019 r. z tytułu dochodów z dywidend. W realiach 2020 r. ten wynik nie mógł być powtórzony. Postępująca pandemia powodowała budowę poduszek kapitałowych i ograniczenie wypłat dywidend nie tylko w bankach. Odnotowano zatem spadek wartości dochodów z tego źródła aż o 57%, podczas gdy w 2019 r. wzrosły one o 41,4%, a w 2018 r. zwiększyły się o 28,8%.

Gorszy wynik został zrealizowany też przez banki w minionym roku w zakresie dochodów z pozostałych źródeł, tj. operacji finansowych i operacji wymiany. Dochody banków z tego źródła cechują się jednak w dłuższej perspektywie stosunkowo wysoką zmiennością i silny wzrost lub spadek dochodów w jednym roku nie może stanowić podstawy do wyciągania daleko idących wniosków. Tym bardziej, że w 2020 r. został on zrealizowany w warunkach silnych obniżek stóp procentowych. Natomiast dochody banków z operacji wymiany były w dużym stopniu pochodną zmian kursu walutowego złotego względem najważniejszych walut obcych i zapotrzebowania na waluty obce. Rosnąca wymiana międzynarodowa polskiej gospodarki powinna pozytywnie oddziaływać na dochody osiągane przez banki, nawet jeśli kantory internetowe ograniczają skalę tych korzyści. Oczywiście wiele zależeć będzie od tego, czy sądy nie zakwestionują stosowania tabel kursowych przez banki.

Działając w warunkach silnych dodatkowych obciążeń finansowych oraz historycznie niskich stóp procentowych, banki kontynuowały politykę restrykcyjnego limitowania kosztów swojego działania. Niestety te dodatkowe obciążenia finansowe nałożone na banki spowodowały, że koszty działania tych instytucji rosły silnie w ostatnich latach. O ile w 2015 r. było to spowodowane głównie wydatkami na pokrycie kosztów upadłości największego wówczas banku spółdzielczego w Polsce, o tyle w następnych czterech latach był to skutek głównie istnienia podatku od instytucji finansowych. W 2020 r. koszty działania banków pozostały praktycznie na poziomie 2019 r. Odnotowano ich spadek o 0,4%. Było to bardzo silne ograniczenie kosztów, zważywszy że rok wcześniej ich wzrost wyniósł aż 9,3%. Zmniejszenie poziomu w 2020 r. zostało zrealizowane w warunkach silnego tempa wzrostu aktywów sektora bankowego i znaczącego poziomu inflacji. W minionym roku nie była natomiast odczuwana tak silna presja płacowa.

Warto w tym miejscu też przypomnieć, że do 2014 r. udawało się bankom regularnie obniżać koszty ogólne działania banków i to mimo istniejących ograniczeń. Restrykcyjna polityka kosztowa była też jednym z istotnych czynników, dzięki którym udawało się w przeszłości utrzymać dobry wynik finansowy sektora bankowego. Nowe realia prowadzenia biznesu bankowego po wybuchu epidemii koronawirusa będą stanowić z pewnością przesłankę do dalszego ich ograniczania, co jeszcze niedawno wydawało się trudne do wyobrażenia. Widać to jednak po działaniach banków w zakresie redukcji zatrudnienia i zmniejszenia liczby placówek bankowych. Tym niemniej skala dalszych redukcji jest mocno ograniczona.

W strukturze kosztów działania banków zmieniła się w 2020 r. tendencja obserwowana w dwóch poprzednich latach polegająca na utrzymywaniu się wyższej dynamiki wydatków na

Porównanie wyniku finansowego sektora w 2020 r. z wynikiem z 2019 r. (w mln PLN)

Lp.	Wyszczególnienie	Wynik 2019 r.	Wynik 2020 r.	Dynamika 2019=100%
1	Odsetki	49 116	47 015	95,7
2	Prowizje	13 363	14 853	111,1
3	Przychody z tytułu dywidend	2 130	916	43,0
4	Pozostałe	6 018	4 701	78,1
I	Całkowite przychody operacyjne, netto	70 627	67 485	95,6
1	Koszty ogólne, w tym:	- 34 818	- 34 669	99,6
	– wydatki na personel	- 17 748	- 17 440	98,3
	– koszty eksploatacyjne	- 17 070	-17 229	101,0
II	Wynik operacyjny brutto	35 809	32 816	91,6
1	Amortyzacja	- 4 429	- 4 595	103,7
2	Rezerwy	- 2 406	- 3 570	148,4
3	Zysk lub strata z tytułu modyfikacji	- 42	- 177	421,4
4	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów finansowych	- 9 087	- 11 828	130,2
5	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów niefinansowych	- 92	- 405	440,2
6	Pozostałe odpisy	- 387	- 529	136,4
III	Wynik z działalności operacyjnej	19 366	11 712	60,5
	Ujemna wartość firmy odniesiona do wyniku finansowego	0	0	X
	Udział w zyskach (stratach) jedn. podporządkowanych	- 69	141	X
	Wynik na pozostałych operacjach	20	- 20	X
	Zysk/strata brutto z działalności zaniechanej	-197	0	X
IV	Wynik brutto	19 317	11 833	61,3
	Podatek dochodowy	- 5 518	- 4 615	83,6
V	Wynik netto	13 806	7 218	52,3

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

personel niż dynamiki wydatków eksploatacyjnych. W 2020 r. wydatki na personel zmniejszyły się o 1,7%, podczas gdy w 2019 r. wzrosły o 4,5%. Spadek kosztów pracy nastąpił w warunkach zmniejszenia się liczby osób zatrudnionych w bankach komercyjnych i bankach spółdzielczych (o 5%). W 2019 r. wzrost kosztów był wynikiem większej presji płacowej w instytucjach finansowych, w następnym roku sytuacja na rynku pracy zmieniła się, choć globalne dane o poziomie bezrobocia tego nie pokazują.

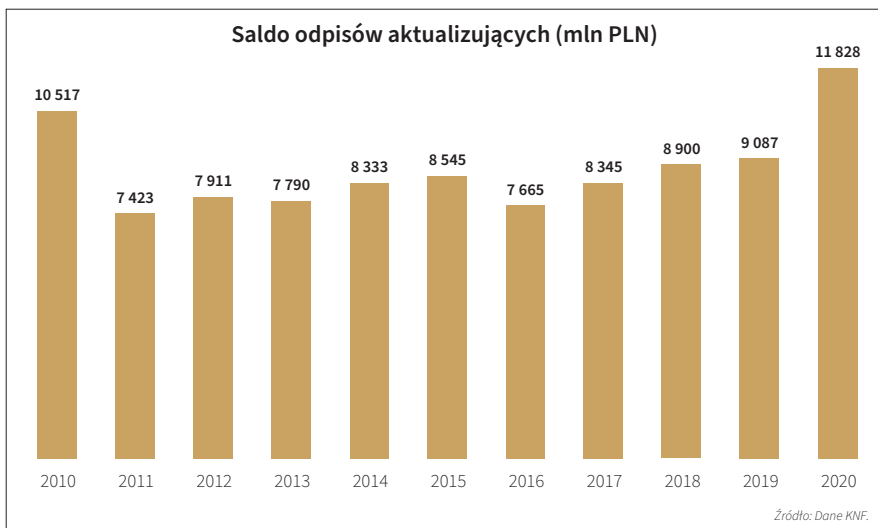
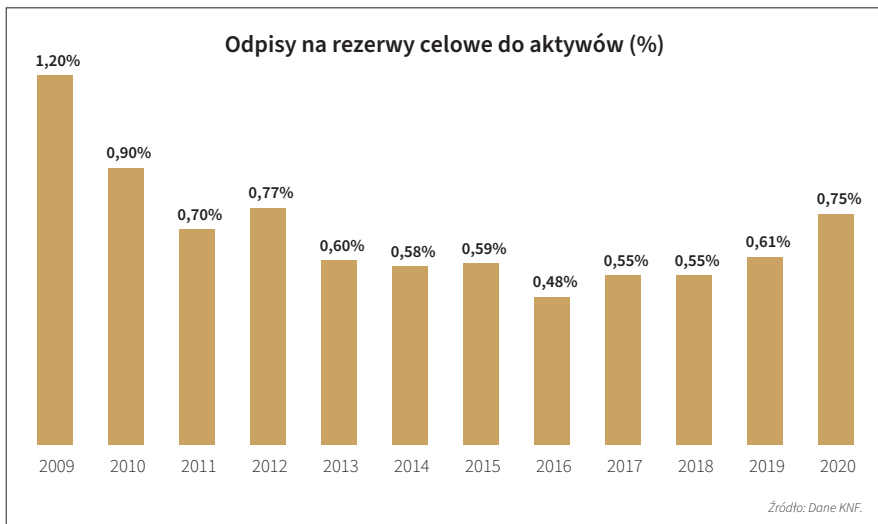
Wzrost kosztów eksploatacyjnych wyniósł w 2020 r. 1% i był wyraźnie wolniejszy niż 2019 r. Rok wcześniej wzrosły one o 3,6%. To głównie w tej pozycji znalazły odzwierciedlenie skutki finansowe powyższych obciążeń finansowych dla banków powstałych w trzech ostatnich latach. W 2020 r. banki zapłaciły podatek od instytucji finansowych w wysokości ponad 4 100 mln PLN i był on wyższy niż rok wcześniej. Wzrosła także opłata banków na Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Można też odnotować, że ten minimalny w sumie wzrost kosztów nastąpił w okresie zmniejszenia się sieci placówek bankowych. Koszty eksploatacyjne musiały być też silnie hamowane w warunkach stosunkowo wysokiej inflacji, która mogła być źródłem wzrostu kosztów eksploatacyjnych banków.

Minimalny spadek kosztów ogólnych działania banków w 2020 r. przy jednoczesnym silniejszym spadku wyniku z działalności bankowej spowodował pogorszenie wyniku operacyjnego brutto. Ukształtował się on w wysokości 32 816 PLN, tj. na poziomie o 8,4% niższym niż w 2019 r. Dla porównania można podać, że w 2019 r. sektor bankowy odnotował całkiem niezły wzrost tego wyniku.

Koszty z tytułu amortyzacji były w minionym roku niewiele wyższe niż w 2019 r. (wzrost o 3,7%), ale nastąpiło to po bardzo dynamicznym ich wzroście w poprzednim roku (wzrost o 45,4%). Można to wiązać z bardzo silnym zwiększeniem wartości środków trwałych w aktywach banków. Różnica w poziomie odpisów amortyzacyjnych w ostatnich dwóch latach była ogromna w porównaniu z latami wcześniejszymi. Jeszcze w 2018 r. i wcześniej banki odnotowywały stały spadek tej kategorii kosztów.

Na wielkość wyniku operacyjnego netto duży wpływ ma zwykle wynik zrealizowany na zabezpieczeniach. Była to zawsze olbrzymia pozycja w ujęciu nominalnym i nawet niewielka jej zmiana istotnie wpływała na wielkość wypracowanego zysku w sektorze bankowym. W 2020 r. koszty, wynikające z salda utworzonych rezerw celowych/odpisów aktualizujących z tytułu utraty wartości aktywów finansowych, zwiększyły się aż o ponad 30%. Rok wcześniej odnotowano wzrost odpisów tylko o 2%. Ten wysoki wzrost odpisów nie mógł w 2020 r. dziwić w warunkach dużo gorszej koniunktury makroekonomicznej kraju i pogorszenia się jakości portfela kredytowego, wzrostu wolumenu kredytów z utratą wartości. Można jednak dodać w tym miejscu, że polskie standardy w zakresie tworzenia rezerw celowych uległy pewnemu złagodzeniu w minionym roku i banki stosujące je nie musiały często zwiększyć poziomu tych odpisów.

Warto też pamiętać, że w 2020 r. finalne dane za 2019 r. pokazały, że kwota odpisów zwiększyła się o ponad 300 mln PLN w porównaniu z pierwszymi danymi. Wynikało to z konieczności dotworzenia rezerw w następstwie niedoszacowania jęgo ryzyka.



Wyraźny wzrost odpisów w 2020 r. wpłynął też na podniesienie poziomu pokrycia należności o niższej jakości odpisami i rezerwami (tzw. wyrezerwowania portfela należności gorszej jakości). Zwiększyło się ono w 2020 r. z 58,3% do 59,6% (obliczonego dla fazy 3). Pozostał on przy tym na jednym z najwyższych poziomów spośród wszystkich krajów UE.

Należy też zauważyć, że prawdopodobnie przy aktualnych rozmiarach aktywności sektora bankowego może pojawić się konieczność dalszego zwiększania odpisów i ponosze-

nia kosztów z tego tytułu. Wiele zależeć będzie od rozwoju sytuacji makroekonomicznej w następnych miesiącach.

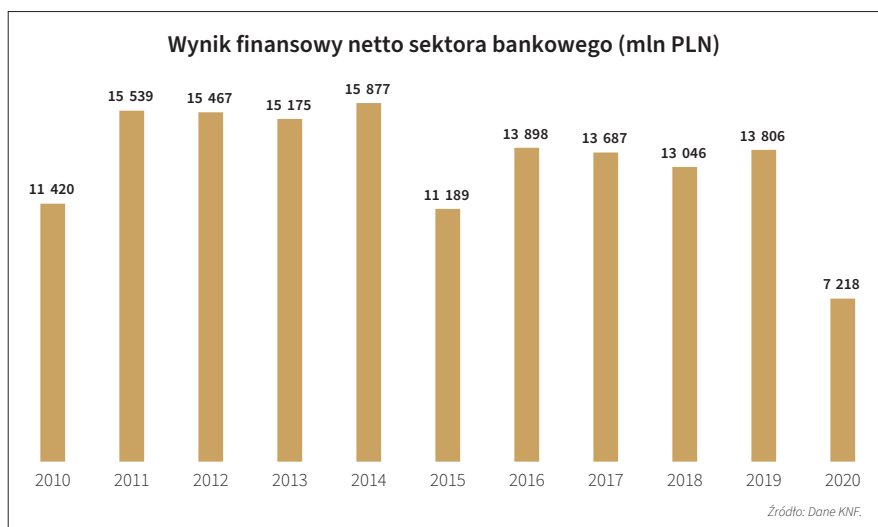
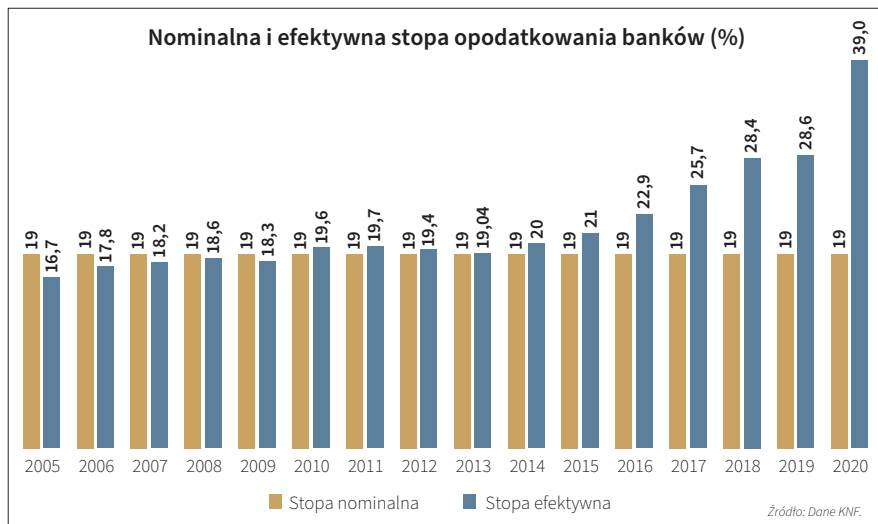
Uzyskane faktycznie saldo odpisów miało istotny wpływ na dynamikę wyniku finansowego sektora bankowego. W ujęciu nominalnym saldo odpisów wyniosło 11 828 mln PLN i było o 2 741 mln PLN wyższe niż rok wcześniej. Wynik ten został też osiągnięty przy relatywnie większym znaczeniu wpływu kursu walutowego złotego w stosunku do głównych walut obcych, co mogło sprzyjać zwiększeniu skali wymaganych odpisów w bankach z tytułu jakości portfela kredytów walutowych, w tym zwłaszcza dużego portfela kredytów mieszkaniowych. Z drugiej strony dobra sytuacja na rynku mieszkaniowym powodowała, że następował wzrost wartości zabezpieczeń przyjętych przez banki i brak konieczności tworzenia z tego tytułu dodatkowych odpisów aktualizujących.

W 2020 r. bardzo istotny wpływ na wyniki sektora bankowego miało ponownie saldo utworzonych rezerw. Ich saldo zwiększyło się o blisko 1 400 mln PLN w porównaniu z 2019 r. A już rok wcześniej zwiększyło się ono jeszcze silniej, bo o ponad 1 700 mln PLN. W 2020 r. łączne saldo wyniosło 3 570 mln PLN i była to pozycja dynamiczna, podlegająca znaczącym korektom, zwłaszcza pod koniec minionego roku. Ten wzrost był oczywiście związany ze wspomnianym tworzeniem rezerw przez część banków na ryzyko prawne związane z walutowymi kredytami mieszkaniowymi.

Po potrąceniu powyższych kosztów wynik brutto sektora bankowego wyniósł w ostatnim roku 11 833 mln PLN i był o prawie 40% niższy od wyniku zrealizowanego w 2019 r. – wówczas było to 19 366 mln PLN.

Podatek dochodowy zapłacony przez sektor bankowy w 2020 r. wyniósł 4 615 mln PLN. Był on 16,4% niższy niż w 2019 r., ale wynik brutto sektora bankowego zmniejszył się w znacznie wyższym tempie. Było to spowodowane wysokim saldem rezerw, które nie były zaliczane do kosztów dla celów podatkowych. To samo dotyczyło znacznej części odpisów/rezerw na należności od sektora niefinansowego.

W 2020 r. nastąpiło bardzo silne zwiększenie efektywnej stopy obciążenia dochodu brutto sektora bankowego podatkiem dochodowym od osób prawnych: z 28,6% w 2019 r. do 39% w roku następnym. Była ona ponad dwukrotnie wyższa od nominalnej stawki podatku (19%). Na skutek restrykcyjnych przepisów podatkowych efektywna stopa opodatkowania będzie pozostawała na wysokim poziomie też w kolejnych latach. Trzeba bowiem pamiętać, że kwota podatku była skutkiem zastosowania podejścia, w którym podatek od instytucji finansowych nie jest uznawany za koszt uzyskania przychodów dla celów obliczenia podatku dochodowego i podobnie rzecz ma się z opłatami wnoszonymi przez banki do Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. O restrykcyjnych przepisach podatkowych dotyczących możliwości zaliczania odpisów/rezerw na kredyty zagrożone do kosztów uzyskania przychodów była już mowa przed chwilą, a przecież te odpisy i rezerwy wzrosły w 2020 r. wyraźnie. Dodać do tego można jeszcze, że część banków poniosła w 2020 r. stratę i to także wpływało na poziom efektywnego opodatkowania w skali całego sektora bankowego.



Być może wielkość finalnie zapłaconego podatku ulegnie jeszcze pewnej korekcie w dół na skutek korygowania ostatecznych wyników banków jeszcze pod sam koniec ostatniego roku, ale zmiany te raczej nie będą duże. W 2019 r. ta korekta wyniosła niecałe 100 mln PLN.

Po odliczeniu podatku dochodowego i po odprowadzeniu pozostałych obowiązkowych obciążeń zysku, wynik finansowy netto sektora bankowego wyniósł w 2020 r. 7 218 mln PLN. Ocena tego wyniku została już przedstawiona wyżej. Warto w tym miejscu pod-

kreślić, że został on zrealizowany w okresie wyraźnie gorszej koniunktury gospodarczej. Umiejętność wygenerowania zysku w trudnych warunkach regulacyjnych zasługiwała na szczególny szacunek i podkreśla zdolność kierownictw banków do uzyskiwania wyników finansowych w bardzo trudnych warunkach. Zmiany regulacyjne wprowadzone w ostatnich latach spowodowały, że osiągnięcie dobrych wyników finansowych przez sektor bankowy jest i będzie w najbliższej przyszłości praktycznie niemożliwe, co będzie skutecznie hamować budowę kapitałów własnych i możliwości rozwoju akcji kredytowej banków. Jeszcze trudniejsza może być sytuacja, gdy zakończy się obowiązywanie wszystkich moratoriów kredytowych i okaże się, że faktyczna sytuacja wielu kredytobiorców uległa trwałemu pogorszeniu. Wówczas skala nowych odpisów będzie musiała być jeszcze dużo większa, szczególnie przy stosowaniu nowego standardu rachunkowego MSSF 9.

III. Wybrane węzłowe wskaźniki działalności banków

Wybrane węzłowe wskaźniki działalności banków wskazują na zmianę wyników działalności banków w 2020 r. na tle sytuacji występującej w latach poprzednich. Pozwalają one zaobserwować zmiany struktury dochodów, kosztów i efektywność działania sektora bankowego w dłuższym horyzoncie.

Jak wspomniano już wyżej, analiza źródeł dochodów banków wskazuje na niewielki dalszy wzrost znaczenia dochodów odsetkowych kosztem malejącej roli dochodów pozaodsetkowych. Stanowiło to podtrzymanie trendu obserwowanego w poprzednich latach, nawet w sytuacji obniżenia stóp procentowych przez NBP w 2020 r.

Współczynniki operacyjne dochodów w latach 2016–2020 (w %)

Udział w wyniku z działalności bankowej	2016	2017	2018	2019	2020
Dochodów odsetkowych	64,1	66,6	69,4	69,5	69,7
Dochodów pozaodsetkowych	35,9	33,4	30,6	30,5	30,3

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W zakresie sposobu rozdysponowania dochodu, powstałego z działalności bankowej, nastąpiły w minionym roku zdecydowanie większe zmiany. Zauważalne było rosnące znaczenie już i tak wysokich kosztów działania banków, włączając to także koszty odpisów. Nigdy w ostatnich latach ten udział nie był tak wysoki.

W ostatnim roku koszty działania banków (pracownicze oraz eksploatacyjne wraz z amortyzacją) stanowiły już 58,3% dochodu z działalności bankowej. Rok wcześniej ten udział był też bardzo wysoki, ale wyniósł 55,6% i wówczas nawet obniżył się on o 0,6 pkt proc. Natomiast w ostatnim roku przy niewielkim wzroście tych kosztów i jednoczesnym

spadku wyniku finansowego udział w dochodzie z działalności bankowej zwiększył się o 2,7 pkt proc. Warto dodać, że w pierwszej połowie drugiej dekady XXI w. udział tych kosztów oscylował wokół 51%. Ten olbrzymi skok wyniku był rezultatem wysokich obciążeń, jakich doświadczył sektor bankowy w ostatnich latach, najpierw z tytułu poniesienia kosztów funkcjonowania systemu gwarantowania depozytów, potem z tytułu obowiązywania specjalnego podatku od instytucji finansowych, w końcu skutków pogorszenia koniunktury gospodarczej i obniżek stóp procentowych.

Poziom obciążeń banków z tytułu utworzonych odpisów netto wzrósł bardzo silnie i znalazło to swoje odzwierciedlenie we wzroście udziału tej pozycji w rozdysponowaniu dochodu. Już w 2019 r. był on najwyższy od czterech lat, ale w ostatnim roku zwiększył się bardzo wyraźnie – o 7,2 pkt proc., osiągając poziom 24,2%. Prawie co czwarta złotówka z wypracowanego dochodu została przeznaczona na odpisy i rezerwy. Takiego znaczenia tej pozycji sektor bankowy nie doświadczał już od wielu lat.

W rozdysponowaniu wyniku wyraźnie rosło od 2017 r. znaczenie podatku dochodowego. Jednak w 2020 r. uległo ono zmniejszeniu, co było pochodną silnego zmniejszenia się zysku netto. Nawet wyraźne zwiększenie efektywnej stopy opodatkowania nie zahamowało obniżenia się znaczenia tej pozycji w całości dochodu wypracowanego przez banki. W 2020 r. obniżył się on o 1 pkt proc. do poziomu 6,8%. Gdyby do tej wielkości dodać ciężar podatku od instytucji finansowych, to ten udział nie wynosiłby 6,8%, ale ok. 16,7%.

W ostatnim roku wyraźnie zmalało znaczenie zysku netto banków w rozdysponowaniu wynikiem (z 19,6% do 10,7%). Pogorszenie sytuacji było zatem bardzo duże w okresie zaledwie jednego roku. Było to pochodną obniżenia się wyniku finansowego banków w ostatnim roku. Wynik ten był znacznie gorszy niż w 2015 r., a więc w okresie przed nałożeniem na banki wyższych obciążeń podatkowych i na BFG.

Współczynniki operacyjne rozdysponowania wyniku z działalności bankowej w latach 2016–2020 (w %)

Udział w wyniku z działalności bankowej	2016	2017	2018	2019	2020
Koszt działania banków (koszty ogólne + amortyzacja)	56,0	56,3	56,2	55,6	58,3
Odpisy na rezerwy netto	14,7	15,0	15,7	17,0	24,2
Zysk netto	22,5	21,4	20,1	19,6	10,7
Podatek dochodowy	6,8	7,4	8,0	7,8	6,8

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Analizując strukturę kosztów eksploatacyjnych banków, warto podkreślić zmiany, jakie zaszły w 2020 r. Nie były one bardzo duże, gdyż dynamika najważniejszych pozycji była w miarę zbliżona, ale tym niemniej pewne zmiany w tej strukturze nastąpiły.

Wśród kosztów działania banków większą dynamiką przestały cechować się w minionym roku wydatki na personel. Zmniejszenie zatrudnienia i zmiana sytuacji na rynku pracy spowodowały, że bankom udało się silniej ograniczyć te koszty. W efekcie ich udział w całości kosztów eksploatacyjnych zmniejszył się o 0,8 pkt proc. do poziomu 44,4%. Wydatki na personel pozostały jednak największą pozycją w całości kosztów eksploatacyjnych banków, ale już tylko niewiele wyższą niż koszty eksploatacyjne.

Sytuacja taka utrzymuje się pomimo tego, że w kosztach eksploatacyjnych mieszczą się dodatkowe obciążenia ponoszone przez sektor bankowy z tytułu podatku od instytucji finansowych, opłat na BFG. Udział kosztów eksploatacyjnych nieco zwiększył się w całości kosztów działania banków – z 43,5% do 43,9%. Jednak był on niższy niż jeszcze kilka lat temu (np. w latach 2016–2018). Mniejsze nieco znaczenie kosztów eksploatacyjnych niż w latach wcześniejszych wynikało jednak z dużego wzrostu znaczenia kosztów amortyzacji od 2019 r.

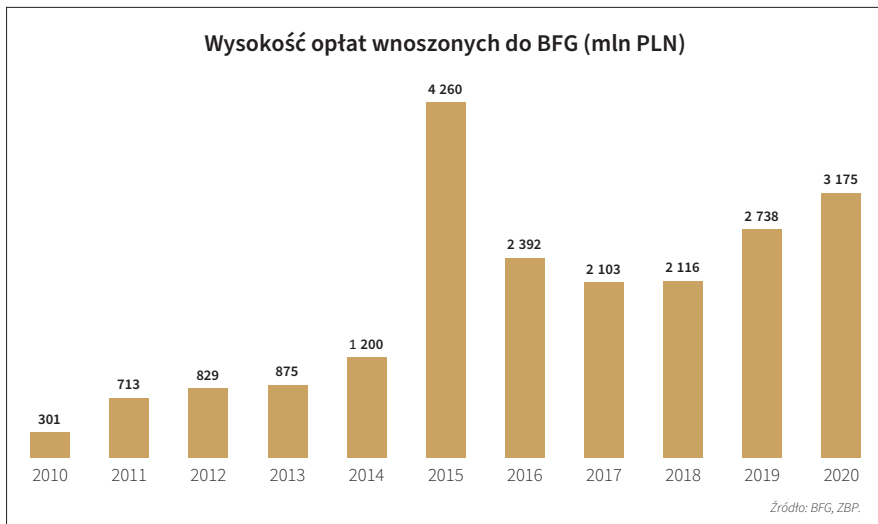
Trzeba w tym miejscu raz jeszcze powtórzyć, że znaczenie kosztów eksploatacyjnych wzrosło w bankach na skutek wzrostu obciążeń banków z tytułu opłat wnoszonych do BFG. Ciężar opłat na BFG w całości kosztów eksploatacyjnych był nadal wysoki, choć nie tak wysoki, jak w rekordowym 2015 r., w którym udział wpłat na BFG w kosztach działania banków wyniósł aż 12,7% na skutek konieczności zebrania od banków środków finansowych na wypłaty depozytów gwarantowanych w upadłym SK Banku. W 2020 r. koszt wpłat na BFG odpowiadał ponad 8% kosztów działania banków i 18,4% kosztów ogólnego zarządu (rok wcześniej stanowiły one 16% kosztów ogólnego zarządu). Jednak dla porównania można wskazać, że jeszcze w 2010 r. koszty banków ponoszone na rzecz BFG kształtowały się na poziomie zaledwie ok. 1% kosztów działania. W 2020 r. opłata wniesiona przez banki do BFG wzrosła o 16% w porównaniu z 2019 r.

Koszty eksploatacyjne banków w latach 2016–2020 (w mln PLN) i ich dynamika w 2020 r.

Wyszczególnienie	2016	2017	2018	2019	2020	Dynamika 2019=100%
Koszty eksploatacyjne	15 936	16 418	16 470	17 070	17 229	101,0
- wpłaty banków na Bankowy Fundusz Gwarancyjny	2 397	2 103	2 116	2 738	3 175	113,8
- podatek bankowy	3 198	3 631	3 617	4 025	4 125	102,5

Źródło: Dane NBP.

Jednocześnie w 2016 r. pojawił się bardzo istotny dodatkowy koszt – podatek sektory od instytucji finansowych. Gdyby odnieść go do kosztów banków, to okazałoby się, że stanowił w 2020 r. 10,5% kosztów działania banków i aż 23,9% kosztów ogólnego zarządu.



Sumując powyższe obciążenia, trzeba wskazać, że składki na BFG oraz podatek od niektórych instytucji finansowych stanowią łącznie blisko 42,5% kosztów ogólnego zarządu w sektorze bankowym, a trzeba też pamiętać, że najmniejsze banki oraz banki realizujące program postępowania naprawczego są zwolnione z podatku sektorowego od instytucji finansowych.

Znaczenie wydatków na personel i kosztów eksploatacyjnych prawie wyrównało się i każda z tych pozycji odpowiadała za ok. 43%–45% kosztów działania banków.

Znaczenie kosztu amortyzacji uległo olbrzymiemu zwiększeniu w całości kosztów w 2019 r. i utrzymało się na podobnym poziomie w 2020 r. W latach 2016–2018 udział tego kosztu w całości kosztów eksploatacyjnych oscylował jeszcze wokół 8%, podczas gdy od 2019 r. wzrósł powyżej 11%. Ten wzrost znaczenia amortyzacji w dobie konieczności stałego unowocześniania usług bankowych i odpowiedniego wyposażenia banków w środki trwałe był symptomatyczny i nie może dziwić.

Struktura kosztów działania banków w latach 2016–2020 (w %)

Wyszczególnienie	2016	2017	2018	2019	2020
Wynagrodzenia + narzuty	45,5	46,2	46,7	45,2	44,4
Amortyzacja	8,4	8,2	8,0	11,3	11,7
Koszty eksploatacyjne	46,1	45,6	45,3	43,5	43,9
– w tym wpłaty na BFG	7,1	6,1	6,0	7,1	8,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

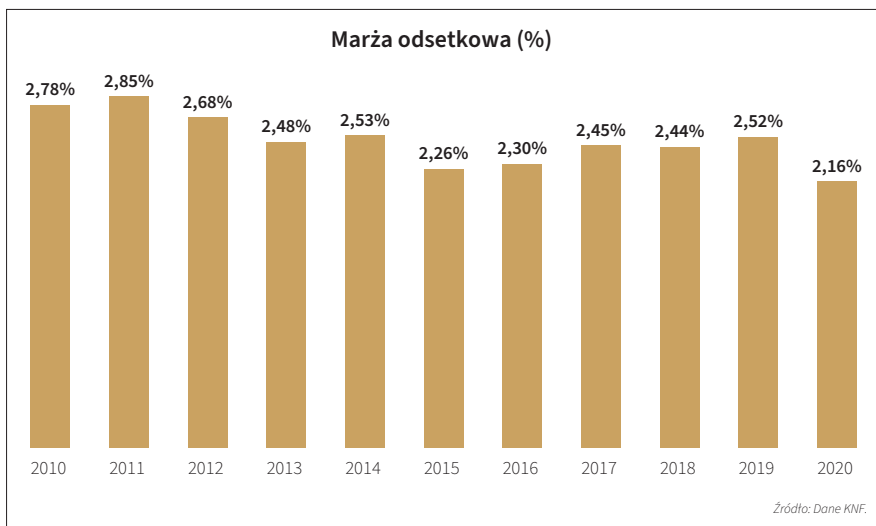
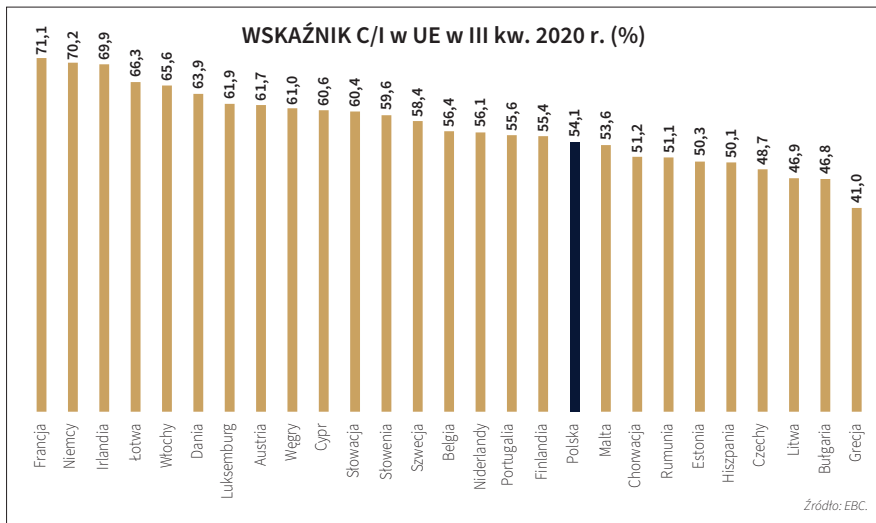
Łączny wzrost kosztów działania banków wyniósł tylko o 1%, a więc była to nieduża zmiana, biorąc szczególnie pod uwagę, że suma bilansowa sektora bankowego zwiększyła się w tym czasie o 17,8%.

Wskaźnik C/I w 2020 r. wyniósł 58,2%, podczas gdy rok wcześniej ukształtował się na poziomie 55,5%. To pokazuje skalę pogorszenia sytuacji w stosunku do roku poprzedniego w trudnych warunkach regulacyjnych, ale też wskazuje na różnicę, o ile ten wynik był słabszy niż uzyskany przykładowo w 2014 r. (ok. 51%) – przed nałożeniem dodatkowych wysokich obciążeń. Sektorowi bankowemu udało się jednak utrzymać go poniżej granicznej wielkości 60%.

Analiza kształtowania się wybranych kluczowych współczynników operacyjnych banków wskazała na obniżenie się w 2020 r. poziomu marży odsetkowej zrealizowanej przez sektor bankowy. Ukształtowała się ona na poziomie 2,2% i była ona najniższa w ostatnich latach. Obniżenie dochodu odsetkowego nastąpiło w warunkach szybkiego wzrostu aktywów sektora bankowego i stąd pogorszenie wskaźnika efektywności. Na zmianę efektywności wpłynęła zmiana struktury aktywów w warunkach niskich stóp procentowych poprzez zmniejszenie znaczenia należności kredytowych w bilansie, a także w pewnym stopniu także pogorszenie jakości należności od podmiotów sektora niefinansowego w minionym roku.

W ostatnim roku odnotowano też niewielkie pogorszenie relacji dochodów pozaodsetkowych do aktywów sektora bankowego. Począwszy od 2001 r. w Polsce obserwowano stałą tendencję w kierunku obniżania się tego wskaźnika. W ostatnim roku wyniosła ona 1%. Zmienność dochodów banków z wymiany oraz z operacji finansowych nie pozwala na przewidywanie zmian tego wskaźnika w przyszłości. Dobrą informacją był jednak powrót do poprawy wyniku w obszarze dochodów z opłat i prowizji w ostatnim roku. Głównie to

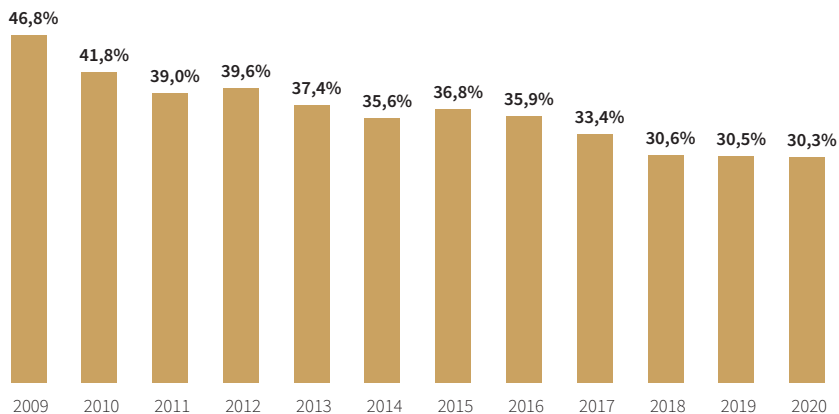




zapobiegło dalszemu spadkowi relacji dochodów pozaodsetkowych do aktywów. Wyzwaniem dla banków staje się zatem kształtowanie w przyszłości dynamiki dochodów z opłat i prowizji jako szansy na poprawę relacji dochodów pozaodsetkowych do aktywów.

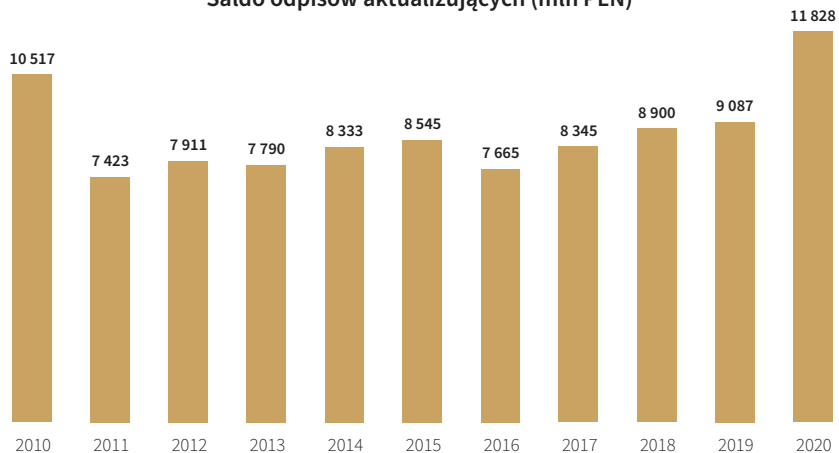
W minionym roku obniżyła się po raz kolejny relacja kosztów działania banków do średniego poziomu aktywów. Była ona w 2020 r. na poziomie 1,8%, najniższym od dwudziestu lat. Wynikało to z wolniejszego tempa wzrostu kosztów działania banków w porównaniu z tempem wzrostu aktywów sektora bankowego.

Udział dochodów pozaodsetkowych w wyniku działalności bankowej (%)



Źródło: Dane KNF.

Saldo odpisów aktualizujących (mln PLN)



Źródło: Dane KNF.

Zwiększenie łącznego salda odpisów aktualizujących i rezerw wpłynęło na niewielki wzrost relacji tych odpisów do aktywów banków. W 2020 r. ukształtowała się ona na poziomie 0,7%. Po wzroście w 2019 r. nie był to już najniższy poziom wskaźnika w najnowszej historii sektora bankowego w Polsce. Potwierdziła się zatem teza, że dalsze obniżenie tego wskaźnika w najbliższej przyszłości będzie bardzo ciężkim wyzwaniem dla sektora bankowego, chyba że przyczyni się do tego dobra koniunktura gospodarcza kraju.

Wybrane współczynniki operacyjne banków na koniec lat 2015–2020 (w %)

Wyszczególnienie	2015	2016	2017	2018	2019	2020
Dochody odsetkowe/aktywa (b:a)	2,3	2,3	2,4	2,4	2,5	2,2
Dochody pozaodsetkowe/aktywa (c:a)	1,3	1,3	1,2	1,1	1,1	1,0
Koszty działania banku/aktywa (d:a)	2,1	2,1	2,1	2,0	2,0	1,8
Odpisy na rezerwy netto/aktywa (e:a)	0,6	0,5	0,5	0,5	0,6	0,7
Koszty całkowite/aktywa (f:a)	2,8	2,6	2,6	2,5	2,6	2,5
Zwrot z aktywów (ROA) netto	0,7	0,8	0,8	0,7	0,71	0,33
Zwrot z kapitału (ROE) netto	8,8	9,4	8,5	6,5	6,73	3,14

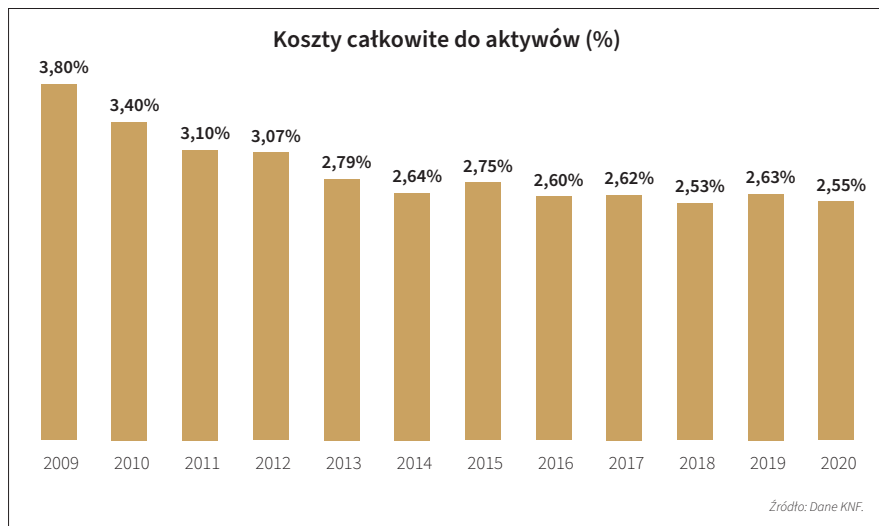
Uwagi: a) średnie aktywa, b) dochody odsetkowe = przychody odsetkowe (w tym z operacji z papierami wartościowymi) pomniejszone o koszty odsetkowe, c) dochody pozaodsetkowe = przychody pozaodsetkowe (m.in. prowizje, opłaty, różnice kursowe, wynik biur maklerskich) pomniejszone o koszty pozaodsetkowe, d) koszty działania banku = koszty wynagrodzeń, amortyzacja, pozostałe koszty ogólne, e) odpisy na rezerwy netto = odpisy na rezerwy pomniejszone o przychody z rozwiązań, f) koszty całkowite = koszty działania banku + odpisy na rezerwy netto + koszty nadzwyczajne

Źródło: Obliczenia własne.

Poprawa wskaźnika kosztów działania banków oraz niewielki wzrost wskaźnika odpisów na rezerwy netto spowodowały niewielką zmianę także wielkości relacji kosztów całkowitych do aktywów. Wskaźnik osiągnięty w 2020 r. był jednak nadal bardzo dobrym (2,5%) i zarazem jednym z najniższych odnotowanych w ostatnich latach.

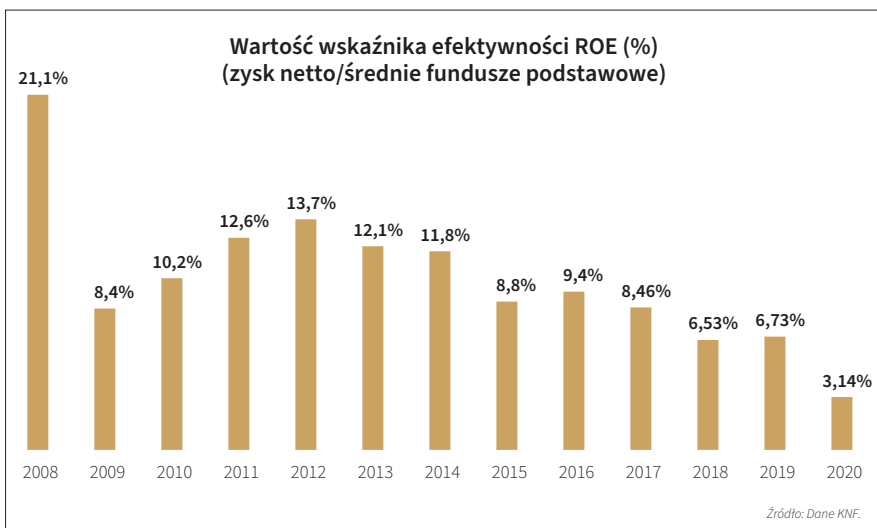
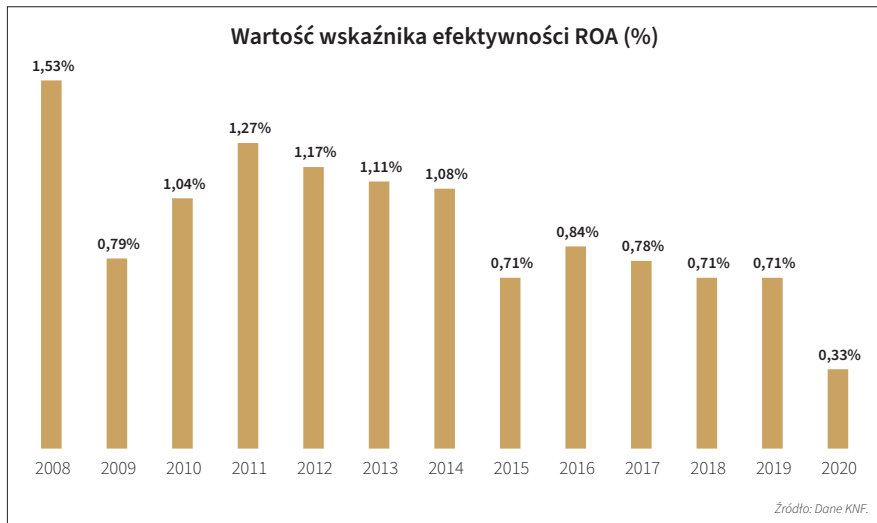
Silne obniżenie wyniku finansowego netto sektora bankowego w 2020 r. w porównaniu z 2019 r., przy szybkim tempie wzrostu aktywów banków, musiało spowodować załamanie wskaźników rentowności. Wskaźnik ROA obniżył się o przeszło połowę. W 2020 r. wyniósł on 0,33%, co było bardzo słabym wynikiem. Można przypomnieć, że jeszcze parę lat temu (w latach 2016–2017) wynosił on 0,8%. Analizując pięć ostatnich lat, trzeba odnotować, że ROA ukształtował się w każdym z tych lat na niewysokim poziomie, znacznie poniżej poziomu 1%, ale w 2020 r. ROA oddalił się bardzo daleko od tej wielkości. Był to bardzo niski poziom szczególnie, gdy patrzy się przez pryzmat osiągnięć polskiego sektora bankowego od początku XXI w., a także na wyniki osiągane przez banki w niektórych innych krajach UE.

Miniony rok przyniósł też pogorszenie wskaźnika ROE w sektorze bankowym. Wzrost kapitałów własnych banków w ostatnim roku oraz mocne obniżenie wyniku finansowego zadecydowały o silnym zmniejszeniu także wskaźnika ROE. W rezultacie w porównaniu z poprzednimi latami wynik ostatniego roku (3,14%) był bardzo słaby i najgorszy z perspektywy wielu ostatnich lat. Był on przeszło o połowę gorszy niż uzyskany rok wcześniej. Ten wskaźnik z pewnością nie pokrywał kosztu pozyskania kapitału, stąd trudno wyobrazić sobie w tych warunkach zwiększenie kapitału z innego źródła niż zatrzymane zyski (pomijając specyficzny kapitał konieczny do pozyskania dla celów MREL).



Analizując wyniki finansowe sektora bankowego w zeszłym roku przedstawiono w tym miejscu zbiorcze wyniki finansowe największych banków, które są notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych, i które publikują swoje jednostkowe sprawozdania finansowe na potrzeby wymogów rynku kapitałowego. W tymże zestawieniu uwzględniono wówczas 8 banków: Alior Bank, Bank Millennium, BNP Paribas, ING Bank Śląski, mBank, Bank Pekao, PKO BP i Santander Bank Polska. Główna konstatacja tej analizy potwierdziła tezę, że największe banki, reprezentując niewiele ponad 60% aktywów sektora bankowego, zrealizowały ponad 84% łącznego wyniku finansowego netto w sektorze bankowym. To oznaczało, że pozostała część sektora reprezentująca blisko 40% aktywów zrealizowała zysk w wysokości zaledwie 15% wyniku finansowego sektora w 2019 r. Za 2018 r. ta grupa największych banków zrealizowała nawet ponad 95% wyniku finansowego sektora. Zwrot z aktywów wymienionych banków wyniósł w 2019 r. ok. 1%, a więc był znacznie powyżej wyniku dla całego sektora bankowego (0,75%). Te podstawowe dane pokazywały, jak silnie zdywersyfikowany był sektor bankowy w Polsce, gdzie największe banki cechowały się zdecydowanie wyższą rentownością i zdolnością do generowania zysku, dzieląc właściwie sektor na dwie grupy: bardziej dochodowe duże banki i resztę banków o mniejszym potencjale.

W tegorocznym raporcie takiego zestawienia nie sposób w tej chwili przedstawić, ponieważ kilka istotnych banków podjęło decyzję o opóźnieniu terminu opublikowania swoich wyników finansowych na czas późniejszy niż termin wydania tego raportu. Do tej analizy będzie można powrócić ewentualnie w przyszłym roku. Jednak analiza wyników finansowych tylko części wymienionych banków, które opublikowały już dane za 2020 r., pokazuje, że ten podział nie był już tak aktualny w ostatnim roku. Duże banki też znacząco obniżyły swoje wyniki finansowe, analogicznie jak miało to miejsce w całym sektorze bankowym.



Wydaje się też, że w 2020 r. linia podziału rentowności banków mocniej przebiegała między podmiotami silniej i słabiej zaangażowanymi w walutowe kredyty mieszkaniowe. Postępująca sprawa sporów sądowych między kredytobiorcami i bankami w dużym stopniu wpływała na poziom tworzonych rezerw i odpisów i w efekcie na wielkość wygenerowanych wyników finansowych i wskaźniki rentowności. Kolejny rok może utrwalić jeszcze ten podział w zależności od postępu i sposobu rozwiązania problemu portfela tych kredytów w bankach.

Bilans i rachunek wyników banków spółdzielczych w 2020 r.

I. Podstawowe zmiany w bilansie banków spółdzielczych

Na koniec 2020 r. działało w Polsce 530 banków spółdzielczych, tj. aż o 8 mniej niż na koniec roku poprzedniego. Można stwierdzić zatem, że kontynuowane były działania na rzecz przeprowadzania procesów łączeniowych w istotnej skali. Łącznie w ostatnich dwóch latach, w ramach sektora lokalnych instytucji finansowych, swoją indywidualną działalność zakończyło aż 19 banków. Przed 2019 r. liczba banków lokalnych zmniejszała się corocznie o ok. 4–5 podmiotów. Był to zresztą proces podobny do obserwowanego w całym polskim sektorze bankowym.

Oprócz dobrowolnych procesów połączeniowych w 2020 r. nastąpiły także dwa przypadki przymusowej restrukturyzacji banku spółdzielczego: Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Sanoku przez Bank Nowy BFG SA (styczeń 2020 r.) oraz Banku Spółdzielczego w Przemkowie przez SGB-Bank SA (kwiecień 2020 r.). Szczególnym echem odbił się zwłaszcza ten pierwszy przypadek. Wynikało to z kilku powodów. Był on pierwszą przymusową restrukturyzacją przeprowadzoną przez BFG. Przymusowa restrukturyzacja polegała na przejęciu banku przez bank pomostowy utworzony specjalnie w tym celu przez BFG. Restrukturyzacja dotyczyła niegdyś największego banku spółdzielczego w Polsce i dotyczyła banku, który od kilku lat był w procesie postępowania naprawczego niezakończonego sukcesem. W końcu, w wyniku przymusowej restrukturyzacji poważne straty finansowe ponieśli obligatariusze, którzy posiadali obligacje banku oraz część deponentów posiadających depozyty nieobjęte gwarancjami BFG (wyższe kwoty niż gwarantowane 100 000 EUR oraz całość środków ulokowanych przez jednostki samorządu terytorialnego).

Według danych na koniec 2020 r. działało w Polsce 530 banków spółdzielczych, w tym 325 było członkami Systemu Ochrony Zrzeszenia BPS, a 192 przynależało do Spółdzielczego Systemu Ochrony SGB. Poza IPS swoją działalność prowadziło 13 banków, z czego 10

z nich posiadało fundusze własne przekraczające równowartość 5 mln EUR.

Omawiając sytuację banków spółdzielczych w 2020 r., nie sposób nie wziąć pod uwagę trudnych warunków gospodarczych prowadzenia biznesu, wynikających z pandemii koronawirusa COVID-19, która w ubiegłym roku mocno wpłynęła na sposób funkcjonowania nie tylko Polski, ale i całego świata. Oprócz pogarszającej się kondycji wielu przedsiębiorstw, w tym klientów banków spółdzielczych, niepewności zatrudnienia (choć wbrew wcześniejszym przewidywaniom ekonomistów wskaźnik bezrobocia na koniec 2020 r. nie wzrósł drastycznie do poziomu 10%, a zatrzymał się w przedziale 6-6,1%), na działalność całego sektora ogromny wpływ miały decyzje Rady Polityki Pieniężnej dotyczące obniżenia stóp procentowych. Nie od dzisiaj wiadomo, że większość dochodów banków stanowią przychody odsetkowe, a lokalne instytucje finansowe są tym bardziej od nich zależne, mając mniejsze możliwości dywersyfikacji przychodów w porównaniu do podmiotów komercyjnych.

Jak zatem banki spółdzielcze poradziły sobie w roku naznaczonym pandemią koronawirusa? Omówieniu wyników poświęcony jest niniejszy rozdział. W tym miejscu można jednak stwierdzić, że nie najgorzej. Nowe, trudne uwarunkowania prowadzenia biznesu miały wprawdzie negatywny wpływ na wyniki roczne sektora (zwłaszcza w kontekście obniżenia przychodów banków), ale nie tak drastyczny, jak się tego początkowo spodziewano. Jednak dotychczasowe problemy, prezentowane w Raporcie Banki w poprzednich latach, nie zniknęły i nadal stanowią istotne zagrożenie dla stabilności tego sektora. Dodatkowo nawarstwiające się nowe wyzwania związane z pandemią i jej wpływem na gospodarkę i społeczeństwo, również nie ułatwią lokalnym instytucjom finansowym prowadzenia biznesu w nadchodzącej przyszłości. Pomimo tego należy podkreślić, że banki spółdzielcze zrobili w 2020 r. istotny krok naprzód w dostosowywaniu się do nowej rzeczywistości i wychodzenia naprzeciw potrzebom swoich klientów.

Pandemia koronawirusa zdecydowanie przyspieszyła proces cyfryzacji lokalnych instytucji finansowych. Zyskały na tym przede wszystkim te podmioty, które już wcześniej rozpoczęły przygotowania do wejścia na ścieżkę nowych technologii i kanałów mobilnych oferowania usług. Warto zaznaczyć, że mając mniejsze możliwości indywidulane, niektóre lokalne instytucje finansowe okazały się być dobrymi obserwatorami swoich dużych konkurentów z banków komercyjnych (o zdecydowanie większych możliwościach inwestycyjnych) i wyciągnęły lekcję, wybierając skuteczne, przetestowane rozwiązania technologiczne.

Jednakże wiele pozostaje jeszcze do zrobienia. Tym bardziej, że banki spółdzielcze w dalszym ciągu borykają się z nieporównywalnie większymi kosztami prowadzenia działalności i problemem wskaźników efektywności. Sektor spółdzielczy ma nieproporcjonalnie duży udział zatrudnienia pracowników banków w stosunku do rozmiarów aktywów. Wynika to z faktu, iż jest rozproszony, a banki działają w mniejszej skali. Poszczególne funkcje są powielane w każdym banku. Dlatego aktualny pozostaje postulat, aby sektor ten położył większy nacisk na współpracę i przeniesienie części procesów na poziom scentralizowany w ramach

banku zrzeszającego, co pozwoli na wykorzystanie efektu skali przy dalszym rozwoju swojej oferty, wdrażaniu nowoczesnych rozwiązań i ograniczaniu kosztów działalności.

Podczas Forum Liderów Banków Spółdzielczych 2020, zorganizowanego przez Związek Banków Polskich we współpracy z Krajowym Związkiem Banków Spółdzielczych, Bankiem Polskiej Spółdzielczości S.A. i SGB-Bankiem S.A. wskazano, że po zestawieniu nakładów poniesionych przez różne banki na technologie, w porównaniu do ich udziału w rynku, okazuje się, że w przypadku sektora bankowości spółdzielczej są one w swojej skali porównywalne z ponoszonymi przez największy bank komercyjny działający w Polsce. Zatem lokalne instytucje finansowe nie stoją na przegranej pozycji. Kluczowymi wyzwaniami pozostają natomiast wola współpracy, efektywność i tempo wdrożeń.

Jednakże nie tylko pandemia koronawirusa stanowi istotny problem dzisiejszych czasów. Na sile od kilku lat nabierają kwestie związane z ochroną środowiska czy zmiany wykorzystywanych źródeł energii. Zarówno na poziomie krajowym, europejskim, jak i w skali globalnej, coraz większy nacisk jest kładziony na zrównoważony rozwój. Banki w swoich strategiach muszą zacząć brać pod uwagę ryzyka związane z ESG (E – środowiskowe, S – odpowiedzialności społecznej i G – ładu korporacyjnego).

Inwestycje w tzw. zieloną energię i zielone projekty zyskują na popularności. Mając na względzie, że inwestycje w OZE posiadają często charakter rozproszony i regionalny, można śmiało stwierdzić, że lokalne banki powinny wykazać się wzmożoną aktywnością w tym obszarze, gdyż może ona stanowić dużą szansę i potencjał do rozwoju tego sektora w niedalekiej przyszłości. Dodatkowym pozytywnym elementem motywującym są ogromne środki unijne, które będą przeznaczone na transformację energetyczną w Polsce.

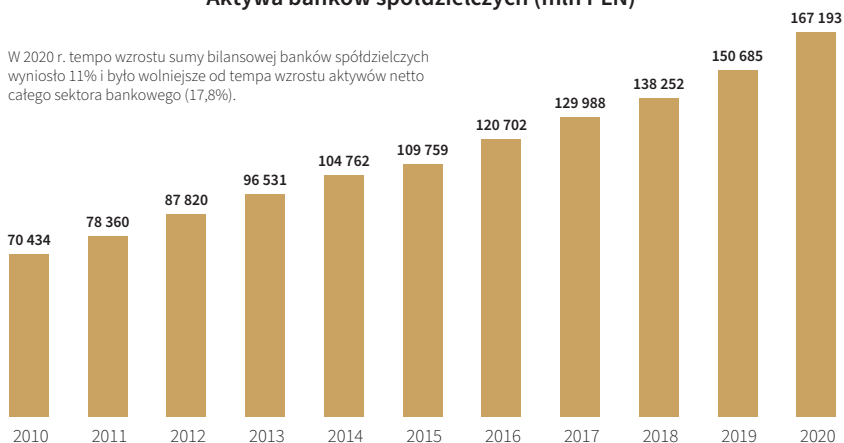
Biorąc powyższe kwestie pod uwagę, można pokusić się o stwierdzenie, że sektor bankowości spółdzielczej przetrwał ubiegły trudny rok, ale wiele wyzwań przed nim. Nie może zatem nie kontynuować procesu zmian. Stare wyzwania i problemy lokalnych instytucji finansowych pozostają aktualne, a rok 2021 niesie ze sobą w dalszym ciągu sporą niepewność. Postęp, dążenie do rozwoju, budowanie wspólnej oferty i centralizacja procesów na poziomie sektora są elementami niezbędnymi do przetrwania. Dlatego też jednym z największych wyzwań stojących przed bankami spółdzielczymi będzie, w jaki sposób zwiększyć efektywność prowadzonego biznesu, zachowując przy tym unikalny, relacyjny charakter swojej działalności.

Suma bilansowa

Suma bilansowa sektora banków spółdzielczych na koniec 2020 r. wyniosła 167 193 mln PLN. W stosunku do końca roku poprzedniego, ta część sektora bankowego odnotowała wzrost sumy bilansowej o 16 508 mln PLN, czyli o 11% w skali roku. Dynamika ta była większa niż w roku poprzednim o 2 pkt proc. i miała ona miejsce w warunkach pierwszego od lat spadku realnego PKB w Polsce.

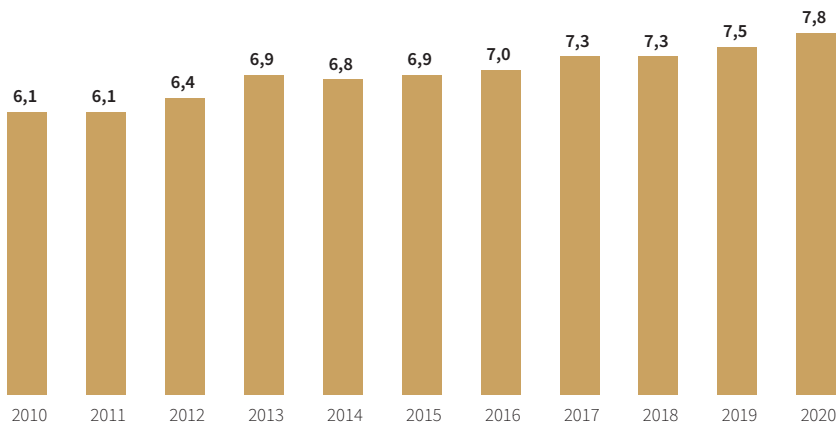
Aktywa banków spółdzielczych (mln PLN)

W 2020 r. tempo wzrostu sumy bilansowej banków spółdzielczych wyniosło 11% i było wolniejsze od tempa wzrostu aktywów netto całego sektora bankowego (17,8%).



Źródło: Dane KNF.

Udział banków spółdzielczych w aktywach sektora bankowego (%)



Źródło: Dane KNF.

Oceniając wzrost sumy bilansowej banków spółdzielczych w 2020 r., warto też spojrzeć na liczby obrazujące tempo rozwoju całego sektora bankowego. Na tym tle wynik bankowości spółdzielczej był zdecydowanie gorszy niż rok wcześniej. Tempo wzrostu sumy bilansowej lokalnych instytucji finansowych było wolniejsze od tempa wzrostu aktywów netto całego sektora bankowego (17,8%). Była to istotna zmiana w porównaniu z 2019 r., gdy tempo wzrostu aktywów ukształtowało się na poziomie 9% w przypadku sektora spółdziel-

czego i 5,6% w przypadku podmiotów komercyjnych. Zatem wówczas sektor spółdzielczy rósł jeszcze szybciej niż bankowość komercyjna.

Jednakże analizując zmiany zachodzące w bilansach sektora bankowego w 2020 r., zauważa się, że dynamiki poszczególnych pozycji bilansu oraz zasadnicze przyczyny wzrostu sumy bilansowej lokalnych instytucji finansowych i banków komercyjnych były w dużym stopniu podobne.

Wolniejsze tempo wzrostu aktywów banków spółdzielczych w ostatnim roku w stosunku do podmiotów komercyjnej miało wpływ na zmianę udziału aktywów lokalnych instytucji finansowych w aktywach całego sektora bankowego. Na koniec minionego roku aktywa banków spółdzielczych stanowiły ok. 7,1% aktywów sektora bankowego w Polsce. Zatem udział bankowości spółdzielczej pod tym względem zmniejszył się o 0,4 pkt proc. w stosunku do 2019 r. i wrócił do poziomu zbliżonego do obserwowanego w latach wcześniejszych (ok. 7%).

Analizując wyniki sektora banków spółdzielczych, należy również podkreślić, że od kilku lat nie porównujemy już tych danych na tle rezultatów uzyskiwanych przez sektor spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. O ile wcześniej SKOK-i starały się dynamicznie gonić pozycję rynkową bankowości spółdzielczej, o tyle w ostatnich latach poważne trudności finansowe znacznej części podmiotów sektora SKOK oraz ogłoszenie upadłości koleijnych kas uczyniły takie porównania bezużytecznymi.

Aktywa

Dominującą pozycję w strukturze aktywów banków spółdzielczych zawsze stanowiły należności netto od sektora niefinansowego. Na koniec 2020 r. wyniosły one 63 55 mln PLN, czyli stanowiły 38% wartości aktywów ogółem. W porównaniu ze stanem z końca 2019 r. wartość netto tego rodzaju aktywów zmalała nominalnie o 1,2%. Był to istotny spadek, jeśli odnieść go do wyników lat ubiegłych, gdy kontynuowany był stały trend wzrostowy (2% w 2018 r. i 2,7% w 2019 r.).

Pozycja ta już we wcześniejszych latach charakteryzowała się wolniejszym tempem wzrostu niż tempo wzrostu aktywów ogółem banków spółdzielczych. W 2020 r. ten trend został podtrzymany. Zmniejszenie aktywów od sektora niefinansowego przy jednoczesnym szybkim wzroście aktywów ogółem (o 11% w skali roku) spowodowało dalsze obniżenie znaczenia tych należności w całości aktywów banków spółdzielczych – tym razem aż o 4,7 pkt proc. (z 42,7% do 38,0%). Można w tym miejscu przypomnieć, że w 2015 r. udział tych należności przekraczał jeszcze wyraźnie 50% aktywów, a więc skala stopniowego obniżania się ich znaczenia była istotna.

Dynamika należności od sektora niefinansowego w 2020 r. (a także w poprzednich latach) pokazała wyraźnie ograniczenia rozwoju akcji kredytowej banków spółdzielczych. Warto też podkreślić, że tempo wzrostu należności banków lokalnych od podmiotów niefinansowych

było w 2020 r. wolniejsze od i tak niskiego tempa wzrostu tych należności w całym sektorze bankowym (0,6%). Dotyczyło to zwłaszcza akcji kredytowej dla przedsiębiorstw, która w 2020 r. w bankowości spółdzielczej ponownie się zmniejszyła, ale także skali finansowania udzielonego gospodarstwom domowym, która pierwszy raz się nie zwiększyła.

Aktywa banków spółdzielczych – struktura i dynamika w 2020 r.

Wyszczególnienie	2019 mln PLN	Struktura %	2020 mln PLN	Struktura %	Dynamika 2019=100%
1. Należności od sektora finansowego	44 755	29,7	46 867	28,0	104,7
2. Należności od sektora niefinansowego	64 343	42,7	63 553	38,0	98,8
2.1 – kredyty dla podmiotów gospodarczych	17 696	11,6	16 605	9,9	95,4
2.2 – kredyty dla gospodarstw domowych	46 223	30,7	46 212	27,7	100,0
2.3 – kredyty dla instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gosp. domowych	714	0,5	736	0,4	103,0
3. Należności od sektora budżetowego	10 621	7,0	11 205	6,7	105,5
4. Papiery wartościowe	24 518	16,3	39 322	23,5	160,4
5. Aktywa trwałe	2 365	1,6	2 339	1,4	98,9
6. Pozostałe aktywa	4 082	2,7	3 907	2,	95,7
7. S u m a a k t y w ó w	150 685	100,0	167 193	100,0	111,0

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Drugą, pod względem wielkości, pozycją aktywów banków spółdzielczych były – też już tradycyjnie – należności od sektora finansowego. Stanowiły one na koniec 2020 r. 28% aktywów ogółem, a ich wartość nominalna wyniosła 46 867 mln PLN. Należy odnotować, że ta pozycja kolejny rok z rzędu charakteryzowała się wzrostem, który tym razem wyniósł 4,7% (w 2019 r. jej wartość nominalna zwiększyła się aż o 18,6%). Oznacza to, że dynamika należności od instytucji finansowych pozostała na wysokim poziomie wśród wszystkich głównych kategorii aktywów lokalnych instytucji finansowych, choć mniejszym niż w porównaniu do lat ubiegłych.

Warto odnotować, że pozycja ta w ostatnich latach tylko w 2018 r. odnotowała wolne tempo swojego wzrostu, kiedy wyniosło ono zaledwie 1,4%, podczas gdy w latach wcześniejszych trend ten był znacznie silniejszy. Jednakże należy pamiętać, że wysokie wzrosty tej pozycji nie świadczyły o pozytywnej tendencji. Raczej należało ją oceniać negatywnie. Zdecydowaną większość stanowiły środki utrzymywane w bankach zrzeszających. Część

z nich wynikała ze względów ostrożnościowych, potrzeby utrzymywania obowiązkowych depozytów, jednak sporą grupę stanowiły środki, które nie zostały zagospodarowane przez banki spółdzielcze na rozwój akcji kredytowej.

Udział należności od sektora finansowego w aktywach netto banków spółdzielczych, pomimo zwiększenia swojej nominalnej wartości, zmalał w 2020 r. o 1,7 pkt proc. w porównaniu do wyniku z 2019 r. Oznacza to odwrócenie sytuacji z roku wcześniejszego, kiedy udział tej pozycji wzrósł o 2,4 pkt proc. To odwrócenie nie nastąpiło jednak kosztem wzrostu znaczenia akcji kredytowej, ale innej pozycji aktywów bankowych.

Finalnie należy stwierdzić, że udział należności od sektora finansowego na koniec 2020 r. pozostawał nadal na bardzo wysokim poziomie i bardzo wyraźnie (prawie czterokrotnie) przekraczał poziom znaczenia tej pozycji w całym sektorze bankowym (7,4%). Dynamika tej pozycji w lokalnych instytucjach finansowych była w tym roku również zdecydowanie wyższa niż w całym sektorze bankowym, który odnotował spadek tych aktywów o 2 pkt proc.

Portfel papierów wartościowych banków spółdzielczych coraz szybciej dogania wartość należności od sektora finansowego.

Kolejny rok z rzędu dynamika aktywów banków spółdzielczych z tytułu papierów wartościowych charakteryzowała się bardzo wysokim tempem wzrostu. Wyniosło ono aż 60,4% i było zdecydowanie najwyższe wśród wszystkich kategorii aktywów lokalnych instytucji finansowych. W latach wcześniejszych tempo wzrostu tej pozycji było również wysokie lub bardzo wysokie (w 2018 r. – 19,6%, w 2019 r. – 12,1%), ale jednak zdecydowanie niższe niż w 2020 r.

Generalnie większą dywersyfikację aktywów należałoby ocenić jako zjawisko pozytywne, jednakże mając na uwadze skalę zwiększenia wartości nominalnej tej pozycji (przy zaznaczonym wcześniej zmniejszeniu dynamiki należności od sektora niefinansowego), należy raczej podkreślić istniejący potencjał banków spółdzielczych, który nie został wykorzystany na rozwój akcji kredytowej, a więc działalności, która przynajmniej teoretycznie powinna cechować się wyższą dochodowością.

W efekcie szybkiego wzrostu portfela papierów wartościowych, ta pozycja aktywów umocniła trzecie miejsce w bilansie pod względem swojej wielkości. Na koniec 2020 r. stanowiły one już 23,5% całości aktywów, podczas gdy rok wcześniej było to 16,3%. Ostatecznie na koniec 2020 r. wartość netto portfela papierów wartościowych banków spółdzielczych wyniosła 39 322 mln PLN. Dla porównania, można dodać, że w skali całego sektora bankowego portfel ten odnotował również bardzo silne zwiększenie wartości (o 51,2%), choć w nieco mniejszym tempie niż w przypadku lokalnych instytucji finansowych.

Czwarte miejsce, pod względem wielkości i udziału w aktywach ogółem banków spółdzielczych zajmowały w minionym roku, tradycyjnie również, należności od sektora budżetowego (6,7%). Należy zwrócić uwagę, że pozycja ta charakteryzowała się w 2020 r. także stosunkowo wysoką dynamiką – 5,5%, choć zdecydowanie niższą niż w latach wcześniejszych (11,1% w 2019 r., 32,5% w 2018 r., 13,9% w 2017 r.).

Można w tym miejscu przypomnieć, że banki spółdzielcze tradycyjnie prowadziły obsługę rachunków wielu jednostek samorządu terytorialnego i na skutek ich rosnących zadań w ostatnich

latach, znaczenie współpracy banków z tymi podmiotami ulegało zwiększeniu. Niestety odbywało się to także w związku z rosnącym zadłużeniem wielu gmin i powiatów. Również rosnące wykorzystanie środków pomocowych Unii Europejskiej (UE) przez jednostki samorządu terytorialnego i konieczność wcześniejszego sfinansowania zadań współfinansowanych ze środków UE wkładem własnym, powodowały wzrost należności banków od sektora budżetowego.

Dynamika należności od sektora budżetowego, niezależnie od zmian zachodzących w tempie ich wzrostu, jest trwałą tendencją w bankowości spółdzielczej i świadczy o generalnie dobrej współpracy tej części sektora bankowego z instytucjami samorządowymi. Jednakże należy wspomnieć, że w 2020 r. dynamika należności od sektora budżetowego banków spółdzielczych była po raz pierwszy od trzech lat niższa niż w całym sektorze bankowym (6,9%). W efekcie udział należności lokalnych instytucji finansowych w należnościach netto od sektora budżetowego całego sektora bankowego zmniejszył się o 0,2 pkt proc. w przeciągu dwunastu miesięcy i wyniósł na koniec tego okresu 11,9%.

Kolejne miejsce pod względem wielkości w aktywach banków spółdzielczych zajęły aktywa trwałe. Właściwie od 2009 r. obserwowano tendencję stopniowego obniżania się tempa wzrostu wartości tej pozycji, a w 2017 r. i 2018 r. następował nawet spadek wartości aktywów trwałych. W 2019 r. wystąpiła sytuacja wyjątkowa w ostatnich latach, tj. wzrost wartości aktywów trwałych, ale rok 2020 charakteryzował się powrotem zmniejszeniem wartości nominalnej tej pozycji. W skali roku zmaleła ona o 1,1 pkt proc. Należy zauważyć, że spowolnienie tempa wzrostu wartości aktywów trwałych nastąpiło w skali całego sektora, choć w przypadku banków komercyjnych w dalszym ciągu zachowało tendencję wzrostową (0,8%).

Znaczenie aktywów trwałych w całości aktywów w bankach spółdzielczych pozostało jednak na nieporównywalnie wyższym poziomie (1,4%) niż w całym sektorze bankowym (ok. 0,7%), nawet w sytuacji, gdy w bankowości spółdzielczej udział tej pozycji w aktywach ogółem nieznacznie się zmniejszył w ostatnim roku (o 0,2 pkt proc.). Generalnie większa rola aktywów trwałych w bankach spółdzielczych wynika z mniejszego znaczenia inwestycji w obcych środkach trwałych w tej części sektora bankowego oraz większego rozproszenia działalności w zdecydowanie większej liczbie banków.

Dla poprawy efektywności ponoszonych nakładów inwestycyjnych byłoby dobrze, gdyby były one realizowane także w wyniku osiągania porozumień między zrzeszeniami banków spółdzielczych, m.in. w zakresie promocji wspólnych produktów, rozwoju centrum usług wspólnych, czy ujednolicania systemów informatycznych w zrzeszeniach. Pozwoliłoby to zaoszczędzić wydatków na środki trwałe, które nie służą efektywnemu zwiększeniu sprzedaży usług klientom banków.

1. Należności od sektora niefinansowego

Jak zostało wskazane powyżej, zdecydowanie największą pozycję w aktywach banków spółdzielczych stanowiły należności od podmiotów niefinansowych. Z tego względu przy

analizie aktywów lokalnych instytucji finansowych tej kategorii trzeba poświęcić najwięcej uwagi, tym bardziej, że cechuje się ona relatywnie najwyższym ryzykiem.

W ujęciu brutto na koniec 2020 r. należności od sektora niefinansowego wyniosły 66 336 mln PLN. Rok wcześniej kwota ta była wyższa i opiewała na sumę 67 235 mln PLN. Zatem w skali roku należności brutto zmalały o 1,3 pkt proc. i ich dynamika była niższa niż w poprzednich latach, gdy w 2018 r. odnotowano wzrost wartości nominalnej tych aktywów o 2,3%, a w 2019 r. o 2,8%. Niższa dynamika tych aktywów była zrozumiała w roku recesji gospodarczej w kraju. Warto też przypomnieć, że w przeszłości banki spółdzielcze rozwijały już akcję kredytową w okresie gorszej koniunktury gospodarczej i później płaciły za to wysoką cenę w postaci pogorszenia jakości kredytów i słabych wyników finansowych.

Na koniec 2020 r. udział należności brutto banków spółdzielczych od sektora niefinansowego w należnościach od tej grupy podmiotów w całym sektorze bankowym wyniósł 5,8%. Rok wcześniej ten wskaźnik kształtował się na zbliżonym, choć nieco wyższym poziomie 5,9%. Niestety można zaobserwować tu dalsze pogłębienie tendencji spadkowej, gdyż jeszcze w 2017 r. udział należności lokalnych instytucji finansowych od podmiotów niefinansowych wynosił 6,2% należności tej grupy klientów w całym sektorze.

1.1. Należności od gospodarstw domowych

Wśród należności banków spółdzielczych od sektora niefinansowego zdecydowaną przewagę miały zawsze należności od gospodarstw domowych. Ta dominacja wynikała także z faktu, że dla celów sprawozdawczych NBP w tej kategorii mieszczą się nie tylko należności od osób prywatnych, ale także należności od rolników indywidualnych oraz należności od przedsiębiorców indywidualnych, rozumianych jako firmy zatrudniające nie więcej niż 9 osób. Dlatego od tej części portfela rozpoczyna się bardziej szczegółowa analiza należności banków od sektora niefinansowego.

Należności netto od tak szeroko rozumianej kategorii gospodarstw domowych na koniec 2020 r. stanowiły 27,6% aktywów sektora lokalnych instytucji finansowych i 72,7% wszystkich należności netto od sektora niefinansowego. Na przestrzeni ostatnich lat (z wyjątkiem 2015 r.) obserwowany był niepokojący trend zmniejszania udziału tej pozycji w aktywach ogółem bankowości spółdzielczej, nawet pomimo wzrostu jej nominalnej wartości we wcześniejszych okresach (o 3% w 2018 r. i 4,3% w 2019 r.). Dane za 2020 r. pokazały też kontynuację trendu dotyczącego wolniejszego tempa wzrostu należności od gospodarstw domowych w bankach spółdzielczych niż w całym sektorze bankowym. Dodatkowo procesy zachodzące w akcji kredytowej banków spółdzielczych różniły się od tych identyfikowanych w instytucjach komercyjnych. Przede wszystkim w bankach spółdzielczych zmniejszenie portfela kredytów konsumpcyjnych było większe niż miało to miejsce w pozostałych instytucjach bankowych. Z kolei dynamika kredytów mieszkaniowych utrzymywała się na wyższym poziomie niż w bankach komercyjnych, co było częściowo wynikiem efektu ni-

skiej bazy, ale również mogło wskazywać na skłonność banków spółdzielczych do rozwijania działalności w mniej ryzykownych segmentach kredytowych.

W ujęciu brutto należności od gospodarstw domowych zmalały w minionym roku o 0,1%. Jeszcze w 2019 r. odnotowano wzrost wartości nominalnej tej pozycji o 4,4%.

Analizując dane za 2020 r., trzeba zauważyć, że w zakresie kredytów dla gospodarstw domowych, dużą dynamikę uzyskano ponownie głównie dzięki bardzo szybkiemu wzrostowi należności brutto z tytułu kredytów mieszkaniowych (wzrost o 10,5%). Podobną sytuację można już było zaobserwować w latach 2013–2019. Zatem banki spółdzielcze kontynuowały trend szybkiego rozwijania akcji kredytowej w obszarze kredytu mieszkaniowego. Jednakże w tym miejscu należy zwrócić uwagę, że na rozwój tej pozycji w przyszłości będzie miała wpływ nowelizacja Rekomendacji S, która m.in. wprowadza konieczność posiadania przez banki w ofercie kredytów zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomościach mieszkalnych, kredytów oprocentowanych stałą stopą procentową lub okresowo stałą stopą procentową. KNF oczekuje, że nowe wymogi zaczną być uwzględniane przez lokalne instytucje finansowe nie później niż do 31 grudnia 2022 r. (podczas gdy pozostałe podmioty sektora bankowego muszą się do nich zastosować już w połowie 2021 r.). To będzie duże wyzwanie dla banków spółdzielczych, gdyż nie korzystają one tak szeroko z zabezpieczeń pozycji instrumentami pochodnymi i wówczas wzrost akcji kredytowej w tym obszarze może być obciążony wyższym ryzykiem, choć niekoniecznie tylko kredytowym.

Wprowadzenie wcześniejszych zapisów w Rekomendacji S dotyczących właściwie braku możliwości udzielania kredytów walutowych, czy konieczności posiadania odpowiedniego wkładu własnego przez kredytobiorcę, spowodowały, że oferta banków spółdzielczych mogła stać się bardziej konkurencyjna w stosunku do banków komercyjnych. Tym samym banki spółdzielcze nie musiały już ponosić tak dużego ryzyka kredytowego, żeby być silniej obecnym na tym rynku. Z drugiej jednak strony szeroka nadal oferta banków komercyjnych w zakresie kredytów mieszkaniowych powodowała dużą konkurencję między bankami i tu tkwiło ryzyko dla banków spółdzielczych – mogli trafiać do nich klienci negatywnie ocenieni przez banki komercyjne.

Udział banków spółdzielczych w portfelu kredytów mieszkaniowych całego sektora bankowego pozostawał bardzo mały (3%), choć trzeba też odnotować jego powolny wzrost w porównaniu z 2019 r. (2,9%) i latami wcześniejszymi. Należy podkreślić, iż następujące zwiększenie dywersyfikacji portfela kredytowego banków spółdzielczych w wyniku szybszego wzrostu należności z tytułu kredytów mieszkaniowych było samo w sobie zjawiskiem pozytywnym. Ostatnie lata w bankach komercyjnych pokazały też, że szkodowość tego portfela pozostała niska, więc jeśli banki spółdzielcze utrzymają wysoką staranność przy ich udzielaniu, to w warunkach wyższych już marż kredytowych, mają perspektywę na rozbudowę całkiem ważnego, dochodowego portfela należności.

Wśród należności od gospodarstw domowych udział należności z tytułu kredytów mieszkaniowych zwiększył się w 2020 r. o 2,9 pkt proc. do 30,3%. Ten udział był oczywiście zdecydowanie niższy niż w całym sektorze bankowym (62,5%).

Należności brutto banków spółdzielczych od gospodarstw domowych – struktura i dynamika w 2020 r.

Wyszczególnienie	2019	Struktura	2020	Struktura	Dynamika
	młn PLN	%	młn PLN	%	2019=100%
Należności z tytułu kredytów mieszkaniowych	13 041	27,4	14 414	30,3	110,5
Należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych	6 570	13,8	6 062	12,7	92,3
Należności z tytułu pozostałych kredytów	28 044	58,8	27 135	57,0	96,8
Należności łącznie	47 655	100,0	47 611	100,0	99,9

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Wśród kredytów dla gospodarstw domowych najmniejsze znaczenie w bankach spółdzielczych mają kredyty konsumpcyjne. W 2020 r. uzyskały one ponownie – podobnie jak w latach wcześniejszych – niższą dynamikę niż kredyty mieszkaniowe. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na istotne spowolnienie tempa wzrostu tej pozycji w ostatnich trzech latach. Jednakże dopiero 2020 r. był pierwszym rokiem z negatywną dynamiką kredytów konsumpcyjnych, gdyż wartość nominalna tej pozycji w skali roku obniżyła się o 7,7 pkt proc. W 2018 r. i 2019 r. obserwowano jeszcze jej coroczny wzrost powyżej 2,2%, w 2017 r. był on na poziomie 4,5%. Powyższą sytuację w dużym stopniu można uzasadnić pandemią koronawirusa, ograniczeniem dochodów obywateli i niepewnością zatrudnienia. Naturalnym stało się ograniczenie konsumpcji i popytu na kredyty konsumpcyjne wśród społeczeństwa.

Dynamika tej pozycji w 2020 r. była ponownie znacznie niższa w lokalnych instytucjach finansowych niż w całym sektorze bankowym, który jednak również odnotował spadek wartości należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych (o 0,4 pkt proc.). Udział bankowości spółdzielczej w należnościach brutto sektora bankowego z tytułu kredytów konsumpcyjnych pozostał na wyższym poziomie (3,4%) niż w przypadku kredytów mieszkaniowych, ale zarazem zmniejszył się on w przeciągu ostatnich dwunastu miesięcy o 0,3 pkt proc.

W strukturze należności brutto banków spółdzielczych z tytułu kredytów konsumpcyjnych w 2020 r. nie wystąpiły duże zmiany. Dominującą pozycję w tej kategorii dalej zajmowały kredyty ratalne, które jednak odnotowały obniżenie udziału w tym portfelu o 1 pkt proc., do poziomu 67,3% wszystkich kredytów konsumpcyjnych. Oznacza to powrót do trendu z lat wcześniejszych, gdyż tylko w 2019 r. zaobserwowano wzrost udziału tej pozycji w należnościach brutto banków spółdzielczych od gospodarstw domowych z tytułu kredytów konsumpcyjnych (o 1 pkt proc.).

Struktura należności pokazuje również zupełny brak znaczenia w bankowości spółdzielczej zadłużenia klientów z tytułu kart kredytowych oraz kredytów samochodowych. W przypadku obu pozycji odnotowano spadek ich wartości w porównaniu do 2019 r.: kredytów samochodowych o 0,7% (była to kontynuacja trendu obserwowanego od kilku lat), a należności z tytułu kart kredytowych aż o 24,7% (było to ogromne przyspieszenie ujemnej dynamiki tej pozycji, gdyż w 2019 r. jej wartość również się zmniejszyła, jednakże tylko o 1,6%).

Należności brutto banków spółdzielczych od gospodarstw domowych z tytułu kredytów konsumpcyjnych – struktura i dynamika w 2020 r.

Wyszczególnienie	2019 mln PLN	Struktura %	2020 mln PLN	Struktura %	Dynamika 2019=100%
Należności z tytułu kredytów w karcie kredytowej	34	0,5	26	0,4	75,3
Należności z tytułu kredytów samochodowych	31	0,5	30	0,5	99,3
Należności z tytułu kredytów ratałnych	4 489	68,3	4 081	67,3	90,9
Należności z tytułu pozostałych kredytów	2 016	30,7	1 925	31,8	95,5
Należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych łącznie	6 570	100,0	6 062	100,0	92,3

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Niską dynamiką charakteryzowały się w ostatnim roku w bankach spółdzielczych kredyty dla małych podmiotów gospodarczych, zaliczanych zgodnie ze statystyką NBP do gospodarstw domowych. Ich wartość zmalała w 2020 r. o 3,2%, czyli nastąpiło odwrócenie pozytywnego trendu wzrostowego z lat poprzednich. Jednak warto też zaznaczyć, że w bankach komercyjnych dynamika tych należności była pierwszy raz od kilku lat niższa (spadek wartości o 5,2%) niż w bankowości spółdzielczej.

Kredyty dla małych podmiotów gospodarczych stanowiły na koniec ubiegłego roku 57,0% wszystkich należności banków spółdzielczych od gospodarstw domowych. Zatem tylko 43% zajmowały kredyty mieszkaniowe i konsumpcyjne. Ta struktura się stopniowo zmienia, gdyż rok wcześniej te proporcje wynosiły odpowiednio 58,8% i 41,2%, w 2018 r. 60,8% i 39,2%, w 2017 r. 62,7% i 36,3%, a w 2016 r. 65,2% i 34,8%. Jednak dane te pokazują, że nadal istnieje jeszcze duży potencjał dla rozwoju bankowości spółdzielczej

w zakresie zwiększania portfela kredytów dla osób prywatnych, który powinien zostać wykorzystany w niedalekiej przyszłości, po wyjściu z kryzysu gospodarczego wywołanego pandemią koronawirusa.

Warto też zauważyć, że wartość kredytów dla małych przedsiębiorstw, przedsiębiorców indywidualnych oraz rolników indywidualnych była wyższa niż wartość całego portfela należności banków spółdzielczych od większych podmiotów gospodarczych. To właśnie te podmioty są podstawowym rodzajem klienta usług bankowych lokalnych instytucji finansowych.

Wśród kredytów dla tej grupy klientów ponownie najszybciej zwiększał się portfel kredytów na nieruchomości, choć już nie tak dynamicznie, jak miało to miejsce w latach wcześniejszych. Wzrost dynamiki tej pozycji wyniósł zaledwie 0,5%, w porównaniu do 2,8% w 2019 r., czy do 21,4% w 2018 r. (w 2017 r. było to aż o 59%). Zatem nastąpiło istotne spowolnienie rozwoju tego portfela. Natomiast dalszemu znacznemu obniżeniu uległ portfel kredytów inwestycyjnych i operacyjnych (odpowiednio o 4% i 7%). Największe tempo wzrostu odnotowano ponownie w kategorii pozostałych kredytów (o 1,5%).

Wspomniana struktura klientów banków spółdzielczych wpływała silnie na powyższą dynamikę poszczególnych rodzajów należności od małych firm. Najmniejsze podmioty gospodarcze częściej cechują się gorszymi wynikami finansowymi i w mniejszym stopniu interesuje je dokonywanie dużych inwestycji. Są to z reguły firmy rodzinne, które mają naturalne możliwości rozwoju, powyżej którego nie podejmują często wysiłków na rzecz dalszego powiększania się.

Należności brutto banków spółdzielczych z tytułu pozostałych kredytów od gospodarstw domowych – struktura i dynamika w 2020 r.

Wyszczególnienie	2019 mln PLN	Struktura %	2020 mln PLN	Struktura %	Dynamika 2019=100%
Należności z tytułu kredytów operacyjnych	8 617	30,7	8 011	29,5	93,0
Należności z tytułu kredytów inwestycyjnych	9 239	32,9	8 871	32,7	96,0
Należności z tytułu kredytów na nieruchomości	8 607	30,7	8 648	31,9	100,5
Należności z tytułu pozostałych kredytów	1 581	5,6	1 605	5,9	101,5
Należności z tytułu pozostałych kredytów dla gospodarstw domowych łącznie	28 044	100,0	27 135	100,0	96,8

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

1.2. Należności od podmiotów gospodarczych

Drugim podstawowym rodzajem należności banków spółdzielczych od sektora niefinansowego były należności od podmiotów gospodarczych, ale stanowiły one wyraźnie mniejszą pozycję niż należności od gospodarstw domowych. W ujęciu netto należności od podmiotów gospodarczych stanowiły na koniec 2020 r. 9,9% aktywów banków spółdzielczych i 26,1% wszystkich należności netto od sektora niefinansowego. Należy jednak zwrócić uwagę, że w ubiegłym roku zaobserwowano nominalne zmniejszenie wartości tej pozycji aż o 4,6%. Jest to kontynuacja trendu z lat ubiegłych, ponieważ w 2019 r. odnotowano zmniejszenie tej pozycji o 1,6%, w 2018 r. o 0,6%, a w 2017 r. o 2,1%. Kierunek ten budzi niepokój tym bardziej, że przed 2015 r. dynamika rozwoju portfela należności dla podmiotów gospodarczych potrafiła być bardzo wysoka (nawet w granicach 17%–25% rocznego wzrostu). Zatem zeszłorocznego spadku wartości nominalnej tej pozycji nie można zrzucić tylko na karby trudnej sytuacji gospodarczej i pandemii koronawirusa, choć oczywiście wpływ recesji gospodarczej był ogromny.

Natomiast w ujęciu brutto należności banków spółdzielczych od podmiotów gospodarczych w 2020 r. zmniejszyły swoją wartość o 4,6%, co oznaczało jeszcze większy spadek niż w 2019 r. (o 1,3%). We wcześniejszych dwóch latach można było zaobserwować jeszcze wzrost tej pozycji, choć był on niewielki (o 0,4% w 2018 r. i o 0,6% w 2017 r.). Powyższy spadek dynamiki nie może zostać oceniony pozytywnie, tym bardziej, że jego początek miał miejsce w okresie dobrej koniunktury gospodarczej. Można zatem dojść do wniosku, że banki spółdzielcze po negatywnych doświadczeniach z wcześniejszych lat, nie były już skłonne do szybkiego zwiększania akcji kredytowej w tym segmencie, gdyż odczuły skutki ekspansji kredytowej. Dodatkowo po głębszej analizie widać, że wartość portfela kredytów zagrożonych od podmiotów gospodarczych pozostawała na wysokim poziomie. Była to bardzo niepokojąca sytuacja, niezachęcająca do rozwoju tego portfela.

Niemal cały portfel należności od podmiotów gospodarczych tworzyły tradycyjnie kredyty udzielone podmiotom zaliczanym do sektora MSP. Udział kredytów udzielonych dla tej kategorii klientów przez banki spółdzielcze w należnościach od MSP w ramach całego sektora wyniósł w ostatnim roku 8,9%. Zmniejszył się on o 0,2 pkt proc. w porównaniu z 2019 r.

W 2020 r. w tym portfelu ponownie odnotowano spadek wartości należności – tym razem o 4,8% (w 2019 r. wyniósł on 1,2%). Należy zwrócić uwagę, że było to odwrócenie sytuacji z dwóch wcześniejszych lat, kiedy pozycja ta odnotowywała stopniowy wzrost (w 2018 r. wyniósł on 1%). Należności od sektora MSP stanowiły w dalszym ciągu 98,4% należności brutto od podmiotów gospodarczych.

W odniesieniu do dużych przedsiębiorstw należności brutto banków spółdzielczych w 2020 r. wzrosły o 6,6%. Ostatni raz pozytywną dynamikę tej pozycji odnotowano w 2017 r. (o 5,2%). W 2018 r. i 2019 r. można było zaobserwować dynamiczny spadek nominalnej wartości tej pozycji, odpowiednio o 29% i 7,8%. Jednak udział tego portfela

w całości należności od podmiotów gospodarczych nie był nigdy duży, a pozycja ta charakteryzowała się sporą zmiennością w kolejnych latach, co nie pozwala na wysuwanie daleko idących wniosków. Ta zmienność wynikała częściowo ze stosunkowo małego rozmiaru tego portfela, gdzie nawet pojedyncze większe transakcje mogły rzutować na łączną dynamikę pozycji.

Należności brutto banków spółdzielczych od podmiotów gospodarczych – struktura i dynamika w 2020 r.

Wyszczególnienie	2019 mln PLN	Struktura %	2020 mln PLN	Struktura %	Dynamika 2019=100%
Należności od MSP	18 593	98,6	17 699	98,4	95,2
Należności od dużych przedsiębiorstw	267	1,4	284	1,6	106,6
Należności od podmiotów gospodarczych razem	18 860	100,0	17 983	100,0	95,4

Źródło: KNF, obliczenia własne.

Wśród kredytów od podmiotów gospodarczych zaliczanych do sektora MSP przeważały zdecydowanie kredyty operacyjne, choć ich portfel zmniejszył się w ostatnim roku aż o 10,9%. Już od kilku lat pozycja ta odnotowuje stopniowy spadek wartości, jednakże wcześniej był on zdecydowanie wolniejszy. W rezultacie udział tej kategorii kredytów w całości należności od sektora MSP zmniejszył się o 2,4 pkt proc. w ciągu ostatnich 12 miesięcy, uzyskując na koniec 2020 r. poziom 34,4%. Ta tendencja była analogiczna do obserwowanej w całym sektorze bankowym. Duża skala wsparcia publicznego dla części podmiotów gospodarczych zmniejszyła zainteresowanie kredytem bankowym.

Dynamika kredytów inwestycyjnych była również bardzo niska – nastąpiło zmniejszenie portfela o 4,8%. Jednakże na skutek większego spadku wartości kredytów operacyjnych dla tej grupy klientów, udział kredytów inwestycyjnych w całości należności od MSP nie zmienił się w ostatnim roku. Na koniec 2020 r. wyniósł on ponownie 21,9%.

Przyrost portfela kredytowego dla sektora MSP w 2020 r. został w bankach spółdzielczych zrealizowany wyłącznie w zakresie należności zaliczanych do kategorii pozostałe, w tym przede wszystkim portfela kredytów na zakup nieruchomości. Jeśli dodać do tego, że wśród należności od osób prywatnych najszybciej rosty kredyty mieszkaniowe, to można dojść do wniosku, że w bankowości spółdzielczej we wszystkich segmentach najszybciej zwiększały się należności związane właśnie z kredytami na nieruchomości. To jest dość niedobra konstatacja, gdyż powoduje silniejsze narażenie banków spółdzielczych na zmiany sytuacji występującej na rynku nieruchomości. Wszelkie ewentualne zaburzenia w tym segmencie mogą łatwo znaleźć przełożenie na wyniki lokalnych instytucji finansowych.

Należności brutto banków spółdzielczych sektora MSP – struktura i dynamika w 2020 r.

Wyszczególnienie	2019 mln PLN	Struktura %	2020 mln PLN	Struktura %	Dynamika 2019=100%
Kredyty operacyjne	6 843	36,8	6 094	34,4	89,1
Kredyty inwestycyjne	4 073	21,9	3 876	21,9	95,2
Pozostałe (w tym kredyty na nieruchomości)	7 677	41,3	7 729	43,7	100,7
Razem kredyty dla MSP	18 593	100,0	17 699	100,0	95,2

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Chociaż należności od dużych przedsiębiorstw nie stanowiły istotnej części portfela banków spółdzielczych, to warto zwrócić uwagę na zmiany zachodzące w strukturze i dynamice poszczególnych rodzajów kredytów. W 2020 r. ponownie jedynie w przypadku kredytów operacyjnych odnotowano wzrost wartości i to aż o 13,7%. Jednakże, jak wspomniano powyżej, zmienność wielkości należności od tej grupy na przestrzeni ostatnich lat była bardzo duża, a nominalna wartość portfela stosunkowo mała, więc nawet pojedyncze większe transakcje mogły tutaj rzutować na łączny wynik. Była to jednak sytuacja zupełnie inna od obserwowanej w bankowości komercyjnej, gdzie portfel kredytów operacyjnych się zmniejszył. Może zatem pojawić się wątpliwość, czy przypadkiem to nie oznacza, że część gorszych kredytobiorców z tego segmentu przedsiębiorstw przeszła do banków spółdzielczych.

Należności brutto banków spółdzielczych sektora dużych przedsiębiorstw – struktura i dynamika w 2020 r.

Wyszczególnienie	2019 mln PLN	Struktura %	2020 mln PLN	Struktura %	Dynamika 2019=100%
Kredyty operacyjne	185	69,3	211	74,3	113,7
Kredyty inwestycyjne	35	13,1	27	9,5	77,0
Pozostałe (w tym kredyty na nieruchomości)	47	17,6	46	16,2	97,9
Należności od dużych przedsiębiorstw	267	100,0	284	100,0	106,6

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

1.3. Należności od instytucji niekomercyjnych

W zakresie należności brutto banków spółdzielczych od instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gospodarstw domowych ponownie nastąpił wzrost wartości tego portfela. Na koniec 2020 r. należności te opiewały na kwotę netto 736 mln PLN, podczas gdy rok wcześniej była to suma 714 mln PLN. Oznaczało to ich wzrost w ciągu jednego roku o 3,1%. Ta dynamika była jednak mniejsza o 5,2 pkt proc. niż osiągnięta w roku poprzednim, ale była też wyższa niż dynamika należności banków spółdzielczych w 2020 r. z tytułu kredytów dla przedsiębiorstw i kredytów dla gospodarstw domowych. Potencjał wzrostu dla banków spółdzielczych był w obszarze instytucji niekomercyjnych, działających na rzecz gospodarstw domowych jednak bardziej ograniczony niż w pozostałych kategoriach klientów. Stąd w ujęciu netto należności te stanowiły tylko 0,4% aktywów bankowości spółdzielczej.

1.4. Jakość należności kredytowych

W bankach szczególną uwagę zwraca się na jakość należności od podmiotów niefinansowych, stąd tej kategorii należy przyrzeć się staranniej także pod tym względem.

Tempo wzrostu należności o obniżonej wartości ulegało często zmianom w bankowości spółdzielczej. Patrząc na okres ostatnich 5 lat można było odnotować, że w 2016 r. nastąpiło wolniejsze tempo wzrostu kredytów zagrożonych od podmiotów niefinansowych niż kredytów ogółem od tej kategorii podmiotów. Niestety lata 2017–2018 nie przyniosły podtrzymania tego zjawiska. W 2019 r. ponownie nastąpiło odwrócenie sytuacji i dynamika kredytów zagrożonych była niższa od dynamiki kredytów ogółem od sektora niefinansowego.

Rok 2020 natomiast należy ocenić pod tym kątem pozytywnie. Pomimo negatywnej dynamiki należności ogółem od sektora finansowego (spadek o 1,3%), również wartość nominalna kredytów zagrożonych nie dość, że zmalała, to nastąpiło to jeszcze w szybszym tempie niż w latach poprzednich (o 6,6%). Obserwując te wskaźniki, można byłoby spróbować zaryzykować stwierdzenie, że świadczą one o efektywnej poprawie zarządzania portfelem kredytowym w bankowości spółdzielczej, a nie są jedynie jednorazowym efektem statystycznym. Taka poprawa zasługuje na komentarz w sytuacji, gdy ostatni rok był okresem recesji, a część kredytobiorców skorzystała w 2020 r. z moratoriów kredytowych, które zostały wprowadzone w związku z trudną sytuacją gospodarczą. Kluczowe jest zatem pytanie, do jakiego stopnia lepsze wyniki są efektem zmiany w 2020 r. rozporządzenia ministra finansów w sprawie zasad tworzenia rezerw i złagodzenia w nim niektórych wymogów. Zatem dopiero bieżący rok pozwoli na pełną ocenę sytuacji. Warto też podkreślić, że w bankach komercyjnych wartość portfela należności z utratą wartości wzrosła w przeciągu ostatnich dwunastu miesięcy aż o 5,6%, ale tam zasady klasyfikacji należności były jednak istotnie odmienne.

Nominalnie należności z utratą wartości od podmiotów niefinansowych w bankowości spółdzielczej na koniec ubiegłego roku wynosiły 5 703 mln PLN. Nastąpiło zatem zmniejszenie wartości tego portfela o 402 mln PLN, co w porównaniu z wcześniejszymi latami należy ocenić pozytywnie (w 2019 r. wzrost należności z utratą wartości wyniósł 147 mln PLN, a w 2018 r. aż 508 mln PLN).

Porównanie dynamiki należności brutto ogółem i należności z utratą wartości (sektor niefinansowy) w latach 2011–2020

Rok	kredytów ogółem	Dynamika (w %) kredytów z utratą wartości
2011	111,8	120,8
2012	109,4	120,2
2013	109,3	113,6
2014	110,3	120,6
2015	104,3	130,3
2016	101	88,7
2017	103,9	113,8
2018	102,3	109,3
2019	102,8	102,5
2020	98,7	93,4

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W 2020 r. w całym sektorze bankowym nastąpiło pogorszenie jakości portfela polegające na zwiększeniu udziału należności o obniżonej jakości z 6,6% do 6,9% (a więc o 0,3 pkt proc.), natomiast w bankowości spółdzielczej jakość portfela wyraźnie się poprawiła. Udział kredytów o obniżonej jakości zmniejszył się z 9,1% do 8,6% (a więc o 0,5 pkt proc.). Tradycyjnie można jeszcze uzasadniać lepszą jakość portfela kredytów banków komercyjnych sprzedażą części złego portfela do podmiotów niebankowych oraz przenoszeniem innej części do ewidencji pozabilansowej, ale to nie może być wytłumaczeniem różnych stanów w obu częściach bankowości, gdyż skala tych operacji była ostatnio ograniczona. Zatem kierunek zmiany w 2020 r. w bankowości spółdzielczej należy oceniać pozytywnie, także na tle bankowości komercyjnej, ale potrzebne są też dalsze analizy i działania w celu utrzymania poprawy jakości portfela kredytowego banków spółdzielczych.

Jak wspomniano, ogólna jakość portfela kredytowego banków spółdzielczych była gorsza niż w całym sektorze bankowym. Ta sytuacja utrzymuje się od 2015 r. i nie tylko nie

widać było w kolejnych latach poprawy, ale praktycznie w każdym roku do 2019 różnica ulegała wyraźnemu pogłębieniu. Zmiana, jaka nastąpiła w 2020 r. była warta odnotowania i należy liczyć, że nie wynikała ona tylko ze zmian regulacyjnych.

Kwota należności z utratą wartości w należnościach sektora niefinansowego ogółem w latach 2016–2020

Należności od sektora niefinansowego	2016	2017	2018	2019	2020
Ogółem należności (w mln PLN)	61 555	63 946	65 404	67 235	66 336
Należności z utratą wartości (w mln PLN)	4 788	5 449	5 958	6 105	5 703
Udział (w proc.)	7,8	8,5	9,1	9,1	8,6

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

1.4.1. Jakość należności od gospodarstw domowych

W aktywach banków spółdzielczych największą pozycję stanowiły należności od gospodarstw domowych, stąd też analizę jakości różnych rodzajów należności bankowych od sektora niefinansowego należy rozpocząć od bliższego przyjrzenia się jakości kredytów udzielonych właśnie tym klientom.

Należności brutto od gospodarstw domowych zmniejszyły się o 0,1%, przy jednoczesnym szybszym zmniejszaniu się wartości kredytów zagrożonych w tym portfelu (o 3%). Zmiana ta stanowiła zdecydowanie odwrócenie negatywnego trendu istniejącego w bankowości spółdzielczej od 2017 r. Udział należności z utratą wartości na koniec 2019 r. był najgorszy od lat (5,5%). Zatem stopniowa poprawa i zmniejszenie udziału kredytów zagrożonych w tym portfelu w 2020 r. do poziomu 5,3% przy niekorzystnej koniunkturze gospodarczej była dobrym sygnałem i pozwala mieć nadzieję na dalszą poprawę sytuacji w przyszłości.

Porównując jakość należności od gospodarstw domowych w bankach spółdzielczych i w całym sektorze bankowym, należy zwrócić uwagę, że w ostatnim roku odnotowano różne trendy. W całym sektorze bankowym udział kredytów zagrożonych zwiększył się z 5,7% do 6%, a w bankowości spółdzielczej jakość portfela poprawiła się z 5,5% do 5,3%. Była to zatem sytuacja odwrotna niż obserwowana w 2019 r., kiedy nastąpiła poprawa jakości należności banków od gospodarstw domowych w całym sektorze bankowym, a pogorszyła się w bankowości spółdzielczej. Na podkreślenie zasługuje też fakt, że od lat jakość tego portfela pozostawała nadal na lepszym poziomie w lokalnych instytucjach finansowych niż w bankowości komercyjnej. Było to tym bardziej zaskakujące, że w bankowości lokalnej wśród należności od gospodarstw domowych przeważają kredyty dla przedsiębiorców indywidualnych, które zwykle mają niższą jakość niż kredyty mieszkaniowe, które przeważają w bankach komercyjnych wśród należności od gospodarstw domowych.

Udział należności z utratą wartości w należnościach ogółem od gospodarstw domowych w latach 2016–2020 (w %)

Wyszczególnienie	2016	2017	2018	2019	2020
Należności z utratą wartości	4,6	4,9	5,4	5,5	5,3

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Poprawę jakości kredytów udzielonych gospodarstwom domowym zaobserwowano we wszystkich głównych rodzajach kredytów, choć w różnej skali.

W zakresie kredytów mieszkaniowych ocena jakości tego portfela musi być pozytywna. Od 2014 r. obserwowano stopniową jej poprawę. Ten trend został tylko lekko zahamowany w 2018 r. (nastąpił wówczas wzrost udziału kredytów zagrożonych o 0,02 pkt proc.). W dwóch ostatnich latach udział należności zagrożonych malał jednak corocznie o 0,2 pkt proc. Częściowo sytuacja ta była efektem szybko rosnącego portfela kredytów mieszkaniowych ogółem banków spółdzielczych w ostatnich latach. Duży udział nowego portfela powodował, że jakość kredytów mieszkaniowych mogła być dobra. Pozytywnie należy ocenić też negatywną dynamikę zagrożonych kredytów mieszkaniowych w przeciągu ostatnich dwunastu miesięcy. W 2020 r. zmniejszyły się one o 5,4%, podczas gdy w 2019 r. ich wartość wzrosła o 2,1%, a w latach 2017–2018 r. coroczny przyrost należności z utratą wartości kształtował się w przedziale 15–16% w skali roku. To oznacza, że wzrost akcji kredytowej banków spółdzielczych w tym obszarze prowadzony był odpowiedzialnie i należy mieć nadzieję, że nie będzie powodować pogorszenia jakości tego portfela należności banków spółdzielczych w kolejnych latach. Powtórzyć też należy nadzieję, że poprawa nie wynikała ze zmian regulacyjnych dla banków spółdzielczych.

Udział należności z utratą wartości w należności z tytułu kredytów mieszkaniowych w latach 2016–2020 oraz nominalna dynamika należności z utratą wartości 2020 r. (w %)

Udział należności z utratą wartości od gospodarstw domowych	2016	2017	2018	2019	2020	Dynamika 2019=100%
Mieszkaniowe	1,8	1,7	1,8	1,6	1,4	94,6

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W 2020 r. jakość kredytów mieszkaniowych była ponownie wyższa w bankowości spółdzielczej niż w całym sektorze bankowym. Należy też pamiętać, że w lokalnych instytucjach finansowych nie było problemu kredytów walutowych, a więc jeden z potencjalnych powodów pogarszania jakości portfela w tych bankach nie istniał.

W zakresie kredytów konsumpcyjnych należy odnotować, że portfel należności z utratą wartości zmniejszył się w minionym roku aż o 16,8%. Już w 2019 r. zaobserwowano pewne polepszenie jego jakości, jednak było ono zdecydowanie mniejsze (o 0,3%). Warto pamiętać

tać, że jeszcze w 2018 r. pozycja ta zwiększyła swoją wartość o 8%, a rok wcześniej o 4%. Zatem 2019 r. był okresem powrotu do trendu zmniejszania się udziału należności z utratą wartości w należnościach ogółem z tytułu kredytów konsumpcyjnych, który był kontynuowany z sukcesem w 2020 r. W ubiegłym roku udział ten wyniósł 5,3%, czyli był mniejszy o 0,6 pkt proc niż w 2019 r.

Dla porównania można też wskazać, że w całym sektorze bankowym kwota należności zagrożonych w tej kategorii należności istotnie wzrosła w 2020 r., gdyż prawie o 7%, a ich udział w kredytach konsumpcyjnych ogółem dla osób prywatnych wyniósł 11%. Oznacza to, że udział należności zagrożonych w całym sektorze bankowym w obszarze kredytów konsumpcyjnych pozostawał na poziomie prawie dwukrotnie wyższym niż w bankowości spółdzielczej. Wpływ na taki wynik mogło mieć kilka czynników, w tym większy nacisk położony na lokalny charakter biznesu, mniejsza presja banków spółdzielczych na wzrost tego segmentu kredytów, poprawa zarządzania ryzykiem kredytowym w lokalnych instytucjach finansowych w ostatnich latach oraz stosowanie innych standardów rachunkowych (brak ujęcia portfelowego w okresie gorszej koniunktury makroekonomicznej).

Udział należności z utratą wartości w należnościach z tytułu kredytów konsumpcyjnych w latach 2016–2020 oraz nominalna dynamika należności z utratą wartości 2020 r. (w %)

Udział należności z utratą wartości od gospodarstw domowych	2016	2017	2018	2019	2020	Dynamika 2019=100%
Konsumpcyjne	5,7	5,7	6,0	5,9	5,3	83,2

Źródło: Dane NBP, KNF; obliczenia własne.

Jak wskazano już wyżej, największą pozycję wśród należności banków spółdzielczych od gospodarstw domowych stanowiły tzw. pozostałe należności, a więc należności od przedsiębiorców indywidualnych oraz od rolników indywidualnych. Stąd analiza jakości tej części portfela jest najważniejsza dla całości oceny należności od gospodarstw domowych. Ma ona też duży wpływ na łączną ocenę jakości portfela kredytowego w bankowości spółdzielczej.

W 2020 r. kwota należności banków z utratą wartości w tym obszarze po raz pierwszy na przestrzeni ostatnich lat odnotowała spadek (o 0,1%). Jednak od dłuższego czasu zauważalny był stopniowy wzrost udziału kredytów zagrożonych w należnościach z tytułu pozostałych kredytów od gospodarstw domowych, a niestety 2020 r. nie przyniósł zmiany. Udział kredytów zagrożonych w portfelu należności od tej grupy klientów wzrósł do poziomu 7,4%, czyli o 0,2 pkt proc. względem roku poprzedniego. W rezultacie jakości tego portfela w bankach spółdzielczych była w ubiegłym roku najgorsza od wielu lat.

Niepokoić może szybko rosnący wolumen kredytów o obniżonej jakości, tym bardziej, że proces ten był widoczny także wcześniej, w okresie dobrej koniunktury gospodarczej. Ryzyko związane z tym portfelem – choć niewielkim w całym sektorze – ma materialne

znaczenie dla banków spółdzielczych. Wzrost ryzyka kredytowego w tym segmencie rynku wynikał m.in. z pogorszenia koniunktury w rolnictwie, a także z szybkiego spadku wartości i udziału kredytów preferencyjnych w kredytach dla rolnictwa, które cechują się niższym ryzykiem kredytowym ze względu na dopłaty do oprocentowania, gwarancje i poręczenia oraz spłaty części kapitału niektórych kredytów przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Spadek wartości kredytów preferencyjnych mógł mieć związek z obniżeniem wysokości dopłat do ich oprocentowania. Trzeba też pamiętać, że w odniesieniu do należności od rolników zaczęły w 2017 r. obowiązywać nowe reguły prawne, które skutecznie ograniczyły bankom możliwości egzekucji należnych środków z nieruchomości rolnych.

Kwota i udział należności z utratą wartości w należności z tytułu pozostałych kredytów w latach 2019–2020 i ich nominalna dynamika w 2020 r. (w %)

Należności z tytułu pozostałych kredytów dla gospodarstw domowych	2019	2020	Dynamika 2019=100%
Należności z tytułu pozostałych kredytów dla gospodarstw domowych łącznie (w mln PLN)	28 044	27 135	96,8
Należności z utratą wartości z tytułu pozostałych kredytów dla gospodarstw domowych (w mln PLN)	2 012	2 009	99,9
Udział należności z utratą wartości (w %)	7,2	7,4	

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Przyglądając się jakości kredytów udzielonych przedsiębiorcom i rolnikom indywidualnym, warto spojrzeć na poszczególne rodzaje należności od tych klientów. W 2020 r. nastąpiło pogorszenie wyniku jednego z trzech analizowanych rodzajów.

Z wyjątkiem 2019 r., ostatnie lata charakteryzowały się najszybszym wzrostem należności z utratą wartości w obszarze kredytów na nieruchomości. Rok 2020 stanowił kontynuację tego trendu, gdyż pozycja ta wykazała jako jedyną pozytywną dynamikę. Wartość kredytów zagrożonych w tym portfelu wzrosła o 9,1%, a ich udział zwiększył się w ciągu roku do poziomu 5,4%, czyli o 0,4 pkt proc. Jak się okazało, pozytywna zmiana sytuacji w 2019 r, kiedy pozycja ta zmniejszyła swoją wartość o 2,4%, a jej udział w portfelu obniżył się do 5,0%, okazała się być tylko jednorazowa.

Warto zaznaczyć, że już w poprzednich wydaniach Raportu Banki przewidywaliśmy taką sytuację. Na negatywny skutek, jaki obecnie obserwujemy, częściowo mogła mieć wpływ duża skala przyrostu należności brutto z tytułu kredytów udzielanych na ten cel

w poprzednich latach. Szczególnie wysoka dynamika była w 2018 r., gdy należności z tytułu kredytów na nieruchomości udzielonych przedsiębiorcom i rolnikom indywidualnym zwiększyły się aż o 21,4%.

Natomiast w obszarze kredytów operacyjnych nastąpił spadek wartości należności o obniżonej jakości o 2,7%. Po dużym wzroście, jaki był obserwowany w 2019 r. (aż o 7,6%), powyższą zmianę trendu należy ocenić pozytywnie. Niestety ta sytuacja nie miała przełożenia na udział należności zagrożonych w tym portfelu. Jego jakość kolejny rok z rzędu się pogorszyła, a udział kredytów zagrożonych wzrósł o kolejne 0,5 pkt proc. do poziomu 9,8%.

W zakresie kredytów inwestycyjnych zaobserwowano stabilizację sytuacji. W 2019 r. portfel ten odnotował istotne pogorszenie jakości – nastąpił wzrost wartości należności zagrożonych o 10,4% i udziału o 0,7 pkt proc., do poziomu 6,0%. Szczęśliwie w 2020 r. nie nastąpiła kontynuacja tego kierunku zmian. Wprawdzie udział należności z utratą wartości z tytułu kredytów inwestycyjnych pozostał na niezmiennym poziomie, ale ich wartość zmalała o 4%.

Udział należności z utratą wartości w poszczególnych rodzajach pozostałych należności ogółem od gospodarstw domowych w latach 2016–2020 oraz nominalna dynamika należności z utratą wartości 2020 r. (w %)

Udział należności z utratą wartości od gospodarstw domowych	2016	2017	2018	2019	2020	Dynamika 2019=100%
Należności z tytułu kredytów operacyjnych	6,9	7,7	8,9	9,3	9,8	97,3
Należności z tytułu kredytów inwestycyjnych	3,2	4,2	5,3	6,0	6,0	96,0
Należności z tytułu kredytów na nieruchomości	6,6	5,0	5,2	5,0	5,4	109,1

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

1.4.2. Jakość należności od podmiotów gospodarczych

Należności od podmiotów gospodarczych stanowiły w bankach spółdzielczych tradycyjnie zdecydowanie mniejszą pozycję niż należności od gospodarstw domowych. Tym niemniej ocena jakości tych aktywów również rzutowała silnie na obraz lokalnych instytucji finansowych. Tym bardziej, że historia ostatnich lat nie była w tym obszarze pasmem sukcesów. Od 2013 r. następował dynamiczny wzrost kwoty należności z utratą wartości. Można przypomnieć, że w 2015 r. zwiększenie wartości kredytów zagrożonych udzielonych podmiotom gospodarczym przez banki spółdzielcze wyniosło ponad 50%.

Jeszcze w 2018 r. i 2019 r. trend ten był kontynuowany, choć już nie tak dynamicznie – odpowiednio o 6,3% i 7,4%. Rok 2020 przyniósł odmianę sytuacji, gdyż odnotowano obniżenie się wartości kredytów zagrożonych od podmiotów gospodarczych o 3,5%. Przyszłość pokaże, czy poprawa sytuacji będzie mieć trwały charakter. W warunkach spowolnienia gospodarczego kraju zmniejszenie wolumenu należności zagrożonych od podmiotów gospodarczych może zwracać szczególną uwagę. Zapewne dopiero przyszły rok zweryfikuje trwałość zmian i faktyczną jakość wielu należności kredytowych.

W konsekwencji udział kredytów z utratą wartości w należnościach ogółem banków spółdzielczych od podmiotów gospodarczych obniżył się i wyniósł 17,6%, czyli był o 0,9 pkt proc. mniejszy niż rok wcześniej. Tę zmianę oczywiście należy ocenić pozytywnie, jednakże jakość tego portfela pozostaje w dalszym ciągu bardzo zła.

Analizując wynik ostatniego roku, warto wskazać, że jakość portfela na koniec 2020 r. była nieco lepsza niż w latach 2018–2019, ale wcześniej była ona wyraźniej lepsza. Nie uległa też zmianie sytuacja, w której jakość należności banków spółdzielczych od podmiotów gospodarczych była nadal zdecydowanie gorsza niż w całym sektorze bankowym (9,1%). Taka sytuacja po raz pierwszy wystąpiła w 2014 r. i trwa do dzisiaj. Należy też pamiętać, że chwilowa poprawa jakości portfela odnotowana w 2016 r. była w dużym stopniu efektem statystycznym spowodowanym nieuwzględnieniem danych o SK Banku w zestawieniu za tamten rok.

Udział należności z utratą wartości w należnościach ogółem od podmiotów gospodarczych w latach 2015–2020 (w %)

Wyszczególnienie	2015	2016	2017	2018	2019	2020
Należności z utratą wartości	17,5	14,9	17,2	18,2	18,5	17,6

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Patrząc na jakość należności banków spółdzielczych od dużych podmiotów gospodarczych, to ostatni rok stanowił kontynuację pozytywnego zjawiska odnotowanego w 2019 r. Do 2018 r. sytuacja wyglądała bardzo niedobrze. W 2019 r. widoczne było gwałtowne polepszenie się jakości portfela należności udzielonych dużym przedsiębiorstwom – udział kredytów z utratą wartości zmniejszył się do 6,7%, czyli aż o 10,9 pkt proc. W 2020 r. odnotowano dalszy spadek ich udziału do poziomu 2,7% i zmniejszenie nominalnej wartości aż o 35,2%.

Po raz pierwszy rezultat tego portfela z końca 2020 r. był lepszy niż w całym sektorze bankowym. Trzeba jednak przypomnieć, że w bankach spółdzielczych ta pozycja aktywów ma marginalne znaczenie w całości wielkości bilansowych i tym można także przynajmniej częściowo tłumaczyć duże wahania jakości tego portfela.

Udział należności z utratą wartości w należnościach ogółem od różnych kategorii podmiotów gospodarczych w latach 2016–2020 oraz nominalna dynamika należności z utratą wartości 2020 r. (w %)

Udział należności z utratą wartości od podmiotów gospodarczych i ich dynamika nominalna należności z utratą wartości w 2019 r.	2016	2017	2018	2019	2020	Dynamika 2019=100%
Duże przedsiębiorstwa	6,9	8,4	17,6	6,7	2,7	44,8
MSP	15,1	17,4	18,3	18,7	17,8	91,0

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Zdecydowanie większą wagę pod względem biznesowym miały relacje banków spółdzielczych z podmiotami zaliczanymi do sektora MSP. Dlatego też należy nieco dokładniej przeanalizować zmiany jakości należności bankowych od tej grupy klientów.

Kwota należności z utratą wartości zmalała w 2020 r. aż o 9%, a ich udział w portfelu lokalnych instytucji finansowych zmniejszył się do poziomu 17,8% (o 0,9 pkt proc). Niestety udział kredytów zagrożonych pozostał w dalszym ciągu naprawdę bardzo duży. Jednak należy mieć nadzieję, że wyhamowanie tempa pogarszania jakości tego portfela stanowi dobry prognostyk na przyszłość.

Aktualna pozostawała też teza, że jakość portfela kredytowego banków spółdzielczych dla sektora MSP była nadal zdecydowanie gorsza niż przed 2016 r., a także wyraźnie gorsza niż w całym sektorze bankowym w Polsce (12,1%).

W 2020 r. zaobserwowano pogorszenie jakości jedynie w portfelu kredytów operacyjnych. Udział kredytów zagrożonych w portfelu małych i średnich przedsiębiorstw zwiększył się o 0,1 pkt proc. (do poziomu 20,2%), przy jednoczesnym spadku kwoty takich należności o 10,7%.

Udział należności z utratą wartości w poszczególnych rodzajach należności ogółem od sektora MSP w latach 2019–2020 oraz nominalna dynamika należności z utratą wartości w 2020 r. (w %)

Udział należności z utratą wartości od sektora MSP i ich dynamika nominalna w 2019 r.	2019	2020	Dynamika 2019=100%
Operacyjne	20,1	20,2	89,3
Inwestycyjne	20,5	17,9	83,4
Pozostałe (w tym na nieruchomości)	16,4	16,0	100,7

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Największy wzrost wartości należności z utratą wartości dla klientów MSP odnotowano w 2020 r. w kategorii należności pozostałe (w tym na nieruchomości) – o 0,7%. Jednakże mimo to, ich udział w portfelu ogółem pozostałych należności zmniejszył się o 0,4 pkt proc. do poziomu 16,0%.

W przypadku kredytów inwestycyjnych również zaobserwowano zmniejszenie udziału należności o obniżonej jakości do 17,9%, czyli o 2,6 pkt proc. Zmniejszenie wartości portfela należności o obniżonej jakości wyniosło w skali rocznej aż 16,6%.

1.4.3. Jakość należności od sektora budżetowego

Analizując jakość portfela kredytowego, warto na końcu tej części wspomnieć o jakości należności banków spółdzielczych od sektora budżetowego. Należności brutto banków spółdzielczych zwiększyły się w 2020 r. o 5,5%. W tym samym okresie kwota należności banków z utratą wartości zmalała aż o 11%. Jednakże nie miało to wpływu na poprawę wskaźnika jakości portfela w tym segmencie, ponieważ cały czas była ona bardzo dobra. Na koniec 2020 r. udział należności z utratą wartości wyniósł podobnie, jak w latach wcześniejszych 0,2%.

Pasywa

W pasywach banków spółdzielczych największą pozycję stanowiły zobowiązania wobec sektora niefinansowego. Na koniec 2020 r. wynosiły one 132 751 mln PLN, co odpowiadało 79,4% wartości pasywów tych banków. Znaczenie tej pozycji w minionym roku zmalało o 2,6 pkt proc., co stanowiło kontynuację spadku odnotowanego już w roku poprzednim (w 2019 r. wzrósł on o 0,2 pkt proc. do poziomu 82%).

W bankach spółdzielczych obserwujemy od lat wzrost nadwyżki depozytów sektora niefinansowego nad kredytami dla tego sektora. Jest ona lokowana głównie w bankach zrzeszających i w instrumenty dłużne, przede wszystkim w obligacje Skarbu Państwa i bony pieniężne NBP oraz, choć w mniejszym stopniu, środki te przeznaczone są na akcję kredytową dla samorządów.

Rola zobowiązań od sektora niefinansowego była nadal nieporównywalnie wyższa w bankach spółdzielczych niż w całym sektorze bankowym (60,9%). Banki komercyjne wyraźnie w większym zakresie korzystały ze środków finansowych pochodzących również z innych źródeł.

Pomimo spadku udziału w pasywach ogółem, tempo wzrostu zobowiązań banków spółdzielczych wobec sektora niefinansowego w 2020 r. wyniosło 7,5%. Było ono o 1,2 pkt proc. niższe niż rok wcześniej (8,7%). Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że trzeci rok z rzędu tempo wzrostu tych zobowiązań było wyższe w całym sektorze bankowym (13%) niż w bankowości

spółdzielczej. Ta sytuacja może świadczyć, o stopniowej migracji oszczędności do banków komercyjnych, a także o niższej determinacji lokalnych instytucji finansowych w pozyskiwaniu nowych depozytów, gdy wzrost akcji kredytowej w tych bankach był ograniczony. Niższa dynamika zobowiązań od podmiotów niefinansowych w ostatnim roku w bankowości spółdzielczej niż w bankowości komercyjnej może także dowodzić, że klienci lokalnych instytucji finansowych mogli w mniejszym stopniu stać się beneficjentami pomocy publicznej w ramach działań przeciwdziałających skutkom pandemii koronawirusa.

Zobowiązania banków spółdzielczych wobec sektora niefinansowego pod koniec ubiegłego roku odnotowały spadek swego udziału w zobowiązaniach tego rodzaju w całym sektorze bankowym (o 0,4 pkt proc.) i ukształtowały się na poziomie 9,3%. Był to już trzeci kolejny rok zmniejszania się znaczenia banków spółdzielczych w tym zakresie.

Pasywa banków spółdzielczych – struktura i dynamika w 2020 r.

Wyszczególnienie		2019 mln PLN	Struktura %	2020 mln PLN	Struktura %	Dynamika 2019=100%
1	Zobowiązania wobec sektora finansowego	915	0,6	647	0,4	70,8
2	Zobowiązania wobec sektora niefinansowego	123 491	82,0	132 751	79,4	107,5
2.1	– depozyty podmiotów gospodarczych	11 181	7,4	14 886	8,9	133,3
2.2	– depozyty gospodarstw domowych	108 947	72,3	114 202	68,3	104,8
2.3	– depozyty od instytucji działających na rzecz gospodarstw domowych	3 363	2,2	3 663	2,2	108,9
3	Zobowiązania wobec sektora budżetowego	11 664	7,7	18 623	11,1	159,7
4	Rezerwy	316	0,2	327	0,2	103,2
5	Zobowiązania z tytułu podatku	184	0,12	172	0,10	93,8
6	Kapitały	12 719	8,4	13 304	8,0	104,6
7	Pozostałe pasywa	1 395	0,9	1 370	0,8	98,2
8	Suma pasywów	150 685	100,0	167 193	100,0	111,0

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Relacja kredytów do depozytów sektora niefinansowego pozostawała na niskim poziomie i na skutek szybszego wzrostu depozytów uległa w ostatnim roku dalszemu obniżeniu. Na koniec 2020 r. wskaźnik ten wyniósł 50,0% (w 2019 r. było to 54,4%). Jeszcze w 2017 r. relacja ta kształtowała się na poziomie powyżej 60%. To pokazuje skalę wyzwań bankowości spółdzielczej związanej z wykorzystaniem pozyskanych depozytów klientów.

Wśród zobowiązań wobec sektora niefinansowego zdecydowanie największą pozycję stanowiły – tradycyjnie już – depozyty od gospodarstw domowych. Na koniec 2020 r. te zobowiązania odpowiadały 68,3% pasywów banków spółdzielczych i 86% ich zobowiązań od sektora niefinansowego. Udział zobowiązań gospodarstw domowych w całości pasywów banków spółdzielczych zmalał w ciągu ostatniego roku o 4 pkt proc. Jednocześnie zmniejszył się o 2,2 pkt proc. udział tej pozycji w zobowiązaniach banków wobec sektora niefinansowego. Spadek ten stanowi kontynuację trendu z lat ubiegłych.

Ten spadek znaczenia zobowiązań od gospodarstw domowych w 2020 r. wynikał z wyraźnie wolniejszego tempa ich wzrostu. Była to duża różnica w stosunku do lat wcześniejszych, gdy tempo wzrostu depozytów gospodarstw domowych od kilku lat utrzymywało się na wysokim poziomie. Zauważalne było spowolnienie wzrostu tych zobowiązań na tle bardzo dobrych wyników uzyskanych ostatnio w całej polskiej bankowości (wzrost o 10,7%). Było to odwrócenie trendu z lat 2016–2017, kiedy szybciej zwiększały się te depozyty w lokalnych instytucjach finansowych.

Udział banków spółdzielczych w całości depozytów gospodarstw domowych w sektorze bankowym zmalał w ostatnim roku o 0,6 pkt proc. Ostatecznie na koniec 2020 r. wyniósł 11,2%.

Zobowiązania wobec podmiotów gospodarczych miały tradycyjnie w bankach spółdzielczych zdecydowanie mniejsze znaczenie niż zobowiązania wobec gospodarstw domowych. Na koniec 2020 r. zaledwie 8,4% zobowiązań wobec sektora niefinansowego stanowiły depozyty przedsiębiorstw. Jednak udział ten zwiększył się w stosunku do roku wcześniejszego o 1,5 pkt proc. Stanowiło to kontynuację trendu wzrostowego obserwowanego od 2017 r.

Ten wzrost znaczenia depozytów w segmencie klientów korporacyjnych wynikał z wysokiego tempa wzrostu tych zobowiązań banków spółdzielczych w 2020 r. Zwiększyły się one aż 33,1% i wskaźnik ten był ponownie znacznie wyższy niż w całym sektorze bankowym (19,8%). Trend ten utrzymuje się od 2017 r. W rezultacie w 2020 r. udział banków spółdzielczych w całości depozytów bankowych od podmiotów gospodarczych zwiększył się z 3,5% do 3,8%. Ta wysoka dynamika (przy małym zainteresowaniu kredytem operacyjnym) potwierdzała, że ta grupa przedsiębiorstw otrzymała znaczące środki z tarcz finansowych rządu i lokowała je na rachunkach bankowych.

Najmniejszą pod względem wielkości grupą wśród depozytów od sektora niefinansowego stanowiły depozyty od niekomercyjnych podmiotów działających na rzecz gospodarstw domowych. W 2020 r. rozwijały się one stabilnie, podobnie jak w latach 2017–2019. Wzrost o 8,9% można uznać za dobry w kontekście tempa wzrostu zobowiązań od podmiotów gospodarczych i gospodarstw domowych w 2020 r.

Drugą pozycję pod względem wielkości zobowiązań stanowiły zobowiązania banków od sektora budżetowego. W tym obszarze banki spółdzielcze w 2020 r. odnotowały ponownie bardzo dobry wynik. Nastąpił wzrost zarówno udziału tej pozycji w pasywach lokalnych instytucji finansowych (o 3,4 pkt proc. do poziomu 11,1%), jak i ich wartości nominalnej (aż o 59,7%). Tym samym miała miejsce kontynuacja trendu obserwowanego przynajmniej od 2016 r. (z małym wyjątkiem w 2018 r.). Warto też nadmienić, że w ubiegłym roku sektor banków komercyjnych osiągnął słabszą dynamikę tej grupy zobowiązań (41,1% w skali roku), ale częściowo wynikało to z faktu, że w bankach komercyjnych zobowiązania od sektora budżetowego obejmują nie tylko budżety lokalne, ale także budżety organów jednostek szczebla rządowego.

Analizując zmiany w powyższej pozycji w ostatnich latach, jej wysoki udział w zobowiązaniach banków spółdzielczych oraz różnice w dynamice odnotowane na przestrzeni ostatnich lat, należy zwrócić uwagę, że zeszłoroczny wynik może być kolejnym efektem rozwijającej się, dobrej współpracy między lokalnymi instytucjami finansowymi, a jednostkami samorządu terytorialnego. Budowa i rozwój wzajemnych relacji, oparta na znajomości rynku lokalnego, stanowi istotny argument po stronie banków spółdzielczych, który należy brać pod uwagę przy analizie nie tylko tej grupy klientów.

Ten dobry wynik zasługuje tym bardziej na uznanie, gdyż jak napisano na początku tego rozdziału, część samorządów lokalnych utraciła swoje środki finansowe w wyniku przeprowadzenia uporządkowanej restrukturyzacji banku w Sanoku, a co wiązało się z faktem, że zobowiązania wobec sektora instytucji rządowych i samorządowych nie są objęte gwarancjami depozytów ze strony BFG. Być może wpływ na wynik bankowości lokalnej miała poprawa współpracy z samorządami, a być może częściowo także fakt, że samorządy z okolic Sanoka finalnie otrzymały z powrotem utracone środki (choć z innego źródła). To zaangażowanie banków spółdzielczych powodowało, że odnotowano całkiem wysoki wzrost depozytów od sektora budżetowego. Co więcej, ta dynamika depozytów sektora budżetowego w lokalnych instytucjach finansowych spowodowała zwiększenie udziału zobowiązań od tej grupy klientów w skali całego sektora o 1,8 pkt proc. do poziomu 15,5%. W 2019 r. ich udział wynosił 13,7%.

Trzecią, najmniejszą pozycję pod względem wielkości wśród zobowiązań banków spółdzielczych, stanowiły zobowiązania wobec sektora finansowego. W 2020 r. odnotowano ponownie obniżenie ich udziału w pasywach banków o 0,2 pkt proc. do poziomu 0,4%. Wartość tych zobowiązań spadła aż o 29,2%. Wprawdzie zmniejszanie ich wartości można było zaobserwować już od 2015 r., ale wówczas wyniosło ono 4,3%. W następnych latach spadki były już silniejsze – w 2016 r. o 16%, w 2017 r. o 19%, w 2018 r. o 8%, a w 2019 r. o 10,2%. Widać zatem wyraźną tendencję zmniejszania się tych zobowiązań, zwłaszcza gdy przypomni się, że w 2014 r. odnotowano jeszcze ich wzrost o 2,8%. Ta sytuacja nie może dziwić w warunkach, gdy dynamika należności banków od podmiotów niefinansowych była niska i banki spółdzielcze nie były zainteresowane zwiększaniem depozytów przyjmowanych od sektora finansowego. To bankowość spółdzielcza lokowała wolne środki finansowe w bankach komercyjnych, a nie odwrotnie.

Ponownie zwiększyły się rezerwy utworzone przez banki spółdzielcze. Ich wartość zwiększyła się jednak w wolniejszym tempie niż rok wcześniej, bo o 3,2% (w 2019 r. był to 10,2%). Należy jednak pamiętać, że we wcześniejszych latach pozycja ta cechowała się dużą zmiennością: w 2015 r. wartość rezerw zwiększyła się aż o 81,6%, aby w 2016 r. obniżyć się o 36,2%. W 2017 r. natomiast ponownie odnotowano jej wzrost, choć już nie tak dynamiczny, bo o 5,1%, a w 2018 r. spadek o 3,2%.

Z drugiej jednak strony, należy zwrócić uwagę, że w dobie kryzysu gospodarczego związanego z pandemią koronawirusa, lokalne instytucje finansowe nie zdecydowały się pójść w kierunku tworzenia większych zabezpieczeń na wypadek zwiększenia się problemów z wypłacalnością swoich klientów w przyszłości. Udział rezerw w pasywach banków spółdzielczych w minionym roku pozostał na niezmiennym poziomie 0,2%.

Kapitały i fundusze własne

Odrębnie należy spojrzeć na kapitały banków spółdzielczych. Stanowiły one 8% pasywów banków na koniec 2020 r. Oznacza to, że ich udział w pasywach zmniejszył się nieznacznie w porównaniu z rokiem poprzednim (o 0,4 pkt proc.) i to pomimo wzrostu nominalnej wartości kapitałów o 4,6%.

W zakresie kapitałów podstawowych jeszcze w 2019 r. można było zaobserwować zwiększenie się wartości kapitałów podstawowych banków spółdzielczych (bez pomniejszenia o kwoty należnych wpłat na ten kapitał). Niestety 2020 r. ponownie charakteryzował się zmniejszeniem wartości tej pozycji. Na koniec roku wyniosły one 494 mln PLN, czyli o 42 mln PLN mniej (spadek o 7,9%) niż rok wcześniej. Jednakże w przypadku banków spółdzielczych czynnikiem ograniczającym możliwości wzrostu kapitału podstawowego, oprócz niskiej zyskowności, jest często brak realnych zachęt dla udziałowców do zwiększania zaangażowania finansowego w działanie banku spółdzielczego.

Dla potrzeb wyliczenia współczynnika wypłacalności, fundusze własne bankowości spółdzielczej na koniec 2020 r. osiągnęły poziom 13 081 mln PLN. Oznaczało to wzrost o 5,5% w porównaniu z rokiem poprzednim, gdy ich wartość równała się 12 403 mln PLN.

Należy podkreślić, że w sektorze banków spółdzielczych utrzymała się silna dominacja funduszy podstawowych, przy jednoczesnym obniżeniu znaczenia kapitałów Tier II. Kapitały podstawowe Tier I wyniosły 12 643 mln PLN, a ich wzrost w 2020 r. wyniósł 6,9%.

Kapitał dodatkowy Tier 1 (tzw. AT1) wyniósł w ubiegłym roku 9,1 mln PLN, co oznacza jego obniżenie aż o 57%.

Natomiast kapitały Tier II zmniejszyły się o 22,3% i wyniosły na koniec 2020 r. 429 mln PLN. Stanowiły one 3,3% funduszy własnych sektora, podczas gdy rok wcześniej było to jeszcze 4,4%. Taki spadek znaczenia nie może dziwić w warunkach stopniowej amortyzacji pożyczek, które wcześniej mogły być podstawą do zaliczenia pozyskanych środków do kapitałów Tier II. Wobec zmian przepisów prawnych dotyczących wymogów dla kapitałów

Tier II i wysokich kosztów pozyskania środków przez banki, nowe pozycje zaliczane do tej grupy były dużo rzadsze niż miało to miejsce wcześniej.

W ubiegłym roku lokalne instytucje finansowe mogły się pochwalić dalszym zwiększeniem współczynnika wypłacalności. Na koniec roku wyniósł on 18,95%, podczas gdy w 2019 r. ukształtował się na poziomie 17,71%. Należy pamiętać, że w okresie wcześniejszym współczynnik ten był niższy i przykładowo w 2015 r. wyniósł tylko 13,68%. Jego poziom w bankowości spółdzielczej w 2020 r. uplasował się jednak wyraźnie poniżej poziomu współczynnika wypłacalności liczonego dla całego sektora bankowego (o ok. 2 pkt proc.). Rok wcześniej ta różnica była mniejsza i wynosiła 1,4 pkt proc.

Współczynnik wypłacalności Tier I w bankach spółdzielczych także się zwiększył. Liczony dla całego sektora bankowości lokalnej wyniósł na koniec 2020 r. 18,33%. Rok wcześniej było to 16,93%.

II. Wynik finansowy banków spółdzielczych

Lokalne instytucje finansowe uzyskały wynik finansowy netto w wysokości 506 mln PLN i był on zdecydowanie mniejszy do rezultatu osiągniętego rok wcześniej (spadek wartości wyniósł 15,9%).

W 2020 r. w lokalnych instytucjach finansowych silnie załamała się strona dochodowa. Miało to głównie związek z decyzjami Rady Polityki Pieniężnej w sprawie obniżenia stóp procentowych, które stanowiły odpowiedź na pogarszającą się sytuację gospodarczą kraju. Banki spółdzielcze zostały zmuszone do podjęcia działań na rzecz ograniczenia ryzyka stopy procentowej. Niektórym z nich udało się uniknąć znacznego pogorszenia strony dochodowej, poprzez wcześniejsze wprowadzenie odpowiednich produktów, jak np. depozytów opartych na stopie referencyjnej. Dzięki tego rodzaju działaniom, po decyzjach podjętych przez Radę Polityki Pieniężnej, udało się tym podmiotom dokonać automatycznej i szybkiej zmiany oprocentowania przyjętych depozytów. Innym powodem zmniejszenia dochodów mogło być zastosowanie moratorium kredytowego oraz zmiana jakości portfela kredytowego.

Niestety w całym sektorze spółdzielczym zaobserwowano wyraźne obniżenie przychodów odsetkowych (aż o 23,5%). Jednakże równocześnie nastąpił bardzo duży spadek kosztów odsetkowych (o 50,1%).

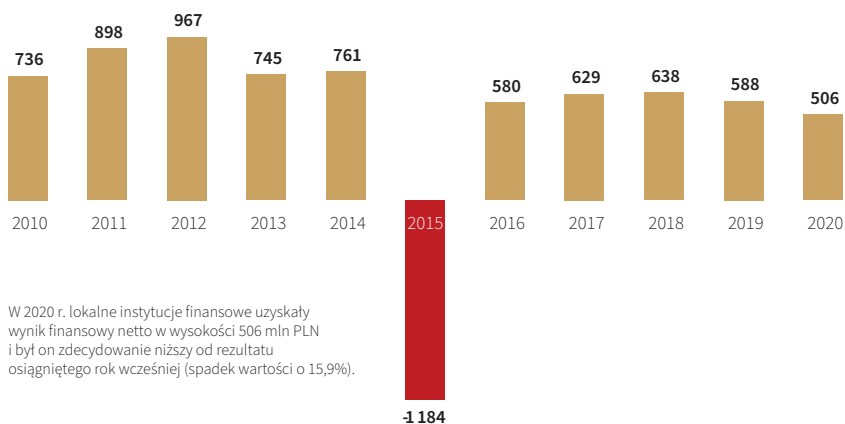
W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że wynik ten udało się uzyskać w warunkach szybko rosnącej wielkości depozytów od sektora niefinansowego banków spółdzielczych (w minionym roku o 7,5%). To dowodzi, że po pierwsze od 2019 r. banki spółdzielcze poszły w ślad za bankami komercyjnymi i w sytuacji istnienia nadpłynności podjęły decyzję o zmniejszeniu oprocentowania środków pozyskanych w formie depozytów klientów, a po drugie, że w warunkach szybkiego obniżenia stóp procentowych przez NBP były w stanie szybko zmniejszyć koszty odsetkowe depozytów. To działanie pozwoliło uratować sytuację, że dochody odsetkowe banków spółdzielczych nie obniżyły się dramatycznie.

Zagregowany rachunek wyników banków spółdzielczych w 2020 r. i jego porównanie z wynikami 2019 r.

Wyszczególnienie		2019 mln PLN	2020 mln PLN	Dynamika 2019=100%
1.	Przychody z tytułu odsetek, z tego:	4 930	3 771	76,5
2.	Koszty odsetkowe, z tego:	1 038	518	49,9
3.	Wynik z tytułu odsetek	3 892	3 253	83,6
4.	Wynik z tytułu prowizji	1 007	1 000	99,3
5.	Przychody z tytułu dywidend	3	2	66,7
6.	Pozostałe	245	315	128,6
7.	Wynik działalności bankowej	5 147	4 570	88,8
8.	Koszty działania banku, z tego:	3 245	3 236	99,7
8.1	Koszty działania banku, koszty pracownicze	2 229	2 157	96,8
8.2	Koszty ogólnego zarządu	1 017	1 078	106,0
9.	Amortyzacja	188	184	97,9
10.	Rezerwy	73	52	71,2
11.	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów finansowych	709	386	54,5
12.	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów niefinansowych	2	1	50,0
13.	Pozostałe odpisy	87	13	55,5
14.	Wynik z działalności operacyjnej	843	698	82,8
15.	Wynik na operacjach pozostałych	0,1	-0,3	X
16.	Zysk brutto z działalności kontynuowanej	843	698	82,8
17.	Obciążenia wyniku finansowego	255	192	57,5
18.	Zysk/strata netto	588	506	86,1

Źródło: Dane KNF.

Wynik finansowy netto banków spółdzielczych (mln PLN)



Było to tym bardziej ważne osiągnięcie, że dochody odsetkowe pozostawały tradycyjnie dominującą pozycją dochodową banków spółdzielczych na tle innych źródeł przychodów. Stanowiły one w 2020 r. 71,2% wyniku z działalności bankowej. Rok wcześniej odpowiadały za 75,6% wyniku. Tym samym znaczenie odsetek w ramach rachunku wyniku banków spółdzielczych nieco zmalało w skali roku. Jednak sytuacja ta nie stanowi zaskoczenia, ze względu na wcześniej wspomniane obniżenie stóp procentowych przez RPP.

Drugim istotnym źródłem dochodów banków spółdzielczych są prowizje i opłaty. Wynik banków z tego tytułu był w 2020 r. gorszy od roku poprzedniego o 0,6%. Przy wzroście sumy bilansowej lokalnych instytucji finansowych o 11% obniżenie dochodów prowizyjnych trudno uznać za dobry wynik. Oczywiście trzeba zaznaczyć, że wielkość aktywów nie jest w tym przypadku jedyną miarą odniesienia efektywności działania banków, gdyż wiele dochodów z prowizji i opłat jest realizowanych w transakcjach pośredniczących, nieujmowanych w bilansach banków. Niemniej jednak nie można tego porównania bagatelizować. To dowodziło ponownie trudności w zwiększaniu tego rodzaju dochodów przez banki spółdzielcze. Dla porównania można wskazać, że w bankach komercyjnych ta pozycja zwiększyła się w 2020 r. dynamicznie.

Jednakże w konsekwencji zmniejszania się udziału dochodów odsetkowych w dochodach lokalnych instytucji finansowych z działalności bankowej, udział wpływów z tytułu prowizji w dochodach banków spółdzielczych nawet zwiększył się z 19,6% w 2019 r. do 21,9% w 2020 r. Znaczenie pozostałych rodzajów dochodów banków spółdzielczych, takich jak np. dochody z dywidend, było już tradycyjnie marginalne, jednak i one odnotowały istotne zmniejszenia wartości (o 33,3%). Tylko dochody z kategorii „pozostałe dochody”

zwiększyły swoją wartość o 28% (w 2019 r. odnotowały wzrost o 23%). Należy jednak pamiętać, że przychody z tego źródła cechowały się dużą zmiennością w poprzednich latach.

Współczynniki operacyjne dochodów banków spółdzielczych w latach 2016–2020 (w %)

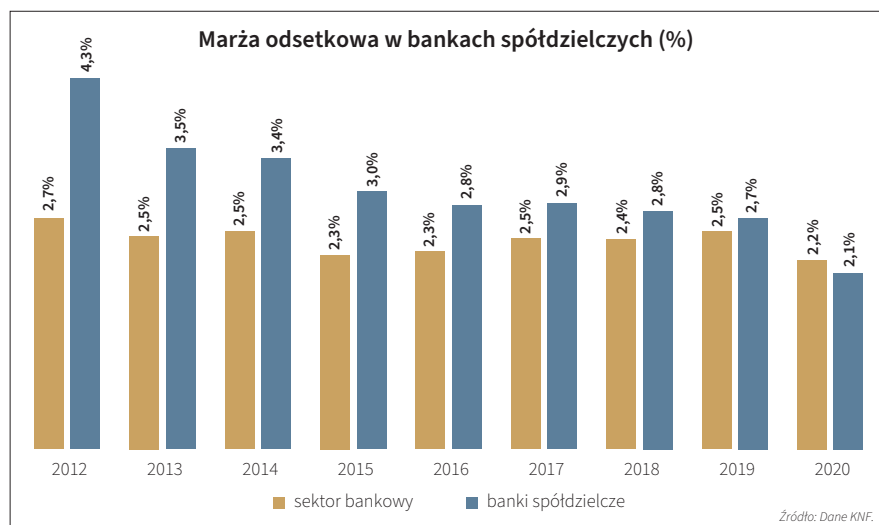
Udział w wyniku z działalności bankowej	2016	2017	2018	2019	2020
Dochodów odsetkowych	72,4	74,2	75,4	75,6	71,2
Dochodów pozaodsetkowych	27,6	25,8	24,6	24,4	28,8

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W 2020 r. w bankach spółdzielczych bardzo silnemu obniżeniu uległ wskaźnik dochodów odsetkowych do aktywów. Na koniec roku wyniósł on 2,05%, choć jeszcze rok wcześniej uplasował się on na poziomie 2,69%. To pokazuje skutki obniżenia rynkowych stóp procentowych po decyzjach NBP w 2020 r. Na szczególne podkreślenie zasługuje, że po raz pierwszy wskaźnik marży odsetkowej w bankowości spółdzielczej był niższy niż w całym sektorze bankowym (w 2020 r. 2,2%).

W przypadku relacji przychodów pozaodsetkowych do aktywów można było zaobserwować, po wzroście do 1% osiągniętym w 2017 r., stopniowe zmniejszenie poziomu tego wskaźnika do 0,87% w 2019 r., a następnie do 0,83% w 2020 r. Był on też niższy niż w całym sektorze bankowym (1,0%).

Wynik na działalności bankowej lokalnych instytucji finansowych w 2020 r. wyniósł 4 570 mln PLN i był aż o 11,2% niższy niż rok wcześniej. W tym samym okresie,



w skali całego sektora bankowego odnotowano również zmniejszenie tego wyniku, jednak w mniejszym zakresie, bo o 4,4%. Warto przypomnieć, że jeszcze w 2018 r. porównanie to wyglądało odmiennie: w bankowości spółdzielczej wzrost wyniósł 2,2%, natomiast w przypadku całego sektora zaledwie 0,9%. Sytuacja zaczęła się zmieniać w 2019 r., gdy lokalne instytucje finansowe odnotowały zwiększenie wartości dochodów operacyjnych o 4,2%, czyli w tempie o ponad połowę wolniejszym niż podmioty komercyjne (9,4%).

Negatywny wpływ na wynik finansowy brutto banków spółdzielczych ma dynamika najważniejszych rodzajów kosztów. Jednakże w tym obszarze należy odnotować poprawę zarządzania w kolejnych latach.

Pierwszą kategorią kosztów są koszty działania banków. Podczas gdy jeszcze w 2018 r. uzyskano wzrost tych kosztów o 5,8%, to w 2019 r. tempo to zmalało do 2,1%. W 2020 r. zaobserwowano natomiast już obniżenie wartości tej pozycji, choć było ono nieznaczne – o 0,3%. Należy mieć nadzieję, że w nadchodzącej przyszłości będziemy świadkami dalszego zmniejszania kosztów ponoszonych przez lokalne instytucje finansowe, tym bardziej, że wszyscy mają już świadomość, że jest to ważny czynnik wpływający na efektywność sektora spółdzielczego, wynikający w dużym stopniu zarówno z charakteru jego działalności, jak i skali działania indywidualnych banków. Dlatego tak istotny jest postulat zawarty we wstępie do niniejszego rozdziału, aby lokalne instytucje finansowe położyły większy nacisk na współpracę i przeniesienie części procesów na poziom scentralizowany w ramach banku zrzeszającego, wykorzystując tym samym efekt skali przy dalszym rozwoju swojej oferty, wdrażaniu nowoczesnych rozwiązań i ograniczaniu kosztów swojej działalności.

W 2020 r. tradycyjnie największy wzrost zaobserwowano w przypadku kosztów ogólnego zarządu. Pozycja ta charakteryzowała się jako jedyna pozytywną dynamiką, a ten rodzaj kosztów wzrósł w przeciągu ostatnich 12 miesięcy o 6%. Tylko rok 2019 stanowił wyjątek, kiedy to udało się zmniejszyć te koszty o 1,6%. Jednak warto przypomnieć, że jeszcze w 2018 r. wartość tej pozycji wzrosła aż o 10,3%. Warto pamiętać jednak, że wzrost w 2020 r. został zrealizowany w warunkach wyższej inflacji i wyższych wpłat banków z tytułu opłat ponoszonych do Narodowego Banku Polskiego.

Z drugiej jednak strony w przeciągu ostatnich dwunastu miesięcy nastąpiło zmniejszenie kosztów pracowniczych o 3,2%. Jest to odwrócenie trendu z lat wcześniejszych, gdy wydatki w ramach tej pozycji rosły sukcesywnie: o 3,7% w 2018 r., a następnie o 4,2% w 2019 r. Zmiany zachodzące na rynku pracy, konieczność ograniczania kosztów w warunkach dość wysokiej inflacji, przy jednoczesnej konkurencji o dobrze wykwalifikowanych pracowników, będą zapewne powodować, że zarządzanie tą pozycją będzie wyzwaniem dla kierownictw banków. Ale warto także pamiętać, że w bankowości spółdzielczej pracuje nieproporcjonalnie więcej osób niż w bankowości komercyjnej. Rozumiejąc specyfikę działania banków lokalnych można wskazać, że istnieją tu jeszcze możliwości optymalizacji kosztów.

Ponownemu obniżeniu uległy również koszty banków spółdzielczych z tytułu amortyzacji – o 2,1% (rok wcześniej wskaźnik ten obniżył się o 0,5%). Skala tych kosztów, będąca pochodną wielkości inwestycji poniesionych w ostatnich latach, pokazywała, że proces ponoszenia intensywnych nakładów inwestycyjnych, związanych z tworzeniem nowych placówek bankowych, nowoczesnymi kanałami dystrybucji usług bankowych oraz informatyzacją, został zahamowany, m.in. na skutek mniejszych dochodów osiągniętych przez banki spółdzielcze w poprzednich latach. Nie ma też potrzeby dalszej rozbudowy placówek bankowych. Zapewne będzie obserwowany odwrotny trend. Ponadto w ostatnich latach więcej myślano o inwestycjach w technologie, a niekoniecznie w środki trwałe.

Struktura kosztów działania banków w latach 2016–2020 (w %)

Wyszczególnienie	2016	2017	2018	2019	2020
Wynagrodzenia + narzuty	63,2	64,6	63,7	64,9	63,1
Amortyzacja	6,3	6,0	5,6	5,5	5,4
Koszty eksploatacyjne	30,5	29,3	30,7	29,6	31,5

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Zmniejszenie kosztów wynagrodzeń miało przełożenie na spadek ich udziału w całkowitych kosztach działalności lokalnych instytucji finansowych (o 1,8 pkt proc. do poziomu 63,1%). Natomiast po zmniejszeniu poziomu kosztów eksploatacyjnych w 2019 r., rok następny cechował się ponownym zwiększeniem ich znaczenia.

Relacja kosztów operacyjnych (koszty działania banku i amortyzacja) do aktywów ogółem uległa w bankach spółdzielczych dalszej poprawie. Jeszcze w 2015 r. relacja ta wynosiła 3,14%, aby stopniowo corocznie obniżyć się i dojść do poziomu 2,15% w 2020 r. Wskaźnik ten kształtował się jednak nadal na poziomie wyższym niż w przypadku całego sektora bankowego (1,8%). Wyższy wskaźnik w bankowości spółdzielczej był częściowo wynikiem specyfiki działania tych banków (instytucji lokalnych działających na rzecz społeczności lokalnych), po części jednak świadczył też o istniejących nadal możliwościach ograniczania ponoszonych przez nie kosztów działania w przyszłości. Trzeba też wskazać na relatywnie większą skalę poprawy sytuacji w tym obszarze w bankach spółdzielczych w ostatnich latach, ale jednocześnie nie można zapominać o znaczeniu kosztu podatku od instytucji finansowych wśród kosztów ogólnego zarządu w bankach komercyjnych. Po wyeliminowaniu tego obciążenia fiskalnego okazałoby się, że skala poprawy sytuacji w bankach komercyjnych była w ostatnich latach dużo silniejsza.

Przez długi okres na wielkości wyniku finansowego brutto ważyła w dużym stopniu kwota odpisów netto na rezerwy. W 2019 r. wartość takich odpisów w bankowości spółdzielczej była jeszcze nadal bardzo wysoka. Jednakże w 2020 nastąpiło jej bardzo istotne

zmniejszenie. Saldo utworzonych i rozwiązanych odpisów aktualizujących z tytułu utraty wartości aktywów finansowych wyniosło 386 mln PLN i było ono niższe o 45,5% niż w 2019 r. (709 mln PLN). Dla porównania w 2020 r. odpisy w całym sektorze bankowym zwiększyły się o 30,2%. To były bardzo duże zmiany co roku i zwłaszcza zmiana w 2020 r. mogłaby być zaskakująca w okresie recesji gospodarczej. Znaczącym wytłumaczeniem może być jednak zmiana przepisów dotyczących zasad tworzenia rezerw celowych. To zmniejszenie odpisów pozwoliło w dużym stopniu bankom spółdzielczym obronić wynik finansowy w 2020 r. Gdyby odpisy utrzymały się w 2020 r. tylko na poziomie 2019 r. to wówczas wynik brutto banków spółdzielczych wyniósłby 375 mln PLN zamiast faktycznych 698 mln PLN.

Jeżeli natomiast chodzi o sumę utworzonych rezerw w lokalnych instytucjach finansowych, to również odnotowano obniżenie wartości tej pozycji – o 28,8%, do poziomu 52 mln PLN.

Słuszność powyższych decyzji będziemy mogli ocenić dopiero w bieżącym roku, po wygaśnięciu moratoriów kredytowych i wraz dalszym rozwojem sytuacji pandemicznej w Polsce oraz powrotem koniunktury. Jednakże należy pamiętać, że pogorszenie jakości portfeli kredytowych stanowi jedno z obecnie największych zagrożeń dla dalszego funkcjonowania banków spółdzielczych.

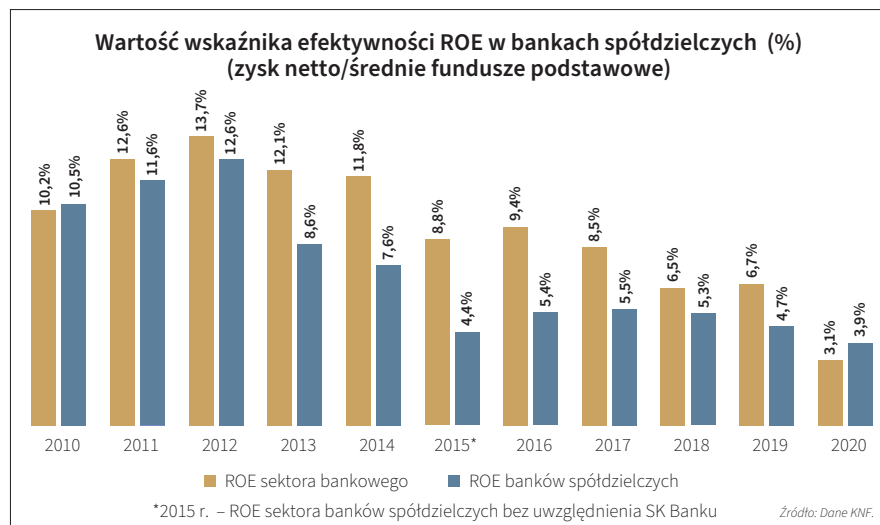
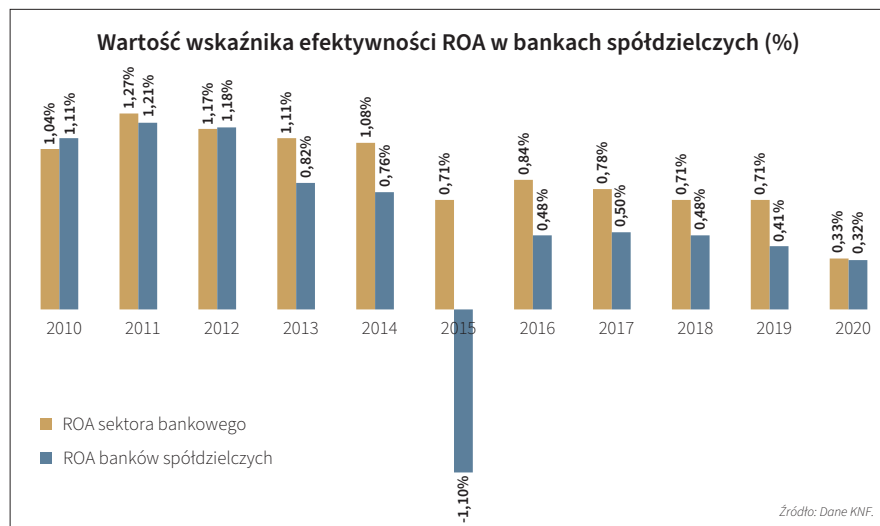
Niemniej jednak w wyniku za 2020 r. należy zwrócić uwagę na istotną poprawę relacji łącznej odpisów na rezerwy netto do aktywów banków spółdzielczych (z 0,60% w 2019 r. do 0,28% w roku następnym). Warto też odnotować, że wskaźnik ten w skali całego sektora kształtował się na dużo wyższym poziomie (0,7%).

W konsekwencji powyższych zmian, w 2020 r. poprawił się ponownie wskaźnik kosztów całkowitych (koszty operacyjne i odpisy na rezerwy) do aktywów banków spółdzielczych. W latach 2016–2017 (podobnie jak w okresie 2013–2014 r.) był on na poziomie powyżej 3%, natomiast w 2019 r. obniżył się do poziomu 2,98%, aby w 2020 r. kontynuować ten trend i wynieść zaledwie 2,44%. Obniżenie tego wskaźnika nastąpiło oczywiście dzięki poprawie sytuacji w zakresie kontroli kosztów działania banków, jednakże przede wszystkim wpływ na ten wynik miało zmniejszenie wartości odpisów. Dla porównania warto przypomnieć, że w całym sektorze bankowym wskaźnik ten wyniósł 2,55% w 2020 r. i po raz pierwszy od lat był on wyższy niż w sektorze spółdzielczym.

Obciążenie podatkowe wyniku finansowego brutto banków spółdzielczych w 2020 r. było zdecydowanie mniejsze w porównaniu do roku wcześniejszego. Odnotowano istotne zmniejszenie wartości tej pozycji – o 42,5%. Efektywna stopa opodatkowania dochodów banków spółdzielczych w ostatnim roku zmalała z 30,2% do 27,5%, jednak w dalszym ciągu znacznie przekraczała stawkę nominalną podatku. Tworzenie odpisów na należności z utratą wartości oraz wyższe wpłaty składek na rzecz BFG z pewnością przyczyniły się do tak wysokiego obciążenia zysku podatkiem dochodowym. Z drugiej strony zmniejszenie salda odpisów pozwoliło na pewne zmniejszenie efektywnej stopy opodatkowania banków spółdzielczych. To pokazuje także dalszą potrzebę poprawy efektywności w zakresie zarządzania podatkowego w bankach spółdzielczych. Dla porównania, w całym sektorze

bankowym nastąpiło bardzo duże zwiększenie efektywnej stopy podatkowej w ostatnim roku (39%) i była ona wyraźnie wyższa niż w bankowości spółdzielczej.

Jak wskazano powyżej, wynik finansowy netto banków spółdzielczych wyniósł w 2020 r. 506 mln PLN (rok wcześniej – 588 mln PLN). Wprawdzie oznacza to zmniejszenie wartości zysku netto w porównaniu do 2019 r. o 13,9%, ale nie zapominajmy, że na tle całego sektora taki rezultat wygląda całkiem dobrze (w ostatecznym rozliczeniu zysk netto zmniejszył się aż o 47,7%). Trzeba pamiętać, że został on zrealizowany w roku recesji gospodarczej i dużych obniżek stóp procentowych w NBP.



Wybrane współczynniki operacyjne banków spółdzielczych w latach 2016–2020 (w %)

Wyszczególnienie	2016	2017	2018	2019	2020
Dochody odsetkowe/aktywa (b:a)	2,83	2,86	2,77	2,69	2,05
Dochody pozaodsetkowe/aktywa (c:a)	0,89	1,00	0,91	0,87	0,83
Koszty działania banku/aktywa (d:a)	2,56	2,55	2,51	2,38	2,15
Odpisy na rezerwy netto/aktywa (e:a)	0,48	0,61	0,52	0,60	0,28
Koszty całkowite/aktywa (f:a)	3,25	3,15	3,03	2,98	2,44
Zwrot z aktywów (ROA) netto	0,48	0,50	0,48	0,41	0,32
Zwrot z kapitału (ROE) netto	5,35	5,50	5,32	4,71	3,89

Uwagi: a) średnie aktywa, b) dochody odsetkowe = przychody odsetkowe (w tym z operacji z papierami wartościowymi) pomniejszone o koszty odsetkowe, c) dochody pozaodsetkowe = przychody pozaodsetkowe (między innymi prowizje, opłaty, różnice kursowe, wynik biur maklerskich) pomniejszone o koszty pozaodsetkowe, d) koszty działania banku = koszty wynagrodzeń, amortyzacja, pozostałe koszty ogólne, e) odpisy na rezerwy netto = odpisy na rezerwy pomniejszone o przychody z rozwiązania, f) koszty całkowite = koszty działania banku + odpisy na rezerwy netto + koszty nadzwyczajne

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Niestety powyższe wyniki banków spółdzielczych miały swoje odzwierciedlenie w pogorszeniu wskaźników efektywności działania. Wskaźnik zwrotu netto z aktywów (ROA) ukształtował się w 2019 r. na poziomie 0,41%, a rok później wyniósł już 0,32%.

Rentowność aktywów w bankach spółdzielczych była w 2020 r. tradycyjnie niższa niż w całym sektorze bankowym, jednakże dystans pomiędzy oboma wskaźnikami zmniejszył się istotnie (przy poziomie 0,33% dla całego sektora bankowego). Nastąpił zatem powrót do sytuacji z 2012 r., gdy poziom wskaźnika ROA był praktycznie identyczny w bankowości spółdzielczej oraz w bankowości komercyjnej. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że podmioty komercyjne odnotowały drastyczne jego obniżenie (z poziomu 0,71%), podczas gdy lokalnym instytucjom finansowym udało się tego uniknąć.

Wskaźnik zwrotu z kapitału (ROE) uległ dalszemu pogorszeniu w 2020 r., co stanowiło kontynuację negatywnego trendu od 2018 r. ROE na koniec ubiegłego roku wyniósł 3,89% i był o 0,82 pkt proc. niższy niż w 2019 r. Warto podkreślić, że po raz pierwszy od dłuższego czasu banki spółdzielcze zakończyły rok ze wskaźnikiem zwrotu z kapitału na wyższym poziomie niż banki komercyjne (3,14%). Jednakże bardzo niskie wskaźniki ROA i ROE obrazują poziom trudności z generowaniem zysku przez lokalne instytucje finansowe.

Podsumowując sytuację sektora bankowości spółdzielczej w pełnym wyzwań 2020 r., naznaczonym pandemią koronawirusa, recesją gospodarczą i istotnymi obniżkami stóp procentowych przez RPP, należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że strategię obrane

przez lokalne i komercyjne instytucje finansowe istotnie się od siebie różniły, co widać zwłaszcza przy porównaniu skali utworzonych odpisów aktualizujących. W ostatecznym rozrachunku wyniki osiągnięte przez banki spółdzielcze wyglądają całkiem dobrze w porównaniu do wypracowanych przez banki komercyjne, uniknięto drastycznych obniżek wskaźników efektywności, udało się poprawić jakość portfela kredytowego, a udział pod względem wartości aktywów lokalnych instytucji finansowych w całym sektorze bankowym od lat pozostaje na stabilnym poziomie.

Ciężko jest w tym momencie przewidzieć co przyniesie 2021 r. Niepewność związana z pandemią jest nadal bardzo duża, a wiele problemów banków lokalnych pozostało nierozwiązanych. Jednakże należy mieć nadzieję, że ambitne rządowe programy rozwoju gospodarczego i inwestycji, pozwolą gospodarce, a co za tym idzie i spółdzielczemu sektorowi bankowemu, na poprawę wyników w przyszłości.

Szanse i wyzwania

Co roku zwyczajowo ostatni rozdział Raportu Banki jest poświęcony „Szansom i wyzwaniom” dla sektora bankowego. W kontekście 2021 r. wydaje się, że tym razem więcej można mówić o wyzwaniach stojących przed bankami niż o szansach w najbliższej przyszłości, co może po części wynikać z nadmiernie pesymistycznego spojrzenia na aktualną sytuację w sektorze bankowym. Niemniej jednak warto w tym miejscu podkreślić, że zaprezentowane przed rokiem obawy dotyczące 2020 r. (wskazujące na możliwość trudniejszego okresu dla banków pod kilkoma względami) potwierdziły się w rzeczywistości. Właściwie z zeszłorocznej listy szans i zagrożeń nie zostały przewidziane tylko duże obniżki stóp procentowych wprowadzone przez Narodowy Bank Polski w I połowie 2020 r.

Aktualna sytuacja i ocena perspektyw na najbliższą przyszłość pokazują, że możliwe jest skumulowanie się różnych wyzwań, które będą wymagać najwyższego kunsztu w zarządzaniu bankami. Można powiedzieć, że nie będzie to nic nadzwyczajnego, gdyż już 2020 r. wymusił bardzo dobre zarządzanie bankami. Zamknięcie gospodarki, zatrzymanie ludzi w domach, przejście banków na kontakty na odległość z wieloma klientami, szerokie zastosowanie pracy zdalnej w bankach, aktywna pomoc w dystrybucji wsparcia finansowego państwa poprzez kanał bankowy, w końcu zarządzanie bilansem banków to tylko krótka lista wyzwań, z którymi na bieżąco musiały poradzić sobie banki w ostatnim roku i poradziły sobie z nimi bardzo dobrze. Z punktu widzenia klientów banki funkcjonowały normalnie w najgorszych okresach zamrożenia kraju, świadczyły pełny zakres usług w każdych warunkach, angażując się jednocześnie w różny sposób w proces wsparcia finansowego dla przedsiębiorstw i dla gospodarstw domowych.

Patrząc na perspektywy 2021 r. nie ulega wątpliwości, że nadal trudnym wyzwaniem jest dziś pełne oszacowanie skutków rozprzestrzenienia się na świecie pandemii koronawirusa. Niemożliwym jest aktualnie przewidzenie skutków tej epidemii dla gospodarki światowej, dla polskiej ekonomii, dla społeczeństwa i w końcu dla sektora bankowego. Epidemia cały czas się rozwija, pojawiają się nowe mutacje koronawirusa. Olbrzymim sukcesem jest wynalezienie kilku szczepionek, które mają uodpornić społeczeństwa przed tym najnowszym kataklizmem. Tym niemniej, do dziś nie ma skutecznego lekarstwa przeciw tej chorobie (być może wcale jej nie będzie, tak jak nie ma lekarstwa przeciw grypie), skuteczność szczepionki może zostać podważona przy pojawieniu się nowych mutacji koronawirusa, a sam proces szczepienia też napotyka na niespodziewane wcześniej opóźnienia. W rezultacie, podobnie jak w zeszłym roku, nie wiadomo, jak długo będzie trwać stan częściowego przynajmniej zamrożenia gospodarki i jak głębokie będą jego skutki. Mimo że obecnie

wiemy więcej na temat tej epidemii niż rok temu, częściowo przyzwyczailiśmy się też do funkcjonowania w nowych warunkach, tym niemniej w obecnych realiach niezwykle trudnym zadaniem jest przewidywanie możliwych scenariuszy rozwoju sytuacji. Jest to teza tym bardziej aktualna, że przedłużanie się okresu funkcjonowania w nadzwyczajnych warunkach przesądza, że właściwie niemożliwy jest powrót w przyszłości do sytuacji sprzed pandemii. Raczej będziemy mieć do czynienia z wykuwaniem się nowej rzeczywistości, nowej normalności, która może być bardzo odmienna od dotychczasowych przyzwyczajęń, zachowań ludzi, czy sposobu prowadzenia biznesu.

Ta nowa rzeczywistość będzie także doświadczeniem dla sektora bankowego, który jest dziś w Polsce zdecydowanie najważniejszym źródłem zewnętrznego finansowania dla przedsiębiorstw i gospodarstw domowych. Licząc, że sektor bankowy pozostanie tym kluczowym źródłem finansowania, będzie musiał on szybko kontynuować proces dostosowywania się do nowych warunków funkcjonowania gospodarki rynkowej.

Jak w każdej tego typu sytuacji nadzwyczajnej, kryzysowej, pojawiają się zwycięzcy i pokonani. Dotyczy to i będzie dotyczyć także w przyszłości poszczególnych branż, rodzajów aktywności, ale także sposobów komunikowania się partnerów, prowadzenia biznesu. Dla sektora bankowego wyzwaniem będzie prawidłowe zidentyfikowanie tych branż, gałęzi przemysłu, które mogą okazać się zwycięzcami i które powinny być w szerszym zakresie finansowane także przez banki. Właściwa alokacja akcji kredytowej będzie mieć ogromne znaczenie w warunkach generalnie podniesionego ryzyka kredytowego i wpływać na wyniki finansowe banków w przyszłości.

Także w zakresie warunków świadczenia usług, sposobu komunikowania się nastąpią olbrzymie zmiany. Nadejdzie przyspieszenie postępu technologicznego. Jeszcze w większym stopniu relacje biznesowe będą oparte na kanałach zdalnych, na braku konieczności utrzymywania silnego fizycznego kontaktu z partnerem biznesowym. Banki w Polsce są dobrze przygotowane do tej sytuacji, są bardzo nowoczesnymi instytucjami pod względem wyposażenia informatycznego, jego stosowania w praktyce i dopasowania mentalnego kadry do nowej rzeczywistości. Ale z pewnością będą potrzebne kolejne inwestycje w sprzęt i szkolenia – niełatwe do zrealizowania w warunkach generowania mniejszych zysków przez banki, a także podejmowanie trudnych decyzji o likwidacji lub przekształceniu sposobu funkcjonowania wielu oddziałów, placówek bankowych, restrukturyzacji zatrudnienia.

Pandemia spowodowała poważne skutki makroekonomiczne, które będą oddziaływać na sektor bankowy w 2021 r. Miniony rok w gospodarce zamknął się spadkiem PKB, pierwszym odnotowanym po trzydziestu latach nieprzerwanego wzrostu gospodarczego. Skala recesji była relatywnie nieduża (w porównaniu z innymi krajami), co wynikało ze struktury polskiej gospodarki, rozmiarów wsparcia uruchomionego przez władze państwowe dla przedsiębiorstw oraz moratoriów kredytowych zastosowanych przez banki. Tym niemniej nawet w tych warunkach widać już dziś liczne skutki załamania wzrostu gospodarczego, a z pewnością ujawnią się one jeszcze silniej w chwili, gdy przestaną już działać wymienio-

ne instrumenty wsparcia. Dopiero wtedy poznamy realne skutki gospodarcze epidemii koronawirusa i ich wpływ na wzrost portfela aktywów niepracujących w sektorze bankowym. Nie ulega jednak wątpliwości, że trzeba spodziewać się wzrostu poziomu NPL i być dobrze przygotowanym, aby ta sytuacja nie hamowała możliwości finansowania gospodarki przez banki w najbliższych latach. Banki nie mogą koncentrować swojej uwagi na zarządzaniu portfelem NPL, bo to uniemożliwi im wykorzystywanie nowych szans biznesowych, finansowania nowych, przyszłościowych projektów. Wymaga to odpowiedniego przygotowania instytucjonalnego i regulacyjnego rozwiązywania problemu NPL, w tym możliwości sprzedaży do wyspecjalizowanych podmiotów, podatkowych skutków sprzedaży, zasad dochodzenia roszczeń z wierzytelności kredytowej.

Kłopoty z identyfikacją momentu, w którym społeczeństwo nabierze odporności populacyjnej na koronawirusa powodują, że odsuwana w czasie jest chwila, kiedy może nastąpić odbicie gospodarcze i nie wiadomo, z jaką siłą ono nastąpi. Projekcje z początku tego roku mówiły, że polska gospodarka może w tym roku całkowicie odrobić straty poniesione w 2020 r. Przedłużający się jednak okres zamknięcia znacznej części gospodarki powoduje, że te nadzieje stają się stopniowo coraz mniej prawdopodobne. Banki już dziś raportują, że dość trudno jest liczyć na wzrost akcji kredytowej w I półroczu 2021 r. i większe nadzieje wiąże z poprawą sytuacji w II półroczu. Wszyscy oczekują szybkiego wzrostu gospodarczego kraju w tym roku, jednak ono przesuwane jest w czasie, a to tempo odbicia w gospodarce będzie determinować także możliwości rozwojowe sektora bankowego.

Zakończenie funkcjonowania programów wsparcia dla przedsiębiorstw, a także przedłużający się okres zamknięcia gospodarki może powodować również zmiany na rynku pracy. Dotychczas nie pojawiły się one w formie znaczącego wzrostu stopy bezrobocia, ale widoczne jest zakończenie okresu istnienia rynku pracownika i zmniejszenie rotacji zatrudnienia. Ta sytuacja będzie mieć wpływ na kondycję ekonomiczną gospodarstw domowych i ich zdolność do terminowego regulowania swoich zobowiązań, także zobowiązań finansowych wobec banków.

Recesja gospodarcza w 2020 r. oraz duża skala wsparcia udzielonego gospodarce ze środków publicznych spowodowały także trudną sytuację finansów publicznych. W warunkach pandemii uwaga koncentrowała się przede wszystkim na ratowaniu gospodarki, ale nie można jednocześnie abstrahować od jej skutków dla finansów publicznych. Skala zadłużenia państwa wzrosła znacząco, nie tylko w formie prezentowanej oficjalnie jako zadłużenie Skarbu Państwa, ale do tego trzeba także dodać zadłużenie powstałe w wyniku pożyczek zaciąganych na rynku przez takie instytucje jak Polski Fundusz Rozwoju, BGK. To duże zapotrzebowanie na pieniądź ze strony państwa i jego instytucji powodowało wypychanie kredytu bankowego dla gospodarki przez finansowanie długu publicznego przez banki. Dla wielu przedsiębiorstw oznaczało to możliwość pozyskania łatwiejszego finansowania niż kredyt bankowy, często zaciemniając faktyczną kondycję beneficjentów pomocy i jej ocenę przez banki. Dla banków duży popyt na pieniądź ze strony państwa powodował duży wzrost znaczenia skarbowych papierów wartościowych w aktywach i większe uzależ-

nienie sytuacji finansowej banków od kondycji państwa, jego finansów publicznych.

Wzrost zadłużenia powoduje też naturalny wzrost kosztów obsługi długu, nawet jeśli towarzyszyło temu obniżenie stóp procentowych do bardzo niskiego poziomu. To determinuje możliwości finansowe państwa, finansowanie różnych celów społecznych i gospodarczych, przeznaczenie środków na cele rozwojowe. Dążenie do utrzymania reżimu finansowego w finansach publicznych będzie mieć zatem wymierne skutki dla gospodarki.

Nie ulega wątpliwości, że skutki pandemii będą bardzo dużym wyzwaniem dla sektora bankowego. Jednak oprócz tego są także inne czynniki, inne wyzwania. Oczywiście mogą one także do pewnego stopnia wiązać się ze skutkami pandemii koronawirusa lub też być przez nie wzmacniane, ale warto je wymienić w bardziej uporządkowany sposób, a nie odnosić tylko do konsekwencji pandemii.

W takim ujęciu analizę szans i wyzwań dla sektora bankowego w najbliższym okresie można tradycyjnie podzielić na ocenę perspektyw jego działania, biorąc pod uwagę trzy kluczowe obszary:

- zewnętrzne uwarunkowania ekonomiczne i polityczne;
- wyzwania regulacyjne;
- wewnętrzne szanse i wyzwania istniejące w samym sektorze bankowym w Polsce.

W zakresie uwarunkowań ekonomicznych najważniejsze kwestie zostały właściwie poruszone już powyżej. W tym miejscu można jednak dodać kilka nowych punktów mających charakter średnioterminowy. Po pierwsze, należy rozumieć coraz szybciej rosnącą świadomość społeczną dotyczącą wagi problemu zrównoważonej gospodarki. Rośnie znaczenie i determinacja władz na świecie w kierunku przekształcenia gospodarek w taki sposób, aby stały się neutralne energetycznie w okresie następnych kilkunastu lub kilkudziesięciu lat. Jest to ogromne wyzwanie dla Polski, która z różnych powodów jest do dziś bardzo silnie oparta na tradycyjnych źródłach energii. Wymagać to będzie ogromnych nakładów inwestycyjnych w najbliższych dekadach, które będzie niezwykle trudno sfinansować nie tylko ze środków własnych, ale i kredytem bankowym. Nawet nowa perspektywa środków unijnych nie pokryje olbrzymich potrzeb naszej gospodarki w tym zakresie. Jednocześnie niespełnienie wymogów klimatycznych będzie prowadzić do nakładania ogromnych sankcji, które mogą pogрузić możliwości rozwojowe gospodarki polskiej. Z punktu widzenia banków będzie to mieć ten skutek, że inwestorzy, uczestnicy rynku będą z rosnącym zainteresowaniem przyglądać się, co banki robią w kierunku osiągnięcia celu zrównoważonej gospodarki, jakie projekty finansują u swoich kontrahentów, w końcu mogą być narażone na sankcje regulacyjne za posiadanie dużych portfeli aktywów finansujących brudną gospodarkę. To wymaga akceptacji zmian w podejściu do polityki kredytowej i wcześniejszej rezygnacji z finansowania określonych projektów. Warto zwracać uwagę na szybko zmieniające się oceny społeczne w tym zakresie.

Po drugie, zmiany spowodowane pandemią będą z pewnością powodować przyspieszenie postępu cywilizacyjnego, technologicznego. Ten postęp dotarłby do gospodarki niezależnie od pandemii, ale ta ostatnia wymusiła przyspieszenie procesu zmian. Wygry-

wać będą kraje dysponujące prężnymi i skutecznymi ośrodkami naukowymi, przemysłem umiejącym wdrażać nowe technologie. Polsce będzie trudno nawiązać skuteczną rywalizację z liderami postępu i tym samym wyrwać się z pułapki średniego wzrostu. Nadzieją może być natomiast położenie strategiczne kraju i członkostwo Polski w UE, które mogą być czynnikami przyciągającymi inwestycje przemysłowe i infrastrukturalne w ramach procesu skracania łańcuchów dostaw. Realizacja tych zmian może pozwolić Polsce na zwiększenie jej znaczenia w międzynarodowej wymianie dóbr i usług. Może to stanowić także szansę dla sektora bankowego przynajmniej w dwóch kierunkach. Banki mogą brać udział w finansowaniu projektów innowacyjnych, badawczych. Można oczywiście uznać, że jest to rola bardziej funduszy inwestycyjnych, *venture capital*, ale banki mogą też odegrać tu istotną rolę, szczególnie jak tradycyjny popyt na kredyt bankowy jest ograniczony. Drugim zaś kierunkiem może być wspomaganie gospodarki w finansowaniu działalności eksportowej, pomocy w poszukiwaniu nowych rynków zbytu. Oczywiście wiele zależeć będzie w tym zakresie od ogólnej koniunktury gospodarczej w skali międzynarodowej, ale szersze włączenie Polski w międzynarodową wymianę gospodarczą daje też nowe możliwości dla polskich przedsiębiorstw i banków. Ważne jest, aby wykorzystać ten potencjał nawet w okresie gorszej koniunktury na rynkach międzynarodowych, poważnego załamania w niektórych gospodarkach europejskich (także u ważnych partnerów gospodarczych Polski). Można jednak w tym kontekście przypomnieć, że polska gospodarka nieraz w przeszłości wykazała wprawdzie dużą odporność na zmiany koniunktury światowej. Swoje zadanie może mieć w tej pracy także sektor bankowy.

Do przyspieszenia tempa wzrostu gospodarczego w Polsce w pierwszej kolejności może przyczynić się odbudowa sytuacji na rynku wewnętrznym, wzrost popytu wewnętrznego. Wiele zależeć będzie w tym obszarze od tempa otwierania gospodarki po pandemii. Jednak szansę w tym zakresie ma także sektor bankowy. Warto przypomnieć, że w 2020 r. oprócz kredytów mieszkaniowych wzrost wolumenu aktywów dotyczył tylko kredytów części kredytów konsumpcyjnych. Zdynamizowanie popytu wewnętrznego poprzez kredyt bankowy może być szansą także dla całej gospodarki, szczególnie gdy bezrobocie utrzymuje się na statystycznie niskim poziomie. Wzrost popytu na ten rodzaj kredytów może wynikać m.in. z odłożonych w ostatnim roku wielu decyzji konsumpcyjnych.

Jednocześnie można oczekiwać nadal wysokiego zainteresowania kredytem mieszkaniowym. Szybko rosnące ceny nieruchomości, skutecznie podtrzymywany trend przez deweloperów oraz świadomość ograniczeń lokalowych obywateli w warunkach wykonywania pracy zdalnej przez znaczną część społeczeństwa będą zachęcać wielu klientów do zaciągania zobowiązań finansowych w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych lub zakupu mieszkania przeznaczonego na wynajem.

Spowolnienie gospodarcze nie wyzwoli dużego wzrostu skłonności przedsiębiorców do zwiększania wydatków inwestycyjnych, szczególnie w sytuacji dużej niepewności po pandemii. Wydatki inwestycyjne przedsiębiorstw były już bardzo niskie w latach lepszej koniunktury i nie wzrosną do momentu wyraźnej poprawy nastrojów przedsiębiorców. Być

może zatem większy impuls inwestycyjny będzie musiał nastąpić najpierw z wykorzystaniem środków publicznych, głównie powiązanych ze znacznie większymi możliwościami finansowymi przewidzianymi w ramach nowej perspektywy wykorzystania środków unijnych na różne projekty po pandemii. Te możliwości będą jednak zależeć od znalezienia właściwego kompromisu politycznego oraz możliwości ich finansowania w okresie gorszej koniunktury finansów publicznych, w tym także gorszej kondycji wielu budżetów samorządowych po pandemii.

Należy mieć przy tym nadzieję, że nowe propozycje rządu w zakresie polityki gospodarczej państwa zostaną uzbrojone w odpowiednie instrumenty wspomagające te zamierzenia. Dziś bowiem widać, że obecne działania są niewystarczające (takie jak ulgi podatkowe), gdyż w odniesieniu do dużych projektów są to uwarunkowania niewystarczające (jak np. w obszarze e-mobilności). Dopiero ich wdrożenie da szansę na szersze kredytowanie przez banki. Muszą być podane gwarancje stabilności wprowadzanych rozwiązań, tak aby nie powtórzyło się doświadczenie banków z finansowania elektrowni wiatrowych.

W tym roku trudno oczekiwać dużego wzrostu popytu na kredyt ze strony przedsiębiorstw, ponieważ część najbardziej aktywnych dysponuje znaczącymi środkami własnymi, w tym także środkami pochodzącymi z tarcz finansowych uruchomionych przez rząd. W takich warunkach będzie trudno bankom konkurować z tymi środkami.

Analizując uwarunkowania gospodarcze w Polsce, nie sposób pominąć kwestii kształtowania się inflacji. Ona praktycznie nie miała istotnego znaczenia w poprzednich latach, jednak od końca 2018 r., a zwłaszcza od końca 2019 r., następuje wyraźne przyspieszenie tempa wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych. W ocenie analityków w 2021 r. wskaźnik inflacji będzie znajdować w pobliżu lub przekroczy górny dopuszczalny poziom inflacji przyjęty w założeniach polityki pieniężnej NBP. Ten wzrost ma zatem dość stabilny charakter i dziś nawet NBP nie mówi już o szybkim powrocie do niskiego wskaźnika wzrostu cen. Przyczyny tego wzrostu będą tkwić zarówno po stronie kosztowej (wzmaganej jeszcze przez dążenie NBP do niewzmacniania kursu złotego względem euro), jak i po stronie popytowej, jeśli nastąpi oczekiwane odbicie wzrostu gospodarczego.

Ten poziom inflacji będzie mieć wpływ na decyzje inwestycyjne przedsiębiorców. Z punktu widzenia banków i klientów ogromne znaczenie będzie mieć utrzymywanie się relatywnie wysokiej inflacji w warunkach ultraniskich stóp procentowych. To oznacza stosowanie realnie ujemnego oprocentowania depozytów i kredytów. Po stronie deponentów będzie to powodować utratę realnej wartości zgromadzonych oszczędności i poszukiwanie przez część z nich alternatywnych sposobów zachowania realnej wartości oszczędzania. Stąd część deponentów będzie wycofywać depozyty w banków, lokując środki na rynku walutowym, na rynku mieszkaniowym czy rynku kapitałowym. Będzie to powodować wzmocnienie popytu na tych cząstkowych rynkach, które może mieć niekiedy negatywne konsekwencje skutkujące tworzeniem się bańki spekulacyjnej i zwiększeniem niepewności w gospodarce. Jednocześnie dla wielu Polaków niskie oprocentowanie może rodzić poczucie utraty wartości oszczędności ciężko wypracowanych w poprzednich latach z myślą

o zabezpieczeniu starości (co może być ważne w szybko starzejącym się społeczeństwie).

Dla banków odpływ depozytów może oznaczać w przyszłości większe trudności z pozyskaniem środków pieniężnych na finansowanie rozwoju akcji kredytowej. Dziś takie niebezpieczeństwo nie wydaje się duże, ale większa dynamika zmian po stronie kredytów i odpływ depozytów mogą uczynić ten problem istotnym.

Po stronie kredytowej niskie stopy procentowe mogą oznaczać wzrost popytu na kredyt w sytuacji poprawiania się warunków makroekonomicznych prowadzenia biznesu bankowego.

Ultraniśkie stopy procentowe są wyzwaniem dla sektora bankowego. Wymuszają one zmniejszenie rozpiętości między oprocentowaniem kredytów i depozytów. W warunkach, gdy aktualnie ok. 70% dochodów polskich banków jest generowane przez dochody odsetkowe, zmniejszenie stóp procentowych stanowi olbrzymie wyzwanie dla dochodowości banków. Rodzi to pytanie o skalę koniecznej zmiany modelu biznesowego banków, który od lat jest wprowadzany w krajach strefy euro z różnym skutkiem. Z pewnością spowodował on pogłębienie konsolidacji sektora bankowego i zejście z rynku wielu mniejszych instytucji kredytowych oraz silniejszą ekspansję zagraniczną wielu większych banków.

Z punktu widzenia sytuacji ekonomiczno-społecznej kraju miniony rok jeszcze mocniej pokazał dalsze pogorszenie sytuacji demograficznej. Dane dotyczące zmian liczby obywateli stają się coraz bardziej alarmujące. Spada liczba ludności i rośnie średni wiek polskich obywateli. To musi przełożyć się na sytuację banków i możliwości generowania dochodów. Otwartym pozostaje pytanie, w jakim zakresie malejąca podaż siły roboczej może być substytuowana przez automatyzację procesów oraz imigrację, zwłaszcza w sytuacji szerszego otwierania się rynków pracy krajów ościennych na pracowników ze Wschodu. Poziom tej substytucji będzie mieć też wpływ na możliwości działania banków, na możliwość pozyskania i utrzymania klientów spośród imigrantów zarobkowych.

W zakresie czynników politycznych na poziomie krajowym rok 2020 zakończył okres serii wyborów politycznych. Teoretycznie powinno to pozwolić na prowadzenie stabilnej polityki, w tym polityki gospodarczej w oparciu o większość parlamentarną, nie wymagającą tworzenia doraźnych porozumień między partiami politycznymi. W praktyce jednak polska scena polityczna okazuje się bardziej dynamiczna i rządząca koalicja prowadzi wewnętrzne dyskusje, które mogą osłabić zdolność do przyjęcia i realizacji nowej polityki gospodarczej, w tym z wykorzystaniem środków unijnych z nowej perspektywy.

W szerszym ujęciu polityki międzynarodowej w minionym roku obserwowano pewne złagodzenie niektórych napięć politycznych, głównie spowodowane skoncentrowaniem uwagi na pandemii. Nie ulega jednak wątpliwości, że znajdujemy się w fazie większej globalnej rywalizacji między USA i Chinami, w której musi odnaleźć swoje miejsce także Unia Europejska. Skutki tej rywalizacji będą mieć oczywiście poważne skutki dla gospodarki, a w efekcie dla prowadzenia biznesu bankowego, także w naszym kraju.

W zakresie regulacji sektor bankowy od początku kryzysu na rynkach finansowych z pierwszej dekady XXI w. doświadcza swoistego tsunami zmian wymogów, którego skutki

prowadzą do bardzo silnych zmian prawnych i ekonomicznych warunków działania banków. Z jednej strony zwiększają one stabilność funkcjonowania banków, rynków finansowych, z drugiej ograniczają możliwości prowadzenia biznesu bankowego, czego skutkami są: szybka konsolidacja sektora bankowego, obniżenie rentowności banków i brak nowych podmiotów profesjonalnych wchodzących na rynek bankowy. Zakres tych regulacji jest przedmiotem analiz regulatorów, ale nie mają one kompleksowego charakteru i nie prowadzą do postawienia tamy rosnącym wymogom regulacyjnym.

W kluczowym dla banków obszarze regulacji ostrożnościowych w ostatnim czasie opublikowano kolejne regulacje, standardy i projekt regulacji ostrożnościowych, które będą mieć silny wpływ na poziom wymogów kapitałowych banków.

W Unii Europejskiej będą w tym roku prowadzone prace nad implementacją do jej porządku prawnego finalnych postanowień pakietu Bazylea III. Podwyższy ona po raz kolejny wymogi kapitałowe dla banków, zwłaszcza w zakresie stosowania tzw. *output flooru* oraz wymogów w obszarze ryzyka rynkowego. Termin przygotowania i wdrożenia tych postanowień został już przesunięty w ubiegłym roku o jeden rok na skutek wybuchu epidemii koronawirusa. Niestety nowe rozwiązania mają być przygotowane bez przeprowadzenia powtórnej analizy skutków wpływu tej pandemii na kondycję sektora bankowego w UE.

W połowie 2021 r. banki muszą wdrożyć zapisy zmienionego pakietu regulacji CRD/CRR oraz BRRD. Powodują one dalsze podnoszenie wymogów kapitałowych oraz płynnościowych w CRR. W ramach systemu *resolution* doprecyzowywane zostały wymogi dla kapitałów i zobowiązań wymaganych z tytułu MREL lub TLAC. Implementacja tych rozwiązań będzie wymagać od samych banków i od ich inwestorów kolejnych lat intensywnego zwiększania kapitałów. Skala koniecznej mobilizacji kapitału jest bardzo duża, mierzona w relacji do rozmiarów banków. Dotyczy to szczególnie silnie banków polskich, gdzie dostęp do rynku kapitałowego jest ograniczony, a poziom wymogów ustanowiony na bardzo wysokim poziomie na skutek bardzo ostrożnościowego podejścia regulacyjnego. Finalnie wdrożenie nowego wymogu MREL (TLAC) może prowadzić do dalszego zwiększenia bezpieczeństwa systemowego działania banków, ale jednocześnie wyraźnie zwiększy koszty prowadzenia biznesu bankowego oraz ograniczy bankom możliwości zwiększania akcji kredytowej.

Trzeba też dodać, że Komitet Bazylejski częściowo we współpracy z Financial Stability Forum prowadzą nadal prace nad dalszym wzmocnieniem kolejnych wymogów dla banków. Naturalne w tych warunkach jest pytanie o możliwe granice podwyższania wymogów kapitałowych. Stają się one w ostatnich latach tak wygórowane, że kierownictwa mogą coraz w większym stopniu zapomnieć o racjonalnym zarządzaniu kapitałowym w banku w średnim okresie oraz o dążeniu do efektywności działania podmiotów na poziomie przewyższającym koszt pozyskania kapitału. Banki będą zatem jeszcze bardziej bezpieczne, a jednocześnie niezdolne do finansowania gospodarki i generowania zysków, który staje się w praktyce niemal wyłącznym źródłem zwiększenia ich kapitałów własnych.

Jednocześnie na poziomie krajowym złagodzenie wymogów w zakresie zniesienia buforu ryzyka systemowego ma charakter czasowy, co oznacza, że banki nie wykorzystają

tęgo złagodzenia dla celów zwiększenia akcji kredytowej, mając świadomość konieczności odbudowy bufora w przyszłości i niskiej rentowności bieżącej działalności bankowej. Jednocześnie, mimo zapowiedzi, regulatorzy nie zdecydowali się na obniżenie wagi ryzyka dla ekspozycji kredytowych zabezpieczonych na nieruchomości komercyjnej.

Drugim kluczowym obszarem oddziaływania regulacji międzynarodowych na banki staje się wdrożenie unijnej regulacji dotyczącej wskaźników referencyjnych stosowanych w instrumentach finansowych i umowach finansowych. Wymagać to będzie zmian w zasadach określania tych stawek, uwzględniającą jeszcze większą przejrzystość ich określania. Biorąc pod uwagę, że obecnie ok. 90% umów w polskich bankach jest zawieranych z wykorzystaniem tego typu indeksów (jak WIBOR), odpowiednie wdrożenie regulacji niesie kluczowe znaczenie ekonomiczne dla banków i może generować zagrożenia o charakterze prawnym w odniesieniu do dziś obowiązujących umów z klientami.

Innym ważnym obszarem regulacyjnym są zmiany wprowadzane w zakresie przepisów przeciwdziałania praniu pieniędzy. Skala nakładanych nowych obowiązków na instytucje finansowe jest olbrzymia i dziś wydaje się być zupełnie niewspółmierna do korzyści wynikających z uszczelnienia systemu. Te relatywnie niskie korzyści wynikają z ograniczenia nakładów ponoszonych w tym zakresie przez instytucje publiczne. Dopiero realne połączenie wysiłków obu stron (instytucji finansowych i państwa) może przynieść korzyści w postaci szybszego i pełniejszego identyfikowania zjawisk, które mogą prowadzić do identyfikacji i przeciwdziałania wykorzystywania instytucji finansowych do prania pieniędzy. Należy mieć nadzieję, że pionierskie nowe rozwiązanie przygotowywane w tym zakresie w Polsce okaże się skutecznym narzędziem walki z tym procederem.

Na poziomie krajowym na uwagę zasługuje również kilka zasadniczych kwestii regulacyjnych. Najważniejszym jest nadal niezakończony proces rozwiązywania tematu walutowych kredytów mieszkaniowych. Dziś wydaje się być to w mniejszym stopniu sprawa o charakterze regulacyjnym, bardziej o charakterze prawno-sądowym. Aktualnie to wyroki TSUE, stanowiska Sądu Najwyższego oraz wyroki sądów krajowych w poszczególnych sprawach przesądzają w znacznym stopniu o przyszłości istniejących umów kredytowych i rozmiarze obciążeń banków z tytułu rozwiązywania problemu tych kredytów. Jest wielce prawdopodobne, że te umowy będą jeszcze długo przedmiotem sporów sądowych, gdyż liczba spraw kierowanych do sądów rośnie, pojawiają się kolejne zapytania kierowane przez polskie sądy do TSUE, a możliwości rozpatrzenia wszystkich spraw przez sądy są ograniczone. Wiele zależeć będzie od oczekiwanego stanowiska Sądu Najwyższego jako swego rodzaju wykładni dla postępowania sądów powszechnych.

Alternatywną formę rozwiązania problemu walutowych kredytów mieszkaniowych przedstawił pod koniec 2020 r. Przewodniczący KNF, zachęcając banki do zawierania dobrowolnych ugód ze swoimi klientami. Banki mające największe portfele takich kredytów rozpoczęły intensywne prace w tym kierunku, ale ich wynik jest dziś trudny do przewidzenia. Dla szeregu banków wejście na tę ścieżkę może również okazać się kosztowne, niekiedy zbyt kosztowne w porównaniu z posiadanym dziś potencjałem ekonomicznym. Propo-

zycja Przewodniczącego ma przy tym charakter generalny, a szczegółowe warunki stosowania ugód i ich konsekwencji dla banku i dla klienta pozostają często znakiem pytania, w szczególności nie eliminując ryzyka prawnego, nawet po zawarciu ugody czy też asekuracji w zakresie zmienności kursu walutowego czy stosowanych rozwiązań podatkowych.

Niezależnie od sposobu dalszego procedowania i rozwiązania problemu walutowych kredytów walutowych nie ulega wątpliwości, że z każdym rokiem kwestia ta staje się coraz większym wyzwaniem dla banków, także reputacyjnym. Nawet jak z upływem czasu coraz więcej kredytów zostaje spłaconych, to problem wcale nie zdaje się być mniejszym. Potencjalne koszty dla banków mogą być olbrzymie i wydaje się, że w warunkach malejącej rentowności działania banków w Polsce istnienie dużych portfeli kredytów walutowych staje się dużym obciążeniem, hamuje proces podejmowania bardziej śmiałych decyzji biznesowych, inwestycyjnych w bankach, a na końcu hamuje zapewne proces dalszej konsolidacji sektora.

Ten dzisiejszy stan jest też w dużym stopniu wynikiem braku sukcesu regulatorów w zakresie wypracowania i wdrożenia racjonalnego ustawowego zakończenia problemu walutowych kredytów mieszkaniowych. W tych warunkach banki i ich klienci wykorzystują możliwe dostępne ścieżki postępowania, które nie mają jednak cech rozwiązania systemowego. Wydaje się, że znalezienie rozwiązania regulacyjnego, które mogłoby być zaakceptowane przez większość interesariuszy będzie bardzo trudne, zwłaszcza że bieżąca sytuacja poszczególnych banków jest dziś gorsza niż kilka lat temu i rozwiązanie musiałoby być oparte o wykorzystanie znaczącej części kapitałów zgromadzonych w latach poprzednich i może prowadzić do obniżenia stabilności całego sektora bankowego w Polsce.

Po drugie mamy do czynienia w Polsce z utrzymywaniem bardzo silnych obciążeń podatkowych sektora bankowego. Od 2016 r. banki muszą płacić podatek od instytucji finansowych, który jest jednym z najwyższych tego rodzaju obciążeń na świecie, a jego konstrukcja jest nieracjonalna z punktu widzenia możliwości rozwoju biznesu bankowego. Dziś w warunkach bardzo niskiej rentowności sektora bankowego, napływu depozytów klientów mimo słabej koniunktury gospodarczej, konstrukcja podatku uwidocznia wszystkie swoje wady i działa destrukcyjnie na rozwój biznesu bankowego. Najbardziej racjonalnym działaniem staje się inwestowanie przez banki środków pieniężnych w zakup skarbowych papierów wartościowych, finansowanie długu państwowego, a nie podejmowanie aktywnych działań służących restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i wspomaganiu przedsięwzięć inwestycyjnych, modernizacyjnych w gospodarce.

Także restrykcyjne zasady rozliczenia podatku dochodowego przez banki uwidoczniają się szczególnie silnie w okresie dekonunktury. Zwiększone rozmiary odpisów tworzonych na kredyty o gorszej jakości, większe zawiązywane rezerwy oraz brak możliwości ich zaliczania do kosztów (także dotyczy to wpłat wnoszonych przez banki do BFG) powodują łącznie, że w 2020 r. efektywna stopa opodatkowania poszybowała do poziomu prawie 40% (przy nominalnej stawce podatku nadal w wysokości 19%). W warunkach spodziewanego pogorszenia się jakości portfela kredytowego w bieżącym roku to obciążenie będzie zapewne

ponownie bardzo wysokie i nawet banki wykazujące stratę finansową będą musiały płacić wysoki podatek dochodowy.

Cieszyć się można z obniżenia w 2021 r. poziomu wpłat wnoszonych przez banki do BFG. Poziom tych obciążeń ma być w tym roku 30% niższy niż w poprzednim roku. Trzeba jednak pamiętać, że w 2019 r. bardzo wyraźnie zwiększyły się wielkości składek wpłacanych przez banki do Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, a w następnym roku nastąpił ponowny wzrost tych obciążeń banków. W sumie zatem skala zmniejszenia obciążenia w porównaniu z – przykładowo – 2019 r. jest mniejsza i będzie się wiązać prawdopodobnie ze znacznie większym wzrostem wpłat banków w kolejnych latach.

Te wysokie obciążenia banków prowadzą łącznie do bardzo silnego efektywnego obciążenia wyników finansowych banków, wzrostu efektywnej stopy opodatkowania dochodów i utrudniają powiększenie kapitałów własnych. Prowadzenie racjonalnej działalności ekonomicznej w tych warunkach jest mocno utrudnione, a strategia właścicieli może sprowadzać się do podjęcia próby przetrwania tego okresu, podejmowania prób zwiększenia obciążenia finansowego klientów usług bankowych lub wycofania się z dalszego prowadzenia biznesu bankowego w Polsce. To ostatnie zjawisko było już obserwowane w ostatnich latach.

Po trzecie obserwuje się od kilku lat stopniowe wprowadzanie rozwiązań, które prowadzą do osłabienia pozycji wierzyciela i zmniejszenia możliwości efektywnego dochodzenia przez niego roszczeń w sporach z dłużnikami. Wycofanie BTE, kwestionowanie wiarygodności zapisów ksiąg bankowych, wprowadzenie ograniczenia w egzekucji z majątku należącego do gospodarstwa rolnego i inne działania w tym zakresie prowadziły do konieczności zmiany podejścia do kredytowania gospodarki, korekt wyceny przez banki ryzyka niespłacenia kredytu bankowego i uwzględnienia wyższych kosztów dochodzenia roszczeń przez bank, zmiany relacji między kredytodawcą i kredytobiorcą. W okresie pandemii koronawirusa ta sytuacja uległa jeszcze dalszemu pogłębieniu. Zarówno w prawie europejskim, jak i w rozwiązaniach polskich przyjmowanych w ramach kolejnych tarcz finansowych wdrażano rozwiązania, które osłabiają pozycję wierzycieli i dochodzenia przez nich roszczeń. To prowadzi do stopniowego obniżenia dyscypliny spłaty zobowiązań, do odchodzenia od zasady, że długi należy spłacać. W takich warunkach trudno jest prowadzić każdy rodzaj biznesu, a biznes oparty na pożyczaniu pieniędzy w szczególności.

Po czwarte w ostatnich latach na banki nakładane są też kolejne olbrzymie obciążenia sprawozdawcze, informacyjne. Dotyczą one bardzo szerokiego spectrum sprawozdawczości banków na potrzeby nadzoru bankowego, BFG, czy informacji dla interesariuszy w ramach tzw. filara III. W najbliższym czasie wymogi te zostaną jeszcze rozbudowane, m.in. o informacje o działaniach podejmowanych przez banki w obszarze *sustainable finance*. Drugim takim dużym obszarem raportowania jest przekazywanie działań i przekazywanie informacji o klientach dla potrzeb administracji podatkowej. W tym zakresie stworzono kilka lat temu system przekazywania informacji w celu przeciwdziałania praniu pieniędzy. Wprowadzono system informacji o rachunkach bankowych (STIR). Od 2019 r. obowiązują

ją też nowe wymogi w zakresie raportowania schematów podatkowych (MDR), sposobu rozliczania podatku u źródła (WHT) czy cen transferowych. Niemal w każdym przypadku wymogi nakładane na polskie podmioty są znacznie szersze niż wynika to z regulacji czy uzgodnień międzynarodowych, a ponadto pozostają one niejasne, nieprecyzyjne i podlegają licznym kolejnym zmianom. Wprowadzone i zaostrzone zostały też wymogi związane z informowaniem zagranicznych aparatów skarbowych o stanie środków i odsetkach na rachunkach zagranicznych klientów banków (CRS). Po opracowaniu i wdrożeniu dobrowolnego systemu *split payment*, wdrożono system obowiązkowej podzielonej płatności w wybranych gałęziach gospodarki. Wcześniej rozpoczęty został proces elektronicznego przekazywania informacji przez podatników do aparatu skarbowego w ramach JPK, który w przyszłości może zostać rozszerzony na obowiązek przysyłania przez banki informacji o rachunkach klientów. W nieodległej perspektywie pojawią się zapewne też poważne wyzwania sprawozdawcze wynikające z utworzenia krajowego rejestru kredytowego. Wszystkie te dodatkowe obowiązki wiążą się z bardzo wysokimi kosztami i zwiększoną odpowiedzialnością banków za ewentualne nieprawidłowości powstające przy przekazywaniu informacji. Powoduje to coraz silniejszą koncentrację działań na realizacji obowiązków sprawozdawczych, pozostawiając mniej środków na prowadzenie właściwego biznesu bankowego. Widać to w zmianie struktury zatrudnienia w bankach i rosnącej roli działów odpowiedzialnych za wypełnienie zobowiązań względem instytucji publicznych.

Po piąte wyzwaniem dla banków stają się kwestie konsumenckie, coraz większy zakres regulacji w tym obszarze i praktyk organów. Przykład walutowych kredytów mieszkaniowych, ale nie tylko on pokazał, jak wiele kwestii jest dziś uznawane za klauzule abuzywne. Co gorsza, wiele tych problemów staje się abuzywnymi w ujęciu retrospektywnym, co powoduje większą nieprzewidywalność prowadzenia działalności bankowej. W niektórych przypadkach wątpliwości są tak daleko posunięte, że pozbawiają podstaw dla racjonalnego prowadzenia biznesu bankowego. Podważanie legalności istnienia tabel kursowych, istnienia kursu kupna i sprzedaży czy podejmowanie prób zastosowania wskaźników referencyjnych jednej waluty do innej waluty głęboko godzi w sens ekonomiczny stosowanych rozstrzygnięć i mogą służyć zaprzeczeniu każdemu dogmatowi ekonomii.

Po szóste w 2021 r. banki będą musiały wdrożyć nowe wytyczne EBA w zakresie udzielania i monitorowania kredytów. Nałożą one na banki dodatkowe wymogi informacyjne i raportowe, a być może ograniczą zakres stosowania uproszczonych metod oceny zdolności kredytowej. Wpłynie to na wzrost kosztów działania banków, sposób kontaktowania się z potencjalnymi kredytobiorcami.

Po siódme Komisja Nadzoru Finansowego przyjęła w 2019 r. nową Rekomendację S dotyczącą udzielania kredytów zabezpieczonych hipotecznie. Szczególne obawy banków budzą dwa nowe rozwiązania, które zostały ujęte w nowym tekście rekomendacji: kredyty o stałej lub okresowo stałej stopie procentowej oraz program kredytów „klucz za dług”. W zakresie kredytów o stałej stopie procentowej banki zostały zobowiązane do określenia docelowego limitu portfela takich kredytów oraz de facto szerszego stosowania kredytów

opartych o stałą stopę procentową. W ocenie banków jest to generalnie słuszny kierunek zmian, jednak ich wprowadzenie powinno być uzupełnione poprzez aktywną działalność polskich władz publicznych w zakresie edukacji konsumentów na temat ryzyka stóp procentowych, ułatwienia bankom pozyskiwania taniego długoterminowego finansowania o stałej stopie procentowej, m.in. poprzez usunięcie barier w emisji listów zastawnych, zapewnienie płynności rynku i możliwości domknięcia ryzyka walutowego i stopy procentowej przez operacje zawierane z NBP. Dodatkowo celowym byłoby umożliwienie obniżenia ceny kredytu hipotecznego na stałą stopę procentową poprzez zwolnienie tego aktywa z podstawy naliczania podatku bankowego. Bez podjęcia tych działań powszechne stosowanie kredytów o stałej stopie procentowej będzie generować nowe ryzyko systemowe wynikające z niedopasowania bilansów banków. Natomiast w zakresie programu „klucz za dług” (nieobowiązkowego dla banków), sektor bankowy stoi na stanowisku, że wdrożenie tego rozwiązania wymaga wcześniejszego wprowadzenia odpowiednich zmian regulacji ustawowych, m.in. w zakresie uprawnienia klienta do sprzedaży nieruchomości, ochrony praw lokatorów, konsekwencji dla kredytobiorców „porzucających” kredyt i nieruchomość, skutków podatkowych umorzenia części długu, etc. Bez tych zmian produkt ten nie może być oferowany przez banki. Wprowadzenie tych rozwiązań zostało przesunięte w czasie z powodu wybuchu pandemii koronawirusa, ale wyzwanie pozostało, a nawet wzrosło, gdyż obniżenie stóp procentowych przez NBP utrudnia proces racjonalnego oferowania kredytu opartego o stałą stopę procentową.

W sumie wyzwania regulacyjne dla banków są aktualnie bardzo wysokie. Widać ich skutki wyraźnie w postaci zmniejszającej się rentowności banków, rosnących kosztów prowadzenia biznesu, ograniczonych możliwości kredytowania gospodarki. Nawet zwiększona aktywność biznesowa banków, bardzo restrykcyjne limitowanie kosztów nie są w stanie zrównoważyć tych obciążeń. Ich poziom stał się już bowiem tak wysoki, że żadne rozwiązania wprowadzane przez banki nie są w stanie ich wyraźnie obniżyć, a pogorszenie koniunktury gospodarczej uwidoczniło skalę obciążeń i nieracjonalność konstrukcji poszczególnych rozwiązań.

W zakresie działalności sektora bankowego również skala wyzwań się zwiększa. Postępuje rewolucja informatyczna w gospodarce, która stanowi także wielkie wyzwanie dla banków. Dążenie do redukcji kosztów, sprostanie wymogom konkurencji, w tym ze strony podmiotów niebankowych, stanowią przesłankę do dalszego rozwoju bankowości elektronicznej. Także wspomniane już skutki pandemii przyspieszyły postęp technologiczny. Polskie banki cały czas są bardzo nowoczesne, konkurencyjne i w rezultacie nie odczuwają one tak silnych zagrożeń rywalizacji ze strony firm fintech, jak dzieje się to w niektórych bankach zagranicznych, cechujących się bardziej tradycyjnym podejściem do sposobu dystrybucji usług bankowych. Jednak i w tym zakresie zachodzą pewne zmiany. Stałe obniżanie rentowności działalności bankowej musi powodować także zmianę podejścia banków do wprowadzania nowych rozwiązań technologicznych. Jeszcze w 2019 r. banki znacząco zwiększyły nakłady na środki trwałe, ale w następnych latach może być trudniej

przeprowadzić takie inwestycje. Wyrażając zatem zadowolenie z dzisiejszego stanu rozwoju technologicznego, trzeba pamiętać, że świat cały czas rozwija się bardzo szybko i już wkrótce banki polskie nie muszą być liderami wdrażania nowych rozwiązań technologicznych.

Stały postęp technologiczny, zmiany mentalności klientów będą wymuszały ciągłe zmiany w działalności banków. Dziś postęp jest tak szybki, że niekiedy trudno jest identyfikować kierunki zmian w oferowaniu usług bankowych, które staną się popularne już za kilka lat. Niemniej jednak już dziś można spodziewać się wykorzystania na szerszą skalę sztucznej inteligencji. Będzie ona wykorzystywana zarówno w obsłudze klientów (przy takich zadaniach jak ocena zdolności kredytowej klientów, usługi call center), jak i funkcji back-office'owych banku (sprawozdawczość, bazy danych, finanse). Stanowi ona szansę na pozyskanie klientów, ale jest zarazem wyzwaniem dla banków. Wyzwaniem będzie bowiem nadążanie za postępem technologicznym konkurencji, zgromadzenie odpowiednich funduszy na ten kierunek rozwoju oraz dokonywanie stałej odpowiedniej modyfikacji struktury działania banków – zmian w strukturze zatrudnienia, zmian w sieci i kształcie placówek bankowych, redukcji kosztów.

Dążeniu do nowoczesności musi towarzyszyć szczególna troska o utrzymanie wysokich standardów jakości oferowanych usług, w tym zwłaszcza o zapewnienie najwyższego poziomu cyberbezpieczeństwa. Przykłady ataków hakerskich na niektóre instytucje, często kierowane z zagranicy, ukazują współczesną skalę zagrożenia dla działania banków w dobie prowadzenia ukrytej wojny elektronicznej. Dlatego też należy kontynuować wszystkie możliwe i racjonalnie uzasadnione działania na rzecz zabezpieczenia banków przed takimi atakami i groźbą utraty danych, reputacji i nieuprawnionego wyprowadzenia środków finansowych z banków. Potrzebna jest w tym zakresie współpraca całego sektora bankowego, a także współdziałanie z instytucjami publicznymi odpowiedzialnymi za to bezpieczeństwo. Ta współpraca powinna być z jednej strony prostsza, gdyż wiele organów polskiej administracji jest zainteresowanych rozwojem usług elektronicznych dla swoich klientów we współpracy z sektorem bankowym, z drugiej strony trudniejsza, gdyż istnieją niezrozumiałe trudności w stworzeniu stabilnego ośrodka rządowego odpowiedzialnego za cyfryzację kraju.

Odrębnym potencjałem tkwiącym w sektorze bankowym jest umiejętność zarządzania danymi gromadzonymi przez banki. Dziś banki otrzymują olbrzymie ilości informacji o swoich klientach, które są dobrze wykorzystywane do zarządzania ryzykiem w banku, ale są też tylko częściowo wykorzystywane do oferowania usług swoim klientom. Posiadane dane mogą bowiem służyć poprawie efektywności zarządzania swoim budżetem przez klientów bankowych, ale mogą także służyć oferowaniu im innych usług, w tym nie zawsze tylko czysto finansowych. Doświadczenia zagraniczne w tym zakresie wydają się być interesujące. Także polskie banki czynią wyraźny postęp w tym zakresie. Z drugiej jednak strony zmiany w prawie mogą powodować, że faktyczne możliwości oferowania usług klientom będą ograniczone, zwłaszcza dla byłych klientów znajdujących się w bankowej bazie danych.

Najnowszym zidentyfikowanym wyzwaniem będzie dostosowanie działalności banków do wspomnianej wcześniej zmiany polityki gospodarczej w UE dotyczącej wspierania procesu zmian służących ochronie klimatu. W najbliższej przyszłości można oczekiwać, że banki zostaną zobowiązane do przeprowadzania oceny skutków finansowania kredytobiorcy pod kątem oddziaływania na środowisko. Dla wszystkich banków będzie to oznaczać zmianę sposobu oceny wniosków kredytowych i zmianę zasad kredytowania. Banki, które nie dostosują się do nowej polityki klimatycznej, mogą być sankcjonowane ekonomicznie, a dla wielu z nich zmiana profilu działalności, zwłaszcza w krótkim czasie może być kłopotliwa.

Patrząc na wyniki finansowe banków w ostatnich latach, warto wskazać na jeszcze kilka istotnych wyzwań. Wspomniana obniżka dochodów odsetkowych będzie powodować, że banki będą musiały zwracać większą uwagę na wzrost dochodów pozaodsetkowych. W ostatnich latach udawało się to z ograniczonym skutkiem. W 2020 r. wzrost dochodów prowizyjnych wyniósł wprawdzie kilkanaście procent, ale inne dochody pozaodsetkowe wyraźnie się zmniejszyły. Tym samym konieczne będzie coraz szersze odchodzenie od darmowych usług bankowych, częstsze pobieranie opłat od świadczonych usług, czy wprowadzanie opłat za utrzymywanie znaczących środków na rachunku bankowym. To będzie trzeba konfrontować z rosnącymi oczekiwaniami w zakresie ochrony praw konsumenta i otrzymywania usług finansowych za darmo.

W związku z potrzebą zwiększania dochodów pozaodsetkowych wyzwaniem dla banków będzie identyfikacja nowych rodzajów aktywności, świadczenie usług, w tym niefinansowych i niebankowych, które mogą stać się źródłem dodatkowych dochodów i będą świadczyć o znaczeniu banku w życiu klienta.

Zmiany w bilansach pokazują, że wyzwaniem stanie się zarządzanie płynnością, zwłaszcza płynnością długoterminową. Obniżenie stóp procentowych spowodowało z jednej strony silniejszy odpływ depozytów z banków, które jednak były wyrównywane dopływem nowych środków z racji odroczonej konsumpcji klientów. Z drugiej strony obniżenie oprocentowania do zera spowodowało, że banki nie miały oferty depozytowej na dłuższe terminy. Nastąpiła zmiana w kierunku dalszego skrócenia terminów pasywów i jeszcze większego niedopasowania ich do struktury terminowej aktywów. W warunkach poprawy koniunktury część depozytów utrzymywanych z tytułu odroczonej konsumpcji może odpływać i może pojawić się problem z zarządzaniem płynnością.

Przedstawione powyżej uwarunkowania i wyzwania dla banków nie powinny przestąpić istnienia także szans stojących przed polskim sektorem bankowym.

Wydaje się, że szansą dla banków może być zintensyfikowanie aktywności kredytowej. Rok 2020 nie był w tym zakresie zbyt dobrym okresem. Poza rozwojem bankowości hipotecznej wszystkie inne główne obszary działalności kredytowej cechowały się bardzo niską dynamiką. Wraz z poprawą sytuacji makroekonomicznej, otwieraniem się gospodarki po epidemii popyt na kredyt bankowy może wyraźnie wzrosnąć. Dotyczyć to może kredytu konsumpcyjnego, także kredytu dla przedsiębiorstw. Banki dysponują dużymi środkami,

które mogą przeznaczyć na rozwój akcji kredytowej. Także dzisiejsze wyposażenie kapitałowe prawie wszystkich banków pozwala na zwiększenie tej działalności. Oczywiście wiele zależeć będzie także od popytu na kredyt, który będzie pochodną czynników wymienionych już wcześniej.

Mówiąc o szansach i wyzwaniach stojących przed polskim sektorem bankowym nie można zapomnieć grupie mniejszych instytucji kredytowych działających na polskim rynku, jakimi są banki spółdzielcze. Nie ulega wątpliwości, że poza czynnikami ważnymi dla całego sektora bankowego, istnieją także dodatkowe czynniki, które istotnie mogą oddziaływać na szansę rozwoju tej części sektora bankowego.

Banki spółdzielcze w ubiegłym roku także doświadczyły skutków pandemii koronawirusa. To oddziaływanie miało jednak nieco inny charakter niż w bankowości komercyjnej i jej skutki będą zapewne także inne w przyszłości.

Bardzo dużym wyzwaniem będą skutki dalszego obniżenia stóp procentowych przez NBP. W bankach spółdzielczych uzależnienie wyników finansowych od dochodów odsetkowych jest jeszcze większe niż w bankowości komercyjnej. Obniżenie tych dochodów powoduje, że spadek wyniku finansowego będzie głębszy. Jednocześnie rozdrobnienie oraz gorsze wyposażenie kapitałowe powodują, że bankom tym trudniej przyjdzie zastąpić dochody odsetkowe dochodami z innych źródeł.

Drugim wyzwaniem, nie tylko w okresie pandemii, są poważne trudności banków spółdzielczych w zwiększaniu akcji kredytowej, które nie pozwalają na wykorzystanie posiadanego potencjału oraz w konsekwencji powodują utrzymywanie się dużego znaczenia dochodów odsetkowych uzyskiwanych z banku zreszającego i z obligacji skarbowych w całości dochodów banków spółdzielczych. To nie może być prawidłowy model rozwoju biznesu i poprawy dochodowości banków spółdzielczych. Stawia to pod znakiem zapytania możliwość generowania wzrostu kapitałów własnych w dostatecznych rozmiarach w przyszłości, sprostania nowym wymogom regulacyjnym i dalszego rozwoju poszczególnych banków i całego sektora.

Trzecim wyzwaniem będzie jakość należności kredytowych po pandemii koronawirusa. Przed pandemią ta jakość była gorsza w bankach spółdzielczych niż w bankach komercyjnych. W 2020 r. obraz sytuacji został nieco zamazany. Wynika to z kilku przyczyn. Pierwszą było wsparcie udzielone przedsiębiorstwom ze środków publicznych. Drugą – stosowanie moratoriów kredytowych. Trzecią – zmiana zasad tworzenia rezerw celowych wprowadzona zmianą rozporządzenia Ministra Finansów. Dopiero wygaśnięcie moratoriów, tarcz finansowych oraz ustabilizowanie regulacji rachunkowych ustabilizuje sytuację. Można oczekiwać, że w niektórych obszarach prawdopodobne jest pogorszenie jakości należności kredytowych. W takiej sytuacji skala utworzonych rezerw zadecyduje o wynikach finansowych banków. Część z nich może uzyskać ujemny wynik. W niektórych bankach może to być efekt przejściowy, który pozwoli na obronienie się w średniej perspektywie. Ale dla banków słabszych już przed pandemią, to może być zmiana zbyt duża, aby przetrwać. Te banki będą szczególnie narażone na skutki pogorszenia się sytuacji klientów.

Czwartym wyzwaniem po pandemii będą kwestie informatyczne i obsługa klientów. Wiele banków i zrzeszenia uczyniły w zeszłym roku postęp w zakresie stosowania nowoczesnych narzędzi informatycznych. Pytaniem pozostaje jednak, czy ten stan pozwala na takie stosowanie nowoczesnej bankowości zdalnej, jak robią to banki komercyjne, i do której przyzwyczajają się coraz więcej klientów. Wydaje się, że ten proces nie jest jeszcze zakończony w bankowości spółdzielczej i będzie wymagał ponoszenia kolejnych nakładów.

Pogorszenie wyników banków spółdzielczych jeszcze silniej wpłynie na potrzebę przeglądu efektywności funkcjonowania placówek bankowych i relatywnie wysokiego zatrudnienia. Nadzwyczajna sytuacja po pandemii może wymusić przyspieszenie takich działań, tym bardziej jeśli część klientów również będzie częściej korzystać z kontaktów zdalnych.

W tych ograniczeniach banki spółdzielcze będą starać się sprostać konkurencji ze strony większych podmiotów bankowych. Wprawdzie udział tych banków w rynku usług bankowych nie rośnie, ale w trudnych współczesnych warunkach rynkowych pozostaje on na generalnie podobnym poziomie. Banki te nie tracą zatem wyraźnie swojej pozycji na rynku. Znów wynik ostatniego roku nie jest najlepszym miernikiem, gdy duży wzrost depozytów bankowych był wynikiem stosowania wsparcia finansowego przez rząd oraz decyzji klientów o odroczeniu konsumpcji.

Lokalny charakter, tradycja, wielopokoleniowe przywiązanie do banku, elastyczność działania i podejmowania decyzji oraz podjęty proces modernizacji banków spółdzielczych są walorami, które są cenione przez klientów tych instytucji. Są to wartości, które w powiązaniu z postępującymi zmianami w wielu bankach, potrzebami rozszerzania i unowocześniania kanałów dostępu do usług, będą sprzyjać bankowości lokalnej. Ale proces zmian wymaga wyraźnego przyspieszenia, tak aby rewolucja technologiczna nie prowadziła do marginalizacji tej części sektora bankowego.

Wymaga to jednak dalszego wzmocnienia struktury organizacyjnej działania bankowości spółdzielczej. Presja kosztowa powinna prowadzić do większej i szybszej chęci do podejmowania działań wspólnych w zrzeszeniach banków spółdzielczych. Dotyczy to tworzenia i dystrybucji wspólnych produktów, tworzenia centrów kosztów na poziomie zrzeszeń. Niestety dynamika tych działań jest niewystarczająca, a czasu nie ma dużo.

W ostatnich latach uczyniono także wiele pracy na rzecz zmian sposobu podejmowania wspólnych decyzji w zrzeszeniach. Niestety na skutek oporu części środowiska, dość niespodziewanie wspartego także przez nadzór bankowy, nie udało się przeforsować zmian skutkujących podejmowaniem decyzji większością głosów i zastosowaniem podjętych decyzji we wszystkich bankach. Bez tego proces wchodzenia we wspólne przedsięwzięcia będzie nadal mocno utrudniony, a przecież wiele pracy powinny wykonać pilnie banki zrzeszające i banki spółdzielcze na rzecz przebudowy ich modelu biznesowego, integracji działań wspólnych, szybkiej informatyzacji sektora bankowego.

Zostały wykonane liczne ważne działania w obu systemach ochrony instytucjonalnej w celu stabilizowania aktualnej sytuacji w zrzeszeniach. Nastąpiły one po wcześniejszym pogłębianym zdiagnozowaniu sytuacji w zrzeszonych bankach. Jednak skuteczność sys-

temu będzie zależeć nie tylko od prawidłowości przyjętych i egzekwowanych zasad oceny ryzyka generowanego przez każdego uczestnika systemu, ale od sprzyjającego otoczenia regulacyjnego, które umożliwi przeprowadzenie efektywnej restrukturyzacji części banków spółdzielczych. Trzeba bowiem mieć świadomość, że dziś nadal istnieją poważne ograniczenia regulacyjne i finansowe dla efektywnej interwencji w sytuacji bardziej złożonej sytuacji finansowej poszczególnych uczestników systemu. Może to powodować utrzymywanie się pewnego poziomu niestabilności w bankowości spółdzielczej, co z kolei może rodzić obawy, czy sektor ten sprosta wymaganiom, przed jakimi on staje. Należy mieć nadzieję, że odpowiedzialność kierownictw banków spółdzielczych, poparta wieloletnim doświadczeniem w funkcjonowaniu tych instytucji w nietatwych warunkach oraz wiedza kierownictw systemów ochrony instytucjonalnej pozwolą na pokonanie zagrożeń i wykorzystanie swoich niewątpliwych zalet na rzecz umocnienia swojej pozycji na rynku usług finansowych w Polsce.

W kontekście problemów finansowych niektórych banków i rozwiązywania tego problemu wiele zależeć będzie także od stanowisk samych banków. Na ile będą one gotowe połączyć się z silniejszym bankiem, zmniejszyć koszty restrukturyzacji, połączenia, zmniejszyć rozdrobnienie sektora. Wiele działań wyprzedzających mogłoby okazać się efektywniejsze i lepsze dla całego środowiska bankowości spółdzielczej.

Należy też pamiętać, że kilka banków z różnych powodów pozostaje poza systemem ochrony instytucjonalnej. Szczególnie martwi sytuacja tych banków, które borykają się z kłopotami finansowymi. Restrukturyzacja banku spółdzielczego w Sanoku w formie zastosowanego po raz pierwszy w Polsce *resolution* może mieć swoje negatywne konsekwencje, nawet jeśli sam proces *resolution* zostanie pod pewnymi względami uznany za sukces. Utrata części depozytów przez przedsiębiorstwa, przez samorządy lokalne oraz przez obligatariuszy nie pozostanie bez konsekwencji dla sytuacji na rynku, dla staranniejszego deponowania środków przez różnych deponentów w bankach lokalnych.

W kontekście uwag na temat perspektyw bankowości spółdzielczej, potrzeba kolejny jeszcze raz powrócić do kwestii stosowania w praktyce zasady proporcjonalności w wymogach regulacyjnych dla banków. Rosnąca liczba regulacji bankowych powoduje, że mniejsze instytucje finansowe nie są i nigdy nie będą w stanie spełnić wszystkich stale rozbudowywanych wymogów i zapanować nad wszystkimi obowiązkami na nie nakładanymi. Trzeba zatem wciąż zastanawiać się nad celowością nakładania tak licznych wymogów na małe banki, które świadczą tylko ograniczony zakres usług finansowych i nie generują ryzyka systemowego dla rynku finansowego, dla gospodarki realnej. Należy zatem dążyć do ograniczania zakresu i stopnia skomplikowania regulacji dla najmniejszych podmiotów bankowych. Nawet Unia Europejska w 2019 r. już powoli dostrzegła ten problem i teraz należy go efektywnie stopniowo rozwiązywać, przedstawiając stosowne propozycje. Można tylko obawiać się, że działania podejmowane w tym zakresie przez UE są już mocno spóźnione i zbyt wolne, aby pozwolić na zachowanie dużej dywersyfikacji sektora bankowego w Europie.

Podsumowując szanse i zagrożenia polskiej bankowości spółdzielczej, należy odnotować, że dziś sytuacja wydaje się nieco lepsza, podejmowane są działania w celu przeciwdziałania negatywnym tendencjom. Często można oczekiwać, aby te działania były szybsze i skuteczniejsze, ale w trudnych warunkach regulacyjnych i złożonej sytuacji części banków spółdzielczych nie jest to proces łatwy. Tym niemniej musi być poczyniony pilny postęp w kilku kluczowych kwestiach, nie tylko biznesowych, ale i organizacyjnych, aby dobrze wykorzystać potencjał bankowości spółdzielczej. Obecny czas może bowiem działać na niekorzyść tej części polskiego sektora bankowego. Warunki prowadzenia biznesu uległy bowiem dalszemu pogorszeniu, pandemia wymusza intensyfikowanie prac nad problemami, które de facto nie są w tym środowisku nowe.

Na koniec przedstawiania szans i wyzwań dla całego sektora bankowego warto zauważyć, że tradycyjnie wiele uwagi wszystkie banki będą musiały poświęcać odpowiedniemu kształtowaniu relacji z klientami i utrzymywaniu wysokiej jakości obsługi. Ten aspekt nabiera stale coraz większego znaczenia. Środki masowego przekazu chętnie piętnują nieprawidłowe podejście banków i domagają się odpowiednich korekt. Stanowi to swoistą publiczną kontrolę działania banków, podobną do tej, jaką powinny one sprawować, patrząc na ręce politykom czy osobom pełniącym funkcje publiczne. Relatywnie niewielka liczba spraw podnoszonych przez dziennikarzy oraz skarg składanych przez klientów generalnie dobrze świadczy o rzetelnym podejściu banków do świadczenia usług klientom. Gorzej wypadają natomiast banki w ocenie instytucji Rzecznika Finansowego czy UOKiK, które coraz staranniej przygląda się praktyce bankowej i podejmują działania wyjaśniające wobec banków. Muszą one zatem stale dbać o utrzymanie wysokiej jakości usług. Wyzwaniem będzie sprośowanie wymogom w zakresie unikania stosowania tzw. klauzul abuzywnych. Dynamika ich identyfikowania i czynienie tego w ujęciu retrospektywnym będą wpływać poważnie na możliwości prowadzenia biznesu i wzrost znaczenia ryzyka prawnego w działalności banków.

Potrzeba dostarczania klientom szerszego zakresu informacji o produktach bankowych i ryzyku z nimi związanym będzie prawdopodobnie wiązać się z wyższymi kosztami oferowania usług przez banki, ale szersza wiedza powinna uchronić klientów przed wieloma nierozsądnymi decyzjami finansowymi. Temu celowi powinna służyć szersza edukacja ekonomiczna i finansowa społeczeństwa wspierana przez środowisko bankowe. Jak wspomniano wyżej, wyzwaniem dla banków stanie się obowiązek oferowania kredytów mieszkaniowych o stałej stopie procentowej i możliwe przyszłe konsekwencje wynikające z nich dla kredytobiorców. Jednocześnie warto podejmować szerszą dyskusję na temat optymalnego poziomu ochrony konsumenta usług bankowych. Banki coraz częściej wyrażają obawy, że rosnące obowiązki informowania klientów, powodują zalew informacji, których klienci nie są w stanie racjonalnie wykorzystać przy podejmowaniu decyzji finansowych. Z tej racji poszukiwanie swoistego optimum wydaje się warte podjęcia.

Reasumując, można stwierdzić, że sektorowi bankowemu przyjdzie funkcjonować w okolicznościach, które nie będą łatwe. Skala wyzwań jest naprawdę znacząca. Dodat-

kowo słabsza sytuacja makroekonomiczna powoduje, że gorsze otoczenie regulacyjne nie może być rekompensowane lepszymi warunkami makroekonomicznymi prowadzenia biznesu bankowego. Jeśli dodać do tego nierozwiązany problem walutowych kredytów mieszkaniowych, to można spodziewać się, że w tej sytuacji wskaźniki rentowności sektora będą zapewne słabe. Silne zwiększenie skali odpisów z tytułu wzrostu wolumenu złych kredytów mogłoby okazać się trudne dla wyników niektórych banków i być może wpływać także na stabilność sektora bankowego jako całości. Z pewnymi obawami można będzie też obserwować, czy będą podejmowane próby zmian instytucjonalnych w strukturze polskiego sektora finansowego w kierunku dalszej konsolidacji i ewentualnych decyzji inwestorskich dotyczących zakończenia działalności na polskim rynku.

Dlatego szczególnie w tych okolicznościach potrzebne są wola i determinacja władz, aby wprowadzić takie zmiany regulacyjne, które pozwolą przynajmniej na czasowe złagodzenie tego gorsetu w bieżącym roku. Przykładem takiego rozwiązania jest obniżenie poziomu opłat na BFG czy zniesienie bufora ryzyka systemowego. Jeśli jednak banki mają służyć finansowaniu gospodarki, to potrzebne są kolejne rozwiązania, takie jak ograniczenie obciążeń z tytułu podatku od niektórych instytucji finansowych, zmniejszenie restrykcyjności podatku dochodowego dla banków, ułatwienie procesu dochodzenia roszczeń finansowych, udział sektora publicznego w stworzeniu instytucji, która mogłaby skupować należności nieobsługiwane przez banki oraz wiele innych działań. Bez takich nadzwyczajnych działań, dopasowanych do gorszej sytuacji makroekonomicznej i jej opóźnionych zwykle skutków w sektorze bankowym trudno będzie mówić, że banki będą mogły w pełni wykorzystać swój potencjał dla finansowania procesu powrotu gospodarki na ścieżkę wzrostu, odrabiania strat poniesionych przez gospodarkę w ostatnim roku i wykorzystania szansy, jaką daje nowe otwarcie, także z wykorzystaniem środków unijnych.

Od wydawcy

Prezentowane opracowanie jest kolejnym, dwudziestym ósmym już, corocznym raportem środowiska bankowego, oceniającym kondycję sektora bankowego w minionym roku. Raport został przygotowany na zamówienie Zarządu Związku Banków Polskich. Bezpośrednim wykonawcą tego opracowania, od kilkunastu już lat, jest Warszawski Instytut Bankowości.

W trakcie opracowywania niniejszego raportu korzystano z różnorodnych źródeł informacji. W zakresie sytuacji makroekonomicznej powoływano się na dane statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego, Ministerstwa Finansów oraz Narodowego Banku Polskiego. Wyniki sektora bankowego zostały zaprezentowane na podstawie informacji pochodzących z Narodowego Banku Polskiego i Komisji Nadzoru Finansowego. Warto jednak zaznaczyć, że na skutek wprowadzonych w ostatnich latach zmian w sprawozdawczości banków do NBP, pojawiły się obszary, w których niemożliwe było kontynuowanie analizy sytuacji sektora bankowego w dłuższych szeregach czasowych.

Raport został przygotowany przez zespół autorski w składzie: Joanna Tylińska (rozdz. I), dr Mariusz Zygierewicz (rozdz. II, III, V), Katarzyna Pawlik (rozdz. IV). Treść projektu raportu została przedstawiona Zarządowi Związku Banków Polskich.

Raport niniejszy został przygotowany i przedstawiony publicznie po raz pierwszy 22 kwietnia 2021 r. podczas obrad XXXIV Walnego Zgromadzenia Związku Banków Polskich.

Wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do powstania obecnej edycji raportu Zarząd Związku Banków Polskich, Zarząd Warszawskiego Instytutu Bankowości oraz autorzy pragną złożyć serdeczne podziękowania.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

www.zbp.pl



WARSZAWSKI
INSTYTUT
BANKOWOŚCI

www.wib.org.pl